

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza

Wydział Archeologii

ROZPRAWA DOKTORSKA

Tomasz Staniewicz

**Niemieccy badacze epoki brązu na środkowym Nadodrzu
na przełomie XIX i XX wieku**

Tom I: Tekst

Promotor

Prof. dr hab. Włodzimierz Rączkowski

Poznań 2023

Pracę doktorską napisałem przy finansowym wsparciu:

Austriackiego Ministerstwa Nauki i Badań w ramach stypendium Ernsta Macha
*Ernst-Mach-Stipendien der OeAD – GmbH, finanziert von BMWF (Bundesministerium für
Wissenschaft und Forschung)* – realizowanym w: Instytut Archeologii Uniwersytetu
Wiedeńskiego

*

Instytutu Herdera w Marburgu w ramach stypendium dla Junior Researcher
Herder-Institut für historische Ostmitteleuropaforschung – Institut der Leibnitz-Gemeinschaft –
realizowanym w: Instytut Herdera w Marburgu

*

Republiki Słowacji w ramach stypendium CEEPUS finansowanego przez **SAIA** (*Slovenská
akademická informačná agentúra*) – realizowanym w: Katedra Archeologii Uniwersytetu
Konstantyna Filozofa w Nitrze

*

Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Rzeczypospolitej Polskiej w ramach
stypendium z puli BUWiWM (Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany
Międzynarodowej) – realizowanym w: Katedra Archeologii Uniwersytetu Konstantyna Filozofa
w Nitrze

Przedmowa

Niniejsza praca nie powstałaby w takiej formie, gdyby nie niżej wymienione osoby:

prof. Danuta Minta-Tworzowska z Wydziału Archeologii UAM (dawniej Instytut Archeologii); prof. Gerhard Trnka z Uniwersytetu Wiedeńskiego; prof. Peter Romsauer z Katedry Archeologii Uniwersytetu Konstantyna Filozofa w Nitrze; prof. Bogusław Dybaś i mag. Irmgard Nöbauer ze stacji naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu; mgr Julia Orlicka-Jasnoch z Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy k. Zielonej Góry, dr Krzysztof Demidziuk z Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu, dr Tomasz Stępnik, mgr Wojciech Kaczor z Fundacji UAM; dr Hauke Dibbern oraz dr Franziska Hage – ówcześni doktoranci w Instytucie Pra- i Wczesnej Historii Uniwersytetu Christiana Albrechta w Kilonii (CAU Kiel); dr Anton Kern z Działu Prahisterycznego Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu oraz pracownicy tego działu;

pracownicy biur zajmujących się stypendiami, z którymi współpracowałem oraz pracownicy bibliotek w Poznaniu, Nitrze, Zielonej Górze, Wiedniu i Marburgu, w których zbierałem materiały do pracy;

koleżanki i koledzy (doktorantki i doktoranci na Wydziale Historycznym UAM): zwłaszcza Mariusz Drzewiecki, Dawid Kobiałka, Marcin Danielewski, Łukasz Banaszek oraz Izabela Wenska, a także inni uczestnicy seminarium doktoranckiego u prof. Rączkowskiego; również Maria Naganowska – ówczesna doktorantka w Instytucie Filologii Germańskiej UAM w Poznaniu i dr Julia Możdżeń z Towarzystwa Naukowego w Toruniu oraz Barbara Grohman (Trzcionka) i Radosław Bielicki.

Wszystkim wymienionym dziękuję za okazaną pomoc. Składałem również podziękowania dla rodziców (pośmiertne dla Ojca), a także mojego promotora prof. Włodzimierza Rączkowskiego

Zielona Góra, 2023 r.

Tomasz Staniewicz

*„Nie chodzi o to, żeby czegoś dokonać,
ale żeby odważyć się tego podjąć”*

Alfried Längle „Śladami sensu” (2019: 56)

Tomasz Staniewicz

Niemieccy badacze epoki brązu na środkowym Nadodrzu na przełomie XIX i XX wieku

Streszczenie

Celem niniejszej dysertacji jest analiza praktyk badawczych niemieckich archeologów zajmujących się epoką brązu związanych z obszarem środkowego Nadodrza na przełomie XIX i XX wieku. Teoretyczną podstawę pracy stanowią założenia egzystencjalizmu według Jean-Paula Sartre’a, a analiza egzystencjalna Viktora Frankla i Alfrieda Längle narzędzie badawcze. W egzystencjalizmie kwestia kontekstu kulturowego jest różnie ujmowana. Wydaje się jednak, że odgrywa on rolę w procesie kształtowania postaw ludzkich. Z tego powodu elementy kontekstu zostały omówione z uwzględnieniem kwestii szerzących się idei (np. volkizm, nazizm), a także sytuacji społeczno-politycznej (np. miejsce kobiet w społeczeństwie) czy organizacji archeologii niemieckiej.

W dysertacji zastosowano kilkustopniowy poziom porządkowania danych. Do realizacji celu pracy ostatecznie wybrano dwudziestu jeden archeologów i dla każdego z osobna nakreślono biogram wraz ze spisem publikacji. Dla kilkudziesięciu publikacji spełniających wybrane kryteria sporządzono analizę treści opartą na kategoriach egzystencjalizmu. Na podstawie inspiracji analizą egzystencjalną powstał model moderowanego wywiadu biograficznego (MWB). Posłużył on przedstawieniu i przeanalizowaniu praktyk badawczych wybranych archeologów niemieckich – ich życiorysów, wybranych publikacji oraz informacji kontekstualnych. Zastosowanie MWB pokazało duże podobieństwo publikacji oraz sposób uprawiania archeologii, ukazało emocje danej osoby i obecność ideologii w ich życiu.

Całość pracy uzupełniają liczne aneksy, które stanowią bazę, jak i uzupełnienie informacji zawartych w pracy.

Słowa kluczowe: *egzystencjalizm, Jean-Paul Sartre, analiza egzystencjalna, Alfried Längle, Viktor Frankl, historia archeologii, archeolodzy niemieccy, volkizm, epoka brązu*

Tomasz Staniewicz

German researchers of the Bronze Age in the Middle Odra River at the turn of the 19th and 20th centuries

Abstract

The purpose of this dissertation is to analyze research practices of German archaeologists carrying out research on Bronze Age at the area of Middle Odra River at the end of 19th and beginning of 20th century. Existentialism by Jean-Paul Sartre is the theoretical foundation of the thesis, and existential analysis by Viktor Frankl and Alfried Längle has been chosen and applied as basic research tool. The matter of cultural context is approached in a variety of ways in existentialism. It would seem, however, that it plays an important role in the process of the shaping of human attitudes and decision-making processes. For this very reason, certain parts of the context are discussed having in mind the widespread ideologies (e.g. volkism, nazism), as well as the socio-political situation (e.g. women's role in society), and organization of the German archaeology of the time.

Within the dissertation I have applied multi-levels of data ordering. Eventually, 21 archaeologists were selected to realize the paper's purpose, and for each of them a separate biographical note was prepared, along with their publication list. The content analysis based on the categories of existentialism was compiled for several of those publications that met the chosen criteria. Based on the inspiration of the existential analysis, a model of 'moderated biographical interview' (MBI) was proposed. It was used to present and analyze research practices of the selected German archaeologists – their biographies, chosen publications and additional contextual information. The MBI allowed for different understanding their publications and the ways they conducted archaeological research; it showed the emotions of a given person and the presence of ideology in their life.

Numerous appendices are part of the thesis, which are both the basis and the supplement of the information contained.

Keywords: *existentialism, Jean-Paul Sartre, existential analysis, Alfried Längle, Viktor Frankl, History of Archaeology, German Archaeologists, volkism, Bronze Age*

WSTĘP	10
Rozdział 1. Podstawy egzystencjalizmu a perspektywa archeologiczna.....	23
1.1. Historia egzystencjalizmu.....	23
1.2. Jean-Paul Sartre (1905-1980)	25
1.3. Założenia egzystencjalizmu	27
1.3.1. Antymaterializm	29
1.3.2. Tworzenie siebie	29
1.3.3. Subiektywność	30
1.3.4. Neantyzacja.....	31
1.3.5. Działanie	33
1.3.6. Zaangażowanie	34
1.3.7. Możliwość.....	35
1.3.8. Wybór	36
1.3.9. Wolność	38
1.3.10. Odpowiedzialność.....	39
1.3.11. Moralność	41
1.3.12. Samotność, troska	41
1.3.13. Pesymizm.....	42
1.3.14. Ocena	42
1.3.15. Optymizm	43
1.3.16. (Samo)Świadomość / (Samo)Rozwój	43
1.3.17. Tożsamość	45
1.3.18. (Anty)determinizm.....	45
1.3.19. Stwarzanie.....	48
1.3.20. Posiadanie	48
1.4. Kategorie egzystencjalizmu – schemat.....	49
1.4.1. Grupa A: subiektywność, antymaterializm.....	50
1.4.2. Grupa B: wolność, wybór, możliwość, działanie	50
1.4.3. Grupa C: antydeterminizm, ocena, zaangażowanie.....	50
1.4.4. Grupa D: neantyzacja, moralność, pesymizm, odpowiedzialność, samotność / troska.....	51
1.4.5. Grupa E: tożsamość, tworzenie siebie, posiadanie, świadomość / rozwój, stwarzanie, optymizm	51
1.5. Podsumowanie	52
Rozdział 2. Metoda pracy	53
2.1. Kryteria analizy publikacji.....	53
2.1.1. Elementy publikacji	54
2.1.2. Subiektywność / obiektywność.....	55
2.1.3. Wybór i możliwość	55
2.1.4. Zaangażowanie	55
2.1.5. Neantyzacja.....	55
2.1.6. Moralność	56
2.1.7. Odpowiedzialność.....	57
2.1.8. Samoświadomość.....	58
2.2. Analiza egzystencjalna	58
2.2.1. Antropologiczne wymiary (dymensje)	61
2.2.2. Egzystencjalna teoria motywacji	63
2.2.3. Wartości w logoterapii (trzy drogi do sensu).....	65
2.2.4. Sens i bezsens	66
2.2.5. Egzystencjalna pustka.....	68

2.2.6. Przyjemność i szczęście	69
2.2.7. Schemat i zastosowanie AE	69
2.3. Kontekst a egzystencjalizm	71
2.4. Podsumowanie	72
Rozdział 3. Tło historyczne i kontekst społeczno-polityczno-ideologiczny	74
3.1. Sytuacja społeczno-polityczna	74
3.2. Kontekst społeczno-polityczno-ideologiczny w praktyce badawczej archeologów	79
3.3. Nacjonalizm niemiecki	81
3.4. Ideologie w latach 1850-1933 – ariozofia i volkizm	83
3.4.1. Ariozofia	84
3.4.2. Historia volkizmu i jego twórcy	85
3.4.3. Przejawy volkizmu	100
3.4.4. Cechy volkizmu	104
3.4.5. Rasizm i germanizacja	106
3.5. Ideologia nazistowska	108
3.6. Kobiety w ówczesnym społeczeństwie	110
3.6.1. Kontekst historyczny	110
3.6.2. Sytuacja kobiet w nazistowskich Niemczech	111
3.6.3. Zmiany mentalne i równouprawnienie	113
3.7. Podsumowanie	114
Rozdział 4. Struktura organizacyjna archeologii. Metody badań i ochrona zabytków	115
4.1. Metody badań	115
4.1.1. Badania ratownicze/przedinwestycyjne	115
4.1.2. Wykopiska	117
4.1.3. Badania powierzchniowe	119
4.1.4. Inne metody	120
4.2. Ochrona zabytków i regulacje prawne	122
4.2.1. Ustawy i przepisy związane z ochroną zabytków	122
4.2.2. Służba konserwatorska	125
4.2.3. Propagowanie ochrony zabytków	128
4.2.4. Instrukcje i kwestionariusze	133
4.3. Szkolnictwo	134
4.3.1. Szkoły niższe	137
4.3.2. Szkoły wyższe	138
4.3.3. Kształcenie kadr i metodyka nauczania	139
4.4. Miejsca przechowywania zabytków	141
4.4.1. Muzea	142
4.4.2. Zbiory szkolne	148
4.4.3. Zbiory prywatne	149
4.5. Organizacje i stowarzyszenia	152
4.6. Gazety i czasopisma związane z archeologią	155
4.7. Podsumowanie	158
Rozdział 5. Aplikacja egzystencjalizmu w badaniach biograficznych badaczy epoki brązu żyjących na przełomie XIX i XX wieku	160
5.1. Waldtraut Bohm	164
5.2. Liebetaut Rothert	180
5.3. Hans Seger	192
5.4. Wnioski	208
Zakończenie	212
Bibliografia	218

Aneksy	240
Aneks 1. Analiza publikacji.....	240
Aneks 2. Sylwetki badaczy	287
Aneks 3. Dossier prahistoryków	412
Aneks 4. Translacja terminów niemieckich.....	417
Aneks 5. Ausgrabungsgesetz	423
Aneks 6. Czasopisma.....	430
Aneks 7. Zakładanie muzeów i kolekcji.....	436

WSTĘP

Archeologia coraz bardziej wkracza na obszary dawniej tradycyjnie zarezerwowane dla historii. Archeolog też jest historykiem (Topolski 1996: 345), który jednak operuje w innych zakresach. Archeologia historyczna i archeologie współczesnych przeszłości (*archeologies of contemporary pasts*) – to osiągnięcia, które coraz silniej zaznaczają swoją obecność w dzisiejszych badaniach (Domańska 2012: 167; Kobińska 2013: 69, przypis 54). Tematyka niniejszej rozprawy również wchodzi na ten obszar problematyki, jednak w zakres „historii archeologii”.

W ostatnich kilkudziesięciu latach zaobserwować można wzrastające zainteresowanie dziejami archeologii (Abramowicz 1992: 10-11). Badaniu naukowemu poddaje się zmianę myśli archeologicznej (np. Trigger 1989), co jest trendem mocno akcentowanym w archeologii postprocesualnej. Można powiedzieć, że im archeologia staje się bardziej „okrzepła”, im bardziej (paradoksalnie) archeologia badająca przeszłość sama staje się przeszłością, tym większe zaciekawienie zaczyna budzić wśród społeczeństwa. Historia archeologii przeobraża się, transformuje, następuje tu swego rodzaju proces depozycyjny – informacje, które się zdezaktualizowały, powstałe w odmiennym kontekście, reprezentują inne poglądy, zostają zastąpione przez nowe, często stają się niepotrzebne.

Dzisiejsza archeologia o wiele bardziej niż kiedyś przywiązuje wagę do funkcji światopoglądowo-edukacyjnej; liczy się już nie tylko poznanie, ale również działalność pozapoznawcza (Mamzer 2000: 544; odwołanie do: Pałubicka 1997: 130). Na przestrzeni lat zmianie uległo jej ukierunkowanie; *nie powinna być rozparcelowana na konkurujące ze sobą poletka narodowe, względnie obszary etniczne, ze ściśle wyznaczonymi i pilnie strzeżonymi granicami* (Tabaczyński 2000: 520-521). Badacze, czyli m.in. archeolodzy, piszą dzieje i z ich perspektywy będę się przyglądał historii archeologii. W niniejszej pracy wykorzystam¹ wiedzę filozoficzną, przede wszystkim egzystencjalizm w opracowaniu Jean-Paula Sartre’a, jego pomysły, przemyślenia i rozwiązania. Skierowanie rozumowania na tor współbieżności archeologii i filozofii umożliwi poszerzenie perspektywy ujęcia analizowanych postaci i ich twórczości. Sprawí również, że mój sposób podejścia do tego tematu będzie stosował założenia egzystencjalizmu, co przełoży się na kształt pracy.

¹ Zrezygnowałem z formy bezosobowej na rzecz personalizacji, obecności autora w tekście, ponieważ po pierwsze, sądzę, że nie jesteśmy w stanie być obiektywni, każdy jest subiektywny; po drugie, każdy autor jest związany ze swoim dziełem (tekstem, rzeźbą, muzyką itd.), więc bezcelowe jest uciekanie od tego i maskowanie takiego stanu. Jednak po stworzeniu, dzieło żyje już swoim własnym życiem.

Rozprawa ta wpisuje się w historię archeologii, jednak zdefiniowanie tego terminu nie jest jednoznaczne. Jacek Lech (2010: 176) ujął to tak:

Historia archeologii to przede wszystkim sfera selekcji, opisu i oceny wydarzeń, ukazywania w ich świetle zachodzących procesów, rozwoju myśli archeologicznej, ważenia różnych racji, a nie emocji. Historia archeologii to nie pole dla „rachunków krzywd”, prób literackich, subiektywnych ocen i osobistych komentarzy. Te ostatnie zostawmy wspomnieniom i pamiątkom.

Definicja ta ma charakter ogólny; zarysowuje pewien standard pracy, sterujący w stronę obiektywizmu, zawierając w konsekwencji pewne ograniczenia. Rozwój myśli filozoficznej pokazał, że każdy jest subiektywny. Każdy badacz zajmując się jakimś tematem dokonuje indywidualnej selekcji i oceny. Sam wybór jest czy może być oceną. Człowiek będąc elementem kultury nie jest w stanie wyjść poza nią. Mam zatem świadomość, że dokonując wyboru tego tematu, a dalej realizując go, moje poznanie będzie ograniczone i w jakimś stopniu zniekształcone. Do tego język jakim się posługujemy nie jest neutralny.

Cel pracy

Główne pytanie badawcze niniejszej dysertacji jest następujące:

Jak i dlaczego kształtowały się praktyki badawcze w danym czasie, w danej przestrzeni?

Rozwinięciem tego pytania są kolejne, stopniowo uszczegóławiające badaną problematykę:

- Jak badacze realizowali plan bycia archeologiem?
- Dlaczego zajmowali się archeologią?
- Dlaczego było to środkowe Nadodrze?
- Dlaczego zajmowali się epoką brązu?
- Jak wyglądała ich praktyka badawcza?

Następnym głównym pytaniem, łączącym się z pierwszym jest:

W jakim stopniu egzystencjalizm nadaje się do badania praktyk badawczych?

Ponownie, z tym pytaniem łączą się kolejne:

- Czy egzystencjalizm poszerza perspektywę badawczą?
- Jakie nowe narzędzia daje egzystencjalizm?

- Czy da się zastosować te narzędzia do poruszanego w pracy tematu?
- Co oferuje egzystencjalizm, a czego nie ma w innych perspektywach badawczych?

Celem jest opracowanie metody badawczej bazującej na egzystencjalizmie i wykazanie, że egzystencjalizm w wersji Jean-Paula Sartre’a nadaje się do badania praktyk badawczych obejmującej biogramy i publikacje, i pozwala spojrzeć na badaczy z innej perspektywy, dając nowe możliwości poznawcze. Badanie przeprowadzę na podstawie praktyk badawczych (biogramów i publikacji) badaczy niemieckich², zajmujących się studiami nad epoką brązu na obszarze środkowego Nadodrza na przełomie XIX i XX wieku, korzystając z egzystencjalizmu Jean-Paula Sartre’a.

Teoria i metoda

Spośród mnogości nurtów i autorów, do celów niniejszej pracy wybrałem egzystencjalizm w opracowaniu Jean-Paula Sartre’a. Zabieg wykorzystania tego nurtu stanowi swego rodzaju novum w literaturze archeologicznej. Dotychczas egzystencjalizm znalazł oddźwięk w innych, poza filozofią, dyscyplinach: socjologii (socjologia egzystencjalna) i historii (historia egzystencjalna³ ujęta przez Ewę Domańską (2012)⁴.

W pracy skorzystam również z analizy egzystencjalnej stworzonej przez Viktora Frankla i Alfrieda Längle (von Kirchbach 2002: 1, 3, 5; Längle 2003a: 34) opracowanej dla psychologii i psychoterapii, i stosowanych do dzisiaj z powodzeniem w nich obu.

Egzystencjalizm odkrył konfliktowość sytuacji moralnych. Zwrócił uwagę na kwestie życia i śmierci oraz postawił fundamentalne pytania dotyczące tych sfer. Wykazał ogromne zainteresowanie człowiekiem, jego wyborami, możliwościami i podejmowanymi działaniami. W ramach tego nurtu sformułowano pytania o odpowiedzialność jednostki za czyny, ukazano konflikt między sumieniem a dyscypliną, zajęto się miejscem i rolą jednostki w ruchach masowych oraz decyzjami, jakie trzeba podejmować. W egzystencjalizmie nastąpiło uwypuklenie roli jednostki – to ona tworzy siebie (inaczej niż

² Jedynie dla uproszczenia, nie w celu pomijania kobiet, zamiast każdorazowo pisać „badaczek i badaczy” używam tylko wyrazu drugiego.

³ Ewa Domańska (2010: 12) precyzuje, że poruszana przez nią *Historia egzystencjalna nie znaczy zatem historii egzystencjalistycznej*. Zajmuje się dziełami autorów i śledzi zawarte tam motywy. W tym kontekście moje rozumienie odpowiada bardziej terminowi „egzystencjalistyczny” aniżeli „egzystencjalny”. Nie idę tokiem myślenia Ewy Domańskiej i pozostanę przy terminie „egzystencjalny”.

⁴ Archeologia egzystencjalna to nowe zjawisko. W obszernym podręczniku do archeologii autorstwa Colina Renfrew i Paula Bahna, opublikowanym w wersji angielskiej w 1996 roku (wydanie drugie), wymienione i omówione są różne archeologie, jednak nie ma tam (jeszcze) archeologii egzystencjalnej (Renfrew, Bahn 2002 –wydanie polskie). Temat ten porusza za to w swoim artykule szwedzki archeolog Mats Burström (2004).

w marksizmie, gdzie to społeczeństwo pełni taką rolę) (Schaff 1961⁵: 5-22). Człowiek jest wolny, może decydować, ma autonomię wyboru. Decyzje nie są determinowane, zatem każdego należy oceniać za to co zrobił i w tym przypadku należy pozostać przy świecie realnym. Marzenia i plany trzeba traktować jako coś, co mogło być zrealizowane, ale nie zostało i z tego względu nie można z ich perspektywy oceniać czyjegoś życia.

Biorąc pod uwagę temat pracy sądzę, że egzystencjalizm nadaje się do aplikacji w mojej pracy. Sartre w swoich pracach szczegółowo zajmował się wspomnianymi wyżej zagadnieniami. Z jednej strony, jego drobiazgowo analizy dają duże możliwości aplikacyjne, z drugiej, ze względu na komplikację jego myśli utrudnia to przeniesienie tych kategorii do archeologii. Z kolei przemyślenia Frankla i Längle stanowią bardzo dobrą bazę do pogłębionego spojrzenia na życie archeologów i wydarzenia w ich życiu, a także dają metody ich rejestrowania i analizowania.

W niniejszej dysertacji, do badania postaw badaczy posłużę się dwiema perspektywami badawczymi: postmodernizmem / archeologią postprocesualną i egzystencjalizmem. Ta pierwsza akcentuje subiektywizm i rolę badacza. Niekiedy zawierać będzie ona cechy typowe dla innych archeologii (m. in. „czysty” opis – na przykład w biogramach). Ponadto obowiązujący będzie konstruktywistyczny model poznania z założeniem, że badacz, czy konkretniej archeolog, tworzy a nie odkrywa, że hipotezy, dane i procedury ich konfrontowania są konstruktami, że prawda i rzeczywistość dziejowa jest konstruowana, że istnieje lokalność racjonalności oraz pluralizm prawd. Nie ma tu nacisku na jeden konkretny i uniwersalny model wiedzy, na jedną wersję przeszłości. Co więcej, osiągnięte rezultaty nie są automatycznie poprawne. W konstruktywistycznym modelu poznania sukces poznawczy polega *na uzyskaniu ustaleń zgodnych z aktualnie funkcjonującymi zasadami danej dyscypliny (konsensualno-koherencyjna koncepcja prawdy)*, inaczej niż w obiektywistycznym modelu poznania z klasyczną koncepcją prawdy, gdzie jest to adekwatne „odzwierciedlenie” obiektywnej rzeczywistości (Zybertowicz 1999: 10-19). Z pierwszą perspektywą spójnie łączyć można egzystencjalizm, który dotyczy analizy egzystencji człowieka i daje narzędzia do badania procesów decyzyjnych badaczy niemieckich na przełomie XIX i XX wieku. Zawiera on wspomniane cechy: subiektywizm, indywidualizm i brak optymizmu poznawczego.

⁵ Ta publikacja Adama Schaffa ze względu na zawarty w niej przekaz ideologiczny może być wykorzystana jedynie w wybranym, ograniczonym zakresie. Jej główny walor to pokazanie i omówienie cech Sartre’owskiego egzystencjalizmu.

Zakresy czasowe

Zwrot „na przełomie XIX i XX wieku”⁶ użyty w tytule niniejszej pracy bywa rozumiany różnie i z tego względu wymaga wyjaśnienia. Zwyczajowo definiując ten okres przyjmuje się przedział czasowy lat 1880-1920. Dla potrzeb niniejszej pracy pojmuję go szerzej, to jest od 1880 do 1945 roku.

Mam świadomość, że taki wybór mocno poszerza zakres badań, jednak przyjmując takie ramy kieruję się kilkoma powodami. Czynię tak, gdyż okres do 1880 roku związany jest w zbyt wielkim stopniu z tworzeniem się archeologii i jej fazą antykwaryczną. Regulacje prawne i wyraźne związki z badaniem epoki brązu pojawiają się dopiero po tej dacie. Z kolei cezura 1945 daje większe możliwości, ponieważ szersze ramy czasowe pozwalają lepiej zarysować kontekst zmian na środkowym Nadodrzu i nie tylko (np. czasopisma oraz regulacje prawne w Niemczech – ustawy archeologiczne i te związane z archeologią w szkolnictwie), a także prześledzić praktykę badawczą i życie wybranych w pracy postaci. Niekiedy, w celach porównawczych oraz, aby wzbogacić kontekst, odnoszę się do sytuacji i zjawisk zarówno przed, jak i po tych datach.

Można zauważyć tendencję, by historię archeologii niemieckiej ujmować według chronologii zaproponowanej przez Hansa Gummela lub Janusza Kramarka. Gummel (1938: VIII-IX) wyróżnił etapy: 1) od zjednoczenia Niemiec w 1871 roku do śmierci Rudolfa Virchowa i objęcia katedry archeologii w Berlinie przez Gustafa Kossinnę w 1902 roku, 2) od śmierci Virchowa do ukierunkowania archeologii niemieckiej na związek z narodowym socjalizmem w 1934 roku, 3) nazistowska orientacja archeologii niemieckiej od 1934 do 1945 roku. Z kolei podział dziejów archeologii na Śląsku na trzy okresy dokonany przez Kramarka (1969: 242) obejmuje: 1) XV-XVIII wiek, 2) XIX i pierwsza połowa XX wieku, 3) po 1945 roku. W niniejszej pracy nie będę jednak przestrzegał tych podziałów, gdyż do badania jednostki, do przeprowadzenia indywidualnej analizy przy wykorzystaniu egzystencjalizmu nie jest on konieczny, a co więcej, będzie bardziej utrudniać niż pomagać. Chronologicznie praca wpisze się za to w podział Krzysztofa Demidziuka (2007a: 13, przypis 22), który wyróżnił okres nr 2 – archeologię niemiecką – od 1871 roku.

⁶ Tak, jak „pogranicze” może być rozumiane na różny sposób, tak i „przełom” również (przykładem takiej dyskusji odnośnie do terminu „pogranicze” jest artykuł Mariana Eckerta (2005: 411)).

Zakres przestrzenny i pojęcie „środkowe Nadodrze”

Jeśli chodzi o organizację przestrzeni, można tutaj wyróżnić region historyczny oraz geograficzny. Regiony te mogą się pokrywać lub nie. W odniesieniu do obu należy pamiętać, że:

Region historyczny (jak i region geograficzny) jest, powtórzmy konstrukcją badacza. W przeszłej rzeczywistości nie ma nic takiego jak region historyczny (lub podobna próba organizacji przestrzeni) (Topolski 1996: 146).

Badacz (historyk) działa dwutorowo: nadaje już funkcjonującym jednostkom przestrzennym wymiar czasowy, ale również tworzy własną historyczną organizację przestrzeni (Topolski 1996: 145).

Zakres przestrzenny niniejszej dysertacji obejmuje obszar środkowego Nadodrza, który położony jest obecnie w zachodniej Polsce i w ujęciu niniejszej pracy pokrywa się z granicą województwa lubuskiego⁷ (wg reformy administracyjnej, która weszła w życie 1 stycznia 1999 roku). Termin „środkowe Nadodrze”⁸ jest pojęciem sztucznym (współczesnym, istniejącym zaledwie od kilkadziesiąt lat), stąd będę wykorzystywał również sztuczny (w powyższym rozumieniu) podział administracyjny, odbiegający znacznie od dawnego niemieckiego podziału administracyjnego na tym obszarze⁹.

Obszar środkowego Nadodrza przez co najmniej 700 lat zdominowany był przez kulturę niemiecką. W niemieckim podziale ważną oś stanowiła rzeka Odra, która łączyła obszary Nowej Marchii (*Neumark*) i Śląska (*Schlesien*) tak, że do połowy XX wieku był to zwarty region. Sytuacja zmieniła się diametralnie po II wojnie światowej, kiedy to Odra stała się granicą, linią oddzielającą Niemców od Polaków, jedną tradycję i kulturę od drugiej (Halicka 2008: 12, 16). Wśród Polaków nastąpiło poszukiwanie lepszej

⁷ Takie podejście pojawia się również w artykule Beaty Halickiej (2008: 12 przypis 1). Tam też podjęta jest próba zdefiniowania terminu „środkowe Nadodrze”. W podobnym, ale węższym zakresie (od strony północnej) zajmuje się tym także Adam Kołodziejski (1998a: 41).

⁸ Krytyka użycia terminu „środkowe Nadodrze” czy „środkowe Nadodrze” wiąże się, jak sądzę, z uznawaniem nazw obszarów geograficznych mocno ugruntowanych w obecnej świadomości (np. Wielkopolska, Śląsk) za właściwe. Na temat kontrowersji wokół tego terminu można przeczytać również w uwagach wstępnych do pracy pod redakcją Przemysława Bartkowiaka i Dawida Kotlarka (2008: 5).

⁹ Użycie dawnego podziału administracyjnego można zauważyć, np. w pracy Henny Piezonki (2005) czy Armina Volkmana (2007) dotyczących dawnych badań w jednej z prowincji, co w tym kontekście wydaje się zrozumiałe. Wypada jednak dodać, że o ile Niemcy wykorzystują często ten dawny podział, tak badacze polscy posługują się właśnie terminami takimi, jak „środkowe Nadodrze” (zwłaszcza ci, którzy mieszkają na tym obszarze) – niezwiązanymi z dawnym niemieckim podziałem lub też podziałem geograficzno-historycznym, jak np. Śląsk, Wielkopolska, Łużyce (częste w przypadku badaczy spoza tego obszaru).

terminologii, oddającej nowy podział, a nie kultywowanie starego (wpływ miała tu też polityka narzucająca potrzebę odrzucenia tego, co niemieckie).

W ciągu ostatnich 200 lat środkowe Nadodrze należało do różnych jednostek administracyjno-terytorialnych, najpierw księstw, a później prowincji. W obrębie środkowego Nadodrza można wydzielić różne krainy i są to: północna część Dolnego Śląska, Ziemia Lubuska i pogranicze z Wielkopolską oraz północna część Dolnych Łużyc. Granice tych obszarów są nieostre, stąd można zauważyć, że pojęcie „środkowe Nadodrze”, zależnie od autora, ma inne znaczenie. Termin ten nie jest jasno zdefiniowany (Kuźbik 2010: 5-7; tamże analiza tego zagadnienia). Mam świadomość, że użycie terminu „środkowe Nadodrze” może wywoływać kontrowersje (np. Bartkowiak, Kotlarek 2008: 5, tam szerzej), jednak od wielu lat wzrasta jego wykorzystanie w literaturze (m.in. Malinowski 1998b: 11; Przechrzt 1998: 33; Kołodziejski 1998a: 41; Baron, Kuźbik 2012).

Po zdefiniowaniu ram czasowych i przestrzennych, przyszedł czas przedstawić kryteria wyboru postaci, wymienić te osoby, określić metodę konstrukcji biogramów i spisów publikacji.

Wybór postaci / Materiał źródłowy

Punktem wyjścia było zidentyfikowanie postaci, które zajmowały się epoką brązu na wybranym obszarze w określonym czasie w oparciu głównie o literaturę oraz internetowe bazy danych bibliotek uniwersyteckich¹⁰. Kolejnym krokiem była budowa bazy danych¹¹ dla każdej osoby, w tym przede wszystkim opracowanie bibliografii i biogramu. Następnie, korzystając z założeń zawartych we wstępie do Słownika Biograficznego Polskiej Historii Wychowania (Szulakiewicz 2008: 11-21), opracowałem dwustopniowy szkielet założeń, który miał jeszcze bardziej zawęzić pole poszukiwań.

1. Założenia, według których dobierałem postaci były następujące:

- działalność naukowa na obszarze środkowego Nadodrza i związek z badaniem epoki brązu,

¹⁰ Lista bibliotek znajduje się na końcu w bibliografii; odnośnie do literatury to pomocna była praca magisterska Radosława Kuźbika (2010), któremu serdecznie dziękuję za jej udostępnienie.

¹¹ Zadanie to, z pozoru niezbyt skomplikowane i proste, stanowiło bardzo czasochłonne zajęcie, wymagające przejrzenia wielu przedwojennych (przed 1945 roku), powojennych (po 1945 roku), jak i nowych publikacji, głównie niemieckich, ale nie tylko; przeszukania baz danych oraz krótkich informacji zamieszczonych w Internecie; nierzadko dotarcia do tekstów rzadko poruszanych (czasem prawdopodobnie nigdy) w polskiej literaturze archeologicznej i ich przetłumaczenia; weryfikacji tych tłumaczeń oraz weryfikacji zamieszczonych tam danych i ewentualnie dokonanych już na język polski przekładów.

- osoby, które studiowały archeologię i zajmowały się zawodowo archeologią,
- osoby, które posiadały inne wykształcenie, jednak zajmowały się archeologią hobbystycznie,
- działalność naukowa w okresie 1880-1945,
- udział w organizacji badań, w badaniach (wykopaliskowych, powierzchniowych i innych), członkostwo w towarzystwach, instytucjach.

2. Kryteria odnoszące się do postaci analizowanych w pracy, i których biogramy zamieściłem:

- była to ich główna działalność zawodowa w okresie 1880-1945 (publikacje, wykopaliska, praca w muzeach, instytutach badawczych itd.),
- narodowość niemiecka i publikacje w języku niemieckim,
- przynajmniej jedna publikacja dotycząca epoki brązu na środkowym Nadodrzu (ten punkt eliminuje osoby podchodzące nieprofesjonalnie¹² do archeologii; w efekcie uwzględniłem jedynie osoby z wykształceniem fachowym w zakresie archeologii oraz ewentualnie osoby bez tego wykształcenia, jednak poświęcające dużo czasu na swoje hobby; punkt ten jest również głównym wyznacznikiem znaczenia danej osoby w kontekście analizowanym w pracy) opublikowana indywidualnie i/lub zamieszczona w przynajmniej jednym z wymienionych czasopism (→Aneks 5¹³)):

Altschlesien (AS) – tomy 1-10 (1922-1941)

Altschlesische Blätter (AB) – tomy 1-19 (1926-1944)

Germanen-Erbe – tomy 1-8 (1936-1943)

Mannus – tomy 1-34 (1909-1942)

Mannus Ergänzungsband – tomy 1-8 (1910-1931)

*Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit*¹⁴ (NDV) – tomy 1-19 (1925-1943)

Prähistorische Zeitschrift (PZ) – tomy 1-32/33 (1909-1942)

Schlesiens Vorzeit (SV) – tomy 3-7 (1881-1899)

Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, Neue Folge (SVNF) – tomy 1-10 (1900-1933)

¹² Profesjonalistę rozumiem jako osobę zajmującą się zawodowo daną dziedziną, mającą szeroką wiedzę i doświadczenie; natomiast amator to osoba, dla której zajmowanie się daną dziedziną jest działalnością poboczną, niezawodową, hobbystyczną.

¹³ Często w pracy stosuję odniesienia i w takich przypadkach pojawia się znak „→”. Nie jestem zwolennikiem form rozkazujących np. zob., patrz, itd., ponieważ sądzę, że czytelnik sam oceni czy chce dotrzeć do wskazywanej przeze mnie informacji czy nie, a użyty znak daje każdemu wybór.

¹⁴ Ta nazwa obowiązywała od tomu 2. Tom 1 zatytułowano: *Nachrichtenblatt der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte*.

W rezultacie poczynionych założeń i zastosowania przedstawionych kryteriów, powstała poniższa lista badaczy, których praktyka badawcza będzie stanowić przedmiot analizy. Ze względu na brak informacji nie ująłem w niej Eckerta, współautora krótkiej publikacji napisanej z Hermannem Söhnelem.

Imię i nazwisko	Wykształcenie archeologiczne	Zawód wyuczony i/lub wykonywany	Udział w badaniach	Działalność 1880-1945	Narodowość niemiecka	Publikacje zw. ze środkowym Nadodrzem i epoką brązu
Erich Blume	tak	archeolog	?	tak	tak	tak
Waldtraut Bohm	tak	nauczycielka, archeolog	tak	tak	tak	tak
Fritz Buchholz	nie	archiwista, referendarisz	tak	tak	tak	tak
Otto Dobrindt	nie	nauczyciel	tak	tak	tak	tak
Walter Frenzel	tak	nauczyciel, archeolog	tak	tak	tak	tak
Fritz Geschwendt	tak	nauczyciel, archeolog	tak	tak	tak	tak
Otto Kleemann	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Michael Martin Lienau	tak	przedsiębiorca - hurtownik wina, prawnik (nie ukończył studiów), archeolog	tak	tak	tak	tak
Oskar Mertins	nie	nauczyciel, filolog	tak	tak	tak	tak
Paul Müller	nie	nauczyciel, historyk	tak	tak	tak	tak
Walter Nowothnig	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Ernst Petersen	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Franz Pfützenreiter	tak	archeolog, nauczyciel	tak	tak	tak	tak
Georg Raschke	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Johannes Richter	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Bolko v. Richthofen	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Liebetaut Rothert (Gahrau-Rothert)	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Hans Seger	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak
Hermann Söhnel	nie	pastor	tak	tak	tak	tak
Kurt Tackenberg	tak	archeolog	?	tak	tak	tak
Lothar Friedrich Zoltz	tak	archeolog	tak	tak	tak	tak

Tab. 1. Lista osób spełniających przyjęte kryteria

Po wybraniu badaczy przyszła pora na nakreślenie struktury, według której sporządziłem ich biogramy.

Biogramy

1. Życiorys

- miejsce i data urodzenia oraz śmierci
- informacje rodzinne
- szkoły i uniwersytety
- tytuły prac, promotor

2. Działalność

- praca zawodowa, podróże, funkcje i stanowiska
- zainteresowania badawcze
- udział w życiu społecznym i politycznym

3. Cechy osobowościowe

4. Bibliografia i źródła danych

Sporządzone biogramy (→Aneks 2), ze względu na różnorodny stan badań nad życiem badaczy i niejednorodny dorobek badawczy, mają różną objętość. Jeśli było to możliwe, starałem się uwzględnić i uwypuklić informacje związane z tematem pracy, łączące się z obszarem środkowego Nadodrza oraz epoką brązu. O ile informacji o znanych osobach jest wiele, o tyle znalezienie informacji o badaczach zapomnianych nie zawsze było możliwe. Z tego względu przedstawiona wyżej konstrukcja biogramu jest wersją modelową.

Niniejsza praca bazuje w bardzo dużym stopniu na źródłach w języku niemieckim i w tym miejscu muszę zwrócić uwagę na potrzebę zajęcia się kwestią translacji niemieckich terminów na język polski (→Aneks 4). W większości polska literatura archeologiczna nie skupia się na nazwach własnych (np. muzeum..., urząd...), a na znaleziskach. Nieprecyzyjność w tym zakresie może wprowadzić zbyt duży chaos. Z tego względu tłumaczenie terminów niemieckich na język polski stanowi w tej pracy ważne zagadnienie. Jest jeszcze druga kwestia. Terminy/terminologia niemiecka są związane z emocjami, wyrażają emocje i w tym kontekście wiążą się z egzystencjalizmem, co będzie widoczne w dalszych częściach pracy.

Problematyka związana z translacją terminów i Aneks 4

Zależnie od przyjętego założenia, sposoby tłumaczenia mogą się różnić i stanowić swego rodzaju problem w porozumieniu. Różnice pojawiają się dosyć często; zależy to od przyjętego przez daną osobę paradygmatu i znajomości języka oraz problematyki

badawczej¹⁵. Pamiętać należy również, że (przykładowo) dowolność przekładu terminu *Gesellschaft* (stowarzyszenie, towarzystwo) z punktu widzenia zawodowego tłumacza jest tylko pozorna. Każdy wyraz należy dopasować do kontekstu, w jakim się pojawia. Poza tym każde słowo posiada inne znaczenie według prawa i różnić się ono może zależnie od kraju. Wspomniany *Gesellschaft* może być inaczej stosowany. Niemiec dla określenia wyrazu „społeczeństwo”, w przeciwieństwie do Polaka, użyje terminu *Volk*, czyli „lud, naród” (szerzej w: Krasuski 2004: 263).

W analizowanych pracach pojawiają się często terminy *Urgeschichte*, *Vorgeschichte*, *Frühgeschichte*¹⁶ oraz *Prähistorie*¹⁷ (od francuskiego *préhistoire*) (Eggers 2006: 14-15). W samych Niemczech, Szwajcarii i Austrii nie ma jednej reguły na nazwanie, np. instytutów, i zależnie od regionu, może to wyglądać inaczej (np. na zachodzie i południu Niemiec *Vor- und Frühgeschichte*, zaś na północy *Urgeschichte* (pod wpływem Karla Hermanna Jacob-Friesena), szerzej pisze o tym Johannes Potratz (1962: 231-232)). Najbardziej odpowiadający przyjętemu zakresowi pracy termin *Urgeschichte* wyrósł z badań regionalnych (*Heimatsforschung*) krajów Europy Środkowej i Północnej (Eggers 2006: 18). Zatem w pracy przyjąłem następujące rozwiązanie: terminy niemieckie pojawiają się albo jako jedyne bez tłumaczenia polskiego, albo wraz z tłumaczeniem. Uzupełnieniem jest ich lista zamieszczona na końcu pracy (→Aneks 4).

W pracy wielokrotnie w różnych kontekstach pojawia się termin *Heimat*. Z tego powodu sądzę, że konieczne jest jego szersze wyjaśnienie. Ze względu na swoje konotacje może być on tłumaczony na język polski na różne sposoby; jego znaczenie w języku

¹⁵ Aby zmniejszyć te różnice, niemieckojęzyczne terminy konsultowałem z kilkoma osobami dysponującymi większą wiedzą w tym zakresie ode mnie. Jednak za ewentualne błędy odpowiadam ja, a nie te osoby.

¹⁶ *Urgeschichte* oraz *Vorgeschichte* obejmują okresy, kiedy nie ma źródeł pisanych; pod terminem *Frühgeschichte* rozumie się czas, w którym pojawiają się już pierwsze źródła pisane, jednak źródła archeologiczne stanowią jeszcze podstawę poznania (Eggers 2006: 14). Martin Jahn precyzował, że *Urgeschichte* obejmuje paleolit i mezolit, *Vorgeschichte* neolit, epokę miedzi (*Steinkupferzeit*) i epokę brązu, natomiast *Frühgeschichte* epokę żelaza (Jahn 1927e: 115).

¹⁷ Terminy te mogą być tłumaczone dwójako: *Urgeschichte*, *Vorgeschichte* i *Prähistorie* jako prahistoria (taką wersję przyjął ośrodek poznański, dla odróżnienia znaczenia słów: prehistoria – dotyczący czasów przed pojawieniem się człowieka oraz prahistoria – dotyczący czasów związanych z człowiekiem) lub prehistoria (tę wersję przyjęły inne ośrodki w Polsce, m.in. Kraków; w tym przypadku nie ma rozróżnienia na czasy przed i po pojawieniu się człowieka). Natomiast *Frühgeschichte* tłumaczone jest jako protohistoria lub wczesna historia.

W okresie międzywojennym w Polsce posługiwano się często terminem „prehistoria” (co było odpowiednikiem *Vorgeschichte*), natomiast termin „prahistoria” (odpowiednik *Urgeschichte*) nie przyjął się szerzej i używany był przez wąskie grono badaczy. Zmiana i nawrót do jego upowszechnienia nastąpił w latach 50. XX wieku. Z kolei od 1946 roku coraz bardziej popularne stało się używanie terminu „archeologia” (Hołubowicz 1959: 3, przypis 3). Z kolei w słowniku Johanna Wernera Niemanna (1938: 1, 33) terminy te zostały przetłumaczone następująco: *Vorgeschichte* – archeologia przeddziejowa, *Urgeschichte* – pradzieje.

niemieckim jest bogatsze niż w języku polskim, stąd tłumaczenie nie oddaje tego w pełni. Carl Jacob Burckhardt (1965: 19) określił je następująco (za Orłowski 2007: 405):

Słowo stworzone przez ducha naszej mowy, którego próżno szukać w innych językach. Budzi całkiem odmienne uczucia, wyciszone i trwałe, ponadczasowe i nieprzypisane do miejsca, niepodobne do tych, które zawiera emocjonalne słowo ojczyzna.

Najbardziej popularne jest tłumaczenie tego pojęcia jako „mała ojczyzna” lub też „prywatna ojczyzna”. Należy jednak pamiętać o istniejącym terminie *Vaterland*, które również tłumaczone jest jako „ojczyzna”. Pod tymi terminami rozumieć można również określenia takie, jak „strony ojczyste” albo bardziej opisowo „swoje miejsce na ziemi” (Aduszkiewicz 2014: 79 i cytaty poniżej). Stąd też:

Te pojęcia wyrażają unikalną wartość łączącą się z miejscem, w którym się urodziliśmy, dorastaliśmy albo z którym postanowiliśmy związać nasze życie. To miejsce jest częścią naszej tożsamości. Gdy przedstawiam się, mówię: jestem stąd lub stamtąd.

Termin *Heimat* zawiera w sobie takie elementy, jak: poczucie bezpieczeństwa, swojskość, ostoją, przynależność i akceptacja (Orłowski 2007: 404; tam szerzej). Można zatem powiedzieć, że ogólnie oddaje on emocjonalność połączoną z bezpieczeństwem; inaczej emocjonalność obeznaną. Łączy się w tym względzie z emocjami, wpisuje w egzystencjalizm.

Struktura pracy

W rozdziale pierwszym przedstawię charakterystykę egzystencjalizmu, jego założenia oraz możliwości poznawcze. Przybliżę postać Jean-Paula Sartre’a oraz jego twórczość. Określę przy tym narzędzia – koncepty, jakie oferuje ten nurt filozofii, które zaadaptuję później do analiz przeprowadzonych w pracy.

W rozdziale drugim skupię się na metodzie zastosowanej w pracy. Zajmę się pogrupowaniem zagadnień, stworzeniem schematu do analizy publikacji i jego omówieniem. Poza tym nakreślę zarys analizy egzystencjalnej stworzonej przez Viktora Frankla i Alfrieda Längle, w którym omówię najważniejsze elementy tej analizy oraz określę te, z których skorzystam w dalszej części pracy. Rozdział ten będzie stanowił podstawę dla kolejnych.

Dwa kolejne rozdziały dotyczyć będą przede wszystkim kontekstu. W rozdziale trzecim nakreślę tło historyczne i kontekst ideologiczno-polityczno-społeczny. Poruszę tu temat nacjonalizmu, ideologii oraz obecności kobiet w dawnej archeologii niemieckiej. W rozdziale czwartym zajmę się strukturą organizacyjną ówczesnej archeologii; muzeami, szkołami i regulacjami prawnymi oraz inwestycjami. Przyjrę się także metodom, z których korzystali dawni badacze oraz kwestii ochrony zabytków.

W rozdziale piątym przeprowadzę aplikację kategorii egzystencjalnych do archeologów w oparciu o założenia Sartre'a oraz metodę analizy egzystencjalnej Frankla i Längle w formie moderowanego wywiadu biograficznego (MWB). Egzystencjalny wywiad nakreślę dla wybranych trzech analizowanych w pracy badaczy.

Dysertację zakończy podsumowanie, w którym zbiorę wyniki z całości moich badań.

Bardzo ważnym uzupełnieniem niniejszej pracy są aneksy, w których zebrałem dane, według schematu przedstawionego w rozdziale pierwszym. Kolejno do analizy publikacji (Aneks 1), stworzyłem biogramy badaczy razem z listą ich publikacji, która uzupełniona została tabelami z latami życia badaczy oraz ich wykształceniem (Aneks 2), zamieściłem tłumaczenie *dossier* prahistoryków oraz wykaz przynależności organizacyjnej badaczy (Aneks 3), opracowałem translację terminów niemieckich na język polski (Aneks 4) oraz umieściłem przetłumaczony tekst ustawy wykopaliskowej (*Ausgrabungsgesetz*) z 1914 roku, a także przepisy wykonawcze do tej ustawy (*Ausführungsbestimmungen*) z 1920 roku (Aneks 5), zamieściłem listę czasopism z podziałem na tomy, z których korzystałem w pracy (Aneks 6) oraz tabelę ukazującą powstawanie muzeów i kolekcji (Aneks 7).

*

W powyższym wstępie sformułowałem pytanie badawcze, zarysowałem metodę realizacji pracy, określiłem ramy czasowe i przestrzenne. Dokonałem też wyboru osób, których dorobek i postawy będę analizować w tej pracy. Wyjaśniłem również kwestie związane z translacją. Nakreśliłem strukturę pracy i przedstawiłem w dużym skrócie, czego dotyczyć będą poszczególne rozdziały. Pozostaje teraz przyjrzeć się bliżej wybranemu do pracy egzystencjalizmowi, aby mieć dokładniejsze pojęcie, wokół jakich kryteriów i założeń będzie konstruowana.

Rozdział 1. Podstawy egzystencjalizmu a perspektywa archeologiczna

O egzystencjalizmie była już mowa we Wstępie kilkukrotnie, podobnie jak przywołana została postać Jean-Paula Sartre'a. Konieczne jest zatem zapoznanie się bliżej z historią i założeniami tego nurtu, a także przyjrzenie się postaci Sartre'a – filozofa i pisarza, który wniósł wielki wkład w rozwój humanistyki i nadał jej nowy kierunek.

1.1. Historia egzystencjalizmu

Egzystencjalizm jest to nurt filozoficzny, którego główne zainteresowanie skupia się na człowieku. Jego egzystencję ujmuje się nie holistycznie, przez pryzmat tego, co jest powszechne i powtarzalne, a jednostkowo – i w tych rozważaniach filozof pozostaje głęboko zaangażowany. Egzystencjalizm stoi w opozycji do filozofii kartezjańskiej, opierającej się na rozumie i ideach. Egzystencjaliści szeroko szukali swoich prekursorów – wskazywali, m.in. na Sokratesa i Blaise'a Pascala, jednak dość zgodnie uznaje się za niego Søren Kierkegaarda. Poza tym wpływ na rozwój tego nurtu mieli Friedrich Nietzsche i Martin Heidegger (którego twórczość była później inspiracją dla Sartre'a). Silny rozwój egzystencjalizmu nastąpił od lat 20. XX wieku, zwłaszcza po II wojnie światowej, a głównym miejscem tworzenia idei stała się Francja. Poza filozofią swój wpływ odcisnął również w literaturze, psychologii, teologii i naukach społecznych. W latach 60. XX wieku bardzo się rozpowszechnił, a jego zwolennicy stworzyli własny styl życia, powiązany z doborem określonego stroju, przebywaniem w kawiarniach i słuchaniem jazzu (Pieszcachowicz 2001b: 45; Julia 2006: 94-95; Aduszkiewicz 2009: 149). W licznych opracowaniach przywołuje się często nastrój depresji, rezygnacji, beznadziejności życia jednostki i łączy go z egzystencjalizmem. Zdaniem Adama Schaffa (1961: 16-17) pesymistyczne powojenne emocje łatwo znalazły odbicie w podobnych nastrojach egzystencjalizmu. W różnych odmianach egzystencjalizmu jednostka ludzka jest izolowana, samotna, tragiczna w *bezsensownym szamotaniu się z irracjonalnymi siłami otaczającego ją świata* (Schaff 1961: 23).

Można zauważyć kilka podziałów egzystencjalizmu. Dzieli się go zwykle na dwa nurty (za Pieszcachowicz 2001b: 45):

- chrześcijański (Karl Jaspers, Søren Kierkegaard, Gabriel Marcel)
- ateistyczny (Jean-Paul Sartre, Albert Camus, Maurice Merleau-Ponty)

lub ewentualnie trzy – dodatkowo jeszcze:

- neutralny (Karl Jaspers, Martin Heidegger).

Inny, wydaje się, że bardziej precyzyjny jest podział na (Julia 2006: 95):

1. *filozofię egzystencjalną usiłującą zrozumieć konkretne życie człowieka w świecie i historii, opisać jego liczne zasadnicze postawy (Jaspers, Merleau-Ponty) – empiryczne opisanie egzystencji*
2. *filozofię starającą się pojąć byt człowieka, ontologiczną rzeczywistość Dasein („bycia-w-świecie” czy też „bycia-tu”) (Heidegger, Sartre) – metafizyka poszukująca jej podstawowego sensu istnienia.*

Inni przedstawiciele egzystencjalizmu to, m.in.: Lew Szestow, Miguel de Unamuno oraz José Ortega y Gasset (Pieszcachowicz 2001b: 45).

Egzystencjalizm zakładał, że człowiek jest „nicością”, „istnieje” zanim „jest” (znana formuła Sartre’a: „Egzystencja poprzedza esencję”). Człowiek sam, subiektywnie, musi nadać sens swojej egzystencji i jest przy tym wolny.

Egzystencjalizm uwrażliwia na ludzką kondycję (Domańska 2012: 190). Odkrył on konfliktowość sytuacji moralnych i pokazał, że nie można mówić o koncepcji absolutnej moralności. Zwrócił uwagę na kwestie życia i śmierci oraz postawił pytania dotyczące tych sfer. Wykazał ogromne zainteresowanie człowiekiem i jego wyborami. W ramach tego nurtu sformułowano pytania o odpowiedzialność jednostki za czyny, ukazano konflikt między sumieniem a dyscypliną, między moralnością a polityką, zajęto się miejscem i rolą jednostki w ruchach masowych oraz decyzjami, jakie trzeba podejmować. W egzystencjalizmie występuje uwypuklenie roli jednostki – to ona tworzy siebie. Człowiek sam musi podejmować decyzje w sytuacjach moralnie konfliktowych. Musi działać, stąd określenie człowiek działający, aktywny – *homo agens*. Podstawą egzystencjalizmu jest subiektywistyczna, antyspołeczna i antyhistoryczna koncepcja jednostki ludzkiej (Schaff 1961: 5-22, 28-29, 102).

Nie istnieje jedna wersja egzystencjalizmu, ponieważ każdy egzystencjalista tworzy własną jego wersję i inaczej interpretuje używane przez ogół nazewnictwo (Frankl 2018: 13). Z tego względu, mimo wspólnej bazy, pojawiają się różnice w podejściach różnych badaczy i trudności we wzajemnym zrozumieniu.

Z tego względu egzystencjalizm nadaje się do aplikacji w mojej pracy. Spośród filozofów, którzy zajmowali się tym nurtem postanowiłem wykorzystać przemyślenia i

metody Jean-Paula Sartre'a, ponieważ zajmuje się on wspomnianymi wyżej zagadnieniami. Jednak zanim zajmę się tym szczegółowiej, przedstawię bliżej tego filozofa.

1.2. Jean-Paul Sartre (1905-1980)



Fot. 1. Jean-Paul Sartre oraz Simone de Beauvoir¹⁸

Jean-Paul Sartre urodził się 21 czerwca 1905 roku w Paryżu w rodzinie mieszczańskiej. Od dzieciństwa dużo czytał i pisał oraz przejawiał zainteresowanie filozofią. W latach 1924-1929 studiował w Paryżu w *École Normale Supérieure*. Tam poznał swoją przyszłą towarzyszkę życia – Simone de Beauvoir, która przez kolejne lata tworzyła z nim czołową parę francuskich intelektualistów (Borzym 1970: 7; Aduszkiewicz 2009: 453), a także kolegów ze studiów, później przyjaciół i również znanych intelektualistów we Francji: Raymonda Arona, André Malraux, Paula-Yvesa Nizana i Maurice'a Merleau-Ponty'ego. Byli oni w opozycji do funkcjonującej wówczas we Francji filozofii akademickiej i rozwijali swoją krytykę ówczesnych wykładowców, jak Léon Brunschvicg i Jean Nabert (Mróz 2007: 773).

Po studiach zakończonych otrzymaniem stopnia *agregé de philosophie* (magister filozofii), Sartre odbył służbę wojskową w jednostkach meteorologicznych. Następnie pracował w szkołach, w liceach w Hawrze i Laon. W kolejnych latach podróżował do Egiptu, Grecji i Włoch. W latach 1933-1935 przebywał w placówkach naukowych w

¹⁸ <http://www.haoss.org/t1578-zan-pol-sartre> (dostęp: 29.01.2017).

Niemczech – w Instytucie Francuskim w Berlinie oraz na uniwersytecie we Fryburgu Bryzgowijskim. Tam poznał prace Edmunda Husserla i Martina Heideggerra, które mocno wpłynęły na jego dalszą twórczość (Borzym 1970: 7; Aduszkiewicz 2009: 453) (widać to po słownictwie, którego używa oraz po licznych cytowaniach). W 1938 roku ukazała się jego powieść *La Nausée* (Mdłości), która została uznana za pierwsze dzieło literackiego egzystencjalizmu. W czasie II wojny światowej służył w korpusie meteorologicznym. Trafił do niewoli i po kilkumiesięcznym pobycie w obozie jenieckim wrócił do Paryża, gdzie mógł znowu zająć się pisaniem. W 1943 roku ukazało się jego największe dzieło *L'être et le néant* (Byt i nicość), które przyniosło mu sławę i uznanie. Od tego momentu uznano go za czołowego przedstawiciela egzystencjalizmu. Do ugruntowania jego pozycji przyczyniło się jeszcze opublikowanie w 1946 roku opracowania *L'existentialisme est un humanisme* (Egzystencjalizm jest humanizmem) (Aduszkiewicz 2009: 453), które było znacznie przystępniejszym wyłożeniem założeń egzystencjalizmu niż dzieło wcześniejsze. Wpłynęło ono na znaczne upowszechnienie myśli Sartre'a, ale również na rozpropagowanie mocno uproszczonej wersji, nierzadko rozumianej inaczej niż tego chciał sam autor (Elkaïm-Sartre 1998: 14). W 1944 roku Sartre przerwał swoją działalność dydaktyczną i skupił się na działalności pisarskiej związanej z literaturą, filozofią oraz polityką. W 1946 roku razem z Mauricem Merleau-Pontym oraz Simone de Beauvoir założył czasopismo *Les temps modernes* (Borzym 1970: 8). Stał się zwolennikiem marksizmu i ZSRR. Ścisłe współpracował wówczas z Albertem Camus (Aduszkiewicz 2009: 453). W 1964 roku uhonorowano go Nagrodą Nobla, jednak Sartre tej nagrody nie przyjął. Decyzję swoją uzasadniał tym, że nie uznawał nigdy żadnych wyróżnień oraz, że przyjęcie tej nagrody mogłoby mu zaszkodzić (Aduszkiewicz 2009: 452, 454).

Oprócz wspomnianych już książek opublikował także *Critique de la raison dialectique* (Krytyka dialektycznego rozumu, 1960), *La Chemins de la liberté* (Drogi wolności, 1945-1949) oraz liczne powieści, m.in.: *Le Mur* (Mur, 1939), *Les Muches* (Muchy, 1943), autobiografię *Les Mots* (Słowa, 1964) (Julia 2006: 361; Aduszkiewicz 2009: 453). Sartre w swojej twórczości był nowatorski. Działał wbrew regułom, nie liczył się z zasadami składni i gramatyki, tworzył neologizmy, które miały jego zdaniem lepiej oddawać jego myśli. Powoduje to trudności, gdyż tłumaczenie pojęć może mieć kilka możliwości, a sam Sartre nie zawsze był konsekwentny w używaniu danego terminu i zdarza się, że pewne słowa stosował zamiennie. Można powiedzieć, że posiadał dwa style pisarstwa: jeden był związany ze szkołą niemiecką (wpływ Husserla i Heideggerra), który charakteryzował się skomplikowanym słownictwem oraz zagmatwaniem wątków; drugi

wiązał się ze szkołą francuską i cechował się przystępnością przykładów, prostszym językiem, wykorzystaniem stylów literackich (Schaff 1961: 50). Filozof czerpał z myśli Heideggerra, co widać po używanym słownictwie, jak i odwołaniach (np. koncepcja trwogi i osamotnienie w *Egzystencjalizm jest humanizmem*; Sartre 1998: 11, 36).

Jean-Paul Sartre ostatnie lata życia, ze względu na marginalizację przez środowiska intelektualne (na co wpływ miały jego coraz bardziej skrajne poglądy) oraz chorobę oczu (prawie oślepl), spędził w osamotnieniu. Zmarł 15 kwietnia 1980 roku w Paryżu (Aduszkiewicz 2009: 452, 454).

1.3. Założenia egzystencjalizmu

W dysertacji będę korzystał przede wszystkim z prac (w wersjach przełożonych wiele lat później na język polski) Sartre'a *Byt i nicość* z 1943 roku oraz *Egzystencjalizm jest humanizmem* z 1946 roku. Odległe od siebie o kilka lat, stanowią zwarty, uzupełniający się zbiór przemyśleń tego filozofa o egzystencjaliźmie i zawierają mnóstwo informacji. Nie odnosząc się do późniejszych prac, uniknę ukazywania zmienności jego myśli na przestrzeni lat i będę mógł w sposób bardziej przejrzysty sprawdzić, w jakim stopniu egzystencjalizm nadaje się do badania przeszłości.

Sartre (2007: 540) w dziele *Byt i nicość* wymienia podstawowe założenia, według których funkcjonuje (w jego wersji) egzystencjalizm:

- 1) egzystencja poprzedza i warunkuje esencję,
- 2) człowiek jest wolny, jest skazany na bycie wolnym,
- 3) byt-dla-siebie jest tym, czym nie jest, nie będąc tym, czym jest.

Byt jest; bez powodu, bez przyczyny, bez konieczności [...] (Sartre 2007: 759).

Dwa pierwsze punkty są podstawą do licznych dalszych rozważań i będą one stanowić trzon niniejszej pracy. Trzeci związany jest z bytem i jego funkcjonowaniem. W tym względzie bliżej jest tu Sartre'owi do Heideggerra. Przenosi to jednak myśli w stronę ontologiczną, bardziej abstrakcyjną, a mniej związaną z analizowanymi w pracy badaczami.

Według egzystencjalistów egzystencja poprzedza esencję, czyli że najpierw się rodzimy, rośniemy i rozwijamy, by z czasem się ukształtować. Na ten proces ma wpływ bardzo wiele czynników.

Człowieka w pojęciu egzystencjalisty nie można zdefiniować dlatego, że jest on pierwotnie niczym. Będzie on czymś dopiero później i to będzie takim, jakim się sam uczyni (Sartre 1998: 27).

Jak już wspomniałem, egzystencjalizm Jean-Paula Sartre'a nazywany jest ateistycznym. Sartre udowadnia w swoich dziełach i wywodach filozoficznych, że Boga nie ma. Człowiek jest na równi z Bogiem i do egzystencji nie potrzebuje Boga.

Biorąc pod uwagę cel badawczy niniejszej rozprawy, zajmowanie się zagadnieniami związanymi z istnieniem Boga, jego wpływu i oddziaływania wniosłoby zbyt dużo informacji i skomplikowało całe przedsięwzięcie. Poza tym przeniosłoby temat pracy na płaszczyznę teologiczną, wiążąc archeologię z kreacjonizmem. Z tego względu skupię się na założeniach egzystencjalizmu sformułowanych przez Sartre'a dotyczących przede wszystkim człowieka, pomijając wątki teologiczne.

Egzystencjalizm Sartre'a porusza wiele zagadnień, które występują w jego pracach w różnych miejscach i są bardzo rozproszone. By nadać im formę bardziej uporządkowaną, wydzieliłem te kategorie. Istnieje wiele możliwości ich podziału, ustawień kolejności i zależności. Można ujmować je systemowo, strukturalnie czy linearnie. Dla jasności wyводу stworzyłem poniższy schemat oparty na ciągu liniowym. Na tym etapie niniejszej dysertacji ta forma przedstawienia porządkuje kryteria i pokazuje, jak wydzielone kategorie przenikają się (co będzie poruszone w dalszej części pracy). Omówię po kolei każde zagadnienie¹⁹:

antymaterializm → tworzenie siebie → subiektywność → neantyzacja → działanie → zaangażowanie → możliwość → wybór → wolność → odpowiedzialność → moralność → samotność, troska → pesymizm → ocena → optymizm → (samo)świadomość, (samo)rozwój → tożsamość → (anty)determinizm → stwarzanie → posiadanie.

¹⁹ Podczas redagowania tych założeń, oprócz prac Sartre'a, korzystałem również z niepodpisanego artykułu z Internetu: <http://metta.lk/polish/Sartre-Filozof-Ludzkiej-Egzystencji-pl.html> (dostęp: 07.02.2017). Jego autor powołuje się na inny artykuł z Internetu, ale nie podaje ani źródła ani autora. A chodzi tu o artykuł Agnieszki Prewysz-Kwinto *Atrybuty ludzkiej egzystencji u Jean Paul Sartre'a* <http://www.profesor.pl/publikacja,10082,Artykuly,Atrybuty-ludzkiej-egzystencji-u-Jean-Paul-Sartrea> (dostęp: 16.08.2018).

1.3.1. Antymaterializm

Egzystencjalizm nie traktuje ludzi jak przedmiotów, jako zespołu określonych reakcji, jak danych statystycznych. Zakłada, że do każdego człowieka należy podchodzić indywidualnie; nie jak do grupy, a jak do osobnej jednostki.

Z drugiej strony egzystencjalizm jest jedyną teorią, która nadaje człowiekowi godność, jedyną, która nie robi z niego przedmiotu (Sartre 1998: 60).

1.3.2. Tworzenie siebie

Najbardziej znana i bardzo ważna formuła Sartre'a, która stała się podstawą jego wersji egzystencjalizmu zawierała się w zdaniu: *Istnienie poprzedza istotę rzeczy (egzystencja poprzedza esencję)* (Sartre 1998: 23). Miał on tu na myśli, że zanim się ukształtujemy, zanim będzie można opisać nasze życie i dokonania (esencja), musimy się wpięrow narodzić i rozwinąć (egzystencja). Według Sartre'a *Jest rzeczą absurdalną, że się rodzimy, i jest rzeczą absurdalną, że umieramy*. Absurdalność przejawia się w tym, że to nie ja mam możliwości – to inny. Jest to zewnętrzna i faktyczna granica mojej podmiotowości (Sartre 2007: 671). Na ten proces ma wpływ bardzo wiele czynników. Nie jest tak, że rodzimy się już określani i ukształtowani. Człowiek nie jest określony, tworzy się.

Zanim zaczęliśmy żyć, życie było niczym, od nas tylko zależy, aby mu nadać sens, a wartość jest właśnie tylko sensem przez nas wybranym (Sartre 1998: 78).

Najpierw istniejemy, a dopiero potem stajemy się. Ostateczny efekt zależeć będzie od naszych indywidualnych wyborów. Dopiero z końcem życia można określić esencję człowieka. Człowiek sam tworzy swoje życie i jego jakość. Może się zmieniać, gdyż nie jest powiedziane, jaki ma być.

[...] nie można przyjmować, że człowiek mógłby wydawać skończony sąd o człowieku. Egzystencjalizm zwalnia go od wszelkich sądów tego rodzaju. Egzystencjalista nigdy nie uzna człowieka za coś skończonego, gdyż człowiek zawsze tworzy się na nowo (Sartre 1998: 80).

Każdy powinien, według Sartre'a, wyjść poza siebie, co jest bardzo trudne, jednak to wychodzenie (*depasser*) pozwala człowiekowi tworzyć jego prawdziwą esencję (Sartre pisze w tym miejscu, że człowiek jest wówczas jak Bóg).

Jednak nie do końca można się zgodzić z tym, że człowiek [...] *będzie takim, jakim się sam uczyni* – to co tworzymy sobie w głowie, obraz naszej wyidealizowanej przyszłości nie zawsze będzie się zgadzał ze światem rzeczywistym, czy też [...] *będzie tym, co stanowi realizację jego woli* (Sartre 1968: 26-28). Może tak być, ale nie musi. Sartre zdawał sobie z tego sprawę i w powieści *Słowa* pisał: *Nie wybrałem mojego powołania, to inni mi je narzucili* (Sartre 1968: 165). Zatem każdy człowiek tworzy swoje życie, jednak nie ma pewności czy proces tworzenia będzie przebiegał tak, jak to zaplanował.

W książce *Egzystencjalizm jest humanizmem* można napotkać zdanie, które stawia powyższe informacje pod znakiem zapytania i pokazuje rozbieżność myśli Sartre'a.

Postęp jest doskonaleniem, a człowiek zawsze jest ten sam wobec sytuacji, która się zmienia. Wybór natomiast pozostaje zawsze wyborem jakiejś sytuacji (Sartre 1998: 71).

Czy człowiek pozostaje cały czas ten sam, a tylko okoliczności się zmieniają? Skoro się tworzy, zmienia się, zatem występuje tu sprzeczność. Sam Sartre na przestrzeni lat zmieniał swoje poglądy, co przyznawał sam, jak i stwierdzali jego komentatorzy.

1.3.3. Subiektywność

W jednej ze swoich prac Sartre (1998: 29) wyjaśnia, czym jest dla niego subiektywizm.

Słowo subiektywizm ma dwa znaczenia i nasi przeciwnicy żonglują nim na przemian. Subiektywizm można rozumieć z jednej strony jako określenie jednostkowego podmiotu przez siebie samego, a z drugiej strony jako niemożność wyjścia poza ludzką subiektywność. To drugie znaczenie jest fundamentem egzystencjalizmu.

Każdy człowiek jest indywidualnością, każdy jest inny, ma inne myśli, marzenia i plany. Wszelkie działania i wszelka prawda są związane z ludzką subiektywnością. Są przeżywane i muszą być, gdyż wtedy dopiero człowiek może określić stosunek do nich (Sartre 1998: 19, 63). Wypowiadając sąd o czymś jesteśmy subiektywni. W książce *Wyobrażenie* Sartre (1970: 37) pisze:

Przedmiot percepcji jest utworzony przez nieskończoną wielkość możliwych określeń i stosunków. Natomiast najlepiej określone wyobrażenie posiada w sobie tylko skończoną liczbę determinacji; są nimi tylko te, których jesteśmy świadomi.

Każdy człowiek obserwując coś lub kogoś, korzysta z różnych swoich zmysłów oraz wiedzy. W procesie percepcji tworzy sobie jakieś wyobrażenie. Jednak idąc tokiem rozumowania Sartre'a, możliwości utworzenia różnych wersji wyobrażenia mają swoją granicę. Ich liczba będzie dla każdego człowieka inna tak, jak: sposób percepcji, sposób wyobrażenia, ilość i jakość wiedzy są dla każdego człowieka inne. Inne, czyli niezestandaryzowane, zależne od człowieka, subiektywne.

Sartre stwierdza wyraźnie, iż w stanie emocji świadomość przekształca raptownie świat codzienny, zdeterminowany prawami, podległy obserwacji i zabiegom utylitarnym w świat magiczny, rządzony i poddany własnym, niecodziennym i specyficznym prawom. Wszelkie determinanty „obiektywnego” świata w wyniku działań tego typu świadomości zostają zawieszone, to samo dotyczy układów czasoprzestrzennych, relacji koniecznościowych, wzajemnego odnoszenia się narzędzi do siebie, celowości i konieczności, a więc tego wszystkiego, co jasno i logicznie, orientuje człowieka na świat i w świecie (Mróz 2006: 38).

Sam Sartre uznawał istnienie subiektywności i obiektywności. Wielokrotnie w książce *Byt i nicość* wspomina on o obiektywności i przywołuje różne sytuacje, jak np. ucieczka żołnierza z pola walki. *Wszystko to stwierdzam jak najbardziej obiektywnie [...] – pisze* (Sartre 2007: 379), choć oczekiwilibyśmy w tym miejscu pewnej dozy subiektywizmu.

1.3.4. Neantyzacja

Sartre używa terminu neantyzacja w odniesieniu do aktywności świadomości. Rozumie je jako unicestwianie – gdy człowiek patrzy na coś, inne rzeczy spychane są na dalszy plan. W swoich pracach podaje przykłady takiego unicestwiania, jak np. patrzenie na jakieś drzewo w parku, a nie dostrzeganie innych czy próba ujrzenia jakiejś osoby w kawiarni, której tam nie ma. Tło w takim przypadku zlewa się w jedno, na moment stoliki, krzesła, osoby wyodrębniają się, by następnie po chwili przestać się wyróżniać, by się rozmazać. Tego się „nie widzi”, gdyż czeka się na ujrzenie konkretnej osoby (Sartre 2007: 40). Taką świadomość, w której człowiek skupia się na czymś konkretnym, „nie widząc” przy tym reszty, Sartre nazywa refleksyjną. Jednak świadomość ma zawsze jakieś powiązanie:

Wszelka świadomość jest świadomością czegoś (Sartre 1970: 29). W książce *Wyobrażenie* Sartre (1970: 42-43) przywołuje taki oto przykład:

Gdy pokazuje mi się nagle fotografię Piotra, przypadek taki jest funkcjonalnie identyczny z tym, w którym mej świadomości jawi się niezamierzone wyobrażenie. Otóż ta fotografia, gdy jest zwyczajnie postrzegana, ukazuje się jako papierowy prostokąt o szczególnej jakości i zabarwieniu, na którym rozmieszczone są w pewien sposób ciemne i jasne plamy. Gdy postrzegam tę fotografię jako „zdjęcie stojącego człowieka” zjawisko umysłowe ma już zgoła inną strukturę, ożywia je inna intencja. Jeśli zaś to zdjęcie jawi mi się jako „fotografia Piotra”, jeśli niejako za nim widzę Piotra, trzeba by jakaś aktywność z mojej strony ożywiła ten kawałek papieru i nadała mu sens, którego on pierwotnie nie posiadał. Postrzegam Piotra na zdjęciu tylko dlatego, że go tam umieściłem.

Neantyzacja może mieć dwa zakresy. Może dotyczyć przedmiotu zewnętrznego lub może dotyczyć mnie samego. W tym pierwszym przypadku, jeżeli odwracam swój wzrok czy uwagę od przedmiotu, żyje on dalej swoim własnym życiem. Relacja, jaka istniała uległa przerwaniu. Zarówno ja, jak i przedmiot, nie zostaliśmy odmienieni w wyniku zerwania tej relacji. W przypadku drugim *jestem tym, co chcę zasłonić*. Jeśli nie chcę widzieć jakiegoś aspektu, muszę go wpierw wskazać, następnie określić, a potem się od niego odwrócić. Jednak ze względu na to, że postanowiłem go nie widzieć, że chcę od niego uciec, muszę cały czas myśleć o nim, muszę pamiętać o tym, od czego uciekam (Sartre 2007: 79-80).

Dawne życia innych ludzi są „martwe” czy „obumarłe”. To Inny (ja, ty, my) może sprawić, że będzie ono „odtworzone i przywrócone” lub „popadnie w zapomnienie”. W tym drugim przypadku żywot człowieka wtapia się w masę na skutek wyboru, decyzji i postawy innego²⁰. Nie wyróżnia się na tle innych, ulega zapomnieniu (Sartre 2007: 664).

Moim zdaniem, tzw. „życie dawnych ludzi” można zaliczyć do przywołanej wyżej kategorii „przedmiotu zewnętrznego”. Żyją oni swoim życiem, a jeśli relacja łącząca mnie z nimi ulega przerwaniu, nie zmienia mnie to. Dotyczy to jednak tych ludzi, do których mam obojętny stosunek emocjonalny. Inaczej, jeśli podszedłbym do nich z emocjami, jak np. do tematyki Słowian czy Germanów i ich obecności lub nieobecności na danym obszarze w danym czasie. „Życie dawnych ludzi” zaczęłoby wówczas dotyczyć mnie samego. Chciałbym na przykład widzieć Słowian, więc muszę pamiętać cały czas o tym, o

²⁰ Z perspektywy współczesnej refleksji metodologicznej wyraz ten mógłbym i nawet powinienem napisać z dużej litery. Odnosząc się jednak w tym rozdziale bardzo ściśle do Sartre’a, pozostanę przy jego formie zapisu tzn. z małej litery.

czym chcę zapomnieć – w tym przypadku o Germanach. Pamiętam o tym, od czego uciekam.

1.3.5. Działanie

Egzystencjalizm mówi, że *jedyna nadzieja leży w działaniu i jedyną rzeczą, która pozwala człowiekowi żyć – jest czyn* (Sartre 1998: 58).

Człowiek może i powinien działać do końca życia. Pod tym względem to myśl optymistyczna – cały czas możemy tworzyć siebie, nie jest z góry ustalone, co nastąpi. Jeśli życie nie układa się tak, jak się myślało, należy podejmować dalsze działania; nie należy się załamywać, a szukać innych dróg i rozwiązań.

Marzenia czy plany, choćby wspaniałe, nie świadczą o działaniu. Sama chęć nie świadczy o tym, że będziemy działać. Działanie liczy się dopiero wtedy, gdy jest realizowane. Musimy się wtedy poświęcić w pełni realizacji swoich idei.

W końcu nie wystarczy jedynie chcieć: należy chcieć chcieć (Sartre 2007: 546).

Liczy się tylko całkowite zaangażowanie, żaden pojedynczy wypadek, żaden poszczególny czyn nie angażuje nas całkowicie (Sartre 1998: 57).

Działanie opiera się na odczuwaniu „braku czegoś”. Żeby podjąć działanie, muszę odczuwać, zidentyfikować jakiś brak (Sartre 2007: 536). Działać to znaczy mieć jakiś cel i poprzez dostępne środki realizować go. Cel decyduje o użytych środkach, a z kolei środki decydują o celu (Sartre 2007: 637).

Według Sartre’a (2007: 533) czyn musi być intencjonalny, a nie przypadkowy. Dana osoba musi mieć jakieś zamierzenie i chęć realizacji tego zamierzenia. Dlatego twierdził, że palacz, który przypadkowo wysadził prochnię nie dokonał czynu, ale robotnik, który zrealizował rozkaz i wysadził skały w kamieniołomie – tak. Sartre nie precyzuje, że palacz zamierzał to uczynić, stąd należy przyjąć, że było to przypadkowe wydarzenie. Nie zajmuje się też drugą stroną – dla kogoś innego to przypadkowe wydarzenie mogło być odebrane jako czyn. Skupia się tylko na subiektywnym, indywidualnym podejściu.

Nie znamy efektu realizacji swoich działań oraz ich konsekwencji. Możemy przypuszczać, jakie będą i mogą się one tak zrealizować. Nie oznacza to jednak, że

będziemy je wszystkie znać. *To czyn decyduje o swoich celach, swoich pobudkach i czyn jest wyrazem wolności* (Sartre 2007: 538).

Różnimy się od innych celami jakie mamy. *Tyle tylko, że te ostateczne cele znajdują się gdzieś na odległym horyzoncie mojego działania* (Sartre 2007: 521). Nasze życie jest czekaniem. Czekamy na realizację naszych celów (i wówczas jesteśmy zaangażowani, gdyż czekamy) i czekamy na samych siebie (na określenie miejsca, sensu i wartości przedsięwzięć w naszym życiu) (Sartre 2007: 659).

Można wyróżnić kilka cech określających działanie:

- musi być realizowane,
- trzeba się w pełni poświęcić,
- musi być cel,
- musi być odczucie „braku czegoś”.

Dokonanie wyboru to działanie, zatem jeśli wybieram czekanie, to też działam. A co jeśli czekam, ale nie wybrałem czekania? Myślę, że jeśli nie mam przy tym określonego celu jest to zwykłe życzenie – wówczas nie jestem zaangażowany, więc nie działam. A jeśli dokonałem wyboru, mam cel, który chcę zrealizować, ale czekam? Czy wtedy, mimo to że nie jestem zaangażowany, gdyż nie realizuję celu, można mi zarzucać brak działania? Korzystając z filozofii Sartre’a myślę, że taki przypadek traktować należy jednak jako działanie.

Działanie podejmowane jest na podstawie celu. Działając stosujemy różne techniki, ale nie skupiamy się na nich. Sartre przywołuje przykład szewca, który zelując buty nie myśli, że teraz użyje „tej konkretnej techniki”. Naprawiając buty stwierdza, że trzeba wbić gwóźdź w podeszwę i takie działanie podejmuje (Sartre 2007: 637).

Człowiek działający (*en action*) cechuje się świadomością nierefleksyjną. Jest to świadomość czegoś (Sartre 2007: 71).

W ten sposób rzeczywistość-ludzka nie istnieje przede wszystkim, by działać, gdyż być oznacza dla niej działać i przestać działać, to przestać być (Sartre 2007: 581).

1.3.6. Zaangażowanie

Zaangażowanie jest mocno powiązane z działaniem.

Przede wszystkim muszę się zaangażować, a następnie działać według starej zasady: „niekoniecznie trzeba mieć nadzieję, aby coś przedsięwziąć” (Sartre 1998: 52).

Zaangażowanie powinno być pełne, całkowite.

Zdefiniować człowieka możemy tylko w związku z jego zaangażowaniem (Sartre 1998: 70).

Pojedyncze czyny, zadania, wypadki nie pochłaniają naszej kompletnej uwagi. Sartre twierdził, że na innych ludzi, np. towarzyszy walki, możemy liczyć, jeśli są oni razem ze mną zaangażowani, jeżeli walczymy o wspólny cel, w jednej grupie, w której jestem jednym z uczestników walki, i której znam działania oraz posunięcia (Sartre 1998: 50, 57).

Podobnie, jak i z działaniem, tak jest i z wyborem. Jeśli wybieram to jestem zaangażowany. Również, gdy działam, czekam na realizację celów i gdy operuję wobec możliwości – jestem zaangażowany. Stan zaangażowania nie jest jednolity i ulega zmianom, zależnie od emocji. Właśnie emocje są ważne, gdyż:

Jeżeli wyznaje się teorię zaangażowania, trzeba angażować się samemu aż do końca. Jeżeli filozofia egzystencjalistyczna przede wszystkim głosi: egzystencja poprzedza istotę rzeczy, to aby była naprawdę szczerą, musi ona być przeżywana (Sartre 1998: 89).

Według Sartre’a nie należy liczyć na nadzieję, na wiarę, że coś nastąpi, coś się wydarzy. Można liczyć tylko na własne zaangażowanie i działanie. Dopóki przyszłość nie stanie się teraźniejszością, pozostaje to w kategoriach możliwych rezultatów. Liczy się tylko rzeczywistość (Sartre 1998: 52, 54).

Przeszłość, przestrzeń czy charakter nie są dane raz na zawsze. Zależnie od mojego projektu jakieś określone krajobrazy, wzniesienia, które znam i które kojarzą mi się z określonym narodem, który jest suwerenny i znany na międzynarodowej arenie, po klęsce wojennej, gdy będą to tereny zajęte przez inny naród, nie będą już dla mnie tym samym. Moje zaangażowanie jest już inne (Sartre 2007: 679).

1.3.7. Możliwość

Każdy człowiek ma możliwości. To ja decyduję, co wybiorę. Poprzez realizację lub brak realizacji tych możliwości będę odbierany przez innych ludzi. Sartre przywołuje kilka przykładów. Jeśli rano dzwoni budzik, to odnosi mnie to do czynności wstania, a potem udania się do pracy. Pozostanie w łóżku sprawi, że będę mógł zadać sobie pytanie: *Czy praca jest naprawdę moją możliwością?* Wstanie podziała uspokajająco. Nie będę musiał

zdawać sobie sprawy z tego, że [...] *to ja nadaję budzikowi sens jakiegoś wymagania – ja i tylko ja.*

Pisząc zdania mam możliwość by stworzyć z tego książkę lub zostawić je w luźnej, niepowiązanej formie. To jest moja możliwość – napisać książkę lub jej nie napisać. Mogłem mieć pomysł napisania książki i poprzez to działanie byłem postrzegany; jako ten, który chce napisać książkę. Po pewnym czasie mogę być odbierany inaczej; jako ten, którego nie można pojąć, *nie biorąc pod uwagę tego, że ta książka była moją istotną możliwością* (Sartre 2007: 72-73). Możliwości nie są jednak nieograniczone, a ich liczba wynika z podjętego działania.

Znajduję się w dziedzinie możliwości; ale na możliwości wolno mi liczyć tylko o tyle, o ile zespół ich wszystkich zawarty jest w moim działaniu (Sartre 1998: 49).

1.3.8. Wybór

Egzystencjalizm daje człowiekowi możliwość wyboru. Jeżeli wybór jest możliwy (a według Sartre’a jest tak zawsze), to nie jest możliwe powstrzymanie się od wyboru, gdyż wybranie powstrzymania się od wyboru także jest wyborem (Sartre 1998: 22, 66). Zdaniem Sartre’a wybór jest tożsamy z działaniem. Jeśli wybieramy to działamy, mamy jakiś cel i realizujemy go. Wybór tym różni się od marzenia sennego czy zwykłego życzenia, że zawiera zaczątki realizacji (Sartre 2007: 590).

Twierdził on ponadto, że wybór człowieka związany jest z afirmacją, aprobowaniem przez nas czegoś. Z tego względu nie możemy nigdy wybrać zła, natomiast wybieramy to, co jest dobre, kierujemy się dobrem i wybór nasz możemy rozciągnąć na innych ludzi. Zakładamy w tym przypadku *a priori*, że nasz wybór jest dobry (Sartre 1998: 29-30).

Sartre skupia się również na kontekście wyboru. Rozróżnia dwa rodzaje wyboru:

- 1) dokonany z rezygnacją czy niepokojem;
- 2) wybór jako ucieczka dokonana w złej wierze.

To my ustalamy czy przez nasz wybór będziemy „wielcy”, „upokorzeni”, „szlachetni” czy „niscy” (Sartre 2007: 575-576).

Można jeszcze zadać pytanie. Jeżeli ma się wybór: żyć albo dotrzymać swoich wartości – to powinno się zginąć, by ich dotrzymać czy przeżyć, ale ich nie dotrzymać? Sartre pisze, że zawsze mamy wybór, ale wybór samobójstwa nie jest wyjściem. To

przejaw tchórzostwa. Śmierć nie daje nowych możliwości, ale je kończy (wg Sartre'a liczy się tylko życie obecne, a nie pośmiertne, duchowe). Jest ostatnim aktem życia. Plany, cele nie zostaną zrealizowane, problemy nie zostaną rozwiązane i pozostaną nieokreślone, projekty zostaną unicestwione. Zatem śmierć nie nadaje nigdy sensu życiu; jest zaprzeczeniem możliwości, gdyż kończy je (Sartre 2007: 662).

Ewentualnie śmierć może mieć znaczenie dla innych, ale to oni mają wtedy możliwości, a nie ja. A to ja decyduję o swoim życiu, o wyborach, działaniach, celach, planach, więc inni nie powinni decydować za mnie. Zatem według założeń tej filozofii zginąć nie można. Pozostaje przeżyć. Ale bez zgodności z wartościami? Wydaje się, że tak, gdyż to każdy człowiek sam określa sens i wartości, jednak również sam odpowiada za dokonane wybory. Życie tworzy wówczas, gdy wybiera.

Nawet jak nie wiem co zrobić i potrzebuję poradzić się opinii drugiego człowieka, to jeśli wybieram kogoś, kto mi coś podpowie czy doradzi, to już podejmuję decyzję. *Wybrać doradcę to już zaangażować się samemu* (Sartre 1998: 46). Inni mogą wybierać albo decydować, jednak to każdy człowiek indywidualnie podejmuje decyzję, co akceptuje, a co odrzuca. Wybory wiążą się z różnymi konsekwencjami, które mogą być dobre lub złe. Jeśli są one rozbieżne od oczekiwań, pojawia się niepokój (*l'angoisse*). Niepokój zmusza jednak do działania.

Człowiek zawsze decyduje o tym w co się angażuje. Jeśli popiera zło, jest za to odpowiedzialny. Otrzymując rozkaz wybiera – albo go wypełni albo go odrzuci. Sartre (1998: 66) pisze, że [...] *w każdym wypadku ponoszę odpowiedzialność za wybór*.

Nasze wybory dotyczą nie tylko nas, ludzi żyjących, dotyczą również tych, którzy już odeszli. To my wybieramy zmarłych. Do pewnego stopnia zmarli nas wybierają, ale wpierw to my musimy ich wybrać. Możemy się z nimi identyfikować, a możemy być obojętni wobec nich i czuć się jak pozbawieni ojczyzny (*Heimatlos*). Zawsze wybieramy jakąś postawę wobec zmarłych (Sartre 2007: 665-666).

Jesteśmy zaangażowani w nasz wybór, możemy zmienić naszą decyzję i wybrać co innego. Przyszłość ma różne warianty; są one możliwością i nie mają gwarancji przejścia w realność. To od naszego wyboru zależy, która wersja będzie tą realną. Cały czas istnieje zagrożenie nicościowaniem (neantyzacją) naszego aktualnego wyboru; jesteśmy [...] *ciągle zagrożeni wybieraniem nas innymi niż jesteśmy* [...] (Sartre 2007: 568).

To znaczy, że jedynie z przyszłości wywodzi się siła przeszłości: w jakikolwiek sposób przeżywam bądź oceniam swoją przeszłość, mogę to czynić wyłącznie w świetle jakiegoś

rzutowania siebie na przyszłość, projektowania siebie w przyszłości. A zatem układ moich wyborów dotyczących przyszłości będzie determinował uporządkowanie mojej przeszłości, i to uporządkowanie wcale nie będzie miało charakteru chronologicznego (Sartre 2007: 610).

Z powyższym można połączyć kolejną myśl:

A zatem wybieramy swoją przeszłość w świetle pewnego celu, ale odtąd ona nam się narzuca i nas pochłania (Sartre 2007: 614).

Nasza przeszłość nie istnieje w odosobnieniu, wyizolowana; jest zawsze połączona z przeszłością powszechną (Sartre 2007: 614).

Człowiek jest tylko tym, czym siebie uczyni. Stworzy siebie dopiero w przyszłości. Na to składają się wybory. Człowiek będzie tym, co stanowi realizację jego woli (Sartre 1998: 27-28). Pragnienie jest wcześniej, wola później i jest świadoma – to odpowiedzialna decyzja.

1.3.9. Wolność

Wolność jest wyborem, a ten zakłada selekcjonowanie i eliminowanie. To ode mnie zależy jak się określę, gdzie będę się umiejscawiał, jakie wyznaczę sobie cele. To od tych wyborów będzie zależało czy jestem wolny (Sartre 2007: 604).

A zatem wolność może być naprawdę wolna jedynie wtedy, gdy konstytuuje faktyczność jako swoje własne ograniczenie (Sartre 2007: 604).

Wolność jest związana z faktycznością. Sama wolność bez faktyczności nie dałaby możliwości nicościowania i wyboru; z kolei faktyczność bez wolności nie mogłaby zostać odkryta i nie posiadałaby sensu.

Sartre daje taki oto przykład. Mieszkam w Paryżu i pracuję na uniwersytecie. Mój plan wyjazdu do Nowego Jorku w ciągu pół roku zakłada, że wybieram postawę nieangażującą, nie chcę nawiązywać kontaktów i kupować zbyt wiele rzeczy. Nie chcę widzieć wspaniałych teatrów, kin i muzeów. Mam wybór – zostać lub wyjechać. Z drugiej strony, faktyczność bez wolności cechowałaby się tym, że żyję w Paryżu i pracuję. Nie mam innego wyboru. Nie mam wolności (Sartre 2007: 604).

Według Sartre'a człowiek *jest skazany na wolność*. Może wybierać, gdyż jest wolny i nikt inny nie może wybierać za niego. Nawet samobójstwo nie zmieni jego położenia – nadal będzie wolny (Sartre 2007: 505). Jesteśmy wolni i wybieramy, ale nie wybieramy bycia wolnymi (Sartre 2007: 590).

Rzeczywistość-ludzka napotyka wszędzie opory i przeszkody, których nie stworzyła; ale te opory i przeszkody mają sens jedynie za sprawą i w ramach wolnego wyboru, którym «jest» sama rzeczywistość ludzka (Sartre 2007: 596).

Wolność to nicość; przymusza ona człowieka, by tworzył siebie, a nie tylko był. W tym sensie człowiek odchodzi od tego czym jest, do tego czym nie jest; tworzy się na nowo.

Człowiek nie może być trochę wolny i trochę zniewolony: jest całkowicie i zawsze wolny albo nie jest wcale (Sartre 2007: 542).

[...] *byt-dla-siebie jest wolny i może sprawić, że świat jest, ponieważ jest «bytem, który ma być tym, czym był w świetle tego, czym będzie»* [...] (Sartre 2007: 583).

Sartre uściśla jednak swoje rozumienie „bycia wolnym”. Jest ono filozoficzne, bardziej „techniczne” aniżeli potoczne, empiryczne. W tym pierwszym przypadku jest to „autonomia wyboru”, w tym drugim „zdolność osiągania wybranych celów”. Słowa te u Sartre'a nie znaczą, jak w rozumieniu pospolitym *uzyskać to, co się chciało*, a raczej *zdeteterminować się do chcenia czegoś z siebie samego (w szerokim rozumieniu, a zatem w sensie dokonania wyboru)* (Sartre 2007: 589).

W książce *Byt i nicość* Sartre podaje przykład, w którym naszym centrum świata jest, np. Francja. Kraje odległe od Francji będą określane jako znajdujące się „daleko” lub „bardzo daleko”. Francja będzie traktowana jako ojczyzna. Jeśli będziemy zmuszeni opuścić Francję i nie będziemy mogli tam wrócić, będziemy pozbawieni ojczyzny i będziemy cierpieć. Wybierając trudno osiągalny czy nieosiągalny cel, wolność (czyli autonomia wyboru) sprawia, że nasze umiejscowienie będzie przeszkodą (Sartre 2007: 603).

1.3.10. Odpowiedzialność

Człowiek jest w pełni odpowiedzialny za to czym jest (Sartre 1998: 28-29).

Sartre pisze, że człowiek ma zawartą w swoim działaniu odpowiedzialność. Odpowiedzialność za swój czyn oraz za wartości, które związane są z jego realizacją, za własne istnienie (Sartre 1998: 28-29; 2007: 507). Sartre rozumie odpowiedzialność jako *świadomość bycia niekwestionowanym sprawcą jakiegoś wydarzenia lub przedmiotu* (Sartre 2007: 680). Odpowiedzialność wiąże się z wolnością, gdyż to my tworzymy swoje życie, swoje projekty. Sartre twierdzi, że bez sensu jest narzekanie na swój los, ponieważ każdy sam wybiera i realizuje swój projekt. Nie powinniśmy narzekać, nie powinniśmy się żalić na czynniki oporu czy groźby. To absolutna odpowiedzialność. Wszystkie sytuacje jakich mogę doświadczyć są ludzkie. Nie ma sytuacji nieludzkich, nawet najgorsze tortury czy okropieństwa wojny nie zmieniają tego²¹. Co więcej, zdaniem Sartre'a, w życiu nie ma przypadków. Jeśli zostaję zwerbowany do wojska i idę na wojnę, to ta wojna jest *moją* wojną.

Jeśli bowiem przedłożyłem wojnę nad śmierć czy okrycie hańbą, wszystko dzieje się tak, jak gdybym za tę wojnę ponosił całkowitą odpowiedzialność (Sartre 2007: 681).

Ja sam zasługuję na nią dlatego, że mogłem wybrać inaczej: wybrać samobójstwo lub wybrać dezercję i utratę honoru. Jeśli wybieram udanie się na wojnę, to mogą to być, np. cztery puste lata lub lata kariery wojskowej (Sartre 2007: 680-681).

Byt-dla-siebie wybiera swoją egzystencję i w każdym wypadku jest odpowiedzialny za swój wybór. Nie może być czymś innym niż to, co wybrał. Zatem jest tym, co wybrał (Sartre 1998: 66; 2007: 547). Jeśli chodzi jednak o granice tej odpowiedzialności, to sam określa ich przebieg. W jednym ze swoich opowiadań (Sartre 1992: 55) dobrze to ujął:

Zastanawiam się – pomyślał pan Darbédac – w którym miejscu zaczyna się odpowiedzialność, a raczej, w którym miejscu się ona kończy.

Odpowiedzialność człowieka nie ogranicza się tylko do jego samego. Więcej, rozciąga się również na innych ludzi. Jest odpowiedzialny za świat i za samego siebie (Sartre 1998: 28-29, 31; 2007: 680).

²¹ Może się wydawać, że takie stanowisko wobec (przede wszystkim) ludobójstwa w czasie II wojny światowej pochodzi od autora nie mającego wiele wspólnego z wojną. Owszem, Sartre nie walczył na froncie z bronią, jednak słowa takie pisał podczas trwającej wojny (*Byt i nicłość* ukazał się w 1943 roku), słysząc o wydarzeniach na świecie, widząc i samemu doświadczając wojnę. Sartre miał zatem z pewnością jakieś powody, by tak napisać.

W tym sensie każdy byt-dla-siebie w swoim byciu jest odpowiedzialny za istnienie ludzkiego gatunku (Sartre 2007: 635).

Może się zdarzyć, że ktoś nie będzie chciał podjąć takiego wyzwania. Ograniczy swoje działania i wybory, pozostawiając je innym ludziom. Zmniejszy swoje zaangażowanie. Takie zrzućenie odpowiedzialności na innych jest określane przez Sartre'a jako „zła wiara” (*la mauvaise foi*). Człowiek traci wtedy podmiotowość na rzecz innych, ogranicza to przy tym jego wolność, więc nie należy do takiej sytuacji dopuścić. Jej przeciwieństwem jest „dobra wiara”, którą Sartre ujmuje jako postawę ścisłej zgodności z samym sobą (Sartre 1998: 72).

1.3.11. Moralność

Z kryteriami wyboru i odpowiedzialności wiąże się również zagadnienie moralności. *Nie ma moralności powszechnej* pisze Sartre (1998: 46), a *człowiek dokonuje wyboru swojej moralności* (1998: 70). Jest istotą indywidualną z możliwościami wyboru, istotą która odpowiada za swoje wybory. Nie dotyczą one tylko jego samego, ale dotyczą też innych.

Co więcej, pisze, że każdy człowiek jest wolny i może czynić to, co chce. Nie ma ustanowionych zasad *a priori*, jak należy postąpić w danej sytuacji. Każdy z nas decyduje indywidualnie. Z tego względu nie można potępiać drugiego człowieka za zajęcie jakiegoś stanowiska czy podjęcie jakichś działań (Sartre 1998: 18-19, 69). Człowiek sam decyduje o tym, jak można osądzić dany czyn.

Jeżeli rozważam, czy dany czyn jest dobry, to ja jestem zawsze tym, kto stwierdzi, czy ten czyn jest dobry czy zły (Sartre 1998: 34).

1.3.12. Samotność, troska

Człowiek żyje w społeczeństwie otoczony innymi ludźmi, ale w obliczu problemów pozostaje sam. W związku z tym potęguje się jego osamotnienie (*le délaissement*). Człowiek sam dokonuje wyborów, sam również musi sobie radzić. Potrzebujemy jednak innych, potrzebujemy drugiego człowieka.

Drugi człowiek jest nieodzowny tak dla mego istnienia, jak i dla mego poznania siebie samego. W tej sytuacji odkrycie mojego własnego wnętrza odkrywa mi jednocześnie wnętrze drugiego człowieka, który jest wolnością postawioną wobec mnie, wolnością, której myśl i wola może mnie bądź aprobować, bądź mi się przeciwstawiać (Sartre 1998: 61).

Chcemy mieć przyjaciół, pokrewne dusze, rodzinę, jednak według Sartre'a nie jest możliwe, by inni dali nam poczucie bezpieczeństwa. Człowiek jest indywidualnością, niepoznawalnym bytem. Inni ludzie mogą wywierać wielki wpływ, który może być pozytywny albo negatywny, ale nie są w stanie w pełni zrozumieć i przewidzieć zachowań, działań i wyborów. To rodzi niepokój, gdyż człowiek boi się tego, czego nie rozumie, a właśnie innych ludzi nie jest w stanie zrozumieć.

1.3.13. Pesymizm

Człowiek jest sam, człowiek się boi, inni ludzie go nie rozumieją. Mamy tu pewne uzasadnienie, dlaczego egzystencjalizm uchodził i uchodzi za nurt pesymistyczny, choć Sartre czynił duże starania, by uważano odwrotnie. Kolejnym uzasadnieniem pesymizmu może być stanowisko Sartre'a, że egzystencja ludzka jest bezsensowna, gdyż i tak kiedyś się skończy. Jest to jednak tylko swego rodzaju podsumowanie, stwierdzenie stanu. Sam Sartre nie zachęcał do kończenia życia, ani nie stosował się do tego. Wręcz przeciwnie, zachęcał do działania (widać tu wyraźnie wspomniane wcześniej, inne niż chciał autor, rozumienie jego myśli).

1.3.14. Ocena

Sartre uważał, że człowiek powinien działać i jedynie działanie, a nie plany czy pomysły, świadczą o nim. Z tego względu należy sądzić ludzi za to, co zrobili, a nie za marzenia.

Człowiek jest skalą przedsięwzięć, angażuje się w swoje życie, sam określa swoją postać i poza tą postacią nie ma nic (Sartre 1998: 54-5).

Jeśli początkujący autor opublikuje tylko jedną, ale dobrą książkę, to będzie ona również jego końcem, jego testamentem. Jeśli po tej książce ukaże się seria przeciętnych książek, będzie on zakwalifikowany jako początkowo obiecujący, ale przeciętny autor. Jeśli jednak

po tej książce ukaże się seria coraz lepszych książek, autor ten będzie zaliczony do pisarzy wysokiej klasy. Również przywołany przez Sartre'a przykład Balzaca obrazuje tę kwestię. Jeśli założymy się, że zmarłby on zanim napisał swoją znaną powieść, byłby zaliczony do autorów przeciętnych (Sartre 2007: 661).

Ważne jest, by człowiek posiadał plan działania, jednak pamiętać też należy, że istnieje wówczas, gdy realizuje swój projekt.

1.3.15. Optymizm

Sartre zakłada, że człowiek nie traci swojego człowieczeństwa. Zawsze będzie człowiekiem, obojętnie co zrobi. Do tego jest i zawsze będzie wolny. Został *skazany na wolność* (Sartre 2007: 505); zawsze ma możliwość wyboru i możliwość działania. Każdy człowiek potrzebuje innych ludzi, jest przy tym za siebie i za nich odpowiedzialny.

Przeciwnie – począwszy od dnia, w którym można pomyśleć inny stan rzeczy, nowe światło pada na nasze trudy i cierpienia, tak iż my postanawiamy [décidons], że są one nie do zniesienia (Sartre 2007: 535).

Sartre pisze by mieć cel, by działać, by korzystać z możliwości. Ujmuje on egzystencjalizm jako doktrynę czynu. Jeśli nie znamy celu swojego życia, musimy go szukać aż do skutku, aż znajdziemy. Jest przeciwny poddawaniu się i śmierci. Zawsze mamy wybór. To my „piszemy” przeznaczenie naszego życia i my decydujemy. Poprzez działanie, poprzez czyny tworzymy siebie (Sartre 1998: 58, 83).

1.3.16. (Samo)Świadomość / (Samo)Rozwój

Jak zostało to już ujęte, człowiek poprzez istnienie razem z innymi ludźmi rozwija się, tworzy swoje życie ukierunkowane nie tylko na niego samego.

Egzystencja drugiego człowieka. Aby znaleźć jakąkolwiek prawdę o sobie, konieczne jest, abym przeszedł przez pojęcie drugiego człowieka (Sartre 1998: 61).

Swoje ciało²² poznajemy poprzez istnienie innego. To, co znam, czyli ciało innego odsyła mnie do mojego ciała; poprzez ciało innego znam swoje ciało (Sartre 2007: 283). Również poprzez intelekt innego, poznajemy swój intelekt.

Rozwój samoświadomości możliwy jest tylko wówczas, gdy człowiek koncentruje się na innych ludziach. Tworzenie siebie związane jest również z rozwijaniem własnego wnętrza poprzez czyny. Myśl ta jest w tym punkcie zbieżna z ideami Benjamina Franklina.

Nasze główne przyzwyczajenia, cnoty i wady kształtują się w młodości. W młodości rodzi się nasz stosunek do sprawy zawodu, dążeń w życiu oraz małżeństwa. Młodość zatem jest porą rozstrzygającą (Franklin 1960: 95).

Wpływ młodości widać w twórczości Sartre'a, gdy przywołuje swoich ulubionych autorów z czasów dzieciństwa: André Gide'a oraz Pierre'a Corneille'a (np. Sartre 1968: 158, 161; 2007: 180, 580, 708). Według Sartre'a (i Franklina również) należy kierować się wartościami i zasadami; przestrzegać ich, by ciągle poprawiać jakość swojego życia oraz rozwijać kręgosłup moralny. Jest to także [...] *rozwijanie empatii i empatycznych relacji z innymi* (Domańska 2012: 140), natomiast w nauce kierowanie się etosem, dążenie do *szczerości intelektualnej, rzetelności, sumienności, odwagi intelektualnej, otwartości, krytyczności, umiarkowania i odpowiedzialności* (Domańska 2012: 177); *idea doskonalenia siebie i autodyscypliny* (Domańska 2012: 180).

Można założyć, że istnieje relacja między bytem obecnym a bytem przyszłym. Według Sartre'a, nie jestem tym, kim będę z trzech powodów.

Po pierwsze, nie jestem nim dlatego, że oddziela mnie od niego czas. Po wtóre, nie jestem nim, ponieważ to, kim jestem, nie jest podstawą tego, kim będę. Wreszcie po trzecie, nie jestem nim, ponieważ nic z tego, co aktualnie istnieje, nie może ściśle determinować tego, kim będę. Skoro jednak w pewnym sensie jestem już tym, kim będę (gdyby było inaczej nie miałyoby dla mnie znaczenia, czy będę raczej tym, czy tamtym), wobec tego «jestem tym, kim będę, ale na sposób niebycia nim» (Sartre 2007: 66).

Sartre w książce *Byt i nicość* podaje, między innymi, przykład Duns Szkota i ujmowania go z dzisiejszej perspektywy prywatnie jako naznaczonego jakimś brakiem. Duns Szkot nie znał samochodów i samolotów. Dla niego to absolutna nicość, gdyż nie rozpoznawał

²² Mogę tu dodać, że również i intelekt.

ich, ani nie potrafił sobie pomyśleć. To nasz świat jest powiązany z samochodami i samolotami, to nam trudno sobie wyobrazić inną perspektywę. Z tego względu ujmujemy go jako nieświadomego, ale jest on nieświadomy tylko dla nas (Sartre 2007: 638).

Zdaniem Sartre'a (2007: 639) podążanie drogą „co by było gdyby” jest absurdalne i przypomina utopijne marzenia. [...] *kim byłby Kartezjusz gdyby znał współczesną fizykę?* Tego nie wiemy i się nie dowiemy. Kartezjusz żył w tamtym okresie i wybrał określony sposób życia i twórczość. Nie da się przenieść jego „surowej” postaci do naszych czasów.

1.3.17. Tożsamość

Sartre określa tożsamość jako *bezwzględną zgodność bytu z samym sobą*. W tym sensie *musimy czynić bytem to, czym jesteśmy* (Sartre 2007: 97). Przywołuje przykład kelnera. Gram kelnera, nadaję mu znaczenie, urzeczywistniam bycie kelnerem. W pewnym sensie jestem jednak kelnerem, a czynię to poprzez *bycie tym, czym nie jestem*. [...] *nie jestem nigdy żadną z mych postaw, żadnym z mych zachowań* (Sartre 2007: 99). Kelner poprzez granie roli kelnera jest odbierany tak, jak inni tego oczekują. Podobnie żołnierz, piekarz czy sprzedawca musi grać swoją rolę (Sartre 2007: 99).

1.3.18. (Anty)determinizm²³

W życiu realizujemy swój własny projekt, podejmujemy wybory z uwagi na niego, jednak nie wiemy co jest tym projektem, bo sami nim jesteśmy²⁴. Człowiek jest wolny i może zmienić swój projekt, jednak do tego musi sobie wpierw uświadomić jego istnienie oraz mieć obraz nowego projektu. Przyjęcie nowego projektu wiąże się z odrzuceniem starego.

Każdy człowiek wybiera sam, indywidualnie, subiektywnie. Twórczość, teorie, które buduje nie są jedynymi możliwymi.

Świat przedmiotów jest światem prawdopodobieństwa, [...] każda teoria naukowa czy filozoficzna jest tylko prawdopodobna. Dowodem tego jest zmienność tez naukowych, historycznych i to, że powstają one w formie hipotez (Sartre 1998: 112).

²³ Sartre opowiadał się za antydeterminizmem, choć można znaleźć u niego elementy determinizmu. Z tego względu postanowiłem zapisać tę kategorię w formie z nawiasami.

²⁴ W tym punkcie mogę się zgodzić z Adamem Schaffem (1961: 57, 59), że egzystencjalizm Sartre'a jest mętny i nieokreślony.

Człowiek ma różne możliwości. Nawiązując do wspomnianego wcześniej wstawiania na sygnał budzika, to ja jestem tym, kto nadaje temu sens. Podobnie jest z rozkazującym napisem na ścianie (Nie palić!) czy na trawniku (Nie deptać trawników!) i moim dostosowaniem się do niego czy zamiarem napisania ciekawej książki. Odkrywam, że jestem w stanie sprawić, że wartości istnieją po to, by swoimi wymaganiami zdeterminować moje działanie (Sartre 2007: 74). To ja decyduję, to ja ponoszę odpowiedzialność za wybór.

Nie odwołuję się, ani nawet nie mogę się odwołać do żadnej wartości w obliczu faktu, że to właśnie ja podtrzymuję wartości w istnieniu (Sartre 2007: 75).

Zrzucenie odpowiedzialności na jakieś warunki, osoby czy sytuacje, na czynniki determinujące, świadczy według Sartre'a o braku poczucia wolności, o chęci ucieczki przed trwogą (Sartre 2007: 79).

Wyznaczając sobie cel, zaistniałe warunki możemy albo wykorzystać na swoją korzyść albo przeciw. Sartre podaje przykład skały, która może mi zagrozić przejście, ale może być też dogodnym miejscem do obserwacji okolicy. Zatem „nagie” czy „surowe” rzeczy mogą być ograniczeniami, to my (nasza wolność) tworzymy techniki, ramy oraz cele i dopiero w odniesieniu do nich, te rzeczy jawią się jako ograniczające. *Nasza wolność ustanawia zatem granice, które później napotyka* (Sartre 2007: 586). Inne istnienia mogą się rozwijać i urzeczywistniać swoje potencjalności. Mogą w związku z tym działać w moim interesie i dla mnie, i ja mam wówczas z tego korzyść, jak i mogą działać przeciw mnie, wbrew moim interesom (Sartre 2007: 616). Zalety i wady często nie są oczywiste.

I tak długo, jak człowiek jest zanurzony w swoim momencie historycznym, zdarza mu się nie pojmować wad i braków określonej sytuacji politycznej czy ekonomicznej [...] (Sartre 2007: 534-535).

Człowiek z nicości dopiero się staje. Rodzi się w określonym miejscu, ma określony kolor skóry i określone zdolności. Może się rozwijać i żyć lub przerwać życie – zawsze wybiera. Sartrowskie „mdłości”, które są ontologicznym odczuciem, uświadamiają człowiekowi jego wolność i świadomość; że jest on rzucony w świat i że jego istnienie nie ma uzasadnienia.

Sartre mówi, że poza istnieniem człowieka nie ma nic. To nic określa jako nicość. Troska, trwoga, śmierć, to są doczesne sprawy. Nie ma ogólnych prawd, zasad, wartości. Nie jest powiedziane jak żyć. Zawsze jesteśmy przygotowani, by zrzucić odpowiedzialność na determinizm, uciec od swoich wyborów, schronić się w tej idei przed trwogą (Sartre 2007: 79). Brak determinizmu objawia wolność człowieka – nic nie determinuje jego wyborów, nie może się zatem niczym usprawiedliwiać. Jest tylko on sam. Sartre łączy z tym także brak Boga, gdyż jeżeli Bóg nie istnieje, nie możemy się wtedy odwoływać, np. do boskich zrządeń losu czy boskich zamierzeń (Sartre 1998: 38).

Swój stosunek do determinizmu Sartre ujął następująco:

Ta dyskusja wskazuje, że dwa i tylko dwa rozwiązania są możliwe: albo człowiek jest całkowicie zdeterminowany (co jest nie do przyjęcia, przede wszystkim dlatego że świadomość zdeterminowana, czyli motywowana z zewnątrz, staje się sama czystą zewnętrżnością i przestaje być świadomością), albo człowiek jest absolutnie wolny (Sartre 2007: 544).

W jego tekstach znaleźć można elementy determinizmu, jednak zostaje on przez niego nazwany inaczej. Jest to „splot okoliczności”, „dziedzina możliwości”, „rozważane możliwości”, „nacisk okoliczności” czy „uzależnienie od epoki” (Sartre 1998: 48-49, 70, 115). Warunki nie determinują, zmieniają się tylko moje możliwości.

A jeżeli chodzi o beznadziejność – wrażenie to ma sens nadzwyczaj prosty. Ma ono znaczyć, że możemy liczyć tylko na to, co zależy od naszej woli, lub na splot okoliczności warunkujących nasze działanie (Sartre 1998: 48).

Lub

Człowiek tworzy siebie. Nie będąc od początku ukształtowany, człowiek tworzy siebie dokonując wyboru swojej moralności, a nacisk okoliczności jest taki, że jedną z nich wybrać musi (Sartre 1998: 70).

Jeśli już pada słowo „determinizm”, to Sartre łączy to ze zrzucaniem odpowiedzialności, ograniczeniem wolności i przykładami tchórzostwa (Sartre 1998: 74-75). Mimo to w powieści *Słowa* pisał: *Nie wybrałem mojego powołania, to inni mi je narzucili* (Sartre 1968: 165). Widać tu jedną z wielu sprzeczności u tego filozofa.

1.3.19. Stwarzanie

Można założyć dwie sytuacje. W pierwszym przypadku byt się usamodzielnia, nie jest związany więcej z twórcą, odrywa się od niego. Skupia na sobie uwagę i żyje „sam”. Istnieje wówczas przeciw autorowi. W drugim przypadku byt nie jest w stanie się usamodzielniać, istnieć bez powiązania z autorem. Byt jest ciągle w fazie tworzenia, a akt ten nie jest skończony. Mogę napisać książkę, która zacznie żyć „samodzielnie” lub mogę stworzyć dzieło, które będę nieustannie tworzył. Sartre (2007: 20) opisuje pojęcie stwarzania na przykładzie książki. Jeśli byt – książka – się usamodzielnia, będzie oderwana od swego twórcy. Będzie istnieć samodzielnie, skupi na sobie swoje istnienie i będzie w jakimś stopniu działać przeciw swemu autorowi. Jeśli jednak książka istnieje powiązana z autorem, proces stwarzania będzie trwał w nieskończoność, to byt książki się rozpływa.

Co ciekawe, Sartre doświadczył takiego „samodzielnego” życia swojego tekstu (wspomniany wcześniej odbiór jego dzieł: *Byt i nicość* oraz *Egzystencjalizm jest humanizmem*).

1.3.20. Posiadanie

Przedmioty, które posiadamy stają się naszymi dopiero, kiedy mamy z nich jakiś użytek. Sartre przywołuje przykład fajki. Jeśli będę używał fajkę i palił w niej tytoń, wtedy będzie moja. Jeśli nie palę fajki, nie jestem kolekcjonerem i ten przedmiot jest mi nieprzydatny, wówczas jest to dla mnie tylko kawałek drewna. Przedmioty są niezależne, obiektywne, trwałe, nieprzenikalne, pozostają w relacji zewnętrżności i obojętności.

Przywołuje również przykład z rowerem. Na początku chcę go oglądać, potem dotknąć, ale odczuwam, że to za mało. Chcę przejechać się, ale przejażdżka bez celu jest mało interesująca. Postanawiam zatem odbyć wycieczki rowerowe. Podanie banknotu trwa krótko, jednak aby posiadanie roweru urzeczywistnić będę potrzebował całego życia. Nie można do końca zrealizować relacji zawłaszczenia. Sartre twierdzi, że rozpoznanie niemożliwości posiadania, rozpala chęć zniszczenia przedmiotu. Niszczenie dokonuje zawłaszczenia, gdyż przedmiot przestaje istnieć, traci swój byt, zlewa się ze mną. Używając roweru niszczę go, zużywam jego elementy, zawłaszczam (Sartre 2007: 726-729). *Przedmiot należy do mnie, jest mój, bo to ja go zużyłem* (Sartre 2007: 629).

Twierdził on także, że podobna relacja występuje w przypadku nauki i np. publikacji naukowych.

Jak pokazaliśmy we wstępie do tej właśnie czwartej części dzieła, «poznawać», to także czynić coś swoją własnością. Dlatego badania naukowe nie są niczym innym, jak pewnym wysiłkiem, by uczynić coś swoją własnością (Sartre 2007: 708).

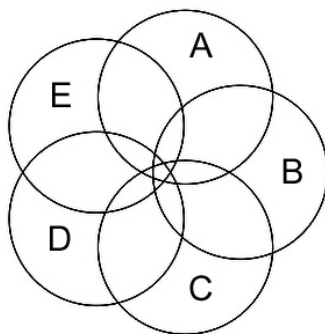
W dziele *Byt i nicość* Sartre porusza sprawę grzebania zwłok razem z przedmiotami. Odrzuca racjonalne wyjaśnienie, że czyniono to, aby zmarły czy zmarli mogli później je jeszcze wykorzystać. Skłania się on raczej ku interpretacji terminu „posiadanie” i przez ten pryzmat ujmuje tę kwestię. Przedmioty były posiadane przez zmarłego, należały do niego i tworzyły z nim całość. Tak, jak noga zmarłego nie jest chowana osobno, tak i przedmioty, ze względu na tę jedność, były umieszczane razem. Odnosi się to także do żon czy kobiet, które palono razem z mężami (Sartre 2007: 720-721).

Widzieliśmy zresztą, iż unicestwienie posiadającego pociąga za sobą unicestwienie «de iure» tego, co posiadane; i odwrotnie: trwanie tego, co posiadane, pociąga za sobą trwanie «de iure» tego, kto posiada. Wiąż posiadania, to wewnętrzna więź «bytowa». Spotykam tego, kto posiada, w posiadanym przez niego przedmiocie i dzięki temu przedmiotowi (Sartre 2007: 721).

1.4. Kategorie egzystencjalizmu – schemat

Tym razem wydzielone w pracy kategorie ułożyłem nie w formie liniowej, a w postaci zachodzących na siebie pięciu okręgów. Każdy z nich (A, B, C, D, E) obejmuje kilka zagadnień. Powstał schemat, który obrazuje przenikanie się wzajemne grup i kategorii. Jestem zdania, że nie można określić dokładnie, w jakim stopniu dana kategoria jest we wzajemnej relacji z inną/innymi kategoriami. Z tego względu schemat ma postać pięciu takich samych okręgów wskazujących na zazębianie się wydzielonych kategorii.

Kategorie można grupować na różne sposoby. Zamieszczony w pracy schemat (Ryc. 1) jest moją propozycją i stanowi jedną z wielu możliwości.



Ryc. 1. Schemat zazębiania się wybranych głównych kategorii egzystencjalizmu. A – subiektywność, antymaterializm; B – wolność, wybór, możliwość, działanie; C – antydeteterminizm, ocena, zaangażowanie; D – neantyzacja, moralność, pesymizm, odpowiedzialność, samotność/troska; E – tożsamość, tworzenie siebie, posiadanie, świadomość/rozwój, stwarzanie, optymizm

1.4.1. Grupa A: subiektywność, antymaterializm

Subiektywność związana jest z indywidualizmem. Każdy człowiek traktowany jest osobno, jako inna, indywidualna jednostka. Z tym łączy się antymaterializm – nie ujmowanie człowieka jak przedmiotu czy jak kolejnego numeru, ale podejście ludzkie, humanistyczne. Te dwie kategorie współgrają ze sobą, a wynikający z subiektywizmu indywidualizm daje się dość łatwo odnaleźć w pracach naukowych.

1.4.2. Grupa B: wolność, wybór, możliwość, działanie

Wolność to założenie, że każdy człowiek jest wolny. Jest ona ujmowana jako „autonomia wyboru”, zatem łączy się z wyborem. Z kolei wybieranie łączy się z podjęciem działania. Mogę podjąć działanie, bo jestem wolny i decyduję, zatem wybieram. A jeśli wybieram to działam i mam wówczas różne możliwości. Każdy ma zawsze możliwość wyboru. Te cztery kategorie są ze sobą bardzo mocno związane.

1.4.3. Grupa C: antydeteterminizm, ocena, zaangażowanie

Antydeteterminizm zakłada, że każdy wybiera sam, indywidualnie i nic nie determinuje jego wyboru. Nie ma znaczenia kontekst, społeczeństwo, inni ludzie, dzieje polityczne i sytuacja. Każdy decyduje sam. Tak skonstruowaną decyzyjność danego człowieka

możemy oceniać, ale dopiero po czasie. Każdy określa swoją postać i poza tą postacią nie ma nic. Możemy też określić zaangażowanie. Człowiek, który wybiera jest zaangażowany.

1.4.4. Grupa D: neantyzacja, moralność, pesymizm, odpowiedzialność, samotność / troska

Neantyzacja wiąże się ze spychaniem na dalszy plan rzeczy, obrazów, wydarzeń, ludzi. Może być ona intencjonalna lub nieświadoma. Z tym można łączyć kategorię moralności danego człowieka, jak również odpowiedzialności, gdyż każdy odpowiada sam za swoje wybory.

W neantyzacji i moralności człowiek jest sam. Sam musi stawić czoło różnym przeciwnościom losu i zająć się rozwiązywaniem pojawiających się problemów. Tu pojawiają się kategorie samotności i troski. Nikt inny nie decyduje za niego. Nie jest to coś zawsze pozytywnego, stąd kategoria pesymizmu.

1.4.5. Grupa E: tożsamość, tworzenie siebie, posiadanie, świadomość / rozwój, stwarzanie, optymizm

Tożsamość jest to zgodność z tym, co robimy. Robiąc coś, tworzymy swoją postać, osobowość, siebie, stąd powiązana z tym kategoria tworzenia siebie. Jeśli coś robimy, używamy różnych przedmiotów, które zawłaszczamy. Tu pojawia się kategoria posiadania. Podczas tworzenia siebie pojawić się może świadomość i rozwój własnej osoby. Rozwijanie cech, świadomość możliwości i wyborów. Jeżeli wytworzymy coś, może się ta rzecz usamodzielniać lub być od nas cały czas zależna. O tym traktuje kategoria stwarzania. Całość łączy się z optymizmem, gdyż przy tworzeniu siebie czy robiąc jakieś rzeczy (działanie czy tworzenie przedmiotów) ma się jakiś cel, do którego realizacji się dąży. Korzystamy z możliwości, wybieramy, żyjemy i używamy przedmiotów, aż będą „nasze”.

*

Po nakreśleniu elementów charakterystycznych dla egzystencjalizmu widać, że jest to liczna grupa, zawierająca w sobie wiele różnych treści i znaczeń. Konieczne jest tu stwierdzenie, że niektóre kategorie lepiej są ilustrowane w biografiach niż w publikacjach. Wszystkie wydzielone zagadnienia można, o ile dysponuje się obszernym biogramem, zastosować do analizy życiorysu danej osoby. Z tego względu nie będę się zajmował bardziej szczegółowo tymi kryteriami w odniesieniu do biogramów. Inaczej wygląda to w

przypadku publikacji. Konieczna jest tu większa konkretyzacja, jakie elementy łączyć z omawianymi zagadnieniami i jak je odnaleźć w pracach.

1.5. Podsumowanie

W tym rozdziale przedstawiłem bliżej historię egzystencjalizmu, postać filozofa i pisarza Jean-Paula Sartre'a oraz jego przemyślenia. Następnie zająłem się scharakteryzowaniem szczegółowo wybranych, licznych kategorii, które będą miały znaczenie w dalszej części pracy.

W kolejnej części wybrane kategorie wydzieliłem w formie schematu z zachodzącymi na siebie pięcioma okręgami, gdzie każdy okrąg oznacza pewną grupę tych kategorii.

Mam zatem zarysowane już podstawy egzystencjalizmu. Czas przyjrzeć się metodzie zastosowanej w pracy.

Rozdział 2. Metoda pracy

Nakreślone w poprzednim rozdziale kategorie oraz schemat ich pogrupowania stanowi podstawę dla tego rozdziału. Konieczne jest, abym przedstawił metodę, jaką zastosuję w niniejszej dysertacji.

2.1. Kryteria analizy publikacji

Nie wszystkie wymienione zagadnienia nadają się do bezpośredniego zastosowania w analizach publikacji. Określę zatem, które z nich są według mnie użyteczne w analizie publikacji, odnosząc się do ujętych wcześniej grup:

Grupa A:

- subiektywność i obiektywność (poprzez język publikacji)

Grupa B:

- wybór i możliwość (poprzez zastosowany schemat chronologiczny, typ i metody, publikacje, osoby, język i innowacje, ideologię)

Grupa C:

- zaangażowanie (poprzez publikacje, osoby, język, innowacje, ideologię i stopień nasycenia ideologią)

Grupa D:

- neantyzacja (poprzez zastosowany schemat chronologiczny, typ i metody, publikacje, osoby, kultury i etnos, język i innowacje)
- moralność (poprzez ideologię, kultury i etnos oraz stopień nasycenia ideologią)
- odpowiedzialność (poprzez publikacje, osoby i innowacje)

Grupa E:

- świadomość / rozwój (poprzez innowacje, publikacje, osoby, chronologię, język)

Wymienione kategorie można opisać jako podlegające interpretacji. To ja, poprzez zgromadzone dane, będę oceniał i identyfikował omówione cechy egzystencjalizmu. Muszę zatem określić jeszcze, o jakie dane tu chodzi.

2.1.1. Elementy publikacji

W odniesieniu do tych elementów mam na myśli informacje formalne, porządkowe. Spisanie ich przez różne osoby dałoby duży stopień powtarzalności, czego nie można powiedzieć o wspomnianych wyżej kategoriach egzystencjalnych, gdyż tu stopień interpretacji, subiektywności i możliwości jest o wiele większy. Mogę przywołać tu myśl Jerzego Topolskiego (1983: 491), który w subiektywnej roli historyka wyróżnił dwie warstwy:

- 1) *warstwa subiektywnych wpływów, a zarazem przeświadczeń;*
- 2) *elementy wartościowania, które historyk świadomie włącza do swego badania.*

Twierdził on, że historyk zawsze wnosi jakieś przekonania, wiedzę, świat wartości. Z tego względu niemożliwe jest uzyskanie obiektywnego obrazu przeszłości (Topolski 1983: 490).

Spośród informacji, jakie zamieszczam będą to (→Aneks 1):

- autor, tytuł, rok wydania, miejsce wydania, obszar badań (elementy identyfikacji publikacji),
- kultury i etnos,
- ideologia,
- chronologia,
- język publikacji (podmiot i konstrukcje),
- innowacje,
- typ archeologii, metoda/metody,
- cytowane publikacje,
- osoby wymienione w tekście.

Oprócz zagadnień takich, jak m.in.: chronologia, obszar badań, cytowania innych prac, zajmę się także językiem publikacji – to znaczy prześledzę używane słownictwo. Język publikacji jest o tyle ważny i ciekawy do badania, gdyż

System języka wpływa również na system myślenia, na sposób widzenia świata przez człowieka, a w każdym razie na klasyfikację zjawisk rzeczywistości (Schaff 1961: 100).

Kategorie przenikają się, stąd te same elementy (np. cytowane publikacje czy język publikacji) odnosić można do różnych kategorii z różnych grup.

2.1.2. Subiektywność / obiektywność

W publikacjach subiektywność będzie widać po używaniu konstrukcji gramatycznych, np. zaimków osobowych w liczbie pojedynczej: *ich* (ja), *meine* (moje), jak również po wyrazach związanych z emocjami: *schöne* (piękne), *leider* (niestety).

Obiektywność można odbierać jako próbę zniknięcia autora z pola widzenia czytelnika, jako zatarcie śladów obecności, by tekst pozostał „nietknięty” i wydawał się bardziej naukowy, prawdziwy. Autorzy będą stosować wtedy równoważniki zdań, np.: *wurde gefunden* (zostało odkryte), *lass sich* (pozwala się), *fand man* (znaleziono).

Obiektywność będzie się również przejawiać poprzez użycie wyrazów i konstrukcji wzmacniających wypowiedzi, aby pokazać czytelnikowi, że nie tylko autor publikacji tak myśli, ale i reszta archeologów. Widać to po stosowaniu zaimków osobowych w liczbie mnogiej: *wir* (my), *uns* (nas), a także rozstrzelonego druku i wykrzykników.

2.1.3. Wybór i możliwość

W przypadku tej kategorii będę patrzył na takie elementy, jak: zastosowane podziały chronologiczne, rodzaj archeologii i metody, cytowane publikacje, wymienione osoby w tekście publikacji i w przypisach, język publikacji, innowacje, ideologię oraz stopień nasycenia ideologią.

2.1.4. Zaangażowanie

Tę kategorię będę oceniał poprzez następujące aspekty: przywołane publikacje, wymienione osoby w tekście publikacji i w przypisach, język, innowacje, ideologię oraz stopień nasycenia ideologią.

2.1.5. Neantyzacja

W pracach ta kategoria będzie widoczna poprzez niedostrzeganie innych poglądów i skupianie się na jakichś wybranych ustaleniach dotyczących, np. Germanów; na braku cytowania prac badaczy z innych krajów (a mieli dostęp do nich, czasem ograniczony, czasem obszerny) lub innych dziedzin.

Neantyzację wskazać można w pracach w trzech przypadkach:

1) braku przypisów w ogóle,

- 2) braku cytowania prac publikowanych w języku innym niż niemiecki,
- 3) braku odniesień do prac spoza archeologii.

Neantyzacją jest też brak wymieniania badaczy i odkrywców lub podawanie małej ich liczby; brak przedstawiania swojego zdania wprost (stosowanie równoważników zdań by praca była bardziej naukowa – zdaniem autorów); pomijanie innych wersji przeszłości – brak przytaczania zdania innych badaczy.

W rozdziale o egzystencjaliźmie został przywołany przykład Dunsza Szkota i spojrzenia na niego prywatywnie, to jest z dzisiejszej perspektywy. Analogicznie, nie można zarzucać dawnym badaczom, że nie stosowali metod typowych dla nowoczesnych archeologii, np. procesualnej czy postprocesualnej. Dozwolone jest jedynie wskazanie elementów z tej archeologii, która była wówczas praktykowana.

Można zarzucać brak cytowania prac z pewnych dziedzin, np. z filozofii, jednak na usprawiedliwienie można powiedzieć, że w analizowanych publikacjach nikt takich prac nie przywołuje. Podobnie jest z obecnością kobiet i dzieci – na ten aspekt nikt nie zwracał uwagi. Niekiedy autorzy nawiązują do, np. geologii, estetyki, matematyki, jednak to są ich wybory i takie działania należy, moim zdaniem, traktować jako coś wyróżniającego ich i efekt ich dużej pomysłowości, a nie oceniać brak tego typu informacji u innych.

2.1.6. Moralność

Kwestie moralności w pracach będę obserwować poprzez takie elementy, jak: ideologia oraz kultury i etnos. Im autor uwzględnia i wymienia ich mniej, tym poziom nasycenia ideologią jest niższy. Kategorię moralności podzieliłem na trzy stopnie nasycenia ideologią:

- 1) mały stopień – występuje tylko opis i klasyfikacja materiału,
- 2) średni stopień – występuje tu volkizm, ideologia nazistowska (*Gau*), ideologia *Blut und Boden*, wyrazy *Herkunft*, *Heimat*, archeologia etniczna, ewentualnie również elementy z poprzedniego stopnia,
- 3) duży stopień – występuje tu ideologia nazistowska (wyrazy jednoznacznie wartościujące, np. *Rasse*), ewentualnie również jakieś elementy z poprzednich stopni.

Należy mieć na uwadze, że publikacje zamieszczane w czasopismach lub takie, które ukazały się w formie książki, były wcześniej przygotowywane i sprawdzane. Starano się często nie zamieszczać w nich kwestii problematycznych, a poruszany temat przedstawić według ówczesnych standardów. Z tego względu publikacje zawierają

wyselekcjonowany i skorygowany tekst. W nekrologach (*Nachruf*) w zamieszczonych informacjach o zmarłym widać to najbardziej. Często autorzy pomijają tam wiele wydarzeń i szczegółów, dopasowując materiał badawczy do prowadzonej narracji, gdyż zgodnie z normami społecznymi, zmarłego przedstawia się w dobrym świetle. Według klasyfikacji Jerzego Topolskiego można je zaliczyć do źródeł pośrednich adresowanych. Zawierają one intencję autora o przekazaniu jakiejś informacji. Obciążone są pewnego rodzaju perswazją, interpretacją autora. Do tego:

Nawet gdyby informator był idealnie wiarygodny (obiektywny i dobrze rzeczywistość obserwujący), to i tak nie mielibyśmy pewności, że to, co nam przekazuje, jest prawdziwe, czyli w jakim pozostaje stosunku do przeszłej rzeczywistości (Topolski 1996: 341).

Z tego względu należy je traktować jako źródło „wiedzy faktograficznej” subiektywnej. Wybrana przeze mnie grupa archeologów pisała nekrologi, jednak w analizowanych publikacjach (Aneks 2) nie ma tego rodzaju publikacji.

2.1.7. Odpowiedzialność

Odpowiedzialność autora rozumiem poprzez jego nastawienie do odbioru swojej pracy, do tego co i jak pisze, do postaw jakie chce popularyzować. Wyróżnić tu mogę trzy warianty, w ramach których przyporządkowałem autora publikacji, którego można:

- 1) uznać za mało odpowiedzialnego – przejawia się to w braku cytowania innych publikacji, braku informacji o działaniach i postawach badaczy i odkrywców oraz braku informacji o ochronie zabytków,
- 2) uznać za odpowiedzialnego – w publikacji przywołuje wiele prac, jak również badaczy i odkrywców – muszą być uwzględnione obie te kategorie,
- 3) uznać za bardzo odpowiedzialnego – oprócz bogatej bibliografii i wymienienia licznych badaczy i odkrywców, pojawiają się kwestie zachowania i ochrony zabytków. To nie tylko tekst o znaleziskach, to tekst edukacyjny, a autor chce uświadamiać czytelnika, o pożądanym z punktu widzenia prawa i dyscypliny, postawach.

Wydzielenie przeze mnie tej kategorii jest mocno subiektywne i bazuje na zamieszczonej w danej publikacji bibliografii, przywołanych osobach w przypisach i/lub tekście oraz na nowych ideach tzw. innowacjach.

2.1.8. Samoświadomość

Samoświadomość łączy się z samorozwojem. Jest to, jak wcześniej przywołane słowa Ewy Domańskiej (2012: 177, 180), dążenie do rzetelności w nauce, rozwijaniu swojego warsztatu badawczego, sięganie do różnych opracowań i metod (także z innych nauk), cytowanie nie tylko publikacji niemieckich, jak również podejmowanie kolejnych prób tworzenia publikacji. Zatem tego typu działania będą świadczyć o chęci danego badacza do samorozwoju.

Inne oblicze samoświadomości związane jest z niepewnością. W pracach będzie się to przejawiać w tym, że autor nie jest pewny swojej wiedzy o przeszłości, nie jest pewny tego, że możemy poznać ludzi kiedyś żyjących. Mogło być tak, jak pisze lub inaczej. Może się mylić, a jego wcześniejsze wnioski mogły być błędne. Będzie dopuszczał istnienie innej wersji przeszłości, zostawiać możliwość pomyłki – na to będą wskazywać wyrazy takie, jak: *vielleicht* (może), *wahrscheinlich* (prawdopodobnie), *vermutlich* (zapewne).

Innym stanowiskiem będzie pewność autora, że tak było. W tekście brak wtedy wyrazów wątpliwych, zostawiających inną możliwość interpretacji. Mogą tu zostać wykorzystane takie wyrazy, jak: *natürlich* (naturalnie), *eindeutig* (jednoznacznie).

2.2. Analiza egzystencjalna

Na przełomie lat 20. i 30. XX wieku Viktor Frankl (1905-1997) na bazie egzystencjalizmu prezentowanego przez różnych autorów, przede wszystkim Maxa Schelera i w mniejszym stopniu Jean-Paula Sartre'a, wypracował metodę analizy egzystencjalnej (AE) oraz logoterapię. Twórczość Frankla zalicza się do tzw. trzeciej wiedeńskiej szkoły psychoterapii. Innymi funkcjonującymi wówczas w Wiedniu szkołami były: Sigmunda Freuda (1856-1939) związana z psychoanalizą oraz Alfreda Adlera (1870-1937) związana z psychologią indywidualną (Längle 2003a: 34; Michalski 2018: 144). Frankl w dalszych latach kontynuował swoje badania, dopracowując teorie i metody. Wydaje się, że lata 40. XX wieku oraz pobyt w obozie koncentracyjnym potwierdziły słuszność jego koncepcji. Opisał to w książce, która ukazała się w Austrii w 1946 roku. Frankl po wojnie dalej propagował swoje metody psychoterapeutyczne. Kolejny etap rozwijania AE przez badaczy zaczął się w latach 80. XX wieku i był udziałem *Gesellschaft für Logotherapie und Existenzanalyse* (GLE, Stowarzyszenie Logoterapii i Analizy Egzystencjalnej) w Wiedniu oraz Alfrieda Längle, ucznia Frankla. Längle rozwinął badania nad AE

(zwłaszcza dopracował cztery fundamentalne motywacje) i logoterapią oraz mocno przyczynił się do upowszechnienia się tych teorii (von Kirchbach 2002: 1, 3, 5). Obecnie AE jest rozpowszechniona na wielu kontynentach, w wielu placówkach naukowych (uniwersytetach i instytutach). Poza tym w Austrii oraz w Szwajcarii w kantonie Berno uznawana jest ona jako główna metoda psychoterapii (Längle 2003a: 45).

Logoterapia, której nazwa pochodzi od słowa *logos* (sens) jest psychoterapią zorientowaną na sens. To analiza, profilaktyka i terapia problemów dotyczących poczucia utraty sensu. W logoterapii chodzi o sensowne ukształtowanie życia, odszukiwanie sensu i realizację celów życiowych. Podejmuje się w niej trudne sytuacje życiowe takie, jak nieuleczalna choroba czy utrata bliskich osób. Dawniej logoterapia miała bardziej odrębny charakter, dzisiaj traktowana jest jako część analizy egzystencjalnej (von Kirchbach 2002: 1; Längle 2003a: 39-40). Opiera się ona na trzech koncepcjach: wolnej woli, woli sensu oraz sensu życia (Frankl 2018: 9). Logoterapia to przede wszystkim świecka metoda rozwiązywania problemów klinicznych, jeśli jednak zachodzi taka potrzeba, można się w niej posłużyć przekonaniami religijnymi (Frankl 2018: 159).

AE początkowo była w dużym stopniu powiązana z filozofią, z egzystencjalizmem, natomiast mniej z praktyką lekarską i psychologiczną. Z czasem zaczęło się to zmieniać, podobnie jak znaczenie tego pojęcia. Przyjmuje się jednak, że egzystencjalizm stanowi filozoficzną podstawę AE. Dzisiaj AE to podejście psychoterapeutyczne, w którym chodzi o tzw. odnalezienie życia, inaczej mówiąc, o „pełne” życie. Takie życie pojawia się wówczas, gdy człowiek się czemuś oddaje lub gdy poświęca się dla innej osoby. Celem AE jest wsparcie osób ku życiu. Osiąga się to poprzez uwolnienie pacjenta od oddziałujących na jego życie zafałszowań, traum i fiksacji. W AE dociera się do emocji poprzez podejście biograficzno-empatyczne. Zrozumieć drugiego człowieka możemy tylko poprzez jego zależności, jego międzyludzkie stosunki i relacje oraz jego odniesienia do świata (von Kirchbach 2002: 1-2; Längle 2003a: 34-35, 40). Można zatem powiedzieć, że AE jest to: [...] *analiza warunków niezbędnych dla pełnej egzystencji, życia, w którym jednostka doświadcza spełnienia i sensu* (von Kirchbach 2002: 2). Psychoterapia nie jest jedynym obszarem, gdzie stosuje się AE. Jej aplikację odnaleźć można również w edukacji, doradztwie duszpasterskim, profilaktyce i coachingu (von Kirchbach 2002: 2).

Alfried Längle (2003a: 35), korzystając z dokonań Frankla pisze, że *egzystencja określa naprawdę spełnione, „pełne” życie*. Takie życie nie bierze się z niczego i z nikąd. Żeby człowiek miał takie życie, musi się czemuś lub komuś poświęcić. Obecny jest tu wymiar egzystencjalny, odmienny od innych psychoterapeutycznych wizji człowieka, a

główna myśl zbieżna z podejściem Sartre'a. Takich zbieżności można znaleźć więcej. Antydeterminizm widać np. w sytuacjach granicznych, kiedy człowiek powinien postępować w określony sposób, jednak podejmuje on decyzje, które są odmienne od zakładanych (von Kirchbach 2002: 3). Założenia AE wiążą się ponadto z przyznaniem człowiekowi wolności, odpowiedzialności, wyboru, możliwości i możliwości działania (Längle 2003b: 42). Zarówno Sartre, jak i Frankl byli zgodni, że człowiek tworzy swoje życie i nie powinien przerywać tego procesu. Samobójstwo nie jest żadnym wyjściem, nie daje odpowiedzi na żadne pytanie, nie rozwiązuje problemów (Frankl 2021: 50). Człowiek jest odpowiedzialny za swoje działanie, za to co robi, jakie podejmuje decyzje. Odpowiedzialność obecna jest w realizowaniu wartości, jak i w wypełnianiu sensu. Zawiera się w tym także, zwłaszcza w przypadku naukowców, uczciwość intelektualna, z której powinno się być dumnym (Frankl 2018: 101, 125). Frankl twierdził, że życie stawia nam pytania, na które jedyną odpowiedzią jest odpowiadanie za swoje życie czyli odpowiedzialność (Frankl 2009: 164). Zarówno Sartre, jak i Frankl uważali, że człowiek nie jest skończony, tworzy się cały czas. Frankl bardzo trafnie porównał ten proces do „życia” pierwiastka radu. Jego energia, podobnie jak u człowieka, uwalnia się stopniowo, przez określony czas i nie powraca już do pierwotnej postaci. Z kolei „wypromieniowane fale” są tym, co po nas zostaje (Frankl 2021: 55-56).

Podejście fenomenologiczne podkreśla subiektywność zarówno pacjenta (osoby badanej), jak i terapeuty (badacza) (Längle 2003b: 42). Człowiek poznaje też świat przez kogoś innego lub coś innego (Michalski 2018: 148), co jest także obecne u Sartre'a. Wspomniane cechy są kategoriami, które nakreśliłem wcześniej i przewijają się cały czas w AE.

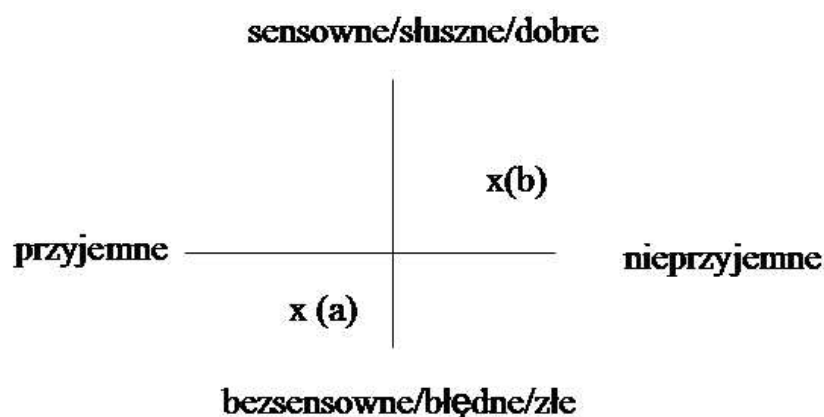
Różnicą między przemyśleniami Frankla a Sartre'a było podejście do sensu. Sartre był zdania, że człowiek sam tworzy swoją esencję, tworzy siebie, wymyśla swój sens, ideały oraz wartości. Frankl uważał, że sens możemy jedynie odkryć i nie możemy go sobie wymyślić. Sens odnajdujemy, ale go nie dajemy (Frankl 2018: 84, 86, 92). Inną różnicą, jak pisał Frankl, był odbiór logoterapii, która w odróżnieniu od innych szkół egzystencjalnych nie jest pesymistyczna, a jedynie realistyczna. Twierdził, że jej optymizm wynika z możliwości zamiany każdego negatywnego czy tragicznego wydarzenia oraz aspektu życia w pozytywne osiągnięcie (Frankl 2018: 12, 100).

2.2.1. Antropologiczne wymiary (dymensje)

Viktor Frankl, korzystając z dokonań Freuda i Adlera, opracował trzy wymiary ludzkiego życia, inaczej mówiąc – antropologiczne dymensje. Do wymiarów cielesnego i psychicznego dodał kolejny – umysłowy czy duchowy (jednak bez religijnych konotacji – duch, a nie dusza) (von Kirchbach 2002: 3-4; Längle 2003a: 37):

- istota fizyczna (potrzeby biologiczne – sen, jedzenie, picie, seksualność, ruch). Najważniejsze dla człowieka jest funkcjonowanie jego ciała. Wszystkie odstępstwa od normy, niedostatki fizyczne, choroby, głód, pragnienie, zimno lub gorąco odsuwają inne emocje i problemy na dalszy plan. Potrzeby biologiczne są priorytetem.
- istota psychiczna (dążenie do przyjemnych uczuć i wolności od napięć, zgodnie ze swoimi osobowościowymi skłonnościami; pomyślny wynik – przyjemność, porażka – nieprzyjemność, napięcie, frustracja). W tym wymiarze zawarte są popędy i emocje. Proces psychodynamiczny przetwarza informacje o świecie w formie afektów, nastrojów i emocji, i przez to chroni egzystencję.
- istota duchowa (szukanie sensu i wartości, oparcia, wiary, miłości, sprawiedliwości, wolności, odpowiedzialności). Wymiar ten zwany był „duchowym”, później „noetycznym”, dzisiaj nazywany jest też „osobowym”. Odpowiedzi na pytania, m.in. o prawdę i fałsz, wartościowość i bezwartościowość, odpowiedzialność i nieodpowiedzialność pokazują nasze sumienie i wrażliwość, a my sami ukazujemy siebie.

Każdy z wymiarów rozwija własną, wewnętrzną dynamikę niezależnie od pozostałych (Ryc. 2).



Ryc. 2. Przykładowa dynamika pomiędzy wymiarami (za: Längle 2003a: 37, rys. 3)

Wymiary fizyczny i psychiczny są ze sobą ściśle związane, a wszystkie trzy mogą wchodzić we wzajemne interakcje. Psychiczne i duchowe przeżycia znajdują się w różnych wymiarach. Zatem ich treści nie mogą być ze sobą mylone: to, co jest przyjemne, nie musi być właściwe, natomiast to, co sensowne, nie zawsze musi być przyjemne (von Kirchbach 2002: 4; Längle 2003a: 37).

Wymiary te mogą stać w pewnej opozycji, co nagli osobę do dokonania wyboru. Dlatego te same wydarzenia mogą być jednocześnie sprawiać przyjemność i być doświadczane jako złe lub niewłaściwe (von Kirchbach 2002: 4).

Längle określa te wymiary jako grę sił w człowieku, w której możliwe są przeciwstawne dążenia, mogące prowadzić do napięć i konfliktów motywacyjnych (Längle 2003a: 37).

Według Frankla analiza egzystencjalna opiera się na badaniu życia człowieka jako całości i spojrzeniu na niego w powiązaniu z wartościami, które wyznaje. Uczucie spełnienia u człowieka nie musi nastąpić, gdy jego zdrowie jest dobre, a popędy zaspokojone. Egzystencjalne spełnienie może nastąpić, gdy człowiek dąży ku czemuś lub komuś innemu niż jednostka: do realizacji wybranych przez siebie celów, do spotkania z inną osobą, ku służbie czy ku miłości do drugiej osoby (von Kirchbach 2002: 4). Współcześnie przyjmuje się, że [...] *zasadniczym kryterium spełnionej egzystencji jednostki i wstępnym warunkiem umożliwiającym poszukiwanie znaczenia jest umiejętność zaangażowania się w pełni w życie i oddania się czemuś poza nim samym*. Człowiek doświadcza motywacji na poziomach: fizycznym, psychicznym i egzystencjalnym, które mają swoją dynamikę i siły, są w interakcji i poruszają człowiekiem (von Kirchbach 2002: 5).

Według Frankla poszukiwanie sensu pobudza człowieka, motywuje go do działania. Twierdził, że dążenie do stanu równowagi, homeostazy, który powszechnie uważa się za słuszny jest błędne i niebezpieczne. Właściwe jego zdaniem jest pozostawanie w pewnym stopniu napięcia. Nazwał to noodynamiką – egzystencjalną dynamiką dwubiegunowego pola napięć. Jednym biegunem jest tu sens, który człowiek chce wypełnić, natomiast drugim sam człowiek wypełniający ten sens (Frankl 2009: 158-159).

2.2.2. Egzystencjalna teoria motywacji

Dalszym rozwinięciem analizy egzystencjalnej i nawiązaniem do opisanych już wymiarów [...] było twierdzenie, że osobiste spełnienie i odnalezienie sensu są uzależnione od dodatkowych, egzystencjalnych warunków. Alfred Längle w latach 1982-1992 dopracował te warunki ujmując je jako tzw. cztery fundamentalne motywacje (określane też jako podstawowe motywacje – PM). Wszystkie cztery zawierają się w wymiarze duchowym Frankla. Poszukiwanie znaczenia tyczy się czwartej motywacji – zwanej egzystencjalną, która bazuje na trzech poprzednich (von Kirchbach 2002: 6, 10).

Cztery osobowo-egzystencjalne motywy podstawowe (von Kirchbach 2002: 6-8; Längle 2003a: 38-39) to:

- podstawowe pytanie dotyczące egzystencji (PM 1) (akceptacja przez innych, uznawanie, traktowanie serio; akceptacja przez innych oznacza pewność własnej egzystencji; gdy tego brak – musi zostać wywalczona). Czy jednostka akceptuje swoje miejsce w świecie? Czy akceptuje warunki? Zawiera się tu wybór akceptacji rzeczywistości przez jednostkę i to niezależnie od warunków, w jakich żyje. Ta akceptacja jest tu rozumiana w ten sposób, że człowiek jest w stanie przetrwać w danych warunkach i nie jest to tożsame ze zgadzaniem się przez niego na te warunki. Jest w stanie uznać te warunki za element rzeczywistości, w której jest. Akceptacja prowadzi do podstawowego poczucia mocy (możności działania). Człowiek chce być wtedy częścią świata, żyć i mieć swoje miejsce. Braki i zakłócenia prowadzą do zaburzeń lękowych, fobii, obsesji i kompulsji.
- podstawowe pytanie dotyczące życia (PM 2) (wsparcie, bliskość, miłość; możliwość wspierania kogoś lub czegoś sprawia, że własne życie postrzegane jest jako wartość; przez to człowiek ma przeświadczenie, że dobrze jest żyć; braki prowadzą do depresji). Czy jednostka odczuwa jakość swojego życia? Czy lubi swoje życie? Człowiek wybiera, w co się angażuje i ile czasu na to poświęci. Stworzenie relacji i bliskości z drugim człowiekiem, rozwijanie uczucia miłości i bliskości wymagają czasu i uznania tego jako cenne. Te wybory prowadzą do uczucia lubienia i odczuwania zgody na życie. Człowiek musi wybrać w swoim życiu, „tak” lub „nie” dla takich emocji, jak radość, cierpienie oraz procesu tworzenia i rozwijania relacji.

Doświadczamy wartości naszego życia kiedy jesteśmy w relacjach. Jeśli w życiu występuje niedostatek interakcji, nie doświadczamy podstawowej wartości życia i dążymy do ucieczki do wewnątrz i do cierpienia z powodu pustki i zimna niezamieszkanego życia (von Kirchbach 2002: 7).

Braki i zakłócenia wiążą się z depresją i formami samopoświęcenia dla bycia kochanym.

- podstawowe pytanie dotyczące jego samego (PM 3) (*czy mam prawo być takim, jakim jestem? Czy mam akceptację, uznanie, uwagę, szacunek? Czy doświadczam poczucia własnej wartości?; braki prowadzą do zaburzeń osobowości*). Czy jednostka dopuszcza autentyczne bycie sobą? Zgoda na bycie sobą wiąże się ze zgodą na swoje jestestwo i bycie szanowanym. Wymaga jednak doświadczenia tego zarówno od innych ludzi, jak i od siebie samego.

Świadomość jednostki odgrywa tu ważną rolę, ponieważ szacunek do samego siebie zależy od umiejętności wsparcia swojej tożsamości, tego, co się robi i tego, czym się staje. W takim wypadku jednostka odczuwa swoją wartość (von Kirchbach 2002: 7).

Jeśli to występuje, wówczas człowiek posiada poczucie własnej wartości i zgodę na bycie sobą. Braki i zakłócenia prowadzą do pojawienia się zaburzeń konwersyjnych, osobowości narcystycznej i zaburzeń borderline.

- pytanie o sens egzystencji (PM 4) (*jestem tutaj – ale co powinno z tego wynikać? Po co żyję? Człowiek doświadcza sensu realizując zadania i wartości przynależące do większych struktur, rozwijając samego siebie, a także poprzez religię*). Konieczna jest tu decyzja na aktywne zaangażowanie w wyzwania oraz zgoda na wyzwania i szanse, jakie spotyka. To daje poczucie sensu i egzystencjalnego znaczenia w życiu. Ta podstawowa motywacja jest inna od poprzednich (pierwsze trzy dotyczą obecnego życia, natomiast czwarta dotyczy przyszłości), a jej pytania powiązane są ze śmiertelnością, np. *Kiedy nasze życie dobiegnie końca, jakiemu celowi będzie służyło?* Odpowiedzi są otwarte, czekają na dokonanie, mogą być nieuświadomione.

Jednak to, do czego dąży człowiek to życie w sposób znaczący, aktywne, zaangażowane, poświęcone ludziom, celom i wartościom. W pewnym sensie jest to pełna motywacja, i w niej jednostka doświadcza spełnienia (von Kirchbach 2002: 7-8).

Braki i zakłócenia mogą prowadzić do uzależnień.

Zaburzenia w czterech podstawowych motywacjach (PM) przejawiają się wtedy, gdy występują wewnętrzne zahamowania lub blokady powodujące utrudnienia w (von Kirchbach 2002: 10):

- PM 1 – postrzeganiu rzeczywistości;
- PM 2 – kontakcie z emocjami;
- PM 3 – podejmowaniu decyzji;
- PM 4 – kierowaniu swoim życiem.

Wymienione cztery PM są zależne od siebie. Dla obecności drugiej motywacji konieczne jest wypełnienie pierwszej. Jeżeli człowiek doświadcza lęku, może mieć problem z relacjami z innymi ludźmi lub (nad)używać relacji dla równowagi swojego lęku. Z kolei osoba bez lęków może cierpieć z powodu braku relacji i depresji. Zaburzenia w obrębie motywacji mogą prowadzić do zaburzeń psychicznych (von Kirchbach 2002: 8).

[...] pierwsza i druga podstawowa motywacja umożliwiają przetrwanie w sensie egzystencjalnym i społecznym, zaś trzecia i czwarta prowadzą do autentycznej i spełnionej egzystencji (von Kirchbach 2002: 8).

2.2.3. Wartości w logoterapii (trzy drogi do sensu)

Trzy drogi do sensu – to nazwane przez Viktora Frankla wartości, które stanowią fundament stworzonej przez niego logoterapii (Längle 2019b: 30) i są to (Längle 2003a: 43; 2019b: 60, 79, 82; Frankl 2021: 73):

- wartości przeżyciowe – doświadczamy czegoś, przeżywamy coś pięknego, dobrego, przyjemnego, np. przeżywanie muzyki, krajobrazu, sportu, techniki i nauki, spotkania, miłości. Dostrzegamy piękno w różnorodności, regularności, zmienności. Przy kontakcie nasze wewnętrzne siły utrzymują się, nawiązujemy relację z wybraną rzeczą i oddajemy się jej. Pojawiają się uczucia fascynacji, podziwu, zachwytu. Wartości przeżyciowe mają swój początek na zewnątrz, przyswajamy wartości istniejące poza nami. Można to odnieść także do

przeżywania wrażeń podczas badań, odkryć archeologicznych, występów publicznych;

- wartości twórcze – czynimy, działamy, tworzymy coś wartościowego, np. prowadzimy dom, poświęcamy się własnym przekonaniom, piszemy publikację, studiujemy. Wartości twórcze biorą się z wewnątrz i powstają jako odpowiedź na wartości przyjęte z zewnątrz. Tworzenie, wzrost i rozwój każdego człowieka to naprzemienny cykl przyjmowania, transformowania i oddawania. Jeśli coś tworzymy, działamy pomimo przeciwności. Jednak im bardziej jesteśmy sami do czegoś przekonani i podejmujemy kroki do założonego przez nas celu, tym większą satysfakcję będziemy czerpać z jego realizacji (częściowej lub pełnej);
- wartości postawy zaangażowania – występują, gdy dwie pierwsze wartości są niemożliwe, np. z powodu choroby. Pokazuje jak człowiek podchodzi do życia i do świata. Ważne jest jak się człowiek nastawia się do swojego życia, jak się zachowuje, jak przyjmuje los.

Według Viktora Frankla wartości dotyczą każdego indywidualnie. Wartościami powinniśmy żyć. Nie można ich komuś przekazać lub nauczyć kogoś wartości (Frankl 2018: 116).

Nasze wybory powinny mieć uzasadnienie. Przy podejmowaniu decyzji występują dwa etapy: pierwszy to zbieranie informacji i stwierdzenie, jakie mamy do wyboru opcje. Drugi etap to porównanie i rozważenie zebranych informacji. Wpierw rozróżniamy dostępne możliwości, w obrębie ich wartości i znaczenia, a dopiero potem wybieramy i wyróżniamy jedną z nich spośród wszystkich nam dostępnych. Ten wybór jest wtedy dla nas szczególny. Pokazuje, która możliwość jest dla nas najważniejsza i najbardziej wartościowa oraz, że inne możliwości zostają porzucone. Zatem najpierw robimy rozeznanie, później podejmujemy decyzję, a ta rodzi czyn, w który się angażujemy (Längle 2019b: 54-56).

2.2.4. Sens i bezsens

Człowiek może naprawdę swobodnie odnaleźć **sens sytuacji** dopiero wtedy, gdy zostaną spełnione cztery podstawowe warunki egzystencjalne (Längle 2003a: 42):

- kiedy człowiek może *przyjąć* sytuację,
- kiedy jest poruszony czymś, kiedy czegoś „pragnie”,
- kiedy odczuwa własne zachowanie jako *swoje* (sumienie),

- kiedy rozpoznaje *zadaniowy charakter* sytuacji („ten moment po to właśnie jest”).

Nie ma tu pustki, jest pozytywny aspekt wolności, jest powiązanie wolności z odpowiedzialnością, zobowiązaniem danego człowieka wobec możliwych skutków podjęcia decyzji (Längle 2019b: 126-127).

Z kolei **subiektywny bezsens** jest wtedy, gdy człowiek przeżywa bądź czyni coś, czego (Längle 2003a: 42):

- nie może przyjąć,
- nie czuje się z tym związany,
- czyni coś, przy czym odczuwa, że nie jest to „jego” lub że nie może za to odpowiadać.

Zachowanie bądź odczuwanie może być przy tym przyjemne, nie jest jednak przez jednostkę przeżywane jako sensowne. Jeśli odpowiedzialność wychodzi z zewnątrz i powiązana jest z normami, zadaniami, oczekiwaniami, wzorcami czy rozkazami, to jest to wtedy odbierane jako pozbawione sensu, nie odczuwa się tego jako „swoje zadanie” (Längle 2019b: 124).

Każdy człowiek ma inne możliwości i inny, własny, sens do znalezienia (Michalski 2018: 153). To, co może być możliwością dla jednego, dla innego może nią w ogóle nie być (Längle 2019b: 58). Zarówno człowiek, jak i jego sens jest niepowtarzalny. Sens odnosi się do konkretnego człowieka i do konkretnej sytuacji. W związku z tym sens może się zmieniać ze względu na osobę, a także czas – z miesiąca na miesiąc, z dnia na dzień, z godziny na godzinę (Frankl 2018: 76-77). Zatem sens to równanie z dwiema niewiadomymi: z jednej strony są to warunki i możliwości, z drugiej cechy i zdolności danej osoby (Längle 2019b: 58).

Nie powinno się skupiać na abstrakcyjnym sensie, a na tym realnym, możliwym do osiągnięcia. Nikt nie odnajdzie za nas sensu, nie wyręczy w tych poszukiwaniach, nie dostaniemy drugiego życia (Frankl 2009: 163-164). Sens życia możemy odnaleźć na wiele sposobów: może do niego prowadzić twórcza praca, twórcze działanie, doświadczanie emocji – dobroci, prawdy i piękna, kontakt z przyrodą lub ze sztuką, z kulturą wytworzoną przez człowieka, a także kontakt z drugim człowiekiem i doświadczanie pozytywnych emocji – miłości (Frankl 2018: 95). Człowiek poszukując sensu musi korzystać z tego co ma i wykorzystać to, jak najlepiej umie. Można powiedzieć, że w tym zasada się egzystencjalny sens życia. Jednak to każdy człowiek sam decyduje, czy jego życie będzie miało taki sens czy nie (Längle 2003a: 42).

Nie ma więc w życiu człowieka sytuacji rzeczywiście bezsensownych; to człowiek jako osoba wewnętrznie wolna i odpowiedzialna decyduje czy – i jakim sensem wypełni swoją konkretną sytuację (Mentel 1994: 70).

Prawdziwy sens nie rodzi się z przymusu, bierze się z wolności danego człowieka. Nie da się go wymusić, jednak jeśli zostanie on znaleziony, nie podlega już unieważnieniu. Choć może być zepchnięty na dalszy plan, może nie zostać zrealizowany, to będzie istniał w świadomości. Ważniejsze niż zrealizowanie celu jest oddanie, radość i zgoda z założonymi wartościami (Längle 2019b: 78, 106).

Poszukiwanie sensu jest to proces nieustanny, trwa cały czas, nie kończy się. Do tego każdy człowiek sam musi ten sens odnaleźć, nikt nie uczyni tego za niego (Längle 2019b: 17). A kluczem do znalezienia sensu jest zadawanie sobie odpowiednich pytań (Längle 2019b: 73).

Jeśli zależy nam na czymś lub na kimś, to ma to lub on/ona dla nas sens. Jeśli jakaś sytuacja jest dla nas obojętna znaczy to, że nie ma dla nas sensu, jednak nie znaczy tym samym, że sensu nie może nabrać w przyszłości (Längle 2019b: 59).

2.2.5. Egzystencjalna pustka

Egzystencjalna pustka objawia się przede wszystkim permanentnym znudzeniem (Frankl 2009: 161). Człowiek jest wtedy apatyczny, niczym niezainteresowany, zobojętniały. Zaburzenia te może wywołać poczucie bezsensu i życiowej pustki. Człowiek sam decyduje o sobie, nie ulega instynktom, które określają jak musi postępować. Nie kieruje się też dawną tradycją, która określała jak powinien postępować. Pragnie żyć jak inni (konformizm) albo zachowuje się tak, jak żądają inni (totalitaryzm) (Frankl 2018: 11, 111).

Pustka może się pojawić po „pustym sukcesie” (sukces, który został osiągnięty, ale po drodze zagubiło się powody, dla których się go realizowało) lub po uczuciu przegranej, podczas których wkłada się ogromny wysiłek, ale zakładany efekt jest inny od oczekiwanego. Pojawia się wtedy uczucie, że nie mamy kontroli i że kończy się nasza wolność, co rodzi stres i rozbudza wewnętrzny dialog (Längle 2019b: 108-109).

Frustracja egzystencjalna charakteryzuje się utratą poczucia sensu dotyczącego obowiązków człowieka, celów oraz wartości, które istnieją i które człowiek powinien sobie postulować i spełniać. Pojawia się wówczas poczucie ograniczonej lub zamkniętej perspektywy życiowej i rozwojowej, odczucie wewnętrznej pustki i nudy (Mentel 1994: 69).

2.2.6. Przyjemność i szczęście

Przyjemność i szczęście są stanami emocjonalnymi, które według Frankla się przydarzają. Nie można zaplanować, w którym akurat momencie się pojawią. Im bardziej dążymy do szczęścia i przyjemności, tym bardziej mijamy się z zakładanym celem i tym większe prawdopodobieństwo, że celu nie osiągniemy. Przesadna intencja połączona z przesadną koncentracją sprawia, że tracimy powód naszych starań, co przyczynia się do problemów. Wówczas nasza „pogoń za szczęściem” wywołuje różne skutki i staje się powodem zaburzeń.

Aby odczuwać szczęście wystarczy powody do szczęścia. Jeśli nie zabiegamy o szczęście i sukces, one się nam mogą przydarzyć. Warunkiem jest jednak zachowanie pewnego, nieprzesadnego stopnia koncentracji i działania.

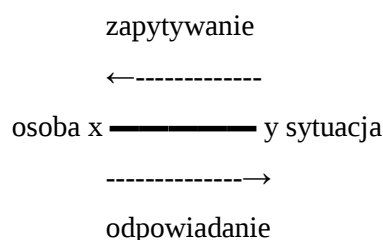
Szczęście może wynikać z przyjemności. Przyjemność rzadko bywa celem, powinna pozostać wynikiem naszych starań, efektem ubocznym osiągnięcia zakładanego celu. Nie da się jej wywołać samym „chceniem” (Frankl 2018: 49-51, 58, 132; 2021: 37). Przyjemność nie jest kluczowa w naszym życiu, nie żyjemy dla przyjemności (Frankl 2021: 35). I jak pisze Frankl (2018: 50).

Dlatego człowiek, mając powody, aby być szczęśliwym, nie musi dążyć do szczęścia ani się o nie troszczyć.

W logoterapii podstawową motywacją jest dążenie do wypełnienia sensu swojego życia. Przyjemność i szczęście nie są stawiane na pierwszym miejscu (Frankl 2009: 157).

2.2.7. Schemat i zastosowanie AE

Schemat AE stosowany w psychoterapii wygląda następująco (Längle 2003a: 44):



Jeżeli zadajemy pytanie, robimy to według schematu:

sytuacja → zapytywanie → osoba → odpowiadanie

W AE terapeuta kieruje wypowiedziami pacjenta, dąży do jego zrozumienia, a nie wyjaśniania. Poza tym stosuje podejście dialogowe polegające na wprowadzaniu pacjenta w aktywny kontakt ze światem (Längle 2003a: 41). W AE:

[...] dociera się do emocji, traktowanych tu jako centrum doświadczenia. Terapia bazując na biograficznym i empatycznym uczestnictwie terapeuty, przyczynia się do zrozumienia i lepszego dostępu pacjenta do emocji (Längle 2003a: 34).

W egzystencjaliźmie Sartre'a, człowiek jest zrozumiały (do pewnego stopnia) poprzez swoje wybory, możliwości i działania. Podobnie jest w AE Frankla i Längle.

Analiza egzystencjalna ujmuje człowieka jako osobę nierozzerwalnie związaną z naturalną sytuacją życiową, w jakiej się znajduje. Człowiek jest zrozumiały tylko poprzez swoje zależności i można go – w ogólnoludzkim sensie – wyleczyć tylko w nawiązaniu do jego międzyludzkich stosunków i odniesień do świata (Längle 2003a: 40).

Z kolei działanie danej osoby świadczy o posiadanych cechach:

Jeżeli ktoś nie umie siebie wyrazić, niezależnie od wewnętrznej jasności i osądów, pozostaje zamknięty wewnątrz siebie i nie jest przygotowany na przełożenie swoich intencji w realność (Längle 2003b: 50).

Działanie można odnieść do życia, do publikacji, do badań, do podejmowanych wyzwań i poruszanych spraw. Z działaniem, z postawą zaangażowaną łączy się kolejny element analizy egzystencjalnej, którym jest przewrót egzystencjalny.

Przewrót egzystencjalny łączy się z założeniem, że to my jesteśmy dla życia. Jesteśmy tu, aby wyjść życiu naprzeciw, a nie po to, aby na nie czekać. Życie nie nagina się do naszych wymagań, nie jest do naszych usług (Längle 2003a: 41).

Wartym wspomnienia jest to, że Frankl i Längle oprócz skierowania uwagi na pacjentów, zajmowali się także stosowanymi metodami psychoterapeutycznymi z punktu widzenia terapeuty. Uważali oni, że:

Psychoterapia w pierwszej kolejności musi przynosić pożytek i efekty pacjentowi, ale w drugiej – musi również interesować i dawać satysfakcję terapeutce (Längle 2003b: 52).

2.3. Kontekst a egzystencjalizm

W egzystencjalizmie Sartre’a społeczeństwo, historia, ideologia, czyli można powiedzieć kontekst, odgrywa rolę o tyle, o ile umożliwia ukazanie wyboru i możliwości. To koncepcja indywidualna, odcinająca się w pewien sposób od społeczeństwa.

Człowiek jest jednak osadzony w konkretnym czasie, warunkach, kulturze. Istnieje w określonym kontekście, co zostało już stwierdzone i obecnie nie kwestionuje się tego. Nie można wyrwać problemu jednostki, jej decyzji, odpowiedzialności z kontekstu społecznego i historycznego. Na przykład, możliwy konflikt między dyscypliną partyjną a sumieniem osobistym należałoby rozpatrywać z uwzględnieniem kontekstu (Schaff 1961: 33-34).

Moim zdaniem kluczowe w tym wszystkim i bardzo ważne dla zrozumienia i poukładania całości, a przy okazji do pogodzenia egzystencjalizmu Sartre’a z obecną refleksją myślową w archeologii jest to, że sam Sartre, jak już pisałem, wyróżnił coś takiego, jak kontekst, z tym, że nie nazywał go wprost. W przywoływanych przez niego przykładach są to: „splot okoliczności”, „dziedzina możliwości”, „rozważane możliwości”, „nacisk okoliczności” czy „uzależnienie od epoki” (Sartre 1998: 48-49, 70, 115). Warunki nie determinują, zmieniają się tylko moje możliwości.

Zatem, żeby zgodnie z egzystencjalizmem lepiej poznać człowieka i zrozumieć dokonane przez niego wybory i podjęte działania (do pewnego stopnia oczywiście, gdyż jest on niepoznawalny), należy też poznać towarzyszące mu możliwości.

W oparciu o te rozważania wyróżnić mogę dwa rodzaje kontekstów:

- 1) kontekst wewnętrzny – jest to moja świadomość, moje przemyślenia, poprzez nie filtruję moją rzeczywistość, tworzę swoje życie;
- 2) kontekst zewnętrzny – jest to otoczenie, które istnieje, samo z siebie nie oddziałuje i nie wpływa na mnie, jednak jeśli zaczynam je postrzegać, sytuacja ulega zmianie. Znajdą się tu te wszystkie „możliwości”, jakie znaleźć można w pracach Sartre’a, które biorę pod uwagę podejmując decyzje.

Pozostawanie tylko przy kontekście wewnętrznym przy analizach przemyśleń danego archeologa zawęża perspektywę i sprawia, że łatwo jest postawić pytania, na które nie otrzyma się odpowiedzi. Kontekst zewnętrzny, poznanie całej dziedziny możliwości

uzupełnia tę lukę. Przywołane przykłady pokazują, że Sartre miał tego świadomość, jednak nie opisał tego wprost, ale w mocno zawoalowany sposób.

Jeśli chodzi o kontekst zewnętrzny pasuje tu również koncepcja wspólnotowości Ludwika Flecka. Zakładał on, że bardzo dużo informacji i przekonań, czyli tego co wiemy, przejmujemy od innych ludzi. To społeczności w wielkim stopniu kształtują nasz obraz świata. Ludzie (np. wykładowcy akademicy) decydują o tym, jak postrzegamy świat i jak myślimy (Sady 2000: 1, 5, 11).

Świadomość istnienia kontekstu obecna jest w przemyśleniach Alfrieda Längle. W jednej ze swoich prac poruszył on przywołane dwa typy kontekstu, nie nazywając ich jednak w ten sposób. Można jednak odnieść wrażenie, że chodziło mu o to samo. Längle pisze, że człowiek znajduje się w określonym psychicznym i społecznym otoczeniu, jednak to on decyduje o swoim życiu, tworzy je, jest wolny. Wolność ta związana jest jednak ze zmieniającymi się możliwościami, które ze względu na podjęte decyzje poszerzają się lub zawężają. Jeśli unikamy podejmowania decyzji i ponoszenia odpowiedzialności, pojawiają się postawy konformistyczne i totalitarne (Längle 2019b: 24-26, 32, 37) – łatwo wtedy mówić o determinizmie. Przy tej drugiej postawie wymówkami mogą być [...] *warunki społeczne, sytuacja ekonomiczna lub polityczna, innym razem wymagania zawodowe, rodzina albo siła własnych przyzwyczajień, wychowania, czy też głos „zinternalizowanych rodziców“* (Längle 2019b: 39-40).

Podsumowując, całe otoczenie, czyli kontekst istnieje, co Sartre sam zauważał, jednak nie pisał o tym wprost. Nie należy ignorować kontekstu, gdyż może on oddziaływać na wiele zagadnień (jak wydzielone kategorie egzystencjalizmu). Zatem, jak trafnie zauważył Adam Schaff (1961: 102) *homo agens* w egzystencjaliźmie jako jednostka izolowana, autonomiczna w swych wyborach i decyzjach podejmowanych na zasadzie „wolnej woli“, nie jest taki osamotniony.

2.4. Podsumowanie

Po tej części określiłem dokładnie sposób analizy danych odnośnie do publikacji wybranej grupy badaczy. Zająłem się także znaczeniem kontekstu w egzystencjaliźmie.

Przybliżyłem również AE Viktora Frankla i Alfrieda Längle, w której nakreśliłem krótko historię jej powstania oraz najważniejsze elementy wraz z ich poszerzoną charakterystyką. W założeniu będzie ona stanowić inspirację dla metody analizy biografii badaczy.

Mam już zatem nakreśloną dokładnie podstawę filozoficzną i stworzony schemat badawczy. Dysponuję szeregiem informacji, które zawarte są w aneksach (przede wszystkim →Aneksy 1-3 i uzupełniający je aneks 4 z translacją terminów niemieckich). Pora zatem przyjrzeć się kontekstowi i poznać „dziedziny możliwości“ ówczesnych archeologów.

Rozdział 3. Tło historyczne i kontekst społeczno-polityczno-ideologiczny

3.1. Sytuacja społeczno-polityczna

Zjednoczenie Niemiec w 1871 roku doprowadziło do powstania II Rzeszy, która zgodnie z konstytucją z 16 kwietnia 1871 roku stała się państwem związkowym, federacyjnym²⁵ (federalnym), złożonym z 22 monarchii oraz trzech wolnych miast. W skład Rzeszy Niemieckiej (*Deutsches Reich*) wchodziły: cztery królestwa (Prusy, Bawaria, Saksonia i Wirtembergia), sześć wielkich księstw (*Großherzogtümer*), dwanaście księstw (pięć *Herzogtümer* i siedem *Fürstentümer*), trzy wolne miasta (Brema, Lubeka i Hamburg) oraz kraj Rzeszy Alzacja-Lotaryngia (*Reichsland Elsass-Lothringen*) (Czubiński, Strzelczyk 1986: 257; Orłowski 2007: 310).

Konstytucja niemiecka wzorowana była na konstytucji Związku Północnoniemieckiego. Dzięki niej Prusy uzyskały szybko uprzywilejowaną rolę w Rzeszy i z czasem decydującą. Wpływał na to król-cesarz, premier-kanclerz oraz wojsko: pruski sztab generalny i pruskie wojsko (Chwalba 2000: 446; Krasuski 2004: 231). Poza tym Prusy dominowały ze względu na powierzchnię – zajmowały 348 780 km² oraz liczbę mieszkańców, która wynosiła 24,6 miliona ludności (było to 64% ludności Rzeszy) (Czubiński, Strzelczyk 1986: 257; Orłowski 2007: 310). W kontekście pracy ma to znaczenie ze względu na położenie środkowego Nadodrza w granicach Prus.

Niemcy z państwa zajmującego czwarte miejsce w Europie pod względem uprzemysłowienia w 1871 roku i liczącego 41 milionów obywateli, w momencie wybuchu I wojny światowej w 1914 roku były już liderem i najważniejszym pod względem przemysłowym krajem Europy, którego liczba mieszkańców wynosiła 68 milionów. Wpływ na to miało kilka czynników: zintegrowanie polityczne, zespolenie gospodarcze oraz duży dynamizm społeczeństwa niemieckiego. Poza tym na procesy zmian wpływ miał też protestantyzm, który stymulował rozwój gospodarczy, nie hamował a wręcz mobilizował ludzi do działania (Orłowski 2007: 310, 326). Uważa się, że imperializm niemiecki zaczął się w roku 1890, a okres 1890-1914 uważa się za bardzo dobry dla Niemiec (Krasuski 2004: 289, 294).

²⁵ Federacja – państwo związkowe mające własne organy federalne, którym państwa wchodzące w jego skład przekazują część swych praw suwerennych (Szymczak 1998: 543).

W wyborach w Niemczech brały udział różne stronnictwa polityczne. Popularnością cieszyli się liberałowie, którzy jednak z czasem stracili poparcie na rzecz bloku konserwatywno-nacjonalistycznego. Po I wojnie światowej dominowali socjaldemokraci, którzy chcieli ustabilizować republikę i bronić Niemiec przed żądaniami zwycięskich państw (Czubiński, Strzelczyk 1986: 265, 289-290).

Trudna sytuacja na froncie podczas I wojny światowej odcisnęła piętno na ówczesnych ludziach. Szerzyła się niechęć do wojny i rządu, widoczny był brak jedności oraz zwiększenie liczby strajków. Ludzie cierpieli głód. Społeczeństwo przepełnione było pesymizmem i defetyzmem; stan euforii wojennej zastąpiło wielkie rozczarowanie i zniechęcenie (Czubiński, Strzelczyk 1986: 280, 283). Ciosem była klęska w I wojnie światowej, która przyniosła ubytek kilku milionów obywateli (1,8 miliona poległo, 4,2 miliona osób odniosło rany) – liczba ludności w 1920 roku wynosiła 61 mln. Stało się tak wskutek bardzo wysokiej liczby poległych, śmiertelności rannych oraz utraty terytoriów na wschodzie i zachodzie (Orłowski 2007: 414). Terytorium Rzeszy zmniejszyło się z 540 858 km² do 468 705 km² (bez obszaru Saary) (Krasuski 2004: 339). Dla niektórych grup klęska w I wojnie światowej była efektem spisku socjaldemokratów i komunistów. Szerzyły się tendencje nacjonalistyczne, m.in. w formie tajnych organizacji, jak na przykład tworzone od połowy listopada 1918 roku tzw. oddziały ochotnicze (*Freikorps*). Brały one udział w walkach z demonstrującymi w Berlinie robotnikami, z bolszewikami na Łotwie i Polakami na Śląsku (Czubiński, Strzelczyk 1986: 296-297).

Zjednoczenie Niemiec umożliwiło dokonanie standaryzacji: ujednolicono system miar i wag, waluty oraz zarządzenia administracyjne (w tym np. przepisy archeologiczne – ustawę *Ausgrabungsgesetz* z 26 marca 1914 roku) (Orłowski 2007: 310-311). Dzięki konstytucji z 11 sierpnia 1919 roku obywatele uzyskali szereg wolności: osobistą, słowa, prasy, zgromadzeń, działalności politycznej oraz tajemnicy korespondencji. Formalnie każdy obywatel Rzeszy był równy i dotyczyło to również kobiet, które otrzymały prawo głosu równoważne temu, jakie posiadali mężczyźni (Czubiński, Strzelczyk 1986: 292).

Poza tym przyniosło gwałtowne zwiększenie inwestycji, rozwój przemysłu i szybkie procesy modernizacyjne, zwłaszcza w zachodnich częściach kraju. Pociągnęło to falę migracji tzw. *Ostflucht* (ucieczkę ze Wschodu) oraz *Landflucht* (ucieczki od ziemi), czyli przenoszenie się ze wsi do miast. Według szacunków tereny położone na wschód od Odry i Nysy opuściło 2,8 miliona ludzi (1/3 mieszkańców!), a z samej rejencji

frankfurckiej 313 tysięcy osób, zaś ich miejsce zajęli Polacy²⁶ (Eckert 2005: 412). Według szacunków w latach 1820-1913 opuściło Niemcy ponad 5 milionów obywateli, którzy przenieśli się w ogromnej większości do Stanów Zjednoczonych, ale był też proces odwrotny. Liczba obcokrajowców zwiększała się bardzo dynamicznie. W 1895 roku w granicach Rzeszy żyło ich 200 tysięcy, zaś w 1913 roku już 1,26 miliona (Orłowski 2007: 326). Straty ludnościowe w I wojnie światowej, jak również migracje miały konsekwencje demograficzne oraz społeczne. Nastąpił znaczny spadek urodzeń, zaś miliony kobiet musiały żyć jako wdowy lub w staropanieństwie (Orłowski 2007: 414).

Po I wojnie światowej Niemcy zostały mocno osłabione. Jednak o ile respektowano traktat wersalski, to nie rezygnowano z polityki rewizjonistycznej wobec Polski i krajów Europy Wschodniej (Roszkowski 1992: 40). Szerzył się kryzys gospodarczy. Spadało zatrudnienie (liczba bezrobotnych jesienią 1923 roku wynosiła około 3 miliony osób), wzrastały ceny artykułów pierwszej potrzeby, a do tego marka niemiecka zaczęła tracić na wartości (Czubiński, Strzelczyk 1986: 303). Wyrażnemu zubożeniu uległa ludność miejska, w przeciwieństwie do przemysłowców, którzy wykorzystali wojnę i jej skutki do zwiększenia swoich zysków (Krasuski 2004: 355). Pojawiająca się inflacja, która z czasem przekształciła się w hiperinflację, bardzo utrudniała życie ludzi, jednak dla rządu Niemiec była korzystna – im inflacja była wyższa, tym łatwiej było mu zlikwidować własne długi, stąd utrzymywano ją przez jakiś czas (Krasuski 2004: 373). Dotknęła ona dużą część społeczeństwa, w tym również archeologów. Reperkusje tych wydarzeń można znaleźć w literaturze (np. Kossinna 1925: 177). Jednak umiejętne prowadzenie polityki zagranicznej, przyjęcie planu Dawesa i odroczenie spłat sum reparacyjnych, a także uzyskanie licznych pożyczek przyczyniły się do wielkiego ożywienia niemieckiej gospodarki. Szybko powrócono do stanu sprzed 1914 roku, a nawet go przekroczone (Czubiński, Strzelczyk 1986: 307). Mieszkaństwo zaczęło szybko odbudowywać swój stan posiadania (Krasuski 2004: 355).

Pojawienie się na scenie politycznej NSDAP²⁷ przyniosło w ciągu kilku lat radykalną zmianę. Hitlerowcy mieli własne organizacje bojowe: SA (*Sturm Abteilungen* – Oddziały Szturmowe) oraz SS (*Schutzstaffeln* – Sztafety Ochronne), które terroryzowały

²⁶ Jest zastanawiające, że skoro na tereny pogranicza napływało coraz więcej Polaków, to nie widać tego w wykazach osób związanych z archeologią. Mam tu na myśli wykazy członków, np. stowarzyszeń, uczestników wykopalisk czy autorów artykułów. O ile to ostatnie jest uzależnione od wielu czynników, tak te dwa pierwsze są w miarę łatwe do realizacji.

²⁷ NSDAP – Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza (*Nationalsozialistische Deutscher Arbeiterpartei*) – została założona w 1919 roku, przewodził jej do 1921 roku Adolf Hitler. W 1923 roku po puczu monachijskim została rozwiązana. W 1925 roku powołana na nowo. Liczba członków: w 1920 roku – 64, w 1930 – 125 tys., w 1933 roku – ponad 700 tys. (Orłowski 2007: 438).

przeciwników i prowadziły z nimi formalną wojnę. Kryzys finansowy w USA, który rozpoczął się 24 października 1929 roku dotknął też Niemcy, gdyż państwa te były wówczas powiązane gospodarczo. Liczba osób bez pracy szybko wzrastała (1 milion w 1929 roku, 6 milionów w 1932 roku), wynagrodzenia spadały, a do tego wiele osób nie miało gdzie mieszkać. Społeczeństwo ponownie ogarnęło zniechęcenie, szerzyła się frustracja i dążenie do zmiany. Ratunku szukano w nowych partiach, osobach, koncepcjach (Czubiński, Strzelczyk 1986: 309, 313). Kryzys ekonomiczny, który nastąpił ledwie kilka lat po okresie inflacji, przyczynił się do załamania psychicznego Niemców. Stali się oni przeciwnikami republiki, bardzo podatnymi na hasła szowinistyczne (Krasuski 2004: 355-356).

Wielkie zmiany w polityce Niemiec, a co za tym idzie w wielu obszarach życia społeczno-ekonomicznego, przyniósł rok 1933. Adolf Hitler jako kanclerz ukierunkował Niemcy na państwo totalitarne, z nasilającą się z każdym rokiem ideologią rasistowską (Okólska 2007: 143), a etnos stał się od tego momentu środkiem do realizacji nakreślonych celów. Nowy reżim przyciągał przede wszystkim miliony bezrobotnych (Krasuski 2004: 388). Oddziaływał na: byłych żołnierzy, drobnomieszczań, chłopów (protestantów) i urzędników (inteligencję), a do tego młodzież, której wydawało się, że zyskuje nowe świetne możliwości. Partia korzystała z tego i utworzyła m.in. *Hitler Jugend* (Młodzież Hitlera), *Bund Deutscher Mädel* (Związek Niemieckich Dziewcząt), *Arbeitsdienst* (Służba Pracy). Rzesze ludzi uznały Hitlera za polityka rozsądnego i skłonnego do kompromisu. Przekładało się to na sukces Hitlera i jego autorytet, a także umacnianie się nacjonalizmu niemieckiego (Czubiński, Strzelczyk 1986: 324, 326). Ruch prawicowy miał zdecydowane poparcie we wschodnich Niemczech, na co wpływał ich rolniczy i protestancki charakter oraz antypolskie nastawienie (Krasuski 2004: 390).

Dominacja Hitlera oraz partii NSDAP w Niemczech w latach 1933-1945 osiągnęła ogromny zakres. Dobrze ujął to Hubert Orłowski (2007: 447).

Nie sposób nie przyznać: 12 lat III Rzeszy – 12 lat permanentnej mobilizacji negatywnej – przeorało niemiecką społeczność mentalnie głębiej niżli półwiecze Cesarstwa wilhelmińskiego.

Po II wojnie światowej rządzący krajami, które wyszły zwycięsko z II wojny światowej zapragnęli stworzyć w Europie Środkowej homogeniczne państwa narodowe, w związku z czym nastąpiły po 1945 roku wzmożone ruchy wielu milionów ludzi, którzy zostali

zmuszeni do porzucenia swoich domów i osiedlenia się w nowym miejscu (Ther 2012: 422). Obszar leżący nad rzekami Odrą i Nysą opuściło do roku 1949 około 3,5 miliona Niemców. Dalsze 250 tys. wyemigrowało z własnej inicjatywy z powodu dyskryminacji i bezprawia²⁸ (Rogall 2010: 148).

Dla przedstawionych wydarzeń od zjednoczenia Niemiec w 1871 roku do zakończenia II wojny światowej w 1945 roku można zarysować następujący chronologiczny podział Niemiec (za Krasuski 2004):

- Cesarstwo Niemieckie 1871-1918
- Rzesza Republikańska (Republika Weimarska) 1919-1932
- Rzesza Hitlerowska 1933-1945

Pogranicze – *Grenzland* (Traba 2012: 28), a za takie można uznać środkowe Nadodrze (tak też było ujmowane; *Schlesien als Grenzland* – te słowa pojawiają się u Martina Jahna (1933a: 41)) – cechowało się odmienną niż reszta kraju sytuacją gospodarczą. Tereny te były traktowane jako obszary „przejściowe”, stąd państwa i rządy nie inwestowały w nie tak, jak w obszary wewnątrz kraju, oprócz okresowej rozbudowy infrastruktury militarnej związanej z zapewnieniem bezpieczeństwa granic. Miało to duży wpływ na pogłębianie się pogranicza jako obszaru peryferyjnego oraz jego wolniejszego, ograniczonego rozwoju, jak również dostępu do sfer: kulturowej, społecznej i gospodarczej (Gąsior-Niemiec 2008: 183). W przeciwieństwie do ziem zachodnich Rzeszy, rozwój ekonomiczny przebiegał tam wolniej²⁹, a dysproporcja ta zwiększała się z każdym rokiem, poczynając od 1871 roku aż do 1939 roku, co udokumentowane jest danymi statystycznymi (Eckert 2005: 412-413).

Na terenach pogranicza według Roberta Traby do pewnego stopnia tworzyły się hybrydy, gdzie nacjonalizm i antagonizmy występowały razem ze wzajemnymi kontaktami ludzi tam mieszkających. Obecne były sympatie i antypatie, a postawy otwarte istniały obok postaw nacjonalistycznych. W konsekwencji schemat „społeczności mniejszościowych” nie pasuje do tej sytuacji (Traba 2012: 15).

Należy jednak pamiętać o odmienności makro i mikroperspektywy, gdyż ich zestawienie pokazuje różnicę w ujęciu badacza. Z perspektywy „makro” dominuje teza, że

²⁸ Formy dyskryminacji i ograniczanie praw można zobaczyć w polskim filmie „Róża” z 2011 roku, który co prawda dotyczy Mazurów, jednak pewne elementy są podobne.

²⁹ Założeniem ówczesnej polityki było nie inwestować we wschodnie terytoria Rzeszy, gdyż w obliczu zbliżającej się wojny obecność tam zakładów zbrojeniowych i strategicznych inwestycji byłaby niewskazana (zbyt blisko frontu). Zamiast tego budowano infrastrukturę: autostradę, nowe mosty na Odrze i inne konstrukcje, a także budynki mogące być pomocne w działaniach wojennych (np. szpitale), które po ewentualnym przejściu przez wroga nie wpływały na stan armii i zmianę sił (Eckert 2005: 413).

Niemcy na terenach pogranicza nie znali i nie uczyli się języka polskiego. Z perspektywy „mikro” widać jednak, że jest to zbyt duża generalizacja, albowiem o ile właściciele ziemscy nie znali języka polskiego, to mieszczaństwo było często dumne z tej umiejętności; a niektórzy w latach 20. XX wieku chodzili na kursy języka polskiego³⁰ (Traba 2012: 14).

Nacisk na etniczność i zainteresowanie głównie Germanami znajdowały swoje odbicie w życiu wielu osób. Tendencje takie były obecne w Niemczech, w tym na obszarze środkowego Nadodrza. Z kolei w zaborze pruskim od drugiej połowy XIX wieku nasilała się germanizacja i kolonizacja niemiecka. Celem rządu była dominacja niemiecka. Hakatystyczna polityka kanclerza Otto von Bismarcka³¹ w latach 1885-1890 odcisnęła swoje piętno na obszarach pogranicza ówczesnej Brandenburgii i Wielkopolski (Kaczmarek 1996: 9, 42). Na Niemcy i Niemców/Niemki ogromny wpływ miały ideologie, zatem przyjrzyć się temu bliżej.

3.2. Kontekst społeczno-polityczno-ideologiczny w praktyce badawczej archeologów

Archeologia w większości krajów jest działalnością finansowaną przez państwo. Jeżeli państwo daje jasno do zrozumienia, że będzie wspierać programy archeologiczne określonego typu, zaobserwujemy, że wielu archeologów działających w tym państwie będzie prowadzić badania w szczególny sposób, zgodnie z polityką państwa.

Ta celna uwaga Paula Barforda (1995: 37) ma ponadczasowy charakter. Można ją odnosić do czasów obecnych, jak również do przełomu XIX i XX wieku. Tendencje takie znaleźć można w pracach badaczy, które często mają bardzo silne nacechowanie ideologiczne i polityczne. Wielkie zaangażowanie niektórych badaczy w ideologię i w politykę, odbywało się często ze szkodą dla innych ludzi. Dokonując oceny ich postępowania, przytoczyć mogę słowa Jean-Paula Sartre’a (1998: 70): *Człowiek dokonuje wyboru swojej moralności.*

Archeologia powiązana z polityką często nie wychodziła na tym połączeniu dobrze. Wsparta jeszcze ideologią w ogólnym rozrachunku więcej jednak traciła niż zyskiwała, co

³⁰ Na przykład Otto Dobrindt w swojej publikacji z 1925 roku (*Durch den Kreis Bomst und die angrenzenden Landschaften. Ein Wanderbuch*) używa polskich wyrazów. W analizowanych pracach jest to rzadkie.

³¹ Otto von Bismarck (1815-1898) – prusko-niemiecki mąż stanu, premier pruski i pierwszy kanclerz zjednoczonych Niemiec (Pieszcachowicz 2001a: 269).

można było zaobserwować w nazistowskich Niemczech, Austrii oraz innych krajach będących pod wpływem nazizmu, jak na przykład Słowacji³².

Ważnym elementem przy tworzeniu się takiej wersji archeologii była religia. Protestantkie Prusy przewodziły wśród niemieckojęzycznych krajów, a środkowe Nadodrze znajdowało się w granicach oddziaływań. Protestantyzm stał się dominujący, a co więcej narodowo słuszny. Odstępstwa nie były mile widziane i traktowano je niemal jak zdradę narodową (Orłowski 2007: 365). Można zatem stwierdzić, że działalność człowieka regulował światopogląd religijny. Z czasem postępujące zeświecczenie sprawiło, że etyka protestancka przekształcała się. Miejsce, jakie dotąd zajmowała, zaczął przejmować *zautonomizowany zespół przekonań normatywnych, który określić można ideologią* (Pałubicka 2001: 2-3).

Protestanci traktowali pracę jako powołanie – sprzyjało to rozwijaniu się pracowitości. Ascetyczny tryb życia wpływał na dyscyplinę, a uzupełnieniem tego była systematyczność i metodyczność (Pałubicka 2001: 3). Protestantyzm w znacznym stopniu przyczynił się do umocnienia się cech pragmatycznych takich, jak: porządek (*Ordnung*), pracowitość (*Fleiß*), oszczędność (*Sparsamkeit*) oraz schludność (*Sauberkeit*), ukształtowanych na przełomie XVIII i XIX wieku. Postawy odmienne, inne od wymienionych, były odbierane negatywnie. Dawała tu o sobie znać ocena etosu pracy o zabarwieniu religijno-ideologicznym (Orłowski 2007: 320).

Istniała swego rodzaju kultura prusko-wilhelmińsko-niemiecka, odmienna od tej na obszarze południowoniemieckim, czyli „austriackim”. Dla tej pierwszej podstawę stanowił opisany wyżej *protestancki etos, zorientowanie na sukces i skuteczność, wychowanie i socjalizacja*. Dla drugiej był nią katolicyzm, co wiązało się z innymi założeniami (Orłowski 2007: 320).

Zmiana w myśleniu nastąpiła pod koniec XIX wieku. Dekadencki i melancholijny okres zaczął ulegać przeobrażeniom w nowy nurt, *nowoczesny* (od francuskiego *moderne*). Wpłynął on na politykę i styl jej uprawiania, ruchy masowe (socjalizm, nacjonalizm, partie chłopskie) oraz wybicie się na pierwszy plan przekonania [...] *że wyłączna racja w tej grze leży po jednej (naszej) stronie* (Micińska 2008: 10). Utworzyły się trzy centra moderny: w Berlinie, Monachium oraz Wiedniu (Orłowski 2007: 320). Na obszar środkowego Nadodrza, z racji bliskości geograficznej, kontaktów międzyludzkich i władzy wpływał przede wszystkim ten pierwszy.

³² Mam tu na myśli działalność Lothara Zotza, który wniósł spory wkład w badania na Słowacji, jednak nie zawsze w zgodzie z ówczesnymi procedurami naukowymi.

3.3. Nacjonalizm niemiecki

Nacjonalizm można zdefiniować jako doktrynę polityczną, w której narodowi przyznaje się centralną i uprzywilejowaną pozycję, jednak nie zawsze nadrzędną w stosunku do rodziny czy jednostki. Nacjonalizmy są różne, ponieważ związane są ściśle z cechami danego narodu. Każdy naród jest inny, co wynika z różnych cech etnicznych, społecznych i kulturowych (Kaliński 2012: 6).

Początkowo (w fazie romantycznej) ruchy narodowe miały dość mgliste założenia, nie przypisywano jednemu narodowi określonego obszaru. Jednak z czasem sytuacja uległa zmianie na tyle, że trzeba się było do tego dostosować (Ther 2012: 46).

Philipp Ther rozróżnił dwa nacjonalizmy: narodowy (*Staatsnation*) oraz kulturowy (*Kulturnation*) i dla Europy Środkowej oraz Wschodniej bardziej właściwy jest ten drugi. Na tym obszarze granice państwowe i językowe nie pokrywały się. Kultura (język, literatura, muzyka) była tym, co spajało różnych ludzi i było podstawą dla ruchu narodowego. Zaczęła się wówczas popularność haseł takich, jak *So weit die deutsche Zunge klingt und Gott im Himmel Lieder singt*³³, które zyskało na znaczeniu po 1871 roku (Ther 2012: 40-41) oraz utworów, m.in. Gustava Freytaga. Napisana przez niego w 1855 roku powieść *Soll und Haben* (Winien i ma) wpłynęła na szerokie rozpowszechnienie antypolskiego nastawienia. Autor umiejscowił akcję w Wielkim Księstwie Poznańskim i przerysował tam niezmiernie konflikt polsko-niemiecki. Czytelnikom się to bardzo spodobało – w drugiej połowie XIX wieku była to bardzo poczytna pozycja (Orłowski 2007: 358 – tam szerzej). Na takie stanowisko wobec Polaków i Słowian wpływ miały też słowa głoszone przez Theodora Fontane’a, Maxa Webera czy zgoda Reichstagu z 1908 roku na wywłaszczenie polskich właścicieli ziemskich. Ta tak zwana „negatywna polityka wobec Polaków” odcisnęła swoje piętno na Niemcach i ich stosunku do Polaków (Ther 2012: 50, 65-66).

W Rzeszy Niemieckiej, którą wg Thera *uznać należy za twór pośredni pomiędzy państwem narodowym a imperium*, czyli inaczej „nacjonalizującym imperium” kultywowano poczucie wyższości ujmowane rasistowsko. Przez poparcie państwa uległo ono wzmocnieniu i zawężeniu; naród większościowy (Niemcy) miał uciskać inne narody będące w mniejszości, głównie Polaków (Ther 2012: 46-47).

³³ Po polsku: Jak daleko rozbrzmiewa niemiecki język i Bóg w niebie śpiewa pieśni.

Powstanie Rzeszy wymusiło nowe pojmowanie kultury. O ile dotąd jedność narodu jawiła się jako zadanie lub jako wyłączone występujące w języku i kulturze (Sprach- und Kulturnation), o tyle teraz chodziło o kult już zrealizowanej jedności (Orłowski 2007: 323).

Nacjonalizm dawał Niemcom szansę na zjednoczenie w jednym państwie. Bardzo wcześniej okazało się, że wiążą się z tym tendencje centralistyczne i unifikujące. Obywatele danego kraju musieli posiadać zdefiniowaną jednoznacznie przynależność narodową (Ther 2012: 41, 66).

Z biegiem lat państwo narodowe zaczęto uznawać za coś naturalnego. Wpłynął na to długi pokój w Europie przed rokiem 1914, rozwój gospodarki oraz okres I wojny światowej, kiedy to społeczeństwo masowo uczestniczyło w wydarzeniach, a wspólne przeżycia podsycaly ten stan, integrując i zespalając ludzi ze sobą. W okresie I wojny światowej nacjonalizm umacniał się nie tylko ze względu na propagandę, ale też ze względu na sytuację w codziennym życiu (nędza, głód). Po tej wojnie znacznie większy wpływ miały konflikty o kształt nowych granic państwowych i społecznych – od tego zależało czy grupy ludzi na jakimś terenie staną się mniejszością czy większością (Ther 2012: 60, 71-72).

Nabierające rozpędu w XIX wieku nacjonalizmy wykorzystywały pojęcie etnosu, który utożsamiano z narodem. Inaczej i dokładniej rzecz ujmując, to naród stał się kategorią historyczną etnosu. Ważna była przy tym opozycja binarna „my” oraz „inni” („oni”) (Ther 2012: 45). Państwo stało się ojczyzną tylko jednego narodu na zasadzie prostego rozumowania: jeden naród – jeden etnos, zaś jeden etnos – jedna praojczyzna. Taki genetyczny sposób rozumienia etniczności, z koncepcjami autochtoniczną i allochtoniczną, jest charakterystyczny dla typowej dla ówczesnych czasów archeologii. Podejście to zakłada m.in. obiektywny punkt widzenia; że badacz pozostaje na zewnątrz i postrzega z innej, odleglejszej perspektywy; do tego ma różne ograniczenia (Ciesielska 2005: 144-146 – tam szerzej).

W archeologii niemieckiej wraz ze śmiercią Rudolfa Virchowa rozpoczął się nowy etap. Gustaf Kossinna został obwołany największym i najznakomitszym profesorem nadzwyczajnym niemieckiej archeologii (*a.o. Professor Deutsche Archäologie*) na berlińskim uniwersytecie. Kossinna szybko pokazał konfrontacyjny charakter. Zamiast się z tego cieszyć i być dumnym, szukał wrogów (Eggers 2006: 216). Kossinna był tym, który forsował etniczne podejście w archeologii i którego wizja archeologii stała się w Niemczech na wiele lat dominującą. Zbiegło się to w czasie z rozkwitem od drugiej

połowy XIX wieku tendencji nacjonalistycznych, z rozwojem różnych „manii” w rodzaju keltomanii, sławomanii, germanomanii czy etruskomanii. Doprowadziło to również do rozwoju szowinizmu (Jażdżewski 1984: 24). Książka Kossinny *Die deutsche Vorgeschichte, eine hervorragend nationale Wissenschaft*³⁴ wydana w Berlinie w 1912 roku (Kossinna 1912b) stała się w okresie nazistowskim swego rodzaju „biblią” nacjonalizmu. Wpływ Kossinny był bardzo znaczny – jego studenci byli uczeni takiej wersji widzenia przeszłości i wielu z nich szerzyło ją dalej (Podborski 2012: 23), choć niektórzy z nich, jak Józef Kostrzewski (który stosował tę samą metodę co Kossinna (Rączkowski 2011: 200)), stali się jego przeciwnikami.

Długi wiek niemieckiego nacjonalizmu trwał od „podwójnej rewolucji” przełomu 1848 i 1849 roku do klęski III Rzeszy (Orłowski 2007: 311). W polskiej gazecie z 1912 roku można znaleźć takie oto zdanie:

*Szowinizm wszechniemiecki zamienia się coraz bardziej w chorobliwą manję wielkości, która byłaby śmieszną, gdyby nie była tak niebezpieczną dla pokoju i porządku cywilizacyjnego*³⁵.

Ideologia narodowa była stawiana za cel polityki państw narodowych. Kształtowała ona sposób myślenia mieszkańców i pozwalała kontrolować społeczeństwo. Jej główny okres intensyfikacji przypadł na drugą połowę lat 30. XX wieku (Michalczyk 2010: 276).

Postawa nacjonalisty dawała korzyści. Ze sławy i profitów w środowiskach społecznych i politycznych korzystał zarówno wspomniany wcześniej Freytag, jak i w późniejszym czasie naziści (Ther 2012: 51).

3.4. Ideologie w latach 1850-1933 – ariozofia i volkizm

Ariozofia oraz volkizm to dwa ruchy, które w ogromnym stopniu kształtowały społeczne myślenie w Niemczech i mocno zaznaczyły swoją obecność. Wiodącą rolę odgrywał volkizm, na bazie którego ukształtował się nazizm, i którego obecność była bardzo silna w archeologii. Przyjrzyj się im po kolei.

³⁴ Po polsku: Niemiecka prahistoria, wspaniała nauka narodowa.

³⁵ Kurjer Poznański nr 207 s. 1 z 11 września 1912 roku, ze strony internetowej Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej <http://www.wbc.poznan.pl/> (dostęp: 04.02.2014).

3.4.1. Ariozofia

Ariozofia była to doktryna rasistowska i narodowa. Łączyła ona filozofię gnostyczną, mitologię germańską, koncepcje historyczne i rasowe, tendencje antymodernizacyjne i antychrześcijańskie, romantyczny mesjanizm oraz pesymizm kulturowy. Ariozofia pod koniec XIX wieku była silnie związana z ruchem pangermańskim, co widoczne było, np. w wizji supremacji kultury niemieckiej nad innymi kulturami. Rozwój ruchu ariozoficznego związany był z takimi osobami, jak: Guido von List, Jörg von Liebensfels, Klaus Maria Willigut oraz Rudolf von Sebottendorf. Pierwszy z wymienionych, pochodzący z Wiednia Guido von List, należał do prekursorów idei ariozoficznych. Reprezentował on odłam okultystyczny i mistyczny (Drozdowicz 2010a: 50, 52). Głosił on kult Wotana oraz nawoływał ku [...] *zwróceniu się w stronę dawnych źródeł duchowości, tzn. germańskiej mitologii, symboliki runicznej i religii pogańskich* (Drozdowicz 2010a: 50). Twierdził, że przyroda emanuje siłą witalną oraz wiąże się z prawdą, a aryjska przeszłość jest najbliższa prawdy. Odrzucał materializm i racjonalizm, które uznawał za bolączki współczesnego mu świata. Uważał, że chrześcijaństwo przytłumiło mądrość germańską. Trzeba je ożywić i przywrócić siłę witalną, poprzez odszyfrowanie germańskich symboli, m.in. runicznych oraz dawnych skryptów. Wierzył, że musi przybyć osoba, która pokieruje innymi, postać wodza („Führera”) (Mosse 1972: 102-105).

Organizacjami ariozoficznymi były Towarzystwo Thule (założone w 1910 roku przez Felixa Niednera) oraz Towarzystwo Vril. Członkowie tych organizacji poszukiwali prairów nordyckości, głosili wyższość rasy aryjskiej, propagowali antysemityzm i antykomunizm. Założyciele Towarzystwa Thule wyznawali pogląd, że Thule to pierwotna kultura, która dała początek najważniejszym cywilizacjom. Tworzyli ją przede wszystkim Aryjczycy, z których wywodzą się plemiona germańskie (Król 2016: 145-146).

Na przełomie XIX i XX wieku ruch ariozoficzny stanowił ważny element kształtujący nastroje społeczne w Niemczech i Austrii, choć przyciągał głównie kręgi intelektualne i nie znalazł szerszego odbioru w społeczeństwie. W Wiedniu, rodzinnym mieście Guido von Lista, także zaznaczył swoją obecność, pomimo że najbliższy krąg zwolenników von Lista *Hoher Armanen Orden* (Wyższy Zakon Armaniczny) liczył jedynie dziesięć osób. Towarzystwa ariozoficzne rozwinęły swoją działalność i uzyskały popularność, jednak w porównaniu z towarzystwami volkistycznymi, działały na mniejszą skalę. Ariozofia była jednak bazą, na której rozwinęła się ideologia volkistowska i z której czerpali jej twórcy (Drozdowicz 2010a: 50, 52).

3.4.2. Historia volkizmu i jego twórcy

Volkizm to zespół idei, który powstał w Niemczech w drugiej połowie XIX wieku i który stał się później ideologiczną podstawą nazizmu³⁶. Łączył w sobie koncepcje quasi-filozoficzne, narodowe, historyczne i społeczne. Można powiedzieć, że oddziaływał on jako ideologia, ale też jako ruch społeczny i polityczny³⁷. Myśl volkistowska wniknęła bardzo głęboko w emocje ludzi i zyskała ogromną dynamikę.

Ideologia volkistowska opanowała w takim stopniu naród niemiecki, że przestały się liczyć normy etyczne i społeczne ukształtowane w tradycji europejskiej kultury judeo-chrześcijańskiej i antycznej. *Volk* można tłumaczyć jako „lud” lub „naród”, jednak nie ma on tylko jednego znaczenia, a jego wieloznaczność daje wiele możliwości interpretacyjnych. Może być rozumiany jako grupa społeczna lub szerzej jako ogół społeczeństwa połączonego wspólną ideą i braterstwem krwi (wspólnym pochodzeniem). Termin ten może również oznaczać związek grupy narodowej z transcendentálną esencją – tak pojmowano go jeszcze przed narodzinami niemieckiego romantyzmu u schyłku XVIII wieku. Nierozzerwalnie występowały dwa jego oblicza, z jednej strony esencją mogły być przyroda, Kosmos i mit, a z drugiej, uczucia danej osoby, jej indywidualność, wewnętrzna natura i powiązanie z innymi członkami Volku³⁸ (Mosse 1972: 18-19, 23-24; Drozdowicz 2010a: 49, 52; 2010b: 81). *Volk* jest zatem połączony z uczuciami, z emocjami ludzi.

Volkizm był zakorzeniony w romantyzmie XIX wieku i podobnie jak on, miał cechy irracjonalne i emocjonalne oraz koncentrował się na człowieku i świecie (Mosse

³⁶ Nakreślone tu cechy volkizmu obecne są również dzisiaj, choć na znacznie mniejszą skalę. Temat ten porusza film *Kleine Germanen* (Mali Germanie) w reżyserii Franka Geigera i Mohammada Farokhanesha z 2019 roku. Geiger w wywiadzie prasowym wymienia takie cechy, sposób życia i podejście współczesnych volkistów, jak: segregacja rasowa, tradycyjna rola kobiet, wielodzietność, militarizm, życie „ekologiczne”, alienacja od społeczeństwa, starogermańskie wierzenia i wiara w Odyń (u tych najbardziej radykalnych), uprzejmość dzieci i ich bezwzględne podporządkowanie rodzicom, pilność dzieci w nauce, kierowanie się siłą a nie moralnością, kult pracy i rodziny oraz małżeństwa i pracy, praca dla dobra wspólnego a nie dla siebie, życie w permanentnym stanie zagrożenia, w którym dzieci chronią rodziców, kontakty i małżeństwa w obrębie swojej (volkistowskiej) grupy, małżeństwa zawierane na całe życie, wiara, że ich czas jeszcze przyjdzie, wiara w to, że czynią dobrze. Założenia współczesnych Volkistów wiele się nie zmieniły, ponieważ niemal wszystkie cechy, które tu wymieniałem, opisałem w dalszej części tego podrozdziału charakteryzując volkizm z początku XX wieku. Treść całego wywiadu: <https://film.wp.pl/mali-nowi-starzy-niemcy-kim-sa-volkisci-6453123525146753a> (dostęp: 23.02.2020). Warto zacytować w tym miejscu myśl George’a Mosse z 1966 roku (to jest sprzed ponad 50 lat): *Idee volkistowskie są wciąż wokół nas, pod powierzchnią, gotowe i nadające się do wykorzystania w tych krańcowych momentach kryzysu, które ludzkość bez przerwy sama sobie stwarza i dalej Co więcej: odosobnione grupy volkistowskie istnieją nadal w samych Niemczech. Te umysłowe nastawienia łatwiej zaszczepić etyce narodu niż je stamtąd wypłenić* (Mosse 1972: 25).

³⁷ Mnogość idei volkizmu znajduje odbicie w podawaniu w publikacjach autorów danej myśli/idei.

³⁸ W tym miejscu myśli te są zbieżne z późniejszymi ideami Sartre’a: egzystencja poprzedza esencję oraz indywidualizm i subiektywność każdego człowieka.

1972: 29; Drozdowicz 2016: 55). Romantyzm widoczny był w odniesieniach do mitologii germańskiej oraz zainteresowaniach ideami i symbolami. Z tego względu wskazuje się na związki twórczości Friedricha Nietzschego i sposobu jego myślenia z ideologią volkistowską (W. Kruszelnicki 2013: 26; M. Kruszelnicki 2013: 282).

Romantycy szukali alienacji, jak i sprzecznego z tym, działania we wspólnocie. Szukali uniwersalnej tożsamości, której nie mogli znaleźć na Ziemi, gdzie przytłaczały ich warunki socjalne i ekonomiczne. Odwołali się zatem do wszechświata, do „wyższej rzeczywistości”, którą nazwali Kosmosem. Wierzyli, że świat z Kosmosem łączy „siła witalna”, która dawała ludziom natchnienie. Aby jednak je otrzymać, musieli się oni wpierw zharmonizować z Kosmosem (Mosse 1972: 30). Te myśli zostały przejęte przez ideologię volkistowską, a odwołania do Kosmosu i „sił witalnych” były powszechne.

Każdy mógł przeżywać kontakt z naturą, przez to poczuć emocje i więź z Volkiem – nie oznaczało to emocjonalnej więzi z całym narodem, a z określoną wspólnotą, z określonym regionem cechującym się konkretną naturą (przyrodą) (Citkowska-Kimla 2015: 313). Pisarz, autor powieści historycznych, Otto Gmelin rozróżnił dwa pojęcia: przyroda i krajobraz. Przyroda według niego ograniczała się do regionalnej formy, do regionalnego charakteru, a w stanie surowym musiała być oswojona. Krajobraz powstawał tam, gdzie rytm przyrody łączył się z rytmem duszy ludzkiej. Istniał obiektywnie i neutralnie, do tego był wysublimowany (Mosse 1972: 35).

W kontekście niemieckiej myśli volkistowskiej krajobraz Italii nie mógłby inspirować młodego Berlioza. Włochy nie były jego krajem rodzinnym, a tylko kraj rodzinny mógł służyć jako podnieta do pełnego zespolenia dusz w twórczym wyrazie (Mosse 1972: 35).

Friedrich Ratzel twierdził, że przyroda może być podobna dla obszaru Niemiec, Polski, Austrii, Niderlandów czy Szwajcarii, jednak niemiecki krajobraz będzie inny. Niepowtarzalny, indywidualny dla każdej wspólnoty, jedyny w swoim rodzaju, ponieważ złączony jest z duchem i losem ludu (Mosse 1972: 35-36).

Odnośnie do takiej unikatowości, to wpasowują się tu idee Wilhelma Heinricha Riehla, profesora uniwersytetu w Monachium³⁹, które wyłożył w pracy *Land und Leute* (Kraj i ludzie) z lat 1857-1863. Swoimi ideami mocno wpłynął on na ideologię volkistowską. Znalazło to oddźwięk w rozpowszechnianiu jego myśli, powołaniu Riehl-

³⁹ Idee volkizmu były żywotne także w świecie nauki. Siła oddziaływania tej ideologii opierała się również na jej aprobacie przez autorytety naukowe, które wspierały takie myślenie.

Bund (Związku Riehla) w 1920 roku oraz Nagrody im. Riehla dla niemieckiej *Volkskunde* (sztuki ludowej) w 1935 roku (Mosse 1972: 42). Twierdził on, [...] że *prawdziwa siła witalna, która przenika człowieka, wymaga zakorzenienia i nie znosi ruchu* (Mosse 1972: 42).

Riehl był zdania, że człowiek i społeczeństwo łączą się z przyrodą, historią i krajobrazem. Kultura Volku jest osadzona w przyrodzie i dzięki temu jest autentyczna. Występuje ona w opozycji do nowoczesności, materializmu i mechanizacji. Riehl twierdził, że elementy krajobrazu takie, jak: góry, lasy, doliny, rzeki można wiązać z dawnymi, legendarnymi czynami i wydarzeniami. Aby pokazać dłuższe historyczne trwanie odwoływał się do średniowiecza. Riehl jest autorem wizji hierarchicznego społeczeństwa, w którym stany ze średniowiecza posiadają współczesne im odnośniki. Za godny uznawał stan chłopski jako powiązany z historią i przyrodą. Negował za to stany mieszczański oraz robotniczy. Początkowo traktował je jako nowe, niszczące historyczność Volku i pozbawione związków z przyrodą. Nie poprzestał jednak tylko na negacji. Z czasem znalazł dla obu stanów uzasadnienie, dzięki któremu mógł on je włączyć do „dawnej”, średniowiecznej struktury. Polegało ono na „zakorzenieniu” ich, oswojeniu, osadzeniu w dawnym krajobrazie, w dawnych czasach. Riehl uznał solidne drobne firmy kupieckie w małych miasteczkach za dawny element krajobrazu, gdyż miały za sobą trudne początki działalności i funkcjonowały przez wiele lat. Robotników z kolei potraktował jako kontynuatorów średniowiecznych cechów, jako rzemieślników. Uważał ich za stan autentyczny i stawiał wyżej od kupców. Według Riehla właściciel fabryki był niczym mistrz (majster) w cechu rzemieślniczym. Robotnicy przestali kojarzyć się z czynnościami przemysłowymi i takie podejście upowszechniło się w ideologii volkistowskiej. W jego strukturze występowali ponadto inni wykluczeni: proletariat (robotnicy wędrujący w poszukiwaniu pracy i niemający swojego miejsca), dziennikarze (kwestionujący istniejący ład) i Żydzi (ich uznawał za niespokojnych z natury; poza tym Żydzi, podobnie jak robotnicy, wędrowali i/lub nie wiązali się z konkretnym miejscem, z danym krajobrazem; do tego najczęściej zamieszkiwali miasta). Proletariat, jak i Żydów uznawał za wrogów i twierdził, że należy ich zwalczać.

Odnośnie do miast, to zarówno Riehl, jak i inni ideolodzy volkistowscy uważali je za twór obcy, nowoczesny, uprzemysłowiony i zdegenerowany. Sądzone, że nie ma tam kontaktu z przyrodą i miasta należy traktować według innych kategorii (Mosse 1972: 37-39; Citkowska-Kimla 2015: 314-315). Twierdzono, że mieszczenie byli zadowoleni z siebie, żyli wygodnie i byli również zadowoleni z Niemiec, jednak mało o nie dbali.

Nastawieni byli materialistycznie i nie troszczyli się dostatecznie o naród (Mosse 1972: 21). Wykluczenie mieszkańców dużych miast trwało bardzo długo. Dopiero po zbombardowaniu i zniszczeniu miast w czasie II wojny światowej, ich mieszkańcy uzyskali status równy zakorzenionej wsi (Mosse 1972: 42).

Jak już wspominałem, Riehl bardzo cenił chłopstwo, które zyskiwało z czasem coraz ważniejszą rolę. W tej zmianie pomagali pisarze XIX-wieczni, którzy gloryfikowali chłopą i stawiali go za wzór człowieka najbliższego przyrodzie, Kosmosowi i Volkowi. Dla jednego z nich, Bertholda Auerbacha, chłop był jak volkistowski heros, jak ideał Niemca. Opisywał prostotę życia chłopów, ich tradycjonalizm i bliski kontakt z przyrodą. Co więcej, łączył to z takimi pozytywnymi cechami, jak: uczciwość, prawość i umiłowanie rodziny. Z czasem volkistowscy pisarze zaczęli dodawać chłopom kolejną cechę – brutalną siłę, a nawet okrucieństwo, jak w powieści *Der Wehrwolf* (Wilkołak) Hermanna Lönsa z 1910 roku. Postać chłopą ewoluowała – już nie był tylko prostoduszny i dobry, był także żywiołowy i silny, a także potrafił tę siłę wykorzystać. Umiał się bronić przed rabusiami, jak też bronić tradycyjnego ładu przed nadchodzącym społeczeństwem materialistycznym i uprzemysłowionym. Siła połączona została z prymitywizmem oraz dążeniem do ograniczenia wpływu cywilizacji. Popularne było ponadto ukazywanie siły chłopów jako drzewa, które z jednej strony sięga Kosmosu i jego ducha, z drugiej korzeniami pozostaje w przeszłości. Na tym tle łatwo wkomponowano wroga Volku – Żydów, którzy byli przedstawiani jako wąż oplatający drzewo i próbujący je zniszczyć (Mosse 1972: 43-47). Żydów identyfikowano jako głównych wrogów, a powodem, według ideologów volkistowskich, była ich nowoczesność i jej destruktywne działanie. George Mosse (1972: 22) napisał:

Tak więc zobaczymy, że myśl volkistowska zaostrzyła się i zogniskowała przeciwko i w związku z domniemanym „żydowskim niebezpieczeństwem”. Można słusznie utrzymywać, że nastawienie do Żydów w znacznej mierze dostarczyło tej myśli spoiwa i dynamiki, której w przeciwnym razie mogłoby jej zabraknąć.

W popularyzacji Żydów jako wrogów, dużą rolę odegrała literatura popularna, przede wszystkim powieści, które sprzedawały się w milionowych nakładach. Można tu wymienić, m.in. Wilhelma von Polenza i jego powieść z 1895 roku *Der Büttnerbauer* (Chłop-bednarz). Żydzi byli w nich przedstawiani stereotypowo i negatywnie, jako spiskujący przeciw Niemcom. Z czasem zyskiwali coraz więcej takich cech i opisywano

ich jako obcych, ohydnych i wyzyskujących niemieckich chłopów. Dla ideologów volkistowskich Żydzi, tak jak nowoczesne i uprzemysłowione społeczeństwo, byli zagrożeniem (Mosse 1972: 47).

Spośród organizacji związanych z rolnikami/chłopami do najważniejszych zaliczał się *Bund der Landwirte* (Związek Farmerów) mający w programie ideologię volkistowską, jak również antysemityzm (Mosse 1972: 48).

Wrogość do Żydów i rasizm nie były jednak elementami obowiązującymi każdego volkistę. Jak pisze George Mosse pewna część ludzi dopuszczała udział wybranej grupy Żydów, którzy przejęli niemiecki sposób myślenia do udziału w Volku. Antysemityzm stanowił jednak filar ideologii volkistowskiej. Antysemityzm nie wynikał z przejściowego kryzysu, a był obecny głęboko w społeczeństwie, w wielu zagadnieniach (Mosse 1972: 111, 383, 386).

Volkizm popularny był wśród pracowników umysłowych, inteligencji. Cieszył się uznaniem u pracowników handlu i rzemieślników. Nie znalazł za to poparcia wśród robotników, gdyż nie dawał im nic wartościowego (Mosse 1972: 339). Można powiedzieć, że ideologia volkistowska mało zajmowała się ekonomią i realnymi problemami. Większy nacisk kładziono na elementy ideologiczne i wartości duchowe (Mosse 1972: 367). Miało to też związek z tym, że volkizm był tradycyjny, nie propagował postępu i modernizacji. Propagowano życie na wsi i wiejską nostalgię, ponieważ były bardziej zgodne z przyrodą. Występowano przeciw industrializacji oraz urbanizacji. Uważano, że rozwój przemysłu, a co za tym idzie, nowe możliwości i ograniczenia, rodzi w ludziach poczucie odizolowania, życia w pewnym dystansie do własnej osobowości, jak i do własnego społeczeństwa (Mosse 1972: 30, 32, 34). Nowoczesność ujmowano jako coś wrogiego, natomiast idealizowano dawne dzieje i przeszłość, np. grecką (twórczość, m.in. Johanna Joachima Winkelmann, Friedricha Schillera, Friedricha Schellinga). Nawiązywano do tradycji i folkloru ludowego dawnych przekazów ludowych, zwłaszcza ze „średniowiecznej Północy” (odnoszono się, m.in. do prac i twórczości Johanna Gottfrieda Herdera, braci Grimm (Wilhelma Karla oraz Jacoba Ludwiga Karla) oraz Richarda Wagnera) (Eberhardt 2011: 473; M. Kruszelnicki 2013: 282).

Tradycyjność i konserwatyzm, które silnie istniały w volkizmie, dotyczyły także określonej roli kobiety i mężczyzny w ojczyźnie i w społeczeństwie (Mosse 1972: 21). Volkistowski konserwatywny ruch *Artamanen* nie dopuszczał rozbicia instytucji rodziny oraz nietrwałości więzów małżeńskich, [...] uważał rodzinę za nieodzowną komórkę rasy i Volku (Mosse 1972: 160). Mężczyźni mieli zajmować się przede wszystkim interesem

Volku, być aktywni i nastawieni militarystycznie. Dla kobiet przewidywano tradycyjną rolę matki i żony, wychowania dzieci oraz schludnego i zaangażowanego prowadzenia domu. Postawa kobiety nowoczesnej, walczącej o swoje prawa tak, jak rosłący wówczas w siłę ruch sufrażystek, były źle widziane i walczono z tym. Mężczyzna był w hierarchii wyżej i miał różne zadania, natomiast kobieta miała przede wszystkim pełnić funkcję biologiczną (Mosse 1972: 280).

Odwołania do średniowiecza zapoczątkowane przez romantyków, przejęli ideolodzy volkistowscy i nadali im nowe znaczenia. Średniowiecze widziano jak idyllę i przeciwstawiano mu czasy współczesne. Uważano, że Volk przetrwał wieki i jest powiązany z krajobrazem. Lasy, góry i pola łączono z Volkiem tak, jak czyny ludzi, którzy żyli na danym obszarze (Mosse 1972: 33).

W tym kontekście związanym z tradycją i postępem, volkiści odwoływali się do wspomnianego już pojęcia „zakorzeniony”, które można określić jako łączność [...] człowieka z krajobrazem poprzez ludzką duszę, a zatem i z Volkiem, który ucieleśniał żywego ducha Kosmosu (Mosse 1972: 32). Zakorzenie było ważnym kryterium⁴⁰, wskaźnikiem wartości człowieka. Osoby związane ze wsią były zakorzenione, miały pełnię cnót i moc sił życiowych, a ich dusza funkcjonowała prawidłowo. Mówiąc w skrócie należały do Volku. Odwrotnie odbierano osoby z miast, jako pozbawione cnót i sił, nie przynależne do Volku, jako pozbawione człowieczeństwa (Mosse 1972: 33).

Volkizm odwoływał się do historii, do przeszłości, przyrody, tożsamości grupy. Nie angażował w działalność polityczną (Citkowska-Kimla 2015: 317). Jednak, jak zauważył George Mosse (1972: 16):

Większa część tej ideologii została scharakteryzowana jako „apolityczna” i rzeczywiście na pierwszy rzut oka trudno dopatrzeć się ideologii politycznej w mistycyzmie przyrody, w kulcie słońca i teozofii. Ale jest to kwestia perspektywy.

i dalej:

Jak na ironię ruch ideologiczny, który nazywano apolitycznym, w końcu określił to, co politycznie było do przyjęcia.

Volkizm podobnie jak ariozofia negował tradycję katolicką. Wyznawcy obu tych idei uważali katolicyzm za wiarę obcą naturze narodu niemieckiego (Drozdowicz 2010a: 51). Podobnie traktowani jako wrogowie i obcy germańskiej wierze byli także masoni oraz

⁴⁰ W tym zakresie archeologia mogła dawać istotne argumenty.

Żydzi (Mosse 1972: 372). Z czasem volkizm rozpadł się na dwa odłamy: niemiecki chrystianizm i neopoganizm. W nich, w różnych powstałych grupach, mieszały się elementy religijne z pseudoreligijnymi: okultyzmem, alchemią, magią, gnozą, teozofią i kabałą (Szuppe 2003: 83).

Jednym z głównych twórców ideologii volkistowskiej był Paul de Lagarde (1827-1891, właściwie Paul Anton Böttischer), niemiecki teolog, orientalista i filozof. Uważa się, że wywarł on największy wpływ na powstanie nurtu volkizmu, tzw. niemieckiego chrześcijaństwa. Odrzucał dogmaty i nakazy wiary, nie akceptował tradycyjnego chrześcijaństwa. Był zwolennikiem narodowo-niemieckiej religii, germańskiej wiary. Interesował się siłą witalną, która jego zdaniem była obecna w autentycznym narodzie oraz w Volku. Uważał, że mogła być ona użyta do budowy narodowej jedności, dlatego trzeba ją było podtrzymywać oraz stymulować do rozwoju (Mosse 1972: 55; Szuppe 2003: 85; Drozdowicz 2010a: 53). Swoje idee zawarł w zbiorze esejów *Deutsche Schriften*⁴¹ (Pisma niemieckie) z 1878 roku. Stworzył chwytliwe hasło, które bardzo rozpowszechniło się wśród ideologów volkistowskich: *Niemieckości nie tworzy krew, lecz charakter* (Mosse 1972: 53). Lagarde skupiał się przede wszystkim na antysemityzmie i na prymarnej roli Volku (Citkowska-Kimla 2015: 316). Uważał, że wyróżnikiem narodu powinno być kryterium kulturowo-świadomościowe. Równocześnie posługiwał się innym kryterium – pochodzeniowo-rasowym i w jego ramach Niemców stawiał wyżej niż, np. Czechów czy Węgrów. Korzystał z pojęcia „wielkiej przestrzeni” i sądził, że Niemcy powinny opanować niektóre tereny i będzie to korzystne zarówno dla nich, jak i dla podbitych narodów (Eberhardt 2011: 468). Dla Lagarde’a wrogiem była nowoczesność, Żydzi oraz liberałowie, którzy byli powiązani z Żydami. Twierdził, że religia Żydów pomaga im trwać jako zwarta, separatystyczna grupa oraz że ich jałowość wyklucza posiadanie siły witalnej. Ich obecność była niebezpieczna i sprzeczna z interesem niemieckiego Volku (Mosse 1972: 57-60).

Odnosnie do takiej ekspansji terytorialnej nawiązywał wspomniany Friedrich Ratzel. Ten geograf i geopolityk niemiecki także mocno rozpowszechnił idee volkizmu. Twierdził, że wspólnota krwi (*Blutgemeinschaft*) wiąże się z solidarnością Niemców, która ma charakter ponadczasowy, co widać w trwaniu Niemiec pomimo różnych zmian władzy i granic. Sądził, że wszyscy Niemcy powinni się zjednoczyć, a podziały terytorialne i klasowe powinny zostać przytłumione. W efekcie powstałoby jedno wielkie państwo

⁴¹ Cytowanie Lagarde’a można znaleźć także w archeologii. Bruno Prehn w jednym z artykułów związanych z prahistorią i szkołami wyższymi powołuje się na jego słowa (Prehn 1934: 78).

(Eberhardt 2015: 216). Wprowadził on kilka pojęć do obiegu: *Lebensraum* (przestrzeń życiowa), *Mitteleuropa* (Europa Środkowa) i *Raumsinn* (poczucie przestrzeni) (Król 2016: 142). Z czasem stał się on także jednym z propagatorów idei podporządkowania Niemcom obszaru Europy Środkowej, Bałkanów, Bliskiego Wschodu, a nawet centralnej Afryki. Był zdania, że w ten sposób Niemcy stałyby się narodem światowym (*Weltnation*) (Eberhardt 2015: 216).

Innym głównym twórcą ideologii volkistowskiej był niemiecki myśliciel – Julius Langbehn. Jego poglądy łączyły religię germańską z mistycyzmem i spirytyzmem, których był wyznawcą. Wierzył, że natura to wszędzie obecny, tajemniczy witalny eter. Ponadto przywiązywał wielką wagę do rasy i przyrody, które stawiał na równi (Citkowska-Kimla 2015: 316). Jego książka *Rembrandt als Erzieher* (Rembrandt jako wychowawca) z 1890 roku stała się bardzo poczytną pozycją i znalazła wielki oddźwięk nie tylko wśród volkistów. Pisał bardziej przystępnie niż Lagarde, co sprawiło, że po jego twórczość chętnie sięgała młodzież i jak pisze George Mosse (1972: 62):

Zanim o jego książce zapomniano w okresie pierwszej wojny światowej, zdążyły ją przeczytać miliony ludzi. Nawet dziś jeszcze wielu Niemców przyzna, że Langbehn wywarł olbrzymi wpływ na ich młodość.

Autor zawarł w książce przesłanie, że przynależność do Volku dawała powrót do korzeni, regenerację, którą było kształtowanie siebie zgodnie z obyczajowością Volku. Dzięki temu następował powrót do pierwotnej, prostej estetyki niczym u Rembrandta. Estetyka była obecna w prostych, zwykłych i tradycyjnych działaniach takich, jak: założenie ogródka, zbudowanie chłopskiej chaty czy tańce ludowe. Langbehn odrzucał Chrystusa, na którego miejscu widział Volk. Tym sposobem istniał Volk i Bóg wszechświata. Podobnie jak Riehl i Lagarde, Langbehn bardzo cenił przyrodę i okres średniowiecza (Mosse 1972: 65-66). W późniejszym czasie poglądy jego mocno skrzyły w kierunku antysemityzmu, który stał się jego obsesją (Citkowska-Kimla 2015: 316). Potem jednak nastąpił kolejny skręt w życiu Langbehna, który został ortodoksyjnym chrześcijaninem i wstąpił do zakonu katolickiego (Mosse 1972: 69).

Duży wpływ zarówno na ruch volkistowski, jak i poglądy Langbehna, odegrali Johannes Eckhart oraz Emanuel Swedenborg. Pierwszy z nich, średniowieczny mistyk zwany Mistrzem Eckhartem, stał się wielką inspiracją w zakresie duchowego mistycyzmu dla ideologów volkistowskich. Szerzył on wiarę, która była połączeniem nakazów

mistycznych i indywidualnych, kultu Słońca i chrystianizmu (Mosse 1972: 65, 86) Z kolei Swedenborg był szwedzkim inżynierem, który w połowie XVIII wieku zafascynował się mistycyzmem religijnym. Twierdził, że każdy człowiek to mikrokosmos i że istnieje wiele niebios, a ich kontakt z Bogiem jest związany z duchową intensywnością społeczeństwa. Langbehn bardzo cenił Swedenborga i jego idee, jednak o ile u Swedenborga mistycyzm był uniwersalny i można go było odnieść do różnych obszarów, tak dla Langbehna ograniczał się tylko do północnych Niemiec (Mosse 1972: 63-64).

Inną postacią, która również wywarła wpływ na ideologię volkistowską (ale nie na Langbehna) była Helena Bławatska. Była to czołowa przedstawicielka teozofii i okultyska. Twierdziła, że posiada wiedzę tajemną, że istnieje wszechobecny eter witalny oraz koncepcja „karmy”. Wierzyła w istnienie świata duchowego, co stanowiło przeszkodę dla Langbehna, który odrzucał jej okultyzm uważając go za zabobon (Mosse 1972: 63, 65, 104-105).

Langbehn i Lagarde, odegrali bardzo ważną rolę w tworzeniu ideologii volkistowskiej. Ich prace dały ramy do jej stworzenia i jak napisał George Mosse (1972: 69):

Ci dwaj volkistowscy prorocy zamienili normalne porodowe bóle nowoczesności w kryzys ideologii.

Uznali oni, że fundamentem jest *Volk*, religia germańska i różnice rasowe, zamiast państwa, katolicyzmu i równości narodów (Mosse 1972: 69).

Właśnie koncepcje rasowe były kolejnym elementem, który przeniknął volkizm. Jednym z twórców takich koncepcji, którego myśli znalazły szerokie grono zwolenników był Joseph Arthur Comte de Gobineau (Drozdowicz 2010a: 49). Ten francuski pisarz i dyplomata był twórcą idei nierówności i nierównoważności ras ludzkich oraz hipotezy o identyczności kultury i rasy (Jażdżewski 1984: 26). Uznawał rasę za najważniejszy, decydujący czynnik. Według Gobineau należało dbać o czystość rasy, ponieważ krzyżowanie się ras doprowadzało do upadku kultury i męstwa, a ostatecznie do zniknięcia rasy. Za najczystsza rasę, za arystokrację wśród ras, uznawał Aryjczyków, którzy byli piękni wewnątrz, jak i zewnątrz. Do tego posiadali wigor i żywotność, jak niemieccy chłopci. Gobineau miał świadomość, że rasy mieszają się, dlatego utrzymanie czystości jest niemożliwe. W swojej pracy *Essai sur l'inégalité des races humaines* (Esej o nierówności ras ludzkich) z 1853 roku głosił upadek ras, także Aryjczyków i postulował za wszelką cenę utrzymanie i dbanie o czystość rasową (Mosse 1972: 124).

Idee Gobineau znalazły oddźwięk w organizacji *Pangermanen*. Należała ona do najważniejszych i najbardziej wpływowych organizacji volkistowskich. Skupiała w swoich szeregach liczne grono członków, z których wielu było nauczycielami. Połączenie poparcia dużej wpływowej organizacji oraz oddolnej indoktrynacji uczniów ideami rasistowskimi stanowiło bardzo silny element wpływu ideologii volkistowskiej na społeczeństwo niemieckie (Mosse 1972: 125-126).

W ideologii volkizmu [...] głównym założeniem było przekonanie, iż ludy germańskie i słowiańskie były i pozostaną ze sobą w konflikcie (Drozdowicz 2010a: 51). Konflikt etniczny w volkiźmie, podobnie jak w pangermanizmie, bazował na konflikcie interesów, różnicach w wierze oraz w cechach narodowych. Odnosnie do tych ostatnich to uważano, że zależały one od historii etnicznej i środowiska. W myśl tych założeń, sądzono, że dusza narodu znajduje odzwierciedlenie w naturze, w krajobrazie, w esencji przyrody. Z tego względu Żydzi, żyjąc na pustyni i prowadząc koczowniczy tryb życia, byli niezdolni do wytworzenia poczucia przywiązania do państwa narodowego. Płytki, oschły i jałowy krajobraz oddawał cechy Żydów. Do tego uznawano ich za ludzi pozbawionych głębi duchowej i sił twórczych. Ich przeciwieństwem byli Germanie, którzy żyjąc wśród mglistych lasów, byli ludźmi tajemniczymi, cechującymi się wewnętrzną głębią. Do tego dążenie do słońca pozwalało nazywać ich „ludźmi światła” (*Lichtmenschen*). Z odmienności czynników wynikały różnice charakterów i religii pomiędzy nimi (Mosse 1972: 19; Drozdowicz 2010a: 51; Citkowska-Kimla 2015: 313). Judaizm uznawano za materialistyczną skamielinę, pozbawioną etycznego impulsu, natomiast getto z ciemnymi zaułkami oraz kocimi łbami na ulicach, za odzwierciedlenie żydowskiej duszy (Mosse 1972: 170-171). Można zatem powiedzieć, że w ideologii volkistowskiej na przestrzeni lat dokonywał się proces dehumanizowania Żydów, zabierania im cech człowieczych i traktowania ich jak pasożytów (Mosse 1972: 185, 190). Dla ideologów volkistowskich związek Niemki, którą wyobrażano sobie jako jasnowłosą, piękną i uduchowioną dziewicę z Żydem, któremu nadawano cechy negatywne, był koszmarem, z którym walczyli na wszelkie sposoby (Mosse 1972: 187). Problem zagadnień rasowych i izolacji Żydów przez cały okres istnienia volkizmu nie zniknął z umysłów nauczycieli, wychowawców oraz studentów (Mosse 1972: 191).

Jedną z wielu osób, które miały związek z ideologią volkistowską był wydawca i redaktor, m.in. pisma *Die Tat*, Eugen Diederichs. Był założycielem i mentorem mistycznej i neoromantycznej grupy *Sera-Kreis* (Serajskie Koło) w Jenie, która skupiała młodzież i studentów. Ukuł on termin „neoromantyzm”. W *Die Tat* publikował dyskusje osób o

różnych poglądach (oprócz lewicowych). Interesował się okultyzmem i mistycyzmem. Nie był on fanatykiem jak Langbehn, lecz reprezentował podejście umiarkowane. Dla Diederichsa *Volk* tworzyła cała ludność stanowiąca nację i nie miały znaczenia różnice socjalne czy zawodowe. Element chłopski, historyczność, kultura oraz kult Słońca były głównymi elementami jego myśli (Mosse 1972: 78-86).

Idea volkistowska oraz idee Diederichsa były podobne pod względem elitaryzmu. Obie koncentrowały się na wybranych osobach, odrzucając masy jako przejaw nowoczesnego, uprzemysłowionego społeczeństwa. Obie wiele na tym straciły. Idee volkistowskie, przejęte przez nazistów i wprzęgnięte w ruch masowy w nowym obliczu ukazały potencjał, jaki tkwił w upowszechnieniu (Mosse 1972: 89).

Myśliciele volkistowscy często odnosili się do antyku.

Zakorzenie implikuje antyczność: antyczny lud osadzony w równie antycznym krajobrazie, który do dziś nosi odwieczne znamię duszy tego ludu. Antyczność przywodzi też na myśl młodość, początek, kiedy czyste, prawdziwe, bohaterskie i prawe cechy Volku po raz pierwszy ukazały się na kartach historii (Mosse 1972: 96).

Chętnie powoływali się na Tacyty. Interpretowali po swojemu jego tekst tak, by pasował do wyznawanej przez nich ideologii, by chwalił Germanów i pokazywał ich dobre cechy. Volkiści odczytywali ten tekst jako pozytywny opis kultury, obyczajów, wiary, mitologii oraz czystości rasy Germanów. Uważali, że skoro starożytni kronikarze przywoływali ludy germańskie, jak np. Gotów, znaczy to, że były one ważne i nie był to przypadek, a ich obecność wynika z istnienia głębszych i odwiecznych sił. Taka pochwała widoczna jest w powieści Felixa Dahna *Kampf um Rom* (Walka o Rzym) z 1867 roku. Autor, profesor historii w Królewcu, wychwalał zalety fizyczne, etyczne i społeczne Gotów (Mosse 1972: 96-97, 99). Połączenie cech starogermańskich i chłopskich oraz aprobatę tego prowadziły do prymitywizmu, do rozwoju prawości i lojalności, a także kultu siły (Mosse 1972: 100).

W volkizmie wiedzę historyczną w wielkim stopniu opierano na intuicji. Badania naukowe były uznawane za „narzędzie” własnych poszukiwań. Takie podejście pomagało tworzyć mistycyzm ideologii volkistowskiej oraz neoromantyzmu (Mosse 1972: 119-120).

Dla ideologów volkistowskich duże znaczenie miał rozwój dwóch nauk: antropologii oraz filologii. Ze względu na początkowy okres tworzenia obu dyscyplin, rygor naukowy nie był jeszcze dominujący. W XIX wieku w antropologii silnie oddziaływał jeszcze romantyzm, jego założenia i wartości. Efektem transpozycji badań

antropologicznych do ideologii volkistowskiej było uznawanie fizycznej budowy człowieka za wskaźnik jego rasy. Z kolei filolodzy dostarczyli twierdzeń, że języki angielski i niemiecki wywodzą się z jednego pnia. Oba narody, angielski i niemiecki, posiadają przodków – Ariów – na wschodzie, na obszarze Indii. Ponadto cechą obecności idei tworzonych przez filologów były nazwy niemieckich stowarzyszeń z wyrazami indyjskimi oraz łączenie indyjskich symboli ze starogermańskimi (Mosse 1972: 122-123).

Na Tacyta powoływał się bardzo wpływowy wówczas brytyjski rasista Houston Stewart Chamberlain, syn angielskiego admirała, który zamieszkał w Niemczech i przyjął niemieckie obywatelstwo. Blisko współpracował z niemieckim kompozytorem Richardem Wagnerem, ożenił się z jego córką i działał w Kole Wagnerowskim. Do tego był wielkim zwolennikiem Hitlera. Z racji wrogości do Żydów oraz stawiania na piedestale Germanów, uznał on, przytaczając przy tym Tacyta (i interpretując go po swojemu), że od wieków istnieje wrogość między tymi narodami i stan taki musi istnieć nadal (Mosse 1972: 97). W odróżnieniu od Gobineau nie analizował powodów upadku ras, a skupiał się na rozwoju rasy aryjskiej. Jego książka *Die Grundlagen des XIX Jahrhunderts* (Podwaliny XIX wieku) z 1900 roku przyniosła mu sławę i uznanie oraz stała się najbardziej popularną i jedną z najważniejszych volkistowskich pozycji. W przeciwieństwie do innych autorów, Chamberlain połączył idee rasistowskie z argumentami naukowymi, co bardzo spodobało się wielu zwykłym ludziom, jak i ideologom volkistowskim. Wszystko to jednak połączone było z mistycyzmem i pozorną naukowością. Odnośnie do nowoczesności miał odmienne spojrzenie niż inni ideolodzy. Twierdził, że przemysł należący do Żydów jest zły, jednak ten sam przemysł, ale w rękach Niemców, jest już dobry. Jego punkt widzenia, w którym nauka i technika przestała być kojarzona z czymś negatywnym, o ile służy rasizmowi, rozpowszechnił się i przeniósł volkizm do współczesności (Mosse 1972: 127-129, 132-133).

W ideologii volkistowskiej duży wpływ odegrała sztuka Karla Höpfera znanego jako Fidus. Na początku XX wieku publikacje volkistowskie bardzo często pokazywały jego obrazy. Fidus w swoich pracach łączył *Volk*, przyrodę i spirytyzm (teozofię). Widoczne były tam motywy świecącego słońca, sfinksów egipskich, pełnych słońca krajobrazów oraz młodzieńców – nagich i również w promieniach słońca. Skupiał się przede wszystkim na męskim ideale piękna, który z czasem się upowszechnił i stał symbolem Aryjczyka. Łączyły się tu elementy greckich bohaterów i ich piękna, tez rasistowskich, pochwały siły i prymitywizmu. Jego prace były uwielbiane przez młodzież i ruch młodzieżowy. Dzieła Fidusa inspirowały i nie zajmowały się racjonalnością, były

dosyć przejrzyste i łatwe w przekazie. Odbiór nie wymagał specjalistycznej wiedzy. Do tego promowaną przez niego nagość chętnie przejął ruch młodzieżowy, czyniąc z tego powrót ku naturze i autentyczności. O ile twórczość Fidusa była uwielbiana przez volkistów, tak naziści mieli do niego podejście odwrotne. Lekceważył go Alfred Rosenberg oraz Hitler. Uznawano go za „ofiara okultyzmu”. Negowano jego upodobanie do nagości. Główną przyczyną było jednak to, że jego dzieła były oderwane od rzeczywistości, jaką propagowali naziści. Jego teozoficzne podteksty oraz spirytyzm w sztuce zniechęcał ideologów hitlerowskich. Mimo to wzór idealnego Niemca, z jego kształtami i pięknem, promowany przez Fidusa, został przejęty przez narodowych socjalistów (Mosse 1972: 116-119).

Literatura w dużym stopniu ułatwiła popularyzację ideologii volkistowskiej. Dzięki niej ruch volkistowski oddziaływał na wykształcone i kulturalne warstwy społeczeństwa (Mosse 1972: 199).

Literatura i sztuka skutecznie upowszechniały kult niemczyzny wśród szerokiego ogółu. Tą drogą przenikał on do krwionośnych arterii narodu, zwłaszcza przez popularne powieści [...] (Mosse 1972: 109).

Głównym odbiorcą tych idei stała się wykształcona burżuazja, a nie, jak można przypuszczać, robotnicy czy półinteligencja (Mosse 1972: 199). Było tak, mimo że strona literacka, podobnie jak strona estetyczna powieści volkistowskich, była niezbyt wyszukana. Powieści takie cechowały się brutalnością i surowością. Nie skłaniały się w kierunku rozwiązań nowoczesnych i ku postępowi. Miały wychwalać tradycyjność i konserwatyzm połączone z elementami metafizycznymi, czym wpasowywały się w neoromantyzm. Fabuła była w nich często zmyślona, jednak przez czytelników była ona odbierana na poważnie (Mosse 1972: 111-112). Spośród autorów powieści volkistowskich wymienić można takie osoby, jak:

- 1) Hermann Burte i jego powieść *Wiltfeber, der ewige Deutsche* (Wiltfeber, wieczny Niemiec) z 1912 roku. Powieść opowiadała o młodym bohaterze, Wiltfeberze, który odrzucił współczesny mu świat i pragnął powrotu do dawnej germańskiej chwały, mitów, zwyczajów. Dążył do kontaktu z naturą oraz wychwalał chłopów. Bohater, który walczył o zmianę i przeciwstawił się innym, zginął ostatecznie na skale razem ze swoją ukochaną spalony piorunem. Autor zawarł w niej ponadto popularny wówczas mit Słońca (Mosse 1972: 110).

- 2) Hans Friedrich Blunck i jego książka *Urvatersaga* (Pradawna saga ojców) z 1934 roku. Autor odwoływał się do starych germańskich sag, a słońce uczynił głównym elementem – niczym rodzicielką życia (Mosse 1972: 110).
- 3) Ernst Wachler i jego powieść *Osning* z 1914 roku. Opowiadała ona o tajemniczym zakonie, który za siedzibę obrał sobie jaskinię o dawnej germańskiej nazwie Osning. Zakon pragnął wskrzesić idee Volku, odwoływał się przy tym do starych germańskich mitów, do walki Germanów z legionami rzymskimi. Przywódca zakonu, podobnie jak u Burtego, zniknął w blasku błyskawicy (Mosse 1972: 112).
- 4) Erich Leiser, pseud. Ellegard Ellerbeck i książka *Sönne Sönnings Söhne auf Sönnensee* (Synowie Sönne Sönninga z Sönnensee) z 1919 roku. Autor wychwalał w niej kulturę chłopską, a uczynił to mieszając różne kierunki myśli volkistowskiej, m.in. teozofię i okultyzm, jak również spirytyzm i astrologię (Mosse 1972: 114-115).
- 5) Artur Dinter w książce *Die Sünde wider das Blut* (Grzech wobec krwi) z 1918 roku zawarł historię wydarzeń pomiędzy Niemką a Żydem. W jego bardzo poczytnej powieści (kilkaset tysięcy sprzedanych egzemplarzy) bogaty Żyd dokonał gwałtu na rasowo czystej Niemce. Autor piętnował takie wydarzenia ze względu na niszczenie rasy aryjskiej (Mosse 1972: 189).

Oprócz literatury, ideolodzy volkistowscy znaleźli inny środek komunikacji – teatr. W tym zakresie duży wpływ odegrał wspomniany Ernst Wachler. Jego pomysłem było, by sztuki wystawiano w naturalnej przestrzeni, w lesie. W 1907 roku stworzył w Górach Harzu Teatr Górski. Jak napisał G. Mosse, próba przekazu ideologii volkistowskiej za pomocą teatru, może być niedoceniana, to jednak miała duże znaczenie dla jej popularyzacji. Ta forma została później przejęta i znacznie rozwinięta przez nazistów (Mosse 1972: 112-113).

Oprócz dzieł ideologów i literatury, volkizm szerzył się poprzez organizacje. Jedną z nich była *Vortrupp* (Grupa przodująca) założona przez Hermanna Poperta w 1910 roku. Organizacja miała dbać o czystość rasową, propagowała wśród Niemców siłę, urodę i zdrowie, nordycki ideał piękna, a także określoną moralność. Dążyła do ograniczenia i zwalczania pijaństwa (które propagowały wówczas korporacje studenckie) oraz swobody seksualnej. Popert swoje poglądy upowszechnił na zjeździe młodzieży na górze Meissner. Aby lepiej przekazać swoje myśli, napisał on powieść *Helmut Harringa*, która ukazała się w 1910 roku. Poprzez losy bohatera książki, Harringi, autor ukazał niszczący wpływ pijaństwa i płatnej miłości, a także degenerację. Poza tym nawiązał do idealizmu oraz

wspaniałości germańskiej rasy. Zawarł tęsknotę za dawnymi Germanami, którzy potrafili ujarzmić epokę lodowcową (nawiązanie do Guido von Lista). Gloryfikował piękność ciała, a także właściwy dobór fizyczny partnerów w małżeństwie. Rasizm Poperta opierał się na terytorialności – dla niego każdy, kto mieszkał w Niemczech, mógł stać się prawdziwym Niemcem. Z czasem ta koncepcja została przez volkistów odrzucona, na rzecz bardziej skrajnych wersji (Mosse 1972: 141-143).

Przekaz ideologii volkistowskiej odbywał się także poprzez wizje utopijne. Rozwinęły się one pod koniec XIX wieku i po bujnym rozkwicie zaczęły zanikać w czasie I wojny światowej. Później rozwinęły się ponownie na nowo, ale już w innej wersji. Miało to też związek z przejściem tych idei utopijnych przez nazistów (Mosse 1972: 165).

Jedną z takich wizji był *Mittgart* stworzony przez Willibalda Hentschela. Była to rasistowska wizja germańskiej kolonii założonej na niemieckiej wsi, odizolowanej, z zakazem handlu i wymiany pieniężnej. W *Mittgarcie* dopuszczona była poligamia. Hentschel ustalił proporcję mieszkańców: tysiąc kobiet na stu mężczyzn. Małżeństwo miało kończyć się w momencie zajścia kobiety w ciążę. Kolejne małżeństwo mężczyzna zobowiązany był rozpocząć niedługo potem, natomiast kobieta po dwóch latach. Kobiecie została przydzielona określona rola – miała rodzić dzieci oraz zajmować się domem i ogrodem. Dziewczynki miały uczyć się roli kobiety, natomiast chłopcy mieli walczyć. Stąd organizowano dla nich szkolenia z posługiwania się bronią. Dla wzmocnienia poczucia wspólnoty śpiewano pieśni chóralne i słuchano opowiadań, co czyniono na łonie natury. Celem takich wspólnych działań było pobudzenie ducha germańskości, łączność z Kosmosem, uzyskanie wśród uczestników odpowiedniego stanu emocjonalnego, a zmarginalizowanie intelektualizmu. Hentschel uważał, że Aryjczycy są jasnowłosi, pięknie zbudowani i powinni to pokazywać. Z tego względu propagował nudyzm, czym nawiązywał do Fidusa oraz popularnego wówczas zwyczaju kąpania się nago (*Freibad*). Wizja Hentschela nie zyskała większej popularności i jego pomysły pozostały niezrealizowane (Mosse 1972: 153-155).

Inną organizacją, z elementami utopijnymi, jednak bardziej realną był *Artamanen Bund*. Należał on do najpotężniejszych grup utopijnych. Połączono w nim idealizm z realnym podejściem gospodarczym. Głoszono hasła uzyskania przestrzeni życiowej – *Lebensraum*. Propagowano kult Słońca, gloryfikowano chłopów i Germanów oraz ceniono tradycyjną rodzinę (Mosse 1972: 157).

Innym Bundem były *Freikorps*, ochotnicze oddziały wojskowe. Po I wojnie światowej na wschodnich granicach Niemiec członkowie tych oddziałów walczyli z

Polakami i Litwinami o dominację i przeciwko komunizmowi. Były to jednostki militarne, jednak nie włączone do regularnej armii. Funkcjonowały jak Bundy: oddziałem dowodził wódz, który cieszył się szacunkiem i czcią, a członkowie byli powiązani swego rodzaju braterstwem (Mosse 1972: 295).

3.4.3. Przejawy volkizmu

Na początku XX wieku, około 1900 roku, zrodził się w Niemczech *Jugendbewegung* (ruch młodości), który inspirowany był ideami volkizmu. Do jednego z najbardziej istotnych zalicza się ruch *Wandervogel* (ptaków wędrownych) powstały na przedmieściach Berlina, w Steglitz, w 1901 roku. Jednym z wychowawców i organizatorów oraz pierwszym prezesem został nauczyciel Ludwig Gurlitt, natomiast wodzem Karl Fischer. Ruch powstał w środowisku miejskim, jednak na przekór temu, swoje założenia opierał na negowaniu społeczeństwa zurbanizowanego i krajobrazu przemysłowego. Występował również przeciw klasom społecznym. Cenił za to autentyczność i wspólnotę narodową (*Volksgemeinschaft*) oraz odwołania do przyrody i historii. Chwalił upodabnianie się do nordyckiego ideału piękna, sławił kult heroizmu, tradycję i lojalność wobec Volku. Opierał się na męskim braterstwie (*Erosie*), na niekiedy bliskiej więzi pomiędzy uczestnikami. Członkowie ruchu sięgali do dzieł Lagarde'a i Langbehna, sztuki Fidusa oraz koncepcji Riehla, a także ludowych pieśni ze zbioru Franka Fischera, które wykonywano grupowo (Mosse 1972: 20, 225-227, 231; Orłowski 2007: 402-403). Gurlitt twierdził, że:

Miłości do ojczyzny nie da się nabyć za pośrednictwem oficjalnej edukacji, lecz tylko poprzez umiłowanie tego, co Niemcy nazywają Heimat (kraj rodzinny) (Mosse 1972: 208).

Ruch ten skupiał wiele osób i prężnie się rozwijał. Do I wojny światowej liczył 60 tysięcy członków, po wojnie ponad 100 tysięcy i posiadał wielką siłę oddziaływania. Członkowie tego ruchu działali w grupach, regionalnie. Organizowali wycieczki do miejsc mitologii narodowej i zwiedzali pomniki kultury i natury (te jednak w dużej części dopiero tworzone, jak, np. wieże Bismarcka, a miały być one świadectwem wielkości i znaczenia kanclerza w historii) oraz przyrody. Ruch młodzieżowy ukształtował przekonania wielu osób urodzonych między 1880 a 1920 rokiem. Bardzo duże znaczenie miał wśród nauczycieli i studentów. Ruch *Jugendbewegung* został rozwiązany przez III Rzeszę (Mosse 1972: 20; Orłowski 2007: 402-403).

Znaczenie ruchu *Jugendbewegung*, jak też *Wandervogel*, wynika z przyjętych założeń ideowych i ich popularności w społeczeństwie. Uczestnictwo w ruchu młodości cechowało się spersonalizowanym i emocjonalnym charakterem oraz spajało bardziej niż członkostwo w partiach czy organizacjach. W przeciwieństwie do stowarzyszeń młodzieżowych czy partii nie było w nim sformalizowania, składek i rutynowych zebrań. Natomiast poprzez wspólne wędrówki, obcowanie z naturą, określoną estetykę i określony świat emocji członkowie ruchu budowali więź wspólnoty, która mocno kotwiczyła się w psychice i kształtowała charaktery (Orłowski 2007: 402). Mimo że tak to może być odbierane, członkostwo w ruchu nie było apolityczne, ponieważ miał on jednoznacznie germański, nacjonalistyczny charakter (Mosse 1972: 228). Do tego ruch *Wandervogel* przekazywał swoim uczestnikom określone spojrzenie na rolę kobiety i mężczyzny. Przez długi czas skupiał jedynie chłopców w wieku 14-18 lat, natomiast dziewczęta zostały z niego wykluczone. Gdy założyły one własną organizację w ramach ruchu, nie uznawano jej. To pokazuje cechę tego ruchu – negatywny stosunek do roli kobiety w społeczeństwie i Volku, który był propagowany. Mieszane grupy powstały dopiero po I wojnie światowej (Mosse 1972: 233-234).

Innym obszarem rozpowszechniania idei volkizmu było szkolnictwo. Ideologia ta tak zdominowała oświatę, że jak pisze George Mosse, szkół nieorientowanych volkistowsko był margines, a nie większość (Mosse 1972: 203).

Pod koniec XIX wieku, poprzez coraz mocniejszą obecność, idee volkistowskie z każdym rokiem znajdowały nowych zwolenników i propagatorów. Szkoły zakładano według volkistowskich schematów i zasad, natomiast idee volkizmu przekazywano poprzez książki, odpowiednio skonstruowane programy nauczania oraz nauczycieli i wykładowców, którzy w procesie upowszechniania tych idei odegrali fundamentalną rolę (Mosse 1972: 201).

Ponadto wielu intelektualistów volkistowskich było – jeśli to tak można nazwać – „akademickimi proletariuszami”, ludźmi z doktoratem, wykładającymi z braku wolnych katedr w szkołach, a więc poniżej swoich naukowych kwalifikacji (Mosse 1972: 198).

Pod koniec XIX wieku do programu nauczania szkół podstawowych i średnich wprowadzono *Heimatkunde*, którą można przetłumaczyć jako wiedzę o ojczyźnie, ale też jako naukę wyrażającą związek narodu niemieckiego z krajobrazem i zwyczajami (Mosse 1972: 205). Tendencji tej sprzyjał ówczesny system edukacji niemieckiej, w którym

odrzućano nowoczesność i pluralizm prawd, nie dopuszczano do wątpienia i krytycyzmu (Drozdowicz 2016: 57). Na jego popularność miała wpływ młodzież, która chętnie przyjęła idee volkizmu i je propagowała, dzięki czemu szybko zaczął on zdobywać coraz większe znaczenie w Niemczech (Szuppe 2003: 93). Tak wychowana młodzież rozpowszechniała w dalszym życiu poznane idee. Z tego względu zasady volkistowskie nie ograniczyły się jedynie do szkół niższego szczebla, ale przeszły do szkolnictwa wyższego. Organizacje studenckie także wprowadziły idee volkizmu, podobnie jak wykładowcy uniwersyteccy (Mosse 1972: 201).

Reformę szkolną przeprowadził Hermann Lietz, który zarządzał kilkudziesięcioma szkołami, w których nauczanie odbywało się zgodnie z ideologią volkistowską (Mosse 1972: 211). Interesująca jest informacja z książki G. Mosse, że jeśli chodzi o źródła, to w szkołach Lietza skupiano się na pracach niemieckich autorów.

Podczas gdy niemieckie dzieła literackie, utrzymane w duchu narodowym, jak utwory Goethego, Schillera i Kleista, były bardzo zalecane, lekceważono prawie całkowicie pisarzy obcych (Mosse 1972: 215).

Nie przerabiano literatury obcej ani języków obcych, oprócz ograniczonej wersji angielskiego. Matematyka została potraktowana jedynie jako pomocnicza (Mosse 1972: 216). To może wyjaśniać do pewnego stopnia, dlaczego w publikacjach archeologicznych z tego okresu brak odniesień do prac pisanych w języku innym niż niemiecki, a także publikacji spoza dyscypliny.

Przed 1918 rokiem ideologia volkistowska była obecna w szkołach, kształtując przekonania dzieci i młodzieży (Mosse 1972: 19). W latach 20. XX wieku pojawił się w Niemczech system *Heimatschulen*. Program nauczania obejmował, m.in. takie aspekty, jak studia nad rasą i germańskim pochodzeniem. Zajęcia obejmujące historię oraz język niemiecki powiązane były z taksonomią ras oraz miały budować i ugruntować więzi uczniów z Niemcami i ich Heimatem (Mosse 1972: 223; Drozdowicz 2016: 59-60).

Na początku ideologię volkistowską szerzono przez jednostki (np. opisane wcześniej osoby) i małe grupy (jak „Serajskie koło” Diederichsa). Później nastąpiła instytucjonalizacja idei (Mosse 1972: 19).

Szkoły niższe oraz wyższe były ważnym odbiorcą idei volkistowskich, które poprzez zaangażowanie nauczycieli i studentów, nabierały większego rozmachu (Mosse 1972: 193). Trzeba tu wspomnieć, że miała tu znaczenie cecha niemieckiego systemu

oświaty – federalna struktura kraju i dopuszczone różnice w organizacji oświaty i programu nauczania. Brak było jednego wzorca, obowiązującego dla całych Niemiec (Mosse 1972: 202).

Młodzież działająca w ruchu volkistowskim, po okresie nauki w szkołach niższych, udawała się na studia. Tam natrafiali oni na inny sposób myślenia. Organizacje studenckie działały według innych tradycji i idei. Nowi studenci przyjęli po części postawę liberalną, jednak nadal działali w kierunku zmiany zastanych warunków (Mosse 1972: 248-249).

Jak pisze George Mosse, w latach 80. XIX wieku około 90% studentów pochodziło z mieszczaństwa, które popierało ideologię germańską i walkę z kryzysem, jaki dotknął Niemcy. Studenci walczyli o lepszą sytuację ekonomiczną i lepsze perspektywy po skończeniu studiów (Mosse 1972: 252). Dla wykładowców uniwersyteckich bardzo zniechęcająca była ówczesna sytuacja:

Naukowa kariera była utrudniona, toteż cała generacja profesorów czekających na katedry musiała się zadowolić pracą w gimnazjach (Mosse 1972: 252).

Wykładowcy w Niemczech dzielili się na dwie grupy. Pierwszą tworzyły osoby zainteresowane tylko swoimi badaniami i swoją dyscypliną, drugą uczeni, którzy postanowili oprócz pracy badawczej, zająć się również polityką. Ci drudzy zostali potem w ogromnej większości nacjonalistami. Wykładowcy byli mianowani przez rząd i musieli wykonywać polecenia. Byli jak urzędnicy państwowi. Podobnie jak nauczyciele szkół średnich często skłaniali się ku ideologii volkistowskiej. Zdarzały się postawy odmienne, jak np. prof. Rudolf Virchow, który protestował przeciw antysemityzmowi, jednak władze uczelni robiły niewiele, by temu przeciwdziałać (Mosse 1972: 261, 264). Można powiedzieć, że:

Naukowcy rzadko kiedy przeciwstawiają się panującemu reżymowi; w Niemczech zaś byli oni bezpośrednio z tym reżymem związani i konsekwentnie przychylali się do utrzymania status quo (Mosse 1972: 264).

W 1931 roku ruchy antysemickie pojawiły się na kilku uczelniach wyższych, m.in. we Wrocławiu i Berlinie. W 1932 roku we Wrocławiu zwolniono profesorów Żydów oskarżonych o marksizm. Niektórzy z wykładowców nie protestowali, tylko okazywali

bierność i obojętność, inni przeprowadzali ataki na wykładowców narodowości żydowskiej (Mosse 1972: 349).

Na upowszechnienie ideologii volkistowskiej wpływ miały wspomniany ruch młodzieżowy oraz szkolnictwo. Po I wojnie światowej była to również sytuacja społeczno-gospodarcza w Niemczech: traktat wersalski, duże bezrobocie i bardzo wysoka inflacja (Szuppe 2003: 93). Jak pisze George Mosse (1972: 24), choć miliony Niemców o przekonaniach lewicowych nigdy nie uległy ideologii volkistowskiej, to znalazły się inne miliony, które w tę ideologię uwierzyły i ją wsparły. Dobrze zauważył:

A przecież nie wolno zapominać, że wielu wyznawców tych idei, mężczyzn i kobiet, było normalnymi ludźmi w pełnym znaczeniu tego słowa; ludźmi, którzy mogliby uchodzić za dobrych sąsiadów (Mosse 1972: 24).

Początkowe założenia volkizmu odwołujące się do solidarności i jedności wszystkich Niemców, z czasem zmieniły się oraz nabrały skrajności i intensyfikacji. Przeniknął on do niemieckiej prawicy i stał się dla niej fundamentem conceptualnym. Stworzył duchowe podstawy narodowego socjalizmu. Przybrał charakter antychrześcijański, szowinistyczny i rasistowski. Volkizm, początkowo odległy od polityki, z czasem stawał się nią przesycony, a istotna zmiana nastąpiła od czasów rządów Hitlera (Citkowska-Kimla 2015: 318; Szuppe 2003: 79; Eberhardt 2011: 473). Grupy volkistowskie stanowiły bazę, na której rozwinęła się ideologia nazistowska. Mimo, że z czasem przestały istnieć, to ich poglądy były kontynuowane (Szuppe 2003: 92). Spośród kilkuset tysięcy młodych Niemców, którzy należeli do organizacji młodzieżowych, część pozostała wierna ideałom volkistowskim, gdzie wychwalano męski Bund, neoromantyzm i germańską wiarę. Znalazło się też jednak wielu, którzy podążyli za ideologią nazistowską (Mosse 1972: 247-248).

3.4.4. Cechy volkizmu

Spośród przywołanych różnych postaci i ich myśli związanych z ideologią volkistowską, możliwe jest znalezienie wspólnych elementów. Mogę zatem wymienić cechy volkizmu dla przedziału czasu analizowanego w pracy (dla okresu powojennego i czasów współczesnych są one nieco inne; →przypis 36 związany z filmem *Kleine Germanen*):

- **terminy:** *Heimat, heimisch, Heimatforschung, Volk, völkisch*;

- **nawiązywanie do folkloru i przekazów ludowych** (Julius Langbehn, *Wandervogel*);
- **nawiązywanie do starożytnych autorów, np. Tacyta** (Houston Chamberlain);
- **nawiązywanie do mitów (*Nibelungen*)** (Ernst Wachler, Hans Blunck, Hermann Burte);
- **idealizacja dawnej przeszłości** (Wilhelm Riehl, Paul de Lagarde, Julius Langbehn, Eugen Diederichs, Felix Dahn, Fidus, Hermann Burte, Hans Blunck, Hermann Popert);
- **konserwatyzm, antynowoczesność, niechęć do mechanizacji i materializmu** (Wilhelm Riehl, Berthold Auerbach, Hermann Löns, Paul de Lagarde, Julius Langbehn, Hermann Burte, *Wandervogel*);
- **myślenie „komunitarne” – interes wspólnoty jest ważniejszy niż interes jednostki** (Wilhelm Riehl, Paul de Lagarde, Friedrich Ratzel, Julius Langbehn, Arthur de Gobineau, Hermann Popert, Willibald Hentschel, *Wandervogel*);
- **ogólnoniemiecka solidarność** (Wilhelm Riehl, Paul de Lagarde, Friedrich Ratzel, Julius Langbehn, Hermann Popert, Willibald Hentschel);
- **gloryfikacja narodu niemieckiego** (Wilhelm Riehl, Paul de Lagarde, Julius Langbehn, Arthur de Gobineau, Houston Chamberlain, Hermann Burte, Hermann Popert, Willibald Hentschel);
- **antysemityzm** (Wilhelm von Polenz, Paul de Lagarde, Julius Langbehn, Arthur de Gobineau, Houston Chamberlain, Artur Dinter, Willibald Hentschel);
- **militaryzm, elementy walki** (Hermann Löns, *Artamanen*, Paul de Lagarde, Friedrich Ratzel, Felix Dahn, Houston Chamberlain, Hermann Burte, Ernst Wachler, Willibald Hentschel);
- **elitaryzm** (Wilhelm Riehl, Friedrich Ratzel, Arthur de Gobineau, Eugen Diederichs, Houston Chamberlain, Ernst Wachler, Willibald Hentschel);
- **rola hierarchii** (Wilhelm Riehl, Friedrich Ratzel, Arthur de Gobineau, Houston Chamberlain, *Wandervogel*);
- **niechęć do tradycyjnego chrześcijaństwa** (Paul de Lagarde, Julius Langbehn);
- **wysławianie ludów germańskich (*Goci, Wandalowie*)** (Felix Dahn);
- **prymitywizm** (Berthold von Auerbach, Hermann Löns, Felix Dahn);

- **gloryfikacja stanu chłopskiego** (Wilhelm Riehl, Wilhelm von Polenz, Berthold Auerbach, Julius Langbehn, Arthur de Gobineau, Eugen Diederichs, Felix Dahn, Hermann Burte, Ellegard Ellerbeck);
- **umiłowanie wędrówek i kontaktu z naturą** (Berthold Auerbach, Julius Langbehn, Fidus, *Wandervogel*);
- **kult Słońca** (Eugen Diederichs, Fidus, Hermann Burte, Hans Blunck);
- **siła witalna** (romantycy, Paul de Lagarde);
- **Kosmos** (romantycy);
- **odwołania do epoki lodowcowej (*Eiszeit*)** (Hermann Popert);
- **tradycyjna rola kobiety** (Willibald Hentschel, *Wandervogel*);
- **małżeństwo, monogamia, instytucja rodziny** (*Artamanen*, Hermann Popert);
- **kult ciała, gimnastyka** (Fidus, Hermann Popert, Willibald Hentschel, *Wandervogel*);
- **abstynencja od alkoholu** (Hermann Popert);
- **nudyzm** (Fidus, Willibald Hentschel);
- **wybrane przedmioty szkolne, odpowiednio skonstruowany program nauczania;**
- **nacisk na prace niemieckie, na literaturę niemiecką i negacja obcojęzycznych.**

3.4.5. Rasizm i germanizacja

W połowie XIX wieku francuski arystokrata Arthur de Gobineau sformułował teorię o nierówności ras ludzkich i o wyższości „rasy germańskiej” nad innymi. Szukano wówczas inspiracji u Friedricha Nietzschego, a także w ariozofii Guido von Lista – przepełnionej bardzo silnie okultyzmem oraz rasizmem. Wielkie znaczenie miały także poglądy rasistowskie zawarte w ideologii volkistowskiej, które rozwinęły się po 1870 roku i wiązały się z osobą Paula de Lagarde’a. Myśli te były później szeroko rozwijane, m.in. przez Alfreda Rosenberga, który wykorzystał je przy tworzeniu programu ruchu nazistowskiego, a po nim dalej rozwinął je Adolf Hitler (Mosse 1972: 53; Malinowski 1998a: 142; Szczepański 2009: 57).

Obecne na początku XIX wieku idee romantyczne i mesjanistyczne uległy w drugiej połowie XIX wieku przeobrażeniu. Nacjonaści niemieccy przetransformowali ją w *ideę posłannictwa kulturowego Niemców na Wschodzie*. Polaków uznawano za gorszych, a receptą według nacjonalistów na ich „unowocześnienie” i „ukulturalnienie”

miało być przyjęcie przez nich języka niemieckiego (Chwalba 2000: 455). 17 stycznia 1873 roku w sejmie pruskim Rudolf Virchow wygłosił mowę, w której użył sformułowania *Kulturkampf* (walka o kulturę) na określenie wydarzeń, jakie miały miejsce, tzn. walki z kościołem katolickim, z wpływami papieża o utrzymanie czystości kultury niemieckiej. Później, na wschodnich obszarach Niemiec zmienił się charakter tej walki; prowadzono ją przeciw Polakom. Od tego czasu, w kolejnych latach, termin ten bardzo się upowszechnił (Kurnatowska 1985: 5; Chwalba 2000: 451).

Bismarck w latach 70. i 80. XIX wieku wyznaczył kolejny cel – ustanowienie jednego języka, co miało bardziej zintegrować nowo utworzone państwo. Dwa terminy⁴² odegrały wówczas wielką rolę: germanizacja (próba akulturacji lub asymilacji mniejszości narodowych przez niemiecką kulturę narodową) i prusyfikacja (częściowe lub całkowite przeniesienie struktur i praktyk pruskich na inne niemieckie państwa związkowe w sferach określanych mianem unitarnych) (Boysen 2012: 33-34). Rozpoczęto germanizację, zaczęto ograniczać prawa językowe narodów zamieszkujących Rzeszę, które nie używały języka niemieckiego. Krokiem milowym było przyjęcie ustawy z 28 kwietnia 1876 roku określającej język państwowy urzędów i korporacji politycznych – język niemiecki (Chwalba 2000: 453-454 – tam szerzej).

Tendencje nacjonalistyczne, patriotyczne, dotyczące zarówno kraju, jak i regionu widoczne są w pracach po 1871 roku, kiedy to nastąpiło wzmożone zainteresowanie tego typu stylem⁴³. Na początku charakteryzował się on kwiecistymi zdaniami oraz podniosłym tonem, co miało pokazać emocjonalność autora, jego związki z obszarem, o którym pisał. Pod koniec XIX wieku styl ten uległ zmianie i przyjął bardziej stronniczy, nacjonalistyczny charakter, a niekiedy i agresywny ton – zwłaszcza na terenach, gdzie żyły mniejszości etniczne. Pewne wydarzenia były przez autorów pomijane jako niepasujące do wyznawanych przez nich koncepcji i forsowanej przez nich wersji historii. Jak, bardzo trafnie, zauważyła Beata Halicka, prace pisane w tym okresie stanowią cenne źródło informacji, jednak konieczna jest u odbiorcy (czytelnika) znajomość tła historycznego, kontekstu, w jakim tego rodzaju twórczość powstała (Halicka 2008: 15-16).

Do okresu powstania III Rzeszy popularny był motyw literatury małoojczyźnianej (*Heimatliteratur*). Po dojściu nazistów do władzy coraz bardziej zaczęła się upowszechniać literatura „krwi i ziemi” (*Blut-und-Boden-Literatur*, w skrócie *Blubo-Literatur*), mająca coraz więcej związków z podejściem rasistowskim. Zmianie uległo

⁴² Analizę procesów „germanizacji” i „prusyfikacji” można znaleźć u Jensa Boysena (2012: 33-39).

⁴³ Miało to związek również z zakładaniem *Heimattmuseen*.

podejście do określonego obszaru (*Scholle*⁴⁴) oraz określonej grupy etnicznej (*Blut*) (Orłowski 2007: 405).

3.5. Ideologia nazistowska

Hitler był spadkobiercą ideologii volkistowskiej i skorzystał z popularności tych idei w społeczeństwie. Nigdzie na świecie ideologia nie tkwiła w świadomości społecznej tak głęboko i tak długo, jak w Niemczech. Hitler wybrał elementy mu pasujące i nadał im inny charakter – masowy. Poprzez masy i wzmocnienie pewnych aspektów, jak np. antysemityzmu zapewnił swoim ideom większy rozmach. Jednocześnie naziści eliminowali elementy obecne w volkizmie, a które oni uważali za konieczne do usunięcia: antyburżuazyjność, seksualną swobodę niektórych grup i nudyzm. Rozwiązano również Bundy (Mosse 1972: 382, 396, 403).

Hitlerowska rewolucja znalazła więc w dużych odłamach ludności podatny grunt dla misji Hitlera; i choć ta misja może się nam wydawać dziwaczna, nadająca się raczej do studiów psychologicznych, to jednak wielbiące Hitlera tłumy nie tak patrzyły na swojego wodza, nie tak jak dziś historycy, którzy z konieczności badają narodowy socjalizm w retrospekcji (Mosse 1972: 398).

Archeologia obok innych nauk takich, jak: historia, etnologia i językoznawstwo miała wspomagać ideologicznie podstawy III Rzeszy do legitymizowania prawa do różnych terenów. Archeologia stała się *nauką wybitnie narodową*, a przełomowym był rok 1933 (Szczepański 2009: 57).

Ideologia nazistowska rozpowszechniała takie terminy, jak: rasa germańska, walka ras, wodzostwo, heroizm walki. Forsowano ideologię militarystyczną. W Niemczech dominował nacjonalizm i militarizm, a nazistowski model nauczania historii opierał się na ujęciu heroistycznym (w przeciwieństwie do obecnego – antropologicznego, gdzie „przeciętny człowiek” jest twórcą i nosicielem historii) (Centkowski 2005: 846-847, 852).

Narodowy socjalizm stanowił szczególnie wyrazistą formę politycznego kultu masowego, reakcję na ekstremalne rozdarcie społeczeństwa i kryzys społeczeństwa niemieckiego, w

⁴⁴ *Scholle* – ziemia ojczysta, darząca miłością ludzi jej wiernych; pewien mit obecny też w malarstwie (Orłowski 2007: 405).

kulturze i sztuce zaś – był niszczycielską reakcją na modernę i wszelkie awangardowe poczynania (Orłowski 2007: 447).

Wyznawcy tzw. „germańskości” zakładali, że na określonych terenach żyli ludzie, których można powiązać z Germanami. Byli zatem wyznawcami teorii rasowych⁴⁵.

Propaganda niemiecka związana była z realizacją wpajania i umacniania w społeczeństwie niemieckim poczucia wyższości rasowej i kulturalnej oraz dostarczała praw do pobytu na ziemiach na wschód od Niemiec (do czego świetnie nadawały się zabytki archeologiczne), wyrażania się pogardliwie o Słowianach i ich kulturze, a także na walce psychologicznej z przeciwnikiem (Kurnatowska 1985: 11). Służyły ku temu różne instytucje jak, np. muzea. Zabytki tam przechowywane wykorzystywano w celach naukowych, jak i propagandowych. Te drugie realizowano poprzez wystawy stałe i czasowe, które przedstawiano w różnych miejscowościach. Miały one pokazać społeczeństwu, że określone tereny (czyli w tym przypadku środkowe Nadodrze) zamieszkiwali Germanie (Tomczak 2013: 261, 271). Z kolei konserwatorzy realizowali zalecenia związane z ochroną dziedzictwa kulturowego, przez co uwikłani byli w politykę i ideologię⁴⁶ (Rączkowski, Sroka 2002: 16).

Dużą wagę przykładano do uczenia dzieci i młodzieży określonej wersji przeszłości. Zajmowano się przygotowaniem odpowiednich do tego celu materiałów, tworzone zbiory i pomoce naukowe. Pracowano również nad różnymi wystawami. Narodowi socjaliści dążyli ponadto do opuszczenia przez nastolatków swoich rodzin, aby można ich było indoktrynować i realizować założenia reżimu (Kaelble 2010: 32). Uczniowie zgrupowani w internatach byli o wiele bardziej podatni na ideologię.

Propaganda niemiecka narzucała sposób myślenia o innych narodowościach, wykorzystując szykany i terror. Przykładem może być instrukcja nr 1306 z tajnej konferencji prasowej Ministerstwa Propagandy Rzeszy z 24.10.1939 roku (Jackiewicz, Król 2011: 183):

Polskość równa się podczłowieczeństwu. Polacy, Żydzi i Cyganie znajdują się na tym samym szczeblu ludzkiej niepełnowartościowości.

⁴⁵ Odnośnie do tej kwestii Norman Davis (2010: 50) napisał: [...] stare, pseudonaukowe teorie rasowe zostały na zawsze zdyskredytowane przez zbrodnie faszystowskiego rasizmu podczas drugiej wojny światowej oraz nowoczesną genetykę powstałą po odkryciu DNA w 1953 r. [...].

⁴⁶ Dobrze ukazali to na innym przykładzie w swoim artykule Włodzimierz Rączkowski i Jan Sroka (2002).

Niemieccy naziści nie mieli wobec Polaków długofalowych planów współpracy, o czym mogą świadczyć słowa Heinricha Himmlera, dowódcy SS wygłoszone w Poznaniu 15 marca 1940 roku (Kurtyka 2006: 6):

Wszyscy fachowcy polskiego pochodzenia winni być wykorzystani w naszym przemyśle zbrojeniowym. Później wszyscy Polacy znikną ze świata. [...] Dlatego jest konieczne, aby wielki naród niemiecki widział swoje główne zadanie w unicestwieniu wszystkich Polaków.

3.6. Kobiety w ówczesnym społeczeństwie

3.6.1. Kontekst historyczny

Rozpoczęta od połowy XIX wieku wpraw w Stanach Zjednoczonych, a potem w Europie Zachodniej walka o równouprawnienie płci, zwana także ruchem sufrażystek (głównie dotyczyło to praw wyborczych kobiet), była procesem rozłożonym w czasie, jednak nabierającym z każdym rokiem rozpędu i dokonującym zmian – nieraz szybkich, a innym razem, z racji mocnego oporu mężczyzn, powolnych⁴⁷ (Hoszowska 2005: 153). Można powiedzieć, że *Wiedzą albo talentem kobiety zdobywały sobie miejsce w świecie mężczyzn* (de Beauvoir 2002: 133). Kobiety nie miały wówczas łatwej drogi do zdobycia wiedzy. Dostęp kobiet do szkół wyższych, a już w ogóle kariera naukowa, prowadzenie badań, wykłady i konkurowanie w tym względzie z ugruntowaną pozycją mężczyzn budziły spory w Europie (Chwalba 2000: 114). By utrzymać wyższość mężczyzn istniało kilka instrumentów, które z czasem się zmieniały i były uzupełniane o nowe, póki sytuacja nie uległa zmianie: konserwatyzm, propaganda i regulacje prawne.

Uniwersytety na Zachodzie były pierwszymi wyższymi uczelniami w Europie, które pozwoliły kształcić również kobiety⁴⁸. Najwcześniej, bo w 1863 roku, było to możliwe na uczelniach francuskich⁴⁹, rok później również w Zurychu, w 1872 roku w Genewie oraz na kolejnych uczelniach szwajcarskich; następnie były to uczelnie angielskie, w 1896 roku austro-węgierskie, potem rosyjska (Micińska 2008: 29).

⁴⁷ Na przykładzie Polski z okresu zaborów Mariola Hoszowska (2005: 159) opisuje, jak kobiety starały się wpływać na myślenie mężczyzn i dążyć do jego zmiany, jak również na te kobiety, którym było to obojętne.

⁴⁸ Informacje odnośnie do sytuacji kobiet na polskich uczelniach na początku XX wieku można znaleźć w pracy Marioli Hoszowskiej (2005: 230-231).

⁴⁹ Jeśli chodzi o obszar niemieckojęzyczny, to według informacji ze strony internetowej archiwum uniwersytetu RWTH w Aachen w Niemczech (<http://www.archiv.rwth-aachen.de/web/online-pionierinnen/objektevitrine1.htm>) (dostęp: 06.05.2017) oraz według Andrzeja Chwalby (2000: 113) uniwersytet w Zurychu był pierwszą uczelnią wyższą, która przyjęła studentki.

Zmiana dostępu kobiet do możliwości studiowania na wyższej uczelni wymagała w Niemczech ogólnokrajowej dyskusji, jednak zmiany zaczęły postępować. Dwa aspekty, które określały rolę i pozycję w społeczeństwie, musiały ulec przeobrażeniu. Pierwszym z nich było tradycyjne patriarchalne społeczeństwo, w którym mężczyzna sprawował pierwszorzędną rolę. Drugim była ideologia volkistowska, bardzo silnie obecna w Niemczech, która sytuowała kobietę przede wszystkim jako żonę i matkę zajmującą się domem i dziećmi.

W Prusach w 1896 roku kobiety mogły być obecne na wykładach, lecz jedynie jako słuchaczki. W 1900 roku kobiety uzyskały pełne prawa studenckie (jednak tylko w Badenii i mogły studiować na uniwersytetach we Fryburgu i Heidelbergu). Od 1908 roku kobiety mogły już studiować na wszystkich uczelniach (Orłowski 2007: 350; Micińska 2008: 29) w Prusach, Hesji i Alzacji-Lotaryngii, a rok później w Meklemburgii. Od tego momentu wszystkie niemieckie landy dopuszczały kobiety do kształcenia na wyższych uczelniach. Od 1921 roku możliwa stała się ich dalsza kariera, gdyż zezwolono prawnie na habilitowanie się kobiet⁵⁰. Z kolei prawa wyborcze uzyskały w 1918 roku (Orłowski 2007: 350).

Procent studiujących zmieniał się powoli: w 1903 roku było ich 2,8% w odniesieniu do wszystkich studentów, a w 1914 roku 6,7%⁵¹ (Chwalba 2000: 114).

Dokonujące się zmiany, równouprawnienie, związane były z dostępem do możliwości kształcenia w szkołach średnich i wyższych, jednak polityka pozostawała nadal poza ich zasięgiem – mężczyźni strzegli tej działości bardzo zawzięcie⁵² (Chwalba 2000: 111).

3.6.2. Sytuacja kobiet w nazistowskich Niemczech

Proklamacja z 28 grudnia 1933 roku wydana przez *Reichsinnenministerium* wprowadzała ograniczenie, że jedynie 10% kobiet może ukończyć szkołę wyższą, natomiast studiować może tylko 1,5% niearyjczyków. Poza tym obecny był konserwatyzm (powiązany z volkizmem), który zakładał, że kobiety nie powinny zajmować się studiowaniem a domem (Kästner, Maier, Schülke 1998: 274). Tradycja i konserwatywne myślenie sprawiały, że dla kobiet liczyło się to, by dobrze wyjść za mąż (de Beauvoir 2002: 304), ponieważ

⁵⁰ Strona RWTH Aachen (cytowana wyżej; dostęp: 06.05.2017).

⁵¹ Przykładowo w 1914 roku kobiety stanowiły na Uniwersytecie Jagiellońskim jedną czwartą wszystkich tam studiujących (Micińska 2008: 30).

⁵² Przykładowo w roku 1918 prawa polityczne polskich kobiet zrównały się wreszcie z prawami mężczyzn (Hoszowska 2005: 11).

kobiety zamężne miały wyższy status. Swoje odegrała również silna propaganda narodowo-socjalistyczna o „prawdziwej roli (przeznaczeniu) kobiet”. Kobieta miała być przede wszystkim matką. Duży wpływ na to miał spadek demograficzny w latach 30. XX wieku w Europie Zachodniej (Francja, Niemcy). Receptą na ten stan było według nacjonalistów rozpropagowanie hasła, że ciąża jest wkładem kobiety, jaki ona daje w rozwój swojego państwa oraz narodu (Skrzypek 2009: 127). Taka postawa zaczęła zyskiwać społeczną akceptację. Popularny wówczas stereotyp 3K (*Kinder, Küche, Kirche*⁵³), czyli „dzieci, kuchnia i kościół” oddaje stan ówczesnego myślenia.

W 1934 roku wszyscy idący na studia musieli przedtem odsłużyć sześć miesięcy w *Reichsarbeitsdienst* (Służba Pracy Rzeszy), co spowodowało zmniejszenie liczby studiujących. Wprowadzone w tymże roku prawo *gegen die Überfüllung deutscher Schulen und Hochschulen* (przeciw przepełnieniu niemieckich szkół i uczelni wyższych) ograniczyło liczbę studiujących do 15 tys. studentów, z czego kobiety mogły zająć maksymalnie 10%, czyli 1500 miejsc na cały obszar Rzeszy. Restrykcje w stosunku do kobiet w sposób drastyczny ograniczyły im dostęp do uczelni wyższych i wywołały efekt odwrotny. Wkrótce okazało się, że nie miał kto studiować. Sytuacja uniwersytetów i uczelni uległa bardzo znacznemu pogorszeniu, dlatego przepisy te musiały zostać szybko zmienione. Już w następnym roku, w lutym 1935 roku, zawieszono zarządzenia godzące w kobiety. Z jednej strony, nastąpiła zmiana, a z drugiej, wpływ ideologii pozostawał bardzo znaczny i nie słabł – obowiązkowa przynależność do partii przed uzgodnieniem terminu egzaminu jest jednym z tego przykładów (Kästner, Maier, Schülke 1998: 274 oraz strona int.⁵⁴).

Na przykładzie uniwersytetu w Tybindze można zobaczyć, jak przebiegała zmiana w proporcjach studiujących kobiet i mężczyzn. W 1933 roku 1/3 studiujących była płci żeńskiej, między 1933 a 1937 rokiem proporcje te się zmieniały w związku ze

⁵³ Jak pisze Sylvia Paletschek (2001: 419-422, 425-426, 432-433) najprawdopodobniej do końca XIX wieku skrót ten był jeszcze nieznany. Pojawiał się w różnych wariantach, które miały charakter satyryczno-ironiczny, np. 4K – *Kirche, Kinder, Küche, Kleider* (kościół, dzieci, kuchnia, ubrania) albo *Konversation, Kleider, Kuchen, Kaiser* (konwersacja, ubrania, ciasto, cesarz). Tzw. aliteracja (*Stabreime*) to bardzo rozpowszechniony styl w niemieckim obszarze językowym. Dopiero z czasem ironiczno-krytyczno-dystansujący kontekst zaczął się zmieniać. Od lat 30. XX wieku 3K w rozwinięciu *Kinder, Küche, Kirche* zaczęło być wykorzystywane przez partię nazistowską do celów polityczno-ideologicznych i w związku z tym pierwotny kontekst zmienił się. Co ciekawe po 1945 roku dużą popularność zyskał w kręgu anglo-amerykańskim na określenie żony, gospodyni, dbającej fanatycznie o dom i dumnej z tego. Stąd zdaniem tej autorki określenie to, pozbawione pierwotnego satyryczno-ironicznego kontekstu, można uważać za wrogie kobietom, gdyż redukuje ono życie kobiety tylko do tych sfer.

⁵⁴ Strona internetowa archiwum uniwersytetu Rheinisch-Westfälische Technische Hochschule (RWTH) w Aachen w Niemczech (<http://www.archiv.rwth-aachen.de/web/online-pionierinnen/objektevitrine1.htm>) (dostęp: 06.05.2017).

zwiększającym się poborem mężczyzn do wojska. W 1944 roku było dziewięć razy więcej studentek niż w 1939 roku i stanowiły one 54% wszystkich studentów (wówczas wielu mężczyzn wzięto do wojska w związku z wybuchem wojny – stąd te dysproporcje) (Kästner, Maier, Schülke 1998: 274). W 1941 roku relatywnie dużo, bo około 30% z 44 kobiet znajdowało się na liście słuchaczy, natomiast w semestrze letnim 1944 roku na tym uniwersytecie było 19 doktorantów, z czego 9 kobiet (Schöbel 2002: 355-356). Po wojnie tendencja się odwróciła i przypominała tę sprzed wojny – udział kobiet wynosił między 20 a 30%⁵⁵.

3.6.3. Zmiany mentalne i równouprawnienie

Klasy i środowiska społeczne ulegały transformacjom – silne w XIX i na początku XX wieku, od drugiej połowy XX wieku zaczęły tracić na znaczeniu (Kaelble 2010: 22). Przed I wojną światową istniała we Francji i ogólnie w Europie segregacja: życie burżuazji odbiegało od życia robotników. Bariery społeczne były silne i dopiero wojna przyniosła zmianę – ludzie musieli walczyć razem bez względu na pochodzenie i przez to dokonało się przeobrażenie myślowe (de Beauvoir 2002: 191-192). Można powiedzieć, że II wojna światowa przyniosła ogromną zmianę i to był moment zwrotny (Kaelble 2010: 31, 34).

Konserwatyzm i przywiązanie do tradycji w Europie, wpływały bardzo silnie na pozycję kobiet, ich rolę i możliwości w społeczeństwie. Zmiana mentalności była procesem powolnym, trwającym wiele lat, jednak jak pisze Andrzej Chwalba (2000: 114):

Raz zdobyte prawa stawały się rodzajem przyczółka pozwalającego na prowadzenie batalii o dalsze zdobycze, które jednocześnie otwierały nowe horyzonty.

W efekcie kobiety uzyskiwały dostęp do zawodów, które wcześniej były dla nich niedostępne (Chwalba 2000: 114), a posiadając już wykształcenie wyższe, zaczynały konkurować z mężczyznami w zakresie zatrudnienia (Micińska 2008: 30). Zmiany szybciej dokonywały się w większych miastach i wśród osób zamożnych.

Warstwy niezamożne z pewnym opóźnieniem przyjmowały współczesną modę, chociaż nie można powiedzieć, aby w tym procesie przemian, nie uczestniczyły w ogóle.

natomiast

⁵⁵ Strona internetowa archiwum uniwersytetu RWTH w Aachen w Niemczech (<http://www.archiv.rwth-aachen.de/web/online-pionierinnen/objektevitrine1.htm>) (dostęp: 06.05.2017).

Warstwy ludności zamożnej, wykształconej, bardziej skłonne były do nowoczesności niż przeciętni mieszkańcy małych miast (Renz 2005: 629⁵⁶).

3.7. Podsumowanie

W tym rozdziale zająłem się kontekstem ideologicznym, politycznym i społecznym. Nakreśliłem tło historyczne oraz przybliżyłem szczegółowo volkizm. Ta ideologia wywarła ogromny wpływ na ówczesnych ludzi, na ich postawy, poglądy i motywy działań. Ludzie, którzy podejmowali wówczas decyzje, nie w pełni zdawali sobie sprawę, że w jakimś stopniu realizują założenia ideologii volkistowskiej. Siły bardzo wpływowej i mocno oddziałującej, która przeniknęła kulturę niemiecką i znalazła oddźwięk w wielu zakresach i dziedzinach: w polityce, literaturze, teatrze, muzyce, a także w dyscyplinach naukowych: geografii, antropologii czy archeologii. Przykład różnych powieści i dzieł volkistowskich pokazuje, że czytały je setki tysięcy, a nawet miliony ludzi. Ich zasięg oddziaływania na myślenie ludzi był bardzo znaczny. Interesujące jest przy tym, że po dojściu nazistów do władzy, ideologia volkistowska pomimo tak wielkiej popularności, z biegiem czasu odchodziła w coraz większy niebyt, by po II wojnie światowej ulec prawie całkowitemu zapomnieniu. Obecnie natomiast archeolodzy niemal zapomnieli o rozpatrywaniu ówczesnych wydarzeń z uwzględnieniem volkizmu. Moim zdaniem ma on ogromne znaczenie dla zrozumienia postaw ówczesnych ludzi, motywów badaczy i sposobów ich myślenia. Pozwala dostrzec celowość działań tam, gdzie wydawało się, że ich brak. Usuwa przypadkowość i wprowadza bardziej świadomy wybór każdego człowieka.

⁵⁶ Cytaty z: Żarnowski 1999: 258, 267.

Rozdział 4. Struktura organizacyjna archeologii. Metody badań i ochrona zabytków

4.1. Metody badań

W okresie między 1831 a 1933 rokiem nauka niemiecka przeżywała gwałtowny rozwój i zdobyła światowy autorytet (Orłowski 2007: 347). Bardziej dotyczyło to takich nauk, jak fizyka czy chemia niż archeologia, jednak osiągnięcia też na tym polu nie były znów tak mało znaczące (mogę przypomnieć stworzenie pojęcia „dołka posłupowego” (*Pfostenloch*), które nabrało znaczenia w późniejszych badaniach w Europie czy zdjęcia lotnicze, m.in. Wilhelma Dörpfelda).

Rozwój archeologii niemieckiej w latach 1880-1945 wiązał się z wprowadzaniem nowych technik i metod oraz ulepszaniem już stosowanych. Wśród nich wiodącą rolę odgrywały badania wykopaliskowe, mniejszą badania powierzchniowe. Inne metody, spośród których wymienić mogę metody chemiczne czy statystyczne wykorzystywano w mocno ograniczonym zakresie.

4.1.1. Badania ratownicze/przedinwestycyjne

Połączenie w 1871 roku krajów niemieckich w jedno państwo oraz reparacje wojenne wpłynęły znacząco na gwałtowny rozwój przemysłu. We wschodnich prowincjach Rzeszy przeprowadzono wiele inwestycji, w czym pomagała ustawa z 1880 roku zakładająca, m.in. aktywizację gospodarczą tych obszarów (Eckert 1980: 6, 9). Z punktu widzenia archeologii ważna była budowa infrastruktury kolejowej i drogowej, gdyż to właśnie często w kontekście takich prac odkrywano pozostałości po dawnych społecznościach. W metodycznym i celowym działaniu bardzo pomogło uchwalenie w 1914 roku ustawy *Ausgrabungsgesetz*. Odtąd wszystkie znaleziska mające znaczenie dla historii kultury, prehistorii świata roślinnego i zwierzęcego oraz dla pradziejów człowieka miały być zgłaszane. Obowiązkowi takiemu podlegał: odkrywca, właściciel gruntu lub kierownik robót (→Aneks 5: Ustawa *Ausgrabungsgesetz*, § 5).

Ogólnie rzecz biorąc materiał, jaki pozyskiwano pochodził w małym stopniu z badań systematycznych. Większość stanowiły przypadkowe odkrycia, które dokonywano podczas budowy kolei i dróg czy regulacji rzek. Przed 1945 rokiem prowadzono je licznie,

co miało pewien wpływ na charakter prowadzonych badań terenowych (Kwapiński 1974: 26).

Badania ratownicze polegały na delegowaniu przez muzeum pracowników na miejsce badań. Za ich pracę płaciło muzeum, a wydobyte (pozyskane) zabytki przechodziły automatycznie, zgodnie z prawem, na własność prowincji (→Aneks 5: *Ausgrabungsgesetz*, § 8). W badaniach uwzględniano ówczesne instrukcje nakazujące sporządzanie opisów i rysunków, jednak pomijano plany wykopów. Lokalizację stanowiska określano za pomocą opisu słownego⁵⁷ (Kaczmarek 1996: 75). Najważniejszymi działaniami było określenie dawnych miejsc mieszkalnych na podstawie znalezionych fragmentów ceramiki, odpadków i innych śladów; położenia, formy i zasięgu, a także umieszczenia w czasie. Etapem uzupełniającym było naniesienie znaleziska czy miejsca (stanowiska) na mapę w skali 1:25 000, razem z pozostałymi znaleziskami czy stanowiskami (Kunkel 1926: 5).

Informacje o tym, jakie dane należy zgromadzić publikowano w artykułach, jak np. *Was soll ein Fundbericht enthalten?*⁵⁸ i były to: nazwa miejscowości, nazwa powiatu, nr mapy (*Messtischblätter*), nazwisko właściciela gruntu, prosty odręczny szkic stanowiska, okoliczności odkrycia, podanie obserwacji o położeniu i głębokości oraz barwie i rodzaju ziemi, liczba i opis znalezisk, informacje o tym, co zrobiono dla uratowania zabytku i czy miejsce zostało zabezpieczone, informacje o związanych z tą miejscowością nazwach rzek lub podaniach (sagach). Na końcu sformułowano uwagę, by przy pisemnym meldunku dla każdego stanowiska rozpoczynać nowy kwestionariusz, taki sam w każdym nowym miejscu, co z powodów technicznych uważano za bardzo ważne (Geschwendt 1927c: 37-38; Tomczak 2013: 277). Nierzadko miejsca odkrycia (później określane jako stanowiska archeologiczne) były znane od dziesiątków lat, stąd do już pozyskanych informacji dokładano te pochodzące od okolicznych mieszkańców.

Wraz z rozwojem techniki od lat 20. XX wieku podczas prac ziemnych coraz częściej korzystano z koparek, np. koparki łyżkowej (*Löffelbagger*). Najczęstsze przypadki związane z archeologią dotyczyły natrafienia na artefakty podczas prac koparki, zwykle podczas drobnej inwestycji (→Aneks 1: Geschwendt 1926c; Petersen 1933a; Tackenberg 1926), rzadziej podczas prac w kopalni (→Aneks 1: Lienau 1928). Archeolodzy zauważyli, że w toku normalnych badań można było pozyskać materiał organiczny, ale

⁵⁷ Podobnie jest ze stanowiskiem w Rózanówce koło Nowej Soli, dla którego brak mapy z lokalizacją, natomiast istnieje opis (Kleemann 1977: 264; Staniewicz 2009: 130).

⁵⁸ Po polsku: Co powinno zawierać zgłoszenie o znalezisku?

przy eksploracji łyżką koparki było to trudne i mógł on zostać niezauważony. A po załadunku na lorę (wagon platforma) było to już całkowicie utrudnione. Do tego przy wysypywaniu ładunku mogły być zauważone głównie duże przedmioty, jak np. całe naczynia (Geschwendt 1935: 117, 119).

Wielkim pakietem inwestycji były te realizowane przez narodowych socjalistów w latach 30. XX wieku, kiedy to rozpoczęto budowę sieci dróg i autostrad⁵⁹ (Eckert 1980: 16). Przy okazji prac ziemnych prowadzono badania archeologiczne na obszarze budowy dróg, piaskowniach i żwirowniach (Tomczak 2013: 276). Realizowano je głównie w okresie wiosenno-letnim, choć zdarzały się badania trwające do grudnia. W 1934 roku podczas prac drogowych badano także stanowiska w okolicach Żar i Krosna Odrzańskiego (tam badania prowadził Karl Marschalleck) oraz Gorzowa Wielkopolskiego (Marschalleck 1934: 204).

Badania ratownicze do lat 20. XX wieku stanowiły najważniejszy rodzaj badań. Od tego czasu na znaczeniu zaczęły zyskiwać planowe/naukowe badania wykopaliskowe i powierzchniowe (Tomczak 2013: 247-248).

4.1.2. Wykopaliska

Wypracowanie metodyki badań wykopaliskowych wymagało czasu i zaangażowania. Wydzielić tu można kilka okresów. Pierwszą połowę XIX wieku można określić jako kolekcjonerską, skupiano się przede wszystkim na zabytkach. Wykopaliska traktowano jako formę przyjemnego i ciekawego spędzania wolnego czasu. Taka postawa cieszyła się popularnością do początku XX wieku. Jako ilustracja mogą służyć tu dawne źródła niemieckie opisujące wykopaliska w Masłowie na Śląsku (Kramarek 1969: 232).

Wśród patrycjuszy i mieszczaństwa wrocławskiego powstała nawet moda, aby raz w roku w czasie Zielonych Świątek urządzać wycieczki do Masłowa, gdzie za niewielką opłatą miejscowi chłopcy wykopywali na pamiątkę popielnice i przedmioty metalowe. Miejsce to stało się swoistą atrakcją i osobliwością dla miejscowej ludności i dla mieszczan wrocławskich.

⁵⁹ Plany autostradowe powstały wcześniej, bo już w latach 20. XX wieku. Z kolei szkic i zarys tego konceptu powstał jeszcze niemal sto lat wcześniej. W latach 30. XIX wieku stworzony został przez Friedricha Lista (Orłowski 2007: 327).

Archeologia w drugiej połowie XIX wieku pozostawała nadal pod dużym wpływem kolekcjonerów. Koniec XIX wieku wiązał się z zejściem na dalszy plan amatorów, pasjonatów, ludzi zamożnych i osób bez fachowego przygotowania. Od tego momentu archeologią zajmowali się już w coraz większym stopniu profesjonaliści. Jak wspomniałem, w pierwszych dwóch dekadach XX wieku nie prowadzono jeszcze systematycznych badań wykopaliskowych, a stanowiska badano ratowniczo. Powoli tworzone też struktury ochrony zabytków (Tomczak 2013: 247).

Istotna zmiana nastąpiła, kiedy uchwalono ustawę wykopaliskową (*Ausgrabungsgesetz*) w 1914 roku oraz późniejsze przepisy wykonawcze do ustawy (*Ausführungsbestimmungen*) w 1920 roku. Po tym okresie zaczęto prowadzić więcej badań planowych/naukowych: wykopaliskowych⁶⁰ oraz powierzchniowych (Tomczak 2013: 248).

Badania na cmentarzyskach przeprowadzano na małej powierzchni. Celem była eksploracja konkretnego obiektu/formy, np. kurhanu. Z obecnej perspektywy przeprowadzano je bardzo szybko, skupiając się na eksploracji grobu i wydobywaniu artefaktów umieszczonych w środkowej części kurhanu. Pomijano przy tym przestrzeń pomiędzy kurhanami, gdzie mogły znajdować się groby płaskie. Skutkowało to brakiem informacji o złożoności struktury chronologicznej i kulturowej stanowiska⁶¹ (Kleemann 1977: 23).

Wykopaliska związane z epoką brązu prowadzone na środkowym Nadodrzu były raczej niezbyt liczne. Zabytki związane z wczesną epoką brązu pochodzą z okolic Guben. Badania te prowadził starannie lokalny badacz, Hugo Jentsch, który informacje o nich publikował w latach 80. i 90. XIX wieku. Z czasem badania wykopaliskowe były przeprowadzane coraz częściej (m.in. w pobliżu Otnia w latach 1892-1893, w Pietrzykowie w 1903 roku, w Koźli, Broniszowie i Stanach w latach 1907-1908). Na ziemi krośnieńskiej archeolodzy nie prowadzili regularnych badań; zdarzały się jednak wykopaliska czy poszukiwania rabunkowe (Magda-Nawrocka 2008: 54).

⁶⁰ O metodyce tego rodzaju badań, jednak w odniesieniu nie konkretnie do Niemiec, ale ogólnie do obszaru Europy pisze Dorota Ławecka (2000: 30). W tym czasie eksploracja i dokumentacja badań wykopaliskowych odbywały się dwiema metodami: horyzontalnej, w której eksplorowano w poziomie duże powierzchnie bez obserwacji szczegółów układów stratyfikacyjnych (dominująca była tu rola planu) oraz wertykalnej, w której drobiazgowo rysowano przekroje. Często na podstawie tych badań wyciągano wnioski na temat całości stanowiska. Tą metodą, opartą na założeniu, że wycinek kilku metrów kwadratowych pozwala na interpretację całego stanowiska, przebadano setki stanowisk (Ławecka 2000: 94). Przykładowo o takiej interpretacji wspominają Kobyliński i Nebelsick (2010).

⁶¹ Dobrym przykładem jest tu stanowisko Różanówka koło Nowej Soli.

Odnosnie do badań kultury łużyckiej do 1945 roku badano głównie cmentarzyska (Kołodziejewski 1998a: 43). Efektem było to, że dla starszego okresu epoki brązu w środkowej Europie w dorzeczu Odry i Wisły zostały bardzo dobrze poznane groby i cmentarzyska, natomiast słabo poznane osady (np. Richthofen 1926; Bohm 1935).

W połowie lat 20. XX wieku archeolodzy mieli świadomość, że zagłębienia wypełnione śladami spalenizny, ceramiką czy innymi elementami, nie muszą koniecznie być związane z grobami. Mogą raczej świadczyć o istnieniu osad⁶² (Kunkel 1926: 6). Niemniej, stan poznania osad nie zmieniał się od początku XX wieku przez długi czas (m.in. Dąbrowski 2004: 7p [tekst polski]).

4.1.3. Badania powierzchniowe

Badania powierzchniowe organizowali przede wszystkim profesjonalni archeolodzy, np. zatrudnieni w urzędach wrocławskim i berlińskim. Przeprowadzano je w wybranych miejscach. Często przybierały one postać wycieczki, podczas której uczestnicy zbierali materiał zabytkowy z określonego terenu w przeznaczonym na to czasie. Wrocławski *Landesamt* organizował, m.in. badania wzdłuż rzek/rzeki (*Flurbegehungen*), które dostarczały nowych znalezisk i nowych stanowisk (Luge 1939: 71). Z racji niewielkich nakładów kosztów, w tego typu działalność zaangażowani byli również amatorzy. Istotną rolę w takich działaniach odgrywali nauczyciele, którzy angażowali do badań dzieci, korzystając przy tym z dziecięcej ciekawości świata i zachęcali je do takiej aktywności. Jeden z nich, Otto Dobrindt organizował liczne badania powierzchniowe, w których uczestniczyli jego uczniowie lub ewentualnie cała szkoła z Wielkiej Wsi. Uczniów wynagradzał drobną zapłatą kilku fenigów⁶³. Jego badania przyniosły odkrycie wielu (ponad stu) nowych stanowisk. Z perspektywy ówczesnych standardów prowadzona przez niego dokumentacja była na przyzwoitym poziomie, z perspektywy obecnej niedokładna. Większość materiałów nie została opublikowana. Z kolei zadokumentowane stanowiska

⁶² *Gruben mit Brandresten, Scherben oder dgl. müssen nicht unbedingt von Gräbern, können auch von Siedlungen herrühren.*

⁶³ Według Anny Swieder angażowanie do tego rodzaju badań dzieci, jako osób niewykwalifikowanych musi, z punktu widzenia dzisiejszej metodyki badań, zostać skrytykowane. Dzieci mogą nie być w stanie rozróżnić precyzyjnie zabytków z różnych stanowisk i przykładowo zbierać je do jednego kartonu. Przyczynia się to do mieszania materiałów (ich niehomogeniczności), na co w przypadku działalności Dobrindta zwrócił uwagę Michał Kobusiewicz (Przechrsta 1998: 17).

nie pozwoliły na późniejszą pełną weryfikację stanowisk w terenie⁶⁴ (Przechrzt 1998: 17, 24-25; Swieder 2009: 6-7).

W przypadku profesjonalistów przeprowadzenie takich badań opisuje Lothar Zotz. Odbyły się one w 1935 roku w okolicach Zielonej Góry (*Grünberg*), do których starannie się przygotowano. Zorganizowano transport i posiłki, sprawdzono wcześniej miejsca badań (np. czy pojawiły się rok wcześniej zabytki podczas orki), przygotowano dla każdego uczestnika (zebrano 80 osób!) mapkę oraz przeszkolono. Dopilnowano by każdy dostał mapę, orientował się w rejonie przebiegu badań oraz nanosił na nią miejsce znalezienia artefaktów. Po jakimś czasie prowadzący, Lothar Zotz, z pomocą innego archeologa sprawdzili zebrane zabytki i je omówili. Zotz wygłosił także krótki wykład na temat świata zwierzęcego (przede wszystkim motyli i ptaków) i zwrócił uwagę uczestników na bioróżnorodność danego *Heimat*-u, a także *Blut und Boden*⁶⁵. Trasę zorganizowano tak, by obejmowała znane już wcześniej stanowiska i objęła dystans około 15-20 km (Zotz 1935b: 190-193).

4.1.4. Inne metody

Wykorzystanie metod z innych nauk wymagało wiedzy, jak i do czego je zastosować oraz kontaktów ze specjalistami, którzy wyjaśniali zawłości ich aplikacji i ewentualnie przeprowadzali takie badania. Patrząc na problematykę artykułów w czasopismach *Altschlesien* oraz *Altschlesische Blätter* kwestia połączenia badań archeologicznych z innymi dyscyplinami jest niemal nieobecna. Nie ma w nich żadnych odwołań do, np. chemii, geologii czy matematyki. Nawet książki, jakie są tam recenzowane nie poruszają innych zagadnień niż archeologiczne, z wyjątkiem etnologii i historii. Nieliczne nawiązania do innych dyscyplin to artykuł z 1926 roku podejmujący temat szkolenia

⁶⁴ Podobna sytuacja miała miejsce wiele lat później, kiedy to weryfikowano stanowiska uwzględnione w AZP. Lech Czerniak (1996: 42) podsumowując prowadzone przez siebie badania stwierdził, że jednorazowe przejście danego obszaru daje rezultaty dosyć odmienne od możliwych wyników po przejściu wielokrotnym. Z kolei badania powierzchniowe prowadzone w ramach AZP w 2012 roku z wykorzystaniem GPS, pozwoliły na stwierdzenie, że ekipy badawcze nie zawsze docierały w konkretne miejsce, gdzie miało znajdować się stanowisko archeologiczne. Zamiast tego nieświadomie prowadziły je w innym miejscu wnioskując o braku pozostałości archeologicznych. Istotną rolę ograniczającą możliwość rozpoznania wcześniej odkrytych stanowisk pełnią procesy podepozycyjne. W kontekście badań powierzchniowych to zwykle zabiegi agrotechniczne oraz rodzaje uprawianych roślin (Pigłás, Rączkowski, Żuk 2014: 228), ale także dostępność pól i zmienność warunków naturalnych (Czerniak 1996: 42). Z tych względów nie można stwierdzić jednoznacznie, że były to błędy Dobrindta.

⁶⁵ Zotz zwracał uwagę na artefakty, jak również na świat roślinny i zwierzęcy. Miało to związek z jego zainteresowaniami, które obejmowały różne dyscypliny (→Aneks 2: Lothar Zotz). Przywołuje również związki z *Heimat*-em, z *Blut und Boden*. Nie pisze jednak o tym wprost jako o ideologii, tylko „przemycia” to w tekście.

przeprowadzonego przez Dział Prahisteryczny *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer*, w którym poruszono kwestię powiązania archeologii z naukami przyrodniczymi (świat roślinny i zwierzęcy w przeszłości, geografia, *Volkskunde*) (Geschwendt 1926a: 93-94). Inny tekst to publikacja, gdzie znajdziemy informacje o wykładzie, na którym poruszono temat archeologii oraz innych dyscyplin: geologii, botaniki, historii oraz *Volkskunde* (Tackenberg 1927: 66).

Więcej odniesień do innych nauk znaleźć można w czasopiśmie *Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit*. W artykule z 1926 roku Otto Kunkel (1926: 4) pisał, że w badaniach prahisterycznych cenne mogą być ustalenia geologów i klimatologów, zwłaszcza w odniesieniu do badań osadnictwa i gospodarki. Dodatkowo pomocne są obserwacje antropologiczne, zarówno pozostałości szczątków ludzkich w grobach, jak i obecnego zaludnienia. Poza tym zwracał uwagę na etnologię, na zajęcie się bliżej sagami i mitami, jak również na językoznawstwo.

Z kolei w artykule Fritza Wiegensa (1927: 97-98) poruszony został temat współpracy badaczy geologii i *Vorgeschichte*. Autor pisał, że od 1904 roku pracował na granicy tych dwóch dyscyplin i dotyczyło to przede wszystkim osadnictwa paleolitycznego. Spośród archeologów, z którymi uczestniczył w badaniach wykopaliskowych i oględzinach, wymieniał, m.in. Hansa Segera i Bolko von Richthofena. Liczył na dalszą owocną współpracę Urzędu Geologicznego z archeologami.

W innym artykule z 1933 roku pojawia się zdanie o korzystaniu pod koniec lat 20. i na początku lat 30. XX wieku z analizy pyłków (Hülle 1933: 84). Metoda ta została również poruszona w artykule z 1935 roku (Schütrumpf 1935) w odniesieniu do stanowisk z epoki kamienia. Z kolei na temat wykorzystania fotografii (*Reihenphotographie*) w prahistorii (*Urgeschichte*) pisał Richard Pittioni (1935).

Podsumowując, najważniejszymi dyscyplinami wspierającymi badania archeologiczne były: etnologia, antropologia, geologia oraz klimatologia. Do tego na podstawie artykułów w tych czasopismach można wysnuć wniosek, że świadomość korzystania z innych metod dopiero się kształtowała. Wydaje się, że niektórzy badacze odczuwali potrzebę łączenia archeologii z innymi dyscyplinami, ale odbywało się to na bardzo małą skalę.

Myślę, że w praktyce było jednak inaczej, tylko często nie pisano o tym i poruszano ten temat jedynie w wąskim gronie profesjonalistów. Korzystanie z metod chemicznych w badaniach przeszłości można zaobserwować w niektórych publikacjach (np. Hansa Segera, Ernsta Petersena, Lothara Zotza). Alfred Götze był jednym z tych, którzy zaczęli korzystać

z coraz bardziej popularnych metod chemicznych, które wspomagały archeologię. Działal on głównie w Brandenburgii i w środkowych Niemczech, ale posiadał liczne kontakty z badaczami środkowego Nadodrza (Gummel 1938: 356). Upowszechniały się metody geologiczne (Otto Dobrindt, Lothar Zötz) i matematyczne (Otto Kleemann, Hans Seger). Niektórzy badacze odwoływali się do metod z botaniki (np. Walter Frenzel) czy badań klimatu (Bolko von Richthofen, Lothar Zötz) (→Aneks 2).

Z kolei, jeśli chodzi o archeologię lotniczą, to korzystali z niej jedynie nieliczni niemieccy archeolodzy. Spośród analizowanych w pracy badaczy byli to Otto Kleemann oraz Fritz Geschwendt (1942: 183), który kwestię zdjęć lotniczych poruszył na wykładzie wygłoszonym na przełomie 1940 i 1941 roku w *Landesamt für Vorgeschichte* we Wrocławiu, pt. *Fliegeraufnahmen in der niederschlesischen Bodendenkmalpflege*. Spośród analizowanych prac (→Aneks 4) żadna z nich nie zawiera zdjęć lotniczych.

Przeprowadzano również weryfikację informacji przekazywanych ustnie wśród mieszkańców przez pokolenia, a także zapisanych w kronikach. Miejsca wymieniane w tego rodzaju źródłach okryte były pewnego rodzaju legendą i rozbudzały ciekawość miejscowej społeczności oraz archeologów. Pozyskane informacje dokumentowano. W literaturze są to najczęściej lakoniczne wzmianki, jednak opatrzone niekiedy rysunkami, szkicami czy fotografiami. Nie poprzestawano jedynie na zapisaniu informacji, ale przystępowano do kolejnego etapu badań, którym była weryfikacja poprzez badania wykopaliskowe (Tomczak 2013: 258).

4.2. Ochrona zabytków i regulacje prawne

4.2.1. Ustawy i przepisy związane z ochroną zabytków

W Niemczech wraz z rozwojem archeologii wzrastała świadomość potrzeby ochrony zabytków. W XIX wieku w Prusach korzystano z rozporządzeń z 15 grudnia 1823 roku i 27 marca 1835 roku oraz 24 grudnia 1844 roku, które dotyczyły niszczenia i niwelacji, m.in. grobów megalitycznych oraz wałów obronnych. W 1886 roku wydano również rozporządzenia kilku ministerstw. Minister ds. religii, wychowania i medycyny, a także minister gospodarki, majątków i lasów określili wytyczne dotyczące prac wykopaliskowych na terenach skarbu państwa przez osoby niepowołane i pozyskiwaniem przez nie starożytnych zabytków. Przepisy wydane przez ministra ds. religii, oświaty i medycyny dotyczyły ochrony starożytnych obiektów (m.in. grodzisk, cmentarzysk i osad) przed rozkopywaniem, niszczeniem oraz handlem zabytkami. Kolejne, wydane przez

ministra ds. religii, oświaty i medycyny, a także ministra spraw wewnętrznych poruszały kwestię prac wykopaliskowych na nieruchomościach gmin miejskich i wiejskich (Tomczak 2013: 272).

Poza ogólnymi ustawami oraz drobnymi regionalnymi opracowaniami, nie powstały przepisy dokładnie określające obowiązki odkrywcy czy znalazcy zabytku archeologicznego. Z czasem potrzeba ich opracowania stawała się coraz ważniejsza. Dla sprawnego działania konieczne stało się przygotowanie ustawy, która precyzowałaby, kto i w jaki sposób powinien dbać o tego typu dobro kulturowe. Widziano potrzebę uchwalenia specjalistycznych wytycznych, które pozwoliłyby lepiej chronić pozostałości archeologiczne. Toczono dyskusję i w 1903 roku na wniosek Hansa Segera powołano komisję, która miała opracować prawną stronę ochrony zabytków (Tomczak 2013: 272). Zmiany jednak następowały powoli. Opracowaniem takich przepisów zajęło się *Ministerium für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung* (Jahn 1927d: 2). W tym celu w 1909 roku powołano zespół roboczy, który grupował czołowych archeologów (w tym Segera jako przedstawiciela Prowincji Śląskiej) oraz przedstawicieli jurysdykcji. Zespół po licznych konsultacjach przygotował w 1912 roku odpowiednie przepisy, które dopiero po kilku latach zostały poddane głosowaniu (Demidziuk 2007c: 81).

26 marca 1914 roku uchwalono przepisy związane z ochroną zabytków archeologicznych – ustawę wykopaliskową *Ausgrabungsgesetz*⁶⁶ (→Aneks 5), natomiast 30 lipca 1920 roku przepisy wykonawcze do niej – *Ausführungsbestimmungen* (→Aneks 6) (Demidziuk 2007a: 7, przypis 9). Ustawa dokładnie opisywała powinności, jakie obowiązują osoby przeprowadzające wykopaliska i odkrywające artefakty. Określała, kto odpowiada za wykopaliska (§§ 1-7), definiowała, co podlega obowiązkowi zgłoszenia (§§ 1 i 4), zajmowała się znaleziskami okazjonalnymi (§§ 5-7) oraz kwestią ich dostarczenia (§§ 8-21), dopuszczała i określała przebieg zażalenia przeciwko postanowieniom i zarządzeniom (§§ 22 i 23) oraz precyzowała przepisy karne (§§ 24 i 25).

Bardzo ważny paragraf 5 ustawy *Ausgrabungsgesetz* określał, że odkrycie każdego znaleziska należy zameldować na policji, najpóźniej w kolejnym dniu roboczym, a uczynić to musi odkrywca, właściciel gruntów lub kierownik robót (Jahn 1927d: 4). Z kolei paragraf 6 precyzował, że wszyscy wymienieni, zarówno amatorzy, jak i profesjonaliści, mieli obowiązek zabezpieczyć odkrycie przez pięć dni, chyba że zwolnienie z niego nastąpiło szybciej.

⁶⁶ Treść tej ustawy znaleźć można w literaturze (Mannus, 1913, t. 5, s. 170-174), jak również w Internecie: http://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/image/ZDB985843438_0056/412/LOG_0152/ (dostęp: 27.02.2015).

Przepisy karne w/w ustawy przewidywały kary pieniężne lub aresztu dla osób, które zaniedbały realizację przewidzianych wytycznych. Oprócz zwykłych obywateli, których mogły dotyczyć te przepisy, wymieniono także osoby, które mogły chcieć uzyskać zarobek z organizacji wykopalisk lub odkrytych przedmiotów, czyli podchodzić nienaukowo a biznesowo. Wówczas kary sięgnąć mogły wielokrotności zwykłej grzywny (zamiast 150 marek mogło to być nawet 20 tysięcy marek) lub areszt do 3 miesięcy lub też kara pieniężna połączona z aresztem (zapewne w szczególnie rażących przypadkach złamania prawa). Co było ważne, ustawa dopuszczała również wyjątki, które mogły zostać zarządzone przez ministra lub prezydenta regionu.

Późniejsze przepisy wykonawcze z 30 lipca 1920 roku (→Aneks 6) do ustawy wykopaliskowej wskazywały konkretne osoby odpowiedzialne za ochronę zabytków zarówno, jeśli chodzi o zabytki kulturowohistoryczne, jak i przyrodnicze (czego nie było w ustawie z 1914 roku). Dotyczyło to funkcji konserwatora w danej prowincji lub regionie, jak również podległych mu/im mężów zaufania publicznego. Określały również ich zadania związane z odkryciem i jego zgłoszeniem. Można zatem powiedzieć, że przepisy wykonawcze z 1920 roku były uzupełnieniem i doprecyzowaniem ustawy z 1914 roku.

Dla obszaru Prus oprócz ustawy z 1914 roku oraz przepisów wykonawczych z 1920 roku, istniało także rozporządzenie *Ministerium für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung* z 6 kwietnia 1922 roku Gummel (1928: 82-86), jednak z punktu widzenia archeologii, nie miało ono dużego znaczenia.

26 października 1926 roku pruski *Landtag* opublikował zarys ustawy o ochronie zabytków (*Gesetz zum Schutze der Denkmale*, nr 4298) (Jahn 1927a: 81). Z punktu widzenia archeologów, ustawa nie była napisana dobrze. Świadczy o tym artykuł przedstawiający stanowisko *Berufsvereinigung Deutscher Prähistoriker*, którzy zgłosili różne poprawki i sugerowali, że lepiej usunąć ustalenia z ustawy związane z ochroną zabytków i napisać nową ustawę (Beltz 1928: 2-3).

Inne, późniejsze przepisy związane były z badaniami archeologicznymi na autostradach (R.A.B. – *Reichsautobahn* – Autostrady Rzeszy) (Müller 1934a: 60-63). Rozporządzenie ministerialne z 1935 roku (Erlaß des Herrn Ministers... 1935: 33) określało warunki, jakie miały obowiązywać przy budowie autostrad, i z którymi obie strony (inwestor i archeolog) miały być zapoznane. Sugerowało również prowadzenie dziennika (*Tagebuch*) związanego z budową *Reichsautobahnen*. Wyszczególniono sześć punktów [tłum. – T.S.]:

1) zabytki te należy traktować jako zabytki z obszaru fiskalnego;

- 2) naukowe rozpoznanie, odkrycie, badanie i wydobywanie jest zadaniem *Vertrauensmann*-a. Ma to nastąpić tak szybko, jak to możliwe, by nie kolidować z budową autostrady;
- 3) *Vertrauensmann* jest również zobligowany do rozmieszczenia zabytków⁶⁷;
- 4) *Vertrauensmann* powinien przeszkolić robotników, biorących udział w badaniach; przeprowadzić powszechnie zrozumiałe wykłady oraz, w miarę możliwości, pokazać na wybranym materiale istotę tych badań;
- 5) *Vertrauensmann* ma wskazać kierownictwu budowy, gdzie spodziewa się znalezisk;
- 6) dykcja *Reichsautobahnen* zobowiązuje się zapewnić wymaganą liczbę robotników, konieczną do przeprowadzenia niezbędnych prac i pomocników po cenach specjalnych.

4.2.2. Służba konserwatorska

Jednym z elementów przepisów wykonawczych z 1920 roku było powołanie osoby, która w danej prowincji odpowiadałaby za ochronę zabytków archeologicznych (→Tabela 2). Pierwszym państwowym mężem zaufania (mężem zaufania publicznego) (*Staatlicher Vertrauensmann*) dla obszaru Brandenburgii został jeden z najbardziej znanych i cenionych wówczas archeologów w regionie – Alfred Götze. Nie inaczej było na Dolnym Śląsku, gdzie również była to bardzo znana wówczas postać – Hans Seger. Na tym obszarze służbę konserwatorską sprawował Dział Prahisteryczny *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* we Wrocławiu (do roku 1931), a Seger pracował tam w latach 1921-1929⁶⁸. I jak pisze Krzysztof Demidziuk, od początku, tj. od momentu ogłoszenia ustawy, wiadomo było, że to on właśnie będzie pełnił tę funkcję na tym obszarze⁶⁹ (Piezonka 2005: 28, 33; Demidziuk 2007c: 82). Po Segerze, od marca 1931 roku, obowiązki konserwatorskie w nowoutworzonym *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* powierzono Martinowi Jahnowi (Demidziuk 2007c: 78-85; Magda-Nawrocka 2008: 54).

⁶⁷ Przekazania zabytków do odpowiedniego miejsca.

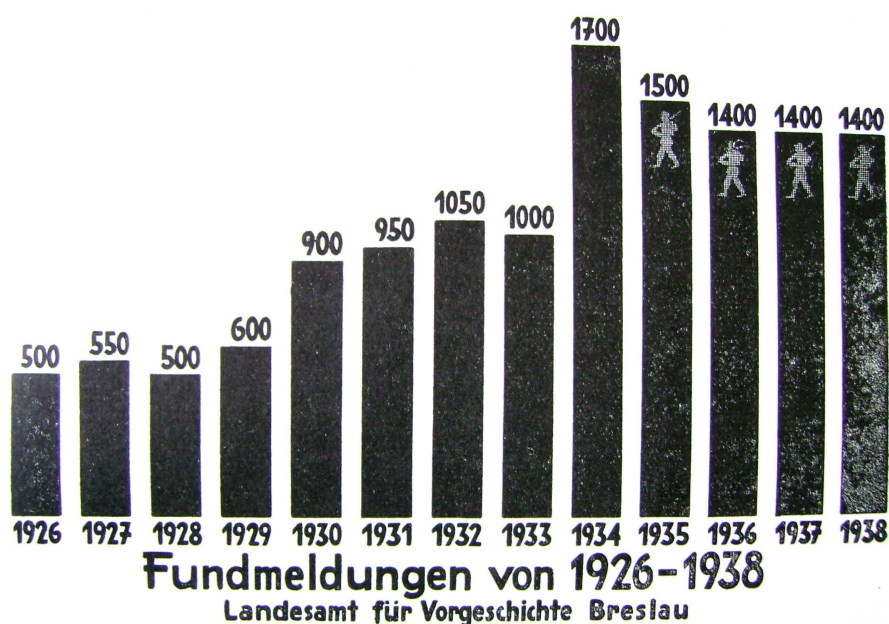
⁶⁸ Jak pisze Fritz Geschwendt (1943a: 33) Seger po przejściu na emeryturę w 1929 roku nadal działał naukowo. Zapewne w dalszym ciągu nadzorował ochronę zabytków na Śląsku i doprowadził do przejęcia pełnionej przez siebie funkcji przez swojego ucznia – Martina Jahna.

⁶⁹ Patrząc na ówczesny skład personalny na Śląsku to właśnie postać Hansa Segera wybija się na pierwszy plan – profesor na Uniwersytecie Wrocławskim od 1908 roku, kustosz, a potem dyrektor muzeum, promotor licznych prac doktorskich, wreszcie przewodniczący *Schlesischer Altertumsverein* (→Aneks 1: Hans Seger). Biorąc pod uwagę jego pozycję naukową, na tym obszarze nie miał konkurencji.

Prowincja	Vertrauensmann	Miejsce pracy / Stanowisko	Zastępca	Stanowisko
<i>Brandenburg</i> (z wyłączeniem gminy miejskiej Berlin)	Prof. Dr. Alfred Götze	kustosz w dziale prahistorycznym w <i>Staatliches Museum</i> w Berlinie	Dr. Friedrich Bestehorn	kierownik Muzeum Miejskiego w Poczdamie
Gmina miejska Berlin	Dr. Albert Kiekebusch	dyrektor działu w <i>Märkisches Museum</i> w Berlinie	Dr. Hans Philipp	<i>Studienrat</i>
<i>Grenzmark</i> (początkowo nieobsadzony; tylko dla powiatu Wschowa (<i>Kreis Fraustadt</i>))	Konrektor Franz Pfützenreiter			
<i>Niederschlesien</i> (z wyłączeniem <i>Oberlausitz</i>)	Prof. Dr. Hans Seger	dyrektor <i>Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer</i> we Wrocławiu	Dr. Martin Jahn	kustosz w <i>Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer</i> we Wrocławiu
<i>Oberschlesien</i>	Dr. Bolko von Richthofen	<i>Landeshaus</i> w Raciborzu	Prof. Paul	<i>Studienrat</i> w Raciborzu

Tab. 2. Wykaz wybranych, analizowanych w pracy, badaczy powołanych na stanowisko *Vertrauensmann* z 1927 roku, także dla obszaru Brandenburgii (Jahn 1927d: 2-4)

Dzięki Segerowi ochrona zabytków na Śląsku rozwinęła się i osiągnęła wysoki poziom. To ta prowincja była najlepiej zorganizowaną pod względem ochrony zabytków w Niemczech (Freund, Guenther 1968: 3) i właśnie śląskie wzorce wykorzystano w utworzonym później brandenburskim *Landesamt* (Piezonka 2006: 120).



Ryc. 3. Meldunki o znaleziskach z lat 1926-1938 zgłoszonych we wrocławskim *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* (Seeger 1939: 93)

Liczba meldunków w latach 1926-1938 początkowo wykazywała tendencję wzrostową, by potem ulec stabilizacji (→Ryc. 3). W 1933 roku żaden obszar ówczesnych Niemiec nie mógł się pochwalić lepszymi wynikami – ponad 1000 meldunków o zabytkach oraz duża liczba wolontariuszy i pomocników. Jednak z roku na rok przeprowadzano coraz mocniej cięcia budżetowe, przy stale wzrastającym zakresie obowiązków, stąd urzędnicy musieli wykazywać coraz większy talent organizatorski (Jahn 1933a: 41). Ogólnie rzecz biorąc współpraca w obrębie wrocławskiego *Landesamt für Vorgeschichte* układała się dobrze: w 1931 roku zgłoszono 956 meldunków, w 1932 roku – 1064 meldunki, w następnych latach między 1000 a 1700, zaś w 1939 roku, z powodu wojny, znacznie mniej (Magda-Nawrocka 2008: 55).

W analizowanym czasie dość dobrze funkcjonowało istniejące stanowisko konserwatora zabytków (*Denkmalpfleger*). Na obszarze ówczesnej Marchii w granicach dzisiejszego województwa lubuskiego działało kilka takich osób. W latach 20. XX wieku byli to:

Felix Hobus z Deszczna – powiat myśliborski (*Kreis Soldin*)

Fritz Buchholz z Gorzowa Wielkopolskiego – powiat gorzowski (*Kreis Landsberg*)

Paul Müller ze Strzelec Krajeńskich – powiaty strzelecko-krajeński i choszczeński (*Kreis Friedeberg* i *Kreis Arnswalde*).

W całej Brandenburgii standardem było wówczas, że opiekun zabytków określonego okręgu był jednocześnie kierownikiem lub dyrektorem lokalnego *Heimatismuseum* (jak na przykład Buchholz) lub ewentualnie jego pracownikiem (jak Müller, który poza tym był nauczycielem i dyrektorem gimnazjum). Wyjątek od tej reguły stanowił pastor Hobus (Piezonka 2005: 28, Volkmann 2007: 184, przypis 30). Dodatkowo istniała również funkcja lokalnych opiekunów zabytków (niższego szczebla), którą, np. dla okolic Krosna Odrzańskiego, sprawowali nauczyciele: Lüddick oraz Paul Kupke (Magda-Nawrocka 2008: 55).

W działalności urzędów konserwatorskich pewną rolę odgrywały również osoby z zewnątrz. Placówki te korzystały z pomocy studentów, jak miało to miejsce na przykład na Górnym Śląsku, którzy przybywali tam z całych Niemiec, aby odbyć praktyki i szkolenia (Tomczak 2013: 274). Tak było, m.in. ze studentami Liebetaut Rothert i Otto Kleemannem.

Urzędy ochrony zabytków zajmowały się także kontrolowaniem kolekcji szkolnych i prywatnych. Do szkół przekazywano kopie pochodzące z pracowni urzędu konserwatorskiego, jednak trafiały tam w dużej liczbie także oryginały (Tomczak 2013: 274). Do tego znaleziska, które trafiały do takich kolekcji, często nie były zgłaszane, stąd ich wartość naukowa była uszczuplona. Od powołania *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* podejmowano starania o przeniesienie zabytków znajdujących się w szkołach do muzeum centralnego (*Altertumsmuseum*) lub jednego z muzeów regionalnych (*Kreismuseum*, *Stadtmuseum*, *Heimatismuseum*) (Demidziuk 2007a: 23, przypis 57).

Jednym z wyzwań ówczesnej niemieckiej archeologii były inwestycje związane z budową autostrad. Na ten temat znaleźć można artykuły, głównie autorstwa Georga Müllera (np. Müller 1934b), który razem z wrocławskim *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* objął opiekę archeologiczną nad R.A.B. W badaniach brali udział przedstawiciele różnych zawodów: mechanicy precyzyjni, stolarze, ślusarze, itd. (Müller 1934a: 60-63). Można zatem powiedzieć, że z punktu widzenia lokalnych społeczności, badania odgrywały dużą rolę w tworzeniu więzi pomiędzy mieszkańcami a przeszłością (historią).

4.2.3. Propagowanie ochrony zabytków

Dużą wagę przykładano do edukowania zwykłych ludzi niezwiązanych na co dzień z archeologią. Aby uświadomić społeczeństwu jak ważne jest badanie z zachowaniem

procedur naukowych, jak ważny jest kontekst znaleziska, pisano objaśniające prace. Z tego typu publikacji wymienić mogę, m.in. Alfreda Götze (1930) i jego artykuł *Wir gehen Urnen buddeln!* (Idziemy kopać urny!) oraz Wilhelma Hoffmanna (1939), który w swojej krótkiej pracy wyjaśnił, jak zaznaczać na mapie ślady przeszłości. Inne artykuły, jak wspomniany *Was soll ein Fundbericht enthalten?* przedstawiały w skrócie informacje, jakie powinien zanotować znalazca (Geschwendt 1927c: 37-38; Tomczak 2013: 277).

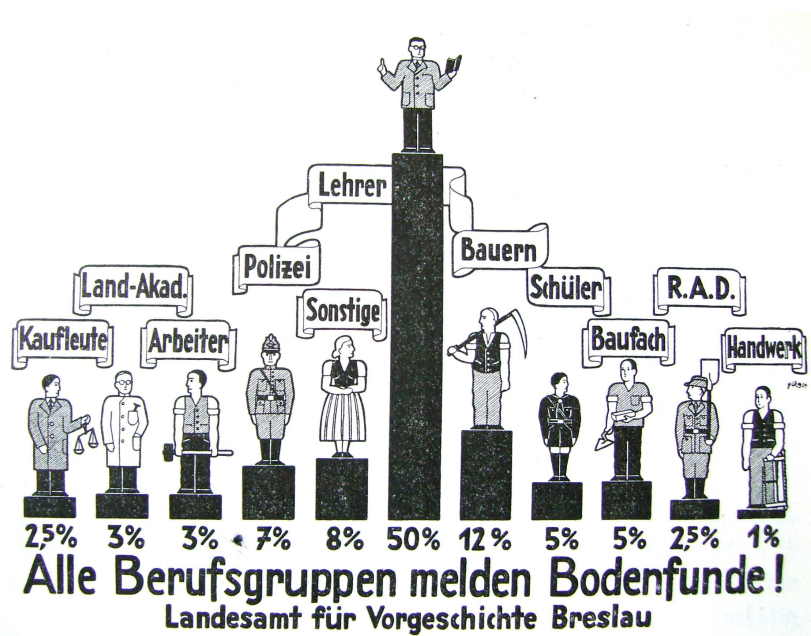
Interesujący jest przypadek, jaki w swoim artykule nakreśla Karl Weigt (1940: 110-111) ze Wschowy (*Fraustadt*). Przywołuje on postać rolnika, który miał wcześniej kontakt z archeologiem Fritzem Pfützenreiterem. Po zajęciach w szkole rolniczej (*landwirtschaftliche Schule*) i wizycie w *Heimatmuseum* jego podejście do przeszłości nabrało większego znaczenia i zajął się tym z dużym zaangażowaniem. Nie tylko zbierał znaleziska (co, jak napisał Weigt, czynił bardzo ochoczo) i przynosił je w pudełkach po papierosach, ale i nanosił je na mapy *Messtischblätter*. Przy tym rolnik ten nie oczekiwał pieniędzy. Chciał jedynie być w gronie lokalnych badaczy i służyć swojej małej ojczyźnie.

Za tą ładną perspektywą i godnym naśladowania podejściem, kryją się jeszcze ukryte informacje. Widać to dopiero po naświetleniu kontekstu. Jeśli spojrzymy na rok wydania (1940), redaktora (Fritz Geschwendt – nazista) i czasopismo (*Altschlesische Blätter*) sytuacja wygląda inaczej. Taką postawę starano się wówczas upowszechniać, zwłaszcza wśród nauczycieli oraz miłośników archeologii (Tomczak 2013: 277). Czyniono to poprzez publikowanie w takich czasopismach popularnonaukowych, jak AB, gdyż była ona bardzo korzystna dla różnych stron. Archeolodzy stawali się bardziej potrzebni w społeczeństwie jako fachowcy, skarb państwa zyskiwał na częstszych wizytach ludzi w muzeach i braku konieczności wypłaty znaleźnego, natomiast ideolodzy docierali do większej grupy ludzi ze swoim przekazem.

Można w skrócie powiedzieć, że wypracowano pewien model ochrony zabytków, w którym *państwo nakazywało ochronę, nauczyciel uczył i informował, ksiądz lub pastor apelował do sumień, a policjant ścigał z urzędu* (Kaczmarek 1996: 70). Podobnie było u Liebetaut Rothert (1935a: 23-24), która w jednej ze swoich pierwszych publikacji przytacza historię związaną z odwiedzinami dzieci na wykopaliskach. Napisała ona, że w trakcie rozmowy dziecko wspomniało spontanicznie o posiadaniu zabytków w domu. Nauczyciel od razu wypytał je o adres i zjawiał się wieczorem tego samego dnia, by zadokumentować i uświadomić rodzinę o konieczności ochrony śladów przeszłości. Dwustronicowy artykuł ukazał się w popularnonaukowym czasopiśmie *Altschlesische*

Blätter i wyraźnie widać jego informacyjny, moralizatorski, propagandowy i upowszechniający charakter.

Potrzebna była świadomość i popularyzowanie odpowiednich działań. Temu celowi służyły na przykład rysunki (→Ryc. 4 – pochodzący z artykułu Hansa Segera z 1939 roku). Aby wzmocnić jeszcze przekaz na końcu zdania *Alle Berufsgruppen melden Bodenfunde!* (Wszystkie grupy zawodowe meldują o znaleziskach archeologicznych) umieszczono wykrzyknik. Można tu także znaleźć elementy wspólne z volkizmem. Wymienione grupy zawodowe są tymi, które ceniła ideologia volkistowska, a dotyczy się to w szczególności nauczycieli oraz rolników (obie grupy są liderami na rysunku).



Ryc. 4. Rysunek z artykułu Hansa Segera (1939: 91) pokazujący proporcję meldunków o znaleziskach archeologicznych z podziałem na zawody dla wrocławskiego Krajowego Urzędu Prahisterycznego

Nie zawsze wszystko przebiegało bez komplikacji. Nawet po uchwaleniu ustawy *Ausgrabungsgesetz* nadal zdarzały się rabunki, o czym można było przeczytać, np. w czasopiśmie NDV. Redaktor Martin Jahn (1928b: 96) napisał, że złapano na kradzieży różnych artefaktów rzekomego archeologa Martina, któremu przedstawiono zarzuty. Z kolei Kurt Tackenberg (1926: 7-8) podawał przykład zuchwałości kilońskiego profesora, który pomimo znajomości przepisów, rozkopał stanowisko i do tego skupił się tylko na naczyniach.

Działalność opiekunów zabytków również sprawiała czasami problemy, o czym świadczy wyciąg z korespondencji pomiędzy Wilhelmem Unverzagtem⁷⁰ (któremu w tym miejscu nie można odmówić racji), dyrektorem *Museum für Vor- und Frühgeschichte* a Paulem Müllerem z 13 listopada 1937 roku (za Piezonka 2005: 32, przypis 172):

*Im verlaufe meiner 5 jährigen Amtstätigkeit habe ich von Ihnen nur zwei Fundmeldungen ... erhalten. Da ich nicht annehmen kann, dass der Kreis Friedeberg innerhalb von 5 Jahren nur zwei kulturgeschichtliche Bodenfunde geliefert hat, drängt sich mir die Vermutung auf, dass Ihnen eine Mitarbeit als Glied der amtlichen Bodendenkmalpflege nicht erwünscht ist*⁷¹.

Porównanie, jakie dokonała Henny Piezonka obrazuje również stopień zaangażowania Paula Müllera. W latach 1924-1934 (działając w okręgach strzelecko-krajeńskim i choszczeńskim) i potem od 1934 do początku II wojny światowej (tylko w okręgu strzelecko-krajeńskim), zameldował on jedynie o trzech stanowiskach dla epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Natomiast Walter Schumacher, opiekun zabytków w okręgu choszczeńskim, w okresie 1934-1945 poinformował o dziesięciu (Piezonka 2005: 55-56). Müller skupiał się bardziej na kontaktach z ludźmi niż na zgłoszeniach zabytków, stąd jego praca nie była bezowocna. Przykładowo w okolicy Choszczna dzięki jego zaangażowaniu udało się zabezpieczyć liczne zabytki (Volkmann 2007: 184, przypis 30).

Istniały również inne niedociągnięcia. W latach 40. XX wieku redaktor Fritz Geschwendt informował na łamach czasopisma *Altschlesische Blätter*, iż ustalono, że w pojedynczych szkołach zabytki nie były meldowane dyrektorowi *Landesamt für Vorgeschichte* we Wrocławiu. Zwracano przy tym uwagę grona nauczycielskiego na dopatrzenie tego, powołując się na *Ausgrabungsgesetz* (Geschwendt 1943b: 29).

Duże zainteresowanie przedstawicieli różnych zawodów niezwiązanych z archeologią wynikało do pewnego stopnia z popularyzacji kwestionariuszy uwypuklających głównie kontekst i opis znaleziska/znalezisk, i dających pewną porcję informacji o stanowisku/stanowiskach. Pracownicy instytucji archeologicznych wysyłali je do landratów, urzędników budowlanych, komisariatów i nadleśnictw (Kaczmarek 1996:

⁷⁰ Wilhelm Unverzagt (1892-1971) – niemiecki archeolog, profesor na uniwersytecie w Berlinie, dyrektor muzeum w Berlinie, dyrektor *Institut für Vor- und Frühgeschichte der DAW* w Berlinie, autor wielu publikacji (Filip 1969: 1552; <http://bibliothek.bbaw.de/kataloge/literaturnachweise/unverzagt/literatur.pdf>).

⁷¹ [W ciągu 5 lat mojego urzędowania otrzymałem od Pana jedynie... dwa zgłoszenia o znaleziskach. Ponieważ nie mogę zakładać, że okręg strzelecko-krajeński w ciągu 5 lat dostarczył jedynie dwóch znalezisk, narzuca mi się przypuszczenie, że praca jako członka Urzędu Ochrony Zabytków nie jest przez Pana „pożądana” – tłum. T.S.].

42). Aby pokazać jak powinien wyglądać prawidłowo wypełniony meldunek, tzn. zgłoszenie o znalezisku, publikowano, np. wypełniony przykład w czasopiśmie popularnonaukowym *Altschlesische Blätter* (t. 13, 1938: 145).

Niekiedy działalność kolekcjonerska prowadziła do poszerzania zbiorów, które jednak bez fachowego opracowania stanowiły mniejszą wartość naukową. Aby temu przeciwdziałać, czasami organizowane były inwentaryzacje robione przez archeologów. Jedną z nich, na przełomie 1938 i 1939 roku, na polecenie służbowe przeprowadziła Liebetaut Rothert dokonując przeglądu zbiorów prywatnych – głównie pastora Felixa Hobusa⁷² oraz zbiorów szkolnych. Pastor zgodził się na to, okazał przychylność i pomógł jej uzupełnić różne informacje kontekstowe dotyczące znalezisk. Rothert była z nim w dobrych stosunkach (w przeciwieństwie do Waldtraut Bohm, która nie dostała zgody na dostęp do kolekcji) (Piezonka 2005: 38, 55; Piezonka 2006: 122-123). Oprócz tego istniał jeszcze inny powód.

Wspomina o nim Krzysztof Demidziuk (2007a: 23, przypis 61) i była to chęć przejęcia zbiorów przez instytucję państwową i włączenia zabytków do zbiorów muzealnych. Taką akcją, bardzo ekspansywną, przeprowadzono w latach 1934-1939 na zlecenie *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege*, a później (od 1937 roku) *Landesamt für Vorgeschichte* i objęła ona w szczególności kolekcje kościelne. Posiadaczy takich kolekcji w jakimś stopniu zmuszono do ich udostępnienia. W tym przypadku Hobus udostępnił zbiory Rothert, która, w przeciwieństwie do Bohm, pracowała dla *Landesamt*.

Działalność Liebetaut Rothert zasługuje w tym miejscu na uwagę. Od momentu, kiedy została kierownikiem *Niederlausitzes Landesmuseum für Vor- und Frühgeschichte* w Cottbus, czyli od 1 sierpnia 1942 roku nawiązała kontakt z różnymi osobami interesującymi się prahistorią, archeologią i ogólnie wszystkimi zainteresowanymi współpracą z muzeum. Grupę tę stanowili głównie archeolodzy-amatorzy, badacze bez fachowego wykształcenia, których chciała włączyć w działalność (Piezonka 2006: 124). Kontakt z fachowcami miała już od dawna nawiązany (przez pracę w berlińskim *Landesamt, Kampfbund, NSLB*), stąd ta grupa nie była jej celem. W styczniu 1943 roku dla Związku Ojczyźnianego w Komorowie Złym (*Heimatverein Senftenberg*) na Dolnych Łużycach wygłosiła odczyt pt. *Ziele und Aufgaben der Niederlausitzischen*

⁷² Kolekcja ta zaginęła w czasie wojny (Piezonka 2006: 123).

*Vorgeschichtsforschung*⁷³) (Piezonka, Wetzel 2006: 264). Doceniała wartość niefachowców i chciała ich zachęcić do współpracy.

4.2.4. Instrukcje i kwestionariusze

Naukowość przejawiała się w powstawaniu i respektowaniu instrukcji wykopaliskowych – jedną z nich można znaleźć u Hansa Gummela (1938: 127-128, przypis 5), który przywołuje *Verein für mecklenburgische Geschichts- und Altertumskunde* ze Schwerinu z 1837 roku. Także archiwa, jak choćby archiwum *Museum für Vor- und Frühgeschichte* w Berlinie, przechowują tego typu wytyczne, np. kwestionariusze (*Fragebogen*) (np. Jacob-Friesen 1926), a ich przykłady znajdują się w czasopiśmie NDV. Autorzy, pracownicy muzeum w Hanowerze – Karl Hermann Jacob-Friesen oraz Hans Gummel opracowali cztery kwestionariusze o różnych celach, które wydali w nakładzie 10 tysięcy sztuk i rozpowszechnili w prowincji hanowerskiej. Postanowili jednak również opublikować je w całości, w przypadku, jeśli ktoś z innych części Niemiec chciałby opracować podobne lub skorzystać z zamieszczonych.

Cztery kwestionariusze/ulotki (*Flugblätter*) (Jacob-Friesen 1926: 17-20) [tłum. – T.S.]:

- ulotka 1 dotyczy szerzenia wiedzy prahistorycznej i daje informacje o kursach, stowarzyszeniach, czasopismach, wakacjach fotograficznych i pozostałych publikacjach, które liczyły się szczególnie dla Dolnej Saksonii.
- ulotka 2 dotyczy wytycznych odnośnie do ochrony zabytków prahistorycznych i stanowisk na podstawie *Ausgrabungsgesetz*.
- ulotka 3 jest pomyślana jako praca wstępna dla małego obszaru prowincji hanowerskiej, kiedy powinno się zebrać materiał, np. do monografii powiatu (*Heimatchbuch*). Ankiety przekazujemy po cenie kosztów własnych w każdej liczbie na życzenie zainteresowanych. Pierwsza część dotyczy grobowców megalitycznych i znalezisk bagiennych, typu i lokalizacji stanowiska, rodzaju artefaktów, liczby szkieletów. Druga zawiera kilka pytań o nazwę miejscowości, pobliskie rzeki i ich związki z przeszłością oraz lokalnymi sagami. Trzecia część dotyczy pytań ogólnych: o miejsce odkrycia, pytania o nazewnictwo pobliskich rzek i ewentualnie prowadzone tam dotychczas wykopaliska;

⁷³ Po polsku: Cele i zadania dolnołużyckich badań prahistorycznych; korespondencja Liebetraut Gahrau-Rothert z Georgiem Mirowem – szerzej w: Piezonka, Wetzel 2006: 264, przypis 28).

- ulotka 4 dotyczy stanowiska naszego *Provinzial Museum* w sprawie zbiorów prywatnych, których całkowicie nie zwalczamy, jak to się często zakłada, ale którym właścicielom zwracamy uwagę na ważny obowiązek publiczny.

4.3. Szkolnictwo

Temat szkolnictwa był ważny i podchodzono do niego priorytetowo, a dodatkowo często z dużymi emocjami. Uważano, że przyszłość dzieci, młodzieży i dorosłych tworzy się w szkołach, a zatem – zgodnie z myśleniem biologicznym – tam też kształtuje się przyszłość własnego narodu (Ther 2012: 87).

Powiązania archeologii ze szkołą były na przełomie XIX i XX wieku dosyć częste. Spośród nauczycieli i dyrektorów, którzy zajmowali się archeologią na obszarze środkowego Nadodrza można wymienić (Lehmann 1957: 145-149):

Guben (Gubin) – Hugo Jentsch (1840-1916)

Cottbus (Chociebuż) – Alfred Pätzold (1872-1944)

Friedeberg (Strzelce Krajeńskie) – Paul Müller (1878-1957)

Sorau (Żary) – Engelmann

Frankfurt a. d. O. (Frankfurt nad Odrą) – Reinhold Agahd (1864-1925) – dyrektor *Realgymnasium*.

Często trudności w uzyskaniu posad na uniwersytecie lub w muzeum związane z brakiem wystarczającej liczby miejsc pracy, jak również z postępującym rozwojem oświaty sprawiały, że archeolodzy po studiach zatrudniali się w szkołach na krótszy lub dłuższy okres (np. Waldtraut Bohm czy Albert Kiekebusch). W latach 1871-1914 wzrosło w Niemczech zapotrzebowanie na nauczycieli, a ich liczba zwiększyła się dwukrotnie i osiągnęła wartość 187 500, natomiast liczba uczniów wzrosła o 68% do ponad 10 milionów (Orłowski 2007: 348). Od 1914 roku, czyli od momentu obowiązywania *Ausgrabungsgesetz* archeologia zwiększała swoje znaczenie a archeolodzy stawali się coraz bardziej zawodową grupą. Związki ze szkołą dotyczyły jednak tylko części osób, dla których były to bardziej epizody niż sens kariery. Można zauważyć tendencję, że najbardziej znani archeolodzy nie zajmowali się pracą w szkole, tylko działalnością w muzeach i na uniwersytetach, np.: Gustaf Kossinna, Alfred Götze, Wilhelm Unverzagt, Ernst Petersen czy Bolko von Richthofen. Pracując na uniwersytecie mieli więcej możliwości – czas na badania, lepszy dostęp do bibliotek i materiałów źródłowych,

częściej uczestniczyli w zjazdach naukowych i byli na nie zapraszani, a takich możliwości nie mieli archeolodzy pracujący w szkołach.

Z punktu widzenia tematu pracy, ważne jest to, że w programie nauczania nie pomijano archeologii, co wpływało na budowanie społecznych wyobrażeń o przeszłości i archeologii. Fritz Zwirner (1942: 72-74), dyrektor⁷⁴ z Sacrau i nauczyciel, w swoim artykule wymienia akty prawne związane ze szkolnictwem i prahistorią:

- 1) *Allgemeine Bestimmungen* (Przepisy ogólne) z 15.10.1872 roku⁷⁵ (s. 44, określały zakres materiału do nauki dla różnych poziomów – klas, m.in. z historii; nie dotyczyły archeologii wprost, wymieniały natomiast wybrane okresy ze starożytności, średniowiecza i historii nowożytnej; określały również zakres materiału oraz procedurę egzaminowania nauczycieli do *Volksschule* i *Mittelschule*);
- 2) *Min.-Erlaß* (Rozporządzenie ministra) z 1908 roku;
- 3) *Min.-Erlaß* (Rozporządzenie ministra) z 15.04.1914 roku;
- 4) *Richtlinien* (Dyrektywy) z lat 1921/1922;
- 5) *Richtlinien für die Grundschule* (Dyrektywy dla szkoły podstawowej) z 16.03.1931 roku⁷⁶ (brak takich dyrektyw z tego dnia o tym temacie);
- 6) *Richtlinien für die oberen Jahrgänge* (Dyrektywy dla wyższych roczników) z 15.10.1932 roku⁷⁷ (jedyne tekst z tą datą to punkt 333, s. 280 – dotyczył on wprowadzenia nowych podręczników, co miało nastąpić na Wielkanoc 1933 roku, jednak zgodnie z rozporządzeniem z 12.01.1932 roku, jedynie w najpilniejszych przypadkach);
- 7) *Richtlinien des Ministers für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung* (Dyrektywy ministra nauki, sztuki i oświaty) z 17.03.1933 roku⁷⁸ (opublikowane 5.04.1933, rocznik 75, zeszyt 7, punkt 83 *Deutsche Vorgeschichte in den Schulen. Vom 17 März 1933* – dotyczyły zwiększenia uwagi Ministerstwa na nauczanie *Vorgeschichte* w *Volksschulen* i szkołach wyższych na lekcjach języka niemieckiego, historii i geografii);

⁷⁴ Przy szkołach niższego szczebla dla stanowiska dyrektora Niemcy używali wyrazu *Rektor*, natomiast na określenie wicedyrektora – *Konrektor*.

⁷⁵ Tekst: <https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=hvd.hnysql;view=1up;seq=1> (dostęp: 18.11.2018), także pod adresem: http://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/object/985843438_0014/626/ (jednak są tu inne numery stron, dostęp: 20.11.2018).

⁷⁶ Tekst: http://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/object/985843438_0073/120/ (dostęp: 19.11.2018).

⁷⁷ Tekst: http://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/object/985843438_0074/295/ (dostęp: 19.11.2018).

⁷⁸ Tekst: http://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/image/985843438_0075/102/LOG_0110/ (dostęp: 18.11.2018).

- 8) *Richtlinien des Reichsinnenministers für den Geschichtsunterricht* (Dyrektywy ministra spraw wewnętrznych Rzeszy ds. lekcji historii) z 9.05.1933 roku⁷⁹ (brak takiej dyrektywy, prawdopodobnie chodzi o wykaz książek i pism z okolic tej daty);
- 9) *Min.-Erlaß (für Vererbungslehre und Rassenkunde)* (Rozporządzenie ministra dotyczące teorii dziedziczności i rasoznawstwa) z 15.01.1935 roku⁸⁰;
- 10) *Richtlinien – Erziehung und Unterricht in den Volksschulen* (Dyrektywy – wychowanie i nauczanie w szkołach powszechnych) z 15.12.1939 roku⁸¹ (określały program nauczania, m.in. historii dla poszczególnych klas; odnośnie do archeologii istotny jest następujący fragment (s. 19):

*Um die Vor- und Frühgeschichte unseres Volkes ins rechte Verständnis zu heben, ist auf den Zusammenhang zwischen Rasse, Heimatboden und art eigener Kultur im weiteren Unterricht immer wieder hinzuweisen*⁸².

Z kolei artykuły Gollnische (1928: 97-102) znaleźć można wyciąg z wytycznych planu nauczania dla szkół niższych⁸³ Prus (gimnazjów i szkół realnych), który wiązał się z archeologią, jak również liczne komentarze autora związane z programem lekcji.

Minister ds. oświaty wymagał, by archeologia była omawiana w szkole. Pomagały w tym czasopisma (jak *Altschlesische Blätter* założony w 1926 roku), w których publikowano liczne artykuły dotyczące tematu archeologii i szkolnictwa, a także podręczniki do nauki prahistorii w szkołach. Później związki te miały już wyraźnie ideologiczny wydźwięk. Zdarzało się, że dyrektor placówki oświatowej, inaczej niż wcześniej, był mocno zaangażowany politycznie, np. Franz Pfützenreiter – dyrektor szkoły i członek NSDAP. Spośród analizowanych w pracy osób wymienić mogę przykładowo Otto Dobrindta, który przeprowadzał, m.in. szkolenia dla *Hitlerjugend*, a także Liebetraut Rothert i Waldtraut Bohm. Opracowywały one wystawy i mapy, a także prowadziły

⁷⁹ Prawdopodobnie chodzi o tekst: http://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/object/985843438_0075/160/ (dostęp: 19.11.2018).

⁸⁰ Tekst: <http://www.rothenburg-unterm-hakenkreuz.de/verordnung-richtlinien-zur-rassenkunde-1935-aufartung-fuer-den-kampf-um-lebensraum-vererbungslehre-und-rassenkunde-im-unterricht/> (dostęp: 19.11.2018).

⁸¹ Tekst: <https://archive.org/details/Rust-Bernhard-Erziehung-und-Unterricht-in-der-Volksschule> (dostęp: 20.11.2018).

⁸² Aby poprawić zrozumienie pra- i wczesnej historii naszego narodu, należy w dalszym nauczaniu wciąż wskazywać związek pomiędzy rasą, ziemią ojczystą i rodzajem własnej kultury [tłum. – T.S.].

⁸³ W artykule autor używa wyrazów *höhere Schule* (szkoły wyższe) i chodzi mu o gimnazja. Ze współczesnej perspektywy używa się w tym przypadku, zwłaszcza w języku polskim, określenia szkoły niższe (szkoły niższego szczebla). Z kolei szkoły wyższe w dawnych publikacjach występują jako *Hochschulen*.

działalność w *Nationalsozialistischer Lehrerbund* (NSLB). Związek ten zajmował się edukowaniem nauczycieli w ramach ideologii narodowosocjalistycznej. Kontrolowano i raportowano, kto z nauczycieli i nauczycielek naucza zgodnie z linią partii NSDAP, co było brane pod uwagę przy przyznawaniu awansów i promocji. Stale, wewnątrz tej grupy zawodowej, prowadzono indoktrynację ideologiczną (Drozdowicz 2016: 60).

Od powołania w 1931 roku *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* we Wrocławiu (Petersen 1934: 371) zmienił się zakres aktywności archeologów na polu oświaty. Urzędy dbały by nauczyciele byli przygotowani do prowadzenia lekcji o pradziejach oraz prowadziły dla nich kursy i szkolenia.

4.3.1. Szkoły niższe

Aby szerzyć wśród uczniów wiedzę o przeszłości realizowano w szkołach programy takie, jak, np. *Gymnasialprogramme*⁸⁴ w Guben prowadzony w latach 1883-1892, który prezentował zabytki prahistoryczne związane z miastem i powiatem Guben (Kossinna 1915a: 375). Stanowiły one dla nich często bardzo ważne źródło wiedzy o dawnych zabytkach i znaleziskach w miejscowościach, gdzie funkcjonowały szkoły oraz w ich okolicy (Gummel 1938: 312).

Nauczyciele mogli prowadzić badania lokalne, przede wszystkim badania powierzchniowe, do których najłatwiej było im angażować dzieci (tak, jak to robił Otto Dobrindt) (Nowothnig 1943: 23; Swieder 2009: 6).

Uważano wówczas, że materiał do nauki jest bardzo ważny i przykładano dużą wagę do jego posiadania. W pracowniach tworzone kopie z gipsu, które trafiały potem do szafek ekspozycyjnych w *Volksschulen* lub do szklanych witryn w gimnazjach. Liebetaut Rothert napisała, że archeologia bez modeli zabytków, to jak nauka geografii bez globusa czy map albo chemia bez probówek. Skala działalności była duża: z gipsu wykonywano modele naczyń, uzbrojenia i ozdób, które potem pokrywano z zewnątrz zieloną i złotą patyną. Z kolei na kopiach wyrobów krzemiennych oddawano fale odbicia. Obecność w szkołach zabytków i ich kopii rozbudzała ciekawość dzieci, a to wymuszało reakcję nauczycieli, którzy na przykład stawiali się pasjonatami archeologii. Choć bywało też przeciwnie – wykazywali na tym polu obojętność (Rothert 1936c: 28-30, 32).

⁸⁴ Zapisywany też jako *Gymnasial-Programme*. Tak nazywała się również seria wydawnicza, która ukazywała się w Guben, w ramach której publikowano artykuły z różnych dyscyplin, nie tylko z archeologii.

Poza wspomnianymi modelami i gipsowymi kopiami, wykonywano także informacyjne tablice ściennie (*Wandtafeln*), które wieszano później w szkolnych klasach. W tego typu prace zaangażowani byli, m.in.: Hugo Jentsch (Gummel 1938: 241, przypis 2), Liebetaut Rothert i Waldtraut Bohm (Piezonka, Wetzel 2006: 261).

Organizowano również budowanie makiet i modeli, o czym można przeczytać w artykule Wilhelma Dohna (1942: 76) z Wrocławia. Opisał on jak uczniowie drugiej klasy budowali, m.in. statek wikingów, jak poświęcali się majsterkowaniu, z zapalem cieli i piłowali. Dohn konkludował, że takie coś jest dobre i takiego rozwoju, od prostych czynności do tych mocno skomplikowanych, nie ma w żadnym innym fachu (specjalności).

4.3.2. Szkoły wyższe

Koncepcja nowoczesnego uniwersytetu, która reprezentowała bardziej ogólną wizję edukacji, została stworzona przez ministra Wilhelma von Humboldta. Zmiany wprowadzono w drugiej połowie XIX wieku. Ważna w niej była kultura antyczna oraz języki starożytne: łacina i greka. Na Uniwersytecie Berlińskim reforma ta nabrała szczególnego znaczenia i siły, choć nie był on pierwszym, na którym ją wprowadzono (wcześniej nastąpiło to w Halle i Getyndze). *Novum* było połączenie tam badań i nauczania; mniejszą rolę odgrywała w tym wiedza encyklopedyczna (podręczniki akademickie były ważne, jednak nie najważniejsze), zaś bardziej istotne stały się metody i prowadzenie własnych badań (Orłowski 2007: 348-349).

Archeologia jako kierunek studiów nie była popularna. Po pierwsze pod koniec XIX wieku dopiero się kształtowała, a po drugie istniało bardzo mało fachowców i uczelni zajmujących się kształceniem archeologów. Nabór na studia archeologiczne był ograniczony, stąd uchodziły one za elitarne. Często było studiowanie na kilku uczelniach. Po kilku semestrach przenoszono się do innego ośrodka naukowego, najczęściej w Niemczech, choć zdarzało się, że także do innych krajów (→Aneks 2: Wykształcenie badaczy).

Archeologia w Niemczech rozwijała się, jednak rozwój ten nie był taki, jakiego wówczas badacze sobie życzyli. Widać to w odniesieniu do lat 30. XX wieku. Martin Jahn w artykule z 1930 roku pisał, że liczba katedr i instytutów w Rzeszy Niemieckiej jest niezadowolająca. Na 23 uniwersytety jedynie dwa posiadały katedry *Vorgeschichte* (Marburg oraz Berlin), podczas gdy, jak pisał, spośród sześciu niemieckich uniwersytetów

poza Rzeszą, cztery z nich miały taką katedrę czy nawet instytut (Praga, Wiedeń, Graz oraz Berno) (Jahn 1930c: 150-153). Łącznie jednak w prawie 30 ośrodkach naukowych prowadzono wykłady z archeologii. Ich spisy zamieszczał w czasopiśmie NDV wspomniany Martin Jahn (np. 1931: 4-6). Uzupełnieniem głównego kierunku studiów (*Hauptfach*) był drugi kierunek (*Nebenfach*), którym (zależnie od uczelni, do tego pojedynczo lub w grupie) mogły być, m.in.: botanika, zoologia, geografia, geologia, historia sztuki, filozofia, filologia, paleontologia, socjologia, germanistyka (Merhart 1931: 229). Pokazuje to, że archeolodzy mieli wtedy świadomość, że ich dyscyplina zyskuje dzięki współpracy z innymi naukami.

Życie zawodowego archeologa nie należało do łatwych. W różnych dyscyplinach, nie tylko w archeologii, początkowo asystenci nie otrzymywali wynagrodzenia. Zmiana w tej kwestii nastąpiła dopiero na początku XX wieku. Kariera była nadzorowana, a urzędnicy wyznaczali konkretne miejsce, gdzie archeolodzy mieli podjąć pracę (dotyczyło to, m.in. Ericha Blume, Bolko von Richthofena, Georga Raschke).

Administracja państwowa kontrolowała uzyskiwanie stopni naukowych. Pewną zmianę dała tu możliwość habilitacji, która pojawiła się na Uniwersytecie Berlińskim i umożliwiała wykładanie jako *Privatdozent* (docent prywatny) niezależnie od administracji państwowej, co w ówczesnych Prusach stanowiło cenny przywilej i dawało dużą swobodę (Orłowski 2007: 348-350).

Zwiększenie obecności archeologii w nauczaniu przybierało na sile wraz z umacnianiem się władzy nazistów. Forsowana była zwłaszcza *Vorgeschichte*, co miało związek z zainteresowaniami czołowych ówczesnych niemieckich badaczy, a także łatwiejsze (niż w przypadku *Urgeschichte*) łączenie etnosu z pozostałościami materialnymi. W związku z przyszłą reformą szkolnictwa miał dojść ponadto obowiązek ustanowienia egzaminu z *Vorgeschichte* na wyższych uczelniach (m.in. dla studentów filologii). Jednak dopóki to nie nastąpiło, miały się one odbywać z historii i geografii (Der preußische Minister... 1934: 48).

4.3.3. Kształcenie kadr i metodyka nauczania

Metodykę nauczania *Vorgeschichte* w szkołach tworzono powoli. Ożywiony okres takiej aktywności przypadł na lata 30. XX wieku. Tego rodzaju zadania podejmowali się badacze będący i archeologami, i nauczycielami. Jednym z nich był wspomniany już Fritz Geschwendt, który napisał *Handbuch für den Unterricht der deutschen Vorgeschichte in*

Ostdeutschland (wydany w 1934 roku). Już wcześniej zachęcał on do pisania archeologicznych opracowań regionalnych, które mogłyby służyć jako pomoc dla nauczycieli w prowadzeniu lekcji (Geschwendt 1928b: 114). Oprócz tego na łamach *Altschlesische Blätter* poruszał tematykę nauczania prahistorii w szkołach. W czasopiśmie można znaleźć artykuły, w których autorzy wymieniają książki i rysunki związane z archeologią, które mogły służyć jako pomoc na lekcjach szkolnych (Geschwendt 1928a: 106-107; Prehn 1934: 77-78).

W latach 30. XX wieku na wielu niemieckich uczelniach prowadzono nauczanie archeologii dla przyszłych nauczycieli. Dotyczyło to instytutów i Akademii Pedagogicznych oraz Wyższych Szkół Technicznych (np. Geschwendt 1932: 131-133; 1933a: 185-186).

W prowadzeniu wykładów i szkoleń dla nauczycieli bardzo zaangażowani byli Walter Frenzel oraz wspomniany Fritz Geschwendt. Frenzel wykładał o niemieckiej prahistorii i metodyce lekcji historii w *Hochschule für Lehrerbildung* we Frankfurcie nad Odrą (Reinerth 1936a: 64). Geschwendt prowadził natomiast bardzo ożywioną działalność popularyzatorską: wykłady (np. w ciągu roku, od kwietnia 1926 roku do marca 1927 roku, wygłosił ich 75 dla różnych słuchaczy), artykuły oraz kursy związane z opieką nad zabytkami (uczestniczyło w nich 30 mężczyzn) (Tackenberg 1927: 65-66).

Urzędy konserwatorskie dbały, by nauczyciele byli przygotowani do prowadzenia lekcji o pradziejach oraz by przedstawiali taką wersję przeszłości, która była zgodna z ówczesną polityką, gdzie germańskość miała być pokazana jako najlepsza i do tego wcześniejsza od innych. Jedną z takich inicjatyw, specjalne szkolenie i seminarium dla nauczycieli, w styczniu 1932 roku zorganizowało *Provinzialschulkollegium*, *Arbeitsgemeinschaft für Hochschule und höhere Schule* oraz *Schlesischer Altertumsverein* (Geschwendt 1933b: 33).

Innym efektem widocznym po szkoleniach, była zwiększona liczba meldunków o znaleziskach dostarczana przez tę grupę zawodową. Co więcej, od 1933 roku nauczyciele zobligowani byli, zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i oświaty, omawiać zagadnienia prahistorii według ustalonych programów. Prahistoria przedstawiana w wersji narodowych socjalistów była elementem wychowania dzieci i młodzieży w duchu forsowanej przez nich ideologii. Nacisk kładziono przede wszystkim na znajomość prahistorii i historii Germanów, na ich życie, obrzędy i mity. Poza tym pisano

podręczniki⁸⁵ adresowane do tej grupy i rozpowszechniano czasopisma, jak popularnonaukowy *Altschlesische Blätter*⁸⁶ oraz kalendarze, np. *Grünberger Hauskalender*, w których znaleźć można często popularno-naukowe artykuły (około 1-2 strony) (Förtner 1925: 9-13; Tomczak 2013: 258, 274, 277, 280-281), które dotyczyły tematyki obecności *Vorgeschichte* w szkołach czy wychowania młodzieży z uwzględnieniem badań przeszłości.

4.4. Miejsca przechowywania zabytków

Świadomość archeologiczna w społeczeństwie w drugiej połowie XIX wieku, z perspektywy obecnych czasów, była bardzo słaba. Od 1871 roku, czyli po zjednoczeniu Niemiec, sytuacja ta zaczęła się zmieniać, osiągając z czasem, już około 1939 roku (uwzględniając przy tym ówczesne warunki), całkiem zadowalający poziom. W tym okresie struktura organizacyjna archeologii przeszła duże przeobrażenia i miało to wpływ na kształtowanie praktyk badawczych archeologów oraz obecności wiedzy o przeszłości w dyskursie społecznym.

Na obszarze środkowego Nadodrza wyraźnie widać wpływ zawirowań dziejowych, tak charakterystycznych dla terenów przygranicznych (Staniewicz 2009: 136). Archiwa i zbiory lokalne uległy rozdzieleniu i rozproszeniu. Wiele z przechowywanych zabytków zaginęło⁸⁷, inne zmieniły miejsce i w niektórych przypadkach do dzisiaj nie wiadomo, gdzie się znajdują. Dotyczy to także dokumentacji⁸⁸, która zachowała się w niepełnej i w bardzo rozproszonej formie. Do tego była ona niekiedy przechowywana w innym miejscu, w innej placówce, niż znaleziska, co miało miejsce na obszarze Dolnego Śląska⁸⁹. Daje to nieco wyobrażenia o tego typu operacjach, mających miejsce również na środkowym Nadodrze (Kwapiński 1974: 26; Marcinkian 1974: 43; Demidziuk 2000: 12, przypis 35). Duża liczba małych lokalnych muzeów na początku XX wieku, a także prywatne kolekcje zaczęły z czasem ustępować na rzecz większych placówek, natomiast centralizacja wymuszona przepisami przyspieszała ten proces.

⁸⁵ Bardzo dobrze pisze o tym szerzej Eugeniusz Tomczak (2013: 281).

⁸⁶ Sądzę, że bardzo duży wpływ miało na to to, że redaktor tego czasopisma – Fritz Geschwendt – był z zawodu nauczycielem i pochodził ze stanu nauczycielskiego.

⁸⁷ Przykładem bezpowrotnego zaginięcia zabytków może być bardzo dobrze pokazana przez Janusza Kramarkę (1969) historia wykopalisk i materiału archeologicznego ze stanowiska w Masłowie na Śląsku.

⁸⁸ Inną kwestią jest pytanie o prawdziwość znaleziska i sporządzoną potem dokumentację, która w związku z tym może być bardziej wytworem wyobraźni niż faktycznym opracowaniem naukowym. Ponownie świetny przykład odnośnie do znaleziska z Masłowa znajduje się w artykule Janusza Kramarkę (1969: 239).

⁸⁹ Takie przykłady podaje Krzysztof Demidziuk (2000: 12, przypis 35).

Mimo istniejących przepisów oraz dokonywanej centralizacji, kolekcje prywatne, jak i szkolne istniały jednak w wybranych miejscach aż do II wojny światowej. Świadczą o tym informacje obecne w publikacjach z tamtych lat. Jeszcze w 1932 roku Waldtraut Bohm pisała, że w Brandenburgii, w *Kreis Westprignitz*, znajdują się bardzo liczne kolekcje prywatne z cennymi zabytkami. Do tego znaczną część stanowiły kolekcje szkolne. Problemem, jaki istniał była dokumentacja. Nie wiadomo było, gdzie znajdują się kartoteki z informacjami (Bohm 1932: 204). Z kolei zadanie jakie Liebetraut Rothert realizowała od 1938 roku, a którym było dokumentowanie kolekcji: szkolnych, prywatnych oraz zbiorów z *Vor- und Frühgeschichte* przechowywanych w *Heimatismuseen* pokazuje, że nie zniknęły one i nie zostały włączone do dużych państwowych zbiorów. Jeszcze w roku 1940 skatalogowała zbiory pastora Hobusa oraz siedem dalszych kolekcji z okolic Sulęcina zlokalizowanych w *Kreis Oststernberg* (powiat wschodniotorzyski) (Piezonka 2006: 120).

4.4.1. Muzea

Zjednoczenie Niemiec w 1871 roku, rozbudzenie tendencji nacjonalistycznych oraz wzrost zainteresowania swoim regionem przyczyniły się w dużym stopniu do powstawania lokalnych muzeów (*Heimatismuseum*) i izb historycznych (*Heimatstube*) (Halicka 2008: 15). Pod koniec XIX wieku liczba muzeów w Prusach przekroczyła 200. Wówczas tylko część z nich miała związek z archeologią (Tomczak 2013: 260). Przez wiele lat stan ten zmieniał się w niewielkim stopniu. Intensyfikacja powstawania placówek prezentujących zabytki archeologiczne (→Aneks 11) przypadła na lata 20. XX wieku. Masowe zakładanie muzeów w tym czasie we wschodnich Niemczech (a na obszarze środkowego Nadodrza w ograniczonym zakresie), doprowadziło do tego, że już w połowie lat 30. pruski minister nauki, wychowania i kształcenia w swoim rozporządzeniu musiał zająć się tą sprawą. Napisał on, że tak szybkie powstawanie nowych muzeów jest pocieszające, gdyż pokazuje, że ludzie są zainteresowani swoim regionem i chcą tworzyć lokalne placówki naukowe, jednak z drugiej strony, następuje znaczne rozproszenie środków finansowych, zaangażowania ludzi i zabytków (które są potem przechowywane w wielu miejscach). Muzea działają tylko na małym, lokalnym obszarze i ich zasięg oddziaływania jest bardzo ograniczony. Dodawał także, że z punktu widzenia kraju, ważniejsze jest utrzymanie tych, co istnieją i zajęcie się bardziej ich działalnością, niż zakładanie nowych. Minister wyjaśnił, że z tego względu, poszerzanie już istniejących muzeów będzie zależeć od

znaczenia materiału zabytkowego i potrzeb (Erlaß des Reichs- und Preußischen Ministers⁹⁰ 1935: 93).

Kolejną taką falą zakładania muzeów były lata 1933-1939. W tym czasie, jak pisze Bogdan Kres, na terenach wschodnioniemieckich powstało wiele nowych placówek muzealnych, zwłaszcza o profilu archeologiczno-historycznym. Patrząc jednak na analizowany obszar nie znajduje to potwierdzenia (→Aneks 11). Na środkowym Nadodrzu utworzono ledwo kilka muzeów. Częstsze były przeróbki budynków i ich rozbudowa, aniżeli tworzenie nowych (jak, np. w Zielonej Górze w 1936 roku) (Kres 1975: 314).

Podobnie jak na Górnym Śląsku oraz w innych regionach Niemiec, ich powstawanie na środkowym Nadodrzu miało związek z regionalizmem. Ich założycielami były lokalne związki, towarzystwa i organizacje, a także osoby prywatne. Artefakty i zabytki, które trafiały do muzeów pochodziły z prywatnych kolekcji, od znalazców i z magistratów. Stanowiły dary, przekazy, spadki, zakupy lub też były efektem badań, m.in. wykopaliskowych czy powierzchniowych. Lokalne muzea miały liczne problemy w swoim funkcjonowaniu związane z brakami lokalowymi (przede wszystkim) i finansowymi, czasami również personalnymi. Muzea nie były skoncentrowane tylko na archeologii, a często były wielooddziałowe. Dział archeologiczny (sytuacje analogiczne, jak na Górnym Śląsku) podlegał konserwatorowi zabytków archeologicznych (Tomczak 2013: 261-262).

Strukturalnie hierarchia muzealna⁹¹ wyglądała następująco (Demidziuk 2007b: 22, przypis 54):

- 1) duże, rozbudowane muzea, np. *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer Breslau*, *Niederschlesisches Museum Liegnitz*,
- 2) średnie muzea – *Kreismuseum*, *Stadtmuseum*,
- 3) małe muzea – *Heimatismuseum*,
- 4) izby muzealne – *Heimatstube*.

Miejsca znajdujące się na obszarze obecnego województwa lubuskiego i na granicy polsko-niemieckiej, w których zgromadzone były zabytki archeologiczne obrazuje →Aneks 7 (Geschwendt 1926f: 10; Geschwendt 1927b: 19; Geschwendt 1929b: 80-82; Bohm 1935: V; Marcinkian 1974: 44; Piezonka 2005: 26, przypis 4; Volkmann 2006: 20-

⁹⁰ Również o tym samym w *Nachrichten über Deutsche Vorgeschichte*, red. Martin Jahn, t. 11 z. 1, s. 1 (Reichsminister Ruft... 1935).

⁹¹ Po 1945 roku polskie władze dokonując centralizacji zlikwidowały większość małych niemieckich muzeów (Kołodziejski 1998b: 119) przenosząc ich zbiory do większych placówek. Dokumentacja sporządzona przez Niemców przed 1945 rokiem zarówno samych zbiorów, jak i związana z badaniami terenowymi, po II wojnie światowej zaginęła prawie zupełnie (Kołodziejski 1965: 9).

21, tab. 1; Staniewicz 2008: 24-25 oraz lista muzeów brandenburskich⁹²). Opiszę część z nich w kolejności alfabetycznej.

Zbiory krajoznawcze (*Heimatsammlung*) w Bytomiu Odrzańskim założone zostały w 1925 roku i zgromadzone w tamtejszym ratuszu. Opiekę nad nimi sprawował nauczyciel Grohmann. Kolekcja nie była duża i nie była podzielona na działy. Zabytki można było zwiedzać codziennie (Geschwendt 1926f: 10; 1929b: 80).

W Dreźnie funkcjonujące w latach 1912-1945 muzeum gromadziło znaleziska z dwóch okręgów: dreźnieckiego oraz strzeleckiego. Zabytki zaginęły a dokumentacja (akta) znajdują się obecnie w Szczecinie (Volkman 2006: 20, tab. 1).

Muzeum Miejskie w Gorzowie Wielkopolskim zlokalizowane było najpierw w Liceum Żeńskim przy ul. 30 Stycznia, potem przeniesiono je do sal ratuszowych przy ul. Sikorskiego 1-2. W realizacji tej i późniejszych inwestycji aktywnie uczestniczył Fritz Buchholz. Dalsze plany przewidywały stworzenie Muzeum Regionalnego (dla miasta i powiatu). W tym celu odkupiono od rodziny Lubarsch budynek na Starym Rynku (pod numerem 6), jednak tego etapu nie dokończono. W lutym 1945 roku muzeum oraz zgromadzone tam zbiory spłonęły. Pocieszeniem może być to, że udało się uratować dużą część archiwum i ocalić do pewnego stopnia dorobek dawnych badaczy (Robert Piotrowski⁹³). Muzeum w Gorzowie posiadało obszerny zbiór pradziejowych (*Vorgeschichte*) artefaktów, w tym również znaleziska z Santoka (*Zantoch*) z lat 1932-1934. Placówka ta istniała w latach 1883-1945 (Volkman 2006: 20, tab. 1).

Frankfurt około 1925 roku był jednym z największych miast na środkowym Nadodrzu i stolicą regencji (*Regierungsbezirk*) obejmującej 19196 km² i liczącej ponad 1,2 mln mieszkańców. Zaludnieniem wynoszącym 65 tys. obywateli znacznie przewyższał inne miasta na tym obszarze (Brockhaus 1925: 220). Dzięki zaangażowaniu urodzonego tu Michaela Martina Lienaua mógł na początku XX wieku dołączyć do miast posiadających placówki o charakterze naukowym. W „domowym” muzeum o nazwie „Dom Lienaua”⁹⁴ (*Lienauhaus*) prezentowane były zabytki z regionu, głównie ceramika. W pracy dokumentacyjnej podczas wykopalisk pomagała mu jego małżonka – Elisabeth Lienau.

⁹² <http://p50194.typo3server.info/fileadmin/pdfs/Museumsgruendungen.pdf> (dostęp: 21.03.2014).

⁹³ <http://www.wimbp.gorzow.pl/?art=4454> (dostęp 21.03.2014).

⁹⁴ Wspomnę tu przy okazji pewną nieścisłość wymagającą dalszego zbadania. Henny Piezonka napisała, że Paul Müller (1878-1957) w czasach swojej nauki w gimnazjum przynosił artefakty zebrane na grodzie w Reitwein do muzeum Michaela Lienaua znajdującego się we Frankfurcie nad Odrą (Piezonka 2005: 25, przypis 107). Miałoby to mieć miejsce około 1890 roku. Jednak według Hansa Gummela dopiero po 1904 roku Michael Lienau zajął się archeologią, natomiast około 1890 roku zajmował się jeszcze rodzinnym biznesem, a później pracował w muzeum w Lüneburgu (Gummel 1938: 438). Z kolei jego dom funkcjonujący pod nazwą „Dom Lienaua” dopiero od 1905 roku służył jako muzeum (Götze 1936: 540).

Można przypuszczać, że wspierała go także w pracach muzealnych. O zaangażowaniu i jakości jego działalności może świadczyć fakt, że Michael Lienau w roku 1935 został odznaczony złotym pierścieniem honorowym przez *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Gummel 1938: 438). Niewielka liczba znalezisk była również przechowywana w gimnazjum realnym (Lienau 1921: 4, przypis 1). W *Lienauhaus* zgromadzono materiały z Nowej Marchii (*Neumark*). W czasie II wojny światowej w muzeum trafiła bomba, która spowodowała pożar. Część z uratowanych zbiorów trafiła potem do Muzeum Miejskiego we Frankfurcie nad Odrą (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

Do otwarcia muzeum miejskiego w Guben⁹⁵ 1 maja 1900 roku przyczynili się inicjator przedsięwzięcia – Hugo Jentsch oraz ówczesny gubeński nadburmistrz – Paul Bollmann. Zaadaptowano cztery pomieszczenia na pierwszym piętrze domu przy ulicy Rynek 12 (*Markt 12*). Kierownictwo muzeum przejęła czteroosobowa komisja: radny dr Kühn, nauczyciele Karl Gander i Hugo Jentsch oraz emeryt Theodor Wilke. Powołano także radę doradczą, wspomagającą muzeum od strony naukowej w osobach: prof. Rudolf Virchow, tajny radca rządowy dr Voß oraz królewski nadworny złotnik Paul Telge (Magda-Nawrocka 2008: 51 i przypis 24). Podobnie jak w Zielonej Górze, również tam zgromadzono zabytki z południowej części ziemi torzymskiej (*Land Sternberg*). Materiały częściowo trafiły później do muzeum w Zielonej Górze (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

Muzeum w Kostrzynie funkcjonujące w latach 1901-1945 posiadało zabytki z południowej części powiatu (*Altkreis*) *Königsberg* (Chojna). Przedmioty zaginęły w czasie wojny (Volkmann 2006: 20, tab. 1).

Muzeum Starożytności w Krośnie Odrzańskim⁹⁶ otwarto w 1909 roku w ratuszu, a nadzór nad nim sprawował Lüddicke; Muzeum w nowej siedzibie – na zamku – otwarto ponownie 4 października 1929 roku, a kierownictwo powierzono Paulowi Kupke (Magda-Nawrocka 2008: 53). Zgromadzono tam znaleziska pradziejowe (*Vorgeschichte*) z południowej części ziemi torzymskiej (*Land Sternberg*). Przedmioty zaginęły, niewielka część znalezisk i akt trafiła do Muzeum w Zielonej Górze (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

Muzeum Krajoznawcze w Kozuchowie zostało założone w 1924 roku. Zbiory zlokalizowane były w ratuszu i można je było zwiedzać codziennie. Zabytkami opiekował się dr Kuttner (Geschwendt 1926f: 10; 1929b: 80).

⁹⁵ Szczegółowy opis dotyczący historii Muzeum Miejskiego w Guben oraz prezentowanych tam przedmiotów można znaleźć w artykule Marleny Magdy-Nawrockiej (2008: 51-53).

⁹⁶ Szczegółowy opis dotyczący muzeum w Krośnie Odrzańskim można znaleźć w artykule Marleny Magdy-Nawrockiej (2008: 53-54).

Początki muzeum w Nowej Soli związane były z planami i wielką wytrwałością Edmunda Glaesera, wcześniej dyrektora huty (*Hüttendirektor*) i sięgają 1915 roku, kiedy to w małym pomieszczeniu ratusza stworzono niewielkie zbiory archeologiczne. Rok później przeniesiono je do domu przy *Friedrichstraße* 33 i poszerzono o nowe eksponaty (jako początek funkcjonowania muzeum przyjmowano 1916 rok) (Geschwendt 1926f: 10). Zabytki podzielono na siedem działów. Zwiedzanie zbiorów możliwe było codziennie. Muzeum posiadało własną bibliotekę oraz Towarzystwo Muzealne (*Museumsverein*). W 1923 roku muzeum urządzono w domu położonym w ogrodzie przykościelnym. Później miasto ofiarowało placówce piękny dom w stylu *Biedermeier*, położony naprzeciwko poprzedniego. Po przenosinach nową lokalizację otwarto oficjalnie na Święto Wniebowstąpienia (*Himmelfahrtstage*). Muzeum to było placówką, w której gromadzono zabytki z regionu i które miało pokazywać różne dzieje tych ziem. Dzięki Robertowi Dehmelowi, z zawodu kupcowi, zabytki prezentowane były, jak na owe czasy, w nowoczesny sposób i miały zainteresować zwiedzających. Hans Seger napisał, że muzeum w Nowej Soli należało do najważniejszych w prowincji *Niederschlesien* (Seger 1934: 45-46). Wśród kierowników muzeum wymieniał się: dyrektora huty Glaesera, kupca Dehmela, właściciela drukarni Stobbe oraz wicedyrektora Tschierschke (Geschwendt 1929b: 81). Pieczę nad jej funkcjonowaniem sprawowali ci czterej mieszkańcy miasta. Z nich na pierwszy plan wysuwa się Robert Dehmel, który tak jak wiele osób w tamtych czasach, angażował się w badania archeologiczne (Marcinkian 1974: 44). W literaturze zachowały się liczne informacje o jego bliskiej współpracy z archeologami. Znalezione przedmioty przekazywał do muzeum oraz informował o tym fachowców (Staniewicz 2008: 33).

Muzeum w Ośnie Lubuskim istniejące w latach 1912-1945 posiadało zbiory z powiatu zachodniotorzymskiego (*Kreis Weststernberg*). Akta i część znalezisk trafiły do muzeum w Poznaniu (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

Muzeum w Rzepinie gromadziło zabytki z *Kreis Weststernberg*. Materiały trafiły częściowo do muzeum w Zielonej Górze (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

Muzeum w Słońsku działające w latach 1905-1945 posiadało znaleziska z północnego obszaru powiatu wschodniotorzymskiego (*Altkreis Oststernberg*), natomiast muzeum w Sulęcinie z północnego obszaru tego okręgu. Zabytki z obu tych placówek trafiły częściowo do muzeum w Zielonej Górze. Z kolei w przypadku muzeum w Sulechowie część zbiorów przeniesiono do muzeum w Poznaniu (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

W Świebodzinie funkcjonowały dwa miejsca przechowujące zabytki. Muzeum zostało założone w 1903 roku i zlokalizowano je przy obecnej ul. Okrężnej (*An der Stadtmauer*). W latach 1925-1945 kierował nim Gustav Zerndt (Gazeta Lubuska z dn. 20.02.2013, s. 6). Z kolei zbiory miejskie w Świebodzinie, podobnie jak muzeum w Sulechowie, gromadziły zabytki z południowej części ziemi torzymskiej (*Land Sternberg*) i funkcjonowały w latach 1903-1945. Odnosnie do pierwszej placówki to materiał archeologiczny zaginął, zaś akta trafiły do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

W latach 1906-1945 istniało muzeum w Strzelcach Krajeńskich, które posiadało w swoich zbiorach znaleziska z okręgów *Arnswalde* (Choszczno) i *Friedeberg* (Strzelce Krajeńskie). Artefakty w dużej części zaginęły w czasie wojny, natomiast akta znajdują się w muzeach w Poznaniu (tam też trafiła niewielka część znalezisk) i w Szczecinie (Volkmann 2006: 20, tab. 1).

Nad muzeum w Szprotawie założonym w 1919 roku opiekę sprawował adwokat (*Rechtsanwalt*) dr Felix Matuszkiewicz⁹⁷. Zbiory można było zwiedzać codziennie. Zgromadzono je w miejscowym ratuszu i podzielono na cztery działy (Geschwendt 1926f: 11; 1929b: 82).

Kolejnym miejscem, które wpłynęło na organizację badań archeologicznych jest powstałe w 1922 roku w Zielonej Górze *Heimatismuseum*. Kierownikiem tej placówki został dr Martin Klose, z zawodu historyk sztuki i językoznawca. Muzeum zlokalizowane było przy ulicy *Neustadtstraße*. W staroluterańskiej kaplicy utworzono dział archeologiczny zawierający zabytki z kilku podzielonogórskich miejscowości, który można było zwiedzać tylko w niedziele (Geschwendt 1926f: 10; 1929b: 81; Marcinkian 1974: 44). Zgromadzono tam również materiały z południowej części ziemi torzymskiej (*Land Sternberg*), których część trafiła potem do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (Volkmann 2006: 21, tab. 1).

W muzeum w Żaganiu założonym w 1903 roku, przez prawie 40 lat, działał czynnie zastępca dyrektora szkoły, a przy tym lokalny badacz (*Heimatsforscher*), Georg Michael, który zmarł w 1938 roku w wieku 67 lat. Przez ten czas organizował i rozwijał on

⁹⁷ Jest on autorem przewodnika po tych zbiorach. 15-stronicowe opracowanie z 1929 roku nosi tytuł *Führer durch das städtische Heimat- und Laubemuseum zu Sprottau* (strona int.: http://buch-info.org/t/F%C3%BChrer_durch_das_st%C3%A4dtische_Heimat-_und_Laubemuseum_zu_Sprottau; dostęp: 23.09.2014).

zagańską placówkę zlokalizowaną w szkole średniej dla chłopców (*Knabenmittelschule*)⁹⁸. Zbiory można było zwiedzać przez wiele lat. Co najmniej od 1927 roku placówka służyła jedynie celom magazynowym (Geschwendt 1929b: 82). Michael był członkiem *Schlesischer Altertumsverein* i współpracował z *Landesamt für Vorgeschichte* we Wrocławiu (Geschwendt 1926f: 11; 1938: 218; Petersen 1933b: 14).

4.4.2. Zbiory szkolne

Już w XIX wieku wraz ze zwiększającą się popularnością artefaktów i różnego rodzaju badań, gromadzone zabytki trafiały zarówno do kolekcji prywatnych, jak i szkolnych (Tomczak 2013: 260, 262). Właśnie kolekcje tworzone w szkołach, zwłaszcza w gimnazjach, upowszechniły się pod koniec XIX wieku. Po I wojnie światowej w ogromnej większości szkół podstawowych takie zbiory również powstały. Zabytki dostarczali uczniowie, którzy znajdowali je w okolicy, a zebrane artefakty omawiano potem na lekcjach historii (Demidziuk 2007a: 23, przypis 57).

Na środkowym Nadodrzu tendencja taka widoczna jest także pod koniec XIX wieku (gimnazjum w Guben i zaangażowanie Hugo Jentscha) oraz w późnych latach 20. i 30. XX wieku, kiedy to powstały liczne zbiory archeologiczne w szkołach. Tego rodzaju inicjatywy cieszyły się poparciem lokalnych społeczności, które oglądały zabytki i mogły „dotykać przeszłości”. Dużą rolę przywiązywano także do edukacji uczniów.

Takimi kolekcjami znajdującymi się na środkowym Nadodrzu były zbiory artefaktów zgromadzone w gimnazjum w Guben, gdzie opiekę naukową sprawował miejscowy nauczyciel – Hugo Jentsch (Gummel 1938: 428) oraz w gimnazjum w Międzyrzeczu (Blume 1912: 88).

Inną kolekcją były zbiory regionalne w Dreźnie zgromadzone w pomieszczeniu ewangelickiej szkoły dla chłopców i dziewcząt. W latach 30. XX wieku tą bardzo lokalną kolekcją opiekował się M. Zimmermann, nauczyciel tejże szkoły. Zbiory obejmowały przede wszystkim wczesnohistoryczne znaleziska przeważnie ze wschodniej części ówczesnego powiatu strzeleckiego (*Kreis Friedeberg*) (Piezonka 2005: 32).

Poza tym w Jeninie w *Volksschule* zgromadzono znaleziska z Jenina oraz okolicy, obszaru należącego do powiatu gorzowskiego (*Kreis Landsberg*). Materiały te zaginęły w czasie wojny (Volkman 2006: 21, tab. 1).

⁹⁸ W 1927 roku Fritz Geschwendt pisał, że ogólny dostęp do zbiorów i ich zwiedzanie nie jest już więcej możliwe (Geschwendt 1927b: 20).

Kolekcje szkolne istniały prawdopodobnie w szczególności w tych szkołach, gdzie dyrektor szkoły zajmował się archeologią, jak przykładowo w Strzelcach Krajeńskich (*Friedeberg*), gdzie szkołą kierował Paul Müller. Istnienie tego rodzaju zbiorów było powszechne, jednak archeolodzy rzadko wymieniają je w swoich publikacjach. Być może wynikało to z tego, że kolekcje takie zawierały mało spektakularne i niezbyt popularne zabytki, które nie wywoływały zainteresowania badaczy. Prawdopodobnie kolekcje szkolne istniały również w placówkach wymienionych w spisie jako członkowie *Schlesischer Altertumsverein*: gimnazjum w Żaganiu, szkoła ewangelicka w Małomicach koło Szprotawy oraz ewangelicka szkoła miejska w Szprotawie (Seger 1929: 351-352).

4.4.3. Zbiory prywatne

Kolekcje prywatne tworzone były dużo wcześniej niż zbiory w szkołach. Wzrost ich liczby był bardzo szybki: dla obszaru Niemiec do jesieni 1876 roku istniało 165 kolekcji publicznych i 92 zbiory prywatne, a w 1880 roku było już 200 publicznych i ponad 300 prywatnych⁹⁹. Prawdopodobnie duża część zbiorów prywatnych nie została w literaturze wspomniana czy opisana, a informacje o nich znajdują się w rejestrach archiwów. Dla części kolekcji prywatnych istnieją jedynie skromne opisy, natomiast pewna pula nie została w ogóle zarejestrowana.

Prywatne kolekcje zabytków archeologicznych można podzielić ze względu na ich właścicieli na kilka grup. Podstawową była grupa zwykłych ludzi, którzy posiadali artefakty, często zebrane na własnych gruntach, i które nie były zbyt liczne. Kolejną były osoby zajmujące wyższe miejsce w hierarchii społecznej, np. duchowni, lekarze, bankierzy. Oni sami zbierali zabytki i/lub kupowali je od innych. W przypadku kolekcji obu wymienionych grup, urzędnicy starali się drogą perswazji, a nie siły, przejmować zabytki i przekazywać je do muzeów. Dokładali również starań by uzyskać informacje o miejscu i okolicznościach znalezienia artefaktów. Kolejną byli arystokraci, którzy przechowywali zabytki w swoich zamkach, pałacach i rezydencjach. W tym przypadku zachowania urzędników były już inne (Demidziuk 2007a: 23, przypis 60; 24, przypis 64). Odnośnie do takich kolekcji, to:

[...] były one zawsze w sposób szczególny traktowane. Praktycznie nie podlegały one ustawie dotyczącej ochrony dóbr kultury [...]. Służby archeologiczno-konserwatorskie

⁹⁹ Według wykazu Alberta Voßa (1880) z pracy *Verzeichnis der prähistorischen und ethnologischen Sammlungen Deutschlands* (za Gummel 1938: 232).

prawie nigdy nie domagały się ich zwrotu. Wystarczyła tylko informacja o okolicznościach odkrycia, lokalizacja stanowiska, opis formalny, rysunek lub zdjęcie (Demidziuk 2007a: 23, przypis 60).

Jeszcze inną grupę tworzyli handlarze (antykwariusze), którzy skupowali zabytki od lokalnych mieszkańców. Ich aktywna działalność przypadła zwłaszcza na lata między I a II wojną światową. W przypadku tych kolekcji urzędy ochrony zabytków walczyły zawzięcie o odzyskanie zabytków i przekazanie ich do muzeów. Korzystano przy tym z przepisów ustawy, pomocy policji i prokuratury (Demidziuk 2007a: 24, przypis 63).

Przekonywano, że artefakty przechowywane w prywatnych kolekcjach szybko ulegają zniszczeniu lub obniża się ich wartość. Zachęcano do przekazywania zabytków z tych zbiorów lub znalezionych w terenie do muzeów. Aby to wzmocnić wykonywano ich kopie, które przekazywano posiadaczom lub odkrywcom (Tomczak 2013: 277). Działalność wspomnianych amatorów jest o tyle ważna, że znalezione przedmioty często przekazywali oni do muzeów (np. posiadacz ziemski Jablonski z Wilenka k. Szczawnicy¹⁰⁰). Część znalazców nie oczekiwała nic w zamian, natomiast niektórzy chcieli się dowiedzieć czegoś więcej o zabytku. Lothar Zotz (1932: 5-6) podaje przykład uczennicy, która wysłała kamienną siekierkę do *Landesamt* załączając prośbę o określenie datowania ([...] *und bitte, das Alter festzustellen*). Niektórzy znalazcy sprzedawali artefakty fachowym placówkom. Przykładowo pastor Hobus sprzedał znaleziska muzeum w Berlinie, a nauczyciel Fuhrmann w 1909 roku odkupił od rolnika artefakty znalezione w Pszczelniku k. Witnicy, by wiele lat później sprzedać je berlińskiemu Muzeum Marchijskiemu¹⁰¹. Od 1914 roku proceder handlowania zabytkami w pewnym stopniu ograniczała ustawa *Ausgrabungsgesetz* (§ 25). Muzea archeologiczne prowadziły politykę skupowania zabytków, o czym świadczą liczne informacje w literaturze (Hänsel 1997: 125, 138, 151, 152, 154, 199, 232). Trzeba również wspomnieć, że amatorzy wspomagali profesjonalnych archeologów w pracach badawczych, a niekiedy pisali nawet prace naukowe czy popularnonaukowe.

Z ustawą oraz przepisami wykonawczymi wiązano nadzieje, że unormują one kwestię, m.in. kolekcji prywatnych, które nie będą już, jak pisał Otto Kunkel, obiektami wyjętymi spod prawa czy romantycznej radości posiadacza, a będą rejestrowane i będą służyć nauce (Kunkel 1926: 4).

¹⁰⁰ Szerzej pisze o tym Judith Lücke (1997: 230-232).

¹⁰¹ Szerzej pisze o tym Constanze Wilkens (1997: 151).

Spośród kolekcji znajdujących się na obszarze środkowego Nadodrza wymienić mogą kilka z nich.

Na temat kolekcji hrabiego Brühla wiadomo bardzo mało. Heinrich von Brühl zakupił w roku 1740 miasto Brody oraz okoliczne majątki ziemskie leżące między Zasiekami (*Forst*) a Lubskiem (*Sommerfeld*) (Majchrzak 2005: 27-28). Prawdopodobnie znajduwane przez okoliczną ludność czy też służbę zabytki trafiały w jego ręce. Informację o tym, że istniała taka kolekcja artefaktów znaleźć można u Waldtraut Bohm (1935: 140).

Także w Żaganiu istniała kolekcja rękopisów założona w 1840 roku zlokalizowana na zamku żagańskim, która była własnością książąt żagańskich. Wymieniona w artykule przez Fritza Geschwendta miała najprawdopodobniej również związek z archeologią (Geschwendt 1929b: 82).

Inną kolekcją były prywatne zbiory posiadacza ziemskiego (*Rittergutsbesitzer*) Wrede¹⁰² z Mętna Małego (*Klein-Mantel*) w Kownatach (*Kemnath*¹⁰³). Według cytowanych przez Armina Volkmana źródeł zbiory Wredego określono słowami: *prächtige Stücke der jüngeren Lausitzer Kultur* (wspaniałe przedmioty młodszej fazy kultury łuzyckiej). Kolekcja ta zaginęła (Volkman 2006: 21, tab. 1).

Na dużą uwagę zasługuje kolekcja pastora Hobusa z Deszczna (*Dechsel*). Felix Hobus urodzony w 1866 roku archeologią zajął się na dobre po 1901 roku. Wtedy to objął funkcję pastora w Deszcznie i w ciągu kilkudziesięciu lat zgromadził jedną z najbogatszych (ponad 1000 zabytków) i najbardziej wartościowych prywatnych kolekcji artefaktów z powiatu gorzowskiego (*Kreis Landsberg*) w ówczesnej Nowej Marchii (*Neumark*), która liczyła, m.in. około 500 naczyń z cmentarzyska w Deszcznie. Problemem była jednak ich dokumentacja, która pozostawiała wiele do życzenia i odbiegała od obowiązujących wówczas standardów. Powiększane cały czas zbiory wymagały z czasem fachowego opracowania. Postanowiono nadrobić te zaległości, jednak zastanawiające jest, że przez tak długi czas tolerowano działalność pastora Hobusa i nie podejmowano wobec niego żadnych działań. Po 1934 roku duża część zabytków została przekazana do berlińskiego *Museum für Vor- und Frühgeschichte* (MVF). Na Śląsku w latach 1934-1939 przeprowadzono akcję włączania zabytków, w szczególności z kolekcji kościelnych, do zbiorów muzealnych na zlecenie *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege*, a

¹⁰² Przy jego nazwisku pojawia się także określenie *Herrn von Sandern* (Volkman 2006: 24).

¹⁰³ U Armina Volkmana (2006: 21 tab. 1) jest *Kemrath*. Jednak według słownika Stanisława Rosponda (1951: 141) poprawną wersją jest *Kemnath*.

później (od 1937 roku) *Landesamt für Vorgeschichte* (Demidziuk 2007a: 23, przypis 61). W Brandenburgii urzędnicy również mieli świadomość konieczności takiego działania. W lecie 1939 roku zadania inwentaryzacji na polecenie służbowe podjęła się Liebetaut Rothert, która skatalogowała, narysowała i sfotografowała ponad 1000 znalezisk sporządzając wykaz zbiorów Hobusa (*Verzeichnis der Sammlung Hobus*) (Gahrau-Rothert 1942: 107-108). Kolekcja częściowo uległa zniszczeniu, częściowo trafiła do Berlina (Piezonka 2005: 25, 28-29, 38; Volkmann 2006: 21, tab. 1, 24).

4.5. Organizacje i stowarzyszenia

W połowie XIX wieku towarzystwa i stowarzyszenia rzadko związane były tylko z archeologią. Częściej łączyły badaczy różnych dyscyplin, np. archeologii i etnologii czy antropologii. Od początku XX wieku wyraźniej widać już samodzielność archeologii. Spośród towarzystw i stowarzyszeń znaleźć można takie o ogólnokrajowym zasięgu, działające w wybranym regionie, jak również lokalne, mocno regionalne. Przybliżę kilka z nich.

Jednym z najstarszych towarzystw zajmujących się archeologią i działających na obszarze środkowego Nadodrza było założone w 1869 roku przez Rudolfa Virchowa i istniejące do dzisiaj *Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte*. Skupiało ono w swoich szeregach osoby zainteresowane przeszłością i mieszkające w Brandenburgii. Prowadziło systematyczne wykopaliska i organizowało objazdy naukowe (*Exkursionen*) (Leube 2002: 4). Poza tym, co miesiąc przeprowadzało spotkania naukowe, na których prezentowano sprawozdania z wyjazdów naukowych w różne rejony świata, wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych i nowe koncepcje naukowe oraz dyskutowano. Dawniej członkowie Towarzystwa dostarczali liczne zabytki do zbiorów znajdujących się w trzech berlińskich muzeach. Później sprawowało także opiekę nad archiwum oraz zbiorami Rudolfa Virchowa¹⁰⁴.

Poza tym na obszarze działało *Schlesischer Altertumsverein*. Zostało ono założone w 1858 roku we Wrocławiu i związane było z działalnością archeologa Hansa Segerera oraz nauczyciela Oskara Mertinsa, którzy prowadzili i nadzorowali liczne badania wykopaliskowe. Towarzystwo zajmowało się dawną sztuką i rzemiosłem związanymi ze Śląskiem. Zakres jego działania obejmował starożytne groby, naczynia kościelne, każdy

¹⁰⁴ Strona int. *Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte* <http://www.bgaeu.de/> (dostęp: 08.04.2020).

rodzaj grafik/dzieł sztuki, stroje, broń, wyposażenie domów, ozdoby, pieczęcie itp.¹⁰⁵ Było ono w posiadaniu prac naukowych oraz opracowań zarówno znanych, jak i tych niepublikowanych. Zbiory te udostępniało badaczom, jak np. Bolko von Richthofenowi, którzy korzystali z nich w swojej pracy naukowej (Richthofen 1926: V). Towarzystwo zachęcało nowe osoby do wstępowania (i przy okazji przypominając obecnym członkom co zyskują będąc w Towarzystwie) oferując w zamian konkretne korzyści. Jakie to były korzyści przeczytać można w czasopiśmie *Altschlesische Blätter* (1939, t. 14, s. 168) [tłum. poniżej – T.S.].

- 1) darmową prenumeratę czasopisma *Altschlesien* z 200 stronami i wieloma rycinami,
- 2) darmową prenumeratę ilustrowanego *Altschlesische Blätter* z czterema zeszytami rocznie,
- 3) dostawę wszystkich dotychczas wydanych publikacji i wydań specjalnych po znacznie obniżonych cenach,
- 4) bezpłatne uczestnictwo w wielokrotnie odbywających się co roku wielodniowych kursach o regionalnej prahistorii (*Vorgeschichte*),
- 5) dopuszczenie do wykopalisk urzędowych¹⁰⁶,
- 6) wykłady w prowincji według zapotrzebowania,
- 7) w letniej połowie roku: zebrania wędrowne (*Wanderversammlungen*) w ważnych z punktu widzenia historii regionu i historii sztuki miejscach Śląska,
- 8) w zimowej połowie roku: comiesięczne odczyty i zwiedzanie Wrocławia,
- 9) comiesięczne prahistoryczne¹⁰⁷ posiedzenia naukowe we Wrocławiu (szczególne zaproszenia na życzenie¹⁰⁸),
- 10) comiesięczne posiedzenia grupy roboczej górnośląskiej *Ur- und Frühgeschichte* (zaproszenia na życzenie),
- 11) wypożyczanie fotografii,
- 12) wsparcie i porady w studiach krajoznawczych.

Towarzystwo zachęcało także w następujący sposób (Mitteilungen, AB, 1940, t. 15 nr 3, s. 129) [tłum. poniżej – T.S.]:

¹⁰⁵ Paragraf 2 statusu *Schlesischer Altertumsverein* z 1925 roku, strona int. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/127571/edition/119797/content?> (dostęp: 21.04.2020).

¹⁰⁶ Moim zdaniem nie każdy mógł uczestniczyć w wykopaliskach prowadzonych przez *Landesamt* czy uniwersytet. Tu stwarzali taką możliwość.

¹⁰⁷ Towarzystwo zajmowało się wieloma aspektami działalności ludzkiej. Prahistoria była jednym z nich.

¹⁰⁸ Posiedzenia *prähistorische Fachgruppe* odbywały się w każdą pierwszą środę w miesiącu. Nie każdy mógł wejść i uczestniczyć w posiedzeniu. Konieczne były zaproszenia, o czym pisze Fritz Geschwendt (1928d: 62).

W zamian za jednorazową opłatę 100 RM można uzyskać dożywotnie członkostwo w *Schlesischer Altertumsverein*¹⁰⁹.

Innym towarzystwem działającym na środkowym Nadodrzu było *Niederlausitzer Gesellschaft für Anthropologie und Urgeschichte*, które założyli 3 czerwca 1884 roku Hugo Jentsch, Franz Weineck i Robert Behla. Później kilka razy zmieniało ono nazwę (w roku 1889 na *Niederlausitzer Gesellschaft für Anthropologie und Altertumskunde* oraz w 1928 roku na *Niederlausitzer Gesellschaft für Geschichte und Altertumskunde*). Jentsch początkowo sprawował tam funkcję zastępcy przewodniczącego, a od roku 1892 przewodniczącego. Towarzystwo obrało sobie za cel poszukiwanie śladów przeszłości: poznawanie pradziejów i historii Dolnych Łużyc, m.in. wykorzystując badania archeologiczne oraz dokumentowanie kultury ludowej tego regionu. Prowadziło badania ratownicze w okolicach Gubina i Krosna Odrzańskiego (Gummel 1938: 428; Marcinkian 1974: 44; Magda-Nawrocka 2008: 48-49).

Z innych towarzystw wymienić mogę wrocławskie *Verein für das Museum Schlesischer Altertümer*, które finansowało badania terenowe, jak i publikacje wyników tych badań (Tomczak 2013: 244, 247), a także *Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz* powstałe w 1901 roku w Budziszynie (Kossinna 1926: 252).

Poza tym z obszaru środkowego Nadodrza pochodziło kilkunastu członków *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte*. Grupowało ono w swoich szeregach osoby związane z archeologią, najczęściej zawodowo. W wykazie członków datowanym na 1 kwietnia 1920 roku obejmującym około 330 pozycji (jednak w tej grupie są zarówno osoby prywatne, jak i stowarzyszenia, biblioteki, muzea i instytuty) znaleźć można takie postaci, jak: Waldtraut Bohm i Michael Martin Lienau (Kossinna 1920a: I-X). Początki GdV sięgają 1907 roku, kiedy to Gustaf Kossinna razem ze swoim uczniem, Hansem Hahne, rozpoczął przygotowania do stworzenia towarzystwa skupiającego prahistoryków¹¹⁰. Dwa lata później, w 1909 roku założył *Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte* (później funkcjonujące jako: *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte*) oraz czasopismo *Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte*, którego został redaktorem i

¹⁰⁹ Dla porównania: tom 9 czasopisma *Altschlesien* z 1940 roku kosztował 6 RM (Mitteilungen, AB, 1940, t. 15 nr 3, s. 129).

¹¹⁰ Jak pisze Gustaf Kossinna, przed utworzeniem *Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte* prahistorycy należeli do założonego i kierowanego przez Rudolfa Virchowa *Berliner anthropologischer Gesellschaft*, jednak stanowili tam jedynie margines – było to przede wszystkim towarzystwo antropologiczne. Zmianę przyniósł rok 1902: latem Kossinna objął katedrę w Berlinie, a we wrześniu zmarł Virchow (Kossinna 1929a: 3). Wówczas niektórzy prahistorycy (jednak głównym inspiratorem był Kossinna) poczuli, że nadszedł czas przeprowadzić zmiany.

które było platformą do publikowania sprawozdań, artykułów, notatek dla przede wszystkim członków Towarzystwa, a także w 1911 roku serię wydawniczą *Mannus-Bücherei* (Kossinna 1929a: 3; Gummel 1938: 433; Filip 1966: 627; Leube 1998: 423).

Również w przypadku innej organizacji założonej poza obszarem środkowego Nadodrza, analizowani w pracy badacze również wykazali chęć działania. *Fachgruppe für Vorgeschichte* została założona przez Hansa Reinertha w 1932 roku. Stanowiła ona część założonego w 1928 roku w Monachium przez Alfreda Rosenberga *Kampfbund für deutsche Kultur* (Kästner, Maier, Schülke 1998: 267; Orłowski 2007: 438).

Stowarzyszeń i towarzystw, jakie istniały było więcej, a pewnym zobrazowaniem może być lista tych, do których należał Hugo Jentsch (Gander 1914-1917: VII; Pilaczyński 2013: 51):

- *Provinzialkommission für Denkmalpflege*,
- *Vereinigung für Heimatpflege für den Regierungsbezirk Frankfurt a. O.*,
- *Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften*,
- *Oberlausitzer Gesellschaft für Anthropologie und Urgeschichte*,
- *Brandenburgia*,
- *Sorauer Geschichtsverein*,
- *Vereinigung für Heimatkunde in Schwiebus*,
- *historischer Verein in Frankfurt a. O.*,
- *Berliner Geschichtsverein*.

Wymienić mogą również:

- *Verein für Heimatkunde z Cottbus*¹¹¹ należące od 1909 roku do *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* (Kossinna 1922a: I-XIII).

4.6. Gazety i czasopisma związane z archeologią

Czasopisma, w których ukazywały się publikacje archeologiczne można pogrupować zależnie od zasięgu rozpowszechnienia:

- 1) fachowe czasopisma prahistoryczne o zasięgu ogólnym (np. *Mannus*, *Prähistorische Zeitschrift*, *Germania*, *Wiener Prähistorischer Zeitschrift*),
- 2) połączone (kombinowane) fachowe czasopisma o zasięgu ogólnym (np. *Zeitschrift für Ethnologie*, *Archiv für Anthropologie*),

¹¹¹ Kottbus u Kossinny (1922a: I-XIII).

- 3) fachowe czasopisma związane z *Vorgeschichte* o ograniczonym zasięgu (np. *Schlesiens Vorzeit*),
- 4) krajoznawcze, przeważnie historyczne publikacje o ograniczonym zasięgu (np. *Mecklenburgischer Jahrbücher*, *Baltische Studien*),
- 5) publikacje muzealne (*Museumsblätter*, *Museumsjahrbücher*),
- 6) mniejsze pisma ojczyźniane (*Heimatschriften*) (*Kreiskalender*, *Vereinsblätter*).

Pierwsze trzy grupy w założeniu kładły nacisk na poziom naukowości oraz prezentacji tematu o jakimś szczególnym znaczeniu. Cechowały się wysokim stopniem profesjonalizmu. Grupa 5 zawierała krótkie sprawozdania, natomiast grupy 4 i 6 zawierały teksty poruszające w mniejszym lub większym stopniu temat archeologii (Marschalleck 1928: 132).

Zarysowany w poprzednim rozdziale oraz powyżej kontekst ułatwia zrozumienie specyfiki wydawnictw na analizowanym obszarze. Ich liczba nie jest duża, a wpływ na to miało, m.in. niezbyt liczne zaludnienie, do tego w formie rozproszonej oraz brak ośrodków naukowych związanych z archeologią. Dlatego też badacze przybywali tu z innych miast, przeprowadzając prace terenowe na środkowym Nadodrzu, jednak publikując już w wydawnictwach z innego obszaru. Najprostsze publikacje ukazywały się w lokalnych gazetach (typu *Wochenblatt* czy *Hauskalender*), artykuły naukowe w czasopismach lokalnych i tych wydawanych stosunkowo blisko środkowego Nadodrza, zaś skomplikowane dysertacje często w miastach, gdzie była pisana praca – co w praktyce oznacza poza analizowanym obszarem. Niemniej, jeśli chodzi o te związane ze środkowym Nadodrzem i wydane przed 1945 rokiem to mogę wymienić (Lehmann 1952: 2) następujące:

Czasopisma

- *Altschlesien*, Breslau, vol. 1-10, 1926-1941.
- *Altschlesische Blätter*, Breslau, vol. 1-19, 1926-1944.
- *Jahrbuch des schlesischen Museum für Kunstgewerbe und Altertümer*; wydawany przez *Schlesischer Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* (Tomczak 2013: 260).
- *Korrespondenz-Blatt der (deutschen) Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte*, 1874-1918 (Volkman 2006: 7).
- *Mannus*, Berlin, vol. 1-34, 1909-1942.
- *Mitteilungen der Historischen Vereins für Heimatkunde zu Frankfurt Oder*. 1927-1945.
- *Nachrichten über deutsche Altertumsfunde*, 1880-1904 (Volkman 2006: 7)

- *Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit* (skrót NDV lub NfdV), Berlin, vol. 1-19, 1925-1943 [Tom 1: *Nachrichtenblatt der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte*; od tomu 2: *Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit*].
- *Niederlausitzer Mitteilungen*, Guben, vol. 1-32, 1890-1932.
- *Prähistorische Zeitschrift*, Berlin, vol. 1-33, 1909-1942.
- *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*, Breslau, vol. 1-7, 1859-1899.
Redagowane przez Hansa Seger, Wilhelma Gremplera i Hermanna Luchsa; wydawane w przez *Museum Schlesischer Altertümer* (Tomczak 2013: 247, 260).
- *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift Neue Folge*, Breslau, vol. 1-10, 1900-1933.
W 1899 roku, kiedy powstało wrocławskie *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer*, zakończono wtedy starą serię i rozpoczęto nową (Jahn 1922: 275).
- *Schriften des Vereins für die Geschichte der Neumark*, Landsberg a. W.
- *Verhandlungen der Berliner Anthropologischen Gesellschaft*, 1869-1902 (Volkmann 2006: 7).
- *Zeitschrift für Ethnologie*, Berlin, vol. 1-75, 1869-1943.

Gazety: *General Anzeiger*, *Grünberger Wochenblatt* (od 1825 roku) (Kotlarek 2008: 29), *Krossener Wochenblatt*, *Lebuser Heimatblätter* 1917-1922, a także *Märkische Blätter*, *Oderzeitung*, *Unruhstädter Zeitung*, *Züllichau-Schwiebusser Kreiszeitung*.

Wydawanie książek i wszelkiego rodzaju materiałów do roku 1871 odbywało się przede wszystkim w Lipsku, natomiast od tego roku wiodącą rolę zaczął przejmować Berlin (Orłowski 2007: 335). Jednak, jeśli chodzi o prace archeologiczne, Lipsk przez długi czas pozostawał głównym ośrodkiem wydawniczym. Po I wojnie światowej nastąpił czas wielkiej inflacji (o czym pisałem w poprzednim rozdziale), która przysparzała wydawnictwom i zwykłym ludziom wielu problemów. Taka sytuacja miała miejsce z czasopismem *Mannus*. Na jego łamach Gustaf Kossinna żalił się, że pomimo wzrastającej liczby członków *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte*, mają oni kłopoty z pokryciem wszystkich kosztów (Kossinna 1925: 177).

4.7. Podsumowanie

W tym rozdziale zająłem się strukturą organizacyjną, metodami badań oraz ochroną zabytków. Każde z tych zagadnień daje szerszą wiedzę o kontekstach działania archeologów i amatorów archeologii oraz ukazuje różne ich aspekty.

W tekście często pojawiały się osoby, które nie były profesjonalistami, jednak zajmowały się archeologią. Dotyczyło to różnych grup zawodowych, co powiązać można z zarysowaną w poprzednim rozdziale, szalenie popularną ideologią tamtych czasów – volkizmem. Zainteresowanie społeczeństwa niemieckiego prahistorią, przeszłością, objawiało się dużym udziałem w badaniu, poznawaniu i popularyzowaniu przeszłości, które poniekąd jest obecne do dziś¹¹².

Jako, że wiele z tych osób miało zawodowo do czynienia ze szkołami niższego i wyższego szczebla, zamieściłem informacje związane ze szkolnictwem i dodatkowo łączące się z archeologią. Temat, który w założeniu miał stanowić fragment, w miarę postępu prac, rozrastał się i ukazywał nowe wątki. Moim zdaniem wynika z tego, że powiązania archeologii ze szkołą, jeszcze pod koniec XIX wieku niezbyt silne, z każdym dziesięcioleciem zyskiwały na znaczeniu i dotyczyły coraz większej liczby tak amatorów, jak i profesjonalistów. Angażowały w większym stopniu dyrektorów, nauczycieli oraz uczniów, w mniejszym ministrów oraz pracowników Urzędów Ochrony Zabytków. Szkoły budowały wyobrażenie o przeszłości i współkształtowały postawy społeczne wobec niej.

W zakresie wielowątkowości ochrona zabytków stanowi podobny aspekt jak szkolnictwo. Liczne regulacje prawne, w tym bardzo ważna dla archeologii niemieckiej ustawa wykopaliskowa (→Aneks 5) oraz przepisy wykonawcze (Aneks 6), powiązanie dużej liczby osób z ochroną dziedzictwa oraz indywidualne podchodzenie do respektowania prawa i procedur stanowią obszerny temat. Także w tym aspekcie widoczne są elementy ideologii volkistowskiej.

Przegląd metod badań pokazał, że w przeważającej większości przypadków skupiano się na korzystaniu z podstawowych metod. Były to badania powierzchniowe oraz wykopaliskowe. Odnośnie do multidyscyplinarności, to inny obraz wyłania się spoglądając na spisy treści i zawartość wybranych czasopism (*Altschlesien*, *Altschlesische Blätter*, *Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit*), a inny analizując treść wybranych publikacji

¹¹² W roku 2010 i 2011 uczestniczyłem w badaniach archeologicznych w Albersdorf w północnych Niemczech, gdzie obserwowałem udział lokalnej społeczności w działaniach związanych z archeologią, m.in. parku archeologiczno-ekologicznego i stowarzyszenia AÖZA.

badaczy z tamtych czasów (→Aneks 2). Patrząc na dane z tych czasopism stwierdziłbym, że archeologia współpracowała jedynie z kilkoma dyscyplinami. Analiza publikacji pokazała, że te wnioski są dość mylne, gdyż badacze nawiązują w swoich publikacjach do wielu dyscyplin.

Mam już ramy pracy, podstawę filozoficzną egzystencjalizmu, analizę egzystencjalną z psychoterapii, a także tło historyczne z zarysem bardzo wpływowej wówczas ideologii – volkizmu. Nakreśliłem strukturę organizacyjną archeologii, w której pojawiły się różne metody działań badaczy, szkolnictwo i ochrona zabytków. Wszystko to stanowiło kontekst budowania postaw światopoglądowych oraz motywacji ludzi związanych z badaniem przeszłości. Przejdę zatem do wykorzystania ujętych dotychczas informacji i poprzez analizę pokażę próbę aplikacji idei egzystencjalizmu w archeologii na przykładzie postaw i działań niemieckich badaczy epoki brązu z przełomu XIX i XX wieku.

Rozdział 5. Aplikacja egzystencjalizmu w badaniach biograficznych badaczy epoki brązu żyjących na przełomie XIX i XX wieku

W tym rozdziale skupię się na działalności badawczej i życiu analizowanych w pracy archeologów oraz spojrzenia na nich z perspektywy egzystencjalizmu. Skorzystam tu z opisanych w rozdziale pierwszym wersji egzystencjalizmu: Jean-Paula Sartre’a oraz Viktora Frankla i Alfrieda Längle, których aplikacja wymaga wyjaśnienia.

Odnosnie do egzystencjalizmu Sartre’a to, jak już wspominałem w podrozdziale 1.7., kontekst podejmowania decyzji/działań odgrywa znaczenie o tyle, o ile umożliwia ukazanie wyboru i możliwości. Pomaga on zrozumieć działania i motywacje badaczy oraz dostrzec występowanie opisanych szczegółowo w podrozdziale 1.3. kategorii egzystencjalizmu. W tym podejściu jednostki podejmują decyzje samodzielnie i tak też będę interpretował ich działania.

Jak już pisałem w podrozdziale 1.4, nie da się zastosować całego spektrum omówionych kategorii do wszystkich osób. Wynika to z tego, że dysponuję zbyt małą pulą informacji o niektórych badaczach (m.in. krótkie biogramy, mało danych, niewiele publikacji) i na ich podstawie bardzo trudno jest wyciągnąć jakieś dalej idące wnioski. Poza tym pewne kategorie są zbyt ogólne i trudno jest zastosować je do analizowanych postaci (np. antymaterializm).

Z kolei egzystencjalizm w wersji Viktora Frankla i Alfrieda Längle przejawia się w nakreślonej przeze mnie wcześniej (1.6.) analizie egzystencjalnej. Przypomnienia wymaga tu jej wyjaśnienie.

W psychoterapii analiza egzystencjalna jest to forma leczenia (Längle 2003b: 43). Pacjent w czasie psychoterapii „otwiera się”, wchodzi w dialog z terapeutą. W tej rozmowie rozważa się możliwości, warunki oraz ograniczenia wybranych, konkretnych sytuacji życiowych. Doznawane cierpienie oraz osobiste przeżycia mogą umożliwiać lub blokować wypełnione sensem życie (Längle 2019b: 16-17). Terapeuta poprzez rozmowę zyskuje zaufanie pacjenta, zachęca go do emocjonalnych zwierzeń i udzielania szczerych odpowiedzi. Zadając pytania tak kieruje rozmową, by rozpoznać problem i proponuje sposób jego rozwiązania. Zachęca by go wspólnie przepracować. Równocześnie dąży do tego, aby pacjent poprzez rozmowę sam zrozumiał problem i sposoby jego naprawy.

Viktor Frankl w jednej ze swoich książek jasno wyjaśnił, że do zajmowania się logoterapią konieczne jest ukończenie studiów medycznych. Pragnę tu wyrazić

podkreślić, że nie jestem psychoterapeutą, nie mam wykształcenia medycznego, a wybrane osoby to nie pacjenci (zresztą niemożliwe jest już przeprowadzenie z nimi żadnego wywiadu). W niniejszej dysertacji typowa dla analizy egzystencjalnej forma dialogu jest zatem niemożliwa do przeprowadzenia i to wymusza zastosowanie innego rozwiązania.

Dialog przyjmie inną formę. Nie zastosuję analizy egzystencjalnej do leczenia a do przeprowadzenia wywiadu. Określam go jako moderowany wywiad biograficzny (MWB). Moderowany, ponieważ to ja w oparciu o swoją wiedzę i cele pracy tworzę jego treść, formułuję pytania i znajduję odpowiedzi – cytaty z publikacji, a także wprowadzam odpowiedzi danej osoby – nie pacjenta a rozmówcy. W tym względzie jest on mocno subiektywny. MWB nie jest formą psychoterapii, a jedynie zapożyczeniem metod psychoterapeutycznych w badaniach biograficznych. Jest to skorzystanie z wypracowanych metod i terminologii stworzonej przez logoterapię. Zastosowanie tego wywiadu pozwala, poprzez badanie wydarzeń biograficznych (przeszłych wydarzeń) zrozumieć, czego doświadczyła (mogła doświadczyć) dana osoba w szerszym kontekście swojego życia (Längle 2003b: 45). Wspominałem i wymaga to przypomnienia, że analizowani w pracy archeolodzy, czyli rozmówcy już nie żyją. W tym przypadku jedynym nośnikiem ich myśli są ich publikacje. Same jednak publikacje stanowią niekiedy zbyt skąpe źródło, dlatego dialog będę uzupełniał zdaniami, które, jak sądzę, mógłby wypowiedzieć dany archeolog czy archeolożka. Dla odróżnienia tego rodzaju fragmentów posłużę się innym kolorem.

Längle w swojej publikacji określa zasady, które obowiązują w psychoterapeutycznej analizie egzystencjalnej i są to:

- struktura dialogu (Längle 2003b: 52),
- oparcie się przez terapeuta na własnej wiedzy (wyuczonej podczas studiów medycznych i praktyki oraz tej o danym pacjencie), by osoba była szczerą w stosunku do samego siebie (Längle 2003b: 46),
- odwołania do innych osób (Längle 2003b: 46),
- wewnętrzna ocena pacjenta – terapeuta konfrontuje pacjenta z jego własną oceną. Pacjent szuka usprawiedliwienia sam przed swoim sumieniem lub wyznawaną przez siebie religią, przy czym sumienie należy rozumieć jako osobiście odczuwaną zgodę z samym sobą (Längle 2003b: 48; 2019b: 88, 127),
- terapeuta wyraża własne uczucia dotyczące relacji (Längle 2003b: 49),

- pacjent powinien doświadczać sytuacji, jakby była ona realna (PEA 3) (Längle 2003: 50b),
- terapeuta sugeruje krótką refleksję i pogłębienie rozumienia (Längle 2003b: 51),
- terapeuta dąży jedynie do uświadomienia sobie przez pacjenta pełni wymiaru odpowiedzialności, nie osądza i nie ocenia pacjenta – to pacjent sam określa wobec kogo i w jakim stopniu jest odpowiedzialny (Frankl 2009: 165),
- terapeuta dąży do dostrzeżenia i uświadomienia sobie przez pacjenta całego spektrum potencjalnego sensu (Frankl 2009: 166),
- terapeuta może postawić się w sytuacji pacjenta (Frankl 2009: 177),
- terapeuta nie powinien obawiać się prowokowania silnych napięć (Frankl 2009: 159-160),
- terapeuta w sytuacjach kryzysowych nie musi się mocno starać zachowywać postawy neutralnej (Frankl 2018: 91),
- terapeuta nie może narzucać pacjentowi własnych wartości, swojego *Weltanschauung* (światopoglądu) (Frankl 2018: 91-92),
- terapeuta nie jest ani moralistą ani intelektualistą (Frankl 2018: 95).

Konieczne będzie tu podejście empatyczno-biograficzne, które związane jest z analizą egzystencjalną (Längle 2003a: 34). W dialogach posłużę się zarysowanym wcześniej w podrozdziale 1.6. schematem analizy egzystencjalnej, który będzie stanowił oś rozważań.

Nakreślone w podrozdziale 1.4. kategorie egzystencjalizmu służą mi przede wszystkim do wyselekcjonowania publikacji, które je zawierają. W oparciu o te kryteria można opracować analizę takich publikacji. Jednak moim zdaniem, taka analiza nadaje się do wykorzystania w MWB jedynie w ograniczonym zakresie. Jej pierwszorzędne znaczenie to wytypowanie publikacji danego autora, przyjrzenie się różnym elementom i skierowanie na niektóre z nich szczególnej uwagi. W publikacjach użytych w MWB najważniejsze są nie fakty, np. opisy archeologiczne, a własne przemyślenia, w których dany autor/ka odsłania swoje przekonania, ukazuje sympatie i antypatie, własne cechy, swoje plany, cele i marzenia. Z tego powodu do MWB nadają się wszystkie prace danego autora, o ile zawierają one omówione kategorie lub ich elementy.

W aplikacji egzystencjalizmu zawierającej podejście Jean-Paula Sartre’a, Viktora Frankla oraz Alfrieda Längle uwzględnię jedynie te osoby, co do których dysponuję

większą ilością informacji i będą to: Waldtraut Bohm (5.1.), Liebetraut Rothert (5.2.) oraz Hans Seger (5.3.).

Chciałbym przy tym podkreślić, że analiza, którą w tym rozdziale przeprowadzę, będzie jedynie próbą „rozjaśniania” i „wyjaśniania” podjętych przez archeologów wyborów, ich działań i postaw życiowych. Pisałem już, że zgodnie z Sartrem, człowiek jest niepoznawalny, zaś Längle również podziela ten pogląd. Zatem, odnośnie do tego, kapitalnie pasują tu jego słowa.

Ze specyficznego rozumienia egzystencjalnej rzeczywistości człowieka wynika praktyczne zadanie analizy egzystencjalnej: jest ona „analizą” – lepiej „rozjaśnieniem, wyjaśnieniem” – sytuacji życiowych jako ważnych i wartościowych możliwości (Längle 2003a: 35-36).

Wyjaśnienie takie może dać różny w skutkach efekt. Powstrzymywanie się przed działaniem w obawie, w lęku przed uzyskaniem nie takich, jak się zakładało wyników, nie może być barierą. Viktor Frankl (2018: 91) ujął to następująco:

[...] możliwość popełnienia błędu nie zwalnia nas z konieczności podjęcia próby.

W kwestii wyboru odpowiedniej metody nie ma i nie może być jednorodności. Wynika to z dwóch zmiennych: niepowtarzalnej osobowości pacjenta (x) oraz niepowtarzalnej osobowości terapeuty (y). Obrazuje to poniższe równanie.

$$\Psi = x + y$$

Nie każda metoda okaże się skuteczna u każdego pacjenta oraz nie każdy terapeuta potrafi posługiwać się daną metodą. Co więcej dostosowując metodę do danego pacjenta i sytuacji, w pełni dopuszcza się jej modyfikowanie, do pewnego stopnia improwizowanie (Frankl 2018: 143, 209).

Można się zastanawiać, i sam to wielokrotnie czyniłem, co Viktor Frankl powiedziałby i jak zareagowałby na taką inną wersję swojej metody. Moim zdaniem nie przekreśliłby od razu tego nowego pomysłu, a raczej przyjrzałby mu się z uwagą i dał jej możliwość. Z jego publikacji wynika, że dopuszczał alternatywne postępowanie, myślenie, rozwiązania (Frankl 2018: 205). Był on świadom, że obrazy jakie uzyskujemy korzystając

z wiedzy wypracowanej przez różne dziedziny będą odmienne. Nie jest to jednak przeszkoda, ponieważ może dać to nam nową wiedzę, nowe spojrzenie na stare problemy (Frankl 2018: 33). Viktor Frankl (2018: 211) pisał:

Poszerzmy zatem zasięg logoterapii, albo lepiej: stale go poszerzajmy.

Przyjrzyjmy się zatem teraz trzem moderowanym wywiadam biograficznym z wymienionymi wcześniej osobami.

5.1. Waldtraut Bohm

Waldtraut, przez wiele lat przed rozpoczęciem studiów archeologicznych w Berlinie pracowałaś w szkole powszechnej jako nauczycielka. Kiedy postanowiłaś, że zajmiesz się archeologią zawodowo? I dlaczego akurat archeologią, a nie inną dyscypliną?

Zgadza się, archeologią interesowałam się znacznie wcześniej, wiele lat przed rozpoczęciem studiów. Jeszcze, gdy pracowałam w szkole należałam do *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte* założonego przez Gustafa Kossinnę. Dzięki temu, że publikował on wykazy osób należących do tego Towarzystwa w swoim czasopiśmie *Mannus*¹¹³, mogłam poznać inne osoby zainteresowane prahistorią. Bycie nauczycielką sprawiało mi radość i dawało stabilność, ale czy to było to, co chciałam robić? Chyba nie do końca. Archeologia spodobała mi się i stwierdziłam, że chcę się tym zajmować nie amatorsko, a zawodowo. Stąd decyzja o rozpoczęciu studiów na tym kierunku. Z każdym kolejnym rokiem byłam coraz bardziej pewna tego wyboru.

Wiem, że uczestniczyłaś w sesjach organizowanych przez to Towarzystwo. Co Ci to dało? Jak wpłynęło na Twój dalszy zawodowy rozwój?

Tak, byłam na siódmej sesji w Berlinie w 1922 roku¹¹⁴ oraz na dziewiątej w Brunszwiku w 1927 roku. Mile wspominałam zwłaszcza tę drugą, więc może opowiem szerzej o niej. Byłam tam jeszcze jako studentka, dopiero co zaczęłam studia archeologiczne. Pierwsze co rzuciło mi się w oczy, to bardzo duża liczba uczestników – 144 osoby! Przyjechało wielu archeologów z różnych miast, z całych Niemiec, ale jednak najliczniejszą grupę stanowili lokalni badacze z Brunszwiku. Organizatorzy zapewnili bardzo bogaty program z referatami,

¹¹³ Kossinna 1920a: I-X.

¹¹⁴ Kossinna 1923: 6.

koncertami, zwiedzaniem kolekcji i zbiorów oraz wycieczki terenowe. Prowadziliśmy tam ożywione, niezmiernie ciekawe dyskusje, które odbywały się przy bardzo dobrym jedzeniu, w ładnie przystrojonej restauracji. Grono uczestników stanowiły znane postaci niemieckiej archeologii: oczywiście Gustaf Kossinna, ale też Ernst Sprockhoff¹¹⁵, Hans Hahne, Otto Gandert oraz, jak już wspomniałam, liczna grupa lokalnych badaczy. Były tam również kobiety zajmujące się archeologią: pani Dibbelt, panny Rohde i Ramdohr oraz panie Petersen i Gummel. Wszystko było świetnie zorganizowane, stąd sesje te przyciągały szerokie grono uczestników. Drugim powodem, dlaczego akurat ta sesja zapadła mi w pamięć jest moje zdjęcie, które zrobiono mi podczas zwiedzania w Watenstedt. Moim zdaniem wyszłam na nim niezbyt korzystnie. Nie wiem czemu, ale Kossinna jako redaktor, wybrał właśnie to zdjęcie i tak znalazłam się w czasopiśmie *Mannus*¹¹⁶.

Pisałaś doktorat u profesora Kossinny. Jakie masz wspomnienia z tamtego okresu?

Mieszkałam wtedy i pracowałam w Berlinie. Lubię to miasto, jego potencjał, ogrom możliwości oraz mentalność mieszkańców. Nie chciałam stąd wyjeżdżać, więc postanowiłam również tutaj studiować. Kossinna uchodził wtedy za chyba najważniejszego niemieckiego archeologa zajmującego się obszarem Europy w epoce brązu, który miał wyjątkowo silną pozycję w środowisku oraz nowatorskie przemyślenia. On, pionier „niemieckiej prahistorii jako wybitnej nauki narodowej” uczył nas, że nie musimy postrzegać badań prahistorycznych jako zimnej wiedzy formalnej i eksperckiej, ale że możemy przypisać każdemu ograniczonemu przestrzennie prahistorycznemu obszarowi kulturowemu określony naród lub określone plemiona, aby nadać im nazwy¹¹⁷ [tłum. – T.S.]¹¹⁸. Poświęciłam się pisaniu tej pracy i miałam niesamowitą radość podczas jej tworzenia. Efekt tych zmagania jest i będzie widoczny – praca ukazała się drukiem kilka lat temu, w 1935 roku. Realizację tego określonego celu – napisania i obrony dysertacji – będę wspominać do końca życia i to jest to, co myślę, po mnie zostanie.

¹¹⁵ Ernst Sprockhoff (1892-1967) – niemiecki archeolog, profesor, pierwszy dyrektor RGK (*Römisch-Germanische Kommission*), pracował na uniwersytecie w Kilonii (Filip 1969: 1360).

¹¹⁶ Kossinna 1927: 16-18 oraz ryc. 7.

¹¹⁷ *Er, der Vorkämpfer der „deutschen Vorgeschichte als einer hervorragend nationalen Wissenschaft”, hat uns gelehrt, dass wir in der Vorgeschichtsforschung nicht in erster Linie eine kalte Formen- und Sachkunde zu erblicken haben, sondern dass wir jeden räumlich begrenzten vorgeschichtlichen Kulturkreis einem bestimmten Volke oder bestimmten mit Namen zu belegenden Stämmen zuweisen können* (Bohm 1937: V).

¹¹⁸ Wszystkie kolejne tłumaczenia cytatów zamieszczone w tym rozdziale w MWB są mojego autorstwa. Z tego względu nie będę każdorazowo ich dalej w ten sposób oznaczał.

We wstępie do doktoratu napisałaś, że korzystałaś z licznych materiałów przechowywanych w wielu miejscach. Skoro o tym wspominasz, to uznajesz to za ważne. Dlaczego? I jak przebiegało zbieranie tych danych?

Na ogół, w wielu miejscach, dostęp do źródeł miałam ułatwiony. Przy pisaniu pomoc okazało mi wiele osób. Dr Weinert z Poczdamu pomógł mi przy określaniu materiałów kostnych¹¹⁹, prof. Schwantes¹²⁰ z Kilonii zgodził się udostępnić pewne znalezisko¹²¹, natomiast dr Sturm zezwolił mi na dostęp do własnej niepublikowanej dysertacji i wykorzystania jej w mojej pracy¹²². Poza tym dr Sprockhoff z Moguncji użyczył mi map¹²³ oraz wielokrotnie wspierał mnie i doradzał mi podczas składania do druku¹²⁴. Nieocenioną pomoc wniosła także liczna grupa kierowników i dyrektorów muzeów. Wszystkim tym osobom serdecznie dziękuję. Zapadła mi jednak w pamięć jedna sytuacja, którą wspominam do dzisiaj, bo mnie wtedy mocno zdenerwowała. Niestety nie pozwolono mi wykorzystać do mojej pracy bardzo bogatej prywatnej kolekcji pana pastora Hobusa z Deszczna, okręg Gorzów. To jest tym bardziej przykre, gdyż właśnie ona zawiera typy – jak mogłam się naocznie przekonać – które byłyby nadzwyczaj ważne dla opracowania genezy ceramiki guzowej¹²⁵. Taką zgodę dostała kilka lat później Liebetaut Rothert, tak więc nie wynikało to z dążenia do unikania kontaktu przez pastora z badaczami, tylko z jego jakichś własnych, prywatnych względów i przekonań. Może miał negatywny stosunek do mnie? Albo może do mojego promotora? A może zmienił się jego stosunek do kobiet-archeolożek? A może to zmiany polityczne wpłynęły na jego podejście do materiałów archeologicznych i ich roli w badaniu przeszłości? Do dzisiaj nie wiem, jaki był tego powód.

Wymieniasz kierowników i dyrektorów, różnych archeologów, nie wspominasz jednak o badaczkach. Jak oceniasz sytuację kobiet w archeologii?

¹¹⁹ Bohm 1935: 2, przypis 2.

¹²⁰ Gustav Schwantes (1881-1960) – niemiecki archeolog, początkowo pracował jako nauczyciel, potem jako archeolog; w 1923 roku obronił doktorat, pracował jako kustosz w muzeum w Hamburgu, później jako dyrektor muzeum w Kilonii oraz profesor na uniwersytecie w Kilonii (Filip 1969: 1253).

¹²¹ Bohm 1935: 32, przypis 6.

¹²² Bohm 1935: 50, przypis 5.

¹²³ Bohm 1935: 41, przypis 3.

¹²⁴ [...] Dr. Sprockhoff, Mainz, der mich bei der Drucklegung vielfach unterstützt und beraten hat [...] (Bohm 1935: VII).

¹²⁵ Leider wurde mir nicht gestattet, die sehr ergiebige Privatsammlung des Herrn Pfarrer Hobus in Dechsel, Kr. Landsberg, für meine Arbeit auszunutzen. Das ist umso bedauerlicher, als gerade sie Typen enthält – wie ich mich durch Augenschein überführen konnte –, die außerordentlich wichtig für die Herleitung der Buckelkeramik sein würden (Bohm 1935: 72, przypis 5).

Jest nas mało, zbyt mało, to fakt. Jeśli chodzi o rejon Marchii i Śląska, to poza mną jest niewiele archeologów, m.in. wspomniana Liebetraut Rothert, z którą znamy się już od jakiegoś czasu oraz żona Hansa Segera, Lucie, która opracowywała dokumentację archeologiczną i robiła staranne, dokładne rysunki. Można powiedzieć, że proces zmian w archeologii następuje, a widać to na uczelniach, gdzie kształcą się coraz więcej studentek, ale wynika to chyba też z poboru coraz większej liczby mężczyzn do wojska, a nie zmiany nastawienia do kobiet. Dotyczy to miejsc na uniwersytetach, jak i miejsc pracy archeologów, a ktoś musi te miejsca zająć. Sądzę, że kobiety mogą z powodzeniem zajmować się archeologią i to zawodowo. Jest to jednak trudne. Kobiety muszą się zmagać z utrwalonymi w społeczeństwie schematami na temat ich roli. Sama tego doświadczałam wielokrotnie słysząc pytania o zamążpójście, o macierzyństwo i w ogóle sens studiowania, a już zwłaszcza takiej specyficznej nauki, jaką jest archeologia.

Zatem Twoim zdaniem kobiety mają trudniej od mężczyzn na zrobienie kariery w archeologii?

Tak, właśnie tak sądzę. Jest powszechnie przyjęte, że archeologka nie może zabierać miejsca pracy archeologowi. Ma, jako kobieta, przede wszystkim zajmować się domem i dziećmi. Dopiero, gdy jest wolne miejsce i istotna potrzeba to można ją zatrudnić. Tak uczy nas partia i takie powinno być nasze myślenie. Jednak moje życie ułożyło się inaczej, ponieważ nie zdecydowałam się wyjść za mąż ani mieć dzieci. Nie miałam przez to łatwiej, na zatrudnienie musiałam poczekać. Nie dostałam etatu naukowego. Pracuję w *Amt für Vorgeschichte* i zajmuję się przede wszystkim pracą biurową. Praca w tym urzędzie nie daje takich perspektyw, jak praca na uczelni, gdzie zatrudnieni są prawie wyłącznie mężczyźni.

Dlaczego na temat swojej dysertacji wybrałaś obszar Marchii Brandenburskiej?

W archeologii szczególnie ważne jest podejście do czasu i przestrzeni. Stąd też dla zajmowania się epoką brązu konieczne jest opanowanie chronologii, którą opracowali Montelius, Kossinna, Reinecke oraz Sophus-Müller. W pracy naukowej trzeba wyraźnie zdefiniować obszar badania oraz okres. Różni badacze zajmują się różnymi obszarami w różnych odcinkach czasu. Trudno jest pisać o obszarze czy okresie, który został już przez kogoś zbadany. To powielanie czyjejś pracy. Jest to w jakimś stopniu nieco pozbawione sensu, chyba, że gwałtownie nastąpił przyrost źródeł. Zastanawiałam się więc, jaki obszar badań wybrać. Jak wiemy praca obejmująca ten okres dla obszaru Śląska już powstała. Ukazała się w 1926 roku i

napisał ją baron Bolko von Richthofen. Nie chciałam i nie mogłam zatem powtarzać jego pracy, tylko postanowiłam skupić się na czymś nowym. Na temat epoki brązu w Marchii Brandenburskiej nie ma jeszcze spójnej pracy¹²⁶. A z racji tego, że mieszkam w Berlinie, zajęłam się właśnie tym regionem, moim *Heimat*-em. I to było dla mnie też ważne. Dawało duże pole działania dzięki znajomości terenu, a do skorzystania z tej możliwości zachęcał mnie też mój promotor, profesor Kossinna.

A dlaczego akurat epoka brązu?

Z problematyką epoki brązu zetknęłam się już wiele lat przed studiami podczas pracy w szkole. W ramach programu nauczania zajmowaliśmy się niekiedy archeologią, a jej rola wzrastała wraz z pojawieniem się nowych dyrektyw, czyli tak od 1932 roku, kiedy to zaczęła zajmować coraz ważniejsze miejsce w społeczeństwie¹²⁷. Wracając jednak do czasu przed tymi rozporządzeniami, raz na jakiś czas organizowaliśmy z uczniami jednodniowe wyjazdy na stanowiska archeologiczne i do muzeów. Były to bardzo interesujące zarówno dla nich, jak i dla mnie przedsięwzięcia, na których poznawaliśmy przeszłość naszego narodu. Dla mnie, z racji moich zainteresowań, poszerzenie programu nauczania o archeologię było i łatwe, i przyjemne. Sądzę, że było to potrzebne, bo utrwalało naszą niemieckość i wzbogacało ducha naszego Volku. Potem, kiedy pracowałam już w *Amt für Vorgeschichte* prowadziliśmy szkolenia dla nauczycieli. Archeologia była wówczas obecna na różnych poziomach kształcenia. Wybór epoki brązu wynika też z innej przyczyny. Poprzez członkostwo w *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* oraz podczas organizowanych przez nie sesji miałam tam kontakt z badaczami tego wycinka pradziejów. W tym okresie nawiązałam różne znajomości w środowisku archeologów, które przydały się w mojej dalszej karierze zawodowej. Jednym z nich był dr Alfred Tode z Kilonii, który kierował końcowymi pracami na stanowisku w Vieseecke w okręgu Westprignitz, którym się zajmowałam¹²⁸. Wybór takiego właśnie okresu w mojej dysertacji miał też inny, konkretny powód. Fakt, że starsza epoka brązu, przez którą rozumie się tu pierwsze trzy okresy Monteliusa, została wybrana jako temat, wynikał z chęci uzyskania

¹²⁶ Über die Bronzezeit der Mark Brandenburg liegt noch keine zusammenhängende Arbeit vor (Bohm 1935: 1).

¹²⁷ Szerzej piszę o tym w podrozdziale →3.3. Szkolnictwo.

¹²⁸ Bohm 1964: 180. Publikacja ta bazuje na napisanym przed II wojną światową i zaginionym manuskrypcie autorstwa Waldtraut Bohm, który został ponownie opracowany i wydany wiele lat po wojnie. Z tego względu włączyłam ją do bazy źródeł, pasujących do ram MWB.

pełnego obrazu marchijskiej prahistorii, co było możliwe przez połączenie z pracą Sprockhoffa nad młodszą epoką kamienia¹²⁹.

Jakie kroki, jakie działania musiałś podjąć dla osiągnięcia tego celu?

Aby osiągnąć założony cel konieczna była jak najbardziej szczegółowa wiedza na temat wszystkich materiałów, którą starałam się zdobyć, oprócz zapoznania się z odpowiednią literaturą, odwiedzając [...] muzea i kolekcje¹³⁰. Poza Marchią odwiedziłam najważniejsze zbiory w prowincjach Szlezwik-Holsztyn, Hanower, Hesja-Nassau, Saksonia, Śląsk i Pomorze, kraju związkowym Saksonia oraz obu Meklemburgiach. Odwiedziłam również muzea poza granicami Niemiec: w Danii, Norwegii, Polsce, Czechosłowacji, Austrii, Szwajcarii oraz Włoszech¹³¹. Tak więc było to wiele muzeów w różnych krajach i bardzo dużo analitycznej oraz archeologicznej pracy. A co do literatury, to w dysertacji przywołuję dużo publikacji czołowych prahistoryków, m.in. Monteliusa, Götze, von Richthofena oraz odwołuję się też do prac brytyjskich. Objasniam też chronologię w odniesieniu do opracowań Monteliusa, Kossinny, Reinecke i Sophus-Müllera. W napisanie tej dysertacji włożyłam bardzo dużo pracy i energii. Wiele podróżowałam, zwiedziłam liczne miejsca, ale czuję dumę i olbrzymią radość z jej napisania.

Na pewno natrafiłaś przy tym na jakieś ciekawe historie. Możesz przytoczyć którąś z nich ze swojej dysertacji?

Dawne zwyczaje i legendy łączyły się jeszcze do niedawna z życiem mieszkających w Brandenburgii ludzi. Przekazywane były z pokolenia na pokolenie, stanowiąc fundament naszej przeszłości. Były bardzo ważne dla lokalnych społeczności, które pielęgnowały pamięć o nich. Wszystko to jest obecne w naszym Volku, świadczy o jego wyjątkowości i wielowiekowej historii. Jest dowodem na bogatą przeszłość Niemiec sięgającą tysięcy lat wstecz i wyższość naszego narodu. W mojej pracy opisałam takie ciekawe miejsce – Wunderberg i związany z tym folklor oraz legendy. Wunderberg to koliste wzgórze, na którym

¹²⁹ *Daß die gerade die ältere Bronzezeit, worunter hier die ersten drei Perioden von Montelius verstanden werden, zum Thema gewählt wurde, entsprang dem Wunsche, einen lückenlosen Aufbau für die märkische Vorgeschichte zu gewinnen, wie er durch Anschluß an die Arbeit Sprockhoffs über die jüngere Steinzeit ermöglicht wird (Bohm 1935: V).*

¹³⁰ *Zur Erreichung des gesteckten Zieles war eine möglichst genaue Kenntnis des gesamten Materials erforderlich, die ich mir neben der Durcharbeitung der einschlägigen Literatur durch Besuch [...] Museen und Sammlungen anzueignen suchte (Bohm 1935: V).*

¹³¹ *Außerhalb der Mark besuchte ich die bedeutendsten Sammlungen der Provinzen Schleswig-Holstein, Hannover, Hessen-Nassau, Sachsen, Schlesien und Pommern, des Staates Sachsen, der beiden Mecklenburg. Auch außerdeutsche Museen habe ich bereist: Dänemark, Norwegen, Polen, Tschechoslowakei, Österreich, Schweiz und Italien (Bohm 1935: 3, przypis 1).*

ustawiono kiedyś kamienie w okręgu. Tutaj, w 1877 roku, dzieci bawiły się jeszcze każdego roku w drugi dzień Świąt Wielkanocnych skacząc i tańcząc. Podobny obiekt jak na Wunderbergu znajduje się w pobliżu Ahrensdorf, okręg Lubusz. Z dawnych czterech kamiennych kręgów zachowały się jeszcze dwa. To miejsce nosi nazwę » Jekken- lub Jakken-Danz «. Stąd pochodzi brązowy topór krawędziowy. Tutaj też praktykowane były jeszcze stare zwyczaje ludowe. Oba miejsca owiane są legendą. Możliwe, że chodzi tu o prastare prahistoryczne założenia, które są powiązane ze znanymi kręgami kamiennymi z czasów prahistorycznych¹³².

Prowadziłaś badania w powiecie Westprignitz. Wcześniej badaniami archeologicznymi zajmował się tam Alfred Götze.

Profesor Götze wykonał ważną pracę i jego badania wniosły wiele nowych informacji. Wiele osób zajmujących się tym regionem, w tym ja, skorzystało z wyników jego badań. Napisał on świetną publikację, która ukazała się w 1912 roku. Od tego czasu jednak materiał prahistoryczny z wielokrotnością się, metoda pracy stała się coraz bardziej wyrafinowana i dostosowana do trudnego zadania. Tak więc w ciągu trzech lat pracy cały dostępny materiał w muzeach i kolekcjach lub tylko w starszej literaturze został zarejestrowany na nowo, a pola zostały przeszukane pod kątem zniszczonych lub wciąż jeszcze ukrytych znalezisk¹³³. Cały czas pracujemy dalej, badania archeologiczne trwają... Przypomniała mi się teraz pewna historia. Zadano mi kiedyś takie pytanie: czemu podejmowany jest taki wysiłek zarówno przez archeologów, jak i całą rzeszę pasjonatów. Odpowiedziałam wtedy, że celem takiej działalności jest zgromadzenie jak największej ilości materiału prahistorycznego, aby w ten sposób zgłębić kultury ludzi i narodów, śledzić ich rozwój, jednak przede wszystkim obserwować wzajemne relacje między krwią a ziemią. Szczególnym zadaniem badań archeologicznych jest również zwrócenie uwagi właściciela terenu na wszelkie istniejące znaleziska, aby zapobiec ich

¹³² *Der Wunderberg ist ein runder Hügel, auf dem einst Steine in Kreisen angeordnet waren. Hier spielten Kinder 1877 noch jedes Jahr am 2. Osterfeiertag ein Hüpf- und Tanzspiel. Eine ähnliche Anlage wie auf dem Wunderberg liegt bei Ahrensdorf, Kr. Lebus. Von ehemals 4 Steinkreisen sind noch 2 erhalten. Die Stelle führt den Namen » Jekken- oder Jakken-Danz «. Von hier stammt eine Bronze-Randaxt. Auch hier wurden noch alte Volksbräuche geübt. Beide Stellen sind sagenumwoben. Es ist möglich, daß es sich um uralte vorgeschichtliche Anlagen handelt, die mit den sonst bekannten Steinkreisen aus vorgeschichtlicher Zeit in Zusammenhang stehen (Bohm 1935: 38, przypis 1).*

¹³³ *Seitdem hatte sich aber das vorgeschichtliche Material vervielfacht, die Arbeitsmethode sich immer mehr verfeinert und der schwierigen Aufgabe angepaßt. So wurde in dreijähriger Arbeit von neuem das gesamte in Museen und Sammlungen oder nur noch in der älteren Literatur vorhandene Material aufgenommen, die Feldfluren nach zerstörten oder noch verborgenen Funden abgesucht (Bohm 1937: V).*

zniszczeniu podczas późniejszych prac ziemnych¹³⁴. Można powiedzieć, że z archeologicznego punktu widzenia występują tu dwa aspekty: poznawczy związany z poszerzaniem naszej wiedzy o przeszłości oraz konserwatorski, związany z ochroną zabytków, prawidłowym dokumentowaniem warstw i zabytków, zapewnieniem ochrony dla już pozyskanych, jak i jeszcze niewydobytych znalezisk oraz warstw.

Wspomniałaś o łączeniu kultur i ludów. Metoda Kossinna opierała się na takim połączeniu, jednak patrzył on na to często w skali makro. Jak to wygląda z perspektywy mikro, biorąc pod uwagę badany przez Ciebie obszar Westprignitz?

[...] Kossinna pokazał, że południowa Szwecja, Jutlandia, wyspy duńskie oraz duża część północno-zachodnich Niemiec były zamieszkane przez Germanów od końca epoki kamienia. Westprignitz ma zaletę być częścią tego dużego germańskiego kręgu kulturowego. Prignicka ziemia należy zatem do prastarych ziem ojczystych Germanów¹³⁵. Jaki Prignitz miał udział w powstaniu germańskości, [...] możemy być w stanie rozpoznać w nowszych czasach pewne osobliwości jednego lub kilku plemion germańskich w ich granicach [...] ¹³⁶. Z tego względu jestem przekonana, że musimy kontynuować prowadzone prace archeologiczne, zarówno wykopaliska, jak i opracowania zebranego już materiału. Pojawia się też coraz więcej nowych metod i pomysłów, co należy uznać za bardzo perspektywiczne. Pochwalę się tutaj, że niektóre z nich związane z prowadzeniem wykopalisk zastosowaliśmy w Viesecke. Była to między innymi metoda rysowania planów z wykorzystaniem szrafowania ołówkiem, które miało na celu oddać różnorodność podłoża, np. gliny, piasku czy żwiru. Korzystaliśmy także z rysunków profili dołków posłupowych i na ich podstawie wnioskowaliśmy o dawniej istniejących zabudowaniach. Na razie zebrałam to w takim roboczym artykule, mam nadzieję, że jeszcze go opublikuję.

¹³⁴ *Der Zweck solcher Tätigkeit liegt darin, möglichst das gesamte vorgeschichtliche Material zu erfassen, um auf diese Weise die Kulturen der Menschen und Völker zu ergründen, ihre Entwicklung zu verfolgen, vor allem aber auch, um die Wechselbeziehungen zwischen Blut und Boden zu beobachten. Eine besondere Aufgabe der archäologischen Landesaufnahme ist auch die, den Besitzer des Grund und Bodens auf etwa vorhandene Funde aufmerksam zu machen, um dadurch einer Zerstörung derselben bei späteren Bodenarbeiten nach Möglichkeit vorzubeugen* (Bohm 1937: V).

¹³⁵ [...] *hat Kossinna gezeigt, daß das südliche Schweden, Jütland, die dänischen Inseln und ein großer Teil Nordwestdeutschlands vom Ende der Steinzeit an von Germanen bewohnt werden. Die Westprignitz hat den Vorzug, ein Teilgebiet dieses großen germanischen Kulturkreises zu sein. Der Prignitzer Boden gehört also zum uralten Heimatboden der Germanen* (Bohm 1937: V).

¹³⁶ *Wie die Prignitz Anteil an der Entstehung des Germanentums hat, [...] wir in jüngeren Zeiten vielleicht gewisse Eigentümlichkeiten eines oder mehrerer germanischer Stämme innerhalb ihrer Grenzen erkennen können [...]* (Bohm 1937: V-VI).

Wspominasz o wykopaliskach, a tam ważną rolę odgrywają szeroko pojęte zabytki archeologiczne. Jak do nich podchodzisz?

W archeologii od początku jej istnienia skupiano się na zabytkach. Moim zdaniem podchodzono do tego jednak, z dzisiejszej perspektywy, w dosyć upraszczający sposób. Skupiano się przede wszystkim na wyglądzie zabytku, a takie informacje, jak miejsce jego znalezienia, dokładne osadzenie chronologiczne czy ustalenie konkretnego typu, czyli informacje o prymarnym znaczeniu były o wiele mniej ważne. Czas upływał, świadomość rosła, a podejścia się zmieniały. Lata 20. XX wieku pokazały nam, że zabytki są dla archeologii bardzo bardzo ważne. Stanowią one fundament naszej wiedzy, a większa ilość informacji, które są z nimi związane daje nam lepszą wiedzę o przeszłości. Następnie lata 30. i 40. przyniosły kolejną zmianę do ich podejścia. Obecnie znalezisk archeologicznych nie traktuje się tylko jako pozostałości materialnych, ponieważ naczynia ceramiczne, wyroby brązowe i żelazne, pozostałości konstrukcji mieszkalnych i fortyfikacji niosą wiele dodatkowych, bardzo ważnych informacji. W imieniu swoim i innych profesjonalnych archeologów powiem, że [...] my również patrzymy na przedstawione tu prahistoryczne obiekty nie tyle ze względu na ich własny charakter, ile raczej po to, by uczyć się z nich o rozwoju naszej rasy i narodu. Jego, istniejący już od 4000 lat kulturowy wzrost, powinien napawać nas dumą, gdy patrzymy na niego z perspektywy czasu; bohaterski sens jego kobiet i mężczyzn powinien żyć w synach i córkach naszego Volku¹³⁷. Wiemy dziś, że zabytki, poza ich warstwą estetyczną oraz informacyjną, mają także znaczenie ideologiczne. Są one bardzo ważne dla przyszłości niemieckiego narodu. Zatem, mogę tak to ująć, przeszłość ma znaczenie dla przyszłości.

W badaniach archeologicznych uczestniczą nie tylko archeolodzy. Często są to przedstawiciele różnych zawodów, jak również grup społecznych. Która grupa była w prowadzonych przez Ciebie badaniach szczególnie pomocna?

Tych grup jest wiele. Wymienienie tutaj wszystkich [...] prowadziłoby zbyt daleko, szlachta i burżuazja, rolnicy, nauczyciele i robotnicy, pracownicy umysłowi i

¹³⁷ [...] denn auch wir betrachten die hier vorgeführten vorgeschichtlichen Gegenstände nicht so sehr um ihrer selbst willen, als vielmehr, um die Entwicklung unserer Rasse und unseres Volkstums aus ihnen kennenzulernen. Seine schon vor 4000 Jahren vorhandene Kulturhöhe soll uns mit Stolz erfüllen, wenn wir auf sie zurückblicken; der heldische Sinn seiner Frauen und Männer soll weiterleben in den Söhnen und Töchtern unseres Volkes (Bohm 1937: VI).

robotnicy fizyczni, byli w jednakowym stopniu pomocni¹³⁸. Nie wskażę konkretnych zawodów, bo od wielu osób otrzymałam wsparcie. Z entuzjastycznej radości tej sprawie każdy poświęcił pracę i czas, demonstrując w ten sposób prawdziwy związek krwi z ziemią. Mogę powiedzieć, że to przede wszystkim dzięki szerokiej współpracy mieszkańców Westprignitz udało się zgromadzić bogaty materiał¹³⁹. W oparciu o dostępne źródła, stworzyłam opracowanie będące świadectwem historii tego obszaru. Książka „Prahistoria powiatu Westprignitz” [...] jest więc wynikiem prawdziwej narodowej wspólnoty¹⁴⁰.

Przedstawiasz w niej obecne wyniki. A jakie masz dalsze plany badawcze?

Jako archeolodzy wiemy doskonale, że nie możemy się skupiać tylko na dużych obszarach. Potrzebna jest jeszcze praca na poziomie lokalnym. Możemy osiągnąć postęp w tej dziedzinie tylko wtedy, gdy małe i najmniejsze obszary będą systematycznie opracowywane¹⁴¹. Aby to uzyskać musimy badać różne znaleziska, jednak bazujemy głównie na jednym ich typie. Znaleziska ziemne, nasze prawie jedyne prahistoryczne źródła, są trudne, często bardzo trudne do interpretacji. Potrzeba wiele starannej drobiazgowej pracy i tylko ona może nas doprowadzić do osiągnięcia wielkiego celu, który, jak powiedziałam, jest niczym innym jak pełnym wyjaśnieniem pra- i wczesnej historii naszej rasy, naszego Volku¹⁴². Innymi słowy, powinniśmy dążyć do poszukiwań znalezisk archeologicznych, do ich opisu, do wypełnienia luk w naszym obrazie przeszłości. Cel jest wielki i osiągalny, a zebrane wyniki będą świadczyć o pięknej historii narodu niemieckiego, w co z całą mocą wierzę. Do tego powinniśmy zmierzać.

Z tego co mówisz wynika, że Volk, folklor i przeszłość mają dla Ciebie znaczenie. Opowiedz szerzej o tym.

Bez wątpienia zarówno Volk, folklor, jak i przeszłość są dla mnie ważne. Nawet bardzo ważne. Zawierają się w nich cenne wartości, istotne z punktu widzenia

¹³⁸ Hier alle [...] zu nennen, würde viel zu weit führen, Adel und Bürgertum, Landwirte, Lehrer und Arbeiter, Arbeiter des Geistes und Arbeiter der Hand, waren in gleichem Maße hilfsbereit [...] (Bohm 1937: VI).

¹³⁹ Aus begeisterter Freude an der Sache opferten alle Arbeit und Zeit und legten so die wahre Verbundenheit des Blutes mit dem Boden an den Tag. Ich darf wohl sagen, daß es in erster Linie dieser weitgehenden Mitarbeit der Westprignitzer Bevölkerung zu danken ist, wenn ein reiches Material zusammengetragen werden konnte (Bohm 1937: VI).

¹⁴⁰ Das Buch [...] ist somit das Ergebnis wahrer Volksgemeinschaft (Bohm 1937: VI).

¹⁴¹ Wir können auf diesem Gebiet nur vorwärts kommen, wenn kleine und kleinste Gebiete systematisch durchgearbeitet werden (Bohm 1937: VI).

¹⁴² Die Bodenfunde, fast unsere einzigen vorgeschichtlichen Quellen, sind schwer, oft sehr schwer zu deuten. Viele und fleißige Kleinarbeit muß, und nur sie kann zur Erreichung des großen Zieles führen, das, wie gesagt, nichts Geringeres ist als die völlige Klarlegung der Vor- und Frühgeschichte unserer Rasse, unseres Volkes (Bohm 1937: VI).

niemieckości. Już dziś wiemy, że oprócz wielu innych możemy także czerpać nieskończone wartości moralne dla naszych narodowych korzeni z jego przeszłości. Wartości te zostały pogrzebane przez obce, narzucone nam kultury¹⁴³. Moim zdaniem, powinniśmy dążyć do poznania naszej przeszłości i wydobywania jej z mroków dziejów, a także do odzyskania inspiracji, którą może nam ona dać. Przeszłość jest bardzo ważna i naszą rolą jest przywrócić ją do dawnej chwały. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat widać było zamięłowanie dzieci, młodzieży i dorosłych do wędrówek krajoznawczych, do poznawania lokalnej historii. Dało się zauważyć wzrost liczby stowarzyszeń i grup, jak i schronisk młodzieżowych. Oprócz tego społeczeństwo zainteresowane jest coraz bardziej dawnymi historiami i legendami oraz dawnymi – średniowiecznymi i starożytnymi autorami. Do tego widzą, że Niemcy poza osadzeniem w przeszłości, potrzebują również iść naprzód. Stąd zainteresowanie militaryzmem i budową silnych Niemiec, ale tu już wchodzimy na obszar polityki i gospodarki, a odchodzimy od archeologii.

Różne rozwiązania, jak typologia, którą wymieniasz, dają wiele możliwości, ale służą one tylko wtedy, gdy wiemy jak z nich korzystać. Mogą też odwracać uwagę od rzeczy istotnych, usypiać nas, ograniczać naszą ciekawość. Co o tym sądzisz?¹⁴⁴

Poniekąd masz rację. Jednak moim zdaniem, jeśli chodzi o epokę brązu, to typologia i chronologia stanowią dla nas fundament. W końcu na czym innym jako archeolodzy mamy bazować? Korzystając z obecnych metod i dysponując takimi a nie innymi źródłami archeologicznymi jedynie typologia i chronologia otwierają nam drzwi do nowej wiedzy, dają nam ogromne możliwości. A że służą jedynie wtedy, gdy wiemy, jak z nich korzystać? To, jak sądzę, raczej nie jest problem, ponieważ korzystają z nich przede wszystkim profesjonalni archeolodzy. Laicy skupiają się na kwestiach ogólnych albo bazują na opracowaniach fachowych. Zresztą na koniec i tak kontaktują się z zawodowymi archeologami, aby ustalić datowanie zabytku i konkretny jego typ. Na marginesie powiem, że miało to wielokrotnie miejsce – zarówno podczas wykopalisk, prac inwentaryzacyjnych w muzeach, jak i listownie pytano mnie, jak bym datowała jakiś obiekt lub jak bym określiła jego umiejscowienie typologiczne. Coraz bardziej pomocne stają się tutaj

¹⁴³ *Wir wissen heute schon, daß wir außer vielen anderen auch unendliche sittliche Werte für unser Volkstum aus seiner Vergangenheit schöpfen können. Diese Werte sind verschüttet worden durch fremde uns aufgezwungene Kulturen* (Bohm 1937: VI).

¹⁴⁴ Längle 2019a: 128.

też metody chemiczne, które wykonuje, m.in. *Chemisches Untersuchungsamt* we Wrocławiu.

Skupmy się zatem na materiale archeologicznym. Dlaczego stawiasz ceramikę na pierwszym miejscu?

Tak, jak wielu archeologów, tak i ja twierdzę, że są to najważniejsze nasze źródła, a na ich podstawie możliwe jest ustalenie różnych faktów. Ponieważ ceramika ma ogromne znaczenie dla ustalenia własnej kultury kraju, podczas inwentaryzacji poświęciłam jej szczególną uwagę. Niestety, materiał jest bardzo słabo zebrany szczególnie dla północno-zachodniej i zachodniej Marchii; dopiero w ostatnim czasie dokonano kilku chronologicznie użytecznych znalezisk naczyń glinianych. W szczególności kilka wykopalisk z Prignitz dostarczyło naczyń, które można identyfikować poprzez brązy¹⁴⁵. Brązy, mimo upływu lat zachowują się w świetnym stanie, często są nieuszkodzone, nadal ładne i są wartościowe, a przez to pożądane o wiele bardziej niż wyroby z ceramiki. Wpływ na to mają kolekcjonerzy prahistorycznych przedmiotów, którzy zabierali ze sobą tylko piękne brązy, zazwyczaj nie zwracając przy tym uwagi na znajdowane naczynia. [...] Podczas gdy w neolicie wytwarzaniu naczyń poświęcano największą uwagę i staranność, w następnych okresach były one początkowo zaniedbywane na rzecz wyrobów brązowych. Tylko grupa ceramiki łuzyckiej jest wyjątkiem. Piękno jej form przyciągnęło więc uwagę badaczy już na wczesnym etapie i została poddana dogłębnej analizie¹⁴⁶. Moim zdaniem, właśnie na ceramice powinniśmy koncentrować dalsze nasze badania i wiem, że to nie jest głos odosobniony, ponieważ inni archeolodzy, jak Hans Seger czy Bolko von Richthofen myślą podobnie.

Jeśli miałabyś wymienić najważniejsze cele niemieckich badań archeologicznych, to co by to było?

¹⁴⁵ Da gerade die Keramik zur Feststellung der Eigenkultur eines Landes von großer Bedeutung ist, so habe ich ihr bei der Bestandsaufnahme besondere Sorgfalt zugewandt. Leider ist das Material besonders für die nordwestliche und westliche Mark sehr schlecht gesammelt; erst in neuerer Zeit sind einige chronologisch verwertbare Funde von Tongefäßen gemacht worden. Besonders lieferten mehrere Grabungen in der Prignitz durch Bronzen bestimmbare Gefäße (Bohm 1935: 2).

¹⁴⁶ Das liegt einmal an den Sammlern vorgeschichtlicher Gegenstände, die nur die schönen Bronzen mitnahmen, den dabei gefundenen Gefäßen aber meist keine Beachtung schenkten. [...] Während man im Neolithikum der Herstellung der Gefäße größte Aufmerksamkeit und Sorgfalt geschenkt hatte, werden diese in der folgenden Zeit zunächst zugunsten der Bronzen vernachlässigt. Nur die Gruppe der Lausitzer Keramik bildet eine Ausnahme. Die Schönheit ihrer Formen hat daher auch schon früh die Aufmerksamkeit der Finder erregt und eingehende Behandlung erfahren (Bohm 1935: 2).

Powiem to może na przykładzie lokalnym. Jednym z głównych zadań niemieckich badań prahistorycznych jest ponowne, jasne, wyraźne podkreślenie i pokazanie specyfiki naszego narodu i jego wielkości. Jest zasługą powiatu Westprignitz, że urząd ochrony zabytków dołożył wszelkich starań, aby osiągnąć ten cel. Niech przykład jego i Ostprignitz pobudzi inne powiaty do naśladowania, i niech ta praca będzie małym komponentem w dziele kulturalnym naszego wielkiego Führera¹⁴⁷.

Jesteś współautorką leksykonu niemieckiej prahistorii. Czym różni się to nowe wydanie od poprzedniego?

Nowe wydanie podkreśla w szczególności wiedzę, że kultury prahistoryczne są wyrazem życia naszych przodków, z których wywodzą się istota i rodzaj germańsko-nordyckiej rasy. Dlatego musimy dziś odrzucić spojrzenie na te rzeczy naszymi dzisiejszymi oczami, a nawet dyskredytować je, pozwalając na porównanie ich z kulturami prymitywnych ludów. Podobnie należy odrzucić chęć zrozumienia prahistorycznych kultur na podstawie warunków środowiska. Z drugiej strony, w wielu przypadkach można udowodnić, że rasa decyduje o istocie, a tym samym o wyższości lub niższości kultury¹⁴⁸. **Zarówno ja, jak i inni współautorzy, adresowaliśmy tę publikację do szerokiego kręgu odbiorców.** Chcielibyśmy mieć nadzieję, że *Handlexikon der deutschen Vorgeschichte* w niniejszej poprawionej i uzupełnionej formie będzie mile widziany jako pierwsza pomoc w nauczaniu prahistorii i będzie służył jako wiarygodne kompendium każdemu miłośnikowi prahistorii¹⁴⁹.

Dużo się mówi o kulturze łużyckiej i jej łączeniu z Germanami lub Słowianami. Co można powiedzieć o obszarze Marchii w epoce brązu z perspektywy etnicznej? Kto Twoim zdaniem zamieszkiwał te tereny?

¹⁴⁷ *Die Eigenart unseres Volkstums und seine Größe wieder klar herauszustellen und aufzuzeigen, ist eine der Hauptaufgaben der deutschen Vorgeschichtsforschung. An der Erreichung dieses Zieles durch die Landesaufnahme nach Kräften mitgewirkt zu haben, ist das Verdienst des Kreises Westprignitz. Möge sein und der Ostprignitz Beispiel auch andere Kreise zur Nachahmung anspornen, und möge diese Arbeit einen kleinen Baustein liefern an dem kulturellen Werke unseres großen Führers* (Bohm 1937: VI).

¹⁴⁸ *Die neue Auflage unterstreicht insbesondere die Erkenntnis, daß die vorgeschichtlichen Kulturen als Lebensäußerungen unserer Ahnen, aus denen uns Wesen und Art der germanisch-nordischen Rasse entgegentritt, aufzufassen sind. Wir müssen es daher ablehnen, jene Dinge mit unseren heutigen Augen zu sehen oder sie gar dadurch herabzuwürdigen, daß wir sie mit den Kulturen der primitiven Völker vergleichen lassen. Ebenso muss es abgelehnt werden, die vorzeitlichen Kulturen aus Bedingungen der Umwelt der verstehen zu wollen. Es läßt sich hingegen vielfach beweisen, daß die Rasse den Ausschlag für das Wesen und damit für die Höhe oder Tiefe einer Kultur gibt* (Atzenbeck, Barthel, Bohm 1938: Vorwort).

¹⁴⁹ *Wir möchten hoffen, daß das „Handlexikon der deutschen Vorgeschichte“ in den vorliegenden überarbeiteten und ergänzten Form als erstes Hilfsmittel zur Unterrichtung über die Vorzeit willkommen sein wird und als zuverlässiges Nachschlagewerk jedem Vorgeschichtsfreund gute Dienste leitet* (Atzenbeck, Barthel, Bohm 1938: Vorwort).

O pochodzeniu ceramiki łużyckiej powiedziano i napisano już wiele. Istnieją dwa przeciwne poglądy, rodzimy rozwój oraz wprowadzenie przez migrujący lud. W przypadku Śląska to pytanie zostało rozstrzygnięte przez von Richthofena na korzyść pierwszego poglądu. Pod względem etnicznym Kossinna przypisuje zjawiska kulturowe północno-zachodniej Marchii Germanom, podczas gdy kultura łużycka południowo-wschodniej i wschodniej Marchii powinna być wiązana z Ilirami. Z drugiej strony Germanie, a z aktualnych względów politycznych nawet i Słowianie, są nazywani nosicielami kultury łużyckiej¹⁵⁰.

Skoro znasz różne poglądy, orientujesz się w tym, to mogłaś opowiedzieć się po którejś ze stron. Ty jednak zrobiłaś inaczej. Co wpłynęło na to, że świadomie zrezygnowałaś z jednoznacznego przyporządkowania określonych obszarów Germanom i Ilircom w swojej dysertacji?

Zgadza się, zrobiłam to celowo. Kwestie etniczne to bardzo ważny temat w archeologii, w szczególności w odbiorze społecznym. Sposób, w jaki opisze się etniczność może mieć daleko idące konsekwencje w kształtowaniu świadomości pojedynczych ludzi, grup i narodu. Na podstawie zgromadzonego materiału oraz własnych przemyśleń uznałam, że powinnam się jeszcze wstrzymać od jednoznacznych ustaleń [...], ponieważ moim zdaniem można je rozwiązać tylko wtedy, gdy da się dowieść pełnego związku pomiędzy zdefiniowanymi etnicznie młodszymi kulturami i starszymi, bardziej odległymi¹⁵¹.

A nie przyszło Ci do głowy, że w tamtym czasie taki krok wywoła krytyczną reakcję innych archeologów?¹⁵²

Oczywiście, że tak! Jednak wtedy tak właśnie uważałam. Gdy pisałam dysertację, czyli około 1933 roku znałam bardzo dobrze metody Kossinny, ale nie do końca je akceptowałam. Brakowało mi tam takich pewnych, konkretnych wniosków. Chciałam być jak najbardziej dokładna i mieć jak największą pewność, że wysuwane przeze mnie wnioski są słuszne. A ponieważ takiej pewności nie

¹⁵⁰ *Über die Herleitung der Lausitzer Keramik ist viel geredet und geschrieben worden. Es stehen sich zwei Ansichten, bodenständige Entwicklung und Einführung durch ein einwanderndes Volk, gegenüber. Für Schlesien ist diese Frage durch v. Richthofen zugunsten der ersten Ansicht entschieden worden. In ethnologischer Beziehung wurden durch Kossinna die Kulturerscheinungen der nordwestlichen Mark den Germanen zugeschrieben, während die Lausitzer Kultur der südöstlichen und östlichen Mark den Illyren eigen sein soll. Von anderer Seite wurden Germanen und auf Grund moderner politischer Erwägungen sogar Slaven als Träger der Lausitzer Kultur genannt (Bohm 1935: 2).*

¹⁵¹ [...] da solche m. E. nur da zu lösen sind, wo ein lückenloser Anschluß ethnologisch sicher bestimmbarer jüngerer Kulturen an weiter zurückliegende ältere zu beweisen ist (Bohm 1935: 96).

¹⁵² Frankl 2009: 32, 159 – i opisana tam iluzja odroczenia wyroku.

miałam, postanowiłam z tego zrezygnować. Zdawałam sobie sprawę, że narażę się tym na krytykę, ale taką decyzję podjęłam.

Waldtraut, powiedz szczerze, nie miałaś myśli, żeby to przerwać, zarzucić pisanie doktoratu? Nie zadawałaś sobie pytania: po co mi to? Po co to wszystko?¹⁵³

Pisanie tej pracy pochłonęło kilka lat. Przez ten czas były oczywiście momenty, w których miałam wszystkiego dość. Przed oczami był jednak cel – napisać pracę o tym wycinku pradziejów na tym obszarze. Lubię Brandenburgię, tu mieszkam od dawna, tu jest mój *Heimat*. Lubię też epokę brązu, którą zajmuję się już wiele lat. Chciałam to połączyć i ta praca jest takim moim świadectwem, że można i da się to zrobić. Podczas przygotowywania tej publikacji poznałam wiele osób w instytucjach, gdzie oglądałam zbiory archeologiczne oraz studiowałam prace innych autorów. Nie żałuję, że podjęłam ten wysiłek i że się w to zaangażowałam.

Minęło kilka lat i można teraz powiedzieć: zdarzyło się i nie ma już odwrotu. Ale życie to ciągła przemiana. Postanowiłaś w kolejnych latach zmienić swoje dotychczasowe podejście i zaakcentować inne, już nowe.¹⁵⁴

Minęło już kilka lat od prezentacji tej pracy. W tym czasie zmieniło się wiele: archeologia jest już inna, polityka odgrywa teraz ogromne znaczenie, ideologia jest wszechobecna. Moje poglądy również uległy zmianie, mam inne doświadczenia zawodowe, świat widzę trochę inaczej. Z dzisiejszej perspektywy uważam, że mogłam wtedy napisać bardziej zdecydowanie o kwestiach etnicznych. Dzisiaj na pewno napisałabym to inaczej. Poza wiedzą typowo archeologiczną, jak osadzenie pod względem chronologicznym i typologicznym, ujęłabym tam o wiele więcej ideologii. Zająłabym się na przykład kwestią ras oraz rozwojowości danej kultury i społeczeństw. Na pewno skorzystałabym z najnowszych metod datowania. Możliwości jest coraz więcej.

Podsumowanie

W trakcie rozmowy Waldtraut Bohm wyraziła swoje spostrzeżenia i przemyślenia o archeologii, swoim życiu i sytuacji kobiet w archeologii. Były to przede wszystkim rozważania związane z pisanem przez nią doktoratu (noodynamika, sens sytuacji), jej zainteresowań i pracy w archeologii, znaczenia zabytków oraz przeszłości dla naszej

¹⁵³ Frankl 2009: 9.

¹⁵⁴ Längle 2019a: 72.

historii. Bohm w wypowiedziach w dużym stopniu odnosiła się do ideologii nazistowskiej, o czym świadczą poruszane przez nią tematy oraz używane słownictwo – typowe dla tej ideologii (PM 4), a w dużo mniejszym zakresie dla ideologii volkistowskiej (→Aneks 1: Bohm 1935, ideologia).

Rozmowa była ożywiona i pokazała charakter rozmówczynie jako osoby ciekawej świata, otwartej, elokwentnej i emocjonalnej. Zaprezentowała dużą wiedzę – wielokrotnie objaśniała fachowe archeologiczne zagadnienia, odwoływała się do innych nauk, badań i możliwości (PM 1, Aneks 1: Bohm 1935). Kilka razy odnosiła się do swojej pracy jako nauczycielki, do kontaktu z innymi, do późniejszych znajomości i relacji ze znanymi, jak i lokalnymi badaczami (PM 2 i 3). Jej pójście na studia to krok ku zmianie dotychczasowego życia (przewrót egzystencjalny oraz kategorie antydeteterminizm, możliwość i wybór). Nie była przy tym ani buntowniczką, ani liderką i ma się wrażenie, że dobrze czuła się w roli „ogółu”.

Emocje ujawniły się u niej podczas opisu sesji zorganizowanej przez *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte*, gdzie ze szczegółami przytoczyła tamto wydarzenie (drogi do sensu – wartości przeżyciowe). Widoczne były one także w kwestii badania obszaru Marchii – ukazały rozmówczynię jako osobę przywiązaną do swojego miejsca zamieszkania, regionu, *Heimat*-u, w jakimś stopniu konserwatywną w poglądach.

Jednocześnie w rozmowie zauważalna była jej świadomość własnych ograniczeń. Poruszyła sprawę nieudostępniionych zabytków przez pastora Hobusa. Wyczuwalny był wtedy w jej wypowiedziach pewien stopień napięcia, frustracji i niepewności (dymensja – wymiar psychiczny). Przekonała się wtedy, że życie nie nagina się do jej oczekiwań (przewrót egzystencjalny). Możliwe, że aby w pewien sposób napiętnować pastora przywołała tę historię. W temacie doktoratu i rezygnacji z przyporządkowania etnicznego widoczna była również jej emocjonalna strona (→Aneks 1: Bohm samoświadomość). Nie chciała jej stosować, ponieważ widziała przeciwwskazania do jej zastosowania (subiektywny bezsens). Równocześnie pokazała wysoki stopień odpowiedzialności, sumienie i wrażliwość (→Aneks 1: Bohm 1935 język – wielokrotne akcentowanie własnego zdania i wyrazy o nacechowaniu emocjonalnym). Na przekór innym, ale wierna swoim założeniom, doprowadziła do opublikowania swojej pracy w tej wersji (dymensja – wymiar duchowy), czym naraziła się na krytykę i brak akceptacji (PM 3).

Bohm była mocno sfokusowana na wybranych kwestiach ideologicznych. Czuła przynależność do partii, do nazistowskich Niemiec i do obowiązującej wówczas

zideologizowanej archeologii (PM 4). Poprzez swoje wypowiedzi ukazała swoją moralność i swoje zaangażowanie.

W rozmowie poruszone zostały kwestie sytuacji kobiet w archeologii, ale i ich miejsca oraz roli w społeczeństwie (kategoria neantyzacji). Temat ten był dla niej ważny, ponieważ wielokrotnie się do niego odnosiła. Sama podczas swojego życia i kariery doświadczała ograniczeń (wartości postawy zaangażowania). Można zatem powiedzieć, że Bohm działała, była zaangażowana, ale świat w pewnym stopniu blokował ją.

Rozmowa ukazuje Waldtraut Bohm jako osobę o dużej wiedzy i wielkiej pracowitości, chcącą pozostać w cieniu, niewyróżniającą się. Jako badaczkę, która wybrała mocno zideologizowaną archeologię i była w tym konsekwentna.

5.2. Liebetaut Rothert

Liebetaut, jesteś archeolożką, profesjonalistką, która oprócz prowadzenia badań zajmuje się także popularyzacją archeologii. Z czego to wynika?

Od początku studiów zajmowałam się szerzeniem zainteresowania archeologią wśród społeczeństwa. Na pewno wzorce takiego postępowania przejęłam od ojca, który zajmował się taką działalnością w zakresie historii w naszym rodzinnym Münster. Podczas studiów we Wrocławiu zobaczyłam, że taka postawa jest i konieczna, i zarazem potrzebna. Kiedyś profesor Seger podczas rozmowy o popularyzacji archeologii zasugerował mi bym napisała o tym jakiś artykuł i bym skontaktowała się z Fritzem Geschwendtem, który wydaje od wielu lat czasopismo *Altschlesische Blätter*, gdzie upowszechnia się nasze pradzieje. Nawiązałam zatem współpracę i w efekcie w tomie 10. ukazała się moja mała publikacja *Ich schaue bei einer Ausgrabung zu*, która przybliżyła uczniom, rodzicom i nauczycielom odpowiednie postępowanie w przypadku natrafienia na znalezisko archeologiczne. Kształtuję poprzez ten tekst postawy, jakie uważam, że powinno mieć nasze społeczeństwo. Był to jeden z moich pierwszych artykułów, który do tego cieszył się wówczas zainteresowaniem. Szczerze mówiąc bardzo to mnie wtedy podbudowało, zwłaszcza, że był to początek mojej kariery w archeologii.

Tworzenie więzi, nawiązywanie relacji między ludźmi wymaga czasu. Ty jesteś osobą, która łatwo nawiązuje kontakty. Zgodzisz się, że ta cecha bardzo Ci się przydała w życiu, w byciu archeologiem?¹⁵⁵

Tak, jak najbardziej się zgadzam. Na początku mojej kariery jako archeologa pracowałam w *Amt für Vorgeschichte*. Prowadziłam tam różnorodne działania związane z archeologią: sprawdzałam książki, doradzałam przy tworzeniu publikacji, organizowałam i nadzorowałam wystawy. Do moich zadań należało również prowadzenie szkoleń dla nauczycieli. Doceniałam znaczenie tej grupy zawodowej w propagowaniu prahistorii wśród dzieci i młodzieży, dlatego wstąpiłam do NSLB. Miałam wówczas liczne znajomości wśród nauczycieli zainteresowanych archeologią, jak choćby z Otto Dobrindtem z Wielkiej Wsi. W 1936 roku pisałam, że jestem dumna z obecnej sytuacji, ponieważ setki nauczycieli są dzisiaj entuzjastycznymi przyjaciółmi prahistorii i wyraźnie dostrzegają jej wartość jako ideologicznej podstawy lekcji historii i języka niemieckiego, ale wiedzą też, że prahistoria bez materiału ilustracyjnego jest tym samym, czym lekcje geografii bez mapy i globusa, czym chemia bez probówki. I tak, jak każdy popyt rodzi podaż, tak i tutaj: wydawnictwa zaczynają tworzyć pomoce naukowe¹⁵⁶ w nauczaniu archeologii. Na pewno przyczynia się to do upowszechnienia tej dyscypliny wśród nauczycieli, co przekłada się oczywiście z czasem na dalszą jej popularyzację wśród uczniów, ich rodziców, ich dalszych rodzin, znajomych, sąsiadów. Z takiego obrotu spraw bardzo się cieszę.

Jakiego rodzaju materiał ilustracyjny przygotowywałaś?

W moim artykule *Kampf dem Gips!* z 1936 roku pisałam, że trzeba koniecznie robić kopie zabytków z gipsu. Nie możemy jednak praktykować tego rodzaju działalności bezrefleksyjnie. To my, jako archeolodzy odpowiadamy za te przedstawienia, rekonstrukcje i ich upowszechnianie. Moim zdaniem najpierw zawsze rozważmy, dla kogo pracujemy: dla dzieci, które są o wiele bliższe wydarzeniom z przeszłości i patrzą bardzo krytycznym wzrokiem. Ponad odpowiedzialnością wobec nich jest obowiązek wobec naszych germańskich ojców, których dziedzictwem zarządzamy. Kto chciałby się bronić przed ich zarzutami

¹⁵⁵ Längle 2019a: 161.

¹⁵⁶ *Hunderte von Lehrern sind heute begeisterte Freunde der Vorgeschichte und haben ihren Wert als weltanschauliche Grundlage des Geschichts- und Deutschunterrichtes klar erkannt, wissen aber auch, daß Vorgeschichte ohne Anschauungsmaterial dasselbe ist, wie ein Erdkundeunterricht ohne Karte und Globus, wie die Chemie ohne Reagensglas. Und wie jede Nachfrage ein Angebot hervorlockt, so auch hier: die Lehrmittelverlage machen sich an die Arbeit* (Rothert 1936c: 28-29).

gipsowym mieczem?¹⁵⁷. Zatem, inaczej mówiąc, dzieci lepiej czują przeszłość niż my, dorośli, wykazując przy tym większy krytycyzm. Oczywiście, jako dorośli odpowiadamy za nie, ale i za pamięć o naszych przodkach. Dlatego podkreślam jak ważna jest przy tym odpowiedzialność i tworzenie dobrych kopii. Skoro już o tym mówię, to może przybliżę kilka zasad, które są niezbędne przy tworzeniu takich gipsowych kopii zabytków, bo bez tego nasze działania będą niewiele warte. Nigdy nie wolno lekceważyć trzech wymogów: autentyczności materiału, bezwarunkowej wierności modelowi i nienagannego wykonania¹⁵⁸. Jeśli mamy już co wyeksponować, to potrzebujemy do tego odpowiednie miejsce. Dlatego [...] dobrze wyposażone muzeum jest najlepszą reklamą i narzędziem szkoleniowym dla ochrony zabytków archeologicznych¹⁵⁹ [...]. W tym kierunku powinniśmy cały czas zmierzać. Zatem dokładność i odpowiedzialność to kluczowe cechy w tym zadaniu.

Urodziłaś się w 1909 roku. Kiedy uczyłaś się w szkole program nauczania obejmował historię i pochodzenie Germanów, zagadnienia języka niemieckiego oraz teorie o rasach. Jak z dzisiejszej perspektywy oceniasz ten czas? Czujesz się związana z Niemcami i swoim Heimatem?

System szkolny zakorzenił w nas miłość do Niemiec i do naszego Heimatu. Na lekcjach poznawaliśmy wspaniałe dzieje germańskich plemion oraz wybitne postaci niemieckiej historii, jak choćby mistrz Eckhart. Ruch *Wandervogel* inspirował wielu z nas. Pamiętam, że czytaliśmy wtedy różne powieści, jak choćby „Wiltfeber, wieczny Niemiec” Hermanna Burtego czy „Osning” Ernsta Wachlera. To wszystko rozbudziło we mnie zainteresowanie przeszłością i myślę, że w dużym stopniu przyczyniło się do wyboru przeze mnie studiów archeologicznych. Wiedziałam i czułam, że chcę się zajmować historią i przeszłością, a nie pracować w jakiejś fabryce czy zajmować się tylko domem i dziećmi. Byłam w tym bardzo ambitna, a myślę, że też nowoczesna, co nie spotykało się z powszechną akceptacją ludzi wokół mnie. Wielu mężczyzn, ale też i kobiet wołało, bym, że tak to ujmę, została w domu i nie robiła kariery. Tak więc, łatwo nie było, również z tego powodu, że

¹⁵⁷ *Bedenken wir immer, für wen wir arbeiten: für Kinder, die dem Geschehen der Vorzeit noch um so vieles näher sind und mit sehr kritischen, klaren Augen sehen. Über der Verantwortung vor ihnen steht die Verpflichtung unseren germanischen Vätern gegenüber, deren Erbe wir verwalten. Wer möchte sich gegen ihre Anklagen mit einem Gipsschwert verteidigen?* (Rothert 1936c: 32).

¹⁵⁸ *Drei Forderungen dürfen nie außer acht gelassen werden: Echtheit des Werkstoffes, unbedingte Treue dem Vorbild und einwandfreie handwerkliche Durchführung* (Rothert 1936c: 32).

¹⁵⁹ [...] *ein gut eingerichtetes Museum für die Bodendenkmalpflege das beste Werbe- und Schulungsmittel ist* [...] (Gahrau-Rothert 1941a: 183).

archeologia była i nadal jest zdominowana przez mężczyzn. W 1932 roku wstąpiłam do *Kampfbund für Deutsche Kultur*.

Zarówno tam, jak i na studiach idee rasowe o wyższości Niemiec nad innymi były nam szeroko i często przedstawiane. Mogę powiedzieć, że i ja uległam wpływom tych myśli tak silnie, że zajmowałam się nimi również po studiach. Moim zdaniem, ideologia ma duże znaczenie, co można zaobserwować na wielu płaszczyznach. Swastyka jako symbol III Rzeszy i jako święty symbol światła ludów germańskich jest najlepszym dowodem świadomego ponownego połączenia naszej teraźniejszości ze światem naszych przodków¹⁶⁰. Moim zdaniem, powinniśmy pamiętać, że [...] rozwój polityczny wszystkich późniejszych wieków ma swoje korzenie w rdzennej ludności indoeuropejskiej, która pod koniec neolitu ok. 2000 r. p.n.e. położyła podwaliny pod wszystkie dzisiejsze narody europejskie¹⁶¹. Sądzę, że ideologia spaja różne elementy, dodaje głębi naszej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Cofając się do tamtego czasu mamy do dyspozycji, oprócz znalezisk archeologicznych, także źródła pisane.

Świadomość, że historia polityczna naszego narodu nie rozpoczyna się dopiero w momencie, gdy źródła pisane powoli się pojawiają, postawiła znaleziska archeologiczne jako najstarsze dokumenty na początku drogi¹⁶². Je właśnie uważam za najważniejsze i na nich jako archeolodzy skupiamy się w pierwszej kolejności. Weźmy na przykład jeden z ludów germańskich i pozostałości po nim. Wspaniała gotycka złota biżuteria z Włoch – oryginały z *Germanisches Museum* – świadczy wyraźniej o potędze imperium Gotów na włoskiej ziemi niż niektóre źródła pisane¹⁶³. Goci, Burgundowie, Wandalowie – o tych i innych germańskich ludach wszyscy powinniśmy pamiętać tak, jak uczynił to Felix Dahn w swojej wspaniałej książce „Walka o Rzym”. On pokazał, że ludy te były i są ważne, a ich obecność na arenie dziejów to nie przypadek, ale świadectwo ich kulturowej wyższości. Jako

¹⁶⁰ *Das Hakenkreuz ist als Sinnbild des 3. Reiches und als heiliges Lichtzeichen der Germanen bester Beweis für die bewußte Wiederanknüpfung unserer Gegenwart an die Welt unserer Vorfahren* (Rothert 1936c: 29).

¹⁶¹ [...] *die politische Entwicklung aller späteren Jahrhunderte wurzelt im indogermanischen Urvolk, das am Ende der Jungsteinzeit um 2000 v. d. Ztr. den Grundstock aller europäischen Völker von heute legte* (Rothert 1936a: 194).

¹⁶² *Die Erkenntnis, daß die politische Geschichte unseres Volkes nicht erst an dem Zeitpunkt einsetzt, an dem die schriftlichen Quellen sparsam zu fließen beginnen, stellte die Bodenfunde als älteste Urkunden an den Anfang des Weges* (Rothert 1936a: 194).

¹⁶³ *Die wundervollen gotischen Goldschmuckstücke aus Italien – Originale des Germanischen Museums – bezeugen deutlicher als manche schriftliche Quelle die Macht des Gotenreiches auf italischem Boden* (Rothert 1936a: 194).

archeolodzy powinniśmy zajmować się pozostałościami po nich i badać te wspaniałe germańskie ludy. Obecnie, mogę powiedzieć, że tak, jak inni archeolodzy w Niemczech wierzę w źródła materialne. Stanowią one dla nas podstawowy materiał badawczy.

Napisałaś swój doktorat na temat środkowej epoki kamienia na Śląsku. Kto wspierał Cię podczas pisania pracy? Gdzie zbierałaś materiały?

Najbardziej wspierali mnie profesorowie Hans Seger oraz Martin Jahn z Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu, gdzie obroniłam swoją pracę. Pomagała mi liczna grupa fachowców oraz archeologów amatorów, miłośników naszej dyscypliny, którzy wspierali mnie przy kompletowaniu materiałów i dokumentowaniu pozostałości archeologicznych. A co do zbierania materiałów, to jestem wdzięczna *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* we Wrocławiu pod kierownictwem dra Petersena oraz *Landesamt für Vorgeschichte Oberschlesiens* w Raciborzu pod kierownictwem dra Raschke za najlepszą pomoc w rejestracji znalezisk i cenne rady. Z dużym uznaniem spotkałam się również w *Landesmuseum* w Bytomiu i w *Kaiser-Friedrich-Museum* w Zgorzelcu, jak również we wszystkich muzeach krajoznawczych obu śląskich prowincji. Wszystkim wyżej wymienionym miejscom dziękuję za udostępnione materiały¹⁶⁴.

Razem z Waldtraut Bohm pracowałaś nad wystawą *Lebendige Vorzeit*, która okazała się sporym sukcesem.

Zgadza się. Jednak cofając się do początków, to koncepcja tej wystawy była autorstwa mojego oraz *Modellwerkstatt des Reichsbundes* pod kierownictwem Christiana Murra. Wystawa *Lebendige Vorzeit* miała zaprezentować naukę z jej ideologiczną zawartością wykorzystując do tego modele, wielkoformatowe transparenty, tablice i naturalnej wielkości obrazy, m.in. wykonane przez Wilhelma Petersena w stylu neorealistycznym. W jej przygotowaniach uczestniczyła również Waldtraut Bohm. Wystawę otwarto 17 października 1936 roku w Ulm i okazała się

¹⁶⁴ Diese Arbeit wurde im Januar 1935 der Philosophischen Fakultät der Friedrich-Wilhelm-Universität Breslau als Doktordissertation eingereicht. Sie entstand unter der steten Förderung meiner verehrten Lehrer, der Professoren Dr. Seger und Dr. Jahn in Breslau, denen ich an erster Stelle meinen Dank aussprechen möchte.

Für beste Unterstützung bei der Aufnahme des Fundstoffes und manchen wertvollen Rat bin ich dem Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege in Breslau unter der Leitung von Direktor Dr. Petersen, sowie dem Landesamt für Vorgeschichte Oberschlesiens in Ratibor (O.S.) unter der Leitung von Dr. Raschke zu Dank verpflichtet. Ebenso fand ich im Landesmuseum zu Beuthen und im Kaiser-Friedrich-Museum Görlitz großes Entgegenkommen, wie auch in allen Heimatmuseen der beiden schlesischen Provinzen. Allen genannten Stellen möchte ich hiermit für den bereitwillig zur Verfügung gestellten Fundstoff danken (Rothert 1936b: Vorwort).

ogromnym sukcesem. Frekwencja była naprawdę wielka, zależnie od miasta kształtowała się na poziomie od 40 do 110 tysięcy zwiedzających! Następnym miastem, gdzie ta wystawa zawitała był tego samego roku Berlin-Charlottenburg, dalej Hamm, Erfurt i Pfullingen. W kolejnym roku pokazano ją w Hanowerze i Düsseldorfie, a w 1939 roku w Bremie i Darmstadt¹⁶⁵. Czułyśmy wtedy wielką radość z naszej pracy i że tyle osób to doceniło, między innymi poprzez przyjście na wystawę. Wśród gości były czołowe postaci Niemiec zarówno, jeśli chodzi o archeologię, jak i politykę. Naszą wystawę zaszczylicili swoją obecnością zarówno Gustaf Kossinna, jak i sam Führer.

Masz w swoim dorobku recenzję dysertacji Waldtraut Bohm. Jakie wnioski tam ujęłaś?

Niedługo po wydaniu drukiem tej dysertacji w 1935 roku napisałam recenzję jej pracy, która ukazała się jeszcze tego samego roku. Autorka wykonała wielką pracę. Opracowała liczne tabele i wykresy, zebrała bardzo wiele zdjęć zabytków, dotarła do dawnych publikacji, relacji i sprawozdań. Próbowala te dawne informacje weryfikować, bo jak wiemy, z czasem, z biegiem lat tych rozbieżności może pojawić się dużo, a niekiedy tak dużo, że skutecznie utrudniają one określenie, co, gdzie i kiedy właściwie znaleziono. Przykładów takich weryfikacji jest w literaturze aż nadto. Zajmowali się tym w jakimś stopniu wszyscy, ale w zakresie epoki brązu poza Waldtraut wymienić mogę Hansa Segera, Bolko von Richthofena, Otto Kleemanna, Fritz Geschwendta czy Oskara Mertinsa. Wracając do omawianej dysertacji, to Waldtraut przeprowadziła szczegółowe analizy znalezisk brązowych i ceramicznych z podziałem na różne okresy epoki brązu według chronologii Monteliusa. W ten sposób uzyskano szereg ważnych wyników zarówno w zakresie typologii, jak i chronologii. A nawet jeśli autorka, jak sama mówi, nie podjęła kwestii etnicznych, to jej praca jest wzbogacająca również w tym sensie¹⁶⁶. Na pewno jest to ważna praca dotycząca starszego okresu epoki brązu na obszarze Marchii. Mamy już taką podobną publikację dla Śląska z 1926 roku autorstwa barona Bolko von Richthofena. Uważam, że prace te się uzupełniają i są bardzo potrzebne.

¹⁶⁵ Schöbel 2002: 353-354 – tam szerzej o tej wystawie; Piezonka, Wetzel 2006: 261.

¹⁶⁶ *Es sind somit eine ganze Anzahl wichtiger Ergebnisse sowohl auf typologischem als auf chronologischem Gebiet zu verzeichnen. Und wenn die Verf. auch, wie sie selbst sagt, auf ethnologische Fragen nicht eingegangen ist, so stellt ihre Arbeit doch auch in diesem Sinne eine Bereicherung dar* (Rothert 1935b: 262).

Waldtraut wspomina w swojej dysertacji, że ona nie uzyskała dostępu do kolekcji pastora Hobusa. Wiem jednak, że Ty mogłaś korzystać z tego zbioru. Dlaczego?

Nie wiem co było powodem, że pastor nie zgodził się, aby Waldtraut skorzystała ze zgromadzonego przez niego zbioru zabytków. Ideologią i polityką interesowałyśmy się na podobnym poziomie tak, jak większość z nas, niemieckich archeologów. Może odegrała tu rolę różnica naszych charakterów. Ona przykładła wielką wagę do dokładności, do analiz i dlatego bardziej liczą się dla niej dane. Dla mnie natomiast bardziej niż dane liczyły się relacje z ludźmi. Z pastorem znaliśmy się wiele lat i współpracowaliśmy w wielu różnych sprawach. Był on wielkim pasjonatem archeologii. Każde znalezisko, zwłaszcza germańskie, było dla niego wyrazem twórczego Volku, walczącego o swoją przestrzeń życiową, który kiedyś oddał ją ziemi. Germańska przeszłość i niemiecka teraźniejszość zlewały się w szczęśliwą jedność przed jego entuzjastycznym okiem¹⁶⁷. Moim zdaniem był on otwarty na współpracę i kontakty z innymi. Kiedy w 1939 roku nowy brandenburski *Bodendenkmalpflege*¹⁶⁸ zwrócił się do niego z prośbą o zezwolenie na inwentaryzację jego zbiorów w celu sporządzenia spisu znalezisk według jego informacji, chętnie otworzył im swój gościnny dom¹⁶⁹. W efekcie, latem 1939 roku skatalogowałam ponad 1000 znalezisk znajdujących się w kolekcji pastora Hobusa¹⁷⁰. Była to przyjemna i zarazem bardzo interesująca praca, ponieważ wiele znalezisk z tego zbioru nie było wcześniej nigdy prawidłowo udokumentowanych. Pracowało mi się tam bardzo przyjemnie. Sala, w której pastor zgromadził zbiory miała taką tajemniczą, fascynującą aurę, ponieważ te najładniejsze zabytki rozmieszczone były dookoła. Do tego, każdego dnia jako umilenie podczas inwentaryzacji otrzymywałam zaproszenie na mały poczęstunek z pyszną herbatą. Zdarzało się, że przychodzili okoliczni mieszkańcy, którzy mieli jakieś ciekawe historie związane ze zgromadzonymi zabytkami albo najzwyczajniej chcieli po prostu porozmawiać. Nieraz bywało, że z początku krótka przerwa znacznie się

¹⁶⁷ *Jedes Fundstück, insbesondere das germanische, war ihm Ausdruck für das schaffende, um seinen Lebensraum kämpfende Volk, das es einst der Erde übergab. Germanische Vergangenheit und deutsche Gegenwart verknüpften sich vor seinem begeisterungsfähigen Auge zu glücklicher Einheit* (Gahrau-Rothert 1941b: 264).

¹⁶⁸ Chodzi o *Landesamt für Vor- und Frühgeschichte* w Berlinie, który rozpoczął działalność 1 maja 1938 roku (Geschwendt 1938: 121).

¹⁶⁹ *Als im Jahre 1939 die junge brandenburgische Bodendenkmalpflege mit der Bitte an ihn herantrat, seine Sammlung aufnehmen zu dürfen, um nach seinen Angaben ein Verzeichnis des Bestandes anzufertigen, öffnete er ihr bereitwillig sein gastfreies Haus* (Gahrau-Rothert 1941b: 264).

¹⁷⁰ Piezonka 2005: 38; Piezonka, Wetzel 2006: 260.

przeciągała. Mogłam jednak wysłuchać wtedy wielu historii, których pewnie w innych okolicznościach nie byłoby mi dane poznać. O wartości takiej formy wywiadu i zdobywania informacji o zabytkach uczył nas prof. Seger, który przez wiele lat korzystał z tej metody. Po śmierci pastora napisałam jego nekrolog, który ukazał się w 1941 roku w czasopiśmie NDV¹⁷¹. Sądzę, że jego działalność była wartościowa i bez wątpienia przysłużył się on lokalnej niemieckiej archeologii.

Czas, który wspominasz, czyli lata 1939-1941, to okres wojenny, który wiązał się ze zmianami w organizacji archeologii. Powiedz, jak powołanie archeologów do wojska zmieniło sytuację archeologów?

Odbyło się to na wielu płaszczyznach, a efekty niektórych z nich były znaczne. Więcej dziewcząt mogło studiować archeologię, ale też warunki pracy w instytucjach uległy zmianie. Podam może przykład z mojego życia. 1 sierpnia 1938 roku rozpoczęłam pracę jako asystentka w *Brandenburgisches Landesamt für Vor- und Frühgeschichte in der Bodendenkmalpflege*¹⁷². Wtedy jeszcze pracowaliśmy w pełnym składzie, jednak normalna działalność urzędu nie trwała długo. [...], po tym jak asystenci dr Heiligendorff i dr Ohlhaver zostali powołani do wojska już w 1939 roku, na początku czerwca i na początku września roku sprawozdawczego także mąż zaufania oraz dyrektor *Landesamt* dr Gummel, jak i dr Knorr zgłosili się do służby wojskowej¹⁷³. Z tego względu dalsze prace prowadziłam w ograniczonym zakresie. Na moje barki spadło wiele nowych zadań, które wykonywało wcześniej kilka osób. Oczywiście, w czasie wojny archeologia funkcjonowała inaczej. Były inne priorytety, różne zadania do wykonania. Jednak momentami byłam przytłoczona ilością pracy, jaką musiałam wykonać. Często zostawałam w pracy dłużej, co niestety nie wiązało się z wyższym wynagrodzeniem. Na pewno nie przysłużyło się to moim dzieciom, dla których ze względu na moją nieobecność, musiałam zorganizować opiekę. Dzieci chorowały, wydawałam więc pieniądze na nasze utrzymanie i ich leczenie, a także na nianię dla nich. Zatem zawodowo, finansowo i rodzinnie nie był to dobry czas.

¹⁷¹ Gahrau-Rothert 1941b: 263-264.

¹⁷² Piezonka, Wetzel 2006: 262.

¹⁷³ [...], denn nachdem die Assistenten Dr. Heiligendorff und Dr. Ohlhaver schon im Jahre 1939 zu den Waffen gerufen wurden, traten Anfang Juni und Anfang September des Berichtsjahres auch der Staatliche Vertrauensmann und Direktor des Landesamtes Dr. Gummel wie Dr. Knorr zum Heeresdienst an (Gahrau-Rothert 1941a: 182).

To życie stawia nam wymagania, a nie my. Jeśli pojawiają się problemy, naszym zadaniem jest przyjęcie odpowiedzialnej postawy i znalezienie właściwego rozwiązania tych problemów. Zgadzasz się z tym?¹⁷⁴

Tak właśnie wielokrotnie w moim życiu było. Moje plany nie zawsze udawało się zrealizować. Zarówno, jeśli chodzi o pracę w archeologii, jak i życie prywatne, to niektóre rzeczy inaczej sobie wyobrażałam. Młodzieńcze marzenia, szerokie plany... Życie prywatne ułożyło mi się inaczej niż planowałam, ale to może pominę. Skupmy się raczej na tym zawodowym. Po interesujących studiach w Wiedniu, Tybindze i Wrocławiu, w tym ostatnim mieście napisałam i obroniłam pracę dyplomową. Okres moich studiów przypadł na kryzys finansowy na świecie. W 1929 roku w USA, potem w Niemczech. Atmosfera była zła, ludzie byli wtedy mocno zniechęceni, często bez pracy. Zmianę przyniósł Führer i rok 1933¹⁷⁵. Widziałam, że ludziom żyje się lepiej, nastąpiła pewna poprawa i to mnie przekonywało. Trafiały też do mnie hasła narodowych socjalistów, z którymi zetknęłam się właśnie na studiach. Dostrzegałam wtedy coraz wyraźniej sens tych idei oraz ogromny potencjał zmian, jakie mogą nastąpić w Niemczech. Od tego momentu wciągnęła mnie polityka i ideologia. Zaczęłam też szukać pracy, która łączyłaby je z archeologią. Okazało się, że *Amt für Vorgeschichte* spełnia te kryteria, stąd podjęłam tam pracę. Współpracowałam wtedy ściśle z Hansem Reinerthem. Należałam do założonego przez niego *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte*, ale i poprzez pracę w *Amt* podlegałam mu służbowo. Podobała mi się wówczas praca u niego, ponieważ lubię, kiedy wszystko jest zorganizowane hierarchicznie. Wtedy wiadomo co robić, każdy ma swoje określone zadania, jest porządek.

Liebetraut zastanawia mnie jeden epizod z Twojego życia. Do kongresu w Lubece, który odbył się w dniach 30 sierpnia – 4 września 1937 roku byłaś nastawiona propartyjnie. Po tym wydarzeniu zaczęłaś się dystansować, zarówno od partii, jak i od Hansa Reinertha. Co spowodowało taką zmianę?

To był trudny moment w moim życiu. Miałam wtedy dużo przemyśleń, dużo momentów wahania. Po pierwsze, chciałam zajmować się ponownie archeologią związaną ze źródłami materialnymi, ponieważ w ostatnich latach skupiałam się zbyt mocno na jej wersji połączonej z ideologią. Po drugie, mój przełożony, Hans

¹⁷⁴ Frankl 2009: 124-125.

¹⁷⁵ Krasuski 2004: 355-356.

Reinerth, coraz bardziej dążył do takiej właśnie archeologii. Jak mówiłam pracowało mi się z nim dobrze, jednak mimo tego stanęłam wówczas przed wyborem – dosyć radykalnym, ale innego wyjścia wtedy nie było – albo zostaję na swoim stanowisku i kontynuuję to wbrew sobie ignorując moje zdystansowanie, albo zmieniam pracę, obowiązki i otoczenie. A ponieważ postanowiłam, że będę działać w zgodzie z własnym sumieniem, z własną moralnością, a nie moralnością Reinertha, przerwałam to. Nie chciałam dalej w to brnąć, stąd ta właśnie zmiana¹⁷⁶. Nie widziałam po prostu sensu, by dłużej pracować u Reinertha.

Sztuka rezygnacji uzupełnia chęć działania. Odpuszczam, gdy wiem, że nie podołam¹⁷⁷

Tylko, że ja wiedziałam, że podołam, ale nie czułam już tego. Byłam w stanie pracować tam dalej, ale nie chciałam, męczyłabym się tam. Potrzebowałam zmiany, miejsca na rozwinięcie skrzydeł i choć praca w Berlinie u Reinertha była bardziej prestiżowa i ceniona, to postanowiłam wyjechać do małego miasta, gdzie nie czułam już takiego obciążenia psychicznego. Ale tak, jak mówisz, rezygnacja łączy się z działaniem. Zrezygnowałam z tamtej pracy i zajęłam się czym innym i gdzie indziej. W sumie daleko od Berlina nie wyjechałam.

Przeniosłaś się do Chociebuża. Czemu akurat tam?

Były dwa główne powody – w Chociebużu mieszkał mój mąż, Erich, a także szukali tam archeologa. Poza tym miałam nawiązane w tym rejonie kontakty z fachowcami i amatorami, jak np. pastor Felix Hobus, nauczyciel Willi Borchert z Siekieriek, Gustav Fiddicke z Bad Freienwalde, jak i wielu, wielu innych. Czułam, że Brandenburgia i Łużyce stały się dla mnie ważne, stały się takim moim *Heimat*-em i nie chciałam stąd wyjeżdżać. Jednak czas, w którym przybyłam do Chociebuża był trudny. Okres wojenny bardzo utrudnił prace archeologiczne. Wszystko szło dwa-trzy razy wolniej i wymagało o wiele więcej zaangażowania. W Chociebużu żyło się dobrze, ale pewnego dnia zdarzyło się coś, co przekreśliło wszystko, co łączyło mnie z tym miastem.

Różne sytuacje, na jakie napotykałyśmy odciskają na nas swoje piętno, zostawiają jakiś ślad. Co tam się wydarzyło, że tak to przeżyłaś? I, gdy patrzę na Ciebie, widzę, że nadal emocje są żywe. Wspomnienia nie minęły¹⁷⁸

¹⁷⁶ Informacja pochodząca od siostry L. Rothert – Pauli Rothert zawarta w liście do H. Piezonki z 1.10.2004 r. (Piezonka 2006: 120 przypis 8; Piezonka, Wetzel 2006: 261-262).

¹⁷⁷ Längle 2019a: 60-61.

Na początku 1945 roku przeżyłam tam horror wojny – bombardowanie miasta. To było coś okropnego. Nigdy wcześniej nie doświadczyłam czegoś takiego! Posłuchaj tej historii. 15 lutego w południe – dzień ten upłynął pod znakiem pakowania – Chociebuż doświadczył strasznego ataku z powietrza, do którego przyczyniło się jego znaczenie jako węzeł kolejowy. Siedziałam w piwnicy z dziećmi i panną Marie (nie byłam tego ranka na służbie w ratuszu z powodu pakowania) i nie myślałam o niczym innym, jak tylko o tym, że za chwilę zostanę pogrzebana przez gruzy domu. Dookoła był obraz najstraszliwszego zniszczenia. Wraz z głównym celem napastników, dworcem kolejowym, cała południowa dzielnica została dotknięta w najstraszniejszy sposób. Dookoła leżały w gruzach domy, które płonęły zniszczone bezpośrednim trafieniem, konające konie i ludzie ze strasznymi ranami leżeli między kamiennymi blokami, natomiast całe rodziny, jak prawie wszyscy od naszej panny Marie z ulicy Kostrzyńskiej, zostały zmiecione z powierzchni ziemi¹⁷⁹. Po tym wydarzeniu dłużej nie mogłam już tam mieszkać. Nie potrafiłam. Przytaczam to w skrócie, bo ta historia jest dłuższa a opisałam ją w moim pamiętniku. Po bombardowaniu ewakuowałam się z Chociebuża i mieszkałam już gdzie indziej.

Podsumowanie

W trakcie rozmowy Liebetaut Rothert wyrażała swoje spostrzeżenia i przemyślenia o archeologii. Były to przede wszystkim rozważania o zabytkach i sporządzaniu ich kopii, pisaniu doktoratu, prowadzonej przez nią kwerendzie, przygotowywanej wystawie oraz pracy w urzędzie. W wypowiedziach nie ograniczyła się tylko do pracy zawodowej, ponieważ poruszyła również liczne informacje z życia prywatnego.

¹⁷⁸ Längle 2019a: 151.

¹⁷⁹ *Am 15. Februar in der Mittagszeit – der Tag stand ganz im Zeichen des Packens – erlebte Cottbus einen furchtbaren Angriff aus der Luft, den ihm seine Bedeutung als Bahnknotenpunkt eingetragen hatte. Mit den Kindern und Fräulein Marie saß ich im Keller (ich war den Vormittag des Packens wegen nicht im Dienst auf dem Rathaus gewesen) und glaubte nicht anderes, als im nächsten Augenblick von den Trümmern des Hauses verschüttet zu werden. Ringsum bot sich ein Bild furchtbarster Verheerung. Mit dem Hauptziel der Angreifer, dem Bahnhof, war das gesamte Südviertel auf das Schrecklichste betroffen. Ringsum lagen die Häuser, von Völltreffern zerstört, in Trümmern – es brannte, sterbende Pferde und Menschen mit schrecklichen Wunden lagen zwischen Steinblöcken – ganze Familien, wie fast die gesamte unseres Fräulein Marie in der Küstriner Straße, waren ausgerottet (Dziennik Liebetaut Gahrau-Rothert, za: Piezonka, Wetzel 2006: 265, przypis 38).*

Rozmowa toczyła się aktywnie, Rothert była zaangażowana i reagowała na zadawane pytania nieraz z dużymi emocjami. W jej wypowiedziach można odnaleźć momenty zwrotne (przełomy egzystencjalne), takie sytuacje, których nie mogła przyjąć i od których pragnęła uciec. Jednym z nich była praca u Hansa Reinertha, gdzie nie czuła się akceptowana (egzystencjalna pustka) i która okazała się niezgodna z jej moralnością, z jej własnym sumieniem (PM 3). Wystąpił wtedy w jej życiu konflikt pomiędzy sumieniem a moralnością. Nie godziła się na coraz większe ideologizowanie archeologii (subiektywny bezsens). Innym momentem zwrotnym było bombardowanie Chociebuża, po którym zmieniła miejsce zamieszkania i swoją życiową aktywność (kategoria wyboru).

Rothert była otwarta na innych – na dzieci, na zwykłych ludzi, na amatorów zainteresowanych archeologią. Bardzo dbała o takie znajomości i relacje (PM 2). Obrazuje to jej kontakt, m.in. z pastorem Felixem Hobusem, który zgodził się na sporządzenie przez nią dokumentacji jego kolekcji, współpraca z nauczycielem Otto Dobrindtem oraz lokalnymi badaczami.

Podobnie jak Waldtraut Bohm również doświadczyła innej sytuacji kobiet w archeologii i społeczeństwie (kategoria neantyzacji). W rozmowie wspomina, że w czasie wojny, kiedy powołano mężczyzn do służby wojskowej, skład personalny zmienił się i musiała ona pracować dłużej, więcej i ciężiej. Czuła wtedy osamotnienie, troskę o swoje dzieci oraz niepewność. Opiekując się dziećmi była obciążona psychicznie – musiała się nimi zajmować, troszczyć się o zapewnienie im i sobie podstaw egzystencji, ale też chodzić do pracy i zarabiać pieniądze. Dlatego jej sens życia można określić jako bycie archeologiem, ale i bycie matką (PM 4). Możliwe, że z tego względu nie dążyła ona do bycia na archeologicznym świeczniku, tylko zadowalała ją praca w regionalnym muzeum, w mieście, gdzie mieszkał jej mąż. Moment bombardowania miasta pokazał, że zdecydowanie zależało jej na zachowaniu więzi rodzinnych, wspieraniu, budowaniu bliskości i miłości. Wykazała wtedy wielką odpowiedzialność, determinację, odwagę i zaangażowanie.

Ideologia jest silnie obecna w jej życiu i jej wypowiedziach (kategorie moralności i wyboru), choć stopień jej nasilenia w różnych okresach jej życia jest różny. Widoczna jest zwłaszcza ideologia nazistowska, choć obecna jest także ta volkistowska. Rothert czuła przynależność do Niemiec, do organizacji, do partii, do struktur państwowych. Jej rezygnacja z pracy u Reinertha i powrót do archeologii związanej mniej z ideologią, a bardziej z zabytkami był jej odwrotem od ideologii (→Aneks 1: Gahrau-Rothert).

Rozmówczyni ma świadomość odpowiedzialności archeologów – podkreśla w wypowiedziach, że ważna jest jakość opracowań, dokumentacji oraz tworzonych kopii zabytków, z których korzystają później dzieci.

Rothert przejawia w swoim zachowaniu etykę protestancką. Jest opanowana, pracowita, lubi porządek i hierarchię. Ponadto jest odpowiedzialna i uczciwa oraz lojalna – przez swoją karierę była w przyjacielskich relacjach z wieloma osobami. Unikała konfliktów. Dla dobra swojego, a potem dla dzieci, była gotowa na zmiany. Potrafiła podjąć decyzję by przerwać to, co jej przeszkadza, z czym nie czuje się dobrze (kategorie wyboru i działania).

Rozmowa pokazuje Liebetraut Rothert jako osobę pracowitą, sumienną, emocjonalną, dbającą o utrzymywanie dobrych relacji z innymi ludźmi. Archeologia w jej życiu stanowiła główny sens. Potem ważniejsze stały się dla niej jej dzieci, a archeologia zeszła na drugi plan.

5.3. Hans Seger

Hans, jesteś w Niemczech czołowym profesjonalnym archeologiem o bardzo dużym dorobku naukowym i bogatej karierze. Z czego wynikało Twoje zainteresowanie przeszłością i archeologią?

Nie przypominam sobie jakiegoś szczególnego momentu, od jakiego nagle zaciekała mnie przeszłość. Powiedziałbym, że przeszłość fascynowała mnie, że tak powiem, od zawsze. Lubilem stare przedmioty, oczywiście mieliśmy takie w domu. W dzieciństwie razem z kolegami natrafialiśmy na polach na fragmenty ceramiki czy niekiedy jakieś narzędzia, ale dopiero później, po wielu latach, zrozumiałem z jakim okresem historycznym się one łączą i jak to można ustalić. Wciągnęło mnie to, a że jestem osobą konkretną i mam dużą determinację w realizacji celów, wybór studiów archeologicznych i dalsza kariera były tego konsekwencją.

Przez wiele lat byłeś wykładowcą na uniwersytecie. Twoim zdaniem co Twoi uczniowie przejęli od Ciebie? Czego się od Ciebie nauczyli?

Ja ze swojej strony starałem się zawsze przekazywać jak najlepszą wiedzę i tak działały jednostki, którymi kierowałem. Studenci otrzymywali wszechstronną wiedzę, odbywali liczne praktyki, nawiązywali kontakty w środowisku,

uczestniczyli w sesjach, mieli możliwość pisania artykułów w *Altschlesien* i *Altschlesische Blätter* oraz książek wydawanych później przez nasze wrocławskie serie wydawnicze. Starłem się wpajać porządane w społeczeństwie cnoty: porządność, szczerłość, a w odniesieniu do praktyki archeologicznej to w szczególności dbałość o jak najwyższy poziom merytoryczny. Razem z innymi wrocławskimi archeologami zapewniliśmy naszym absolwentom, moim zdaniem, bardzo dobre przygotowanie do zawodu, co widać właśnie po ich dalszych karierach, miejscach gdzie znaleźli zatrudnienie. Co mnie bardzo cieszy są to liczne miejsca, z których wymienić mogę katedry archeologii na uniwersytetach w Królewcu, Bonn, Rostoku i Pradze, stanowiska w *Landesamt für Denkmalpflege*, m.in. w Bytomiu i Raciborzu oraz stanowiska w muzeach choćby w Poczdamie i Wiedniu¹⁸⁰. Naprawdę liczna grupa. Ta nasza skuteczność i profesjonalizm były widoczne w środowisku naukowym i doceniane.

Hans, byłeś jedną z osób, które tworzyły ustawę wykopaliskową z 1914 roku. Co zmieniła ta ustawa w niemieckiej archeologii?

Tak. Razem z innymi specjalistami żmudnie, ale z sukcesem pracowaliśmy przez długi czas nad opracowaniem tego typu archeologicznych przepisów. Była efektem wieloletniego doświadczenia oraz podejścia do wyzwań zawodowych, etosu pracy, który stopniowo budowaliśmy we Wrocławiu. Ustawa wykopaliskowa wniosła rozwiązania prawne do takich aspektów archeologii, które dotychczas były w dużym stopniu nieuregulowane. Ustawa jasno określiła, jaki przedmiot jest znaleziskiem, kto – odkrywca, właściciel terenu czy policjant – ma jakie powinności, kiedy można prowadzić prace wykopaliskowe oraz jakie można nałożyć kary za zaniedbania. Wierzyliśmy, że odpowiednie przepisy będą eliminować niepożądane zachowania, jak: oszukiwanie, niedbalstwo, niesumienność czy lenistwo oraz kształtować te, które uznajemy za wartościowe: odpowiedzialność, zaangażowanie, pracowitość i sumienność. Uzupełnieniem do ustawy z 26 marca 1914 roku były uchwalone sześć lat później, 30 lipca 1920 roku, przepisy wykonawcze¹⁸¹. Całość, jak na tamte czasy, była pionierska i niezwykle potrzebna w Niemczech, o czym wspomina w rozmowach od wielu lat liczne grono archeologów.

¹⁸⁰ Zotz 1941: 181; Geschwendt 1943a: 33.

¹⁸¹ Tłumaczenie ustawy i przepisów wykonawczych zamieściłem w →Aneks 5. Tam też znajdują się odnośniki do źródeł.

Prowincja Śląska, gdzie pracowałeś uchodziła za najlepszą pod względem ochrony zabytków w Niemczech. Jak do tego doszło?

Wprowadziliśmy wysoki poziom dyscypliny wśród archeologów, jak i wśród ogółu ludzi, społeczeństwa. Wyniki podsumowujące działalność wrocławskiego *Landesamt für Denkmalpflege* publikowałem każdego roku w czasopiśmie *Altschlesien*¹⁸². Dzięki temu pokazywaliśmy, jak należy działać, jak działamy, jakie zachowania należy powtarzać i jak je kontynuować, by ochrona zabytków była na coraz wyższym poziomie. Poprzez *Schlesischer Altertumsverein* edukowaliśmy społeczeństwo. Należały do niego setki osób, a nasza działalność była bardzo szeroka i cieszyła się wielkim zainteresowaniem. Wiele znalezisk, na które natrafialiśmy pochodziło z przypadkowych odkryć i konieczne było, aby objaśniać, jak się wtedy zachować i co robić. Jeśli osoba prowadząca prace badawcze w terenie posiada jakąś podstawową wiedzę archeologiczną i zastanowi się zanim dokona dalszej eksploracji, jest duża szansa na uratowanie zabytku. Jeśli jednak natrafi na nie pług lub szpadel, często jest to równoznaczne z ich ostatecznym zniszczeniem; ponieważ z reguły znalazcy to prości robotnicy, którzy nie mają pojęcia o znaczeniu rzeczy, które wpadły im w ręce i odrzucają je beztrząsowo na bok¹⁸³. Dlatego my, jako archeolodzy, powinniśmy edukować społeczeństwo i dbać o przeszłość naszego narodu. Taka jest nasza rola, nasza odpowiedzialność i taką postawę staram się szerzyć przez całą swoją karierę zawodową, czyli przez dobrych kilkadziesiąt lat.

Byłeś jednym z redaktorów wspomnianego czasopisma, czyli *Altschlesien*. Jak wspominasz ten czas?

Tak, między innymi, ponieważ w trakcie swojej kariery zajmowałem się redagowaniem różnych czasopism i serii. Ważnym dla mnie jest *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*, które redagowałem wspólnie z Karlem Masnerem. Obaj zajmowaliśmy się archeologią, ale też historią sztuki i to czasopismo realizowało te nasze zainteresowania. Niestety dziś już odchodzi się od historii sztuki w połączeniu z archeologią. Dla mnie i Karla, jako ceramologów, była to niesłychanie ważna symbioza obu nauk. Moim zdaniem, a Karl pewnie by się ze mną zgodził, SVBS, zarówno pierwsza seria, jak i druga (*SVBS Neue Folge*) była nauce bardzo

¹⁸² Przykład takiego działania opisałem w podrozdziale →3.2.2 oraz rys. 2.

¹⁸³ *Stößt aber der Pflug oder der Spaten doch einmal auf sie, so ist dies oft genug gleichbedeutend mit ihrer endgültigen Vernichtung; denn in der Regel sind die Finder einfache Arbeiter, die keine Ahnung von der Bedeutung der in ihre Hände gefallen Dinge haben und sie achtlos beiseite werfen* (Seger 1928: 1).

potrzebna. Stanowiła świetne miejsce do prezentacji wyników badań, zagadnień, opracowań z zakresu archeologii, historii sztuki, numizmatyki. Było drukowane, jak wiele innych bez koloru, jednak posiadało wklejane kolorowe ilustracje – zdjęcia i rysunki, co wówczas było rzadkością. To, pomijając wysoki poziom merytoryczny, odróżniało tę serię od innych.

Studiowałeś archeologię oraz historię sztuki. W Twoich pracach często odwołujesz się do obu dyscyplin. Dlaczego?

Archeologia bazuje przede wszystkim na ceramice. Uważam ją za najważniejsze źródło, z którego korzystamy podczas badań. Ceramika jest naszym przewodnikiem. Zwyczaj wyposażania grobów w liczne naczynia gliniane daje nam możliwość prześledzenia zmian czasu i gustu aż do najdrobniejszych odcieni, a tym samym zdobycia niezrównanej podstawy dla rozwoju artystycznego¹⁸⁴. Z kolei historia sztuki zajmuje się następującymi po sobie zmianami w stylach oferując przy tym inny język, inną percepcję postrzegania niż ta obecna w archeologii. Prześledzenie zmian w formach naczyń, analiza zmieniającego się stylu daje nam ogromne pole działania. Z tego względu uważam za ważne łączenie archeologii z historią sztuki. Jako prahistorycy powinniśmy z tego korzystać. Widzę jednak, że zarówno archeologia, jak i historia sztuki poszły różnymi drogami. Badacze z mojego pokolenia uczyli się ich obu i widzieli celowość takiego działania. Obecne pokolenie prahistoryków uważają, że historia sztuki ma niewielkie znaczenie dla archeologii. Wyjaśnię i podkreślę tu może jeszcze raz, że chodzi mi tu o prahistoryków zajmujących się środkową Europą, ponieważ na przykład archeolodzy zajmujący się obszarem Morza Śródziemnego doceniają obie te nauki. Tak niestety już jest, zmiana już nastąpiła i ja tego nie cofnę.

Zatrzymajmy się na chwilę przy tym aspekcie artystycznym. Czym różni się podejście do ceramiki archeologa i historyka sztuki?

Oczywiście na temat ceramiki można się wypowiadać z różnych punktów widzenia. Oba podejścia są inne. Weźmy na przykład łżycką ceramikę guzową. Archeolog skupi się na cechach fizycznych, na wytworzeniu naczynia, omówi je w odniesieniu do innych znanych mu naczyń. Historyk sztuki spojrzy na to inaczej, ponieważ dla niego ta ceramika będzie powiązana ze stylami w sztuce, które

¹⁸⁴ *Unsere Führerin ist die Keramik. Der Brauch, die Gräber mit vielen Tongefässen auszustatten, gibt uns die Möglichkeit, die Wandlungen der Zeit und des Geschmackes bis in die feinsten Abschattungen aufzuspüren und damit eine unübertreffliche Grundlage der künstlerischen Entfaltung zu gewinnen* (Seger 1924: 5).

analizuje, odnosi ją do różnych wpływów i elementów. Moim zdaniem, guzy są próbą rytmicznego ustrukturyzowania jednolitej okrągłości, niejako jej zwielokrotnienia, a tym samym zwiększenia jej wartości dotykowej. Często interpretuje się je jako wizerunki kobiecych piersi¹⁸⁵. To jest oczywiście jedna z możliwych interpretacji, ale pokazuje bogactwo interpretacji i mnogość wariantów. W trakcie mojej kariery, czy to poprzez publikacje, czy będąc wykładowcą na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu, starałem się taką różnorodność myśli pokazywać.

Co jest Twoim zdaniem celem badań dla archeologa?

Celem badań archeologicznych jest poznanie przeszłości, a osiągnąć to możemy działając metodycznie. Pierwszym krokiem jest zebranie pozostałości materialnych, na które natrafiamy podczas badań terenowych. Następnie zadaniem badań jest określić najważniejsze rodzaje przedmiotów: broń, narzędzia, ozdoby, naczynia wraz z ich wzorami zdobniczymi, aby sprawdzić, jak przebiegał rozwój każdego z nich i w jakim porządku poszczególne ogniwa łańcucha rozwojowego następowały po sobie. Jeśli dokona się tego na dostatecznie dużej liczbie wiarygodnych znalezisk, uzyskuje się wstępnie podstawę chronologii względnej, czyli odpowiedź na pytanie, co jest starsze, a co młodsze w danym kraju¹⁸⁶. Mając te informacje możemy umiejscowić różne przedmioty na osi czasu łącząc je w większe grupy i przydzielając do określonych wydzielonych struktur takich, jak kultury archeologiczne, które możemy łączyć później z plemionami i ludami.

Takie szczegółowe badania prowadziłeś nad ceramiką kultury łużyckiej. Powiedz o tym coś więcej.

W mojej pracy z 1924 roku *Die Stilentwicklung in der Keramik der schlesischen Urnen-Friedhöfe* przeprowadziłem szczegółową analizę. Napisałem tam, że [...] należy podjąć próbę krytycznej względem stylu oceny najważniejszej klasy zabytków na naszych cmentarzyskach urnowych, czyli ceramiki. Takie podejście jest nowe dla prahistorii. Pod tym względem praca ta jest uzupełnieniem artykułu

¹⁸⁵ Die Buckel [...] stellen den Versuch dar, die einheitliche Rundung rhythmisch zu gliedern, gleichsam zu vervielfältigen und eben dadurch ihren abtastbaren Wert zu steigern. Sie werden oft als Abbilder von Frauenbrüsten gedeutet (Seger 1924: 7).

¹⁸⁶ Aufgabe der Forschung ist es, die wichtigsten Arten von Gegenständen: Waffen, Geräte, Schmucksachen, Gefäße nebst ihren Verzierungsmustern, daraufhin zu prüfen, wie jene Entwicklung vor sich gegangen ist und in welcher Ordnung die einzelnen Glieder der Kette einander gefolgt sind. Geschieht das an einer genügend großen Zahl von zuverlässigen Funden, so erhält man zunächst eine Grundlage für die relative Chronologie, die Beantwortung der Frage, was älter und was jünger in einem Lande ist (Seger 1921/1922: 214).

Lausitzische Kultur, który napisałem do [...] *Reallexikon* Maxa Eberta¹⁸⁷. Jeśli spojrzymy na ceramikę guzową¹⁸⁸ oraz ceramikę żłobkowaną¹⁸⁹, to zauważymy zachodzącą zmianę. Uderzająca jest różnica stylistyczna między tymi dwiema grupami. Jest to ta sama zmiana, która zachodzi we wszystkich wielkich epokach artystycznych, od związanej do wolnej, od tektonicznej do atektonicznej, od linearnej do malarskiej. Ideał formy zmienił się¹⁹⁰. Zresztą z ceramiką łużycką wiąże się wiele kwestii, m.in. nieścisłość zdefiniowania tzw. „typu łużyckiego”.

Co masz na myśli?

Pochodzenie „typu łużyckiego”, jak brzmi źle sformułowane fachowe określenie tego rodzaju ceramiki, długo pozostawało tajemnicą. Tak często pojawia się w najstarszych kremacjach, że uważano, iż można go wytłumaczyć imigracją nowego ludu. Wiemy dzisiaj, że tylko przypadkowość zachowania sfalszowała nagłość tego zdarzenia. Wstępne etapy zostały przed nami ukryte przez poprzedzający je bezkremacyjny obrzęd pochówku¹⁹¹. Wiemy już, [...] że najstarsza ceramika kremacyjna jest ich bezpośrednią kontynuacją, podobnie jak wiele wątków łączących II z I okresem epoki brązu. Innymi słowy: typ łużycki prezentuje się jako wynik organicznego rozwoju sięgającego granic epoki kamiennej jako dziedzictwo nieprzerwanej, wielusetletniej tradycji. Tylko w ten sposób można wytłumaczyć dojrzałość artystyczną, z którą konfrontuje nas od pierwszej fazy¹⁹².

Jak Twoim zdaniem wygląda sprawa powiązania kultury łużyckiej z etnicznością?

Analizujemy ceramikę śląską w zakresie form, stylu i surowca, ale za jej wytworzeniem i użytkowaniem stał jakiś lud. Nadanie nazwy temu ludowi jest

¹⁸⁷ Das soll [...] in der Form einer stilkritischen Würdigung der wichtigsten Altertümeklasse unsrer Urnen-Friedhöfe, der Keramik, versucht werden. Diese Betrachtungsweise ist für das Gebiet der Vorgeschichte neu. Insofern bildet die Arbeit eine Ergänzung zu dem Artikel „Lausitzische Kultur“, den ich für das [...] *Reallexikon für Vorgeschichte* von Max Ebert geschrieben habe (Segger 1924: 5).

¹⁸⁸ Buckelkeramik.

¹⁸⁹ Riefenkeramik.

¹⁹⁰ Die stilistische Verschiedenheit der beiden Gruppen springt in die Augen. Es ist derselbe Wandel, der sich in allen grossen Kunstepochen vom Gebundenen zum Freien, vom Tektonischen zum Atektonischen, vom Linearen zum Malerischen vollzieht. Das Formideal ist anders geworden (Segger 1924: 9).

¹⁹¹ Die Entstehung des „Lausitzer Typus“, wie der übel gebildete Fachausdruck für diese keramische Gattung lautet, war lange ein Rätsel. So fertig taucht er in den ältesten Brandgräbern auf, dass man ihn durch die Einwanderung eines neuen Volkes erklären zu müssen glaubte. Wir wissen heute, dass nur die Zufälligkeiten der Erhaltung das Plötzliche dieses Auftretens vorgetäuscht haben. Die Vorstufen waren uns durch den vorangegangenen brandlosen Bestattungsritus verborgen geblieben (Segger 1924: 6).

¹⁹² [...] dass die älteste Brandgräberkeramik deren unmittelbare Fortsetzung ist, ebenso wie mancherlei Verbindungsfäden von der II. zur I. Bronze-Periode zurückführen. Mit anderen Worten: der Lausitzische Typus stellt sich als das Ergebnis einer bis an die Grenzen der Steinzeit zurückreichenden organischen Entwicklung, als Erbe einer vielhundertjährigen ununterbrochenen Überlieferung dar. Nur so erklärt sich die künstlerische Reife, mit der er uns gleich in seiner ersten Phase entgegentritt (Segger 1924: 6).

kłopotliwe, ponieważ znika on z pola widzenia na długo przed rozpoczęciem historii. Polscy i czescy archeolodzy chcieliby oczywiście przypisać ją do prahistorycznej Słowiańszczyzny. Wśród licznych kontrprzyczyn, które dowodzą niemożliwości tego poglądu, jedną z nienajgorszych jest to, że historycznym Słowianom brakuje w ich ceramice inwencji, postępu i niezależności, czyli wszystkich tych cech, które można przypisać ceramice z cmentarzy wschodnioniemieckich¹⁹³.

Czyli opowiadasz się za łączeniem ceramiki z obszaru Śląska nie ze Słowianami, a z Germanami?

Moim zdaniem brakuje przekonujących dowodów na związki Śląska ze Słowianami. W każdym czasie Śląsk wydaje się być dość mocno uzależniony od tzw. kultury halsztackiej, która miała swoje centrum we wschodnich Alpach [...]. Mamy powody, by uważać tę kulturową jedność za wyraz etnicznego pokrewieństwa, a co za tym idzie, by kojarzyć nasze ludy pól popielnicowych z grupami plemiennymi pochodzenia trackiego lub iliryskiego, które wypełniają ziemie naddunajskie¹⁹⁴. Później następuje kolejna zmiana powiązań.

Jaką dokładnie zmianę masz na myśli?

Końcowej fazie okresu halsztackiego w V w. przed Chr. towarzyszyły z pewnością ciężkie walki przeciw nacierającym z północy Germanom. Zanik starych cmentarzysk urnowych z ich oddziałującą z południa kulturą i jednocześnie pojawienie się w Gręboszowie, zaledwie pięć kilometrów na południowy zachód od Woskowic Małych, zupełnie nowego typu cmentarzyska o charakterze germańskim, pokazuje nam, jak się one skończyły¹⁹⁵. Kluczowe zatem dla dalszego poznania pradziejów Śląska jest analizowanie powiązań tego obszaru z Germanami.

¹⁹³ Einen Namen für dieses Volk anzugeben, ist misslich, weil es lange vor Beginn der Geschichte aus unserem Gesichtskreise verschwindet. Polnische und tschechische Archäologen möchten es freilich für das Ur-Slawentum in Anspruch nehmen. Unter den zahlreichen Gegengründen, die das Unmögliche dieser Ansicht erweisen, ist der nicht der schlechteste, dass die geschichtlichen Slawen in ihrer Keramik jegliche Erfindung, jeglichen Fortschritt und jegliche Selbstständigkeit vermissen lassen, also alle die Eigenschaften, die man der Keramik der ostdeutschen Gräberfelder nachrühmen kann (Seger 1924: 19).

¹⁹⁴ Schlesien erscheint in jener Zeit durchaus abhängig von der sogenannten Hallstattkultur, die ihren Mittelpunkt im östlichen Alpengebiete hat [...]. Wir haben guten Grund, diese kulturelle Einheit als den Ausdruck völkischer Verwandtschaft zu betrachten und demzufolge unsere Urnenfriedhof-Leute mit den die Donauländer erfüllenden Stammesgruppen thrakischer oder illyrischer Herkunft in Verbindung zu bringen (Seger 1913: 16).

¹⁹⁵ Die Endphase der Hallstattperiode im fünften Jahrhundert v. Chr. war sicher von schweren Kämpfen gegen die von Norden andringenden Germanen begleitet. Wie sie ausgegangen sind, das lehrt uns das Verschwinden der alten Urnenfriedhöfe mit ihrer vom Süden beeinflussten Kultur und das gleichzeitige Auftreten einer ganz neuen Art von Begräbnisplätzen germanischen Charakters in dem nur fünf Kilometer südwestlich von Lorzendorf gelegenen Grambschütz (Seger 1928: 10).

W swoich publikacjach bardzo rzadko poruszasz wprost kwestie ideologiczne. Nie ciekawi Cię polityka i ideologia?

O wiele bardziej niż poruszanie w pracach aspektów ideologicznych interesują mnie kwestie materialne i stylistyczne znaleziska, i to widać w moich publikacjach. Wystarczy przejrzeć kilka z nich, by stwierdzić, że poruszam tam przede wszystkim temat zabytków archeologicznych. Polityka przewija się w kwestiach ochrony zabytków, a ja, z racji zajmowanych stanowisk, czyli wykładowcy na Uniwersytecie Wrocławskim, dyrektora *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* oraz *Staatlicher Vertrauensmann für die Bodenaltertümer* byłem z nią powiązany. Jednak nie uczyniłem z niej głównego tematu mojego działania. Jest to dla mnie temat poboczny.

Hans, myślę, że jednak kwestie ideologiczne i polityczne Cię interesują. Przypomnę kilka z nich: jako pierwszy niemiecki badacz prahistorii otrzymałeś medal Goethego od samego Adolfa Hitlera. W swoich publikacjach nawiązujesz do folkloru i przekazów ludowych, dawnych starożytnych autorów, mitów, wielkości Niemiec, hierarchii. To są przecież elementy ideologii. Można by wymieniać dalej.

Racja, polityka jest ważna w moim życiu, ale jak mówiłem, nie stanowi ona głównej osi mojego działania naukowego. Moim priorytetem jest działalność archeologiczna, a że mogę się nią zajmować jedynie w odpowiednim połączeniu z polityką, tak też robię. Z kolei kwestie, które wspominasz są w społeczeństwie niemieckim obecne od dawna. Nie robiłbym z tego jakiejś sensacji.

Wiele lat byłeś w kontakcie z Oskarem Mertinsem. Zajmował się on, m.in. tematem szpil z epoki brązu, a Ty po jego śmierci kontynuowałeś jego badania.

Zgadza się. Współpracowaliśmy wielokrotnie i przez długi czas. Napisał on bardzo poczytną książkę *Wegweiser durch der Urgeschichte Schlesiens*, zresztą kilkukrotnie wznawianą, która przybliżyła przeszłość tego regionu szerokiej rzeszy ludzi – zainteresowanie nią było swego czasu ogromne. Potem pracował nad kolejną publikacją na temat szpil brązowych. Zamiarem mojego przyjaciela Mertinsa było bardziej szczegółowe przedstawienie swoich poglądów w niewielkim opracowaniu. Jego poważna choroba i późniejsza śmierć uniemożliwiły mu to, a zatem w pewnym sensie wypełniam obowiązek szacunku, zabierając głos w jego imieniu, częściowo na podstawie notatek, które pozostawił. Nie chodzi tu o polemikę z Lissauerem [...], ale ponowne zbadanie i rozszerzenie rozważanych

raportów o znaleziskach¹⁹⁶. Postanowiłem kontynuować jego badania, jednak początkowo miałem wątpliwości czy uczynię to tak, jak chciał, jak planował to zrobić Oskar, czy zrobię to jednak na swój sposób. Po pewnym czasie stwierdziłem, że mam obowiązek skończyć zaczęte przez niego badania, a ja jestem właśnie osobą, która jest w stanie to zrobić.

Takie szczegółowe badania przeprowadziłeś w odniesieniu do znalezisk gromadnych. W pracy *Schlesische Hortfunde aus der Bronze- und frühen Eisenzeit* analizujesz te znaleziska oraz przytaczasz dawne notatki i artykuły.

W trakcie mojej kariery zawodowej zajmowałem się wieloma zagadnieniami, m.in. znaleziskami gromadnymi. Wtedy, w tym artykule napisałem, że stroną rozważań, która została nieco pominięta we wcześniejszych zestawieniach, jest strona znaleziskowo-historyczna i osadniczo-historyczna. Przy tak rzadkich zabytkach mamy prawie zawsze do czynienia z przypadkowymi znaleziskami, podnoszonymi przez amatorów, niedokładnie obserwowanymi, często zgłaszanymi odpowiednim władzom dopiero po tygodniach lub miesiącach, gdy ślady zostały zatarte, części rozrzucone i zagubione¹⁹⁷. Nie jest to łatwa praca, wymaga skupienia i analitycznego myślenia. Czasami trzeba wykonać prawdziwą pracę detektywa, aby przywrócić powiązania, rozróżnić prawdziwe i fałszywe stwierdzenia, zbadać zagubione fragmenty¹⁹⁸. Mimo że, jak to opisałem, jest to dość długotrwały proces poznawczy, to zmiany w tym zakresie dotyczą przede wszystkim młodszych pokoleń. Przeprowadziłem dokładne badania, analizowałem znaleziska i ich historie odkrycia, i muszę powiedzieć wprost – starsze pokolenia zarządców kolekcji niewiele się tym przejmowały¹⁹⁹.

Jak zatem wygląda weryfikacja takich zgłoszeń?

¹⁹⁶ Es war die Absicht meines Freundes Mertins, seine Auffassung in einer kleinen Arbeit näher darzulegen. Seine schwere Erkrankung und sein darauf folgender Tod haben ihn daran verhindert, und so erfülle ich gewissermassen eine Pflicht der Pietät, wenn ich, zum Teil auf Grund der von ihm hinterlassenen Notizen, an seiner Stelle das Wort ergreife. Dabei handelt es sich nicht um eine Polemik gegen Lissauer [...] sondern um eine Nachprüfung und Erweiterung der in Betracht kommenden Fundberichte (Seger 1909c: 55).

¹⁹⁷ Eine in den früheren Verzeichnissen etwas zu kurz gekommene Seite der Betrachtung ist die fundgeschichtliche und siedlungskundliche. Bei so seltenen Denkmälern haben wir es fast stets mit Zufallsfunden zu tun, gehoben von Laien, ungenau beobachtet, oft erst nach Wochen und Monaten den zuständigen Stellen gemeldet, nachdem die Spuren verwischt, Teile zerstreut und verloren gegangen sind (Seger 1936b: 87).

¹⁹⁸ Da ist bisweilen eine wahre Detektivtätigkeit auszuüben, um die Zusammenhänge wiederherzustellen, in den Aussagen Wahres und Falsches zu scheiden, den abhanden gekommenen Stücken nachzugehen (Seger 1936b: 87).

¹⁹⁹ Die älteren Generationen von Sammlungsleitern haben sich darum wenig geschert (Seger 1936b: 87).

Częściowo sprzeczne relacje stawiają przed interpretacją trudne do rozwiązania zagadki²⁰⁰. Przytoczę może przypadek znaleziska z Pilszcza w powiecie Głubczyce²⁰¹. Odkrycie skarbu złożonego z wyrobów brązowych nastąpiło na polu podczas orki 8 listopada 1884 roku. Ważna jest tu informacja, że rozbieżności autorów, którzy opisują to znalezisko nie dotyczą brązów, ale przede wszystkim warstw, na jakie natrafiono oraz znalezionych naczyń. Historia znalezienia tego wielkiego skarbu brązowego [...] została podana we fragmencie przez Mertinsa zgodnie z raportem porucznika Stöckela. Bliższa analiza akt ujawnia jednak kilka szczegółów, które do tej pory pozostawały niezauważone, a które ukazują znalezisko w innym świetle²⁰². Według pierwszych notatek brązy znajdowały się w ziemi, w warstwie, która składała się ze spalonych kości. Według pisemnej relacji Stöckela z 12 listopada 1884 roku znalezione brązy w żadnym razie nie były złożone w urnie. W jego innej notatce z *Schlesischer Zeitung* z 14 grudnia 1884 roku pisał on, m.in., że nie wiemy czy w naczyniu znajdował się popiół. Dotarłem jednak do jeszcze jednej relacji z 4 grudnia 1884 roku, niestety nie znamy jej autora, który, co ciekawe, przybył na miejsce dwa dni przed Stöckelem. Napisał on, że brązy leżały, o ile pozwala się to jeszcze stwierdzić, w białoszarym popiele, z poprzeplatanyimi zwapnionymi resztkami kości, w każdym razie popiołu kostnego, bez żadnej domieszki ziemi ornej, najprawdopodobniej w większej urnie [...] ²⁰³. Jakby tego było mało istnieje jeszcze jedna notatka z 1 stycznia 1885 roku, anonimowa, ale chodzi tu pewnie o ówczesnego asystenta z jednego z muzeów, który napisał, że przedmioty z brązu znajdowały się nie w urnie, a leżały luzem w ziemi²⁰⁴. Dochodzi do tego kwestia miąższości warstwy. Główną trudność stanowi rozłożona i gruba warstwa popiołu, na której leżały przedmioty. To, że był to popiół kostny jest stwierdzone z dużą pewnością przez wszystkich naocznych świadków, a w jednej z relacji jest to podkreślone przez wzmiankę o przeplatających się odłamkach kostnych. Informacja o wymiarach warstwy jest

²⁰⁰ Die einander z. T. widersprechenden Berichte geben der Deutung schwer zu lösende Rätsel auf (Seger 1936b: 97).

²⁰¹ Piltsch, Kr. Leobschütz.

²⁰² Die Fundgeschichte dieses großen Bronzeschatzes [...] hat Mertins nach dem Berichte Oberleutnants Stöckels im Auszuge mitgeteilt. Eine genauere Durchsicht der Akten ergibt jedoch noch einige bisher unbeachtet gebliebene Einzelheiten, die den Fund in einem veränderten Lichte zeigen (Seger 1936b: 96).

²⁰³ Die Bronzen lagen, soweit sich dies noch feststellen ließ, in einer weißgrauen, mit verkalkten Knochensplittern durchsetzten Asche, jedenfalls also Knochenasche, ohne jede Beimischung von Ackererde, aller Wahrscheinlichkeit nach in einer größeren Urne [...] (Seger 1936b: 97).

²⁰⁴ Die Bronzegegenstände wurden nicht in einer Urne gefunden, sondern frei im Boden (Seger 1936b: 97).

różna. Według Stöckela miałyby mieć około 1 m szerokości i 1-2 dłonie wysokości, według „notatek” miałyby mieć ogromną rozpiętość 4 m kw. i 0,60 m wysokości²⁰⁵. By nie wdawać się w więcej szczegółów powiem krótko, że do tego dochodzi jeszcze, m.in. kwestia czy dla tak datowanych brązów dopuszczalne jest łączenie z nimi grobu ciałopalnego, jak widzi to Mertins. Moim zdaniem nie. Jak widać po tym i tak skróconym opisie, praca nad tymi informacjami, nad ich weryfikacją przypomina pracę detektywa.

Możesz przytoczyć jakąś historię powiązania archeologii, przeszłości z obecnie żyjącymi ludźmi?

Pamięć jest żywa wśród ludzi, choć niekoniecznie wiązana z faktycznymi wydarzeniami. Dotarłem do informacji królewskiego nadleśniczego von Pannwitza z 1847 roku. W powiecie Skoroszów zachowała się jeszcze interesująca starożytność. Mianowicie, w środku kwartału 4 w bukowym lesie znajduje się obszar zwany Gierstadt, gdzie w dawnych czasach istniało prawdziwe miasto o tej nazwie, o którym w Poznaniu zachowało się kilka dokumentów. Ślady murów i innych osad można jeszcze znaleźć w wielu miejscach na tym terenie. Być może przez „ślady murów” chodziło o kamienną obstawę kurhanów. Jak dotąd nie udało się ustalić, czego dotyczą rzekome dokumenty. Ale saga o starym mieście jest wciąż żywa wśród miejscowej ludności. Stanowi ona ciekawy przykład ciągłości opowieści od czasów prahistorycznych do współczesności²⁰⁶.

W Twoich pracach przejawiają się różne innowacyjne pomysły.

W artykule *Depotfunde aus der Bronze- und Hallstattzeit*²⁰⁷ odwoływałem się wielokrotnie do analiz chemicznych. Uważam je za ważne dla archeologii, podobnie jak wsparcie badań archeologicznych przez *Chemisches Untersuchungsamt der Stadt Breslau*. Sądzę, że tabele procentowe z wartościami

²⁰⁵ Die Hauptschwierigkeit bietet die ausgebreitete und mächtige Aschenschicht, auf der die Gegenstände lagen. Daß es Knochenasche war, wird von allen Augenzeugen mit großer Bestimmtheit gesagt und in dem einen Bericht durch die Erwähnung von eingestreuten Knochensplintern unterstrichen. Über die Abmessungen der Schicht gehen die Angaben auseinander. Nach Stöckel wäre sie etwa 1 m breit und 1-2 Hände hoch gewesen, nach den „Notizen” hätte sie die ungeheure Ausdehnung von 4 qm und 0,60 m Höhe gehabt (Seger 1936b: 97-98).

²⁰⁶ „Eine interessante Alterthümlichkeit bewahrt auch noch das Revier Kath.-Hammer. Nämlich mitten im Block 4 im Buchenwalde ist eine Fläche, welche Gierstadt genannt wird und wo vor alter grauer Zeite eine wirkliche Stadt dieses Namens gestanden hat, worüber noch mehrere Dokumente in Posen sich befinden. Auf dieser Stelle finden sich auch vielfach noch Spuren von Mauern und sonstiger Ansiedlung”.

Mit den „Spuren von Mauern” waren vielleicht die Steinsetzungen der Hügelgräber gemeint. Was es mit den angeblichen Dokumenten für eine Bewandnis hat, hat sich bisher nicht feststellen lassen. Die Sage von der alten Stadt aber ist noch heute im dortigen Volke lebendig. Sie liefert ein merkwürdiges Beispiel für die Kontinuität der Überlieferung von den prähistorischen Zeiten bis auf die Gegenwart (Seger 1909b: 35).

²⁰⁷ Seger 1907: 14, 15, przypis 1, 19.

poszczególnych metali dla danego zabytku to przyszłość archeologii. Daje nam to coraz większe możliwości, poszerza nasze horyzonty. Powinniśmy korzystać z tego co mamy i starać się wykorzystać to jak najlepiej umiemy. Dobry badacz, dobry archeolog powinien być dociekliwy, tak dokładny i sumienny, jak wspomniany przed chwilą detektyw. Do tego powinno zależeć mu na rzetelnym opracowaniu materiałów. W pracy badawczej liczy się staranność, odpowiedzialność za to, co się publikuje i przekazuje innym, a także odwaga w dążeniu do poznania wybranych przez siebie zagadnień oraz w korzystaniu z nowych metod, także z innych nauk. I właśnie, co do tych innych nauk, to podobnie zrobiłem w publikacji na temat znalezisk gromadnych z 1936 roku. Tam odwoływałem się, oprócz chemii, również do innych dyscyplin: literatury, logiki, gramatyki, historii oraz etnografii. W innym artykule przywoływanym wcześniej nt. rozwoju stylów ceramiki z 1924 roku odwoływałem się do nazewnictwa z historii sztuki oraz matematyki.

Z kolei w jednym ze swoich artykułów odwołujesz się do mody, do narodowych strojów.

Tak, pisałem o tym w artykule *Drei neue schlesische Bronzefunde* z 1928 roku. Z Velem St. Veit pochodzi szczególnie piękna para zapinek połączonych siedmioma łańcuszkami, które z pewnością były noszone na piersiach w kierunku ukośnym, z dużymi tarczami skierowanymi ku górze. Taka była prawdopodobnie aktualna moda i nie jest chyba przypadkiem, że węgierski strój narodowy, z jego obfitym sznurowaniem, odzwierciedla podobny gust²⁰⁸.

W swoich pracach chętnie odwołujesz się także do starożytnych autorów.

Zajmowałem się tym między innymi w pracy *Schlesiens Urgeschichte* z 1911 roku, w której przyjrzałem się kwestii pochodzenia Ślązaków z perspektywy dawnych kronikarzy. Wszyscy autorzy są zgodni co do tego, że ludy wschodniogermańskie tworzyły jedność językową i obyczajową²⁰⁹. W moich badaniach poczyniłem odwołania do Cezara, Tacyty, Pliniusza, Prokopa, Ptolemeusza i do kroniki Thietmara. Moim zdaniem, jest tu jeszcze duży potencjał dla dalszych analiz i wyciągania nowych wniosków.

²⁰⁸ Aus Velem St. Veit liegt ein besonders schönes, durch sieben Kettchen verbundenes Fibelpaar vor, das sicher in schräger Richtung, mit den großen Scheiben nach oben, auf der Brust getragen worden ist. Wahrscheinlich war dies die eigentliche Mode, und es ist vielleicht kein Zufall, daß die ungarische Nationaltracht mit ihrer überreichen Verschnürung einen ähnlichen Geschmack widerspiegelt (Seger 1928: 1).

²⁰⁹ Alle Autoren stimmen darin überein, daß die Ostgermanen in Sprache und Sitte eine Einheit bildeten (Seger 1913: 18).

W ciągu swojej kariery kontaktowałeś się wielokrotnie z Gustafem Kossinną. Napisałeś także jego nekrolog, który ukazał się w czasopiśmie *Prähistorische Zeitschrift*. Jakim archeologiem i człowiekiem był Gustaf Kossinna?

Na pewno należał on do największych niemieckich archeologów. On sam widział siebie oczywiście jako największego, ale to było typowe dla niego. Kossinna napisał wiele prac, które bezapelacyjnie zapisały się w niemieckiej archeologii i nie tylko. Namiętna miłość do swego Volku kierowała jego piórem w każdym z nich. Ale jego bardzo subiektywny sposób widzenia rzeczy przyniósł ze sobą także wiele jednostronności i przesady, które wywołały kąśliwe drwiny zagranicznych krytyków²¹⁰. Jeśli przyjrzymy się publikacjom Kossinny, to zauważymy pewną charakterystyczną cechę, która obrazuje sposób jego działania i myślenia. Jego dzieła pełne są najgwałtowniejszych ataków nie tylko na tych inaczej myślących, ale także na osoby myślące podobnie, które z jakichś powodów wzbudziły jego niezadowolenie. Nie znał żadnego ustępstwa, żadnego złagodzenia. Ktokolwiek nie był bezwarunkowo jego zwolennikiem i przyjacielem, uważał go za osobistego wroga²¹¹. Ja również miałem spory z Kossinną, jednak w przeciwieństwie do wielu innych osób, starałem się nie wdawać w te kłótnie. Miałem świadomość, że dalsze dyskusje będą dla niego jak woda na młyn. On potrzebował takich sporów i dzięki swojej wiedzy oraz pozycji, wychodził na tych konfrontacjach lepiej niż inni. Taki był ten wielki uczoney i, moim zdaniem, jest tu chyba tylko jedno wyjaśnienie. To, że tak bystremu uczonemu jak Kossinna nie tylko rzadko brakowało samokrytycyzmu wobec własnych hipotez, można wytłumaczyć jedynie pewnymi cechami charakteru, w których tkwiła również zbyt agresywna forma jego polemik²¹².

Twoje życie było pełne działań. Mimo niepewności podejmowałeś ryzyko. Jeśli miałbyś teraz powiedzieć, co w Twoim życiu było niepewne?²¹³

²¹⁰ *Leidenschaftliche Liebe für sein Volk hat ihm bei allen die Feder geführt. Aber seine sehr subjektive Art, die Dinge zu sehen, brachte auch manche Einseitigkeiten und Übertreibungen mit sich, die den beißenden Spott ausländischer Kritiker herausforderten* (Seger 1931: 295).

²¹¹ *Seine Arbeiten sind voll der heftigsten Angriffe nicht nur gegen Andersdenkende, sondern auch gegen Gleichgesinnte, die aus irgendeinem Anlaß sein Mißfallen erregt hatten. Er kannte keine Zugeständnisse, keinen Milderungsgrund. Wer nicht bedingungslos sein Anhänger und Freund war, den betrachtete er als seinen persönlichen Feind* (Seger 1931: 295).

²¹² *Daß ein sonst so scharfsinniger Gelehrter wie K. seinen eigenen Hypothesen gegenüber nicht eben selten jede Selbstkritik vermissen ließ, ist nur erklärlich aus gewissen Charaktereigenschaften, in denen auch die überschroffe Form seiner Polemik begründet war* (Seger 1931: 295).

²¹³ Längle 2019a: 38.

Przez kilkadziesiąt lat kariery w archeologii wielokrotnie miałem sytuacje wymagające skupienia, determinacji i zaangażowania. Jeśli miałbym wymienić takie momenty to jako pierwsza z brzegu, ale i chyba najtrudniejsza, przychodzi mi do głowy wspomniana na początku ustawa wykopaliskowa. Opracowanie jej i uchwalenie w czasie nadchodzącej wojny, a przypomnę że chodzi o rok 1914, było wielkim wysiłkiem wielu osób. Można się zgodzić, że w tamtym czasie było wiele ważniejszych ustaw do uchwalenia, jednak jestem bardzo zadowolony, że się nam wtedy udało doprowadzić tę sprawę do końca. Innymi niepewnymi momentami była choćby działalność *Landesamt für Denkmalpflege*. Zarządzanie tą strukturą tak, aby kwestie ochrony zabytków były wypełniane, przy ciągłych problemach finansowych i wyposażeniowych, było nie lada sztuką. Mi oraz innym wrocławskim i śląskim archeologom się to udawało. Były też oczywiście różne niepewne sytuacje na uczelni czy w pracy muzealnej, ale one były mniejszego kalibru.

Można powiedzieć, że sukces jest następstwem. To pośredni skutek wysiłku i zaangażowania. Wymaga zdecydowania, uporu, ambicji i pracowitości. Tworzymy warunki do jego osiągnięcia, ale nie daje to pewności, że sukces się pojawi. Hans, patrząc na swoje życie możesz powiedzieć, że osiągnąłeś sukces?²¹⁴

Tak, jestem o tym przekonany. Jak już mówiłem, miałem piękną karierę, poznałem wielu ciekawych ludzi, pracowałem w wielu interesujących miejscach. Sukces nie wziął się z niczego, ciężko na niego pracowałem. Miałem też szczęście, że moja kariera związana jest z moim *Heimat*-em. Urodziłem się na Śląsku i tu pracowałem. Moje pokolenie wiedziało, że tak jak głosi etyka protestancka, praca jest ważna. Pamiętam, że wielu moich kolegów było równie ambitnych jak ja, jednak w pewnym momencie życia postanowili zająć się czymś innym albo nie mieli tyle szczęścia. Scenariuszy było wiele. Chciałem jednak, aby moi studenci robili świetne kariery i patrząc na ich ścieżki rozwoju, mogę być dumnym ze swojej pracy wykładowcy.

Twoja żona Lucie także zajmowała się archeologią, jednak cały czas była w Twoim cieniu. Dlaczego?

Moja żona nie lubiła być, że się tak wyrażę „na świeczniku”. Lucie lubi rysować, ma do tego wielki talent i przez długi czas, przez wiele lat, było to w sumie

²¹⁴ Längle 2019a: 60, 116.

kilkadziesiąt lat²¹⁵, wykonywała fachową dokumentację archeologiczną. Jej rysunki trafiły do wielu publikacji i okazały się wsparciem ilustracyjnym dla wielu tekstów. To, że żona jest w cieniu, to moim zdaniem dobrze. Kobieta nie powinna się afiszować. Musi być wsparciem dla mężczyzny, jednak nie może być osobą dowodzącą. Można powiedzieć, że jestem orędownikiem dość tradycyjnej roli kobiety. Wynika to pewnie z mojego wychowania i moich przekonań. Teraz, czyli w 1943 roku zmiany równouprawnienia zaszły już daleko, może zbyt daleko. Przypomnę, że dopiero od uchwalenia konstytucji 11 sierpnia 1919 roku kobiety miały prawo głosu równoważne temu, które posiadali mężczyźni²¹⁶. Dopuszczam by kobiety studiowały, sam miałem kilka studentek, jak choćby Liebetraut Rothert, jednak jak wspominałem, ich praca powinna być jedynie wspierająca.

Podsumowanie

W trakcie rozmowy Hans Seger wyrażał swoje spostrzeżenia i przemyślenia o archeologii. Były to przede wszystkim rozważania o zabytkach, materiale źródłowym, jego opracowaniu i weryfikacji oraz przygotowaniu i uchwaleniu ustawy wykopaliskowej *Ausgrabungsgesetz* (PM 1). W mniejszym stopniu skupiał się na ideologii, choć jest ona widoczna w jego pracach. Mało jest odniesień do ideologii nazistowskiej, natomiast o wiele bardziej obecna jest ideologia volkistowska i moralność protestancka. W okresie życia Segera to volkizm był główną ideologią i to widać w jego pracach, nawet jeżeli nie deklaruje tego wprost (kategoria moralności). Brak uwzględnienia tych elementów w wypowiedzi może wynikać z przekonania (wówczas powszechnego), że archeologia i źródła archeologiczne są wolne od oddziaływań kulturowych, że kontekst wypowiedzi badacza o przedmiocie badania nie ma wpływu na formy opisu przeszłości.

Emocje, jakie towarzyszyły rozmowie były dosyć stonowane i pokazały charakter rozmówcy jako osoby opanowanej, zdystansowanej, elokwentnej i dobrze wykształconej. W rozmowie Seger wyraził swoje przekonanie, że liczą się dla niego dobre, przyjacielskie relacje z innymi osobami (PM 2) tak, jak jego znajomość z Oskarem Mertinsem. Do niektórych ludzi potrafił jednak zachować dystans, jak w przypadku jego znajomości z Gustafem Kossinną. Liczne grono uczniów i współpracowników świadczy o jego chęci dzielenia się z innymi zdobytą wiedzą (PM 3 i 4) – był zatem otwarty na innych oraz

²¹⁵ Jahn 1934a: 2.

²¹⁶ Czubiński, Strzelczyk 1986: 292.

pomocny. Inni ludzie szukali kontaktu z nim, chcieli studiować u niego i/lub współpracować z nim.

Język, jakim się posługuje w rozmowie jest mało ekspresyjny. Seger przeżywał swoją pracę, jednak robił to na swój własny sposób (→Aneks 1). Jego przemyślenia o porównaniu pracy archeologa do pracy detektywa (→Aneks 1: Seger 1936) pokazują, że lubił takie powolne, pozostające bez rozgłosu odkrywanie i odczuwał przy tym radość (drogi do sensu – wartości przeżyciowe). Dążył do wypełnienia sensu – bycia archeologiem, przyjemność mogła mieć dla niego mniejsze znaczenie (stan szczęścia u Frankla).

Z pewnością Hans Seger posiadał w życiu dobrze zdefiniowane cele. W archeologii osiągnął bardzo dużo. Należał do osób bardzo ambitnych i zdyscyplinowanych, które potrafią korzystać z zastanych możliwości i sprawiać, że mogą przyczyniać się do osiągnięcia zakładanych celów (wartości twórcze). Praca nad ustawą wykopaliskową była jego sensem (sens sytuacji) – pragnął tego i czuł, że to właśnie on musi się tym zająć, że to jest jego zadanie. Pokazał wówczas ogromne zaangażowanie i determinację w doprowadzenie tej inicjatywy do końca, a także później, przyczyniając się do uchwalenia przepisów wykonawczych. Był także zaangażowany w nowe metody w archeologii. Interesował się innowacjami, jak: lepsze opracowania edytorskie publikacji, analizy chemiczne, badania metaloznawcze, łączenie archeologii z historią, literaturą, matematyką, logiką, etnografią (→Aneks 1: Seger 1907, 1924, 1936).

W jego wypowiedziach można odnaleźć różne elementy egzystencjalizmu: ogromne zaangażowanie, dążenie do realizacji wyznaczonych celów, wielką determinację, dbanie o relacje z innymi ludźmi. Był osobą odpowiedzialną, co przekładało się na jego uczciwość intelektualną, a do tego zwracał uwagę na działanie w zgodzie z własnym sumieniem i wrażliwością (PM 3 oraz dymensja – wymiar osobowy). Można również powiedzieć, że Seger działał w oparciu o etykę protestancką. Był osobą o raczej konserwatywnych poglądach.

Czytając zapis tej rozmowy łatwiej jest zrozumieć międzyludzkie stosunki i relacje oraz odniesienia do świata w życiu Hansa Segera. Można powiedzieć, że był on człowiekiem świadomym, przekonanym o dużej własnej wartości. Miał „pełne” życie, w pełni poświęcił się archeologii. Widoczna jest tu noodynamika – dążył on do wypełnienia swojego sensu i w ciągu swojego życia nie ustawał w tym zamierzeniu (PM 4), a czynił to poprzez wartości przeżyciowe i twórcze ukształtowane przez etykę protestancką zabarwioną volkizmem i w niewielkim stopniu nazizmem. Bazując na treści rozmowy

wydaje się słuszne stwierdzenie, że Seger nie doświadczył egzystencjalnej pustki, ponieważ całe zawodowe życie był bardzo aktywny i realizował świadomie obrane cele.

5.4. Wnioski

Skonstruowane przeze mnie MWB opierają się na kilku założeniach. Przy ich tworzeniu korzystałem z autorskich publikacji danej archeolożki lub archeologa napisanych do 1945 roku. Jak wspominałem we wstępie do tego rozdziału sam konstruowałem tematykę wywiadu. W oparciu o ramy egzystencjalizmu tworzyłem pytania. Zarówno elementy analizy egzystencjalnej i logoterapii Frankla i Längle, jak i kategorie egzystencjalizmu Sartre'a posłużyły jako fundament dla wielu pytań ujętych w MWB. Pomocnym była przy tym analiza publikacji, która dawała mi świadomość tematyki i poruszanych zagadnień ujętych w wybranych publikacjach. Dopełnieniem odpowiedzi w MWB były cytaty z publikacji danego archeologa. Jeśli stwierdzałem, że dana osoba mogła powiedzieć więcej na dany temat (bardzo często tak było), a nie miałem do tego odpowiedniego cytatu, rozbudowywałem wypowiedź o słowa, które, moim zdaniem, dany badacz mógłby powiedzieć. Korzystałem przy tym z publikacji danego archeologa oraz innych archeologów, w których pojawia się dana, analizowana osoba, jak i wiedzy o ogólnych zjawiskach zachodzących w archeologii, społeczeństwie i polityce tamtych czasów (→Rozdział 3 i 4).

Punktem wyjścia był dla mnie biogram danego archeologa / archeolożki (→Aneks 2). W publikacjach starałem się odnaleźć ujęte tam fakty, jednak często były tam one przedstawione z innej perspektywy, w innym kontekście. Byłem również otwarty na nowe informacje, których w biogramie nie było. Z tego względu tworząc MWB musiałem zneantyzować biogram – wiedziałem, że jest, ale starałem się z niego nie korzystać. Pamiętałem o przeczytanych faktach z życia danej osoby, ale próbowałem się do nich nie odnosić wprost – przede wszystkim chciałem sam znaleźć je w publikacjach danego autora. Nie zawsze było to możliwe, stąd odnośniki w przypisach do różnych publikacji innych autorów. Jak można też zauważyć, porównując MWB z biogramami pewne cechy osobowe i wydarzenia obecne w jednym, nie są widoczne w drugim.

Elementem wymagającym doprecyzowania jest rok przeprowadzenia wywiadów. Dla mnie jest to 1943 rok w przypadku Hansa Segera oraz 1945 rok w przypadku Waldtraut Bohm i Liebetraut Rothert. Zatem wszystkie trzy wywiady zawierają publikacje z okresu do 1945 roku. Uściślenie to jest ważne, ponieważ chciałem zachować ramy

czasowe pracy oraz tym samym utrzymać większą jednorodność perspektywy historycznej, a także myślowej danej postaci. Zadawane pytania opierają się, po pierwsze, na zakładanej wiedzy osoby prowadzącej dialog, a po drugie, starają się być związane z ówczesnymi czasami i nie wykraczać wiedzą poza nie. Mam przy tym świadomość, że konstrukcja pytań, jak i odpowiedzi, w tym użytych słów, jest charakterystyczna dla współczesności i pokazuje moje osadzenie w określonym czasie, środowisku, ideologii.

Wnioski z opracowania trzech MWB są następujące:

- 1) prześledzenie publikacji wybranej trójki archeologów pod kątem analizy egzystencjalnej pokazuje duży stopień podobieństwa, zarówno jeśli chodzi o ich publikacje (konstrukcję i tematykę), jak i sposób uprawiania przez nich archeologii. Analizowane w pracy osoby opierały się na tych samych systemach chronologicznych i typologicznych, do pewnego stopnia uczestniczyły w tych samych lub podobnych przedsięwzięciach. Różnicę widać, kiedy zestawimy życie archeologa Hansa Segera z życiem dwóch archeolożek. Widoczne są wtedy: inny zakres obowiązków i ukierunkowania aktywności, inny poziom profesjonalizmu i inny stopień zideologizowania w istotnym stopniu wynikający z miejsca kobiety w ówczesnym społeczeństwie;
- 2) MWB daje możliwość przyjrzenia się bliżej emocjom danego archeologa. Kluczowe jest tu znalezienie fragmentów, w których badacz wypowiada się w pierwszej osobie lub zamieszcza jakieś informacje bardziej osobiste. Zarówno obecność, jak i brak takich fragmentów daje pewną informację o danej osobie. Wspomnienie jakiegoś wydarzenia przez archeologa sugeruje, że było ono dla niego w pewnym stopniu ważne. Może to być dobry element wyjścia do zastanowienia się i zadawania pytań, np.: Dlaczego o tym napisał? Jakie miało to znaczenie w jego życiu? Poprzez wymienione osoby w danym fragmencie można prześledzić relacje w życiu danego badacza, jego sympatie i antypatie, emocje;
- 3) wybrane do MWB fragmenty z publikacji są dobrą podstawą do śledzenia obecności ideologii w myśleniu i twórczości badaczy. O ile ideologia nazistowska jest już zauważona i komentowana w literaturze, to nie jest to oczywiste w przypadku ideologii volkistowskiej. Volkizm okazał się wyraźnie obecny w twórczości i życiu archeologów. Zwykle jest on pomijany, a autorzy biogramów nie zwracają na niego uwagi. Pojawia się wrażenie, że został „przykryty” przez nazizm. Moim zdaniem, odegrał on dużą rolę w wyborach ówczesnych ludzi, tak amatorów, jak i profesjonalnych archeologów, co widoczne jest często w ich publikacjach oraz działaniach jakie podejmowali. Zwłaszcza

MWB z Hansem Segerem zawiera dużo fragmentów, które świadczą o jego inspiracjach volkizmem.

Pozostałe wnioski związane z konstrukcją MWB są następujące:

- 1) MWB daje możliwość konstruowania rozmowy, co niesie ze sobą element wyboru, ponieważ tworzący wywiad wybiera jej temat, wyszukuje cytaty oraz tworzy pytania. Autor MWB musi mieć przy tym świadomość, że to jego pytania i formułowane wypowiedzi ukierunkowują uwagę czytelnika, „rzucają światło“ na pewne aspekty, inne obszary pozostawiając na marginesie. Z tego względu można wysnuć wniosek, że im dłuższy wywiad (w rodzaju „wywiad rzeka“), tym pełniejsze poznanie. Jest to jednak złudne założenie, bo każdy wywiad jest kreowany, tworzony przez autora MWB;
- 2) przydatny w badaniach byłby szkielet wywiadu, jednak o ile wykonanie go na poziomie ogólnym jest możliwe, to wersja szczegółowa jest trudna do opracowania z powodu dostępu do różnego rodzaju informacji dla poszczególnych osób;
- 3) stworzenie MWB wymaga rozpoznania kontekstu historycznego (szerzej o tym →1.7), w którym kluczowe dla zrozumienia działań danej osoby jest poznanie jej możliwości i wyborów, a także znajomości poruszanej w wywiadzie tematyki. Operowanie w zakładanych ramach czasowo-tematycznych wymaga dużej koncentracji i weryfikacji przy konstruowaniu pytań i odpowiedzi. W tej metodzie rezygnacja z korzystania z nekrologów wymusza dotarcie do publikacji danego badacza („rozmówcy“) lub innych źródeł jego myśli. Trzeba mieć również na uwadze, że nie zawsze w publikacji zawarte są myśli, z którymi dana osoba się w pełni identyfikuje (kwestia pisania pod kątem potencjalnego odbiorcy czy recenzenta; ograniczona wolność badawcza);
- 4) użycie w MWB wyłącznie cytatów z publikacji powoduje „sztywność“ takiego dialogu. Odnosi się wrażenie, że jest sztuczny i odbiega od realnej rozmowy. Wzbogacenie o fragmenty wypowiedziane łagodzi ten mankament, jednak tylko do pewnego stopnia. Zależy to od informacji, jakimi dysponujemy o danej osobie oraz od autora MWB – jego poziomu wiedzy, empatii i przekonań. W przypadku analizowanych przeze mnie osób dane o nich są skromne – kilka zdjęć oraz kilka, kilkanaście publikacji;
- 5) zarówno biogram czy biografia, jak i MWB zawierają w sobie subiektywność autora opisującego i analizującego daną osobę. Różnica, jaka staje się widoczna, to poziom wnioskowania: biogram informuje, że np. Waldtraut Bohm należała do partii. Nie oddaje jednak jej stanu zaangażowania, emocji czy zachowania. Z kolei MWB poprzez skorzystanie z publikacji danej osoby daje taką możliwość;

6) kategorie egzystencjalizmu poszerzają nasze spojrzenie na daną osobę (np. kategorie moralności, wyboru, działania) i ukierunkowują analizę, nie na ogólne kategorie związane z innymi ludźmi czy warunkami, ale odnoszą ją do wybranej konkretnej postaci i łączą ją z jej wyborami, decyzjami, działaniem i życiem. Inaczej mówiąc, zachęcają do zadawania pytań oraz do zastanowienia się nad innymi aspektami życia i pracy. Akcentują rolę danego człowieka w jego decyzyjności, gdyż każdy indywidualnie podejmuje decyzje, wybiera i działa;

7) założenie o antydeterminizmie jest możliwe do podtrzymania. Jeżeli determinizm opiszę jako „zmierzanie“, podążanie za czymś czy zgodnie z czymś narzuconym, to analizowani badacze swoje decyzje podejmowali świadomie, po przeanalizowaniu sytuacji. Ich świadome działanie cechuje wolność i wybór. Sami podejmowali decyzje i dokonywali wyborów;

8) ukazanie pełni kategorii egzystencjalizmu jest możliwe często dopiero po nakreśleniu kontekstu. Przy samym wnioskowaniu bez ukazania tła, dosyć szybko dociera się do „ściany“ i dalsze rozważania utykają w martwym punkcie. Prześledzenie możliwości, jakie miał dany człowiek, może nastąpić po rozpoznaniu warunków, tła danej sytuacji. Dysponując jedynie skąpych informacjami, skorzystanie z egzystencjalizmu Sartre’a czy analizy egzystencjalnej może nie być owocne, a uzyskane wnioski są nieprzekonujące. Metoda jawi się wtedy jako zawodna i niewłaściwa;

9) o ile dysponujemy odpowiednio szerokim zakresem informacji o danej osobie i kontekście, analiza egzystencjalna Viktora Frankla i Alfrieda Längle może być zaaplikowana do badań biograficznych. Poszerza ona perspektywę, zwracając szczególną uwagę na emocje opisywanej osoby, jej proces decyzyjny czy konstrukcję psychiczną. Rzuca wyraźne światło na elementy zwykle pomijane przez archeologów. Choć autor (Längle) z sukcesami stosuje tę metodę do pracy ze swoimi pacjentami, to można ją również odnieść do badania dawniej żyjących ludzi. Należy jednak wziąć wówczas pod uwagę ograniczenia – nie uzyska się potwierdzenia od badanej osoby, wnioski mogą być mylne oraz, że trzeba bazować jedynie na tym, co pozostało, tj. publikacjach, zdjęciach, dziennikach, pamiętnikach, relacjach itp.

Zakończenie

Celem dysertacji było opracowanie metody badawczej bazującej na założeniach egzystencjalizmu oraz wykazanie, że egzystencjalizm w wersji Jean-Paula Sartre'a nadaje się do analizy praktyk badawczych oraz pozwala spojrzeć na badaczy z innej perspektywy dając nowe możliwości poznawcze.

Sartre w swoich pracach ukazał potencjał i bogactwo egzystencjalizmu. Jego prace są inspirujące, ale wartościowe z mojego punktu widzenia treści, rozproszone są w różnych miejscach jego dzieł. Skupieniem się na określonym wycinku egzystencjalizmu, w wielkim stopniu zbieżnym z Sartrem, są myśli Viktora Frankla²¹⁷. W jego pracach zajmujących się sensem tkwi bardzo wartościowy potencjał, który można aplikować do studiów nad postawami i działaniami archeologów. Rozwinięciem jego myśli są prace Alfrieda Längle, którego analiza egzystencjalna oraz klarowne przemyślenia stanowią bardzo dobrą bazę do dalszych badań.

Przeprowadzona w pracy analiza może być uznana za coś nowego, gdyż o ile egzystencjalizm istnieje już dziesiątki lat, a prekursorów tego nurtu doszukuje się w antycznej Grecji, to w archeologii jest to coś nowego. Dotychczas egzystencjalizm znalazł oddźwięk w innych, poza filozofią, dyscyplinach: socjologii (socjologia egzystencjalna) i historii (historia egzystencjalna, ujęta przez Ewę Domańską (2012)), ale znikomy w archeologii. Jak pisałem we wstępie archeologia egzystencjalna to w dalszym ciągu stosunkowo nowe zjawisko. Brak (według mojej wiedzy) w literaturze archeologicznej aplikacji egzystencjalizmu w ujęciu Jean-Paula Sartre'a.

We wstępie sformułowalem zasadnicze pytania dotyczące praktyk badawczych w archeologii. Jest to tematyka dyskutowana w metodologii archeologii, zwłaszcza w kontekście zmian paradygmatów czy pojawiania się nowych nurtów. Swoje pytania ukierunkowałem trochę inaczej. Głównie dotyczyło kwestii: **Jak i dlaczego kształtowały się praktyki badawcze w danym czasie, w danej przestrzeni?** A drugim ściśle powiązanym i ukierunkowującym rozważania było: **W jakim stopniu egzystencjalizm nadaje się do badania postaw i praktyk badawczych?**

Wnioski z mojej próby aplikacji metody egzystencjalnej mogę sformułować następująco:

1) analiza publikacji w oparciu o podejście egzystencjalne oraz uzyskane dane pozwalają stwierdzić, że wybrane do analizy publikacje są dosyć podobne. Wszystkie są

²¹⁷ Rozbieżność związana jest m.in. z podejściem do cierpienia – wg Sartre'a powinniśmy cierpliwie znosić bezsens życia, a wg Frankla jest to błędne i nie możemy tak postępować (Frankl 2009: 177).

pracami naukowymi o podobnej tematyce, słownictwie, strukturach gramatycznych, metodologii i konstrukcji. Z kolei moderowany wywiad biograficzny również pokazał podobieństwo archeologii wybranych trzech badaczy, mocniej akcentując różnice charakterologiczne tych osób. Uzyskane wnioski można odnieść do idei Ludwika Flecka o wspólnotowości i kolektywie myślowym. Każda z wybranych w niniejszej dysertacji osób znajdowała się w określonym środowisku, w określonej grupie innych ludzi i powiązań, czyli w określonym kontekście. Każda osoba mogła przy tym należeć do różnych grup – kolektywów (Rydlewski 2011: 17). Przynależność do grupy archeologów łączyła się z pewnym przymusem myślowym i określonym sposobem patrzenia na świat i na przeszłość, używaniem określonego słownictwa oraz zestandaryzowanym konstruowaniem prac naukowych i prowadzeniem prac badawczych. Fleck zauważył, że *zazwyczaj jednostka działająca w jakimś środowisku nie jest w stanie inaczej postrzegać, innych związków szukać, niż te, które narzuca jej wspólnota* (Rydlewski 2011: 19). Patrząc na analizę publikacji, jak i MWB widać zgodność twierdzeń Flecka z zawartymi tam danymi;

2) analizę publikacji z kryteriami egzystencjalistycznymi da się zastosować nawet do jednej publikacji, a dzięki niej badacz otrzymuje wgląd w informacje o autorze. Na jej podstawie można już próbować wnioskować jaki jest lub jaki był autor. Więcej prac, bardziej różnorodnych daje szeroką perspektywę, a porównanie z biogramem umożliwia weryfikację zebranych informacji. Egzystencjalizm koncentruje uwagę na danym autorze i na grupie ludzi, z którymi miał on(-a) styczność, a także usuwa na bok determinizm sytuacji. Kryteria wyboru, odpowiedzialności, świadomości, neantyzacji dotyczą wszystkich i są uniwersalne. Działają one dwubiegunowo – z jednej strony dotyczą analizowanych w pracy osób, z drugiej dotyczą również badacza analizującego życie i działalność danej osoby czy grupy ludzi;

3) analiza publikacji ujęta w formie tabeli (→Aneks 1) z określonym zakresem kwalifikacji odpowiedzi daje standaryzację i umożliwia porównanie nieraz mocno różniących się osób. Nie jest zależna od tego, co kto napisał, w jakim roku, w jakim czasopiśmie. Dzięki wybranym kryteriom, można, co starałem się wykazać, przeanalizować i porównać każdą publikację oraz (jeśli uzyskane dane na to pozwalają) na tej podstawie otrzymać informacje o autorze, np. o przekonaniach, wyznawanych wartościach, manierze pisarskiej, regionie pochodzenia. Zestawienie analizy publikacji z biogramem pozwala skonfrontować uzyskane dane i potwierdzić lub zanegować pewne cechy;

4) poznanie przez nas danego autora z jego prac naukowych jest tylko częściowe: dużo informacji dostarcza nawet krótki biogram – daje kontekst, w którym możemy tę osobę osadzić. Im pełniejszy życiorys, im więcej wiemy, tym lepiej możemy zrozumieć i zinterpretować działania oraz motywacje danej osoby. Jednak każdy człowiek jest indywidualnością, możliwą do poznania przez innych, jedynie w ograniczonym zakresie, stąd nigdy biografia czy analiza nie odda pełni charakteru danej osoby;

5) przeanalizowanie związków pomiędzy wybraną dla potrzeb tej pracy grupą badaczy pozwoliło (oczywiście do pewnego stopnia) ukazać wzajemne powiązania, relacje, kontakty, sympatie i antypatie; pomóc zrozumieć podejmowane działania, inicjatywy, tudzież przeciwnie (*au contraire*) – uprzedzenia i intrygi (Micińska 2008: 44). Trudności w tym względzie pojawiają się wraz z pytaniami: do jakiego stopnia możemy poznać i odtworzyć tę sieć kontaktów i powiązań? Czy informacje, jakie posiadamy wystarczają do wysunięcia wniosków?;

6) obecne spojrzenie na wybranych archeologów może się różnić od tego, jakie miały osoby wówczas żyjące. Jest to trawestacja myśli George’a Mosse o badaniu narodowego socjalizmu w retrospekcji (→rozdział 2.5.). Mosse (1972: 398) napisał, że tłumy, które wielbiły Hitlera nie patrzyły na niego tak, jak patrzą na niego współcześni historycy. Ich odbiór jego osoby, jego myśli i idei był inny. Pomijając unikatowość każdego człowieka oraz niemożność przeprowadzenia rozmowy-wywiadu (jak w klasycznej analizie egzystencjalnej), to jeszcze czym innym jest odbiór opisywanych przeze mnie wydarzeń przez wówczas żyjących ludzi. Należy mieć świadomość, że to obecne spojrzenie będzie inne. Nie znaczy to, że będzie lepsze lub gorsze, natomiast z pewnością będzie różnić się od punktu widzenia ówczesnych;

7) archeolog / badacz musi przyjąć taką metodę, która daje pożytek i efekty, ale jednocześnie daje mu satysfakcję – jest to element jego samoświadomości. Zwrócił na to uwagę Alfried Längle, który w jednym z artykułów po nakreśleniu swojej metody konkluduje (2003b: 52):

Psychoterapia w pierwszej kolejności musi przynosić pożytek i efekty pacjentowi, ale w drugiej – musi również interesować i dawać satysfakcję terapeutę. Jeżeli tak nie jest, nasza praca nie jest warta zaufania pacjenta i jego cierpienia.

Zwrócił on uwagę też na inną, pomijaną stronę. Na ogół badacze (nie tylko archeolodzy) skupiają się na metodzie i co dzięki jej użyciu uzyskają. Poza krótkimi wzmiankami, nie

zajmują się kwestią swojego zainteresowania i satysfakcji ze stosowania danej metody badawczej. Längle pokazuje, że to również jest ważne, ponieważ osiągnięte wyniki będą inne, gdy czegoś nie lubimy i nie jesteśmy do czegoś przekonani (czujemy bezsens), a inne gdy w pełni wierzymy w to, co robimy i się na tym skupiamy.

*

W niniejszej dysertacji nie ograniczałem się tylko do osób znanych. Sięgnąłem również do postaci częściowo lub niemal w pełni już zapomnianych. Nie chciałem skupiać się tylko na znanych badaczach, gdyż tak poprowadzona narracja wpływa na fałszywe ukazanie przeszłości, a społeczeństwo jako tkwiące w marazmie i pozbawione aktywności; jest ono wtedy bierne i prawie nie uczestniczy w zachodzących procesach (Burda 2003: 215). Nakreślone w podrozdziale o strukturze organizacyjnej archeologii zarysy różnych badaczy angażujących się w badania pokazują, że społeczeństwo niemieckie było mocno zainteresowane i aktywne w badaniu przeszłości.

Analizowana w pracy grupa 21 badaczy stanowi grupę 21 osobowości. Każdy działał na swój sposób, każdy posiadał inne zdolności i posiadał określony, własny światopogląd. Bardzo wielu łączyło archeologię z polityką i ideologią.

Poprzez różne poruszane w pracy zagadnienia widać, jak archeologia zbliżała się do ideologii i polityki. Jestem zdania, że motywacji takiego zachowania nie należy tłumaczyć wyłącznie przez wspólnotowość Flecka, a przez egzystencjalizm i jego kategorie. Często w takich przypadkach była tam chęć i działanie danego badacza do określonego zachowania. Na przykładzie dyskutowanych w pracy badaczach widać, że nie wszyscy zgodzili się i chcieli zajmować się archeologią z tymi dwoma wspomnianymi aspektami. Pasują tu słowa polskiego archeologa Tadeusza Malinowskiego:

Jak pan widzi, ta archeologia wiąże się z polityką, wiąże się z życiem codziennym jednak, no nie wiem czy to jest dobrze czy to jest źle, mi się wydaje, że to jest dobrze, że nawet archeolog powinien patrząc w przeszłość bardzo odległą żyć jednak na ziemi, prawda, a nie gdzieś w obłokach i zdawać sobie sprawę z rozmaitych konsekwencji głoszonych poglądów archeologicznych²¹⁸.

²¹⁸ Wywiad z Tadeuszem Malinowskim przeprowadzony w Radiu Zielona Góra, 2001, Magazyn „W stronę nauki”, redaktor Konrad Stanilewicz, długość nagrania: ok. 40 minut; http://www.resettlement.pl/prof._Tadeusz_Malinowski_archeolog.html (dostęp: 02.05.2014).

Do kwalifikacji czynów można podchodzić na dwa sposoby: stosując odpowiedzialność zbiorową lub odpowiedzialność indywidualną. Bardziej trafne jest, moim zdaniem, podejście indywidualne, gdyż każdy sam decyduje, sam dokonuje wyborów i za te wybory odpowiada. Jarmila Kaczmarek (1998: 159) zwróciła uwagę, że przy ocenie ludzi, zwłaszcza dotyczy to okresu nazistowskiego i II wojny światowej, nie można redukować tej czynności do opozycji, w której podły znaczy głupi, natomiast dobry równa się mądry. Jest to zbyt duże uproszczenie, które łatwo można zakwestionować. Także trafną opinię zamieścił w swoim artykule Tomasz Burda (2003: 217):

Z pewnością czasem trudno o jednoznaczną opinię, prezentowane postacie nie są bowiem jednowymiarowe, lecz wydaje mi się ona tym potrzebniejsza. W przeciwnym razie łatwo o wrażenie, że aspekt moralny ważny jest tylko w odniesieniu do Hansa Reinertha, a w przypadku pozostałych badaczy istotny jest tylko ich dorobek naukowy.

Niektórzy badacze świadomie i w pełni akceptowali istniejący totalitarny system hitlerowski, inni współpracowali, jeszcze inni raczej raczej starali się zachować dystans.

*

Wydarzenia z przeszłości ulatują. Sytuacje, przeżycia, wydarzenia bywają różne, stąd niewszystkie stanowią cel pamięci i utrwalenia. Simone de Beauvoir (2002: 81) napisała:

Jeśli opowiedziałam w wypracowaniu jakiś epizod z mego życia – wymykał się zapomnieniu, zaciekawiał innych ludzi, był ostatecznie ocalony.

Informacje o postaciach mogą służyć w wielu celach: identyfikacji fotografii z badań wykopaliskowych, lepszego poznania ówczesnych inwentarzy i dokumentacji wykopaliskowej (Kaczmarek 1998: 158), poznaniu kontekstu, w jakim dana osoba żyła czy powiązania znalezisk wykopaliskowych lub wykopalisk z konkretnymi ludźmi. Jarmila Kaczmarek (1998: 159) odnośnie do postaci Herberta Jankuhna²¹⁹ napisała: [...] *chcę i mam prawo wiedzieć, kim był wcześniej* [...] i sądzę, że świetnie ujęła ona stan myślenia wielu osób zainteresowanych dawnymi badaczami.

²¹⁹ Szerzej o nim w przypisie w części: →Aneks 2: Otto Kleemann.

Wiele z analizowanych postaci było badaczami swoich „małych ojczyzn”. Mimo, że niektórzy z nich nie byli od urodzenia związani z danym regionem, w późniejszym życiu utożsamiali się z miejscem, w którym mieszkali i pracowali. Ich nowy *Heimat* nierzadko angażował ich działania i życie na kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt lat.

Ja również wpisuję się w koncepcję „badacza lokalnego”, stąd niniejsza praca jest tego rodzaju badaniem swojego regionu. Jest też próbą zrozumienia ówczesnego środowiska archeologicznego, archeologii tamtego okresu, dawniej używanych metod, popularnych, jak i tych mało znanych wówczas postaci, słowem – jej specyfiki. Jest próbą poznania i zaprezentowania tego wszystkiego każdemu, kto wykazuje zainteresowanie tą tematyką. Jest próbą rozwinięcia u Czytelnika własnych emocji i rozważań nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Nad własną historią.

Bibliografia

Wykaz skrótów:

- Arch. Aust. – „Archaeologica Austriaca”, Wien.
AB – „Altschlesische Blätter”, Breslau.
AS – „Altschlesien”, Breslau.
AŚN – „Archeologia Środkowego Nadodrza”, Zielona Góra.
BGH – „Bautzener Geschichtshefte”, Bautzen.
EAZ – „Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift”, Berlin.
FAP – „Fontes Archaeologici Posnanienses”, Poznań.
FPP – „Folia Praehistorica Posnaniensia”, Poznań.
MAG – „Mittheilungen der Anthropologischen Gesellschaft”, Wien.
Mannus – „Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte”, Leipzig (tomy 1-34), Bonn (tomy 35-37).
NDV – „Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit”, Berlin.
NM – „Niederlausitzer Mittheilungen” (Mittheilungen), Guben.
PA – „Przegląd Archeologiczny”, Wrocław.
PZ – „Prähistorische Zeitschrift”, Berlin.
SV – „Schlesiens Vorzeit”, Breslau.
SVBS – „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, Breslau.
SVNF – „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, Neue Folge”, Breslau.
VBG – „Verhandlungen der Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte”, Berlin.
ZfE – „Zeitschrift für Ethnologie”, Berlin.
ZZM – „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne”, Zielona Góra.

Abramowicz Andrzej

1992 *Historia archeologii polskiej. Początki*, Łódź.

Aduszkiewicz Adam

2009 *Słownik filozofii*, Warszawa. [jako redaktor]

2014 *Gdyby gmina była korporacją...*, Forbes, nr 06/2014, s. 78-79.

Almgren Oscar

1913 *Erich Blume, Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Zeit* (recenzja), Mannus, t. 5, s. 147-151.

Atzenbeck Carl, Barthel Waldemar, Bohm Waldtraut

1938 *Handlexikon der deutschen Vorgeschichte*, München.

Barford Paul M.

1995 *Marksizm w archeologii polskiej w latach 1945-1975*, Archeologia Polski, t. 40, s. 7-78.

Baron Justyna, Kuźbik Radosław

2012 *Inwentaryzacja wybranych cmentarzysk kurhanowych z epoki brązu z terenu środkowego Nadodrza*, AŚN, t. 9, s. 81-88.

Bartkowiak Przemysław, Kotlarek Dawid (red.)

2008 *Uwagi wstępne*, [w:] *Kultura i społeczeństwo na Środkowym Nadodrzu w XIX i XX wieku*, Zielona Góra, s. 5-6.

- Battek Marek Jan, Szczepankiewicz Joanna
 1992 *Słownik nazewnictwa krajoznawczego Śląska i Ziemi Lubuskiej*, Wrocław.
- Beauvoir Simone de
 2002 *Pamiętnik statecznej panienki*, Warszawa.
- Beltz Robert
 1928 *Stellungnahme der Prähistoriker zum neuen Denkmalschutzgesetz-Entwurf*, NDV, t. 4 z. 1, s. 2-3.
- Bertram Marion
 2002 *Wilhelm Unverzagt und der Streit um die Neuordnung der brandenburgischen Bodendenkmalpflege*, [w:] Achim Leube, Morten Hegewisch (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, Heidelberg, s. 255-276.
- Blume Erich
 1910 *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit*, Würzburg.
 1912 *Thrakische Keramik in der Provinz Posen*, Mannus, t. 4, s. 75-90.
- Boehlich Ernst
 1929 *Bibliographie der Schlesischen Vor- und Frühgeschichte*, Schlesische Bibliographie, t. 2, Breslau.
- Bohm Waldtraut
 1932 *Tätigkeitsbericht über die archäologische Landesaufnahme im Kreise Westprignitz*, NDV, t. 8, s. 203-206.
 1933 *Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg: (Teil 1)*, Berlin-Leipzig. [dysertacja z 13.12.1933, Berlin]
 1935 *Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg*, Berlin-Leipzig.
 1937 *Die Vorgeschichte des Kreises Westprignitz*, Leipzig.
 1964 *Das bronzezeitliche Dorf Viesecke, Kr. Westprignitz*, [w:] Berliner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte, t. 4, s. 175-193.
- Borzym Stanisław (red.)
 1970 *Od redakcji*, [w:] Jean-Paul Sartre, *Wyobrażenie*, Warszawa, s. 7-12.
- Boysen Jens
 2012 *Wojsko pruskie i powszechna służba wojskowa w II Rzeszy Niemieckiej (1871-1918) jako czynniki społecznej i narodowej akulturacji mniejszości polskiej*, [w:] Robert Traba (red.), *Akulturation/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2 *Sąsiedztwo Polsko-Niemieckie*, Warszawa, s. 33-132.
- Brockhaus
 1925 *Der kleine Brockhaus Handbuch des Wissens in einem Band*, Leipzig.
- Buchholz Fritz
 1926 *Landsberg a. W. in den Jahren 1914-1924* (red. Otto Gerloff), Landsberg a. W.
 1927 *Landsberg-Warthe. Ein Führer durch die Stadt und ihre Umgebung*, Landsberg-Warthe.
- Burckhardt Carl Jacob
 1965 *Heimat*, [w:] G. Birkenfeld (red.), *Heimat. Erinnerungen deutscher Autoren*, Herrenalb.

Burda Tomasz

- 2003 *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, wyd. Achim Leube przy współpracy Mortena Hegewischa (recenzja), PA, t. 51, s. 214-219.

Burström Mats

- 2004 *Archaeology and Existential Reflection*, [w:] Hans Bolin (red.), *The Interplay of Past and Present. Papers from a session held at the 9th annual EAA meeting in St. Petersburg 2003*, Södertörns högskola, s. 21-28.

Centkowski Jerzy

- 2005 *Nauczanie historii w polityce reedukacyjnej aliantów w okupowanych Niemczech w latach 1945-1949*, [w:] Waław Wierzbieniec (red.), *Polska, Europa, Świat. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Włodzimierzowi Bonusiakowi w czterdziestolecie Jego pracy twórczej*, Rzeszów, s. 845-853.

Chwalba Andrzej

- 2000 *Historia Polski 1795-1918*, Kraków.

Ciesielska Adriana

- 2005 *Pomiędzy etnicznością a regionalizmem. Uwagi metodologiczne na marginesie dyskusji o etnogenezie Słowian*, PA, t. 53, s. 143-153.

Citkowska-Kimla Anna

- 2015 *Volkizm*, [w:] Michał Jaskólski, Krystyna Chojnicka (red.), *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 6, s. 312-318.

Czerniak Lech

- 1996 *Archeologiczne Zdjęcie Polski – co dalej?*, [w:] Danuta Jaskanis (red.), *Archeologiczne Zdjęcie Polski – metoda i doświadczenia próba oceny*, Warszawa, s. 39-45.

Czubiński Antoni, Strzelczyk Jerzy

- 1986 *Zarys dziejów Niemiec i państw niemieckich powstałych po II wojnie światowej*, Poznań.

Davis Norman

- 2010 *Europa między wschodem a zachodem*, Kraków.

Dąbrowski Jan

- 2004 *Ältere Bronzezeit in Polen. Starsza epoka brązu w Polsce*, Warszawa.

Demidziuk Krzysztof

- 2000 *Archiwalia do archeologii dawnego obszaru Kreis Glogau*, Głogowskie Zeszyty Naukowe, t. 4, Głogów.
2007a *Archiwalia do archeologii Ziemi Bolesławieckiej (do 1945 roku)*, Bolesławiec-Wrocław.
2007b *Archiwalia do archeologii Ziemi Sycowskiej (do 1945 roku)*, Syców-Wrocław.
2007c *Hans Seger – prehistoryk*, [w:] Irena Lipman, Joanna Nowosielska-Sobel (red.), *Wybitni wrocławianie. Z niemieckiej i polskiej historii miasta*, Wrocław, s. 78-85.

Der preußische Minister für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung

- 1934 *Vorgeschichte und höhere Schule*, AB, t. 9 nr 3, s. 48.

Dobrindt Otto

- 1925 *Durch den Kreis Bomst und die angrenzenden Landschaften. Ein Wanderbuch*, Unruhstadt.

- 1941 *Tätigkeitsbericht des staatlichen Bezirkspflegers für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer im Kreise Züllichau-Schwiebus*, NDV, t. 17, s. 185-190.
- Dohn Wilhelm
- 1942 *Schülerarbeiten zur Vorgeschichte*, AB, t. 17 z. 1, s. 75-76.
- Domańska Ewa
- 2010 *Wprowadzenie*, [w:] Ewa Domańska (red.), *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*. Antologia, Poznań.
- 2012 *Historia egzystencjalna – krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, Warszawa.
- Donat Peter
- 1965 *Alfred Götze. Gedenken zum 100. Geburtstag*, [w:] *Ausgrabungen und Funde*, t. 10 z. 5, s. 211-212.
- Drozdowicz Jarema
- 2010a *Nazistowski okultyzm a niemiecka koncepcja narodu i wspólnoty*, *Przegląd Religioznawczy*, nr 1 (235), s. 47-57.
- 2010b *Spadkobiercy nazistowskiego okultyzmu. Powojenne ruchy neonazistowskie i ariozoficzne*, *Przegląd Religioznawczy*, nr 2 (236), s. 81-89.
- 2016 *Brunatna edukacja. Kultura, nauka i wychowanie w Trzeciej Rzeszy*, *Humaniora. Czasopismo Internetowe*, nr 4 (16), s. 51-63.
- Eberhardt Piotr
- 2011 *Prekursorzy niemieckiej geopolityki*, *Przegląd Geograficzny*, t. 83/4, s. 453-482.
- 2015 *Poglądy antropogeograficzne i geopolityczne Friedricha Ratzla*, *Przegląd Geograficzny*, t. 87/2, s. 199-244.
- Eckert Marian
- 1980 *Zastal 1876-1976*, Zielona Góra.
- 2005 *Pogranicze polsko-niemieckie w XIX i XX wieku – zacofanie czy rozwój?*, [w:] Wacław Wierzbieniec (red.), *Polska, Europa, Świat. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Włodzimierzowi Bonusiakowi w czterdziestolecie Jego pracy twórczej*, Rzeszów, s. 410-417.
- Eggers Hans Jürgen
- 2006 *Einführung in die Vorgeschichte*, Schöneiche bei Berlin.
- Elkaïm-Sartre Arlette
- 1998 *Kilka słów o konferencji*, [w:] Jean-Paul Sartre, *Egzystencjalizm jest humanizmem*, Warszawa, s. 5-14.
- Erlaß des Herrn Ministers...
- 1935 *Erlaß des Herrn Ministers für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung an die Vertrauensmänner für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer*, NDV, t. 11 z. 2, s. 33-34.
- Erlaß des Reichs- und Preußischen Ministers...
- 1935 *Erlaß des Reichs- und Preußischen Ministers für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung über Neugründung von Museen*, AB, t. 10 z. 4, s. 93-94.
- Filip Jan
- 1966 *Enzyklopädisches Handbuch zur Ur- und Frühgeschichte Europas*, t. 1, Prag.
- 1969 *Enzyklopädisches Handbuch zur Ur- und Frühgeschichte Europas*, t. 2 [od litery L i strony 665], Prag.
- Förtner S.
- 1925 *Mehr deutsche Vorgeschichte!*, NDV, t. 1 z. 2/3, s. 9-13.

- Frankl Viktor Emil
 2009 *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, Warszawa.
 2018 *Wola sensu*, Warszawa.
 2021 *O sensie życia*, Warszawa.
- Franklin Benjamin
 1960 *Żywot własny*, Warszawa.
- Frenzel Walter
 1940 *Polenfeldzug und Vorgeschichte*, Mannus, t. 32, s. 322-337.
- Freund Gisela, Guenther Ekke Wolfgang
 1968 *Lothar Zotz (1899-1967)*, Quartär, t. 19, s. 1-6.
- Gahrau-Rothert Liebetraut
 1941a *Bericht über die Tätigkeit des Staatlichen Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer im Bereiche der Provinz Brandenburg 1940*, NDV, t. 17, s. 182-185.
 1941b *Felix Hobus 1866-1941*, NDV, t. 17, s. 263-264.
 1942 *Eine Silingaxt aus der Provinz Brandenburg*, AB, t. 17 z. 2/3, s. 106-108.
- Gander Karl
 1914-17 *Professor Dr. Hugo Jentsch †*, NM, t. 13 z. 1-8, s. I-IX.
- Gąsior-Niemiec Anna
 2008 *Historia i polityka na pograniczu*, [w:] Włodzimierz Bonusiak (red.), *Historia polityka społeczeństwo. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Henrykowi Cimkowi*, Rzeszów, s. 183-190.
- Gediga Bogusław
 2002 *Die Ur- und Frühgeschichte in Breslau in den Jahren 1933-1945*, [w:] Achim Leube, Morten Hegewisch (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, Heidelberg, s. 503-509.
- Geschwendt Fritz
 1926a *Kurse zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler in Breslau*, NDV, t. 2 z. 6, s. 93-94.
 1926b *Liste der Teilnehmer am Osterkursus 1926*, AB, t. 1 nr 3, s. 23-24.
 1926c *Neue Bodenfunde*, AB, t. 1, nr 5 s. 35-38.
 1926d *Personalnachrichten*, AB, t. 1 z. 8, s. 78.
 1926e *Schlesische Altertumsverein*, AB, t. 1 nr 6, s. 51.
 1926f *Schlesische Heimatmuseen*, AB, t. 1 nr 2, s. 9-11.
 1927a *Mitteilung für Kursusteilnehmer*, AB, t. 2 nr 6, s. 88.
 1927b *Schlesische Heimatmuseen II*, AB, t. 2 nr 2, s. 19-20.
 1927c *Was soll ein Fundbericht enthalten?*, AB, t. 2 nr 3, s. 37-38.
 1928a *Bücher und Bilder für den Unterricht in Urgeschichte*, AB, t. 3 nr 7, s. 106-107.
 1928b *Schaft Lehrbücher!*, NDV, t. 4 z. 8, s. 113-114.
 1928c *Silling der Schlesierberg. Ein Führer zu den urgeschichtlichen Fundstätten des Zobtengebietes*, [w:] H. Reinerth (red.), *Führer zur Urgeschichte*, t. 4, Augsburg.
 1928d *Wie lerne ich die schlesische Urgeschichte kennen?*, AB, t. 3 nr 4, s. 62-63.
 1929a *12. Einführungslehrgang in die schlesische Urgeschichte in Breslau*, AB, t. 4 nr 5, s. 90-91.
 1929b *Schlesische Heimatmuseen*, AB, t. 4 nr 5, s. 78-83.
 1932 *Stand der Urgeschichte in der Lehrerausbildung*, NDV, t. 8 z. 8, s. 131-133.

- 1933a *Stand der Urgeschichte in der Lehrerausbildung*, NDV, t. 9 z. 10, s. 185-186.
- 1933b *Vorgeschichte und höhere Schule*, AB, t. 8 nr 2, s. 33-34.
- 1934 *Handbuch für den Unterricht der deutschen Vorgeschichte in Ostdeutschland*, Breslau.
- 1935 *Der Bagger als Altertumsforscher*, AB, t. 10 nr 5, s. 116-119.
- 1938 *Mitteilungen*, AB, t. 13, nr 3 s. 121; nr 6 s. 218.
- 1941 *Mitteilungen*, AB, t. 16, z. 2 s. 145-146; z. 3/4 s. 225-226.
- 1942 *Vortragstätigkeit des Landesamtes für Vorgeschichte in Breslau im Kriegsjahr 1940/41*, AB, t. 17 z. 2/3, s. 183.
- 1943a *Hans Seger †*, AB, t. 18 z. 2, s. 33-34.
- 1943b *Mitteilungen*, AB, t. 18 z. 1, s. 28-29.
- 1944 *Mitteilungen*, AB, t. 19 z. 1, s. 11-13.
- Glaser Rudolf
- 1935 *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1934*, AB, t. 10 nr 6, s. 139-141.
- Gollnisch
- 1928 *Die Vorgeschichte in der höheren Schule*, NDV, t. 4 z. 7, s. 97-102.
- Götze Alfred
- 1930 *Wir gehen Urnen buddeln!*, Kreiskalender Königsberg Nm., s. 125-126.
- 1936 *Michael Martin Lienau †*, Mannus, t. 28, s. 539-544.
- Gruhn Herbert
- 1933 *Bibliographie der Schlesischen Kunstgeschichte*, Schlesische Bibliographie, t. 1, Breslau.
- Grünert Heinz
- 2002 *Gustaf Kossinna (1858-1931). Vom Germanisten zum Prähistoriker. Ein wissenschaftler im Kaiserreich und in der Weimarer Republik*, Rhaden/Westf.
- Gummel Hans
- 1928 *Schrifttum zur Gesetzgebung über Ausgrabungen und Denkmalschutz*, NDV, t. 4, s. 82-86.
- 1938 *Forschungsgeschichte in Deutschland*, Berlin.
- Halicka Beata
- 2008 *Tożsamość regionalna a podwójna historia miast nadodrzańskich*, [w:] Przemysław Bartkowiak, Dawid Kotlarek (red.), *Kultura i społeczeństwo na Środkowym Nadodrzu w XIX i XX wieku*, Zielona Góra, s. 12-25.
- Halle Uta
- 2007 *Biographies: Kurt Tackenberg*, [w:] Jean-Pierre Legendre, Laurent Olivier, Bernadette Schnitzler (red.), *L'archéologie Nationale-Socialiste dans les Pays Occupés à l'ouest du Reich*, Gollion, s. 462.
- Hansen Walter
- 1927 *Fritz Geschwendt, Die Urgeschichte in der Schule, Breslau* (recenzja), Mannus, t. 19, s. 195-196.
- Hänsel Alix, Hänsel Bernhard (red.)
- 1997 *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*, Berlin.
- Hassmann Henning
- 2002 *Archäologie und Jugend im »Dritten Reich«*. *Ur- und Frühgeschichte als Mittel der politisch-ideologischen Indoktrination von Kindern und Jugendlichen*, [w:] Achim Leube, Morten Hegewisch (red.), *Prähistorie und*

- Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945, Heidelberg, s. 107-146.
- Hoffmann Wilhelm
1939 *Neue Meßtischblattzeichen*, AB, t. 14 nr 3, s. 111-112.
- Hołubowicz Włodzimierz
1959 O metodzie wykopaliskowej, *Archeologia Śląska*, t. 2, s. 3-21.
- Hoszowska Mariola
2005 *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795-1918)*, Rzeszów.
- Hromada Jozef
2000 *Moravany nad Váhom. Táboriská lovcov mamutov na Považí*, Bratislava.
- Hülle Werner
1933 *Die Spektralanalyse im Dienste der Vorgeschichtsforschung*, NDV, t. 9, s. 84-86.
1936 *Michael Martin Lienau, Germanen-Erbe*, t. 1, s. 157-158.
- Jackiewicz Danuta, Król Eugeniusz Cezary
2011 *W obiektywie wroga. Niemieccy fotoreporterzy w okupowanej Warszawie 1939-1945. Im Objektiv des Feindes. Die deutschen Bildberichterstatte im besetzten Warschau 1939-1945*, Warszawa.
- Jacob-Friesen Karl Hermann
1926 *Flugblätter des Provinzial-Museums Hannover*, NDV, t. 2, z. 2 s. 17-20; z. 3 s. 36-38.
- Jahn Martin
1922 *Literatur zur Vorgeschichte Schlesiens 1900-1921*, Mannus, t. 14, s. 275-313.
1927a *Ein neues Denkmalschutzgesetz*, NDV, t. 3 z. 6, s. 81-83.
1927b *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte Schlesiens aus dem Jahre 1926*, AB, t. 2 nr 1, s. 5-7.
1927c *Verschiedenes*, NDV, t. 3 z. 1, s. 16.
1927d *Verzeichnis der Vertrauensmänner für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer in Preußen*, NDV, t. 3 z. 1, s. 2-4.
1927e *Vorgeschichte oder Urgeschichte*, NDV, t. 3 z. 8, s. 113-116.
1928a *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte Schlesiens aus dem Jahre 1927*, AB, t. 3 nr 1, s. 7-9.
1928b *Verschiedenes*, NDV, t. 4, z. 6 s. 96, z. 7 s. 111-112, z. 9 s. 143-144.
1929a *Hans Seger zum 65. Geburtstage*, AB, t. 4 z. 5, s. 69-70.
1929b *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte Schlesiens aus dem Jahre 1928*, AB, t. 4 nr 6, s. 105-107.
1929c *Verschiedenes*, NDV, t. 5, z. 1 s. 15-16, z. 4 s. 62-64, z. 10 s. 160, z. 12 s. 188.
1930a *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte Schlesiens aus dem Jahre 1929*, AB, t. 5 nr 3, s. 37-40.
1930b *Verschiedenes*, NDV, t. 6, z. 2 s. 47-48, z. 4 s. 79-80, z. 10 s. 207, z. 12 s. 252.
1930c *Wie ist die Vorgeschichtswissenschaft an den deutschen Universitäten vertreten*, NDV, t. 6, s. 150-153.
1931 *Vorgeschichte an den deutschen Hochschulen*, NDV, t. 7 z.1, s. 4-6.
1932 *Verschiedenes*, NDV, t. 8, z. 4 s. 64, z. 6 s. 96, z. 7 s. 127-128.

- 1933a *Das Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege 1932*, AB, t. 8 z. 3, s. 41.
- 1933b *Verschiedenes*, NDV, t. 9, z. 2 s. 30-32, z. 5 s. 79-80, z. 6 s. 111-112, z. 8 s. 158-160, z. 10 s. 208.
- 1934a *Hans Seger zum siebzigsten Geburtstage*, AS, t. 5, s. 1-4.
- 1934b *Verschiedenes*, NDV, t. 10 z. 3, s. 79-80.
- 1936 *Michael Martin Lienau †*, NDV, t. 12 z. 6, s. 129-130.
- 1939a *Altschlesien*, t. 8, Breslau. [jako red.]
- 1939b *Goethe-Medaille für Prof. Seger*, NDV, t. 15, s. 159.
- Jazdzewski Konrad
- 1984 *Urgeschichte Mitteleuropas*, Wrocław.
- Julia Didier
- 2006 *Słownik filozofii*, Katowice.
- Kaczmarek Jarmila
- 1996 *Organizacja badań i ochrony zabytków archeologicznych w Poznaniu (1720-1958)*, Poznań.
- 1998 *O prostowaniu wizji dziejów archeologii poznańskiej*, PA, t. 46, s. 155-164.
- Kaelble Hartmut
- 2010 *Spółeczna historia Europy. Od 1945 do współczesności*, Warszawa.
- Kaliński Marcin
- 2012 *Nacjonalizm*, [w:] Jacek Malczewski, Marcin Kaliński, Piotr Eckhardt (red.), *Nacjonalizm. Historyczne i współczesne oblicza*, Kraków, s. 5-7.
- Kater Michael Hans
- 2001 *Das „Ahnenerbe” der SS 1935-1945: ein Beitrag zur Kulturpolitik des Dritten Reiches*, München.
- Kästner Sybille, Maier Viola, Schülke Almut
- 1998 *From pictures to stories. Traces of female PhD graduates from the Department of Prehistoric Archaeology, University of Tübingen, Germany*, [w:] Margarita Díaz-Andreu, Marie Louise Stig Sørensen (red.), *Excavating women. A history of women in European archaeology*, London, New York, s. 266-294.
- Kiekebusch Albert
- 1913 *Erich Blume †*, PZ, t. 5, s. 287-288.
- Kieseler Andreas
- 2008a *Ernst Petersen (1905-1944) – Ein Beitrag zur Erforschung der ur- und frühgeschichtlichen Archäologie in der Zeit des Nationalsozialismus*, [w:] Felix Biermann, Ulrich Müller, Thomas Terberger (red.), *Die Dinge beobachten...* Archäologische und historische Forschungen zur frühen Geschichte Mittel- und Nordeuropas, Rahden, s. 49-64.
- 2008b *Neue Forschungen am Burgwall Kleinitz (Klenica, pow. zielonogórski) in Niederschlesien, Polen. Ein Vorbericht*, EAZ, t. 49, s. 67-98.
- 2009 *Ernst Petersen als Prähistoriker im besetzten Polen*, Archäologisches Nachrichtenblatt, nr 14, s. 69-74.
- Kirchbach Godela von
- 2002 *Ogólne wprowadzenie do logoterapii i analizy egzystencjalnej* [tłum. A. Wichrowski; http://www.analiza-egzystencjalna.pl/wp-content/uploads/2009/01/ogolne_wprowadzenie_do_ae.pdf; tekst w języku angielskim: <https://www.existenzanalyse.org/en/introduction/general-introduction/>].

- Kleemann Otto
 1977 *Die Mittlere Bronzezeit in Schlesien (1939)*, [w:] Bonner Hefte zur Vorgeschichte, nr 12/13, Bonn.
- Kleemann Otto, Naber Friedrich, Schnitzler Hermann (red.)
 1976 *Georg Raschke*, [w:] Bonner Hefte zur Vorgeschichte, nr 11, Bonn, s. 27-30.
- Kobińska Dawid
 2013 *Archeologia Józefa Kostrzewskiego z perspektywy współczesnej refleksji metodologicznej*, Poznań. [niepublikowana praca doktorska]
- Kobyliński Zbigniew, Nebelsick Louis Daniel
 2010 *Gród z wczesnej epoki żelaza w Starosiedlu na Ziemi Lubuskiej: mit naukowy i jego obalenie*, Z otchłani wieków. Archeologia Lubuska, r. 65 nr 1-4, Zielona Góra, s. 157-165.
- Kohlhaufen Heinrich
 1934 *Hans Seger als Museumsman*, AS, t. 5, s. 5-12.
- Kołodziejski Adam
 1965 *Rozwój archeologii na terenie województwa zielonogórskiego w dwudziestolecu Polski Ludowej*, Zielona Góra.
 1998a *Kultura łżycka i kultura pomorska na środkowym Nadodrzu w badaniach archeologicznych końca XX wieku*, [w:] Tadeusz Malinowski (red.), Rocznik Lubuski, t. 24 cz. 1: Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku, Zielona Góra, s. 41-81.
 1998b *Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze u progu XXI wieku*, [w:] Tadeusz Malinowski (red.), Rocznik Lubuski, t. 24 cz. 1: Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku, Zielona Góra, s. 117-137.
- Korell Dieter
 1969 *Prof. Dr. Bolko Frhr. v. Richthofen 70 Jahre*, Mannus, t. 35 z. 3, s. 1-2.
 1974 *Festschrift für Bolko Frhr. von Richthofen*, Mannus Bibliothek, Neue Folge, t. 3, Bonn. [jako red.]
- Kossinna Gustaf
 1909 *Nachrichten Todesfall i Todesfälle*, Mannus, t. 1, s. 166 i 322.
 1910a *Bericht über die I. Hauptversammlung zu Hannover, 6. bis 9. August 1909*, Mannus 1. Ergänzungsband, s. 105-106.
 1910b *Nachrichten*, Mannus, t. 2 z. 4, s. 333.
 1912a *Der erste Baltische Archäologischen-Kongress zu Stockholm, 13. bis 17. August 1912*, Mannus, t. 4, s. 415-444.
 1912b *Die deutsche Vorgeschichte, eine hervorragend nationale Wissenschaft*, Berlin.
 1912c *Dr. Erich Blume †*, Mannus, t. 4, s. 349 i 451-457.
 1912d *Geschäftssitzung*, Mannus, t. 4, s. 113-114.
 1912e *Nachrichten. Todesfälle: Jakob Heierli*, Mannus, t. 4, s. 348.
 1912f *Neue Mitglieder*, Mannus, t. 4, s. 461.
 1912g *Teilnehmerliste*, Mannus, t. 4, s. 122.
 1913a *Bericht über die vierte Tagung der Deutschen Gesellschaft für Vorgeschichte*, Mannus, t. 5, s. 11-30.
 1913b *Mitgliederverzeichnis*, Mannus, t. 5. [brak numeracji stron]
 1915a *Hugo Jentsch †*, Mannus, t. 7, s. 375-376.
 1915b *Kriegsnachrichten*, Mannus, t. 7, s. 210-211.
 1920a *Mitgliederliste der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte, 1. April 1920*, Mannus, t. 11/12, s. I-X.

- 1920b *Verzeichnis Teilnehmer*, Mannus, t. 11-12, s. 355-356.
- 1922a *Mitgliederverzeichnis der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte*, 1. April 1920, Mannus, t. 14, s. I-XIII.
- 1922b *Nachrichten: Oskar Montelius † i Oskar Montelius*, Mannus, t. 13 (1921), s. 238 i 309-335.
- 1923 *Bericht über die siebente Tagung der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte, Berlin 17. bis 20. April 1922*, Mannus 3. Ergänzungsband, s. 6-7.
- 1925 *Aus Museen und Vereinen*, Mannus, t. 16 (1924), s. 176-179.
- 1926 *Nachrichten*, Mannus, t. 18 (1926), s. 252.
- 1927 *Bericht über die neunte Tagung der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte, Braunschweig, 25.-30. Mai 1926*, Mannus 5. Ergänzungsband, s. 16-18.
- 1928 *Nachrichten*, Mannus, t. 20 (1928), s. 262-264.
- 1929a *20 Jahre Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte*, Mannus, t. 21 (1929), s. 1-12.
- 1929b *Mitgliederliste der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte, 1. April 1929*, Mannus, t. 21 (1929), s. I-X.
- Kossinna Gustaf, Albrecht Gustav
- 1911 *Bericht über die II. Hauptversammlung zu Erfurt, 31. Juli bis 3. August 1910*, Mannus 2. Ergänzungsband 1911, s. 89-90.
- Kossinna Gustaf, Borch Rudolf
- 1927 *Äußerer Verlauf der Tagung*, Mannus 5. Ergänzungsband: Bericht über die neunte Tagung der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte, Braunschweig, 25.- 30. Mai 1926, s. 1-15.
- Kossinna Gustaf, Engel Carl
- 1929 *Bericht über die zehnte Tagung für Vorgeschichte Magdeburg, 2. bis 7. September 1928*, Mannus 7. Ergänzungsband, s. 30-34.
- Kostrzewski Józef
- 1930 *Vorgeschichtsforschung und Politik. Eine Antwort auf die Flugschrift von Dr. Bolko Frhr. von Richthofen: Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen?*, Poznań.
- Kotlarek Dawid
- 2008 *Zielona Góra w niemieckim piśmiennictwie do roku 1945 (w ujęciu historyczno-bibliograficznym)*, Zielona Góra.
- Kramarek Janusz
- 1969 *Z dziejów archeologii na Śląsku*, cz. 1, Silesia Antiqua, t. 11, s. 225-243.
- Krasuski Jerzy
- 2004 *Historia Niemiec*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Kres Bogdan
- 1975 *Muzeum w Zielonej Górze w latach 1945-1958*, Rocznik Lubuski, t. 9, s. 313-323.
- Król Eugeniusz Cezary
- 2016 *Geopolityka w cieniu swastyki*, Studia Maritima, t. 29, s. 141-167.
- Kruszelnicki Michał
- 2013 *Jungowska (mis)interpretacja i diagnoza Nietzschego*, [w:] Michał Kruszelnicki, Wojciech Kruszelnicki (red.), *Nietzsche i romantyzm*, Wrocław, s. 275-294.

- Kruszelnicki Wojciech
 2013 *Wprowadzenie. Romantyzm między „naiwną” aprobatą a filozoficznym (roz)rachunkiem*, [w:] Michał Kruszelnicki, Wojciech Kruszelnicki (red.), *Nietzsche i romantyzm*, Wrocław, s. 13-28.
- Kunkel Otto
 1926 *Vorgeschichtsforschung*, NDV, t. 2 z. 1, s. 2-7.
- Kurnatowska Zofia
 1985 *Józef Kostrzewski na tle swoich czasów*, PA, t. 33, s. 5-18.
- Kurtyka Janusz
 2006 *Słowo wstępne*, [w:] Anna Piekarska (red.), *Zagłada polskich elit. Akcja AB-Katyń* (Katalog wystawy z 28. września 2006 r. w Warszawie), Warszawa.
- Kuś Łukasz
 2004 *Niemcy górnośląscy. Leksykon biograficzny*, Gliwice.
- Kuźbik Radosław
 2010 *Cmentarzyska kurhanowe ludności kultury łużyckiej na środkowym Nadodrzu w epoce brązu*, Wrocław. [niepublikowana praca magisterska, Uniwersytet Wrocławski]
- Kühn Herbert
 1976 *Geschichte der Vorgeschichtsforschung*, Berlin New York.
- Kwapiński Marian
 1974 *Z problematyki klasyfikacji kulturowej wczesnej epoki brązu na Ziemi Lubuskiej*, ZZM, t. 4, s. 25-39.
- Längle Alfried
 2003a *Analiza egzystencjalna – poszukiwanie zgody na życie*, Psychoterapia, t. 2 (125), s. 33-46.
 2003b *Rozmowa terapeutyczna jako droga odkrywania siebie samego. „Drogowskazy” do wolności*, Psychoterapia, t. 1 (124), s. 41-54.
 2019a *Śladami sensu. Jakie pytania stawia nam życie?*, Warszawa.
 2019b *Życie z sensem. Praktyczne zastosowanie logoterapii*, Warszawa.
- Lech Jacek
 2010 *Responsibility i badania historii archeologii w XX wieku*, PA, t. 58, s. 175-186.
- Lehman Herbert
 1952 *Bibliographie zur Vorgeschichte der Mark Brandenburg. Zeitschriften*, Berliner Blätter für Vor- und Frühgeschichte, t. 1, s. 2.
 1957 *Paul Müller zum Gedächtnis*, Berliner Blätter für Vor- und Frühgeschichte, t. 6 z. 1, s. 145-151.
- Leube Achim
 1998 *Zur Ur- und Frühgeschichtsforschung in Berlin nach dem Tode Gustaf Kossinnas bis 1945*, EAZ, t. 39, s. 373-427.
 2001 *Anmerkungen zur Deutschen Prähistorie 1938-1945. Brandenburg und die Slowakei*, Slovenská Archeológia, t. 49 (1), s. 1-18.
 2002 *Zu den Anfängen der Ur- und Frühgeschichtsforschung im Odergebiet*, [w:] Eike Gringmuth-Dallmer, Lech Leciejewicz (red.), *Forschungen zu Mensch und Umwelt im Odergebiet in ur- und frühgeschichtlicher Zeit*, Mainz am Rhein, s. 1-5.
 2007 *Deutsche Prähistoriker in besetzten Westeuropa 1940-1945. Das „Ahnenerbe” der SS in Westeuropa*, [w:] Jean-Pierre Legendre, Laurent

- Olivier, Bernadette Schnitzler (red.), *L'archéologie Nationale-Socialiste dans les Pays Occupés à l'ouest du Reich*, Gollion, s. 93-120.
- Lienau Michael Martin
- 1921 *Vor- und Frühgeschichte der Stadt Frankfurt a. d. Oder von den ältesten Anfängen bis zum Jahre 1253*, Leipzig.
 - 1926 *Fundnachrichten: Brandenburg*, NDV, t. 2 z. 1, s. 14.
 - 1928 *Fundnachrichten*, NDV, t. 4 z. 1, s. 10-11.
- Luge von
- 1939 *Bodendenkmalpflege und Heimatschutz*, AB, t. 14 nr 2, s. 71-72.
- Lücke Judith
- 1997 *Zion, Kr. Züllichau-Schwiebus, Prov. Brandenburg*, [w:] Alix Hänsel, Bernhard Hänsel, *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*, Berlin, s. 230-232.
- Ławecka Dorota
- 2000 *Wstęp do archeologii*, Warszawa.
- Magda-Nawrocka Marlena
- 2008 *Archeologia i muzealnictwo w lokalnym życiu społecznym i kulturalnym XIX i pierwszej połowy XX wieku na terenie powiatu krośnieńskiego*, [w:] Przemysław Bartkowiak, Dawid Kotlarek (red.), *Kultura i społeczeństwo na Środkowym Nadodrzu w XIX i XX wieku*, Zielona Góra, s. 48-61.
- Majchrzak Jerzy Piotr
- 2005 *Na peryferiach historii, Żagań*.
- Makiewicz Tadeusz
- 2002 *Archäologische Forschung in Poznań während des Zweiten Weltkrieges*, [w:] Achim Leube, Morten Hegewisch (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, Heidelberg, s. 517-533.
- Malinowski Tadeusz
- 1998a *Poznańska archeologia w krzywym zwierciadle*, PA, t. 46, s. 139-153.
 - 1998b *Wprowadzenie do problematyki archeologicznej w zielonogórskim*, [w:] Tadeusz Malinowski (red.), *Rocznik Lubuski*, t. 24 cz. 1: *Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku*, Zielona Góra, s. 9-12.
 - 2010 *Uwagi do artykułu o Ottonie Dobrindcie*, AŚN, t. 7, s. 321-329.
- Mamzer Henryk
- 2000 *Kulturowe konteksty „paradygmatów” w archeologii*, [w:] Michał Kobusiewicz, Stanisław Kurnatowski (red.), *Archeologia i prahistoria polska w ostatnim półwieczu*, Poznań, s. 537-550.
- Maraszek Regine
- 1998 *Spätbronzezeitliche Hortfunde entlang der Oder*, *Universitätsforschungen zur prähistorischen Archäologie*, t. 49, Bonn.
- Marcinkian Andrzej
- 1974 *Stan badań nad kulturą łużycką epoki brązu w północnej części Dolnego Śląska*, ZZM, t. 4, s. 41-65.
- Marschalleck Karl Heinrich
- 1928 *Mehr Veröffentlichungen!*, NDV, t. 4 z. 9, s. 130-132.
 - 1933 *Tätigkeitsbericht des Staatlichen Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer der Provinz Brandenburg*, NDV, t. 9 z. 9, s. 163-166.
 - 1934 *Tätigkeitsbericht des Staatlichen Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer der Provinz Brandenburg*, NDV, t. 10 z. 9, s. 202-204.

- Mentel Ewa
1994 *Wykorzystanie doświadczenia cierpienia w rozwoju osobowym : w koncepcji Victora E. Frankla i Kazimierza Dąbrowskiego*, Chowanna, r. 36 (47) t. 2, s. 67-74.
- Merhart Gero von
1931 *Urgeschichtsstudium*, NDV, t. 7 z. 12, s. 226-232.
- Michalczyk Andrzej
2010 *Heimat, Kirche und Nation. Deutsche und Polnische Nationalisierungsprozesse im geteilten Oberschlesien (1922-1939)*, Köln Weimar Wien.
- Michalski Karol
2018 *Poszukiwanie sensu według logoterapii i analizy egzystencjalnej Viktora E. Frankla*, Studia z historii filozofii, t. 2 (9), s. 143-170.
- Micińska Magdalena
2008 *Inteligencja na rozdrożach 1864-1918*, [w:] Jerzy Jedlicki (red.), *Dzieje inteligencji polskiej do roku 1918*, cz. 3, Warszawa.
- Mitgliederverzeichnis... [brak autora]
1939 *Mitgliederverzeichnis des Reichsbundes für Deutsche Vorgeschichte e.V. Stand vom 1. Mai 1939*, Naumburg (Saale).
- Moser Egon (red.)
1972 *Festschrift für Otto Kleemann zum 60. Geburtstag am 10.2.1971*, I. Teil, [w:] *Bonnerhefte zur Vorgeschichte*, nr 3, Bonn, s. I-VII.
- Mosse George Lachmann
1972 *Kryzys ideologii niemieckiej. Rodowód intelektualny Trzeciej Rzeszy*, Warszawa.
- Mróz Piotr
2006 *Wstęp do szkicu o teorii emocji*, [w:] Jean-Paul Sartre, *Szkic o teorii emocji*, Kraków, s. 7-39.
2007 *Posłowie*, [w:] Jean-Paul Sartre, *Byt i nicość*, Kraków, s. 771-788.
- Müller Georg
1934a *Vorgeschichte auf der Reichsautobahn*, AB, t. 9 z. 4, s. 60-63.
1934b *Vorgeschichtliche Denkmalpflege auf der Reichsautobahn in Niederschlesien*, NDV, t. 10 z. 7, s. 157-160.
- Niemann Johann Werner
1938 *Polnisch-deutsches Fachwörterbuch für die Vorgeschichte*, Breslau. [słowo wstępne Ernst Petersen]
- Nowothnig Walter
1943 *Der Landschullehrer und die Vorgeschichtsforschung*, AB, t. 18 z. 1, s. 23-25.
- Neumann Gotthard
1950 *Alfred Götze. Eine Würdigung seiner wissenschaftlichen Persönlichkeit*, [w:] Martin Jahn (red.), *Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte*, t. 34, s. 185-187, Tafel 1.
- Okólska Halina
2007 *Przemiana duchowa Edyty Stein*, [w:] Irena Lipman, Joanna Nowosielska-Sobel (red.), *Wybitni wrocławianie. Z niemieckiej i polskiej historii miasta*, Wrocław, s. 138-145.
- Orłowski Hubert
2007 *Wiek nacjonalizmu i rozwoju cywilizacyjnego 1848/1849-1914-1918 oraz Wiek ideologii i społeczeństwa masowego 1914/1918-1946/1949*, [w:]

- Czesław Karolak, Wojciech Kunicki, Hubert Orłowski, *Dzieje kultury niemieckiej*, Warszawa, s. 309-489.
- Paletschek Sylvia
- 2001 *Kinder, Küche, Kirche*, [w:] Etienne Fracois (red.), *Deutsche Erinnerungsorte*, t. 2, München, s. 419-433.
- Pałubicka Anna
- 1997 *Filozofia kultury, a archeologia*, [w:] Janusz Ostoja-Zagórski (red.), *Jakiej archeologii potrzebuje współczesna humanistyka*, Poznań, s. 125-131.
- 2001 *Modernizacja europejskiej kultury nowożytnej a kształtowanie się autonomicznej jednostki*, [w:] Krzysztof Łastowski, Paweł Zeidler (red.), *Zaproszenie do filozofii. Wykłady z filozofii dla młodzieży*, Poznań, s. 139-149 [plik pdf: s. 1-10] (http://filozof.amu.edu.pl/wp-content/uploads/downloads/2012/06/wo1_palubicka.pdf).
- Pape Wolfgang
- 2002 *Zur Entwicklung des Faches Ur- und Frühgeschichte in Deutschland bis 1945*, [w:] Achim Leube, Morten Hegewisch (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, Heidelberg, s. 163-226.
- Pescheck Christian
- 1936 *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1935*, AB, t. 11 nr 2, s. 52-54.
- Petersen Ernst
- 1929 *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen, Vorgeschichtliche Forschungen*, t. 2 z. 2, Berlin.
- 1931 *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1930*, AB, t. 6 nr 2, s. 24-27.
- 1932 *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1931*, AB, t. 7 nr 3, s. 43-46.
- 1933a *Fundnachrichten. Wichtige Neufunde aus der Provinz Niederschlesien in der Zeit vom 1. Oktober 1931 bis 31. März 1933*, NDV, t. 9 z. 3, s. 40-45.
- 1933b *Neue schlesische Bronzeschwerter*, SVNF, t. 10, s. 13-17.
- 1933c *Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1932*, AB, t. 8 nr 3, s. 49-52.
- 1934 *Hans Seger zum 70. Geburtstag*, Mannus, t. 26, s. 370-372.
- 1937 *Germanen in Schlesien*, Breslau-Deutsch Lissa.
- 1939 *Der ostelbische Raum als germanisches Kraftfeld im Lichte der Bodenfunde des 6.-8. Jahrhunderts*, Leipzig.
- 1940 *Die Bastarnen und Skiren*, [w:] Hans Reinerth (red.), *Vorgeschichte der deutschen Stämme III: Ostgermanen und Nordgermanen*, Leipzig-Berlin, s. 867-942.
- Pfützenreiter Franz
- 1933 *Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung des Kreises Fraustadt*, 2. Sonderheft der Grenzmarkischen Heimatblätter, Schneidemühl.
- Pieszcachowicz Jan (red. naczelny)
- 2001a *Popularna Encyklopedia Powszechna*, t. 2 Bar-Chą, Kraków.
- 2001b *Popularna Encyklopedia Powszechna*, t. 4 E-Gpu, Kraków.
- Piezonka Henny
- 2005 *Die Bronze- und frühe Eisenzeit in der ehemaligen Neumark. Untersuchungen zu Forschungsentwicklung und Fundbild bis 1945*, Bonn.

- 2006 *Liebetaut Rothert und die brandenburgische Bodendenkmalpflege 1938-1945*, EAZ, t. 47 z. 1, s. 117-126.
- Piezonka Henny, Wetzel Günter
- 2006 *Liebetaut Rothert. Ein Beitrag zur brandenburgischen Bodendenkmalpflege, Veröffentlichungen zur brandenburgischen Landesarchäologie*, t. 38, 2004 (2006), s. 259-270.
- Piğlas Miłosz, Rączkowski Włodzimierz, Żuk Lidia
- 2014 *Przestrzenna baza danych – w hermeneutycznej spirali interpretacji*, [w:] Andrea Hořínková (red.), *Archeologický výzkum krajiny a aplikace ICT*, Opava, s. 203-246.
- Pilaczyński Stefan (red. naczelny)
- 2013 *Hugo Jentsch życie i działalność 1840-1916*, Gubin i okolice. Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej, nr 1 (20) marzec 2013, s. 47-51.
- Pittioni Richard
- 1935 *Die Reihenphotographie in der Urgeschichte*, NDV, t. 11, s. 3-4.
- Podborský Vladimír
- 2012 *Úvod do studia archeologie*, Brno.
- Potratz Johannes Albert Heinrich
- 1962 *Einführung in die Archäologie*, Stuttgart.
- Prehn Bruno
- 1934 *Vorgeschichte und höhere Schulen*, AB, t. 9 z. 5, s. 77-78.
- Przechrztka Ewa
- 1998 *Stan badań nad osadnictwem epoki kamienia*, [w:] Tadeusz Malinowski (red.), *Rocznik Lubuski*, t. 24 cz. 1: *Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku*, Zielona Góra, s. 15-39.
- Raschke Georg
- 1932 *Das Ende der Lausitzer Kultur*, Breslau.
- Rączkowski Włodzimierz
- 2011 *The „German School of Archaeology” in its Central European Context: Sinful Thoughts*, [w:] Alexander Gramsch, Ulrike Sommer (red.), *A History of Central European Archaeology. Theory, Methods, and Politics*, Budapest, s. 197-214.
- Rączkowski Włodzimierz, Sroka Jan
- 2002 *Cudze chwalicie, swego nie znacie: o różnym postrzeganiu krajobrazu kulturowego*, [w:] W. Rączkowski, J. Sroka (red.), *De rebus futuris memento: przyszłość przeszłego krajobrazu kulturowego Ziemi Sławieńskiej*, Sławno, s. 7-22.
- Reichsminister Ruft...
- 1935 *Reichsminister Ruft über Neugründung von Museen*, NDV, t. 11 z. 1, s. 1.
- Reinerth Hans
- 1934 *Tagungsbericht. Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte und Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte*, Mannus, t. 26, s. 172-175.
- 1936a *Amtliche Mitteilungen*, Germanen-Erbe, t. 1, s. 64 i 236.
- 1936b *Die Toten des Reichsbundes*, Mannus, t. 28 z. 3, s. 394.
- 1937 *Amtliche Mitteilungen*, Germanen-Erbe, t. 2, s. 160.
- 1939 *Amtliche Mitteilungen*, Germanen-Erbe, t. 4, s. 128.
- 1941 *Nachrichten*, Germanen-Erbe, t. 6, s. 60-62.
- 1943 *Nachrichten Prof. Hans Seger*, Germanen-Erbe, t. 8, s. 125-127.

- Renfrew Colin, Bahn Paul
2002 *Archeologia. Teorie, metody, praktyka*, Warszawa.
- Renz Regina
2005 *Kultura życia codziennego kobiet małomiasteczkowych w latach międzywojennych*, [w:] Wacław Wierzbieniec (red.), Polska, Europa, Świat. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Włodzimierzowi Bonusiakowi w czterdziestolecie Jego pracy twórczej, Rzeszów, s. 625-634.
- Richthofen Bolko von
1926 *Die ältere Bronzezeit in Schlesien*, Berlin.
- Rodowody...
2008 *Rodowody europejskiej archeologii*, [w:] Katja Roesler (red.), koordynacja naukowa: Marc-Antoine Kaeser, Nathan Schlanger, Sabine Rieckhoff, Sonia Lévin (<http://www.area-archives.org/files/Wystawa.pdf>).
- Rogall Joachim
2010 *Deutsche aus dem heutigen polnischen Staatsgebieten*, [w:] Detlef Brandes, Holm Sundhausen, Stefan Troebst (red.), Lexikon der Vertreibungen. Deportation, Zwangsaussiedlung und ethnische Säuberung im Europa des 20. Jahrhunderts, Wien-Köln-Weimar, s. 144-149.
- Rospond Stanisław
1948 *Skorowidz ustalonych nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych*, Wrocław.
1951 *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej*, cz. 1 polsko-niemiecka, cz. 2 niemiecko-polska i uzupełnienia, Wrocław Warszawa.
- Roszkowski Wojciech (Albert Andrzej)
1992 *Historia Polski 1914-1990*, Warszawa.
- Rothe-Rimpler Margarete, Hilscher [brak imienia]
1939 *Schwiebus, Vereinigung für Heimatkunde*, Germanen-Erbe, t. 4, s. 327.
- Rothe-Rimpler Margarete
1940 *Schwiebus, Vereinigung für Heimatkunde* [s. 600], [w:] Hans Reinerth (red.), *Aus der Arbeit des Reichsbundes. Arbeitsbericht des Reichsbundes für Deutsche Vorgeschichte für die Zeit vom 16. Juni bis 31. Dezember 1940*, Mannus, t. 32 z. 4, s. 579-603.
- Rothert Liebetraut
1935a *Ich schaue bei einer Ausgrabung zu*, AB, t. 10 nr 1, s. 23-24.
1935b *Waldtraut Bohm, Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg* (recenzja), Mannus, t. 27, s. 261-262.
1936a *Deutsche Vorgeschichte auf dem Reichsparteitage 1936 in Nürnberg*, Germanenerbe, t. 1, s. 194.
1936b *Die mittlere Steinzeit in Schlesien. Die Feuersteingeräte und ihre Einordnung*, Leipzig.
1936c *Kampf dem Gips!*, Germanenerbe, s. 28-30, 32.
- Rydlewski Michał
2011 *Przemoc myślowa w perspektywie teoriopoznawczych idei Ludwika Flecka i Stanleya Fisha*, [w:] Iwona Morozow, Janina Radziszewska (red.), *Antropologia przemocy. Przemoc w kulturze*, Wrocław, s. 11-24.
- Sady Wojciech
2000 *Fleck o społecznej naturze poznania* (<https://sady.up.krakow.pl/index.htm>).
- Sartre Jean Paul
1968 *Słowa*, Warszawa.
1970 *Wyobrażenie. Fenomenologiczna psychologia wyobraźni*, Warszawa.

- 1992 *Intymność i inne opowiadania*, Łódź.
- 1998 *Egzystencjalizm jest humanizmem*, Warszawa.
- 2007 *Byt i nicość*, Kraków.
- Schaff Adam
- 1961 *Marksizm a egzystencjalizm*, Warszawa.
- Schöbel Günter
- 2002 *Hans Reinerth. Forscher – NS Funktionär – Museumsleiter*, [w:] Achim Leube, Morten Hegewisch (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, Heidelberg, s. 321-396.
- Schumacher Karl
- 1913 *Jakob Heierli †*, PZ, t. 5, s. 288.
- Schütrumpf Rudolf
- 1935 *Pollenanalytische Untersuchungen der Magdalenien- und Lynbykulturschichten der Grabung Stellmoor*, NDV, t. 11, s. 231-238.
- Schwarz Klaus
- 1939 *Zur vor- und frühgeschichtlichen Besiedlung des Fraustädter Ländchens*, (Erster Nachtrag zu: F. Pfützenreiter, *Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung des Kreises Fraustadt*), Breslau. [kopia z AS 1938, t. 7 z. 2, s. 141-191]
- Seeger Hans
- 1907 *Depotfunde aus der Bronze- und Hallstattzeit*, SVNF, t. 4, s. 9-43.
- 1909a *Nekrologe Oskar Mertins*, PZ, t. 1 z. 1, s. 112.
- 1909b *Schlesische Hügelgräber*, SVNF, t. 5, s. 28-35.
- 1909c *Zur Chronologie der ostdeutschen Ösennadeln*, PZ, t. 1 z. 1, s. 55-64.
- 1913 *Schlesiens Urgeschichte*, Leipzig.
- 1921/1922 *Oskar Montelius †*, PZ, t. 13/14, s. 214-216.
- 1924 *Die Stilentwicklung in der Keramik der schlesischen Urnen-Friedhöfe*, SVNF, t. 8, s. 5-19.
- 1928 *Drei neue schlesische Bronzefunde*, SVNF, t. 9, s. 1-10.
- 1929 *Mitgliederverzeichnis des Schlesischen Altertumsvereins*, AS, t. 2 nr 3 (1929), s. 333-357.
- 1931 *Gustaf Kossinna †*, PZ, t. 22, s. 293-295.
- 1933 *Karl Masner 75 Jahre alt*, AB, t. 8 nr 1, s. 11.
- 1934 *Das neue Heimatmuseum der Stadt Neusalz a. d. Oder*, AB, t. 9 nr 3, s. 45-46.
- 1935 *Pastor Hermann Söhnel*, AB, t. 10 nr 2, s. 37-38.
- 1936a *Karl Masner †*, AB, t. 11 nr 5, s. 133-135.
- 1936b *Schlesische Hortfunde aus der Bronze- und frühen Eisenzeit*, AS, t. 6 z. 1 (1935/1936), s. 85-182.
- 1939 *Jahresbericht 1938 des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens*, AB, t. 14, s. 89-94.
- Simon Gerd
- 2006a *Chronologie Petersen, Ernst*, Tübingen (<http://homepages.uni-tuebingen.de/gerd.simon/ChrPetersenErnst.pdf>).
- 2006b *Vorgeschichtler-Dossiers* (<http://homepages.uni-tuebingen.de/gerd.simon/VorgeschDossiers.pdf>).
- Skrzypek Andrzej
- 2009 *Historia społeczna Europy XIX i XX wieku*, Poznań.

- Snoch Bogdan
2006 *Górnośląski leksykon biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice.
- Söhnel Hermann
1982 *Das Evangelium im Steinauer Lande. Geschichte des evang. Kirchenkreises Steinau*, [w:] Hermann Söhnel (red.) [ponownie zredagowany przez: Richard Hoppe], *Das Evangelium im Kirchenkreis Steinau, Festschrift aus Anlaß der Generalkirchenvisitation vom 2. bis 21. Mai 1931*, Steinau (Oder), s. 5-37.
- Staniewicz Tomasz
2008 *II okres epoki brązu na Środkowym Nadodrzu*, AŚN, t. 6, s. 7-72.
2009 *Kto ma rację? Problem prawdziwości danych literaturowo-archiwalnych na przykładzie obszaru Środkowego Nadodrza*, [w:] Urszula Stępień (red.), *Współczesna przeszłość*, Poznań, s. 125-140.
- Steuer Heiko (red.)
2001 *Eine hervorragend nationale Wissenschaft. Deutsche Prähistoriker zwischen 1900 und 1995*, Berlin New York.
- Stolpiak Barbara
1984 *Rozwój prahistorii polskiej w okresie 20-lecia międzywojennego*, cz. 1: 1918-1928, Poznań.
- Ströbel Rudolf
1941 *Walter Frenzel †*, *Mannus*, t. 33 z. 3, s. 427-439.
- Swieder Anna
2009 *Otto Dobrindt – Auf Spuren eines Denkmalpflegers*, FAP, t. 45, s. 5-92.
- Szczepański Seweryn
2009 *SS-man z łopatą*, *Archeologia Żywa*, nr 2 (42), s. 56-59.
- Szulakiewicz Władysława
2008 *Wstęp*, [w:] Andrzej Meissner, Władysława Szulakiewicz (red.), *Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, Toruń, s. 11-21.
- Szuppe Paweł
2003 *Ideologia i mistyka volkistowska u źródeł nazizmu*, *Collectanea Theologica*, t. 73 nr 2, s. 79-101.
- Szymczak Mieczysław (red.)
1998 *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1 A-K, Warszawa.
- Tabaczyński Stanisław
2000 *„Wymuszony przewrót metodologiczny” w archeologii polskiej i jego nieoczekiwane skutki*, [w:] Michał Kobusiewicz, Stanisław Kurnatowski (red.), *Archeologia i prahistoria polska w ostatnim półwieczu*, Poznań, s. 513-525.
- Tackenberg Kurt
1925 *Die Wandalen in Niederschlesien*, Berlin.
1926 *Neue Funde aus Schlesien*, NDV, t. 2 z. 1, s. 7-12.
1927 *Die Pflege vorgeschichtlicher Altertümer in Niederschlesien vom 1. April 1926 bis 31. März 1927*, NDV, t. 3 z. 5, s. 65-67.
- Ther Philipp
2012 *Ciemna strona państw narodowych. Czystki etniczne w nowoczesnej Europie*, Poznań.
- Tomczak Eugeniusz
2013 *Zarys archeologii do 1944 roku*, [w:] Eugeniusz Tomczak (red.), *Archeologia Górny Śląsk*, Katowice, s. 243-299.

[http://www.scdk.pl/new/index.php?option=com_content&view=article&id=787:archeologia-gorny-lsk&catid=14:nasze-e-booki&Itemid=35]

Topolski Jerzy

1983 *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań.

1996 *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa.

Traba Robert

2012 *Procesy akulturacji/asymilacji w perspektywie badań historycznych. Przypadek pogranicza polsko-niemieckiego w XIX-XX wieku*, [w:] Robert Traba (red.), *Akulturacja/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, t. 2 *Sąsiedztwo Polsko-Niemieckie*, Warszawa, s. 7-32.

Trigger Bruce

1989 *A history of archaeological thought*, Cambridge.

Volkmann Armin

2006 *Mittelalterliche Landeserschließungen und Siedlungsprozesse in der unteren Wartheregion (Woj. Zachodnio-Pomorskie, Lubuskie und Wielkopolskie bzw. ehemalige Neumark)*, Langenweissbach.

2007 *Badania akt – o historii badań archeologicznych w byłej Nowej Marchii i nowych perspektywach badań na dolnym Nadwarciu i Nadodrzu*, AŚN, t. 5, s. 173-197.

Wegner Günter

2002 *Auf vielen und zwischen manchen Stühlen. Bemerkungen zu den Auseinandersetzungen zwischen Karl Hermann Jacob-Friesen und Hans Reinerth*, [w:] Achim Leube, Morten Hegewisch (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*, Heidelberg, s. 397-417.

Weigt Karl

1940 *Ein tüchtiger Helfer in der Heimatforschung*, AB, t. 15 z. 3, s. 110-111.

Weiß Walter

1960 *Prof. Dr. Paul Müller – Ein Leben für die Heimat*, Heimatkalender Angermünde, s. 114-117.

Wiegiers Fritz

1927 *Die zusammenarbeit der Geologie und der Vorgeschichte*, NDV, t. 3 z. 7, s. 97-98.

Wilkens Constanze

1997 *Klein-Heide, Kreis Landsberg a. d. Warthe, prov. Brandenburg*, [w:] Alix Hänsel, Bernhard Hänsel, *Gaben an die Götter. Schätze der Bronzezeit Europas*, Berlin, s. 151.

Wohlrab F.H.

1927 *Fritz Geschwendt, Die Urgeschichte in der Schule, Breslau* (recenzja), Mannus, t. 19, s. 195.

Zotz Lothar

1932 *Schulunterricht und Ausgrabung*, AB, t. 7 nr 1, s. 5-6.

1935a *Die spätgermanische Kultur Schlesiens im Gräberfeld von Groß-Sürding, Quellenschriften zur ostdeutschen Vor- und Frühgeschichte*, t. 2, Leipzig.

1935b *Lehrwanderungen*, NDV, t. 11 z. 10, s. 190-193.

1937 *Die schlesischen Höhlen und ihre eiszeitlichen Bewohner*, Breslau.

1939 *Die Altsteinzeit in Niederschlesien*, Leipzig.

1941 *Hans Seger 75 Jahre*, Quartär, t. 3, s. 181.

- 1944 *Von den Mammutjägern zu den Wikingern. Ergebnisse und Aufgaben der böhmisch-mährischen Vorgeschichtskunde*, Leipzig.
- Zotz Lothar Friedrich, Richthofen Bolko von
1940 *Ist Böhmen-Mähren die Urheimat der Tschechen?*, Leipzig.
- Züchner Christian
1968 *Bibliographie von Lothar F. Zotz*, Quartär, t. 19, s. 7-21.
- Zwirner Fritz
1942 *Ein Beitrag zur Entwicklung des Vorgeschichtsunterrichts in der Volksschule*, AB, t. 17 z. 1, s. 71-74.
- Zybertowicz Andrzej
1999 *Konstruktywizm jako orientacja metodologiczna w badaniach społecznych*, ASK, t. 8, s. 7-28.
- Żarnowski Janusz
1999 *Polska 1918-1939. Praca – technika – społeczeństwo*, Warszawa.

Gazeta Lubuska z dn. 20.02.2013 roku, s. 6.

Kurjer Poznański z września 1912 roku

<http://p50194.typo3server.info/fileadmin/pdfs/Museumsgruendungen.pdf> – lista brandenburskich muzeów (z 03.04.2013)

katalog oraz zbiory:

biblioteki (ówczesnego) Instytutu Archeologii UAM w Poznaniu

biblioteki działu prahistorycznego Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu (*Prähistorische Abteilung, Naturhistorisches Museum Wien*)

biblioteki Instytutu Archeologii Słowackiej Akademii Wiedzy w Nitrze (*Archeologický ústav, Slovenská akadémia vied v Nitre*)

katalogi bibliotek w Internecie:

karty katalogowe ośmiu heskich bibliotek - <http://retro.hebis.de>

Biblioteka Wschodniofryzyjska (*Die Ostfriesische Bibliothek*) - <http://lhemd.gbv.de/>

Biblioteka Uniwersytecka (BU) Uniwersytetu Goethego we Frankfurcie nad Menem (*Goethe Universität Frankfurt am Main*) - <http://www.ub.uni-frankfurt.de/>

BU Uniwersytetu Ludwiga Maksymiliana w Monachium (*Ludwigs-Maximilians-Universität München*) - <http://www.ub.uni-muenchen.de/>

BU Wolnego Uniwersytetu w Berlinie (*Freie Universität Berlin*) - <http://www.ub.fu-berlin.de/>

BU Uniwersytetu Ruprechta-Karola w Heidelbergu (*Ruprecht-Karls-Universität Heidelberg*)

- <http://www.ub.uni-heidelberg.de/>

BU Uniwersytetu Christiana Albrechta w Kilonii (*Christian-Albrechts-Universität zu Kiel*)

- <http://www.ub.uni-kiel.de/lit>

BU Uniwersytetu Wiedeńskiego (*Universität Wien*) - <http://bibliothek.univie.ac.at/>

Niemiecka Biblioteka Narodowa (*Deutsche Nationalbibliothek*) - www.dnb.de

oraz:

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim - <http://www.wimbp.gorzow.pl/>

biblioteka Instytutu Archeologii Słowackiej Akademii Wiedzy w Nitrze (*Archeologický ústav, Slovenská akadémia vied v Nitre*) - <http://www.archeol.sav.sk/>

oraz zbiory:

biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Stacji Naukowej w Wiedniu

biblioteki Instytutu Prahistorii i Archeologii Historycznej Uniwersytetu Wiedeńskiego
(*Institut für Urgeschichte und historische Archäologie, Universität Wien*)

biblioteki Instytutu Herdera w Marburgu

BU Uniwersytetu Zielonogórskiego

biblioteki Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy k. Zielonej Góry.

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza

Wydział Archeologii

ROZPRAWA DOKTORSKA

Tomasz Staniewicz

**Niemieccy badacze epoki brązu na środkowym Nadodrzu
na przełomie XIX i XX wieku**

Tom II: Aneksy

Poznań 2023

Aneksy

Aneks 1. Analiza publikacji²²⁰

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Erich Blume (red. pośmiertna Walther Schulz-Minden oraz Gustaf Kossinna)	Aus der Provinz Posen, Mannus, t. 7, s. 137-167	1915 Würzburg	Rybojadel Kr. Meseritz
Język <i>wurde, ist, gearbeitet worden</i> wykrzykniki		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (używa tylko czasowników bezosobowych, stosuje elementy perswazji – wykrzykniki)	Niepewność nie dopuszcza innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>illyrische, germanische, indogermanische, slawische</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią (pisze o Germanach, jednak tylko w kontekście podziału materiału zabytkowego)
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + älteste Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość bardzo szczegółowe wyliczenie zabytków, artykuł sporządzony z dbałością (tekst, literatura, ryciny i źródła ich pochodzenia), bardzo liczne odwołania do odkrywców, mniej liczne do badaczy
Publikacje – cytowania Johannes Richter, Breslauer Zeitung nr 253 (15.IX.1910). Lissauer, ZfE 1905 i 1906. Mannus 4. Historische Monatsblätter für die Provinz Posen, 1900. + Reder 1910. Zindler 1910. Gymnasium-Hohensalza 1910. Blume, Erwerbungen aus den Jahren 1908, 1909 (Mannus 1), 1909 (Mannus 3). Ausstellung im Kaiser-Friedrich-Museum, Posen 1909. Upplands Fornminnes föreningens Tidskr. 27. Beltz, ZfE 1911. Schwartz, Nachtrag zu den Materialien für die prähistorische Kartographie der Prov. Posen 1. Blume, Die germanischen Stämme, Mannusbibliothek 8.		Osoby Lehrer Niepel aus Johannisdorf, Betonmeister Ficker aus Luban, Seminarlehrer Torka aus Nakel, W. Thamm aus Posen, Lehrer Regulski aus Eitelfelde, stud. phil. E. Wahle, Schlossermeister Albert Meister aus Strelno, Distriktkommissar Schubert aus Pakosch, Lehrer Wojahn, Landmesser Sander aus Posen, Otto Gläser aus Posen, Hauptlehrer Nowak aus Rosko, Lehrer B. Beil aus Rybojadel, Lehre Glowacki aus Zalesie, Landwirt Karl Franke aus Zerkwitz, Fabrikdirektor Blumenthal aus Bentschen, Major de Rège aus Dresden, G. Minde-Pouet, Prof. Brochling aus Posen, Martin Schultze aus Bromberg, Gymnasiast Konopinski aus Schrimm, Oberlehrer Dr. theol. Noryskiewicz aus Schrimm, Lehrer Wienke aus Rosko, Besitzer Trompa, Ansiedler Pfeifer aus Schlehen, Probst Becker aus Schrimm, Schüler Heinz Kroll aus Posen, Tief- und Betonbaugeschäft T. Neukrantz aus Posen; Ansiedler Gottlieb Bank, Ansiedler Jahnsch, Lehrer Klichowski - aus Eitelfelde, Rittergutspächter Lorenz aus Jerka, Ansiedler Franz Schledde aus Lengen, Erich Teuer aus Posen, prakt. Arzt Dr. Otto Lüders aus Neustadt, Ansiedler W. Schmidt aus Hartfeld, Fuhrwerkbesitzer L. Pezalski,	

²²⁰ Cytowania publikacji zamieściłem w oryginale. Z tego względu możliwe są błędy zapisu, np. Kossinna oraz Kossina u tego samego autora, literówki, brak roku wydania czy brak miejscowości.

	Gymnasialprofessor Dr. Heintze aus Kempen, Landschaftsrat von Busse aus Latkowo, Schornsteinfegermeister Pätzoldt aus Plechen, Besitzer R. Steinke i Besitzer Rach – aus Selchowhammer, Lehrer W. Krüger aus Smardow, Lehrer Tonn aus Solacz, Braureidirektor Th. Schemel aus Krone, Bauunternehmer H. Hintz aus Posen, Rittmeister Büttner aus Grunzig, Lehrer Dobrogowski aus Grabowo, Rittergutsbesitzer Merckel aus Liebusch, August Pelz aus Oberpritschen, Pfarrer Gibasiewicz aus Siedlemin, Tischlermeister Otto Roprecht aus Wirsitz, Oberamtmann Dräger aus Roszkow, stud. rer. nat. Richard Arndt aus Schneidemühl, Besitzer Radtke
--	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Erich Blume	Thrakische Keramik in der Provinz Posen, Mannus, t. 4, s. 75-90	1912 Würzburg	Blotnik Kr. Bomst; Gorsko, Tirschtiegel Kr. Meseritz, Jazyniec Kr. Bomst, Meseritz, Kuschten Kr. Meseritz, Schierzig-Hauland - Kr. Meseritz
Język <i>findet sich, zeigen sich, man formte, wurde, werden</i> <i>ich nehme, wir gehen, wir sind</i> odwołania do natury na początku i emocje, potem tzw. „suchy” styl; muzyczna narracja (<i>rhythmische, Akkorden</i>)		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe oraz zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich</i> ; emocjonalność)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości; pisze jak to było, mając pewność (<i>natürlich</i>), ale czasami zostawia możliwość pomyłki (<i>vielleicht</i>)
Kultury i etnos <i>Germanen, Thrakische Kultur, Karpodaken, Lausitzer Kultur, indogermanisches Volk, Germanisations-Prozess, etnoarcheologia</i>		Ideologia volkizm, wspomina o obrzędach religijnych	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (ideologia volkistowska, pisze o Germanach, obrzędach, ziemi i ludowości)
Innowacje pisze o estetyce		Chronologia Montelius (<i>Periode</i>)	Samoświadomość szczegółowy artykuł sporządzony z dbałością (tekst, literatura, ryciny i źródła ich pochodzenia); odwołuje się do estetyki i narracji muzycznej, zajmuje się etnicznością
Publikacje – cytowania Virchow, Der Spreewald und die Lausitz, ZfE, 1880. Undset, Das erste Auftreten des Eisens in Nordeuropa. Weigel, Der sog. Lausitzer Typus, NM 1. Jentzsch, Die Tongefässe der Niederlausitzer Gräberfelder, NM 2. Kossinna, Deutsche Geschichtsblätter 2. Kossina, ZfE, 1902. Kossina, Mannus 3. Voss, Keramische Stilarten der Provinz Brandenburg und Nachbarschaft, ZfE 1903. Schuchhardt, Das technische Ornament in den Anfängen der Kunst II. Buckelkeramik, PZ 1.			Osoby brak

Ausstellung im Kaiser-Friedrich-Museum, Posen 1909. Kaiser-Friedrich-Museum in Posen, Amtlicher Führer, Dritte Auflage.	
--	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Waldtraut Bohm	Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg	1935 Berlin-Leipzig	Brandenburgia, środkowe Nadodrze, liczne stanowiska
Język <i>beschränkt sich, es ist, war, fanden sich, beobachtet wird, wurde gefunden, es findet, fand man</i> <i>glaubte ich, schließe ich, wir beobachten, mir, wir dürfen, müssen wir, sind wir, wir haben</i> <i>leider, wahrscheinlich, unwahrscheinlich, bedauerlich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe oraz zaimki osobowe w liczbie mnogiej – autorka wielokrotnie akcentuje swoje zdanie poprzez <i>wir</i>), ale ma też elementy subiektywne (emocjonalność – <i>leider, bedauerlich</i>)	Niepewność nie jest pewna przeszłości, wielokrotnie dopuszcza możliwość pomyłki (<i>wahrscheinlich</i>)
Kultury i etnos <i>Glockenbecher Kultur, Aunjetitzer Kultur, Lausitzer Kultur nordische Einflüsse, Auriter Kultur, Germanen, Illyrer</i>		Ideologia <i>Volk, Heimat, Volksbräuche</i> volkizm przytacza opowieści ludowe s. 38 przypis	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (etniczność jest mocno ograniczona, volkizm słabo ugruntowany; nie utożsamia się z archeologią etniczną)
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) chronologia relatywna, zamieszcza tabelę: Montelius, Kossinna, Reinecke, Sophus Müller	Samoświadomość bardzo solidnie napisana praca; ma świadomość, że obecne granice nie pokrywają się z dawnymi; cytuje bardzo dużo publikacji różnych autorów z różnych krajów; świadomie rezygnuje z przypisywania kultur do narodów
Publikacje – cytowania wybrane: Voß, Stimming, Vorgeschichtliche Altertümer aus der Mark Brandenburg, Berlin 1887. Kiekebusch, Vorgeschichte der Mark Brandenburg, in: Landeskunde der Prov. Brandenburg 3, Berlin 1920. Kiekebusch, Bilder aus märkischen Vorzeit, Berlin 1921. Montelius, Chronologie ältere Bronzezeit, Braunschweig 1900. Montelius, Minnen från vår forntid., Stockholm 1927. Kossinna, Die indogermanische Frage archäologisch beantwortet, ZfE 1902. Kossinna, Ursprung und Verbreitung der Germanen in vor- und frühgeschichtlicher Zeit, Teil 1. Kossinna, Die deutsche Vorgeschichte, Leipzig 1925. Sprockhoff, Die germanischen Griffzungenschwerter, Berlin 1931. Götze, Die vor- und frühgeschichtlichen Denkmäler des Kreises Ostprignitz, Berlin 1907. Götze, Die vor- und frühgeschichtlichen Denkmäler des Kreises Westprignitz, Berlin 1912.			Osoby Prof. Jentsch, Herr Direktor Dr. Sprockhoff, Herren Museumsdirektoren, Herr Dr. Sturm, Herr Pfarrer Hobus

Götze, Die vor- und frühgeschichtlichen Denkmäler des Kreises Lebus, Berlin 1920. R. Behla, Die Urnenfriedhöfe mit Tongefäßen des Lausitzer Typus, Luckau 1882. Jentsch, Die Tongefäße..., NM 2. Jentsch, Die vorgeschichtliche Sammlung des städt. Gymnasiums in Gubener Gymnasialprogr., 1883, 1885, 1886, 1889, 1892. Schuchhardt, Alteuropa, Berlin 1926. Schuchhardt, Vorgeschichte Deutschlands, Berlin 1928. Bolko von Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, Berlin 1926. Mathes, Urgeschichte des Kreises Ostprignitz, Leipzig 1929. Kostrzewski, Przegląd 1923. Kozłowski, Wczesna, Starsza i Środkowa Epoka Bronzu w Polsce, Lemberg 1928. Sophus-Müller, Bronzeålderens Begyndelse og aeldre Udvikling i Danmark, Aarbøger 1909. Sophus-Müller, Bronzeålderens Kunst, Kopenhagen 1921. Evans, Bronze-Implements. Schránil, Vorgeschichte. Kemble, Horae ferale, London 1863. Coffey, Bronze-age. Collini, Remedello Sotto 1899. Thurnam, British Barrows. Petersen, Neue Funde der ältesten Bronzezeit aus dem nördlichen Schlesien, AS 1930. Ebert Reallexikon. Szombathy, Die Flachgräber von Gemeinlebarn, Wien 1929. Buchholz, Götze-Festschrift. Niklasson, Studien über die Walternienburg-Bernburger Kultur. Hansson, Gotlands Bronsålder 1928. Hampel, Altertümer. Kossinna, Magdeburger Festschrift. Sprockhoff, PZ 1927. Lissauer, 4. Typenkartenbericht, ZfE 1907. Matthes, Urgeschichte des Kreises Ostprignitz, Leipzig 1929. Gunnar Ekholm, Wiener Präh. Zeitschrift 1924. Sege, SV 1924. Pamatky Archeologické. Mannus. Ekholm, Studier i Upplands bebyggelses Historia II, Bronsålder 1921. Kiekebusch, Das bronzezeitliche Dorf Buch, Berlin 1929. Schumann-Miegk, Oderberg-Bralitz. Much, Kupferzeit in Europa.	
---	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Fritz Buchholz	Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung der Neumark, PZ, t. 23, s. 328-330	1932 Berlin	Neumark, Landsberg, Kladow, Kernein, Dechsel	
Język <i>wurde, werden kann, macht sich, finden sich</i> <i>betreten wir, annahmen wir</i> <i>wahrscheinlich, vielleicht</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe oraz zaimki osobowe w liczbie mnogiej – wir)		Niepewność dopuszcza inną wersję (<i>wahrscheinlich, vielleicht</i>)

Kultury i etnos <i>nordischer Herkunft, Megalithkultur, Havelländer Kultur, Kugelamphorenkultur, ostgermanische, vandalische, burgundische, slavisches, Völkerwelle Wiedereindeutschung der Neumark</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (odwołuje się do archeologii etnicznej)
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>v. Chr.</i>	Samoświadomość brak cytowania publikacji, nie wymienia żadnych osób; zajmuje się archeologią etniczną
Publikacje – cytowania brak		Osoby Dr. Lüpke z Berlina

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Buchholz	Neufunde aus der Neumark, NDV, t. 2, s. 45	1926 Leipzig	Kleinheide Kr. Landsberg
Język <i>hindeutet, liegen vor</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Lausitzer Kultur, slawischer Gefäße</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>jüngere Bronzezeit</i>), <i>mittlere Ancyclusperiode</i>	Samoświadomość ze względu na charakter tekstu nie zajmuje się wieloma aspektami, brak w ogóle cytowań
Publikacje – cytowania brak			Osoby brak

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Buchholz	Neufunde aus der Neumark, NDV, t. 3, s. 70-72	1927 Leipzig	Heinersdorf Kr. Landsberg („Kalkscheunenberge”): Kleinheide, Pollychener Holländer, Ratzdorf, Sandwerder
Język <i>befanden sich, ist, war, worden, weiss auf, wurden geöffnet</i> <i>ich wurde</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości

Kultury i etnos <i>spätslawische Scherben, Lausitzer Typ, spätkaiserzeitlich</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>jüngere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość skupia się na opisie znalezisk, prawie brak cytowań
Publikacje – cytowania Neumark, Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark 1, 1924, Heft 6 i 7. NDV 3, 1926, s. 45.		Osoby Landrat von Saldern

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Buchholz	Zur ältesten und älteren Bronzezeit der Neumark, s. 93-103	1925 Leipzig	Cladow, Dechsel, Obergennin - Kr. Landsberg a. d. Warthe; Tankow, Lauchstädt - Kr. Friedeberg, Kunersdorf Kr. Weststernberg, Deutsch-Sagar Kr. Krossen, Göritz Kr. West-Sternberg, Tschernow Kr. Ost-Sternberg, Gerlachstahl Kr. Landsberg, Guschter-Holländer Kr. Friedeberg, Staatsforst Lubiathfließ Kr. Friedeberg; Kähnen, Sommerfeld - Kr. Krossen; Muschten, Zion - Kr. Züllichau; Groß-Gandern, Ötscher - Kr. West-Sternberg
Język <i>sind, wurde, ist, besteht</i> <i>ich begnüge, mir, ich möchte, treffen wir</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe oraz zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich, mir</i>)	Niepewność wielokrotnie dopuszcza możliwość pomyłki (<i>wahrscheinlich</i>), wskazuje elementy niepewne
Kultury i etnos <i>nordische Kulturkreise</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość dopracowany i solidnie napisany artykuł, cytuje ówczesną czołówkę badaczy, nie tylko niemieckich, wymienia niewielu odkrywców
Publikacje – cytowania Montelius, Die Chronologie der ältesten Bronzezeit. Thurnam, On Ancient British Barrows, Archaeologia 43. John Evans, The Ancient Bronze Implements, Weapons and Ornaments of Great Britain and Ireland, London 1881. Montelius, The Chronologie of the British Bronze Age, Archaeologia 61. Götze, Höfer, Zschiesche, Die vor- und frühgeschichtlichen Altertümer Thüringens, Würzburg 1909. Ungedruckte Materialsammlung für die vor- und frühgeschichtlichen Denkmäler der Provinz Brandenburg. Kossinna, ZfE 1902, 1907. Götze, Neumark.			Osoby Dr. Kiekebusch, Prof. Götze, Studiendirektor Dr. Paul Müller in Friedeberg Nm., Herr Apotheker Wartenberg in Landsberg Warthe, Hauptmann Steinhardt, Prof. Weiske aus Königsberg Nm., Frh.

Kiekebusch, Mannus 1, 1909. Eberts Reallexikon 3. Friedeberger Heimatkalender 1924. Manuskript Voigt. ZfE 1904,1905, 1906.	Heinemann aus Berlin
--	----------------------

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Otto Dobrindt	Durch den Kreis Bomst und die angrenzenden Landschaften. Ein Wanderbuch	1925 Unruhstadt	Neu-Kramzig, Rückersberg bei Neu-Jaromierz, Lupitze, Schwarmitz
Język <i>man wünscht sich, wurde, betreut werden, liegt, stellt, befinden sich, ist, hat</i> <i>du, nimm, ich, dich, wir, unsere</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i> ; używa środków perswazji – wykrzykniki), ale ma dużo elementów subiektywnych (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich, dich</i> ; przywołuje historie, odwołuje się do emocji)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Nordindogermanen, Lausitzer Kultur, Karpodaken, Illyrer, ostgermanische, slawische, wendische</i> <i>deutsche Kulturpioniere: Mönche, Ritter, Bauer und Handwerker</i> <i>deutsche Stämme Gauen</i>		Ideologia życie z naturą <i>Bodenständigkeit</i> – umiłowanie własnego Heimat-u <i>Blut und Boden</i> volkizm	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (volkizm - <i>Volk, Kultur, Mutter Natur, Bodenständigkeit, Heimat, Vaterland, Gaue</i>)
Innowacje etymologia nazw, twórczość poetycka, geologia		Chronologia Thomsen <i>v. Chr., n. Chr.</i>	Samoświadomość przywołuje wiele prac oraz osób; sięga po twórczość poetów z różnych czasów; zajmuje się etymologią nazw i trochę geologią
Publikacje – cytowania Dobrindt, Der Kreis Bomst, eine Heimatkunde auf wissenschaftlicher Grundlage, 1920. Dobrindt, Eine Wanderfahrt durch unsere Heimat, Heimatschule 23, 1921. Dobrindt, Unsere Sommerfahrt, eine Heimatwanderung, Grenzmärk. Heimatblätter 1, 1925. Dobrindt, Ueber Naturschutz, Naturdenkmalpflege und die Naturdenkmäler in unserm Kreise, Unruhstädter Zeitung 81-88, 1922. Dobrindt, Vom Ringwall bei Neudorf-Karge und von den alten Wendensiedlung, Ostheimat 5, Schneidemühl 1923. Dobrindt, Auf den Spuren der Eiszeit, ein Beitrag zur Heimatkunde, Posener Lehrerzeitung 44, 1918. Konrad Karge, Heimatkalender für den Kreis Bomst, Unruhstadt 1923. Gräter, Führer durch das Westposener Wald- und Seengebiet, Stolp i. Pommern.			Osoby Schulrat Buchholz in Unruhstadt, Landrat von Monbart, Rektor Schurmann, Lehrer i. R. Zerndt, Richard Schirrmann, Wilhelm Munker Lehrer Löchel, Pastor Kawel, Hauptquartier Soltikows, Kaufmann Kubik, Kantor Schulz,

Märkisches Heimatbuch (głównie geologia, też botanika, Vorgeschichte, Geschichte, Naturdenkmalfunde, Volkskunde). Tietze (Landesgeologe), Neue Beobachtungen an der Lissaer Endmoränen, Berlin 1914. Zerndt, Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus, Schwiebus. Zerndt, Heimatkunde des Kreises Züllichau-Schwiebus, Schwiebus. Doetsch, Kloster Paradies, Stolp i. Pommern. Förster, Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises, 1905, Niederschles. Tageblatt. Kreisverwaltung Grünberg, „Grünberger Hauskalender“ für die Kreise Grünberg und Freystadt. Wahle, Vorgeschichte des deutschen Volkes, Leipzig. Wahle, Ostdeutschland in jungneolithischer Zeit, Leipzig. Schumacher, Die Ringwälle in der früheren Provinz Posen, Leipzig. Tetzner, Die Slawen in Deutschland, 1902 Braunschweig. Kaindl, Aus der Sammlung „Aus Natur und Geisteswelt, Leipzig. Missalek-Komischke, Geschichte Polens, Breslau. Zivier, Polen, Gotha. Schmidt E., Geschichte des Deutschtums im Lande Posen und polnischer Herrschaft, Bromberg. Hampe, Der Zug nach dem Osten, Leipzig. Sebicht, Unsere mittelalterliche Ostmarkenpolitik, Breslau. v. Both i in., Die Ostmark. Eine Einführung in die Probleme ihrer Wirtschaftsgeschichte, Leipzig. Lange, Grenzmark Posen-Westpreußen, Ostdeutsche Monatshefte 10, Berlin 1925. Das Problem des Ostens, Reisestudien der Frankfurter Zeitung. Die Jugendherberge 8, 1925. Moschkau, Alte Heilszeichen im Heimatlichen Hausbau, Neue Bahnen, H. 3, Leipzig 1922. Cytuje: E. M. Arndt, Gothe, Karl Busse (Dichter), G. Kiesler, Johannes Trojan, Bismarck, Ptolomaeus, Thaers, Liebig.	Hauptlehrer Winter, Kantor Eckert, Lehrer Mantzke, Lehrer Ovelgönne, Prof. Solger, Studiendirektor Manseck, H. v. Kleist
--	---

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Otto Dobrindt	Tätigkeitsbericht aus dem Südwestgebiet der Grenzmark, NDV, t. 12, s. 88-90	1936 Leipzig	Reckenwalde, Chwalim, Kramzig, Karge, Bomst
Język <i>wurde, vermehrte sich, liegt, untersucht wurde, fand sich, war, worden</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, używa środków perswazji – wykrzykniki)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>nordische, wandalische, spätslawische Zeit, Bandkeramisch-Donauländische Kultur</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode</i>) <i>um Chr. geburt, nach Christi geburt</i>	Samoświadomość skupia się na opisie okoliczności znalezienia, prawie brak cytowań
Publikacje – cytowania L. Rothert, Neue Fundplätze des Swiderio-Tardenoisien in Ostdeutschland, Mannus 26, 1935.		Osoby Frl. Dr. Rothert, Lehrer Hinz, Prof. Dr. Wiegers, Prof. Dr. Seitz von der Geologischen Landesanstalt Berlin; Schüler Stadach aus Unruhstadt, Schüler aus Schwenten, Lehrer Tepper aus Schwenten, Frauen-	

	Arbeitsdienst-Lager Bomst (pomoc przy eksploracji), Kinder aus Unruhstadt, Dr. Zotz, Dr. Pfützenreiter, Bauer Adam aus Kollige
--	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Otto Dobrindt	Tätigkeitsbericht des staatlichen Bezirkspflegers für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer im Kreise Züllichau-Schwiebus, NDV, t. 17, s. 185-190	1941 Leipzig	Buckow, Goldbach, Möstchen – Kr. Züllichau-Schwiebus; Gr. Posenbrück, Kleistdorf, Bomst, Karge, Unruhstadt
Język <i>spielt, ist, schließt sich, betreut wird, befindet sich, wurden, man vermutete, fanden sich</i> <i>wir haben, besitzen wir, können wir, finden wir, unsere</i> <i>leider</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i>), ale ma elementy subiektywne (sporadycznie pisze o odczuciach – <i>leider</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>vorindogermanische, Lausitzer Kultur, ostgermanische, burgundisch, wandalisch</i>		Ideologia wspomina o partii, urzędzie i froncie wschodnim	Moralność tekst o dużym stopniu nasycenia ideologią (ideologia nazistowska – <i>Kreisleitung der Partei, Grenzland, Generalgouvernement Warschau, Germanenforschung</i>)
Innowacje dane geologiczne		Chronologia Montelius (<i>jüngere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość skupia się na opisie znalezisk, mało cytowań, zamieszcza mapę z dokładnym opisem, docenia wkład amatorów, m.in. dzieci; zajmuje się opisaniem znalezisk, ale pisze o odpowiedzialności za ochronę zabytków
Publikacje – cytowania Dobrindt, Tätigkeitsbericht aus dem Südwestgebiet der Grenzmark Posen Westpreußen für das Jahr 1936, NDV 1936. M. Schulze, Steinzeitliches Hügelgrab von Kalzig Kr. Züllichau, w: H. Hahne, 25 Jahre Siedlungsarchäologie, Mannus-Bücherei 22.			Osoby Lehrer Hilscher aus Schwiebus – Leiter von Kreismuseum in Schwiebus, Lehrer Kockjoy – Leiter von Heimatmuseum in Züllichau, Landrat Schiffer, Kinder aus Reckenwalder Schule unter der Leitung von Herrn Lehrer Hinz, szkoły w Unruhstadt, Krammensee i Großdorf, Bauer Dimke aus Krammensee, Prof. Dr. Solger aus Berlin, Dr. Rust, Prof. Dr. Woldstedt aus Berlin, Gutsschäfer Stein, Bezirkspfleger Hilscher aus Schwiebus

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Otto Dobrindt	Von Hügelgräbern und Bronzenadeln in Buckow Kr. Züllichau-Schwiebus, NDV, t. 17, s. 197-200	1941 Leipzig	Buckow Kr. Züllichau-Schwiebus, Billendorf Kr. Sorau
Język <i>wird, liegen, werden, gerettet wurden, waren, befand sich</i> <i>wir verdenken, wir erfahren, unserer</i> <i>leider, traurige</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unserer</i>), ale ma też elementy subiektywne (emocjonalność – <i>leider, traurige</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Lausitzer Kultur</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Thomsen	Samoświadomość skupia się na opisie znalezisk, bardzo mało cytowań, przywołuje historie; ma świadomość ochrony zabytków i ich niszczenia – jest temu przeciwny (<i>leider, traurige</i>)
Publikacje – cytowania Seger, PZ 1, 1909. W. Bohm, Mark Brandenburg.		Osoby Bauer Paesler, Bauer Seeliger, Staatsarchivrat Dr. Kittel aus Berlin – Sohn des ehemaligen Pfarrer in Buckow, Pfarrer Weist in Warmbrunn (wcześniej Kalzig), Rittergutsbesitzer Schultz aus Buckow	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Walter Frenzel	Vorgeschichte der Lausitzen. Land und Volk, insbesondere die Wenden. Die Lausitzer Wenden	1932 Langensalza	stanowiska na obszarze Łużyc
Język <i>ist, hat, wurde, besteht, finden sich, wäre, konnte, war, darf man</i> <i>ich glaube, wir sehen, wir finden, wir danken, mir, ich konnte, erhielt ich, wir haben</i> <i>leider, schöne</i> <i>wohl, historische Wahrheit, wahrscheinlich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich, mir</i> ; czasami używa słów pokazujących emocje – <i>leider, schön</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości

Kultury i etnos <i>slawisches, Lausitzer Kultur, Germanen, illyrischen, vorgermanischer, frühromische, keltischen, westgermanisch, Billendorfer Typ, wendischen, Burgunden, Slawen, hunnische, Chorvaten, Serben, awarische, Aunjetitzer Kultur</i>	Ideologia <i>Gau, Volkstum, Volkszugehörigkeit, Heimat, Volksstamm, „Nationaltracht“, nationalen, Rassenkunde, deutschen Volke, Deutschtums</i>	Moralność tekst o dużym stopniu nasycenia ideologią (volkizm, nacjonalizm oraz rasy)
Innowacje badania klimatu, krajobrazu, botaniki, nazewnictwa (etymologii), etnologii, mitologii	Chronologia Montelius (<i>mittel Bronzezeit</i>) <i>v. Chr., n. Chr.</i>	Samoświadomość przywołuje mnóstwo prac z różnych dziedzin, głównie niemieckich autorów; przywołuje mało odkrywców, nacisk położony na archeologię etniczną i zabytki (dobór autorów i publikacji)
Publikacje – cytowania wybrane: W. Frenzel, Klima und Landschaftsbild der Oberlausitz in vorgesch. Zeit, Oberlausitzer Heimatstudien 2, 1923/1924. R. Olbricht, Die Eiszeit in Schlesien mit besonderer Berücksichtigung vorgeschichtlicher Fragen, AS 2, s. 1-8. M. Militzer, Zur Reliktenflora der Oberlausitz, 1926. A. Arndt, Zur Vegetationsgeschichte der Niederlausitz, NM 17, 1925, s. 42-60. W. Buchwald, Weitere Holzkohlebestimmungen auf Grund vorgeschichtlicher Grabungsfunde, Bautzener Geschichtshefte 4, 1926, s. 282-294. E. Gierach, Altdeutsche Namen in den Sudetenländern, Sudetendeutsches Volk und Land, Heft 3, 1922. R. Kötzschke, Die Quellen zur slawischen Namenforschung in Thüringen und im Freistaat Sachsen, Zeitschr. für slaw. Philol. 3, 1926, s. 438-447. G. Schwantes, Nordisches Paläolithikum und Mesolithikum, Mitt. aus d. Museum f. Völkerkunde in Hamburg 13, 1928, s. 159-252. W. Frenzel, Die älteste Werkstatt der Oberlausitz, Oberlausitzer Heimatstudien I, 1921, s. 14-16. R. Behla, Über das Vorkommen von Feuersteinschlagstellen in der Lausitz, NM I, 1887, s. 176-178. G. Kossinna, Mannus 13, 1921, s. 40. H. Jentsch, Das neolithische Grab von Strega, Kr. Guben, und die übrigen steinzeitlichen Funde der Niederlausitz, NM 6, 1899, s. 51-87. W. Frenzel, Bilderhandbuch zur Vorgeschichte der Oberlausitz, 1929. W. Frenzel, Ein Grab der Stein-Bronzezeit bei Bautzen, Mannus 6 Erg.-Bd., s. 49. E. Paulus, Lausitzer Kultur oder lausitz. Kultur? Bautzener Gesch. 6, 1928, s. 1-3. H. Seger, Eberts Reallexikon 7, 1926, s. 251-256. J. Frenzel, Die bronzezeitlichen Sammel- und Einzelfunde in der Oberlausitz, Festschrift zur 25-Jahrfeier der Gesellschaft für Vorgesch. u. Gesch. zu Bautzen, 1926, s. 24-65. B. v. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, 1926. K. Tackenberg, Die frühgermanische Kultur in Schlesien, AS 1, 1926, s. 121-156. E. Petersen, Neue Ergebnisse über die frühgermanische Kultur in Schlesien, AS 2, 1929, s. 196-240. M. Jahn, Völkerwanderungen von der Völkerwanderungszeit in Schlesien, Mannus 6, Erg.-Bd. 1928, s. 271-277. August Vierset, Un Peuple martyr. La Question des Vendes (Serbes de Lusace) devant l'opinion publique, Brüssel 1923. E. Mucke, Prasydło Słowjanow a łużiskich Serbow, Časopis Mačicy Serbskeje LXXV, 1922. G. Zieschank, W łużiskim prawěku, Časopis Mačicy Serbskeje LXXVIII, 1925.		Osoby Geheimrat Professor Dr. Wilhelm Bolz, Dr. H. Schwalm, Lehrer W. Haupt aus Mehrsdorf, Lehrer M. Militzer, Lehre H. Schneider, Regierungsobmedizinalrat Dr. Herbach, Studienrat Haubisch, Ingenieur Schröder aus Guben, Lehrer i. R. Fahlisch aus Lübbenau, Museumsleiter Rutter aus Guben, Stadtarchivar Fr. Schmidt aus Cottbus, Prof. Dr. Unverzagt aus Berlin, Herr R. Hahn, E. Rasch, M. Richter, Oberlehrer F. Wilhelm, H. von Zezchwitz, Prof. Dr. Kötzschke, Herr Dr. Schwalm, katholischen Pfarrer Jacob Barth

K. Tackenberg, Die Wandalen in Niederschlesien, 1925. W. Frenzel, Zittauer Geschichtsblätter 7, 1930. J. Schráníl, Die Vorgeschichte Böhmens und Mährens, Slawischer Grundriß 4, 1928, s. 282. Cosmas, Chronik von Böhmen I, Kap. 3. Prokop, Gothenkrieg 4, Kap. 14. A. Kiekebusch, Ein aus der Bronzezeit bei Hafenfelde, PZ 3, 1911, s. 294. A. Kiekebusch, Das wendische Dorf Clößnitz bei Cüstrin, ZfE 1914, s. 880-902.	
---	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Liebetraut Gahrau- Rothert	Bericht über die Tätigkeit des staatlichen Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer im Bereiche der Provinz Mark Brandenburg 1940, NDV, t. 17, s. 182-185	1941 Leipzig	Buckow Kr. Züllichau
Język <i>ist, wurde, werden, kann, mußte</i> <i>unsere</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>unsere</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>slawische, ostgermanische, illyrische</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią (przedstawia działalność urzędu bez zajmowania się ideologią)
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Perioden + mittlere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość sprawozdanie z prac w urzędzie, prawie brak cytowań, wymienia innych badaczy
Publikacje – cytowania H. Schübler, Ein neuer Bewahrfund im Kreise Templin, Templiner Kreiskalender, 14. Jahrg., 1941. NM 29, 1941, 178-179. Dobrindt, NDV 17, 1941, 197-200.		Osoby Dr. Heinz A. Knorr, Dr. Ohlhaver, Dr. Heiligendorff, Dr. Gummel, Präparator Gaudel, Benno Spanger (pracownicy związani z berlińską ochroną zabytków archeologicznych); Lehrer Dobrindt (wzór współpracy); M. Zeglin aus Blankenburg, Bezirkspfleger Schübler aus Templin, Bezirkspfleger Witte aus Angermünde, Bezirkspfleger Krause aus Brandenburg, Felix Havenstein aus Schöneiche, Dr. Westendorf aus Rüdersdorf, Bezirkspfleger Fiddicke aus Freienwalde, Bezirkspfleger Meyer aus Perleberg, Bezirkspfleger Widdel aus Nadel, Bezirkspfleger Kilian aus Cottbus, Bezirkspfleger Roth aus Guben, Bezirkspfleger Krüger aus Meseritz, Bezirkspfleger Decker aus Forst, Bezirkspfleger Beutner aus Spremberg	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Liebetraut Gahrau- Rothert	Ein neuer Goldfund aus der Mark Brandenburg, NDV, t. 17, s. 205-208	1941 Leipzig	Karolinenhof , Kr. Landsberg a. d. Warthe

Język <i>wurde, beweist, man braucht</i> <i>führt uns, unsere, mir</i> <i>hübsch</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>unsere</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>mir</i> oraz emocjonalność – <i>hübsch</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>illyrisch, Lausitzer Kultur, germanische Einfluß</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość opisuje znaleziska, cytuje inne prace, nie tylko niemieckie, wymienia tylko kilka osób
Publikacje – cytowania Götze, Das Oderbruch in vorgeschichtlicher Zeit, In: Das Oderbruch, Hrsg. P.F. Mengel, Bd. 2, Eberswalde 1934, 1-36. K.H. Marschalleck, Die vorgeschichtlichen Goldfunde der Niederlausitz, NM 22, 1934, 70. Kossinna, Der Goldfund vom Messingwerk bei Eberswalde und die goldenen Kultgefäße der Germanen, Mannusbücherei 12, 1913, 8. Bierbaum, Goldfunde aus der ältesten Bronzezeit Sachsens, AS 5, 1934, 124. Seger, Schlesische Hortfunde aus der Bronzezeit und frühen Eisenzeit, AS 6, 1936, 175 oraz AS 7, 5. A. Stocky, La Bohême à l'âge du bronze, Prag 1928. J. Schranil, Die Vorgeschichte Böhmens und Mährens, Berlin und Leipzig 1928.		Osoby Landrat Kr. Landsberg, Götze, Bauer Otto, Landsberger Juwelier, Hobus

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Fritz Geschwendt	Der Näpfchenstein von Neudorf Kr. Freystadt, NDV, t. 15, s. 124-125	1939 Leipzig	Neudorf Kr. Freystadt	
Język <i>waren, finden sich, ist, zieht sich, worden, wurden, gefunden wurden, zerstört wurde</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)		Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos brak		Ideologia brak		Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>jüngere Bronzezeit</i>)		Samoświadomość tylko opis znaleziska
Publikacje – cytowania brak				Osoby brak

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Geschwendt	Die bedeutendsten Näpfschensteine Niederschlesiens, AB, t. 19, s. 20-21	1944 Breslau	Weichau Kr. Freystadt Wachsdorf Kr. Sprottau Herzogswaldau Kr. Freystadt
Język <i>werden, es mußte, wurden entdeckt, liegt, schabt man</i> <i>können wir, beginnen wir</i> (przy pytaniach) <i>unsere</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i>)	Niepewność zadaje różne pytania, nie jest pewny przeszłości, zmusza do zastanowienia się
Kultury i etnos <i>Germanen, illyrische</i>		Ideologia <i>Rassen, Völker</i> volkizm, rasizm	Moralność tekst o dużym stopniu nasycenia ideologią (volkizm, rasy)
Innowacje wyjaśnianie – elementy archeologii postprocesualnej public archaeology etnoarcheologia		Chronologia Montelius (tylko <i>mittlere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość pisze, że specjalnie umieszcza nazwiska odkrywców, by zachęcić kolejne osoby do takich zachowań; stawia pytania: Jak stary? Jaki lud? Jaki sens?); etnoarcheologia (pisze o zwyczajach mu współczesnych, obserwacje etnograficzne, zastanawia się nad tym; pisze o rasach i ludach)
Publikacje – cytowania AB 1939, 138.		Osoby Schüler der Aufbauschule Grünberg unter Leitung von Studienrat Dr. Gruhl, Bürgermeister Dr. Prietzel und sein Begleiter aus Sagan, Bauer Karl Stark, Bauer Bernhard Fendler aus Weichau, Bauer Otto Krause	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Geschwendt (red.)	Fundberichte, AB, t. 5 nr 6, s. 85-95	1930 Breslau	Kr. Freystadt: Alt Bielawe, Bielawe, Beuthen a. O., Carolath-Reinsberg, Hohenborau, Lessendorf, Schlawa, Tarnau
Język <i>ergab, meldete, legte schenkte</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>slawische, wandalische, frühgermanische, germanische, keltische, frühdeutsche</i>		Ideologia <i>Heimatsfunde</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Heimat</i>)
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + spätbronzezeit</i>)	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, podaje bardzo wielu odkrywców; brak cytowania publikacji

Publikacje – cytowania brak	Osoby (ograniczone do epoki brązu i obszaru środkowego Naddorża, ponieważ w artykule wymienia bardzo liczną grupę osób): Lehrer Grohmann, Stud. phil. Kleemann, Lehrer Petschelt, Stellenbesitzer Langner
---------------------------------------	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Geschwendt	Neue Bodenfunde, AB, t. 1, s. 4-5, 12-15, 21-23, 28-32, 35-38, 45-51, 70-77	1926 Breslau	Laubegast Kr. Freystadt, Hammer Kr. Freystadt, Cosel Kr. Grünberg (1902/03 Bahnbau Cosel-Gr. Reichenau), Deutsch Wartenberg Kr. Grünberg, Cosel Kr. Sagan (Bahnbau), Merzdorf Kr. Sagan, Brunzelwaldau Kr. Freystadt, Groß-Würbitz Kr. Freystadt, Streidelsdorf Kr. Freystadt, Groß Dobritsch Kr. Sagan, Girbigsdorf Kr. Sprottau, Zedelsdorf Kr. Sagan, Neusalz Kr. Freystadt, Sprottau
Język <i>berichtet, meldet, ist, wurden, werden, stellte, sendet, besitzt, ersucht, rettete, spricht, fand, sendet, meldet</i> <i>vielleicht, wohl, wahrscheinlich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>wandalische, slawische frühgermanische, keltisches</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje wspomina o koparce (beim Baggern)		Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>) <i>v. Chr., n. Chr.</i>	Samowiedomość sprawozdanie z odkryć, brak cytowań, wymienia licznych badaczy i odkrywców
Publikacje – cytowania Breslauer Neueste Nachrichten 5.12.1925 „Neue Bodenfunde aus Langenöls”		Osoby (wybrane) Lehrer Geß in Laubegast, Apotheker Kintzel in Schlawa, Eisenbahningenieur Schufkar aus Breslau, Kaufmann Dehmel in Neusalz, Bahnmeister Stage, Lehrer Grohmann in Beuthen, Dr. Klose, Lehrer Lehnschack, Lehrer Erhlich in Pürben, Bankier Zimmer aus Löwenberg, Amtsvorsteher Seifert	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Geschwendt (red.)	Neue Bodenfunde, AB, t. 6 z. 3, s. 43-48	1931 Breslau	Kr. Freystadt: Lessendorf, Nettschütz; Schwarmitz Kr. Grünberg, Küpper Kr. Sagan
Język <i>ergab, lieferte, meldete, berichtete</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości

Kultury i etnos <i>frühgermanische</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak	Chronologia Thomsen	Samoświadomość sprawozdanie z nowych znalezisk, brak cytowania innych prac, wymieniania różnych badaczy
Publikacje – cytowania brak		Osoby (ograniczone do obszaru środkowego Nadodrza) Lehrer Grohmann aus Beuthen, Kaufmann Dehmel, Landwirt Zuchantke, Studienrat Dr. Klose

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Fritz Geschwendt	Neue Bodenfunde, AB, t. 11, s. 127-130	1936 Breslau	Költsch, Kusser, Nieder Siegersdorf, Steinborn - Kr. Freystadt; Bobernig, Groß Offen - Kr. Grünberg, Niederhatmannsdorf Kr. Sprottau
Język <i>lieferte, meldete, ergab</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>wandalische, spätslawische, Marschwitzer Kultur, germanische</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, wymieniania bardzo wielu odkrywców
Publikacje – cytowania brak		Osoby Amtgehilfe Schwanke, Bootsmann Kozłowski, Chemigraph R. Pätzold, Kreisleitung der NSDAP, Rektor Lengsfeld, Lehrer Ulrich, Museumsdir. Dr. Gandert aus Görlitz, Gutsbes. Suckert, Dr. med. Hanke aus Zobten, Lehrer Karsuntke aus Zobten, Lehrer Kubitzek, Bauer G. Böhm, Oberbürgermeister Dr. Friedrich aus Breslau, Arbeiter Ziegler, Konservator Thamm, Mauerlehring Raabe, Lehrer Rudolf, Bauunternehmer Lindemann, Schumacher Jakob, Mauer Braun, Amtsvorsteher John, Tiefbauarbeiter Gußmann, Lehrer Jaraus, Revierförster Raupach, Amtsvorsteher Adler, Gutspächter Sagner, Lehrer Musick, Zahnarzt Werner, Bürgermeister Ernst, Lehrer i. R. Richter, Rektor Zwirner aus Sacrau, Gutsinspekt. Gottschalk, Studienrat Baehnisch aus Breslau, Förster Franke, Lehrer Dinter, Schachtmeister Bernert, Bürgermeister Günzel, Lehrer Silber aus Jordansmühl, Kulturbaumeister Bachmann, Lehrer Gröschel aus Ober Johnsdorf, Lehrer W. Böer, Zahnarzt Dr. Scholz, Bankbeamter Tieß aus Schweidnitz, Lehrer Walter, Stud. phil. Klammt, Arbeiter Nitschmann, Lehrer Thomas, Lehrer Zimmer, Fahrsteiger i. R. Mettin, Lehrer Barth, Schüler Gampert, Gewerbelehrer Serbin aus Steinau, Lehrer Anders, Konrektor Juhnke, Lehrer Burchardt, Kaufmann R. Dehmel aus Neusalz, M. Dehmel, Kantor Bauer aus Freystadt, Lehrer Ehrlich aus Pürben, Stud.- Rat Dr. Klose aus Grünberg, Kantor Habel, Lehrer F. Grohmann aus Beuthen a. d. O., Lehrer Thiel, Baggerführer Steinert, Lehrer Strießel, Kaufmann R. Dehmel, Dr. Feige, Bauer Schönfelder, Kreisbildstellenleiter Luge aus Sagan, Amtsvorsteher Primkenau, Lehrer Ulrich aus Beilau, Stud. phil. Rösler,	

	Museumsdirektor Dr. Gandert aus Görlitz, Wirtschaftsbeamter Seiler aus Oels
--	---

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Fritz Geschwendt	Weihefunde an oder unter Steinen, AB, t. 16, s. 96-100	1941 Breslau	Dittersbach Kr. Sprottau	
Język <i>gefunden werden, entdeckt wurden, gefunden wurde, fand man</i> <i>werden wir, wir müssen, wir sind, erlangen wir</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – wir)		Niepewność opisuje znaleziska, ale zostawia wątpliwości co do interpretacji
Kultury i etnos <i>germanische, wandalische, Germanen</i>		Ideologia brak		Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje elementy arch. postprocesualnej (interpretacja)		Chronologia Montelius (<i>ältere Bronzezeit</i>)		Samoświadomość opisuje znaleziska, podaje znalców i badaczy, dużo odwołań do literatury, nie tylko do publikacji niemieckich, przestrzega przed uproszczoną interpretacją kultowych znalezisk, zajmuje się bardziej interpretowaniem a mniej opisem
Publikacje – cytowania Raschke, Vorgeschichte des Kreises Kreuzburg, Kreuzburg 1940. Iter Sabothikum, Breslau und Leipzig 1736. Geschwendt, Ein Fundbericht nach 200 Jahren, AB 1939. Seger, SVNF 3, 5. Seger, AS 6. Ortsakten des Landesamtes für Vorgeschichte Breslau. Geschwendt AS 8, s. 168. Montelius, Kulturgeschichte Schwedens. Schwantes, Geschichte Schleswig-Holsteins. Brondsted, Acta Archaeologica 5, 1934. Peter Paulsen, Art und Kreuz bei den Nordgermanen, Berlin 1939. Sophus-Müller, Nordische Altertumskunde I, Strassburg 1897. Sophus-Müller, Nordische Altertumskunde II. Janssen, Die Germanen in Mecklenburg. Wilke, Depotfund, Eberts Reallexikon II. Tackenberg, Die Wandalen in Niederschlesien, Berlin 1925. Keller-Tarnuzzer, Die schweizerische Ur- und Frühgeschichtsforschung 1933/34, NDV 1934. Schirwitz, Der Bronzeschatz vom Lehnhof bei Quedlinburg, Jahresschrift Halle 1931.				Osoby Professor Büsching, Lehrer Kunze, Schüler Gottfried Boer, Reichenbacher Arzt Gottfried Heinrich Burghardt, Molkereibesitzer Baur aus Dittersbach bei Sagan, Stellenbesitzer Arlt

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Otto Kleemann	Die mittlere Bronzezeit in Schlesien	1939 (1977) Bonn	Niederschlesien (Kr. Grünberg, Kr. Freystadt, Kr. Sprottau, Kr. Glogau)
Język <i>war, gearbeitet wurde, zeigen sich, verteilt sich, ist, finden sich, sind</i> <i>unsere, mir, verdanke ich</i> <i>wohl, vielleicht, sicherlich, wahrscheinlich, unwahrscheinlich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>unsere</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich, mir</i> ; czasami emocjonalność – <i>leider</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Lausitzer Kultur, Urnenfelder-kultur, illyrische, germanischen, Lausitzischer Herkunft</i>		Ideologia <i>Gau</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (archeologia etniczna)
Innowacje ma świadomość nowych metod: <i>Statistiken, Zahlkolonnen, Korrelationstabellen</i>		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) omawia krótko chronologię Kossinna, Sophus-Müller, Reinecke	Samoświadomość cytuje bardzo wiele prac różnych autorów z różnych krajów, wymienia wielu badaczy; ma świadomość zmian w archeologii (praca pisana w bardzo długim odstępie czasu)
Publikacje – cytowania wybrane: Werner Radig, Die Lausitzer Kultur im Freistaat Sachsen – Manuskript 1932. Hellmut Agde, Bronzezeitliche Kulturgruppen im mittleren Elbegebiet, Leipzig 1939. Waldtraut Bohm, Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg, 1935. Rudolf Glaser, Die bemalte Keramik der frühen Eisenzeit in Schlesien, 1937. Walter Kropf, Die Billendorfer Kultur auf Grund der Grabfunde, Mannus-Bücherei 62, 1938. Georg Raschke, Das Ende der Lausitzer Kultur, Breslau 1929/1932. Otto Kleemann, Die mittlere Bronzezeit in Schlesien, Breslau 1933/34. Mertins, Wegweiser 1906. Seger, Neue Grabfunde der älteren Bronzezeit, SVNF 4, 1906. Seger, Depotfunde aus der Bronze- und Hallstattzeit, SVNF 4, 1906. Seger, Zur Typologie der ostdeutschen Ösennadeln, PZ 1, 1911. Kossinna, Zur älteren Bronzezeit Mitteleuropas, Mannus 2-4, 1910-12. Kostrzewski, Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, Poznań 1932. Germania 8, 1924; 17, 1933. Kossinna, Deutsche Vorgeschichte. Hellmich, Die Besiedlung Schlesiens in vor- und frühgeschichtlicher Zeit, Breslau 1923. von Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, Berlin 1926. Offa 4, 1939. AS 6 i 7. SV 6, 1894. Geschwendt, Siling, der Schlesierberg 1928. Wiener Prähistorische Zeitschrift 2, 1915. Sprockhoff, Zur handelsgeschichte. Pič, Starožitnosti. Åberg, Bronze- und früheisenzeitliche Chronologie 5. Schránil, Vorgeschichte Böhmens und Mährens, Berlin 1928. Sophus Müller, Bronzealterens Kunst. Kunkel, Pommersche Urgeschichte in Bildern, Stettin 1931.			Osoby Marek Gedl, Aleksander Gardawski, Bogusław Gediga; Kaufmann Dehmel, v. Prittwitz, Oberförsterei Schiefer, Besitzer Richter, Seifert, Frau Liepelt, Adolf Zacher, Köhler, Gerichtsvollzieher Mangke aus Freystadt, Landwirt Wenzel, Heinrich Jäckel, Kutzner in Lüben, Kaufmann Theodor Richter

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Otto Kleemann	Einige älterbronzezeitliche Funde aus dem Silinggau in Schlesien, AS, t. 5, s. 132-138	1934 Breslau	Nieder Herzogswaldau Kr. Freystadt
Język <i>werden, war, lässt sich, worden, fanden sich, man darf</i> <i>wies mich, meine verehrten Lehrers wir haben, unsere, glauben wir</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i>), ale ma też elementy subiektywne (emocje – <i>meine verehrten</i> ; zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>meine, mich</i>)	Niepewność opisuje znaleziska, ale zostawia wątpliwości co do interpretacji, dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Lausitzer Kultur, illyrisch, keltisch, germanisch</i> interesują go kwestie etniczne, <i>Gaue des Volkes</i>		Ideologia volkizm <i>Herrschaftwechsel, Gau, religiöse</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (volkizm)
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Perioden</i> [ale nie wprost napisane, jako: <i>II. Stufe der Bronzezeit</i>] + <i>ältere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość wymienia niewielu badaczy i odkrywców, cytuje licznie publikacje; podejmuje kwestie interpretacji
Publikacje – cytowania Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, 1926. Wahle, Deutsche Vorzeit 1932. Sprockhoff, Zur Handelsgeschichte der germanischen Bronzezeit, Vorgeschichtliche Forschungen II, 3, 1930. ZfE, 1869, s. 411. Kleemann, Die mittlere Bronzezeit in Schlesien, Breslau 1933. Geschwendt, Siling, der Schlesierberg. Jahn, Die Kelten in Schlesien. Aus Oberschlesiens Urzeit 20, s. 61. PZ 10, 1918, s. 107. Pic, Hügelgräber Böhmens. Gottwald, muj arch. vyzkum, Proßnitz 1932. Bierbaum, Festschrift der Gesellschaft Isis, Dresden 1934. Seger, Aunjetitzer Kultur, Eberts Reallexikon t. 1. AS 1.			Osoby Seger, Dr. Boege aus Breslau, Staatliche Vertrauensmann für Naturdenkmäler Obersteuerinspektor Lindner aus Ratibor

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Michael Martin Lienau	Fundnachrichten Brandenburg, NDV, t. 2, s. 14	1926 Leipzig	Gurschstift in Frankfurt a. d. O.
Język <i>geborgen worden, stieß man, fand man</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości

Kultury i etnos <i>wandalisches, westgermanische, Lausitzer Kultur, wendischen</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>mittlere Bronzezeit</i>) <i>v. Chr., n. Chr.</i>	Samoświadomość sprawozdanie ze znalezisk; prawie brak cytowań i odkrywców
Publikacje – cytowania Montelius XVI.		Osoby Arbeiter, Firma Jungclaussen

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Michael Martin Lienau	Fundnachrichten Brandenburg, NDV, t. 4, s. 10-11	1928 Leipzig	Kr. West-Sternberg; Groß-Gandern Aurith
Język <i>wurde entdeckt, werden</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)		Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>slawische</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią (sprawozdanie z odkryć bez zajmowania się ideologią)	
Innowacje pisze o koparce (<i>Bagger beim Kohlen-Tagebau</i>)	Chronologia Montelius (<i>Periode + mittlerer Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i> <i>Buckelurnenzeit</i>	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, mało cytowań, wymienia tylko kilka osób	
Publikacje – cytowania Beltz, Die Latènefibeln, Berlin 1911. M. M. Lienau, Mannus 16, 263/265. ZfE 59, 1927, z. 1/2.		Osoby Eigentümer Schöfisch, Eigentümer Landwirt Fischer, Eigentümer Waberski, Dr. Vogelgesang aus Langenpfehl, Herr Ruthe in Lebus, Herr Zeppner, Studienrat Dr. Luhmann	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Oskar Mertins	Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens	1906 Breslau	Deutsch-Wartenberg Kr. Grünberg, Langheinersdorf Kr. Freystadt, Grünberg
Język <i>lieferte, kommt, war, sind geblieben, kommen vor, legte man, bezeichnet man</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, bardzo często używa zaimków osobowych)		Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości

<i>ich gebe, beschränke ich, wir gesehen, unsere, werden wir, müssen wir, begegnen wir, finden wir, unterscheiden wir</i> <i>leider, vielleicht, wohl</i>	w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i>), ale ma też elementy subiektywne (rzadko używa zaimków osobowych w liczbie pojedynczej – <i>ich</i> ; emocjonalność – <i>leider</i>)	
Kultury i etnos <i>Aunjetitzer Kultur, Hallstattkultur, römische, slavische, polnische Periode, Karpodaken, thrakischen Völkern</i>	Ideologia <i>Volk</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Volk</i>)
Innowacje kwestie ochrony zabytków	Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>v. Chr.</i>	Samoświadomość liczne cytowania publikacji, nie tylko niemieckich, nie wymienia odkrywców; odwołuje się do moralnego obowiązku ochrony zabytków
Publikacje – cytowania (wybrane – tylko epoka brązu) Montelius 1900, Die Chronologie der ältesten Bronzezeit in Norddeutschland und Skandinavien. Montelius 1885, Om tidsbestämning inom Bronsältern. Kossinna 1902, Die indogermanische Frage archäologisch beantwortet, ZfE. Seher, Hockergräber bei Ottwitz, SV 7. Seher, Hockergräber bei Rothschloss, SVN 2. Seher, Goldfunde aus der Bronzezeit, SVN 2. Seher, Hügelgräber von Deutsch-Wartenberg, Kr. Grünberg, SV 6. Seher, Fundchronik, SV 6 i 7. Hampel 1887, Altertümer der Bronzezeit in Ungarn. Mertins, Das Gräberfeld von Ottwitz, Kr. Strehlen, SV 7. Mertins, Depotfunde der BZ in Schlesien, SV 6. Mertins, Kupfer- und Bronzefunde, SV 7. Mertins, Zwei Gräberfelder der Bronzezeit (Deutsch-Wartenberg und Polkau Kr. Bolkenhain), SV 7. Sophus-Müller 1896, Nordische Altertumskunde. Sophus-Müller 1905, Urgeschichte Europas. Tischler 1890, Schrift d. Phys.-Ökonom. Ges., Sitzungsbericht. Undset 1882, Das erste Auftreten des Eisens in Nordeuropa. Hampel 1887, Altertümer der Bronzezeit in Ungarn. Hoernes 1898, Urgeschichte der bildenden Kunst in Europa. Naue 1894, Die Bronzezeit in Oberbayern. von Sacken 1868, Das Gräberfeld von Hallstatt in Oberösterreich. Langenhan, Fibelfunde in Schlesien, SV 5. Seher, Der Schutz der vorgeschichtlichen Denkmäler, 1904.		Osoby Direktor Dr. Seher

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Oskar Mertins	Zwei Gräberfelder der Bronzezeit, SV, t. 7, s. 517-525	1899 Breslau	Deutsch-Wartenberg Kr. Grünberg	
Język <i>fanden sich, man mußte, waren, liegen, lieferte, begab sich, wurde</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki		Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości

<i>abgegraben, fand, ist, dürfte</i> <i>wir beschränken uns</i>	osobowe w liczbie mnogiej – wir)	
Kultury i etnos brak	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak	Chronologia Thomsen	Samoświadomość prawie brak cytowań, wymienia kilkunastu badaczy
Publikacje – cytowania Sege, SV 6, s. 49-51.		Osoby Herr Pastor Söhnel aus Raudten, Museumsdiener Kastner, Geh. Rat Dr. Grempler, Dr. Sege, Herr Forstmeister Nerlich, Förster Adler aus Neuhaus, Lehrer Lange aus Selchow, Kaufmann Dehmel, Stellenbesitzer Hainke, Stellenbesitzer Hoffmann, Fräulein Eva Barchewitz

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Paul Müller	Ostdeutsche Ösennadeln aus dem Netzebruch, PZ, t. 19, s. 367	1928 Berlin	Lipkeschbruch
Język <i>bildeten, ist, wurde gefunden,</i> <i>wurden gestellt</i> <i>verdanke ich, wir haben</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – wir), ale ma też czasami elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – ich)		Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos brak	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią	
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>frühe Bronzezeit</i>)	Samoświadomość bardzo krótki artykuł, prawie brak cytowań, wymienia tylko kilku badaczy	
Publikacje – cytowania Sege, PZ 1.		Osoby Sege, Baurat Wilh. Kranz, Besitzer Pfeifchen, Landwirt Aug. Piehl	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Walter Nowothnig	Die Hügelgräber in der Hammerheide, AB, t. 11, s. 177-181	1936 Breslau	Hammerheide, Schlawa-See

Język <i>untersucht worden, werden, fand sich, hatte, man kann, wurden</i> <i>unsere, dürfen wir, für uns, wir finden</i> <i>schöne</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – częste <i>unsere i wir</i>), ale ma też elementy subiektywne (kwestie estetyki i emocji – <i>schöne</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości (podbudowuje to słowami: <i>Beweis liefern eindeutig</i>)
Kultury i etnos <i>Lausitzer Kultur, nordischen Kulturkreises</i>	Ideologia volkizm: <i>Heimat, Natur, Volk, heimische Vorzeit, geistige Beschaffenheit, Gebräuche, Sitten, heimische Erde</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (volkizm, <i>Heimat</i>)
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>jüngere Bronzezeit</i>) <i>v. d. Zw.</i>	Samoświadomość brak cytowań, nie wymienia żadnych badaczy i odkrywców, ma świadomość, że ingerencja w warstwy niszczy je oraz że ważna jest ochrona; tekst osadzony w volkizmie; zajmuje się archeologią profesjonalną, pisze że nie idzie w stronę fantastyki; pisze o odpowiedzialności za zachowanie dziedzictwa kulturowego
Publikacje – cytowania brak		Osoby brak

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Walter Nowothnig	Ein Gefäß der frühen Bronzezeit aus Schwarmitz Kr. Grünberg, AB, t. 16, s. 90-91	1941 Breslau	Schwarmitz Kr. Grünberg
Język <i>erkennbar wird, es ergab sich, läßt sich, kann man, wurde</i> <i>wir kennen</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej, jednak tylko na końcu tekstu, jest tam narracja opowieści – <i>wir</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości, a ta przedstawiona przez autora jest dla niego „oczywistością” (<i>kann man aber nicht zweifeln</i>)	
Kultury i etnos <i>nordischen Einschlag, Aunjetitzer Kultur</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią	
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>Periode + frühe Bronzezeit</i>)	Samoświadomość cytuje tylko Petersena i swoją pracę, nie wymienia innych badaczy ani odkrywców	

Publikacje – cytowania Ernst Petersen, Neue Funde der ältesten Bronzezeit aus dem nördlichen Schlesien, AS 3, 1930. Walter Nowothnig, Neue Körpergräber der älteren Bronzezeit in Schlesien, AS 7, 1938.	Osoby brak
---	----------------------

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Ernst Petersen	Fundnachrichten. Neue Funde aus Schlesien, NDV, t. 4, s. 8-10, 102-106	1928 Leipzig	Költzsch Kr. Freystadt, Schwarmitz Kr. Grünberg, Deutsch-Wartenberg Kr. Grünberg
Język <i>werden, wurden, befanden sich, waren, fanden sich, wurde entdeckt, es war, befinden sich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)	Niepewność dopuszcza inną możliwość (<i>vielleicht</i>)
Kultury i etnos <i>Aunjetitzer Kultur, frühgermanische, keltische, wandalische, slawische, nordische</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, cytuje niewiele publikacji, wymienia tylko kilku badaczy
Publikacje – cytowania Geschwendt, AS 2, z. 1. NDV, 1926. AS 1 i 2. SVNF 2, 3, 5-8. Almgren, Tafel 5, 117. ZfE 5, 1873, Taf. 18. Mertins, Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens Nachrichtenblatt 4, 1, s. 9 i n.			Osoby Professor Birkner aus München, Pfleger Dehmel, Dr. Klose aus Grünberg, Lehrer Dasler

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Ernst Petersen	Fundnachrichten, NDV, t. 6, s. 71-75, 195-200	1930 Leipzig	Grünberg-Stadt, Boberwitz Kr. Sprottau, Tarnau Kr. Freystadt, Tschiefer Kr. Freystadt
Język <i>wurden, wurde gefunden, befindet sich, man hat, liegt, hat man geborgen, scheint sich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Aunjetitzer, Urnenfelderkultur, frühgermanische, keltisch, wandalische, slawische; nordische Kultur, lausitzische, burgundische Kultur, Slawische Zeit</i>		Ideologia wspomina, że na naczyniu widać <i>Hakenkreuze</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (etniczność, sporadyczne nawiązanie do archeologii nazistowskiej)

Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość bardzo liczne cytowania (przy tej objętości), nie tylko niemieckich autorów; wymienia tylko kilka osób; czuje wyższość obecnej kultury (<i>primitive</i>)
Publikacje – cytowania Gaerte, Urgeschichte Ostpreußens. Hampel, Bronzkor 1 i 3. W. Boege, AS 3, s. 57. PZ 1. AS 1-3. AB 5, 1930. Blättern für deutsche Vorgeschichte, Danzig, H. 7, s. 46-49. Petersen, Die frühgermanische Kultur. von Richthofen, Mannus 15. Pic, Starozitnosti 2. Mannus 6 Erg.-Bd., s. 85. Mertins, Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens. Jahresschrift f. d. Vorgeschichte d. sächs.-thür. Länder 12, 1925. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien. Altertümer unserer heidnischen Vorzeit, 1911. L. Zotz, AS. NDV 5 i 6. SVNF 2, 7 i 8. Sophus-Müller, Ordnung 1. Tackenberg, Die Wandalen in Niederschlesien. Petersen, Neue wichtige Germanenfunde aus dem Kreise Grünberg, Grünberger Hauskalender für 1931, s. 28 i n. Kostrzewski, Die ostgermanische Kultur der Spätlaténezeit.		Osoby Studienrat Dr Klose, Besitzer Weiner, Herr Landrat a. D. von Roeder, Lehrer Dasler aus Lorzendorf, Maschinenführer Weiß, Dr. med. Meyer in Juliusburg, Herr Graf Saurma-Jeltsch

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Ernst Petersen	Fundnachrichten, NDV, t. 7, s. 138-141	1931 Leipzig	Kr. Freystadt: Nettschütz, Aufenthalt, Gr.-Würbitz, Tschiefer, Laubegast
Język <i>stieß man, wurde, fand man, werden, stieß man, man kann</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko czasowniki bezosobowe)	Niepewność niemal nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości, ale czasami coś takiego dopuszcza (<i>Vermutung</i>)	
Kultury i etnos <i>Glockenbecher-Kultur, Urnenfelderkultur, Billendorfer, Frühgermanische Kultur, Keltische Kultur, wandalische, burgundische</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią	
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość bardzo liczne cytowania (przy tej objętości), przywołuje tylko niemieckie publikacje	

Publikacje – cytowania Bolko von Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien. PZ 1, s. 62. AS 1-3. Geschwendt, Werbetätigkeit im Dienste der Vorgeschichtswissenschaft, Mannus 7 Erg.-Bd., 1929. Kleemann, AS 3, s. 240. SVNf 6, 7 i 8. Petersen, Frühgermanische Kultur. Neues Lausitzisches Magazin 31, 1885. Jahn, Die Kelten in Schlesien. AB 6, 1931. Tackenberg, Die Wandalen in Niederschlesien. Jahn, Bewaffnung.	Osoby Herr Landrat a. D. von Roeder, Pfleger Kaufmann Dehmel aus Neusalz, Schulrat Hoffman in Trachenberg, Lehrer Geß, C. G. Th. Neumann, Museumskonservator Mertin
--	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Ernst Petersen	Fundnachrichten, NDV, t. 9, s. 40-45	1933 Leipzig	Hammer Kr. Grünberg, Laubegast Kr. Freystadt, Prittag Kr. Grünberg, Cosel Kr. Sagan; Nieder-Gorpe Kr. Sagan
Język <i>werden, stieß man, konnte werden, fand sich, erfolgte, wurde, befindet sich</i> <i>leider</i> <i>polnischen Radialband-Keramik</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe), ale ma też elementy subiektywne (emocje – <i>leider</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Glockenbecher-Kultur, Aunjetitzer Kultur, nordische Kultur, Urnenfelderkultur, Billendorfer Formenkreis, skytische Frühgermanische Kultur, Wandalische Kultur, slawische, Urnenfeldervolkes</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Urnenfelder-volkes</i>)
Innowacje wspomina o <i>Baggerarbeiten</i> i rekonstrukcji		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość bardzo liczne cytowania (przy tej objętości), nie tylko niemieckie publikacje, wymienia tylko kilka osób; wyraża kilka razy emocje (<i>leider</i>), ale nie rezygnuje ze stylu naukowego
Publikacje – cytowania Hampel, Bronzkör 1. Richthofen, Die ältere Bronzezeit. K. Tackenberg, AS 2, s. 15. AS 1, 2, 4. Raschke, Das Ende des Lausitzer Kultur, Breslau 1932. SVNf 3, 7, 8, 10. Aus Oberschlesiens Urzeit 6. Mertins, Wegweiser. AB.			Osoby Herr Prof. Wahle, J. Evans, Lehrer Arnold

AS 4, s. 36. NDV 8, 1932, s. 76. Kozłowski, Młodsza epoka Kamienna. Sophus-Müller, Oldtidens Kunst. Frenzel, Bilderhandbuch zur Vorgeschichte der Oberlausitz. Petersen, Frühgermanische Kultur. P. Mertin, Mitteilungen des Geschichts- und Altertumsvereins Liegnitz 13, 1932. Jahn, Bewaffnung. Jahn, AS 4. Anger, Ronsden.	
---	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Ernst Petersen	Fundnachrichten aus Niederschlesien, NDV, t. 10, s. 75-79	1934 Leipzig	Nettschütz Kr. Freystadt, Kusser Kr. Freystadt
Język <i>werden, wurden, konnte werden, sind beobachtet worden, der Befund beweist, stieß man, fand man</i> <i>leider</i> <i>es ist fraglich, wahrscheinlich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe), ale ma też elementy subiektywne (emocje – <i>leider</i>)	Niepewność prawie nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości, ale niekiedy zostawia taką możliwość (<i>es ist fraglich, wahrscheinlich</i>)
Kultury i etnos <i>wandalische, Jordansmühler Kultur, nordische Kultur, Urnenfelderkultur, frühgermanische, Wandalische Kultur, Burgundische Kultur, slawische</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość bardzo liczne cytowania (przy tej objętości), nie tylko niemieckie publikacje, wymienia tylko kilka osób; wyraża emocje (<i>leider</i>), ale nie rezygnuje ze stylu naukowego
Publikacje – cytowania Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien. AS 3, s. 299, 303. AS 4, s. 235 i n. Seger, AS 5. NDV 1933, s. 41. Montelius, Die Chronologie der ältesten Bronzezeit. Mertins, Wegweiser. AB 1934, s. 30. Tackenberg, Wandalen in Niederschlesien. Almgren. AS 1-4. Seger, Die Steinzeit in Schlesien, Archiv für Anthropologie, N.F. 5, s. 124. Seger, Die keramischen Stilarten, SVNF 7. Mertins, Wegweiser. NDV 1928. SVNF 3, 8.			Osoby Herr Konservator i. R. Thamm aus Herrnstadt, Lehrer Koschel in Ochelhermsdorf Kr. Grünberg, ein Bauer, L. Zotz

Anger, Ronsden. AB 1933, s. 67.	
------------------------------------	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Ernst Petersen	Neue Funde der ältesten Bronzezeit aus dem nördlichen Schlesien, AS, t. 3, s. 11-20	1931 Breslau	Schwarmitz Kr. Grünberg, Zölling Kr. Freystadt	
Język <i>ist, sind, wurden, war, zeigte, befinden sich</i> <i>kennen wir, wir begegnen, können wir, wagen wir, wir befinden, unsere, uns</i> <i>schöner</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, częste zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, uns</i>), ale ma też elementy subiektywne (kwestie estetyki i emocji – <i>schöner</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości (<i>fraglich</i>)	
Kultury i etnos <i>Aunjetitzer Kultur, Nordische Kreis, Hügelgräberkultur, nordischer Beeinflussung, nordische Herkunft, germanischer Volksteile</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Volksteile, Herkunft</i>)	
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + älteste Bronzezeit</i>)	Samoświadomość liczne cytowania publikacji z różnych krajów, nie tylko z Niemiec; wymienia tylko kilku badaczy; ma świadomość mnogości wersji przeszłości	
Publikacje – cytowania Seger, Der Bronzefund von Kuttlau Kr. Glogau, Götze-Festschrift 1925, s. 84-89. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, 1926. Tackenberg, AS 2, s. 25 i n. Grande, Guhrauer Kreiskalender 1929, s. 70. NDV 4, 1928, s. 103. Seger, Reallexikon der Vorgeschichte 1, s. 260. Pamatky Archeol. 16, 24, 26, 33. SVNF 2, 4. SV 6, 1896, s. 318 i n. Mannus 4. Ergänzungsband, 1924, s. 141. Seger, AS 1, s. 214. Pič, Starožitnosti 1. Pravek 3, 1927, s. 5 i n. J. Kostrzewski, Cmentarzyska z końca epoki kamiennej i początku epoki bronzowej (okr. 1) w Grobi w pow. międzychodzkiem, Rocznik II Muzeum Wielkopolskiego 1926. Montelius, Chronologie d. ält. Bronzezeit. Splieth, Inventar d. Bronzealterfunde. Sprockhoff, Die ältesten Schwertformen Niedersachsens, PZ 18, 1927.			Osoby Leiter des Grünberger Heimatmuseums Studienrat Dr. Klose, Tischlermeister Paul Kurzmann (i jego ojciec), Wirtschaftsinspektor Hampel aus Heinzebortschen	

Wimmer, 17. Jahresbericht des. k. k. Staats-Realgymnasiums in Gmunden, 1913. Schranil, Vorgeschichte Böhmens und Mährens. Richly, Bronzezeit in Böhmen. Bautzener Geschichtshefte 5, 1927, s. 58. Frenzel, Mannus 19, 1927. Przegląd Archeologiczny 2, s. 113. Szombathy, Prähist. Flachgräber bei Gemeinlebarn, 1929. Kozłowski, Wczesna, starsza i środkowa epoka brązu w Polsce, 1928. Kozłowski, Młodsza epoka kamienna w Polsce (Neolit), 1924. Kostrzewski, Reallexikon d. Vorgeschichte 10, s. 191. Kossinna, Herkunft der Germanen, 1911, 1920, s. 23 i n. Kossinna, Mannus 3, 1911, s. 317 i n.	
---	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Ernst Petersen	Neue schlesische Bronzeschwerter, SVNF, t. 10, s. 13-17	1933 Breslau	Schwarmitz Kr. Grünberg, Sagan
Język <i>werden, wurde, trägt, lieferte</i> <i>wir haben, führt uns, unser, kannten wir, sind wir, wir möchten, verdanken wir</i> <i>schöner Grabfund</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, częste zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unser</i>), ale ma też elementy subiektywne (kwestie estetyki i emocji – <i>schöner</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości (zadaje pytania, przedstawia inne możliwości, <i>wahrscheinlich</i>)
Kultury i etnos <i>nordischen Kulturkreises</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje pisze o chemii		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>), ale wspomina też Reinecke	Samoświadomość cytuje wiele prac, nie tylko niemieckich badaczy, wymienia różne osoby, również firmę i instytucje; podaje nazwę związku chemicznego (tym samym docenia wagę tej informacji)
Publikacje – cytowania Sege, SVNF 4, s. 8. Sege, SVNF 9, s. 1. Sege, SNVF 5, s. 3 i n. SVNF 6. Petersen, AS 3, s. 11 i n. Pfütenreiter, AS 3, s. 168. AS 2, s. 61. Kostrzewski, PA 4, 1928, s. 15. Arch. Ertesitö 19, 1899, s. 225 i n. MAG 30 (1900), s. 101 i n. Montelius, Die vorklassische Chronologie Italiens. Montelius, Minnen från vår forntid. Sprockhoff, Die germanischen Griffzungenschwerter, 1931. B. v. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, 1926. Sprockhoff, w: Ebert, Reallexikon 11. Gaerte, w: Ebert, Reallexikon 14.			Osoby Direktor Heimatmuseum in Sagan Konrektor Michael, Schuljungen aus Sagan, Justizrat Grünberger-Breslau (podziękowania za informację o „eisenoxydhydrathaltigen Kies”), H. Seger, Herr Neumann, Tiefbaufirma Schulz aus Fraustadt, Niederlassung Breslau oraz Städtische Tiefbauamt in Breslau (dziękuje im za współpracę przy badaniach); Gastwirt Neumann, Lehrer Klett in Bobile

Ebert Reallexikon 10. Lissauer, Altertümer der Bronzezeit in Westpreußen. Schranil, Die Vorgeschichte Böhmens und Mährens, 1928. Blume, Posener Ausstellungskatalog, 1911. Arndt, Oberschlesische Vor- und Frühgeschichte 1923. Sophus-Müller, Nordischen Altertumskunde 1.	
---	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Franz Pfützenreiter	Zwei wichtige Grabfunde der Urnenfelderzeit, AS, t. 3 nr 2, s. 163-170	1931 Breslau	Kusser Kr. Freystadt, Langheinersdorf Kr. Sprottau, Freiwaldau Kr. Sagan, Niederherzogswaldau Kr. Freystadt	
Język <i>befindet sich, ist, wird betont, fanden sich, man hält, gefunden worden ist, wurden</i> <i>verdanken wir, für uns, können wir, unserer Art, unserem Funde, finden wir, haben wir</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe – wir, a zwłaszcza unsere, co utrzymuje tekst w formie opowieści, łączy z czytelnikiem)		Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Urnenfelderzeit</i>		Ideologia brak		Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + mittlere Bronzezeit</i>) przywołuje też Reinecke v. Chr.		Samoświadomość opisuje znaleziska, cytuje dużo publikacji z różnych krajów i różnych źródeł, wymienia tylko kilka osób, przypisy sporządzone na wzór obecny i częste, rozdzielenie opisów od fragmentów z inną narracją – unsere; korzysta z dwóch systemów chronologii
Publikacje – cytowania Ebert, Reallexikon, Bd. 8, 11, 12, 14. Mertins, Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens. PZ 1, 1909, s. 62. SV 6, s. 334. Frenzel, Bilderhandbuch. Stocky, La Bohême à l'âge du bronze, Prag 1928. Schranił, Vorgeschichte Böhmens und Mährens. Szombathy, Prähist. Flachgräber bei Gemeinlebarn. Miske, Die prähist. Ansiedlung von Belem St. Bid. SVNf 5, 9, 10. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien. AB 5, 1930, Mitteilung von Petersen. Hampel, Bronzkor. Voß, ZfE 30, 1898, s. 221. Lissauer, 4. Typenkartenbericht, ZfE 1907. ZfE 1914, 6. Typenkartenbericht. Sacken, Das Grabfeld von Hallstatt. Menghin, Urgeschichte Niederösterreichs. AS 1.				Osoby Getreidehändler Mückner, Kaufmann Dehmel in Neusalz, Lehrer Haase aus Schwirz, Landwirt Anton Wallek aus Schwirz

Mannus, Erg.-Bd. 3. Raschke, Schwedenschanze und Kapellenberg bei Breslau-Oswitz. Hampel, Altertümer der Bronzezeit in Ungarn. Archeolog. Értesítő 19, 31. Undset, Études sur l'âge bronze de la Hongrie. Korr.-Bl. für Anthropologie 1906, s. 127. Miske, Mitteil. d. Anthropol. Ges. Wien 27, 1897. Ortsakten im Museum.	
---	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Georg Raschke	Ein Hügelgrab der jüngeren Bronzezeit bei Nieder Herzogswaldau Kreis Freystadt, AS, t. 1, s. 218-232	1926 Breslau	Nieder Herzogswaldau Kr. Freystadt
Język <i>baute, finden sich, war, wurden liefern, wurde untersucht, man gefunden hatte, läßt sich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos brak		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość opisuje szeroko badania i znaleziska, nie cytuje żadnej publikacji, wymienia tylko kilka osób
Publikacje – cytowania brak			Osoby Bäckermeister Wolf aus Nieder Herzogswaldau, Dr. Kuttner aus Freystadt, Arbeiter

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Johannes Richter, Hans Seger	Schlesische Hügelgräber, SVNF, t. 5, s. 28-40	1909 Breslau	Cosel Kr. Sagan, Brunzelwaldau Kr. Freystadt, Aufhalt Kr. Freystadt, Deutsch Wartenberg Kr. Grünberg
Język <i>ist, hat, finden sich, war, zeigt, wurde gemacht, wurde aufgedeckt, wurde untersucht, muss man, fanden sich, fragte</i> <i>wurde ich, uns, unseren (Seger)</i> <i>ich war, reiste ich, wir haben, nahm ich (Richter)</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unseren</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich</i> ; emocje – <i>leider</i>)	Niepewność dopuszczają istnienie innej wersji przeszłości

<i>leider</i> (Richter)		
Kultury i etnos <i>mykenischen, illyrische, homerische Zeitalter</i> (Seger) <i>nordische, slawischer Zeit</i> (Richter)	Ideologia <i>Volke</i> (Seger)	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Volke</i>)
Innowacje brak	Chronologia <i>Montelius (Periode + ältere Bronzezeit)</i> <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość dosyć liczne cytowania, tylko niemieckojęzyczne, wymieniają licznych badaczy
Publikacje – cytowania SV 1, 2, 3, 6, 7. SVNF 4, 5, 7. Luchs, SV 2. Blätter f. d. ges. schles. Altertumskunde, Breslau 1820. J. Naue, Die Bronzezeit in Oberbayern. Heger, Ausgrabungen bei Amstetten, Mitteil. d. prähist. Kommission d. K. Akad. d. Wissensch. I. S. Müller, Nordische Altertumskunde 1. Lissauer, Erster Bericht d. Kommission f. prähist. Typenkarten, ZfE 36, 1904. Mertins, SV 6. Kossinna, ZfE 34, 1902, s. 207. Eidam, Ausgrabungen in Gunzenhausen, Nürnberg 1904. Hahne, Jahrbuch d. Prov.-Museums zu Hannover 1907-1908. W. Helbig, Das Homerische Epos, Leipzig 1887. Beltz, Die neuesten prähistorischen Funde in Mecklenburg, Jahrbücher für mecklenb. Geschichte 47, 1882. Splieth, Inventar d. Bronzealterfunde aus Schleswig-Holstein. Weineck, Die Hügelgräber der Niederlausitz, Mitteil. d. Niederlaus. Ges. für Anthropol. 4, 1885. Götze, Hügelgräber der römischen Zeit von Selgenau, Kreis Kolmar, Nachrichten über deutsche Altertumsfunde 1904. Götze, Slawische Hügelgräber bei Rowen, Kreis Stolp, Nachrichten über deutsche Altertumsfunde 1904.		Osoby Mitglieder des Schlesischen Altertumsvereine, Geh.-Rat Grempler, Herr Major v. Röder, Dr. Crampe, Herr Landschaftsmaler Prof. Schirm, Herr von Salisch, Königl. Oberförster Herr Rodig, Kgl. Oberförster v. Pannwitz, Burkhardt, Waldarbeiter, Revirförster Bittner, Gustav Mangler, Coseler Besitzer Laubsch, August Lange aus Cosel, Besitzer Weichert und seiner Vater, Kgl. Oberförsterei Tschiefer, Herr Kaufmann Dehmel in Neusalz, Aufhalter Besitzer Otto Storch, Bauer Jungnichel

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Bolko von Richthofen	Die ältere Bronzezeit in Schlesien	1926 Berlin	bardzo wiele stanowisk z południowej części środkowego Nadodrza
Język <i>will man, wurde angenommen, wurde versucht, fanden sich, man kann, läßt sich, spielten, war, lieferte, befindet sich</i> <i>besorgte mir, ich bin, müssen wir, wir haben, wir kennen, treffen wir, unsere, mir</i> <i>leider</i>	Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i> ; dla wzmocnienia wypowiedzi używa rozstrzelonego druku), ale ma też elementy subiektywne (często używa zaimków osobowych w liczbie pojedynczej – <i>ich, mir</i> ; wyraża emocje – <i>leider</i>)	Niepewność nie wyraża wprost przekonania o prawdzie, pokazuje wątplenie; dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości (wielokrotnie używa słów <i>wahrscheinlich</i> i <i>vielleicht</i>)	

<i>vielleicht, wahrscheinlich, wahrnehmbar, wohl, Wahrscheinlichkeit</i>		
Kultury i etnos <i>Urnenfelderkultur, illyrisch, Slawen, Aunjetitzer Kultur, Knovitzer Kultur, vorlausitzischen Kultur, lausitzische Kultur, Gesichtsurnenkultur, Hügelgräberkultur, norddeutsch-skandinavischen Kulturkreis, Thraken</i>	Ideologia <i>Heimat, Bräuche, Volk, bodenständig</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (archeologia etniczna, volkizm, <i>Heimat</i>)
Innowacje informacje o klimacie, teorie etnograficzne	Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) opisuje datowania: Montelius, Kossinna, Reinecke, Sophus Müller v. Chr.	Samoświadomość analizuje dogłębnie tematykę, cytuje bardzo wiele prac różnych autorów z różnych krajów; rzetelna i solidna praca naukowa, niezbyt mocno obciążona etnicznością; autor pisze, że określenie przynależności do ludów nie jest celem pracy, zamieszcza jednak krótki przegląd stanu badań nad tym zagadnieniem; praca innowacyjna z pełnymi zapisami bibliograficznymi oraz wykazem literatury na końcu, cytuje prace polskich archeologów
Publikacje – cytowania wybrane: Åberg N., Das Nordische Kulturgebiet in Mitteleuropa während der jüngeren Steinzeit, Uppsala-Leipzig 1918. Archeologiai Értésítő, Budapest. Behla R., Die Urnenfriedhöfe mit Tongefäßen des Lausitzer Typus, Luckau Niederlausitz 1882. Blume E., Katalog der Ausstellung vor- und frühgeschichtlicher Altertümer der Provinz Posen im Kaiser-Friedrich-Museum Posen, Posen 1909. Buchtela K, Niederle L., Rukovět české archeologie, Prag 1914. Cervinka I. L., Morava za pravěku, Brunn 1902. Chantre E., Âge du bronze, Paris 1875-76. Déchelette J., Manuel d'archéologie préhistorique celtique et gallo-romaine, Band II, Paris 1910. Déchelette J., La collection Millon, Paris 1913. Deichmüller I.V., Sachsens vorgeschichtliche Zeit. Sonderdruck aus Wuttke, Sächsische Volkskunde, Dresden 1900. Gams H. und Nordhagen R, Postglaziale Klimaänderungen und Erdkrustenbewegungen in Mitteleuropa, München 1923. Geschwend F., Breslau in der Urzeit, Breslau 1922. Götz A., Die Vorgeschichte der Neumark, Würzburg 1897. Gozzadini G. Conte, Un sepolcreto Etrusco scoperto presso Bologna, Bologna 1854. Hackman A., Die ältere Eisenzeit in Finnland, Helsingfors 1903. Hampel J., A bronzkor emlékei Magyarhonban, Budapest 1886-98. Hörmes M., Urgeschichte der bildenden Kunst in Europa, Wien 1890. Jahn M., Literatur zur Vorgeschichte Schlesiens 1900-21, Mannus XIV, 1922. Kemble J.M., Horae ferales or studies in the archeologie of the northern nations, London 1863.		Osoby Dr. Jahn, Pietsch, Prof. Dr. Seger, Dr. Tackenberg, Gymnasialdirektor Dr. Müller aus Friedeberg, Dehmel in Neusalz, Herr Konservator Červinka in Kojetein, Oberst a. d. Stöckel, Dr. Bierbaum aus Dresden, Dir. Sievert aus Krotoschin, Dr. Żurowski aus Krakau, Prof. Liebig aus Breslau, Dr. Schráníl aus Prag, Herr Hofrat Deichmüller aus Dresden, Herr Vizedirektor Viollier aus Zürich, Dr. la Baume aus Danzig; z części materiałowej (wybrani): Lehrer Jöhde aus Lessendorf, Rittergutsbes. Heinke, Andreä, Photograph

Kiekebusch A., Die Ausgrabung des bronzezeitlichen Dorfes Buch bei Berlin, Berlin 1923. Kossinna G., Die indogermanische Frage archäologisch beantwortet, ZfE 1902. Kostrzewski J., Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, Posen 1914. Lienau M.M., Über Megalithgräber und sonstige Grabformen der Lüneburger Gegend, Mannus-Bibliothek Nr. 13, Würzburg 1916. Menghin O., Urgeschichte Niederösterreichs. Heimatkunde von Niederösterreich, Heft 7, Wien 1921. Mertins O., Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens und der Nachbargebiete, Breslau 1902. Montelius O., Om tidsbestämning inom bronsåldern, Stockholm 1885. Mortillet G. de, Musée préhistorique, Paris 1889. Müller Sophus, Nordische Altertumskunde, Strassburg 1897-98. Munro R., The lake-dwellings of Europe, London 1890. Reinecke P., Zur Chronologie der zweiten Hälfte des Bronzezeitalters in Süd- und Norddeutschland, Korrespondenzblatt 1902. Schránil J., Studie o vzniku kultury bronzové v Čechách, Prag 1921. Schriften der Königlichen physikalisch-ökonomischen Gesellschaft Königsberg, Königsberg. Seger H., Die Stilentwicklung der Keramik der Urnenfelder Schlesiens, SVNF 8, 1924. Šimek E., Čechy a Morava za doby římské, Prag 1922. Tallgren A. M., Zur Archäologie Eestis I, Dorpat 1921. Vug O., Schlesische Heidenschanzen, Grottkau. Zichy, Voyages au Caucase, Budapest 1897. Żurowski J., Skarb bronz. z Wójczy i naszyjniku typu Sieniawy, Przegląd Arch. II, 3, 1924. Zakrzewski Z., Kurhany z II-go ep. bronz. we wsi Jasionna-Klekot w pow. sieradzkim, wojew. łódzkim, Przegląd Arch. II, 3.	Voglar, Kantor Zimmerlich aus Haynau, Goldberger Brunnenarbeiters, Sohn des Stabsarztes Dr. Kiewewalter aus Jauer, Gewerbeschullehrer Matthias, Sohn des Rittergutsbesitzer Askenasy aus Pansdorf, Landmesser Grundey aus Gleiwitz
--	---

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Hans Seger red.	Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 1, s. 37-51	1926 Breslau	Gr. Würbitz Kr. Freystadt, Aufhalt Kr. Freystadt, Költsch Kr. Freystadt, Nieder Siegersdorf Kr. Freystadt, Neu Tschau Kr. Freystadt, Streidelsdorf Kr. Freystadt, Reichenbach Kr. Sagan, Polnisch Kessel Kr. Grünberg, Merzdorf Kr. Sagan, Boyadel Kr. Grünberg, Cunzendorf Kr. Sprottau, Lippen Kr. Freystadt, Lessendorf Kr. Freystadt, Modritz Kr. Freystadt, Ochelhermsdorf Kr. Grünberg, Rothenburg Kr. Grünberg, Schlawa Kr. Freystadt, Zölling Kr. Freystadt, Bobernig Kr. Grünberg, Kusser Kr. Freystadt
Język zdania bez czasowników, tylko informacja		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko informacje o znalezisku i odkrywcy, bez czasowników)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Kaiserzeit, Slawische Zeit, keltische</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, prawie brak cytowań, wymienia bardzo licznie badaczy; brak żadnej refleksji

Publikacje – cytowania Mannus-Bibliothek 22, s. 51. SVNF 7, s. 126. SVNF 5, s. 24. SVNF 4, s. 31, 33, 40, 43. SV 7. Sege, Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens 1919, s. 79. Archiv für Anthropologie N.F, s. 135.	Osoby wybrani: Herr Kreisbaumeister Wittenburg in Freystadt, Kaufmann Dehmel in Neusalz, Herr Gutsbesitzer Liehr in Altstadt, Seiner Majestät des Königs von Sachsen, Lehrer Kluger in Neudorf, Herr Kantor Pohl in Neu Tschau, Rittergutsbes. Pringsheim, Rittergutsbesitzer Zaeckel in Zobten, Lehrer Deponte in Hoschialkowitz, Herr Juliusburg in Breslau, Gutsbesitzer Jänke in Kanigen, Herr Ingenieur Forchmann in Brieg, Oberlehrer Gollnisch in Wohlau, Oberlandmesser Hellmich in Liegnitz, Kantor Schweriner in Reichenbach, Asessor Süßmann in Breslau, Pastor Müller in Wendstadt, Lehrer Noad in Beuthen a. O., Herr Wachtmeister Krautwald in Gr. Strehlitz, Pastor Jedzek, Lehrer Hartwig, Oberlehrer Pollack, Lehrer Burghardt in Dzielnitz, Fleischermeister Erbs in Heinrichau, Präparator Thamm in Posen, Bauunternehmer Forchmann in Brieg, Lehrer Deponte in Hoschialkowitz, Landmesser Grundey, Steuersekretär Pätzold in Freystadt, Rentmeister Wende in Klettendorf, Sanitätsrat Gabel in Ossig, Dr. Pollack in Görlitz, Herr Pausewanz in Sauerwitz, Lehrer Pohl in Schlawa
--	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Hans Seger red.	Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 2, s. 292-308	1929 Breslau	Neusalz Kr. Freystadt, Aufenthalt Kr. Freystadt
Język zdania bez czasowników, tylko informacja		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko informacje o znalezisku i odkrywczy, bez czasowników)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Aunjetitz, Marchwitzer Kultur, nordische Gruppe</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, prawie brak cytowań, wymienia bardzo licznie badaczy; brak żadnej refleksji
Publikacje – cytowania AS 2. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien. Raschke, Schwedenschanze und Kapellenberg. Geschwendt, Siling der Schlesierberg.		Osoby (ograniczone do epoki brązu) Kaufmann Dehmel in Neusalz, Lehrer Schmerle in Lippen, Gutsbesitzer Rother in Damsdorf, Major von Roeder auf Ober Ellguth, Lehrer Schulz in Kattern,	

	Lehrer Wieczorek in Lampersdorf, Major von Loesch in Lorzendorf, Mittelschullehrer Görlich in Breslau, Lehrer Gruner in Prisselwitz, Hauptlehrer Zingel in Gr. Tschansch, Museumsleiter Ullrich in Steinau, Schüler Rath in Breslau, Dr. Hütter in Breslau, Regierungsrat Galleiske in Trachenberg, Schulrat Hoffmann in Trachenberg, Lehrer Raschke in Tschilesen, Lehrer Dasler in Lorzendorf, Polizeidiätar Raguse in Kentschkau, Herr Kochanowski in Breslau
--	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Hans Seger red.	Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 9, s. 179-189	1940 Breslau	Nettschütz Kr. Freystadt, Deutsch Kessel Kr. Grünberg, Grünberg Kr. Grünberg, Hammer Kr. Grünberg, Kusser Kr. Freystadt, Lessendorf Kr. Freystadt, Loos Kr. Grünberg, Milzig Kr. Grünberg, Nettschütz Kr. Freystadt, Nieder Herzogswaldau Kr. Freystadt, Nieder Siegersdorf Kr. Freystadt, Prittag Kr. Grünberg, Saabor Kr. Grünberg, Schwarmitz Kr. Grünberg, Schweinitz Kr. Grünberg, Trockenau Kr. Freystadt, Zäcklau Kr. Freystadt, Zahn Kr. Grünberg
Język zdania bez czasowników, tylko informacja		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (tylko informacje o znalezisku i odkrywcy, bez czasowników)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>Jordansmühler Kultur, frühgermanische, frühwandalische Zeit</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, prawie brak cytowań, wymienienia bardzo licznie badaczy; brak żadnej refleksji
Publikacje – cytowania AS 5.		Osoby wybrani: Studienrat Dr. Metzler aus Militsch, Herr Lukas aus Hamburg, Lehrer Peiler, Lehrer Kotschate, Lehrer Milk aus Gleinitz, stud. Pätzold, Maschinist Weiß, Landwirt Otto Matthes, Lehrer Gruner, cand. Neugebauer, Lehrer Stephan aus Skeyden, Frau Franzke aus Obernigk, Lehrer Scholz, Lehrer Sonnabend, stud. phil Halbsguth, Mittelschullehrer Görlich, Schüler Wengler aus Breslau, Schüler Erwin Scholz, Herr von Schalscha aus Breslau, Major Radler aus Liegnitz, Gastwirt Gassert, Herr Ernst Wollny aus Dyhrnfeld, Lehrer Arnold, Fräulein Havernik, Frau von Kondratowicz, Fräulein stud. Rothert, Studienrat Dr. Klose aus Grünberg, Kaufmann Dehmel	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Hans Seger	Depotfunde aus der Bronze- und Hallstattzeit, SVNF, t. 4, s. 9-43	1907 Breslau	Freiwaldau Kr. Sagan, Droschkau Kr. Grünberg, Buchwald Kr. Freistadt, Kolzig Kr. Grünberg, Burschen Kr. Oststernberg
Język wurden gefunden, sind, ist, liegt, war, erwähnte unsere, wir sehen, ich habe, wir fanden, lernten wir, mir leider, wahrscheinlich, höchst wahrscheinlich, vermutlich, man hat behauptet		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny i naukowy (czasowniki bezosobowe, często używa zaimków osobowych w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich, mir</i> ; rzadko są w tekście emocje – <i>leider</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości, wielokrotnie używa słów przypuszczających
Kultury i etnos Völkern, etrusische, Aunjetitzer, nordische		Ideologia Heimat, heilig (do znalezisk)	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Heimat</i>)
Innowacje przywołuje chemiczne analizy z procentami, publikacje oraz <i>Chemisches Untersuchungsamt der Stadt Breslau</i>		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) v. Chr., n. Chr.	Samoświadomość liczne cytowania prac różnych autorów z różnych krajów, wymienia wiele osób; przywołuje analizy chemiczne z podziałem procentowym na metale; edytorsko nowocześnie zrobiona praca (jak w obecnych współczesnych publikacjach); autor jest zdania, że zmiana dokonuje się poprzez modę i smak, a nie regres techniki odlewnictwa
Publikacje – cytowania SV 4, 6, 7. Mertins, Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens, Breslau 1906. Montelius, Die typologische Methode, Stockholm 1903. Památky 17, 18 i 21. J. L. Pič, Čechy předhistorické 1. Kossinna, Indogermanische Frage. Lissauer, Erster Bericht über die Tätigkeit der Kommission für prähistorische Typenkarten, ZfE 1904. Montelius, Chronologie der ältesten Bronzezeit. SVNF 2, 3. Olshausen, Verhandl. d. Berlin. anthrop. Ges. 1886, s. 448. J. Mestorf, Verhandl. d. Berlin. anthrop. Ges. 1884, s. 29. Karner, MAG 13. Olshausen, Die Technik alter Bronzen, Verhandl. 1885. Richly, Die Bronzezeit in Böhmen. Naue, Die Bronzezeit in Oberbayern. Jahresschrift f. d. Vorgesch. d. sächs.-thüring. Länder, 4 Bd., Halle 1905. S. Müller, Nordische Altertumskunde 1. S. Müller, Nordische Bronzezeit. Jahresber. der Schles. Ges. f. vaterländ. Cultur 1854, s. 52-56. von Köckritz, Ein Bronzefund in dem wüsten Dorfe Kosten oder Kunzen zwischen Mondschütz und Kreidel, SV 4, s. 99 i n. Hubert Schmidt, Der Bronzesichelfund von Oberthau, Kr. Merseburg, Verhandl. 1904.			Osoby Herr August Kirchner aus Heidersdorf, Herr Prof. Rathgen, Herr Landmesser Max Tischler in Breslau, Herr Kammerherr Leopold von Köckritz, Gutsbesitzer Riediger, Fürst Karl Max von Lichnowsky, Herr Inspektor Schlutius, Herr Graf Rothenburg, Gutsbesitzer Baier, Herr Paul Bülow, Aktiengesellschaft Oppelner Portland-Zementfabriken vorm. F. W. Grundmann, Frau Anna von Hauenschild, Herr Rittmeister a. D. von Klitzing, Rittergutsbesitzer von Korn, Stellenbesitzer Friedrich Hoffmann, Oberstleutnant Stöckel, Prof. Götze, Prof. Dr. Pič, Prof. Büsching, Dr. Luchs, Geh.-Rat Grempler, Besitzer von

Bezenberger, Analysen vorgeschichtlicher Bronzen Ostpreussens, Königsberg 1904. Mertins, Kupfer- und Bronzefunde in Schlesien, SV 7. Büsching, Heidnische Altertümer Schlesiens. L. Schneider, Mitteil. d. k. k. Central-Kommission 1902. Lissauer, Altert. d. Bronzezeit in Westpreussen. Schriften d. phys. ökon. Ges. 33, s. 32. Much, Kunsthistor. Atlas. Montelius, Tidsbestämning. Voss, Verhandl. d. Berlin. anthrop. Ges. 1881, s. 106. Album der prähist. Denkmäler in Posen Heft 2. Nachrichten über deutsche Altertumsfunde 2, 1891. S. Müller, Ordnung. Montelius, Ett i Sverige funnet fornitaliskt bronskärl. Svenska fornminnesföreningens tidskrift 11. Hampel, Altertümer der Bronzezeit in Ungarn. Reinecke, Arch. Értésítő 1899. Archiv f. Anthrop. 15 Supplement. Jahreshefte d. Gesellschaft für Anthrop. u. Urgesch. d. Oberlausitz, t. 1. s. 52 i t. 2, s. 36. Madsen, Afbildninger af Danske Oldsager, Bronzealderen, Suiter. H. Schmidt, ZfE 1904. Heierli, Die Chronologie in der Urgeschichte der Schweiz. Ingvald Undset, Études sur l'âge de bronze de la Hongrie, Christiania 1880, s. 82 i n. S. Müller, Urgeschichte Europas. Seeger, Correspondenzbl. d. Deutschen anthrop. Ges. 1906. Montelius, La chronologie préhistorique en France et en d'autres pays celtiques, Congrès international d'anthropologie et d'archéologie préhistoriques, Paris 1900. Reinecke, Corresp.-Bl. d. Deutschen anthr. Ges. 1902, s. 20. Wissenschaftl. Mitteilungen aus Bosnien und der Herzegovina 4, 1896, s. 23. Mitteilungen der k.k. Central-Commission 14, 1888, s. 7. S. Müller, Charrue, joug et mors, Mémoires, 1902. Bastian, Voss, Die Bronzeschwerter der Königl. Museen. Montelius, La Civilisation primitive en Italie, Serie A. Montelius, Spännen från bronsåldern, Antiquarisk tidskrift för Sverige, Del 6, s. 44 i n. Mitt. d. Wien. anthrop. Ges. 13, s. 27. van Muyden u. Colomb, Antiquités lacustres, Lausanne 1896. Heierli, Oechsli, Urgeschichte Graubündens, Zürich 1903. Brunner, Nachrichten über deutsche Altertumsfunde, 1904.	Salisch, Herr Direktor L. Lindenschmit, Händler, Freiherr von Falkenhausen, Bahnmeister a. D. Vug, Kulturtechniker Forchmann, Pfarrer Chrzaszcz, Rittergutsbesitzer Fritz Kraker, Pastor Söhnel, Rittergutsbesitzer Hans von Schierstädt
---	---

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Hans Seger	Die Stilentwicklung in der Keramik der schlesischen Urnen-Friedhöfe, SVNF, t. 8, s. 5-19	1924 Breslau	Carolath Kr. Freystadt, Aufhalt Kr. Freystadt, Gegend zwischen Grünberg und Crossen, Kusser Kr. Freystadt, Nettschütz Kr. Freystadt	
Język <i>man erkennt, gesagt worden, war, man vergleiche, sind, ist, man pflegt, wurde</i> <i>ich war wir könnten, wir wissen, von mir, unsere, wir sehen, wir kommen,</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny i naukowy (czasowniki bezosobowe, często używa zaimków osobowych w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie		Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości

wir haben vielleicht schönen Vase stereometrisch konstruierten Formen, geometrisch, sphärische Gestaltung, trianguläre methodischer Untersuchungen	pojedynczej – ich, mir; emocje – schönen)	
Kultury i etnos Lausitzische Kultur, Ur-Slawentum, Kelten, Germanen, Aunjetitzer, Villanovakultur, germanische Norden	Ideologia Volkstum, Volkes, Religion	Moralność tekst o średnim stopniu nasylenia ideologią (Volk)
Innowacje podejmuje kwestie estetyki; słownictwo z matematyki oraz sztuki – Renaissance, Barock	Chronologia Montelius (Periode + mittlere Bronzezeit) v. Chr.	Samoświadomość cytuje tylko kilka publikacji, tylko niemieckojęzycznych; nie wymienia badaczy; łączy archeologię ze sztuką i matematyką (odpowiednie słownictwo); odwołuje się do nowoczesnych metod badań (technik wykopaliskowych i metodyki), wierzy w ceramikę (Unsere Führerin ist die Keramik, s. 5); pisze, że polscy i czescy archeolodzy chcieliby widzieć Prasłowian, ale Seger tego nie widzi, są wg niego kontrargumenty; wszystkie cechy tamtej ceramiki różnią się od cech ceramiki słowiańskiej
Publikacje – cytowania Max Ebert, Reallexikon für Vorgeschichte. B. v. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien. Adama van Scheltema, Die altnordische Kunst. Alois Riegl, Stilfragen. Heinrich Wölfflin, Kunstgeschichtliche Grundbegriffe. August Schmarsow, Grundbegriffe der Kunstwissenschaft.		Osoby brak

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Hans Seger	Drei neue schlesische Bronzefunde, SVNF, t. 9, s. 1-10	1928 Breslau	Ober Mednitz Kr. Sagan, Kolzig Kr. Grünberg, Burschen Kr. Oststernberg
Język wurde, man würde, liegt, erkannte, bildete, war würden wir, verdanken wir, wir		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny i naukowy (czasowniki bezosobowe, często używa zaimków osobowych w liczbie mnogiej – wir, unserer),	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości, używa słów przypuszczających

<i>haben, wir müssen, sind mir, trage ich, kennen wir, unserer</i> <i>die schönste von allen, besonders schönes, wahrscheinlich, vermutlich</i>	ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich</i>; emocje – jednak są w tekście rzadko – <i>leider</i> oraz estetykę – <i>schönste</i>)	
Kultury i etnos <i>germanischen, illyrischen, ostdeutschen Nordillyrier, Germanen</i>	Ideologia <i>Heimat</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Heimat</i>)
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>) Reinecke v. Chr	Samoświadomość wymienia liczne publikacje, nie tylko niemieckie wymienia różne osoby; korzysta z różnych chronologii
Publikacje – cytowania Képatlasz az archaeol. Közlemények, II. Kötetéhez, Pest 1861. Hampel, Altertümer der Bronzezeit in Ungarn. Hampel, Bronzkor. Reinecke, Archaeol. Ertesitő 1899. Márton, Archaeol. Ertesitő 1911. K. v. Miske, MAG 1897. K. v. Miske, Die prähist. Ansiedl. Velem St. Vid, Wien 1908. Montelius, Die vorklass. Chronologie Italiens, Stockholm 1912. Berliner Verhandlungen 1876. Kossinna, Mannus 8. Sprockhoff, AS 2, 1927. Marchesetti, Bolletino d. Società Adriatica in Trieste 15, 1893. Reinecke, Altertümer unserer heidn. Vorzeit 5. H. Schmidt, w: Hoops, Reallexikon der germanischen Altertumskunde 4. SV 6, 7. SVNF 2, 4. AS 1, 2. PZ 17, 1926. Nachrichten über deutsche Altertumsfunde 1904. Album der prähist. Denkmäler des Großherzogtums Posen, Heft 1, 1893. v. Duhn, w: Ebert, Reallexikon der Vorgeschichte 3. Grempler, SV 7, s. 195 i n. Seger, w: Ebert, Reallexikon 7, s. 312. Berliner Verhandl. 1876.		Osoby Konrektor Pfützenreiter aus Fraustadt, Freifrau von Schlichting, Schlossermeister Hohberg in Schlichtingsheim, Besitzersohn aus Tschwirtschen Kr. Guhrau, Bauergutsbesitzer Girke, Oberamtmann Zarncke in Ober Mednitz, Ansiedler: Golibrzuch i Fabian Sand, Bauergutsbesitzer Rapke, Lehrer Lipski, Rittmeister a. D. Arthur von Loesch

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Hans Seger	Schlesische Hortfunde aus der Bronze- und frühen Eisenzeit, AS, t. 6 z. 1, s. 85-182	1936 Breslau	Sagan Kr. Sprottau, Droschkau Kr. Grünberg, Freiwalldau Kr. Sprottau, Buchwald Kr. Freystadt
Język <i>wurden, sind, kann, fand, erhielt</i> <i>wir wissen, wir brauchen, haben wir, ich habe, mir, unserer</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny i naukowy (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unserer</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w	Niepewność używa słowa prawda (<i>Recht</i>), ale dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości (<i>wahrscheinlich, vermutlich</i>)

<i>Recht</i> <i>wahrscheinlich, der größte</i> <i>Wahrscheinlich, vielleicht,</i> <i>vermutlich</i> <i>unlogisch</i> [odwołanie do logiki], <i>methodisch</i> [odwołanie do metodyki]	liczbie pojedynczej – <i>ich, mir</i>; dostrzega subiektywność – <i>subjektiven Ermessungen</i>)	
Kultury i etnos <i>urgermani-sche, Aunjetitzer Kultur,</i> <i>altern Völker</i>	Ideologia brak	Moralność tekst o średnim stopniu nasylenia ideologią (<i>altern Völker</i>)
Innowacje korzysta z innych nauk – chemii, literatury, logiki, gramatyki, historii, etnografii; załącza informacje z badań metaloznawczych - skład procentowy; załącza dawne informacje z akt sprzed np. stu lat (np. z 1816 roku) oraz publikacji	Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere</i> <i>Bronzezeit</i>)	Samoświadomość liczne cytowania badaczy, nie tylko z Niemiec; omawia swoją metodę pracy oraz metody pracy innych badaczy; ma świadomość, że poznawanie przeszłości to jak praca detektywa (<i>Detektivtätigkeit</i>); porusza kwestię subiektywnych ocen starszej generacji badaczy i ich podejścia oraz konieczność badań etnograficznych – pytanie żyjących mieszkańców
Publikacje – cytowania Die Altertümer unserer heidnischen Vorzeit, Bd. 1-5, 1864-1911. Nils Åberg, Bronzezeitliche und früheisenzeitliche Chronologie, Teil 1-5, Stockholm 1930-1935. Waldtraut Bohm, Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg, 1935. Eberhard Drescher, Das Gebiet Ellguth Kreis Grottkau OS, II Teil: Die urgeschichtliche Besiedlung, Neiße 1932. Mitteilungen des Geschichts- und Altertumsvereins in Liegnitz. Oskar Mertins, Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens, Breslau 1906. Oscar Montelius, Die Chronologie der ältesten Bronzezeit in Norddeutschland und Skandinavien, Braunschweig 1900. Jahresbericht des Neißer Kunst- und Altertumsvereins. Ernst Petersen, Schlesien von der Eiszeit bis ins Mittelalter, Einführung in die Vor- und Frühgeschichte des Landes, Langensalza-Berlin-Leipzig 1936. Georg Raschke, Das Ende der Lausitzer Kultur in Schlesien, Inaugural-Dissertation, Breslau 1932. Reallexikon der Vorgeschichte, Hrsg. Max Ebert. Bolko von Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, 1926. SV 1-7. SNVF 1-10. Ernst Sprockhoff, Die germanischen Vollgriffschwerter der jüngeren Bronzezeit, Berlin, Leipzig 1934. Sege, Die Steinzeit in Schlesien, Archiv für Anthropologie, N.F. 5, 1906. Otto Kleemann, Sudeta 1935. Kossinna, ZfE 1902. A. Stocký, La Bohême à l'âge du bronze, Prag 1928. J. Schráníl, Vorgeschichte Böhmens und Mährens. Sege, Oberschlesien, ein Land deutscher Kultur, Gleiwitz 1921. E. Bednara, Piltsch, ein Beitrag zur Siedlungsgeschichte der Leobschützer Landschaft, Monatsschrift „Der Oberschlesier“ 1935. Kossinna, Deutsche Vorgeschichte. J. Szombathy, Prähistorische Flachgräber bei Gemeinlebarn in Niederösterreich, Berlin Leipzig 1879.		Osoby (wybrane dla epoki brązu i obszaru środkowego Nadodrza): Superintendent Joh. Glb. Worbs in Priebus, Gutsbesitzer Bauer Heinrich Rüdiger, staatlicher Revierförster Aust in Droschkau

Jacob-Friesen, Einführung in Niedersachsens Urgesch. 1934. Götze-Festschrift 1925. H. Kurtz, Die urgeschichtliche Besiedlung des Erlenbachtals bei Gnadenfeld, Der Oberschlesier 14, 1932. Seher, Liegnitzer Mitteilungen 5, 1913/14. H. Kühn, Die vorgeschichtl. Kunst Deutschlands. Seher, Zur Chronologie der ostdeutschen Ösennadeln, PZ 1, 1909. Kunkel, Pommersche Urgeschichte in Bildern. K. Vitterh, Hist. och Antikv. Akadem. Årsbok 1933-1935. H. Arberman, Zur Geschichte der Norttyckener Axte, PZ 24, 1933. Kostrzewski. w: Eberts Reallexikon 3, 164. + Grimm, Deutsches Wörterbuch.	
---	--

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Hans Seger	Schlesiens Urgeschichte	1913 Leipzig	ogólnie Śląsk	
Język <i>geben, dienten, muß man, war, hatten, wurden, lässt sich</i> <i>wir erhalten, unsere, wir wissen, treffen wir, besitzen wir</i> <i>sichere, wohl, vielleicht</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unsere</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości (<i>vielleicht, wohl</i>)	
Kultury i etnos <i>Wandalen, Goten, Rugier, Burgunden, nordisches, römische, keltischen, Slawen, slawische</i>		Ideologia <i>nordeuropäischen Rasse, heutiger Naturvölker, Volkes, primitive</i>	Moralność tekst o dużym stopniu nasycenia ideologią (tylko własne zdanie, rasy i wartościowanie)	
Innowacje brak		Chronologia <i>Montelius (Periode + jüngste Bronzezeit)</i> <i>v. Chr., n. Chr.</i>	Samoświadomość prawie brak cytowań, nie wymienia badaczy	
Publikacje – cytowania Chronik Thietmar 1017. Ptolemäus.			Osoby brak	

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Hans Seger	Zur Chronologie der ostdeutschen Ösennadeln, PZ, t. 1, s. 55-64	1909 Berlin	Rückersdorf Kr. Sprottau, Deutsch Wartenberg, Langheinersdorf Kr. Sprottau, Waltersdorf Kr. Sprottau	
Język <i>sind, deutet, zeigen, erworben wurden, wurden ausgegraben, war, werden</i> <i>ich, wir haben, kennen wir, er</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny i naukowy (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unseres</i>), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w		Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości, przejawia wątpliwości (<i>nicht, wie ich vermute</i>)

<i>erwähnt, unseres</i> <i>leider</i>	liczbie pojedynczej – <i>ich</i> ; emocje widoczne są również w opisach znalezisk – to bardzo rzadkie)	
Kultury i etnos brak zmiana kulturowa bez zmiany ludności	Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak	Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngste Bronzezeit</i>)	Samoświadomość wymienia kilkunastu badaczy, pisze o weryfikacji informacji od znalazcy (określone kroki po kolei) – ma świadomość ich niekompletności; zmiana w szpilach, to według niego zmiana idei
Publikacje – cytowania Lissauer, 4. Typenkartenbericht, ZfE 1907. Mertins, Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens. SV 6, s. 326. SVNF 4, 5. Büching, Über Altertümer bei Laserwitz, 1821. Hampel, Bronzkor. Pič, Die Urnengräber Böhmens, Leipzig 1907. Kossinna, ZfE 1902. Reinecke, Archäol. Ertesitö 1899. Lissauer, Altertümer der Bronzezeit in Westpreussen. Lissauer, 2. Typenkartenbericht, ZfE 1905. Segger, Korrespondenzblatt der Deutschen Ges. für Anthropol. 1906. Reinecke, Korrespondenzblatt der Deutschen Ges. für Anthropol, 1902. Bezenberger, Analysen vorgeschichtlicher Bronzen Ostpreussens, Königsberg 1904. Schriften der Phys.-Ökon. Ges. 33, 1892. Maslographia, 1711, s. 142.		Osoby Firma Richter & Schmidt in der Polnischen Vorstadt, Besitzer Niederführ, Besitzer Klose, Herr Dr. Rohde - Direktor der Zuckerfabrik Puschkowa, Herr August Kirchner, Herr Dr. Hintze, Rittergutsbesitzer Andreä, Oberamtmann Müller, Prof. Büsching, Herr v. Schickfus, Herr v. Woikowsky-Biedau, Herr Dehmel in Neusalz

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Hermann Söhnel, Eckert	Schlesische Fundchronik: Deutsch Wartenberg, SV, t. 5, s. 229	1893 Breslau	Deutsch Wartenberg
Język <i>wurde, wurden vorgenommen, liegen, fand</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe)	Niepewność nie zajmują się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos brak		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Thomsen	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, brak cytowania publikacji, wymieniają kilka osób

Publikacje – cytowania brak	Osoby Schornsteinsegermeister Hasse, Dr. Weigel, Kantor Eckert in Boyadel, Fräulein Renata Friedenthal, Förster Adler
---------------------------------------	---

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Kurt Tackenberg	Fundnachrichten, NDV, t. 5, s. 21-22	1929 Leipzig	Schwarmitz Kr. Grünberg, Laubegast Kr. Freystadt
Język <i>erwähnt worden, wurde gebaut, wurde, waren, war</i> <i>verdanken wir, kamen wir</i> <i>sehr schöne Beigaben</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir</i>), ale ma też elementy subiektywne (czasami autor ujawnia emocje – <i>sehr schöne</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości
Kultury i etnos <i>frühgermanischen, nordische, slawische, wandalische</i>		Ideologia brak	Moralność tekst o małym stopniu nasycenia ideologią
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + mittlere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość sprawozdanie z odkryć, prawie brak cytowań, wymienia tylko kilku badaczy
Publikacje – cytowania odwołanie do AB. NDV 4, z. 7, s. 103.			Osoby Leiter des Sprottauer Museums, Lehrer Getz in Laubegast, Lehrer Schützel in Breslau

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Kurt Tackenberg	Neue Funde aus Schlesien, NDV, t. 2, s. 7-12	1926 Leipzig	Herzogswaldau Kr. Freystadt, Aufhalt Kr. Freystadt, Hohwelze Kr. Grünberg
Język <i>wurde gefunden, fanden sich, hatte man, man hat, ist, läßt sich, könnte man</i> <i>finden wir, ich berichtete</i> <i>schöne Fußvase</i> <i>wahrscheinlich</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, bardzo rzadko zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir</i>), ale ma też elementy subiektywne (bardzo rzadko zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich</i> ; emocje – <i>schöne</i>)	Niepewność dopuszcza istnienie innej wersji przeszłości (<i>wahrscheinlich</i>)
Kultury i etnos <i>Frühgermanische Zeit, nordische Kultur, wandalische Gräber, illyrische Zeit, Slawen, Urnenfelderleuten</i>		Ideologia <i>Heimat</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Heimat</i>)

Innowacje wspomina o koparce (<i>ein Bagger</i>)	Chronologia Montelius (<i>Periode + jüngere Bronzezeit</i>) <i>Ancylusperiode</i> <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość sprawozdanie, mało cytowań publikacji, wymienia tylko kilka osób; pisze o ochronie zabytków, odwołuje się do ustawy <i>Ausgrabungsgesetz</i>
Publikacje – cytowania Hans Gummel, Lehrerschaft, Ausgrabungsgesetz und Denkmalschutz, Greifswald 1926. Sege, SVNF 7, s. 58. Kossinna, Indogermanen I, s. 21. Almgren, Fig 129. + odwołanie do Ausgrabungsgesetz		Osoby Dr. von Richthofen, Herr Studiosus Raschke, Leiter der Ausgrabung, der Präparator des Museums

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Lothar Zotz	Fundnachrichten, NDV, t. 11, s. 58-63	1935 Leipzig	Hohwelze – Gabelsdorf – Bełcze, Kr. Grünberg; Beuthen Kr. Glogau	
Język <i>wurden, erfolgt, wurden geborgen, fand sich, befindet sich, war man, stieß man</i> <i>unsere</i> <i>heuer</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, elementy perswazji – wykrzykniki, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>unsere</i>), ale ma też elementy subiektywne (emocje – <i>leider</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości	
Kultury i etnos <i>Lietzower Kultur, Lausitzer, Aunjetitz Stufe, Urnenfelderkultur, Frühgermanische Kultur, Keltische Kultur, Wandalische, Burgundische Kultur, slawische, nordische, Völkerwanderungszeit Frühgermanen, Westgermanen</i>		Ideologia <i>Heimat</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Heimat</i> , etniczność)	
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>Periode + ältere Bronzezeit</i>) <i>n. Chr.</i>	Samoświadomość cytuje wiele prac, wymienia różnych badaczy, chce pokazać zagadnienie szerzej; tekst osadzony w archeologii etnicznej	
Publikacje – cytowania SVNF 4, 7. Seger, Festschrift 1934. Zeitschrift „Deutscher Arbeitsdienst”, 45, 1934. W. Boege, AS 6. PZ 1, 1909. SV 7.			Osoby Herr Gewerbeoberlehrer Serbin, Herr Rittergutsbesitzer Haukohl, Lehrer Seewald, Lehrer Dobrindt aus Großdorf, L. Rothert, Arbeitsdienst, Bauer Bayer, Lehrer Kwak, Lehrer Grohmann, Museumskonservator Mertin in Liegnitz. Museumskonservator i. R. Thamm aus	

Petersen, AS 3, 6. AS 1, 2, 3, 4, 6. NDV 4, 10. Zotz, PZ (przyszły artykuł). SVNF 10. Mitteilungen des Geschichts- und Altertumsverein Liegnitz 14, 1933. Die Autobahn 20, 1934. Jahn, Kelten in Schlesien. L. Rothert, przyszły artykuł w Mannus i dysertacja. Nowothnig, Mannus. Peschek, AS 6 (przyszły artykuł). Langenheim, AS 6 (przyszły artykuł).	Herrnstadt
---	------------

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań
Lothar Zotz	Hügelgräberaufnahme in Schlesien, AB, t. 5 nr 6, s. 81-84	1930 Breslau	Kreis Freystadt: Aufhalt, Brunzelwaldau, Hammerheide, Herzogswaldau, Langhermsdorf, Rosenthal, Streidelsdorf, Carolath-Karlsdorf, Grund, Deutsch-Wartenberg, Laubegast; Kreis Grünberg: Grünberg, Kukawe, Drenikau, Kühnau, Lawaldau, Sawade; Kr. Sagan: Merzdorf, Eckersdorf, Gr. Dobritsch, Rd. Gorpe, Kl. Kothau; Kr. Sprottau: Langheimersdorf, Waitersdorf
Język <i>ist, hatte, begann, wurde beigesetzt, darf man, werden</i> <i>wir kennen, wir graben, sollten wir, wir erhalten, unserm</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, liczne zaimki osobowe w liczbie mnogiej – wir)	Niepewność pisze, że istnieje możliwość pomyłki, że możemy otrzymać błędny obraz zasiedlenia
Kultury i etnos <i>nordische</i>		Ideologia <i>Heimat</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (<i>Heimat</i>)
Innowacje wspomina o różnych badaniach <i>klimatologische, bodenkundliche, pflanzensoziologische, chemische, ethnographische</i>		Chronologia Montelius (<i>Periode + mittlere Bronzezeit</i>) <i>v. Chr.</i>	Samoświadomość liczne cytowania prac (w pełnym zapisie), nie wymienia badaczy; pisze o ochronie pozostałości archeologicznych; ma świadomość niepoznawalności przeszłości i możliwości popełnienia błędów; pisze o współpracy z innymi naukami; zajmuje się rejestracją kurhanów i omawia metody; jest zdania, że należy kopać nie tylko by mieć zabytki, ale w pierwszej kolejności by mieć wiedzę, by poznać

Publikacje – cytowania A. E. van Giffen, Die Bauart der Einzelgräber, Mannus-Bibl. 44, Leipzig 1930. L. Zotz, Der Aufbau bronzezeitlicher Grabhügel ein Kriterium zur Altersbestimmung des Ortsteins und zur Rekonstruktion vorgesch. Vegetation, Mitt. d. florist. soziol. Arbeitsgem. in Niedersachsen, H. 2, 1930. F. Geschwendt, Slawische Hügelgräber in Schlesien, AS 2, 1929. M. Jahn, Hügelgräber bei Merzdorf Kr. Sagan, Schlesien, 7. Jahrg., 1913/1914, s. 93. Die Hügelgräber im Buchwald, Heimatscholle 43, 1929. H. Kurtz, Die Hügelgräber in der Obora, Ratiborer Heimatbote, Volkskalender 1928. O. Mertins, Zwei Gräberfelder der Bronzezeit, Schlesiens Vorzeit 7, 1899. A. Moeser, Am Hügelgrab, Heimatbl. f. d. Kr. Militsch-Trachenberg, Beilage z. Militsch. Kreis- und Stadtblatt 9, 1926. G. Raschke, Ein Hügelgrab der jüng. Bronzezeit bei Nd. Herzogswaldau Kr. Freystadt, AS 1, 1926. B. v. Richthofen, Die ältere Bronzezeit in Schlesien, Berlin 1926. H. Seger, Schles. Fundchronik, SV 6, 1896. H. Seger, J. Richter, Schles. Hügelgräber, SVF 1909.	Osoby Vertrauensmann (ogólnie, bez nazwiska)
---	---

Autor	Tytuł	Rok i miejsce wydania	Obszar badań	
Lothar Zotz	Lehrwanderungen (Grünberg), NDV, t. 11, s. 190-193	1935 Leipzig	Droschkau	
Język <i>wird, werden, konnte man, wurde</i> <i>ich, wir, erwartete uns , fuhren wir, unserer</i> <i>geologiczne (alluvialen Talaue, Moränenrücken, eiszeitlichen Hochufer)</i>		Obiektywność / Subiektywność tekst ma uchodzić za obiektywny (czasowniki bezosobowe, zaimki osobowe w liczbie mnogiej – <i>wir, unserer</i> – oddają wrażenie przystępności tekstu), ale ma też elementy subiektywne (zaimki osobowe w liczbie pojedynczej – <i>ich</i>)	Niepewność nie zajmuje się istnieniem innej wersji przeszłości	
Kultury i etnos <i>frühgermanische, Wandalen, Slawen, Völkern</i>		Ideologia <i>Blut und Boden</i> (pisze o tym wprost) volkizm (ludowość, przywiązanie do ziemi, religia, <i>Heimat</i>) <i>Gemeinschaftsgeist</i>	Moralność tekst o średnim stopniu nasycenia ideologią (volkizm, <i>Blut und Boden, Heimat</i>)	
Innowacje brak		Chronologia Montelius (<i>jüngere Bronzezeit</i>)	Samoświadomość sprawozdanie z wycieczki krajoznawczej, cytuje tylko jedną pracę, wymienia tylko kilku badaczy; pisze o założeniach takich wycieczek, czemu je robić i jak, uświadamianie czytelników o roli <i>Vorgeschichte</i>); odwołuje się do literatury, botaniki, zoologii i geologii	
Publikacje – cytowania F. Geschwendt, Handbuch für den Unterricht der deutschen Vorgeschichte in Ostdeutschland, Breslau 1934.			Osoby Herr Hoffmann vom Breslauer Landesamt, Dr. Langenheim	

Aneks 2. Sylwetki badaczy

Zamieszczone w tym aneksie biogramy stanowią ważną część niniejszej dysertacji. Ze względu na wzajemne kontakty zawodowe analizowanych w pracy archeologów, istniejące relacje pomiędzy nimi były na różnym poziomie zażyłości. Z tego względu biogramy stanowią uzupełnienie kontekstu określonego w pracy i pozwalają lepiej zrozumieć specyfikę ówczesnych czasów oraz charakter danej osoby. Z drugiej strony nakreślone sylwetki badaczy stanowią odnośnik do MWB z rozdziału 4. Są wówczas neantyzowanym uzupełnieniem informacji o danym archeologu, które występują w MWB.

Po każdym biogramie zamieściłem spis publikacji danego archeologa, który sporządziłem w oparciu o dane ze stron internetowych niemieckich bibliotek: Uniwersytetu Goethego we Frankfurcie nad Menem, Uniwersytetu Ludwiga Maksymiliana w Monachium, Uniwersytetu Ruprechta-Karola w Heidelbergu, Wolnego Uniwersytetu w Berlinie, Uniwersytetu Christiana Albrechta w Kilonii, katalogu heskich bibliotek „retro-hebis”, Biblioteki Wschodniofryzyjskiej i Niemieckiej Biblioteki Narodowej, a także z Austrii – Uniwersytetu Wiedeńskiego. Oprócz tego wykorzystałem ówczesne katalogi kartkowe bibliotek: Wydziału Archeologii (wówczas Instytutu Prahistorii) UAM w Poznaniu, działu prahistorycznego Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu oraz Słowackiej Akademii Wiedzy w Nitrze, jak również bibliografii wielu prac (przykładowo Maraszek 1998; Piezonka 2005; Volkmann 2006, 2007; Kuźbik 2010).

Pomocne były również wykazy prac dotyczących pradziejów Śląska zamieszczone w czasopiśmie *Altshlesische Blätter* (np. Jahn 1927b: 5-7; Jahn 1928a: 7-9; Jahn 1929b: 105-107; Jahn 1930a: 37-40; Petersen 1931: 24-27; Petersen 1932: 43-46; Petersen 1933c: 49-52; Glaser 1935: 139-141; Pescheck 1936: 52-54) i *Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit*, jak również opracowania śląskiej bibliografii (Boehlich 1929; Gruhn 1933).

Przy tłumaczeniu nazw miejscowości wykorzystałem prace Stanisława Rosponda z 1948 i 1951 roku oraz Marka Battka i Joanny Szczepankiewicz z 1992 roku, a także strony internetowe²²¹.

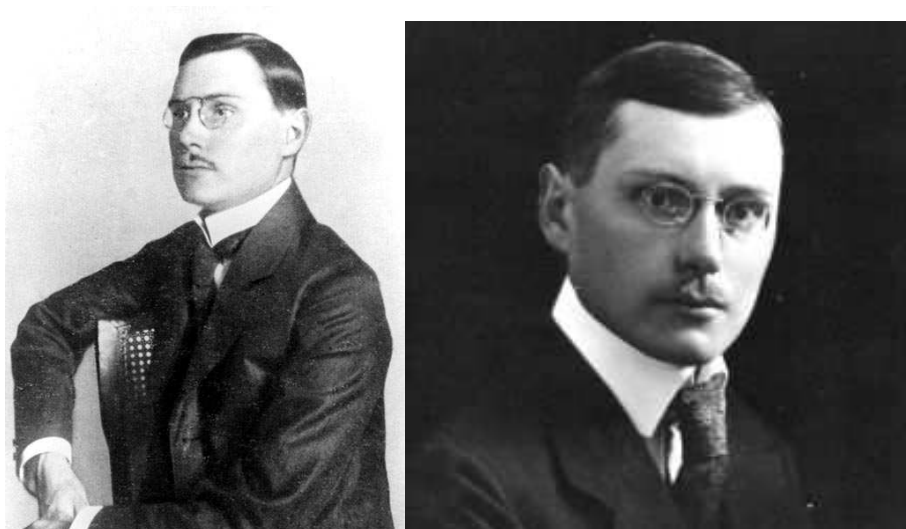
Rok przy publikacji w formie pogrubionej, np. **1928** oznacza pracę związaną z obszarem środkowego Nadodrza i epoką brązu – te prace były w niniejszej dysertacji analizowane i znajdują się w osobnym aneksie.

Wyjaśnienie skrótów nazw czasopism znajduje się w bibliografii.

²²¹ Na przykład: http://wiki-de.genealogy.net/Kreis_Zuelligau-Schwiebus (dostęp: 11.11.2015).

ERICH BLUME

(1884-1912)



Fot. 2. Erich Blume (po lewej) (Kossinna 1912c: tabl. LIV)

Fot. 3. Erich Blume (po prawej) (ze strony internetowej MAP w Poznaniu²²²)

Urodził się 6.09.1884 roku w Berlinie, a zmarł 10.09.1912 roku w Puszczykowie (*Unterberg*) koło Poznania. Był synem Karla Blume – sekretarza pocztowego²²³. W latach 1891-1895 uczył się w *Kgl. Prinz-Heinrich-Gymnasium* w Berlinie-Schönebergu, potem w Steglitz. Wyróżniał się pilnością, zawsze należał do najlepszych uczniów. W 1903 roku zdał maturę. Następnie studiował filologię germańską i historię, w semestrach letnich 1903 i 1904 roku we Fryburgu Bryzgowijskim, w semestrach zimowych w Berlinie. Interesowały go przede wszystkim języki starogermańskie. Jego nauczycielami byli wtedy Gustav Rörthe oraz Andreas Heusler. Zainteresowanie germańskością skierowało go w stronę *Vorgeschichte*. Od semestru zimowego 1904 roku przebywał w Berlinie (Kossina 1912c: 451, 453; Kiekebusch 1913: 287; Gummel 1938: 402). Blume był jednym z pierwszych uczniów Gustafa Kossinny, który wywarł na niego duży wpływ²²⁴. Razem byli

²²² Str. int.: <http://www.muzarp.poznan.pl/wystawy/bliskie-spotkania-z-2/archiwum/erich-blume-1884-1912/> (dostęp: 4.02.2014).

²²³ Gustaf Kossinna (1928: 264) napisał *Postsekretär* (sekretarz pocztowy). Natomiast Jarmila Kaczmarek (1996: 329) napisała, że był on sekretarzem kolejowym. Można by tę informację pominąć lub uznać, że któreś z nich się myli lub może Karl Blume pracował w tych dwóch profesjach. Dalsze jednak porównywanie biogramów przynosi dość dziwne drobne różnice w pracy Kaczmarek. Zakładając, że ówczesni archeolodzy byli bliżej tych wydarzeń i mieli o wiele więcej informacji niż mamy obecnie oraz pomimo dostępu J. Kaczmarek do źródeł w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu i ich kwerendy, przyjmuję, że w niektórych miejscach się pomyliła.

²²⁴ Jak napisał Hans Jürgen Eggers nie tylko na niego. Po opublikowaniu pracy Kossinny w 1905 roku w *ZfE* pt. *Verzierte Eisenlanzen spitzen als Kennzeichen der Ostgermanen*, w której przedstawił swoją metodę etniczną na konkretnym przykładzie, nie minęło kilka lat, jak kilku jego uczniów (Erich Blume, Martin Jahn, Józef Kostrzewski) posłużyło się nią w swoich dysertacjach (Eggers 2006: 217).

na przykład z wizytą na stanowisku, gdzie badania prowadził Carl Schuchhardt²²⁵. Blume zainteresował się archeologią oraz okresem wpływów rzymskich. Jeszcze podczas studiów zajmował się opracowaniem zbiorów muzealnych z Prenzlau i Poznania, w efekcie sporządzając dwa katalogi. W 1908 roku objął kierownictwo Działu Prahisterycznego w *Kaiser-Friedrich-Museum*. W 1909 roku w związku z sesją *Deutsche Anthropologische Gesellschaft* zorganizował dużą wystawę, ewidencjonując wiele znalezisk będących w posiadaniu osób prywatnych, uzupełnioną obszernym katalogiem oraz wygłosił wykład pt. *Aufgaben der Vorgeschichtsforschung in der Provinz Posen* (Kiekebusch 1913: 288; Gummel 1938: 402). Doktoryzował się w 1910 roku pracą pt. *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit* na uniwersytecie w Berlinie (w lipcu zdał egzaminy doktorskie, tytuł doktora otrzymał 14 października 1910 roku) (Kossinna 1912c: 454) i jak pisał Hans Gummel (1938: 402), była to bardzo ważna praca²²⁶. Blume należał do *Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte*, gdzie w głosowaniu został wybrany na trzeciego protokolanta (sekretarza) (Kossinna 1912d: 113-114). 1 stycznia 1911 roku oprócz pełnionej dotychczas funkcji asystenta naukowego awansowano go na asystenta dyrektora (Kossinna 1910b: 333).

Odnośnie do życia prywatnego Ericha Blume, to w kwietniu 1912 roku ożenił się on z Ewą Walther, dziewiętnastoletnią córką dzierżawcy majątku Ruszkowo koło Środy. Blume z wyznania był ewangelikiem (Kaczmarek 1996: 329).

1 października 1912 roku miał przejąć stanowisko kierownika działu prahisterycznego w Hanowerze²²⁷ po Hansie Hahne²²⁸ i zostać jego następcą w tamtejszym *Provinzialmuseum*²²⁹. Jednak trzy tygodnie przed objęciem nowej posady, 10 września

²²⁵ Schuchhardt pisał, że obserwacja w terenie nie była mocną stroną Kossinny (Schuchhardt był zacieklej oponentem jego wersji przeszłości czyli romantyczno-nacjonalistycznej orientacji, stąd takie słowa). Z drugiej strony ponowne badania przeprowadzone na stanowisku eksplorowanym wcześniej przez Schuchhardta ujawniły rażące błędy jakie popełnił, co podważa przyjmowane od dziesiątków lat przekonanie o nim, jako o świetnym badaczu terenowym (Eggers 2006: 224; zwłaszcza Kobyliński, Nebelsick 2010: 157, 161).

²²⁶ Od obrony doktoratu ukazały się drukiem tylko pierwsze cztery rozdziały. Całość miała zostać wydana w 3. tomie *Forschungen zur Früh- und Vorgeschichte Europas* redagowanego przez Gustafa Kossinnę (1910b: 333). Jak napisał Kiekebusch (1913: 287), Blume ukończył w pełni tylko pierwszą część. Nie zdążył ukończyć załączników i opracowania materiału. Musiał to uczynić kto inny.

²²⁷ Istniały w Niemczech przepisy, które regulowały przepływ/obsadzenie pracowników w różnych placówkach. Pracownicy otrzymywali dokument nominacyjny, który z jednej strony gwarantował im stałość zatrudnienia, z drugiej zobowiązani byli do zmiany miejsca pracy, tam gdzie nakazywała administracja państwowa, zgodnej z ich naukowymi kwalifikacjami, o ile nie zmniejszy się ich uposażenie. Taka sytuacja dotyczyła właśnie Ericha Blume, który dostał nakaz podjęcia pracy w Hanowerze (Kaczmarek 1996: 74).

²²⁸ Hans Hahne (1875-1935) – niemiecki lekarz i archeolog, studiował archeologię w Berlinie, od 1907 do 1912 roku był asystentem w dziale prahisterycznym w *Provinzialmuseum* w Hanowerze, potem kierował *Provinzialmuseum* w Halle (Saale); od 1918 roku pracował jako profesor na uniwersytecie w Halle (Filip 1966: 451; Wegner 2002: 397 przypis 2).

²²⁹ Wzmianka w *Mannus*, t. 4, s. 348.

1912 roku miało miejsce zdarzenie, które było poznańską *cause célèbre*, opisywaną zarówno przez polską, jak i niemiecką prasę²³⁰ – Erich Blume został zabity przez swoją polską żonę Ewę²³¹ zd. Walther²³². Kilka dni później Kurjer Poznański²³³ tak opisał tę sprawę:

Samobójstwo wystrzałem z rewolweru popełnił w Puszczykowie we wtorek wieczorem asystent przy muzeum Cesarza Fryderyka w Poznaniu, dr. fil. Erich Blume. Zwłoki leżały obok jednej z ławek nad brzegiem Warty. Ciało przewieziono do Poznania. Zmarły liczył lat 28 i był żonaty od niedawna.

Jak pisze Jarmila Kaczmarek do tych wydarzeń przyczyniła się zdrada Ewy Blume, o której jej mąż dowiedział się i pomimo, będącej wówczas w ciąży małżonki, postanowił wystąpić o rozwód i przenieść się do Hanoweru. Groziłoby to jednak dużym skandalem i ostracyzmem dla tej kobiety, stąd postanowiła ona podczas jednej z pożegnalnych wizyt upozorować wypadek i pozbyć się męża. Zrobiła to jednak mało fachowo, stąd dość szybko stało się jasne, co się wydarzyło (Kaczmarek 1996: 329, również Grünert 2002: 246 przypis 1202).

Gustaf Kossinna poczuł się mocno dotknięty, tym co się stało²³⁴. Pisał on o nim tak: *ein Ebenbild meiner eigenen wissenschaftlichen Persönlichkeit* (wykapany obraz mojej własnej naukowej osobowości) (Kossinna 1912c: 451) oraz *unstreitig der begabteste, fleißigste, kenntnisreichste, vielseitigste unter meinen Schülern* (bezsprzecznie najzdolniejszy, najpilniejszy, o najszerszych horyzontach, najwszechstronniejszy spośród moich uczniów) (Kossinna 1912c: 456). Ich kontakty były dość zażyłe, Kossinna darzył Blumego wielką sympatią i zaprosił go nawet na przyjęcie z okazji chrztu swojej córki. Była jeszcze inna strona następstw tych wydarzeń. Śmierć Blumego, który miał zostać

²³⁰ Informacje na ten temat publikował polski Kurjer Poznański (z dn. 13.09, 14.09, 15.09, 18.09, 19.09, 20.09, 24.09, 26.09, 27.09, 28.09) oraz niemieckie m.in. *Posener Neueste Nachrichten*.

Co może być zastanawiające, śmierć Blumego, mimo że odległa w czasie, jest dość znana w poznańskim środowisku archeologicznym. Jednak większość osób opiera się na zasłyszanych informacjach, a historie wzbogacane są o wymyślone fakty i wydarzenia.

²³¹ U Jarmily Kaczmarek (1996: 329) występuje wersja Ewa Walther, z kolei u Heinza Grünerta (2002: 246) Eva/Ewa Walther. Jednak pisze on, że była ona Polką, obowiązywać powinna zatem wersja Ewa.

²³² Jak pisze Heinz Grünert (2002: 246) morderstwo dokonane przez Polkę roznieciło jeszcze bardziej w Kossinnie rasizm i wrogie podejście do Polaków. Kossinna (1912c: 455 przypis 1) w nekrologu Blumego nazywa jego żonę morderczynią (*Mörderin*) i obarcza winami.

²³³ Kurjer Poznański nr 209 z dn. 13.09.1912, s. 5; ze strony internetowej Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej <http://www.wbc.poznan.pl/> (dostęp: 4.02.2014).

²³⁴ Patrząc na publikacje z tamtego czasu, to jego śmierć znalazła oddźwięk w wielu komentarzach wyrażających stratę dla nauki niemieckiej i tym podobne emocje (m.in. Almgren 1913: 147). Nawiasem mówiąc o nagłości wydarzeń świadczy to, że na stronie 348 tomu 4 czasopisma *Mannus* znajduje się informacja o powołaniu Blumego do Hannoveru, a już na sąsiedniej (następnej) o jego śmierci.

kierownikiem muzeum w Hanowerze sprawiła, jak pisze Heinz Grünert, że Kossinna stracił swoją strategiczną, ważną pozycję w niemieckiej archeologii (Grünert 2002: 154 przypis 757; 179). W nekrologu Gustaf Kossinna (1912c: 455; również Eggers 2006: 238) napisał:

BLUME nauczył się ode mnie cenić germańską naturę i germańskie zaangażowanie (działanie) dla przeszłych czasów jeszcze bardziej niż dzisiaj.

Tak samo aż nadto słyszał ode mnie o szlachetności germańskiego ciała, o wartości niez mieszanej germańskiej krwi, przyjął te prawdy do swojego systemu wartości i je dość często propagował. Kiedy więc nauka i życie zaczęły popadać u niego w konflikt [...] ²³⁵

Metodę Kossinny zastosował w swojej dysertacji, która w skrócie polegała na ustaleniu granic osadnictwa Germanów (Germanów wschodnich – *Ostgermanen*) w różnych stuleciach i określeniu głównych zarysów pojęcia rozprzestrzeniania i pochodzenia ich różnych mniejszych plemion (Almgren 1913: 147).

To wszystko nie gwarantowało jednak, że Blume dalej będzie się rozwijał tak, jak wcześniej w duchu Kossinny (Grünert 2002: 266 przypis 1302). Pokazała to sytuacja związana z przygotowaniem do organizacji kongresu w Poznaniu w 1909 roku oraz wystawy archeologicznej ze zbiorów prywatnych. Od tego czasu Blume do pewnego stopnia zmienił swoje nastawienie. Współpraca z Polakami sprawiła, że inaczej spojrzał na to, co przekazywał mu jego profesor Gustaf Kossinna²³⁶. Jednak w swojej dysertacji z 1910 roku (Blume 1910: 1-11) wykorzystał nauki Kossinny i zastosował jego „metodę etnograficzną” (Grünert 2002: 112 przypis 519). Także wykład, jaki wygłosił 13 maja 1911 roku podczas drugiego posiedzenia *Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte* dotyczył Germanów (*Ostgermanische Kultur zur römischen Kaiserzeit*). Obowiązki przeszkodziły mu w uczestnictwie w pierwszym Bałtyckim Kongresie Archeologicznym w Sztokholmie w dniach 13-17 sierpnia 1912 roku. Zastąpił go Hans Hahne, o czym wspomina Gustaf Kossinna, dodając wyraz *leider* (niestety) i pokazując tym samym swoją sympatię do Blumego (Kossinna 1912a: 416). W bardzo krótkiej informacji o śmierci ojca Blumego nie

²³⁵ *BLUME hatte von mir gelernt, germanischem Wesen und germanischer Betätigung für die Vorzeit mehr noch als heute den Preis zuzuerkennen.*

Ebenso hatte er von der Edelart des germanischen Körpertypus, von dem Werte ungemischt germanischen Blutes zur Genüge von mir gehört, hatte diese Wahrheiten in seinen Glaubensschatz aufgenommen und sie oft genug vertreten. Wenn nun Lehre und Leben bei ihm in schärfsten Gegensatz gerieten [...].

²³⁶ „Erich Blume” – wystawa z cyklu „Bliskie spotkania z...”, wystawa w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu, tekst z 21.11.2012, kuratorzy wystawy: dr Jarmila Kaczmarek i dr Maciej Przybył, <http://www.poznan.pl/mim/events/2012-12-17/erich-blume-nowa-wystawa-z-cyklu-bliskie-spotkania-z,63215.html> (dostęp: 4.06.2014).

zapomniał on dodać *Vater unseres unvergeßlichen einstigen Vorstandsmitgliedes Dr. Erich Blume* (Ojciec naszego niezapomnianego byłego członka zarządu dr. Ericha Blume) (Kossinna 1928: 264).

Gustaf Kossinna (1912c: 349, 452) w nekrologu Ericha Blumego, określił go z charakteru jako osobę szczerą i szlachetną, jak również spokojną i przyjazną. Podobnie Albert Kiekebusch (1913: 287), który napisał o nim:

*Ze szczęśliwego domu rodzinnego wyniósł on łagodność i delikatność matki oraz prostą wewnętrzną prawdziwość ojca.*²³⁷

Oprócz tego Kossinna (1912c: 349) pisał o jego żelaznej pilności i wysokich naukowych zdolnościach, a także (co ważne było dla Kossinny) o niemieckich przekonaniach. Wskazuje się, że zwłaszcza ta jego pilność znalazła odzwierciedlenie w licznych, jak na krótki okres działalności naukowej, publikacjach. Podczas pracy w muzeum w Poznaniu zajmował się opracowywaniem i katalogowaniem zbiorów oraz popularyzacją archeologii, a także prowadził badania powierzchniowe i wykopaliskowe, między innymi w Poznaniu na Sołacz i Gołęczynie, a także w wielkopolskich miejscowościach jak Siedlemin i Grobia, które cechowały się dużą nowoczesnością w ówczesnych czasach (zapewne przez wcześniejsze kontakty z doświadczonymi badaczami jak Schuchhardt) (Kaczmarek 1996: 329).

Bibliografia:

Blume Erich

- 1909 Aus der Provinz Posen. Erwerbungen des Kaiser-Friedrich-Museum zu Posen. Juli bis Dezember 1908, Mannus, t. 1, s. 137-140; Januar bis Juni 1909, Mannus, t. 1, s. 303-305.
- 1909 Ausstellung im Kaiser-Friedrich-Museum. Vor- und frühgeschichtliche Altertümer aus dem Gebiet der Provinz Posen, Posen.
- 1909 Ausstellung vorgeschichtlicher Altertümer aus der Provinz Posen (Historische Monatsblätter für die Provinz Posen), z. 1.
- 1909 Robert Forrer, Reallexikon der prähistorischen, klassischen und frühchristlichen Altertümer (recenzja) i Urgeschichte des Europäers von der Menschewendung bis zum Anbruche der Geschichte (recenzja), Mannus, t. 1, s. 309-311.
- 1909 Verzeichnis der Sammlungen des Uckermärkischen Museums- und Geschichtsvereins in Prenzlau, Prenzlau.
- 1910 Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit, Würzburg.
- 1911 Aus der Provinz Posen. Erwerbungen des Kaiser-Friedrich-Museum zu Posen. Juli bis Dezember 1909, Mannus, t. 3, s. 289-298.

²³⁷ *Aus einem glücklichen Elternhause hatte er die Milde und Weichheit der Mutter und die schlichte innere Wahrhaftigkeit des Vaters mit hinausgenommen.*

- 1911 Die Gräberfunde von Unterberg [bei Posen], Posener Tagebl., 29. Okt. 1911.
- 1911 Zur Glassfläche von Latkowo, Prov. Posen, Mannus, t. 3, s. 156-157.
- 1912 Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit, t. 1: Text, Würzburg.
- 1912 Inventarisierung vorgeschichtlicher Altertümer in Privatbesitz, Mannus, t. 4, s. 327-332.
- 1912 Thrakische Keramik in der Provinz Posen, Mannus, t. 4, Würzburg, s. 75-90.
- 1915 Aus der Provinz Posen. Erwerbungen des Kaiser-Friedrich-Museums zu Posen im Jahre 1910, Mannus, t. 7, s. 147-167.
- 1915 Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit, t. 2: Material, Würzburg.

WALDTRAUT BOHM²³⁸

(1890-1969)



Fot. 4. Waldtraut Bohm na sesji *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* w dniach 25-30 maja 1926 roku w Brunszwiku (Kossinna, Borch 1927: 12 ryc. 3)

Żyła w latach 1890-1969 (Piezonka 2005: 27; Piezonka 2006: 119) i pochodziła z Berlina²³⁹, gdzie pracowała jako nauczycielka w *Volksschule* (Simon 2006b: 10). Studiowała w Berlinie u Gustafa Kossinny, a potem u Maxa Eberta²⁴⁰ (Eggers 2006: 291).

²³⁸ Wersja „Waldtraut” występuje w dawnych pracach – u Hansa Gummela (1938: 385 przypis 9) i Otto Kleemann (1977: 5). Inna wersja „Waltraud” pojawia się w nowszych pracach niemieckich badaczy – Gerda Simona (2006b: 10), Achima Leube (2001: 7) oraz Henny Piezonki i Güntera Wetzela (2006: 261). Z kolei wersja „Waltraut” u Hansa Jürgena Eggersa (2006: 291) i Henny Piezonki (2005: 27), co wprowadza komplikację przy tej postaci – nie wiadomo jaka wersja jest poprawna. Przyjmuję zatem, że wyznacznikiem jest opublikowana praca tej badaczki z 1935 roku, gdzie występuje tam ona jako „Waldtraut Bohm”. Jeśli chodzi o nazwisko, to w zdecydowanej większości autorzy używają wersji „Bohm”. Inna wersja „Böhm” występuje u Mariana Kwapińskiego (1974: 42 przypis 14).

²³⁹ <http://welt-der-bronzezeit.blogspot.com/2011/12/buchtip-die-altere-bronzezeit-im.html> (dostęp: 4.02.2014), strona tworzona przez Doris i Ernsta Probstów.

O Waldtraut Bohm trudno jest znaleźć informacje²⁴¹, jednak na temat jej życia można nieco wywnioskować analizując wstęp do jej pracy wydanej w 1935 roku, która wcześniej, z wyjątkiem kilku później naniesionych zmian, została przedłożona jako dysertacja w sierpniu 1929 roku na Wydziale Filozoficznym *Friedrich-Wilhelm Universität zu Berlin*. Wsparcie udzielone przez *Notgemeinschaft der deutschen Wissenschaft* pozwoliło jej włączyć do pracy szczególnie ważne znaleziska, które zostały udokumentowane w jej doktoracie (w 1929 roku). Wstęp ukończyła w sierpniu 1933 roku w Berlinie (Bohm 1935: VI) i wówczas wydano część pierwszą liczącą 46 stron (Bohm 1933). Natomiast całość w wersji poszerzonej została wydana w 1935 roku (ta wersja jest najbardziej znana). Widoczna jest zatem sześcioletnia przerwa od obrony do druku w ramach serii archeologicznej.

Praca ta w niektórych elementach zachowała wartość do dzisiaj (szerzej pisze o tym Andrzej Marcinkian). Poza tym stanowi bardzo istotną dokumentację fotograficzną i opisową zabytków. Ma to związek z tym, że wyniki licznych badań wykopaliskowych prowadzonych przed 1945 rokiem, wiele zabytków i ich dokumentacja zaginęło w wyniku działań wojennych (Marcinkian 1974: 42-43).

Na początku XX wieku Bohm była jedną z nielicznych kobiet zajmujących się archeologią, zwłaszcza epoką brązu, na obszarze środkowego Nadodrza, a już tym bardziej zawodowo. Analizując wstęp do jej dysertacji wyłania się obraz badaczki bardzo pracowitej, o wielkim zaangażowaniu w wykonywane obowiązki i w realizację planów. Dla potrzeb pracy naukowej odwiedziła 60 miejsc z zabytkami (muzeów, kolekcji, archiwum) zlokalizowanych na obszarze ówczesnej Marchii, co wydaje się imponującą liczbą (Bohm 1935: V). Nie ograniczała się jednak tylko do obszaru Marchii. Zapoznała się z najważniejszymi zbiorami (kolekcjami) z następujących prowincji (stan z 1935 roku): Szlezwik-Holsztyn, Hanower, Hesja-Nassau, Saksonia, Śląsk i Pomorze, obie Meklemburgie, a także znajdującymi się poza Niemcami muzeami w Danii, Norwegii, Polsce, Czechosłowacji, Austrii, Szwajcarii i we Włoszech (Bohm 1935: 3, przypis 1). Bohm zależało, aby przeszłość była ceniona i żeby została zachowana. Pisała, że dawni

²⁴⁰ Max Ebert (1879-1929) – niemiecki archeolog, w latach 1906-1914 pracował w dziale prahistorycznym Muzeów Państwowych w Berlinie, profesor na uniwersytetach w Królewcu (1921) i Rydze (1922), od 1927 roku następcą Gustafa Kossinny na uniwersytecie w Berlinie (do 1929 roku); twórca i wydawca znanego leksykonu archeologicznego (*Reallexikon der Vorgeschichte*) (Filip 1966: 318; Leube 1998: 422).

²⁴¹ W swojej pracy doktorskiej opublikowanej w 1935 roku w wykazach literatury nie wspomina żadnego swojego artykułu. Także w pracach Bolko von Richthofena (1926) i Otto Kleemanna (1939/1977) dotyczących epoki brązu próżno szukać jej prac.

zbieracze (kolekcjonerzy) interesowali się tylko pięknymi brązami, a znalezionym przy tym naczyniom najczęściej nie poświęcano uwagi (Bohm 1935: 2).

Bohm tworzyła w okresie, kiedy archeologia była silnie przesycona polityką, gdy Bolko von Richthofen oraz Józef Kostrzewski spierali się na polu naukowym o to, czy Germanie czy Słowianie byli wcześniej (Bohm 1935: 2). Żyjąc i tworząc w czasach największej popularności Kossinny, będąc jego uczennicą oraz biorąc pod uwagę jego ówczesną pozycję naukową, musiała wspominać o jego koncepcjach, stąd dość często cytuje jego prace. Tak jest na przykład z jego metodą związaną z archeologią osadnictwa. Bohm uznawała ją, jednak oceniała bazę źródłową jako niepewną. W swoim doktoracie z 1935 roku świadomie zrezygnowała z przyporządkowania określonych obszarów Germanom i Ilirom (Rothert 1935b: 261), co ściągnęło na nią w kolejnych latach krytykę entuzjastów tej metody, m.in. Lothara Zotza (Piezonka 2005: 27-28 przypis 126). W czasie pisania doktoratu najbardziej interesowało ją rzetelne archeologiczne opracowanie materiału z podziałem typologicznym, chronologicznym i chorologicznym.

Po obronie mocno zaangażowała się w ideologizowanie archeologii działając w instytucjach i organizacjach. Wspólnie z Liebetaut Rothert zaprojektowała zbiory, które stanowiły pomoc naukową oraz obrazki ściennie do powieszenia w szkołach, a także pracowała z nią nad wystawą *Lebendige Vorzeit*²⁴², którą otwarto 17 października 1936 roku w Ulm i którą do 1939 roku pokazano w kolejnych dziewięciu niemieckich miastach, m.in. Berlinie, Erfurcie i Hanowerze (Piezonka, Wetzel 2006: 261). Należała do *Nationalsozialistischer Lehrerbund*. W styczniu 1936 roku, m.in. obok Liebetaut Rothert, Wenera Hülle, Waltera von Stokara, Jörga Lechlera i H. Maiera, wzięła udział w serii odczytów specjalistycznych w Berlinie zorganizowanych w dziesięciu okręgach (*Kreisen*²⁴³) przez *Abteilung Erziehung und Unterricht* (Schöbel 2002: 352 przypis 135; Piezonka 2006: 119; Piezonka, Wetzel 2006: 261). Pracowała w *Amt für Vorgeschichte NSDAP* (Simon 2006b: 10).

W 1932 roku oraz na przełomie 1935 i 1936 roku Waldtraut Bohm prowadziła badania wykopaliskowe na osadzie Viesecke w zachodniej Brandenburgii²⁴⁴ (Bohm 1964: 175). W czerwcu i lipcu 1933 roku razem z J. Kellerem także w Brandenburgii prowadziła badania w Havelberg (*Kreis Westprignitz* – powiat zachodniotorzyski) (Marschalleck 1933: 166).

²⁴² Na temat wystawy szerzej pisze Günter Schöbel (2002: 353-354).

²⁴³ *Kreis* – jednostka administracyjno-terytorialna państwa niemieckiego (Demidziuk 2007b: 5 przypis 1).

²⁴⁴ Strona internetowa: welt-der-bronzezeit.blogspot.com (dostęp: 28.08.2012).

Od 1920 roku należała do *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte* (Kossinna 1922a: I-XIII). Uczestniczyła w sesjach organizowanych przez to Towarzystwo – siódmej w Berlinie w 1922 roku oraz dziewiętej w Brunszwiku w 1926 roku (Kossinna 1923: 6; Kossinna 1927: 16). Od 1926 roku należała do *Schlesischer Altertumsverein* (Geschwendt 1926e: 51). Należała również do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte*, gdzie w latach 1934-1939 sprawowała funkcję *Landesleiterin* na obszarze Marchii Brandenburskiej (Reinerth 1934: 175; Mitgliederverzeichnis 1939: 3).

W nazistowskim *dossier* określono ją następującymi słowami: „w swoim fachu dobra, z charakteru całkiem („dosyć”) podła”. Nie wyszła za mąż, była starą panną (Simon 2006b: 10).

Bibliografia:

Atzenbeck Carl, Barthel Waldemar, Bohm Waldtraut

1938 Handlexikon der deutschen Vorgeschichte, München.

Bohm Waldtraut

1932 Tätigkeitsbericht über die archäologische Landesaufnahme im Kreise Westprignitz, NDV, t. 8 z. 12, s. 203-206.

1933 Der Abschluß der archäologischen Landesaufnahme im Kreise West-Prignitz, NDV, t. 9 z. 12, s. 243-247.

1933 Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg: (Teil 1), Berlin-Leipzig. [dysertacja z 13.12.1933, Berlin]

1934 Ein germanisches bronzezeitliches Dorf in Lenzerfilge, Kr. West-Prignitz, NDV, t. 10 z. 9, s. 204-207.

1935 Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg, Berlin-Leipzig. [recenzja: O. Kleemann, Sudeta, t. 12, 1936, s. 79-80; L. Rothert, Mannus, t. 27, s. 261-262]

1935 Gustav Neckel, Altgermanische Kultur, Leipzig 1934 (recenzja), Mannus, t. 27, s. 264-265.

1937 Die Vorgeschichte des Kreises Westprignitz, Leipzig.

1937 Spätgermanische Funde aus der Westprignitz, Germanen-Erbe, t. 2, s. 153-158.

1937 Technische Kulturdenkmale der Vor- und Frühzeit in der Mark, Brandenburgische Jahrbücher 1937, s. 9-17.

1938 Die urgermanische Zeit: (Bronzezeit, etwa 2000 – 750 v. d. Zeitr.), Köln.

1938 Edmund Weber, Um Germanenere (recenzja), Mannus, t. 30 z. 3, s. 423-424.

1938 Elly Ziese, Deutsche Geschichte (recenzja), Mannus, t. 30 z. 3, s. 422.

1964 Das bronzezeitliche Dorf Vieseecke, Kr. Westprignitz, Berliner Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte, t. 4, s. 175-193.

1978 Die Vorgeschichte des Kreises Westprignitz, Leipzig.

Bohm Waldtraut, Strodtkötter Gerhard, Tappe Georg

1938 Deutschlands Entwicklung im Laufe seiner Geschichte, Bückeburg.

Bohm Waldtraut, Tappe Georg

1940 Kleiner Geschichtsatlas über Deutschlands Entwicklung, Bückeburg.

Rothert Liebetraut, Bohm Waldtraut

[b.r.w.] Lehrsammlungen zur Steinzeit, Lehrsammlung „Die Urganische Zeit”. Hergestellt in Zusammenarbeit mit dem Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte, Berlin.

[b.r.w.] Ausfahrt der Wikinger. Bilder zur deutschen Ur- und Frühgeschichte, Schulwandbild des Reichsbundes für Deutsche Vorgeschichte im Pestalozzi-Fröbel-Verlag, Leipzig.

FRITZ BUCHHOLZ

(1894-1945)



Fot. 5. Fritz Buchholz (ze strony internetowej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (WiMBP) w Gorzowie Wielkopolskim²⁴⁵)

Urodził się 16.09.1894 roku w Gorzowie Wielkopolskim (*Landsberg an der Warthe*), a zmarł 21.06.1945 roku w Dobiegniewie (*Woldenberg*). Jego ojciec był nauczycielem historii w *Volksschulen* w Gorzowie, co najprawdopodobniej miało wpływ na zainteresowania jego syna (Piezonka 2005: 31 przypis 159). Fritz Buchholz w 1914 roku zdał maturę, a następnie studiował prawo na Uniwersytecie Berlińskim (wówczas *Friedrich Wilhelm Universität*, obecnie *Humboldt Universität*) (Volkmann 2007: 182). Jednak archeologia interesowała go coraz bardziej. Na tej uczelni wykładali wówczas znani badacze: Gustaf Kossinna, Wilhelm Unverzagt²⁴⁶, Alfred Götze²⁴⁷ i Albert Kiekebusch, co przyciągnęło uwagę młodego badacza, który zaczął uczęszczać na wykłady. Włączył się również w badania archeologiczne prowadzone przez duchownego Felixa Hobusa²⁴⁸ z Deszczna. Jeszcze jako student prawa uczestniczył w wykopaliskach w Karninie (*Kernein*) na cmentarzysku ciepłopalnym kultury łużyckiej (Piezonka 2005: 31 przypis 159), na cmentarzysku w Mościcach (*Blumberg*) i w Deszcznie (*Dechsel*)

²⁴⁵ <http://www.wimbp.gorzow.pl/?art=4454> (dostęp: 18.03.2022).

²⁴⁶ Wilhelm Unverzagt (1892-1971) – pracownik, a potem dyrektor *Museum für Vor- und Frühgeschichte* w Berlinie, profesor i dyrektor *Institut für Vor- und Frühgeschichte* na uniwersytecie w Berlinie (Filip 1969: 1552; Leube 1998: 426).

²⁴⁷ Alfred Götze (1865-1948) – niemiecki archeolog, kustosz i dyrektor Państwowych Muzeów w Berlinie (*Staatliche Museen zu Berlin*), prowadził liczne prace terenowe w różnych krajach, m.in. na stanowisku w Troji. Autor wielu publikacji (Neumann 1950: 185; Donat 1965: 211; Filip 1966: 429).

²⁴⁸ Felix Hobus (1866-1941) – niemiecki pastor, lokalny badacz starożytności działający w Deszcznie koło Gorzowa Wielkopolskiego i okolicach, twórca jednej z największych prywatnych kolekcji w ówczesnej Nowej Marchii (Gahrau-Rothert 1941: 263-264; Piezonka 2005: 22 przypis 72).

(Volkmann 2007: 183). Studia w Berlinie zakończył egzaminami na referendariusza sądów kameralnych. Następnie w wieku 30 lat, w 1924 roku, powrócił do Gorzowa. W 1925 roku otrzymał tam pracę w dziale historii i promocji miasta (można tu przywołać jego opracowanie o Gorzowie z 1927 roku). Na tym stanowisku Fritz Buchholz pracował na tyle dobrze, że *Oberbürgermeister* Otto Gerloff zatrudnił go jako swojego pomocnika naukowego w magistracie (pracował na tym stanowisku do 1929 roku) (Piezonka 2005: 31 przypis 159). Poza tym pełnił również funkcję referendariusza. Zadania Buchholza były szerokie: pisał raporty i sprawozdania administracji miejskiej oraz opracowywał akta miejskie (np. o Gorzowie w latach 1914-1924 – Buchholz 1926)), zajmował się biblioteką, archiwum oraz ochroną zabytków, opracowywał działania promocyjne związane z reklamą i turystyką. Zaangażowanie i fachowość przynosiły mu w kolejnych latach nagrody i awanse, m.in. tytuł Archiwisty Miejskiego (str. int. WiMBP²⁴⁹).

Archeologia, mimo że nie stanowiła jego głównego obszaru zadań, nie została jednak przez niego zarzucona. Regularnie rokrocznie wykorzystywał przysługujące mu urlopy, aby prowadzić wykopaliska i badania w okolicach Gorzowa Wielkopolskiego. W latach 30. XX wieku Buchholz pod wpływem narodowosocjalistycznej propagandy stał się bezkrytycznym zwolennikiem archeologii w duchu Kossinny i jego metody (Piezonka 2005: 31; Volkmann 2007: 183).

W lipcu 1934 roku został mianowany przez Wilhelma Unverzagta, ówczesnego dyrektora *Staatlichen Museum für Vor- und Frühgeschichte in Berlin* na *ehrenamtlichen staatlichen Bezirkspfleger für kulturgeschichtliche Altertümer*. Buchholz był głównym inicjatorem serii *Die neuen Schriften des Vereins für die Geschichte der Neumark - Die Neumark*, która ukazywała się w latach 1924-1942. Napisał ponad 30 publikacji. Łącznie Fritz Buchholz odkrył ponad 100 stanowisk archeologicznych (Volkmann 2007: 183).

Dzięki staraniom Buchholza niewielkie lokalne zbiory zaczęły przekształcać się w muzeum związane z Gorzowem. Gorzowskie Muzeum Miejskie²⁵⁰ przeniesiono z czasem z piwnic Liceum Żeńskiego do sal ratuszowych, gdzie w 1931 roku otwarto wystawę. Kolejne plany związane z Muzeum Regionalnym nie doszły w pełni do skutku (str. int. WiMBP²⁵¹), ponieważ w 1939 roku przeniesiono go służbowo do Katowic, gdzie przebywał do 1944 roku wykonując prace biurowe jako *Volkssturmsoldat*. Z powodu wkroczenia Armii Czerwonej uciekł przez Pragę do Berlina, gdzie został wzięty do niewoli

²⁴⁹ <http://www.wimbp.gorzow.pl/?art=4454> (dostęp: 18.03.2022).

²⁵⁰ Zlokalizowane było przy Moltkestraße 13, otwarte w każdą pierwszą niedzielę miesiąca od godziny 11 do 13 (Buchholz 1927: 16).

²⁵¹ <http://www.wimbp.gorzow.pl/?art=4454> (dostęp: 4.02.2014).

i trafił do obozu jenieckiego w swoim rodzinnym mieście. Pomimo nawiązania kontaktów z rodziną, nie przeżył przetrzymywania w obozie. W czerwcu 1945 roku zmarł w lazarecie obozowym w Dobiegniewie (*Woldenberg*) w wieku 51 lat (Piezonka 2005: 31 przypis 159; str. int. WiMBP²⁵²).

Bibliografia:

Buchholz Fritz

- 1924 Aufdeckungen eines alten Friedhofs in Landsberg/W., (Die neuen) Mitteilungen des Vereins für die Geschichte der Neumark. Die Neumark, r. 1, s. 2-8.
- 1924 Ärztliche Rezepte aus der „guten alten Zeit“, (Die neuen) Mitteilungen des Vereins für die Geschichte der Neumark. Die Neumark, r. 1, s. 64-67.
- 1924 Burglehen in Landsberg/W., (Die neuen) Mitteilungen des Vereins für die Geschichte der Neumark. Die Neumark, r. 1, s. 16-22.
- 1924 Ein germanisches Gräberfeld des 4. Jhs. n. Chr., (Die neuen) Mitteilungen des Vereins für die Geschichte der Neumark. Die Neumark, r. 1, s. 81-111.
- 1924 Reinlichkeit der Straßen (Landsberg/W.), (Die neuen) Mitteilungen des Vereins für die Geschichte der Neumark. Die Neumark, r. 1, s. 121-124.
- 1925 Aus der Arbeit der Heimatmuseen: Das Städtische Museum Landsberg a. d. W., Die Illustrierte der Oder- und Warthe-Zeitung vom 11. Oktober 1925.
- 1925 Das Städtische Museum in Landsberg, Die Heimat, Beilage zum General-Anzeiger für die gesamte Neumark vom 16. Mai 1925.
- 1925 Die Museen in Neumark, Die Neumark, Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark, r. 2, s. 67-82.
- 1925 Ein Gräberfeld bei Groß-Fahlenwerder, Kr. Soldin, (Die neuen) Mitteilungen des Vereins für die Geschichte der Neumark. Die Neumark, r. 2, s. 14.
- 1925 Schornsteinfegerrechnungen im Anfang des 18. Jhs, (Die neuen) Mitteilungen des Vereins für die Geschichte der Neumark. Die Neumark, r. 2, s. 16.
- 1925** Zur ältesten und älteren Bronzezeit der Neumark, [w:] Hugo Mötefindt (red.), Studien zur vorgeschichtlichen Archäologie (Festschrift A. Götze), Leipzig, s. 93-103.
- 1926 Die Ausgrabungen eines vorgeschichtlichen Urnenfriedhofes in Großfahlenwerder, Heimatkalender Soldin 5, s. 48-58.
- 1926 Die Landsberger Gasthöfe vom 16. bis zum Beginn des 19. Jhs, Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark, r. 3, s. 110-121.
- 1926 Landsberg a. W. in den Jahren 1914-1924 (red. Otto Gerloff), Landsberg a. W.
- 1926 Mittelalterliche Bodenfunde in Landsberg a. d. W., Die Neumark, Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark, r. 3, s. 46.
- 1926** Neufunde aus der Neumark, NDV, t. 2, s. 45.
- 1927 Landsberg-Warthe. Ein Führer durch die Stadt und ihre Umgebung, Landsberg-Warthe.
- 1927** Neufunde aus der Neumark, NDV, t. 3 z. 5, s. 70-72.
- 1928 Aus der Vorgeschichte des Kreises Soldin. 1. Die Steinzeit, Heimatkalender des Kreises Soldin/Nm. 7, s. 43-63.
- 1928 Die Abteilung für Früh- und Vorgeschichte in Landsberg (Warthe), Brandenburgische Museumsblätter, t. 8, s. 63.
- 1928 Die Vorgeschichtliche Ausgrabung bei Kernein, Brandenburgische Museumsblätter, t. 8, s. 63.
- 1929 Aus der Vorgeschichte des Kreises Soldin. 2. Die Bronzezeit und frühe Eisenzeit, [w:] Heimatkalender des Kreises Soldin/Nm. 8, s. 38-60.

²⁵² <http://www.wimbp.gorzow.pl/?art=4454> (dostęp: 4.02.2014).

- 1929 Ausgrabungen bei Kernein (Museum Landsberg a.d.W.), Brandenburgische Museumsblätter, t. 10, s. 72 i 77.
- 1930 Ausgrabung eines großen früheisenzeitlichen Flachgräberfeldes bei Landsberg (Warthe), NDV, t. 6, s. 14-16.
- 1930 Fundnachrichten: Ausgrabung eines großen früheisenzeitlichen Flachgräberfeldes bei Landsberg (Warthe), NDV, t. 6 z. 1, s. 14-16.
- 1931 Aufdeckung eines Priestergrabes in dem früheisenzeitlichen Gräberfeld Kernein (bei Landsberg a.d.Warthe), Forschung und Fortschritte, t. 7, s. 370.
- 1931 Aus der Vorgeschichte des Kreises Soldin. 4. Die Völkerwanderungszeit, Wendenzeit und die Zeit der Wiedereindeutschung, Heimatkalender des Kreises Soldin/Nm. 10, s. 45-83.
- 1932** Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung der Neumark (Vortragsbericht), Prähistorische Zeitschrift, t. 23, s. 328-330.
- 1934 Zantoch - ein zweites Troja?, Danziger Neuste Nachrichten z 6.11.1934.
- 1936 Beiträge zur Vorgeschichte der Neumark: Nr. 1. Neues Schrifttum 1935/36, Die Neumark, t. 13, s. 16-20.
- 1936 Beiträge zur Vorgeschichte der Neumark: Nr. 2. Neues Schrifttum 1935/36, Die Neumark, t. 13, s. 65-76.
- 1937 Vor- und Frühgeschichtlicher Überblick, [w:] K. Reißmann i in. (red.), Die Kunstdenkmäler der Stadt und des Landkreises Landsberg/W., Berlin, s. 11-22.
- 1937 Warum betreiben wir Vorgeschichte?, Heimatjahrbuch des Kreises Soldin, nr 12, s. 71-79.
- 1939 Beiträge zur Vorgeschichte der Neumark: Nr. 4. Neues Schrifttum: 1937/38 (Schluss), Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark, t. 16, s. 95-107.
- 1939 Die Besiedlung der Landsberger Kreise vom 10. bis zum Ende des 16. Jhs, Heimatkalender für Stadt und Land Landsberg a.d.W., s. 46-48.
- 1939 Grundzüge der Besiedlung der Landsberger Kreise in vor- und frühgeschichtlicher Zeit, Heimatkalender für Stadt und Land Landsberg a.d.W., s. 43-45.
- 1978(1939) Vor- und frühgeschichtliche Kulturen. (Originaltext v. 1939) Aus grauer Vorzeit, [w:] H. Beske, E. Handke (red.), Landsberg an der Warthe 1257-1945-1976, Bd. II: Aus Kultur und Gesellschaft im Spiegel der Jahrhunderte, Bielefeld, s. 11-22.

OTTO DOBRINDT



Fot. 6. Otto Dobrindt (po lewej?) podczas wykopalisk w Starym Jaromierzu (*Alt-Hauland*)
(Swieder 2009: 91 tabl. 7 b)

Urodził się w Wielkiej Wsi (*Großdorf*) koło Kargowej (*Karge, Unruhstadt*) pod koniec XIX wieku (brak w literaturze dokładnej daty). O jego życiu nie wiadomo dużo. W jego aktach pojawiają się dwie osoby: Johanne i Gerda Dobrindt – nie jest jednak pewne jakie związki łączą go z nimi i która jest ewent. jego córką (Swieder 2009: 6). Otto Dobrindt pracował jako nauczyciel²⁵³ w Wielkiej Wsi²⁵⁴, do października 1939 roku pełnił funkcję *Staatlicher Bezirkspfleger für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer* w północnej części *Kreis Züllichau-Schwiebus* (Rothe-Rimpler 1940: 600) z polecenia *Brandenburgisches Landesamt für Vor- und Frühgeschichte* w Poczdamie (Swieder (2009: 6). Tam trafiały potem zabytki znajdowane przez Dobrindta w okolicach Babimostu, jednak jak sam pisał, duża część znalezisk znajdowanych wcześniej została przeniesiona w inne miejsca (Dobrindt 1941: 186). Samodzielnie zajmował się pracami terenowymi i jego praca w tym zakresie była ceniona (Gahrau-Rotherth 1941a: 183). Współpracował także z niemieckim *Geologisches Landesamt*, dla którego sporządzał sprawozdania (Swieder (2009: 6). Dobrindt nie był archeologiem z wykształcenia, jednak wcześniej wykazywał zainteresowanie przeszłością. Już w swojej pracy z 1918 roku dotyczącej powiatu babimojskiego uwzględnił kilka odkryć archeologicznych (Malinowski 2010: 323). W 1927 roku razem z wieloma innymi nauczycielami uczestniczył w 6. kursie ochrony zabytków we Wrocławiu (Geschwendt 1927a: 88).

Jak pisze Anna Swieder (2009: 6), na podstawie informacji z akt wiadomo, że Dobrindt powiadamiał regularnie brandenburski *Landesamt* o nowych znaleziskach, jednak nie jest jasne, czy materiał trafiał do urzędu, do lokalnego *Heimattmuseum* czy do jego prywatnej kolekcji²⁵⁵.

Działalność Dobrindta przypadała głównie na lata 1928-1944 i obejmowała obszar obecnych województw wielkopolskiego oraz lubuskiego, natomiast chronologicznie

²⁵³ Anna Swieder (2009: 6) napisała, że prawdopodobnie studiował na *Reichsuniversität* w Poznaniu, jednak zapewne nie skończył studiów. Tadeusz Malinowski (2010: 323) w swoim polemicznym artykule pokazał jednak, że jest to wątpliwe. Według niego Dobrindt miałby w 1940 roku ponad 40 lat, a wówczas nie zdarzało się, by ktoś studiował w takim wieku. Ewentualnie mógł on tylko hospitować zajęcia prowadzone na tym uniwersytecie. Jednak *casus* Michaela Lienaua, który opisuję w niniejszej pracy świadczy o tym, że zdarzały się wówczas przypadki, by osoba w takim wieku studiowała.

²⁵⁴ Tak podaje on swoje dane adresowe w czasopiśmie NDV: *Anschrift: Lehrer Dobrindt, Großdorf b. Unruhstadt, Bez. Frankfurt a. O.* (Dobrindt 1941: 190).

²⁵⁵ Temat powojennych losów zgromadzonego w latach 1928-1944 przez Dobrindta materiału archeologicznego jest niejasny i do dziś pozostaje nierozwiązany. Szerzej piszą o tym Anna Swieder (2009: 7) oraz Tadeusz Malinowski (2010: 323-326).

przede wszystkim epokę kamienia – zwłaszcza mezolit, niemniej zgromadzone przez niego zabytki nierzadko sięgają przez wszystkie okresy aż do czasów nowożytnych (Swieder 2009: 6).

Do 1939 roku obszar jego działania obejmował powiaty (*Kreise*) Babimost (*Bomst*) – początkowo był to jego główny teren prac, Sulechów (*Züllichau*) – jako kolejny i częściowo Świebodzin (*Schwiebus*)²⁵⁶ oraz południowa część powiatu Międzyrzecz (*Meseritz*); po 1939 roku także okolice Wolsztyna (*Wollstein*), Grodziska (*Grätz*), Nowego Tomysła (*Neutomischel*) i Wschowy (*Fraustadt*). Prowadził badania w miejscowościach: Wielka Wieś, Karpicko (*Seeberg*), Kopanica (*Mittelmühlen*), Obra (*Klosterwiese*) – położone w *Kreis Wollstein*; Babimost (*Bomst*), Chobienice (*Köbnitz*), Kargowa (*Karge, Unruhstadt*), Smolno Wielkie (*Groß Schmöllten*), Stary Jaromierz (*Alt-Hauland*), Wojnowo (*Reckenwalde*) – z *Kreis Grünberg*. Obszar jego badań miał związek z przebiegiem granicy niemiecko-polskiej. Dalsze badania na wschód mógł Dobrindt prowadzić dopiero po 1939 roku, po okupacji Polski przez Niemcy. Głównie były to badania powierzchniowe, rzadziej wykopaliska. Do tego ewidencjonował kolekcje i znaleziska z tego obszaru, a także wykonywał wypisy z muzeów (Swieder 2009: 80).

W latach 1928-1944 będąc opiekunem zabytków prowadził szkolenia m.in. dla *Hitlerjugend*; oprowadzał wycieczki²⁵⁷ lub pojedynczych odwiedzających po stanowiskach archeologicznych oraz wygłaszał wykłady. Opowiadał się za ochroną zabytków (pozostawał w stałym kontakcie z brandenburskim *Landesamt*) i za tym, by zabytki przechowywać w muzeach (Swieder 2009: 6).

Głównym punktem jego działalności było przeprowadzanie prospekcji, w których uczestniczyli uczniowie, albo i nawet cała szkoła z Wielkiej Wsi. Często brał w nich udział również jego kolega, nauczyciel Hinze ze szkoły w Wojnowie, który w późniejszym czasie również prowadził je samodzielnie, niezależnie od Dobrindta (zabytki prawdopodobnie przekazywał mu lub go o tym informował). Dobrindt organizował tzw. masowe powierzchniówki, badania prowadzone na dużą skalę, które przyniosły odkrycie ponad stu

²⁵⁶ Jedną z takich wzmianek odnośnie do Świebodzina można znaleźć w czasopiśmie *Mannus* (Rothe-Rimpler 1940: 600), gdzie napisano, że w październiku 1940 roku Dobrindt uczestniczył w pracach rozpoznawczo-dokumentacyjnych znajdując zabytki o charakterze naturalnym, jak i kulturowym (tzn. archeologiczne).

²⁵⁷ O zainteresowaniu tematem wycieczek i wiedzy o lokalnych szlakach może świadczyć książka Dobrindta (1925) licząca 64 strony. Przedstawił w niej historię regionu, czternaście propozycji wędrówek, regulamin i informacje – nieraz bardzo szczegółowe – przywołujące na myśl współczesne opracowania podróżnicze. Wędrowanie było wówczas w modzie. Jak pisał Dobrindt istniało w Niemczech około 2000 schronisk młodzieżowych, a także organizacje zrzeszające osoby zainteresowane wędrówkami. Patrząc na trasy, z dzisiejszego punktu widzenia, zwraca uwagę ich długość między 14,5 km a 30 km (średnio 17-20 km).

nowych stanowisk. Nie przykładał jednak dużej wagi do dokumentacji²⁵⁸. Większość materiałów nie została opublikowana, a te zadokumentowane nie pozwoliły na pełną weryfikację stanowisk w terenie²⁵⁹ (Przechrzt 1998: 17, 24-25; Swieder 2009: 6, 80).

Dobrindt pomimo, że nie był zawodowym archeologiem, a jedynie lokalnym badaczem (*Heimatsforscher*), posiadał dużo energii i zapału do swojej pracy – z dużą skrupulatnością, sumiennością i umiłowaniem do detali badał swoją „małą ojczyznę”. Prowadził badania wykopaliskowe w miejscowościach: Wielka Wieś (*Großdorf*) stan. 16, Bychorz (*Elisenthal*) oraz prawdopodobnie Liny (*Line*) (Swieder 2009: 8).

W literaturze wspomina się, że Dobrindt w muzeum w Świebodzinie wykonał dokumentację fotograficzną znalezisk z działu prahistorycznego, dzięki czemu założono tam archiwum zdjęć (*Bildarchiv*) dla *Kreis Schwiebus* (Rothe-Rimpler, Hilscher 1939: 327).

Był najprawdopodobniej narodowym socjalistą, o czym świadczą jego szkolenia dla *Hitlerjugend*, korespondencja od 1933 roku kończąca się słowami *Heil Hitler!*, obecność na sesji *NSDAP Beauftragten der NSDAP für Vorgeschichte der Kurmark*. Jednak jak pisze Anna Swieder, mogła być to też (przy okazji lub częściowo) strategia przetrwania, gdyż jako nauczyciel musiał przyjąć pewne zachowania i słownictwo narodowych socjalistów – inaczej miałby problem z pracą (Swieder 2009: 6-7).

Bibliografia:

Dobrindt Otto

- 1918 Auf den Spuren der Eiszeit, ein Beitrag zur Heimatkunde, Posener Lehrerzeitung, nr 44.
- 1920 Der Kreis Bomst. Eine Heimatkunde auf wissenschaftlicher Grundlage, Wollstein.
- 1921 Eine Wanderfahrt durch unsere Heimat, Heimatschule, nr 23.
- 1922 Über Naturschutz, Naturdenkmalpflege und die Naturdenkmäler in unserm Kreise, eine Programmschrift, Unruhstädter Zeitung, nr 81-88.
- 1923 Vom Ringwall bei Neudorf-Karge und von der alten Wendensiedlung, Ostheimat, nr 5, Schneidemühl.
- 1925 Durch den Kreis Bomst und die angrenzenden Landschaften. Ein Wanderbuch, Unruhstadt.
- 1925 Unsere Sommerfahrt, eine Heimatwanderung, Grenzmärkische Heimatblätter, nr 1. (Vierteljahrschrift der Grenzmärkischen Gesellschaft zur Erforschung und Pflege der Heimat in Schneidemühl).

²⁵⁸ Anna Swieder (2009: 6-7, 80) napisała z kolei, że jego sprawozdania z nowoodkrytych znalezisk i częściowo sprawozdania z wykopalisk były sporządzone z detalami i starannie. Jednak wspomina ona również, że niektóre opisy są nieprecyzyjne. *Zachowana dokumentacja, choć nie zawsze kompletna i czasem świadcząca o braku profesjonalizmu autora, jest często jedyną pozostałością po zabytkach, po których ślad już dzisiaj zaginął*. Pisała ona także o jego błędnej, z dzisiejszego punktu widzenia, metodyce badań powierzchniowych.

²⁵⁹ Kwestię tę omówiłem już w podrozdziale 3.1.3.

- 1927 Auf den Spuren der Vorzeit, Heimatkalender für den Kreis Bomst (Kreisheimatkalender Bomst) 1927, s. 36 i n.
- 1936 Auf den Spuren des alten Babimost, Märkische Blätter, Oderzeitung, nr 86.
- 1936 Die Vor- und Frühgeschichte des Kreises Bomst, Unruhstädter Zeitung, nr 102.
- 1936 Eine Schule im Dienst der Heimatforschung, Kreis-Anzeiger für West- und Oststernberg, Crossen, Züllichau-Schwiebus und Nachbarkreise, Oder-Zeitung, nr 43.
- 1936 Tätigkeitsbericht aus dem Südwestgebiet der Grenzmark Posen-Westpreußen für das Jahr 1935, NDV, t. 12 z. 4, s. 88-90.
- 1941 Tätigkeitsbericht des staatlichen Bezirkspflegers für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer im Kreise Züllichau-Schwiebus, NDV, t. 17, s. 185-190.
- 1941 Von Hügelgräbern und Bronzenadeln in Buckow Kr. Züllichau-Schwiebus, NDV, t. 17 z. 7-11, s. 197-200.
- 1941 Vorgeschichtspflege im Kriege, ein Beitrag zur Heimatforschung, Züllichau-Schwiebuser Kreiszeitung, nr 16-18.
- 1941 Zeugendeutscher Vorzeit - Aus dem vorgeschichtlichen Großdorf - Eine Steinhacke der Ahnen gefunden, Züllichau-Schwiebuser Kreiszeitung, nr 295.
- 1943 Aus der Schatzkammer unseres Heimatbodens, Züllichau-Schwiebuser Kreiszeitung, nr 129.
- Dobrindt Otto, Petersen Ernst
- 1928 Entdeckung einer umfangreichen steinzeitlichen Siedlung in der Gemarkung Chwalim, Kr. Bomst, NDV, t. 4, s. 138.
- Dobrindt Otto, Rothert Liebetraut
- 1934 Neue Fundplätze des Swiderio-Tardenoisien in Ostdeutschland, Mannus, t. 26 z. 3/4, s. 220-236.

WALTER FRENZEL

(1892-1941)



Fot. 7. Walter Frenzel (Ströbel 1941: 429)

Urodził się 10.01.1892 roku w Budziszynie (*Bautzen*), a zmarł 11.03.1941 roku również w Budziszynie²⁶⁰ (Reinerth 1941: 62). Jego ojcem był Julius H. Frenzel, który pracował jako *Bürgerschullehrer*. Walter chodził do gimnazjum oraz seminarium nauczycielskiego w Budziszynie i tak jak jego ojciec, również został nauczycielem. W 1912 roku został wikariuszem (*Vikar*) w Neukirch i pracował jako nauczyciel pomocniczy (*Hilfslehrer*) w Wilthen. Odbił roczną dobrowolną służbę i dostał awans na podoficera (*Unteroffizier*) rezerwy. W 1913 roku został *Hilfslehrer* w Budziszynie (Ströbel 1941: 427-428). W czasie I wojny światowej walczył na froncie zachodnim na granicy belgijsko-niemieckiej (w 1914 roku) (Frenzel 1940: 322), a ogólnie rzecz biorąc na dużym obszarze od Wogezów do Ypres, jak również w Tyrolu. Dwa razy był ranny, raz zasypyany. W 1915 roku uhonorowano go Żelaznym Krzyżem II. klasy (EK II) i awansowano na podporucznika rezerwy (*Leutnant der Reserve*) (Ströbel 1941: 428).

W 1919 roku powrócił z wojny i natychmiast zapisał się na studia. W Lipsku studiował początkowo zoologię i botanikę, potem od 1920 roku poświęcił się *Vorgeschichte*, historii, *Völkerkunde* i geologii. Pracował w tym czasie jako nauczyciel w szkole prywatnej, dlatego pozwolono Frenzelowi na studiowanie w charakterze pracującego studenta (*Werkstudent*). 12 lipca 1922 roku doktoryzował się pracą pt. *Klima und Landschaftsbild der Oberlausitz in vorgeschichtlicher Zeit. Ein Beitrag zur Methode der Urlandschaftsforschung*. Tym samym można było, jak napisał Rudolf Ströbel, zobaczyć główny kierunek badań Frenzela – umocowanie *Vorgeschichte* w naukach przyrodniczych. Z jednej strony interesowała go nauka o krajobrazie (*Landschaftskunde*), z drugiej historia średniowiecza. Kierowało nim dążenie do możliwie pełnego poznania dawniej żyjących ludzi (Ströbel 1941: 428).

Po studiach Walter Frenzel pracował jako nauczyciel, początkowo dalej w Lipsku, zaś od 1924 roku w Budziszynie. Życie w stronach ojczystych było jego celem i marzeniem. Oprócz pracy w zawodzie nauczyciela, pracował również w *Bautzener Museum*, które w okresie jego kierownictwa stało się wiodącą placówką w Saksonii. Poza tym od 15 lipca 1932 roku pracował także jako asystent w *Ethnologisch-anthropologischen Institut der Universität Leipzig* (Jahn 1932: 128; Ströbel 1941: 428).

Decyzją Ministerstwa Rzeszy od 1 lipca 1936 roku komisarzycznie miał zająć się nauczaniem niemieckiej prahistorii i metodyki nauczania historii w *Hochschule für Lehrerbildung* we Frankfurcie nad Odrą (Reinerth 1936a: 64). Od 1 sierpnia 1936 roku

²⁶⁰ Z kolei Jan Filip (1966: 377) jako miejsce śmierci podaje Salzenforst.

pracował tam na etacie jako *Dozent für Geschichte und Vorgeschichte* (Reinerth 1941: 62; Ströbel 1941: 431). Był kierownikiem *Vorgeschichtliche Abteilung* w muzeum w Budziszynie (Filip 1966: 377). Od 1 kwietnia 1940 roku był komisarycznym kierownikiem Muzeum Miejskiego w Łodzi (Reinerth 1941: 62; Ströbel 1941: 431).

Służył w Wehrmachcie w stopniu porucznika (*Oberleutnant*). Brał udział w II wojnie światowej, w jej początkach, kiedy to walczył w Polsce na pierwszej linii (Reinerth 1941: 62).

Walter Frenzel bardzo aktywnie działał jako badacz terenowy. Rocznie spędzał nierzadko sto dni angażując się w prace wykopaliskowe i terenowe. Z wykopalisk, w jakich uczestniczył można wymienić: 1919 – Burg Kleinsaubernitz (*Landkreis Bautzen*), 1926 – cmentarzysko z epoki brązu w Burg bei Bautzen, 1927 – cmentarzysko obejmujące okres od epoki brązu do średniowiecza w Coblenz, 1927 – stanowisko w Burg Nimschütz (*Landkreis Bautzen*), 1927 – cmentarzysko z epoki brązu w Caplan (*Landkreis Bautzen*). Dochodzą do tego liczne badania ratunkowe i prace przy dokumentacji terenowej wałów na Górnych Łużycach (*Oberlausitz*). W pracach wspomagała go żona, która również uczestniczyła w wykopaliskach (Ströbel 1941: 428, 431).

Frenzel lubił zajmować się organizacją różnych przedsięwzięć i inicjatyw. Należał do czołowych archeologów obszaru Górnych Łużyc. Bardzo często poświęcał swój prywatny czas na realizację licznych planów²⁶¹. Jednym z nich było zorganizowanie ochrony zabytków na obszarze Górnych Łużyc. Z jego inicjatywy uporządkowano zbiory i archiwa z tego terenu. W latach 1925-1936 był przewodniczącym *Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz* (Filip 1966: 377; Ströbel 1941: 428). 28 sierpnia 1936 roku otrzymał tytuł członka honorowego tego towarzystwa (Ströbel 1941: 431).

Jako nauczyciel rozumiał cel propagowania wiedzy o przeszłości, szerzenia jej wśród społeczeństwa i współpracy z laikami. Choć nie podróżował wiele poza obszar Górnych Łużyc (w 1929 roku przeprowadził gruntowny objazd po tym terenie), podczas I

²⁶¹ Pewnym przykładem może być zamieszczony przez Rudolfa Ströbela (1941: 430-431) tygodniowy plan obowiązków Waltera Frenzela. Przedstawiał się on następująco: jako nauczyciel 10-, 11- i 12-letnich uczniów w Budziszynie tygodniowo musiał prowadzić lekcje: 6 godzin języka niemieckiego, 3 godziny historii, 2 godziny geografii, 5 godzin rachunków, 1 godzina pisania, 6 godzin rysunku, 5 godzin gimnastyki, 1 godzina pływania, 2 godziny gier i co drugi tydzień 2 godziny gier planowych (wojennych) (*Planspiel*) oraz 4 godziny ćwiczeń terenowych. Oprócz tego w każdy wtorek odbywał się odczyt w *Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz*, a także w każdy piątek wykład w *Hochschule für Politik* w Berlinie, do którego Frenzel musiał jechać trzy godziny i tam zostawać na noc. Dochodziły do tego obowiązki jako *Landesleiter* w Saksonii i *Vertrauensmann* oraz przewodniczący *Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz*, a także jako kierownik muzeum.

wojny światowej jako żołnierz widział wiele: Francję, Belgię, Polskę, Austrię, Węgry, Siedmiogród, Rumunię i Włochy. Podczas II wojny światowej oprócz działań wojennych w Polsce, prowadził również działalność badawczą i wykopaliskową. Na początku kariery okazjonalnie uczestniczył w sesjach *Deutsche Anthropologische Gesellschaft*, w późniejszym czasie regularnie (w latach 1934-1938) w sesjach *Reichsbund für deutsche Vorgeschichte* (Ströbel 1941: 430).

Frenzel był zwolennikiem etnicznej archeologii Kossinny i stąd pewnie dobrze odnalazł się w archeologii forsowanej przez nazistów²⁶². Był nacjonalistą i rasistą (Hassmann 2002: 113). Od 1920 roku należał do *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte* założonego przez Gustafa Kossinnę (Kossinna 1922a: I-XIII). 1 czerwca 1932 roku wstąpił do *Kampfbund für deutsche Kultur* działającej w kierowanej przez Hansa Reinertha²⁶³ *Reichsfachgruppe für deutsche Vorgeschichte* (członkiem tej organizacji był od początku) (Ströbel 1941: 430). Był związany z partią nazistowską, należał do NSDAP, do tego był kierownikiem związkowym na obszar Saksonii²⁶⁴ (*Landesleiter Sachsens*) w *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Reinerth 1936a: 236; Mitgliederverzeichnis 1939: 4; Simon 2006b: 16).

Frenzel specjalizował się w prahistorii obszaru Górnych Łużyc. Jest autorem licznych prac. Był współredaktorem *Bautzener Geschichtshefte* (Filip 1966: 377).

Ogromne zaangażowanie w pracę, jaką wykonywał Walter Frenzel nie pozostało bez wpływu na jego zdrowie – jego stan coraz bardziej się pogarszał. Poza tym uczestnictwo w dwóch wojnach światowych odcisnęło również swoje piętno. Zmarł nieoczekiwanie w 1941 roku w wieku 49 lat (Ströbel 1941: 431 – tam jego pełny życiorys oraz kompletny wykaz publikacji).

Bibliografia:

Frenzel W.

- 1921 Die älteste Werkstatt der Oberlausitz, *Oberlausitzer Heimatstudien*, t. 1, s. 14-16.
- 1922 Siedlungsgeschichtliche Betrachtungen aus der Oberlausitz.
- 1922 Wehrkirchen in der Oberlausitz, *Oberlaus. Heimatzeitung*, nr 19.
- 1923 Haben die Slawenapostel Konstantin (Kyrillus) und Methodius in der Oberlausitz missioniert?, *Oberlausitzer Heimatzeitung*, t. 4, s. 204-205.

²⁶² Stąd też dość obszerna biografia zamieszczona w czasopiśmie *Mannus* – redagowanym przez Gustafa Kossinnę i poruszającym tematykę archeologii nacjonalistycznej.

²⁶³ Hans Reinerth (1900-1993) – niemiecki archeolog, profesor, w latach 1934-1945 następca Kossinny w Katedrze Archeologii w Berlinie; w latach 1934-1945 kierownik *Reichsbund für deutsche Vorzeit*; *Reichsamtsleiter der NSDAP* w *Amt Rosenberg*; od 1951 roku dyrektor skansenu w Unteruhldingen nad jeziorem Bodeńskim; gorliwy nazista (Filip 1969: 1133; Leube 1998: 425).

²⁶⁴ Zgodnie z decyzją z 1 grudnia 1936 roku Walter Frenzel został wybrany po raz kolejny na to stanowisko (Reinerth 1936a: 236).

- 1923/24 Klima und Landschaftsbild der Oberlausitz in vorgeschichtlicher Zeit, Oberlausitzer Heimatstudien, z. 2, Reichenau.
- 1924 Die Kirchenheiligen der Oberlausitz, Reichenau.
- 1924 Die vorgeschichtlichen Siedlungen und das Siedlungsland im herzynischen Urwaldgebiet, Obersächsische Heimatstudien, z. 1, Crimmitschau.
- 1924 Gab es einst einen Gau Besunzane an der Landskrone bei Görlitz?, Oberlausitzer Heimatzeitung, s. 309-312. [również Bautzener Geschichtshefte III, z. 1, s. 25-30]
- 1925 Ausgrabung einer mittelalterlichen Pechhütte bei Lautawerk, BGH, z. 3, s. 119-122.
- 1925 Das Gräberfeld Bautzen-Kriegersiedlung, BGH, z. 3, s. 88-90.
- 1925 Der Sterbehügel von Coblenz, BGH, z. 2, s. 226-231.
- 1925 Die Hügelgräber von Bloaschütz, BGH, z. 2, s. 222-225.
- 1925 Ludwig Feyerabend 70 Jahre alt, BGH, z. 3, s. 196-199.
- 1925 Neue Steinzeitfunde aus der Oberlausitz, BGH, z. 3, s. 203-205.
- 1925 Veensberg, der Burgwall von Blumberg bei Ostritz, BGH, z. 3, s. 14.
- 1925 Volksgut in Not, Bautzener Geschichtshefte III Ergänzungsband, s. 75-84.
- 1925 Vorgeschichte des Kreises Hoyerswerda, Heimatbuch, s. 1-21.
- 1926 Burgberg und Wasserschloß von Döbschütz, BGH, z. 4, s. 101-106.
- 1926 Das Gräberfeld Bautzen-Heiterer Blick, BGH, z. 5, s. 67-69.
- 1926 Der zerstörte Burgwall von Kleinsaubernitz, BGH, z. 4, s. 10-15.
- 1926 Die Ausgrabung Wessel, Nachrichten d. Mittelstelle für Heimatforsch. in Oberlausitz, t. 1, s. 46-48.
- 1926 Die erste Fundstelle megalitischer Kulturreste in der Oberlausitz, Festschrift zur 25-Jahrfeier der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen, s. 15.
- 1926 Die Feuersteinschlagstätte von Burk, Nachrichtenblatt der Mittelstelle für Heimatforschung, s. 148-155.
- 1926 Die germanischen und römisch-germanischen Altertümer der Oberlausitz und des Grenzgebietes, Festschrift zur 25-Jahrfeier der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen, s. 97-127.
- 1926 Die Hügelgräber von Lomske bei Neschwitz, Nachrichten der Mittelstelle für Heimatforsch. in Oberlausitz, t. 1, s. 113-118.
- 1926 Die Marienkapelle in der Burg Budissin, Bautzener Geschichtshefte, t. 4, s. 76-82.
- 1926 Die Wiederauffindung des germanischen Gräberfeldes von Jauernick bei Görlitz, Oberlausitzer Heimatzeitung, t. 7, s. 155.
- 1926 Ein mesolithischer Einzelfund aus Mitteldeutschland, Mannus, t. 18, s. 227-229.
- 1926 Eine Brücke zwischen Natur- und Geisteswissenschaft. Beitrag zum Ursachenproblem der Völkerwanderungen, Tagungsberichte der Deutschen Anthropologischen Gesellschaft, Hrsg. R. Schmidt, s. 25-28.
- 1926 Festschrift zur 25-Jahrfeier der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen, Oberlausitzer Heimatstudien, z. 9, Bautzen. [recenzja: Mannus, t. 19, 1927, s. 212-213]
- 1926 Gräberfelder der Lausitzer Kultur, Mitteilungen des Landesvereins Sächsischer Heimatschutz, Monatsschrift für Heimatschutz, Volkskunde und Denkmalspflege, Dresden.
- 1926 Merkbuch für Heimatforscher. Eine Anleitung zum volkswundlich-geschichtlichen Sammeln und Beobachten, zum Bewahren, Hegen und Pflegen heimatlicher Werte, Leipzig.
- 1926 Urgeschichtsfunde des Kreises Rothenburg nebst einer Einführung in die Urgeschichte der Oberlausitz, Oberlausitzer Heimatstudien, z. 8, Bautzen.
- 1926 Vorgeschichtliche Klappen und Rasseln an der Lausitz, Bautzener Geschichtshefte, z. 4, s. 177-184.
- 1926 Vorgeschichtsfunde des Kreises Rothenburg nebst einer Einführung in der Vorgeschichte der Oberlausitz, Oberlausitzer Heimatstudien, t. 8.

- 1926 Zur Altersbestimmung der Lausitzer Flugsanddünen, Nachrichtenblatt der Mittelstelle für Heimatforschung im Markgraftum Oberlausitz, t. 1, s. 67-71.
- 1926 Zur Wiederauffindung des germanischen Gräberfeldes von Jauernick bei Görlitz, Oberlausitzer Heimatzeitung, s. 153-154.
- 1927 Auf den Spuren der alten Lausitzer Hohen Straße, Jahrbuch der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz in Bautzen, s. 52-61.
- 1927 Beitrag zur Anthropologie der Träger der Lausitzer Kultur, Bautzener Geschichtshefte, z. 5, s. 257-262.
- 1927 Beiträge zur Geschichte der Burg zu Ostro. II. Aufbau des Walles an der Südostseite, BGH, z. 5, s. 162-182.
- 1927 Beziehungen zwischen Bodenanbau und Siedlungsgeschichte, [w:] W. Uhlemann (red.), Deutsche Siedlungsforschungen. Festschrift für Rudolf Kötzschke, s. 51-76.
- 1927 Das natürliche Landschaftsbild der Oberlausitz, BGH, z. 5, Bautzen, s. 53-58.
- 1927 Das Weighaus, die städtische Wegwarte, Bautzener Tageblatt, 28.5.1927 Heimatklänge, nr 21.
- 1927 Der Burgwall Blösa bei Bautzen, BGH, z. 5, s. 69.
- 1927 Der Forschungsstand der Vorgeschichte in der Oberlausitz, Mannus, t. 19, s. 1-80.
- 1927 Die Burgwälle der östlichen Oberlausitz (Kr. Lauban), Bautzener Geschichtshefte, t. 4, s. 245-252.
- 1927 Die mittlere Steinzeit in der Oberlausitz, Jahrbuch der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen, s. 82.
- 1927 Ein Billendorfer Männergrab von Kleinsaubernitz, BGH, z. 5, s. 61-63.
- 1927 Grab der Stein-Bronzezeit, Jb. Ges.-Vorgesch., Bautzen, s. 75-76.
- 1927 Hutberg und „Hute“ in der Oberlausitz, BGH, z. 5, s. 192-212.
- 1927 Jahrbuch der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen.
- 1927 Oberlausitzer Fundnachweisung auf das Jahr 1926 für die Kreise Görlitz, Hoyerswerda, Lauban und Rothenburg, BGH, t. 4, s. 282-285.
- 1927 P. Johann Friedrich Senf-Jänkendorf, BGH, t. 5, s. 1-14.
- 1927 Vorgeschichtliche und neuzeitliche Siedlung in ihren Beziehungen und Bedingtheiten, [w:] W. Uhlemann (red.), Deutsche Siedlungsforschungen. Festschrift für Rudolf Kötzschke, s. 77-100.
- 1928 Beiträge zur Geschichte der Burg Ostro. V. Bestand hier ein Getreidemagazin?, BGH, z. 6, s. 41 i n.
- 1928 Die Altertümer d. Amtshptm. Bautzen, BGH, z. 6, s. 89-136.
- 1928 Die mittlere Steinzeit in der Oberlausitz, Tagungsberichte der Deutschen Anthropologischen Gesellschaft, s. 144 i n.
- 1928 Die Vor- und Frühgeschichtlichen Altertümer der sächsischen Oberlausitz, 1. Lieferung Wogegeben am 15. Dezember 1928, BGH, t. 6, s. 89-136.
- 1928 Ein Grab der Stein-Bronzezeit bei Bautzen, Mannus, t. 6 Ergänzungsband, s. 49-52.
- 1928 Fund eines Schuhleistenkeiles in Bautzen, Jahrbuch der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen, s. 9.
- 1928 Haben vor den Burgunden auch Westgermanen in der Oberlausitz gewohnt? Der Bautzener Typus, BGH, z. 6, s. 137-164.
- 1928 Kleinsaubernitz. Einbaum der Lausitzer (?) Kultur, Jahrbuch der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen, s. 9-11.
- 1928 Reichenau b. Zittau. Eisenschmelzstätte der vorchristlichen Eisenzeit, Jahrbuch der Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz zu Bautzen, s. 34.
- 1928 Zur Technik des Eisenschmiedens der Burgunden in der Oberlausitz, BGH, z. 6, s. 3-5.
- 1929 Bilderhandbuch zur Vorgeschichte der Oberlausitz, Oberlausitzer Heimatstudien nr 15, Bautzen. [recenzja: Mannus 22, 1930, s. 157-158]
- 1929 Die erste mesolithische Spitzhaue aus der sächsischen Oberlausitz, BGH, z. 7, s. 156 i n.

- 1929 Die Totenstadt von Burk bei Bautzen. Urgeschichte einer ostdeutschen Dorfmark, [w:] Hans Reinerth (red.), Führer zur Urgeschichte, t. 3, Augsburg.
- 1929 Die unterirdische Lausitz. Eine Sammlung von Erzählungen und Darstellungen zur Oberlausitzer Altertumsforschung und zur Vorgeschichte des Landes, Löbau in Sachsen.
- 1929 Donnerkeile und Blitzsteine, BGH, t. 7, s. 158-160.
- 1929 Fundaufnahme und Zettelkästen, NDV, t. 5 z. 4, s. 49-54.
- 1929 Heimattauschlisten vorgeschichtlicher Fundstücke, NDV, t. 5 z. 3, s. 34-36.
- 1929 Oberlausitzer Geröllhacken der Mittleren Steinzeit, BGH, t. 7, s. 107-112.
- 1929 Vibius Sequester, eine Quelle zur ostdeutschen Frühgeschichte?, BGH, z. 7, s. 114-117.
- 1930 Burk in der Ren-Zeit, Heimatkundliche Sonderdrücke aus dem Bautzener Tageblatt, z. 2.
- 1930 Unsere Oberlausitz. Ein Kalender für das schaffende Volk, Lübau.
- 1931 Die Herstellung von Geräten aus Felsgestein, Bautzen.
- 1931 Flechten und Weben in der Vorzeit in der Oberlausitz.
- 1932 Erwerb des Lebensunterhaltes, [w:] Die Lausitzer Wenden, s. 80-91.
- 1932 Lag auf dem Gickelsberg in Bautzen ein Burgwall?, Bautzener Tageblatt, 14.6.1932 nr 137.
- 1932** Vorgeschichte der Lausitzen. Land und Volk, insbesondere die Wenden. Die Lausitzer Wenden, Berlin-Leipzig. [recenzja Mannus, t. 26, s. 171]
- 1932 Zwei bisher unbekannte Straßenwarten in der Oberlausitz (Buscheritz und die Koppatsche bei Doberschütz), Bautzener Tageblatt vom 17. September 1931, nr 217.
- 1932/1933 Beitrag zur Entstehung der jungsteinzeitlichen Äxte, Bautzener Geschichtshefte, t. 10/11, s. 26-32.
- 1933 1000 Jahre Bautzen. Grundzüge einer Frühgeschichte von 932-1213, 1. Teil, Festschrift zur Jahrtausendfeier der Stadt Bautzen, Bautzen.
- 1935 Am fließenden Sande, Leipzig, Berlin.
- 1935 Grundzüge der Vorgeschichte Deutschlands und der Deutschen, Stuttgart.
- 1938 Jugendbuch und Vorgeschichte. Mit 7 Schreckbildern als Gegenbeispiele, Jugendschriften-Warte, nr 42, s. 61-68.
- 1938 Jutta Barchewitz, Von der Wirtschaftstätigkeit der Frau in der vorgeschichtlichen Zeit bis zur Entfaltung der Stadtwirtschaft (recenzja), Mannus, t. 30 z. 3, s. 422-423.
- 1940 Polenfeldzug und Vorgeschichte, Mannus, t. 32, s. 322-337.
- Frenzel Walter, Radig Werner, Reche Otto
- 1934 Grundriß der Vorgeschichte Sachsens, Leipzig. [recenzja Sudeta, t. 10, s. 53-54, autor: L. Franz, Praga] [2. wydanie 1935]
- Frenzel Walter, Karg Fritz, Spamer Adolf
- 1933 Grundriß der Sächsischen Volkskunde, 2. Band, Leipzig.

FRITZ GESCHWENDT

(1892-1981)



Fot. 8. Fritz Geschwendt?²⁶⁵ (Geschwendt 1928c: Taf. VI.2)

Urodził się w 1892 roku, a zmarł 20.06.1981 roku²⁶⁶. Studiował we Wrocławiu prahistorię, archeologię klasyczną, geologię i geografę. Był uczniem profesora Hansa Segera. W latach 1925-1930 pracował w Dziale Prahistorii *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* we Wrocławiu (Tomczak 2013: 282). Od 1929 roku pracował jako nauczyciel²⁶⁷ (Filip 1966: 400). 14 maja 1930 roku na uniwersytecie we Wrocławiu obronił pracę pt. *Die steinernen Streitäxte und Keulen Schlesiens: eine typologische Untersuchung* i uzyskał stopień naukowy doktora (Jahn 1930b: 80).

Od 1931 roku pracował jako kustosz w *Landesamt für Vorgeschichte* we Wrocławiu, a od 1939 roku (do 1945 roku), po odejściu Ernsta Petersena, został ostatnim dyrektorem tej placówki (Tomczak 2013: 282).

Geschwendt po drugiej wojnie światowej pracował w Niemczech Zachodnich (Filip 1966: 400). Według *dossier* z charakteru był bardzo spokojny. Był bardzo dobrym specjalistą i opiekunem zabytków. Należał do NSDAP (Simon 2006b: 19). Był nacjonalistą i zwolennikiem archeologii zorientowanej ideologicznie.

²⁶⁵ Znak zapytania oznacza, że nie wiem czy to jest na pewno Fritz Geschwendt. Przypuszczam, że to on, ale nie mam pewności. Nigdzie nigdy nie natrafiłem na choćby jedno jego zdjęcie. Znalazłem jedynie takie z jego artykułu, w którym opisuje on przebieg prowadzonych przez siebie badań terenowych.

²⁶⁶ <http://de.wikipedia.org/wiki/Portal:Arch%C3%A4ologie/Terminarchiv> (dostęp: 12.02.2022).

²⁶⁷ W wykazie członków *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte* obok jego nazwiska napisano *Lehrer* (nauczyciel) (Kossinna 1929b: III). W czasopiśmie *Altschlesische Blätter* (Geschwendt 1929a: 90), którego sam był redaktorem, również przy jego nazwisku pojawia się ten wyraz. Także w czasopiśmie NDV znaleźć można określenie *Lehrer Geschwendt* (Tackenberg 1927: 65). Od momentu obrony doktoratu nazwisko Geschwendta poprzedzano wyrazem *Doktor*, a przestano używać *Lehrer*.

Był redaktorem czasopisma *Altschlesische Blätter*. Opublikował bardzo wiele artykułów zwłaszcza w czasopismach *Altschlesien* i *Altschlesische Blätter*. Napisał podręczniki do nauczania prahistorii w szkole (*Die Urgeschichte in der Schule* z 1926 roku²⁶⁸ oraz *Handbuch für den Unterricht der deutschen Vorgeschichte in Ostdeutschland* z 1934 roku). Bardzo dbał o popularyzowanie archeologii wśród dzieci i młodzieży (Tomczak 2013: 282). Prowadził kursy dla nauczycieli, w czym był bardzo aktywny (np. w okresie kwiecień 1926 roku – marzec 1927 roku wygłosił 75 wykładów) (Tackenberg 1927: 66). W semestrze zimowym 1930/1931 w Akademii Pedagogicznej we Wrocławiu prowadził wykłady o śląskiej prahistorii oraz oprowadzał wycieczki po dziale prahistorycznym wrocławskiego *Altertumsmuseum* (Jahn 1930b: 252).

Od 1923 roku należał do *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* (Kossinna 1929b: I-X). W dniach 2-7 września 1928 roku jeszcze jako student uczestniczył w 10. sesji zorganizowanej w Magdeburgu przez to Towarzystwo (Kossinna, Engel 1929: 30-34). Należał do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Mitgliederverzeichnis 1939: 16). Posiadał liczne kontakty zarówno wśród naukowców²⁶⁹, jak i nauczycieli.

Po zakończeniu II wojny światowej na początku lat 70. XX wieku mieszkał w miejscowości Trier (Moser 1972: I).

Bibliografia: Geschwendt F.

- 1922 Breslau in der Urzeit, Breslau.
- 1922 Ein neuer „Kreuzstein“ am Zobten, Schlesische Geschichtsblätter, nr 2/3, s. 41.
- 1922 Vino bei Zobten, Schlesische Geschichtsblätter, nr 2/3.
- 1923 Am Zobten, Zeitschrift Schlesien, Liegnitz, z. 10, s. 157-158.
- 1923 Die Flurnamen des Warthapasses, Zeitschrift Schlesien, s. 300 i n.
- 1923 Kriegburg; eine verschollene Siedlung bei Wernersdorf Kreis Schweidnitz, Zeitschrift Schlesien, Liegnitz.
- 1924 Prähistorie in der Schule, Schlesische Schulzeitung, 12.6.1924.
- 1924 Schlesische Burgwälle. Ein Kapitel Urgeschichte, Schlesischer Heimatkalender, s. 41-44.
- 1924 Wandern und Zeichnen, 1. Heft: Breslau, Breslau.
- 1925 Neue frühgermanische Funde (aus Kl. Saul) im Kreise Guhrau, Schlesische Zeitung, 9.12.1925.
- 1925 Wie sammle ich Flurnamen?: eine Anleitung, Breslau.
- 1925/26 Die vorgeschichtlichen Funde des Kreises Frankenstein, Unsere Heimat. Monatsblätter für Heimatkunde und Heimatkultur, t. 2, s. 178-181. [1926/27, s. 41-43]
- 1926 3. Kursus für Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler vom 7.-9. Oktober 1926, AB, t. 1 nr 7, s. 57-58.

²⁶⁸ Recenzje tej książki, które ukazały się w czasopiśmie *Mannus* napisali w 1927 roku student prahistorii Walter Hansen (1927) oraz F. H. Wohlrab (1927).

²⁶⁹ W pracy z 1934 roku *Handbuch für Unterricht* składa podziękowania dla m.in.: Hansa Seger, Martina Jahn, Otto Dobrindta, Ernsta Petersena oraz Lothara Zotza (Geschwendt 1934: 5-6).

- 1926 Altertumsfunde in Schlesien, Breslauer Neueste Nachrichten, 9.2.1926.
- 1926 Amtliche Kartenzeichen für vorgeschichtliche Fundstellen, AB, t. 1 nr 8, s. 69.
- 1926 Der Burgwall von Bankwitz Kr. Schweidnitz, AS, t. 1 nr 3/4, s. 249-252.
- 1926 Die Besiedlung unserer Landschaft in vorgeschichtlicher Zeit, [w:] Am Born der Heimat. Ein Heimatbuch für jung und alt im Kreise Frankenstein, Frankenstein in Schlesien, s. 11-15.
- 1926 Die heimische Vorgeschichte in der Schule, Arbeit an der Heimat, Frankenstein, s. 6. [Auszug aus einem Vortrage]
- 1926 Die Urgeschichte in der Schule, Breslau. [recenzja: Mannus, t. 19, 1927, s. 195-196]
- 1926 Die vorgeschichtlichen Funde des Kreises Frankenstein, Unsere Heimat, Monatsblätter für Heimatkunde und Heimatkultur, Frankenstein, r. II nr 12, s. 178-181 i r. III nr 3 s. 41-43.
- 1926 Die Wissenschaft des Spatens, Heimat-Kalender 1927 für Breslau-Land und Stadt. Oels (Rösch), s. 52-55.
- 1926 Karte der Geschichtsdenkmäler im Zobtenforst (Für den Dienstgebrauch der Forstbeamten), Breslau.
- 1926 Karte und Verzeichnis der staatlich geschützten Denkmäler im Zobtengebiet, Breslau.
- 1926 Kurse zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler, AB, t. 1 nr 1, s. 6-7.
- 1926 Kurse zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler in Breslau, NDV, t. 2 z. 6, s. 93-94.
- 1926 Liste der Teilnehmer am Osterkursus 1926, AB, t. 1 nr 3, s. 23-24.
- 1926** Neue Bodenfunde, AB, t. 1, nr 1 s. 4-5; nr 2 s. 12-15; nr 3 s. 21-23; nr 4 s. 28-32; nr 5 s. 35-38; nr 6 s. 45-51; nr 8 s. 70-77.
- 1926 Personalnachrichten, AB, t. 1 z. 8, s. 78.
- 1926 Prähistorie und Flurnamen, AB, t. 1 nr 4, s. 27-28.
- 1926 Schlesische Heimatmuseen, AB, t. 1 nr 2, s. 9-11.
- 1926 Schlesischer Altertumsverein, AB, t. 1, nr 1 s. 7-8, nr 6 s. 51.
- 1926 Zobtengrabung 1926, AB, t. 1 nr 7, s. 56-57.
- 1927 4. Kursus zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler, AB, t. 2 nr 1, s. 4.
- 1927 5. Museumskursus, AB, t. 2 nr 2, s. 21.
- 1927 6. Kursus zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler in Breslau, AB, t. 2 nr 5, s. 74.
- 1927 Arbeitsgemeinschaft für Schlesische Urgeschichte, AB, t. 2 nr 3, s. 46-47.
- 1927 Besuch des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer durch Schulen, AB, t. 2 nr 5, s. 73.
- 1927 Die prähistorischen Funde in Opperau, Schlesische Zeitung, 23.11.1927.
- 1927 Die Steinaltertümer des Zobtengebietes im Volksmunde, AB, t. 2 nr 6, s. 87-88.
- 1927 Die vorgeschichtliche Abteilung des Breslauer Altertumsmuseums, [w:] Durch Breslaus Museen, Breslau, s. 28-30.
- 1927 Die Wissenschaft des Spatens, Heimatkalender für Breslau-Land und Stadt, s. 52-55.
- 1927 Durch Breslaus Museen. Ein Führer, Breslau.
- 1927 Kurse zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler in Breslau, NDV, t. 2, s. 93-94.
- 1927 Kursus zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler, AB, t. 2 z. 1, s. 4.
- 1927 Mitteilung, AB, t. 2 nr 4, s. 64.
- 1927 Mitteilung für Kursusteilnehmer, AB, t. 2 nr 6, s. 88.
- 1927 Neue Bodenfunde, AB, t. 2, nr 1 s. 7-15, nr 2 s. 26-32, nr 3 s. 40-46, nr 4 s. 58-64, nr 5 s. 75-80, nr 6 s. 90-95.
- 1927 Schlesische Heimatmuseen II, AB, t. 2 nr 2, s. 19-20.
- 1927 Schlesischer Altertumsverein, AB, t. 2 nr 2, s. 32.
- 1927 Schutz vorgeschichtlicher Denkmäler und die Schule, Mitteilungen des Schlesischen Bundes für Heimatschutz, s. 12-14.
- 1927 Was soll ein Fundbericht enthalten?, AB, t. 2 nr 3, s. 37-38.
- 1927 Zehn gebote für Altertumsfreunde, AB, t. 2 nr 1, s. 3-4.
- 1927 Zur Burgwallforschung, AB, t. 2 nr 4, s. 54-55.

- 1927 Zur Technik des Burgenbaues der Vorzeit. Zobtengrabung 1926, AS, t. 2 nr 1, s. 37-47.
- 1928 7. Kursus zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler in Breslau, AB, t. 3 nr 3, s. 41.
- 1928 9. Kursus zur Pflege vorgeschichtlicher Bodendenkmäler, AB, t. 3 nr 6, s. 94.
- 1928 10. Kursus zur Pflege vorgeschichtlicher Denkmäler in Breslau, AB, t. 3 nr 7, s. 108-109.
- 1928 Bilder aus dem Zobtenlande, Schlesische Illustrierte Zeitung, nr 40, s. 6-7.
- 1928 Bücher und Bilder für den Unterricht in Urgeschichte, AB, t. 3 nr 7, s. 106-107.
- 1928 Müllerei und Bäckerei der Urzeit. Dargestellt an Funden aus Opperau, Heimatkalender für Breslau-Land und Stadt, Oels, s. 92-94.
- 1928 Nur ein wenig Aufmerksamkeit, AB, t. 3, s. 60-61.
- 1928 Schafft Lehrbücher!, NDV, t. 4 z. 8, s. 113-114.
- 1928 Schlesische Heimatmuseen III, AB, t. 3 nr 2, s. 26-28.
- 1928 Silling der Schlesierberg. Ein Führer zu den urgeschichtlichen Fundstätten des Zobtengebietes, [w:] Hans Reinerth (red.), Führer zur Urgeschichte, t. 4, Augsburg.
- 1928 Sollen immer noch vorgeschichtliche Steingeräte abgeliefert werden, AB, t. 3 nr 1, s. 4-6.
- 1928 Tätigkeitsbericht der Arbeitsgemeinschaft für niederschlesische Ur- und Frühgeschichte, AB, t. 3 nr 5, s. 75-76.
- 1928 Urgeschichte in der Volksschule, AB, t. 3 nr 4, s. 58-60.
- 1928 Wie lerne ich die schlesische Urgeschichte kennen?, AB, t. 3 nr 4, s. 62-63.
- 1929 12. Einführungslehrgang in die schlesische Urgeschichte in Breslau, AB, t. 4 nr 5, s. 90-91.
- 1929 13. Lehrgang zur Einführung in die schlesische Urgeschichte in Breslau, AB, t. 4 nr 6, s. 110.
- 1929 Neue Bodenfunde, Meldungen vom 1. Januar bis 28. Januar 1929, AB, t. 4 nr 2, s. 29-32.
- 1929 Neue Bodenfunde, Meldungen vom 1. März bis 30. April 1929, AB, t. 4 nr 3, s. 45-48.
- 1929 Schlesische Heidenschanzen, ihre Erbauer und die Handelsstraßen der Alten, von O. Vug, Eine Buchbesprechung nach 39 Jahren, AB, t. 4 nr 3, s. 43-44.
- 1929 Schlesische Heimatmuseen, AB, t. 4 nr 5, s. 78-83.
- 1929 Slawische Hügelgräber in Schlesien, AS, t. 2 nr 3, s. 274-281.
- 1929 Tätigkeitsbericht der Arbeitsgemeinschaft für niederschlesische Ur- und Frühgeschichte, AB, t. 4 nr 4, s. 54-55.
- 1929 Urgeschichte und pädagogische Akademie, NDV, t. 5 z. 9, s. 130-131.
- 1929 Werbetätigkeit im Dienste der Vorgeschichtswissenschaft, Mannus, t. 7 Ergänzungsband, s. 179-182.
- 1929 Wohnten in der Urzeit Menschen im heutigen Stadt- und Landkreise Breslau?, Heimatkalender für Breslau-Stadt und Land 1929, s. 97 i n.
- 1929 Zur Technik des Burgenbaues der Vorzeit, AS, t. 2 nr 1, s. 37-47.
- 1930 15. Lehrgang für schlesische Urgeschichte in Breslau, AB, t. 5 nr 5, s. 72-74.
- 1930 Das größte – das kleinste – das schönste urzeitliche Gefäß Schlesiens, Schlesische Monatshefte 7, s. 491 i n.
- 1930 Die Auswertung der slawischen Abteilung des Breslauer AltertumsMuseums für den Unterricht, Schlesische Schulzeitung, 24.7.1930, nr 59, s. 592 i n.
- 1930 Ferdinand Friedensburg, AB, t. 5 nr 2, s. 17-18.
- 1930** Fundberichte, AB, t. 5 nr 6, s. 85-95.
- 1930 Helft die Geschichte der Heimat erforschen! Münsterberger Land, ein Heimatbuch für Schule und Haus, Münsterberg, s. 47.
- 1930 Jagd und Fischfang der Urzeit dargestellt an ober- und niederschlesischen Funden, Oppeln.
- 1930 Stand der Urgeschichte an den Pädagogischen Akademien Preußens im Sommersemester 1930, NDV, t. 6 z. 9, s. 153-155.

- 1930 Werbeblätter aus dem Schlesischen Altertumsmuseum in Breslau, NDV, t. 6 z. 10, s. 184-188.
- 1930 Zwei Lehrgänge für schlesische Urgeschichte in Breslau 1931, AB, t. 5 nr 7, s. 112-114.
- 1930 Zwei vorgeschichtliche Funde aus Tadelwitz. Unsere Heimat, Monatsblätter für Heimatkunde und Heimatkultur, Beilage zur Frankenstein-Münsterberger Zeitung 6, s. 69 i n.
- 1931 19. Einführungslehrgang für schlesische Vor- und Frühgeschichte in Breslau vom 30. September bis 2. Oktober 1931, AB, t. 6 nr 4, s. 52-53.
- 1931 20., 21., 22. Lehrgang für schlesische Vor- und Frühgeschichte [20. in Breslau, 21. in Priebus Kr. Sagan, 22. in Breslau], AB, t. 6 nr 5, s. 70-72.
- 1931 Burgunden als Nachbarn der Wandalen, Schlesische Schulzeitung 60, nr 2, Literarische Beilage, s. 4.
- 1931 Die Breslauer Lehrgänge für Vorgeschichte, NDV, t. 7 z. 7, s. 134-138.
- 1931 Die steinernen Streitäxte und Keulen Schlesiens: eine typologische Untersuchung, Breslau.
- 1931 Die vorgeschichtlichen Funde des Hirschberger Kessels, AS, t. 3 nr 2, s. 253-260.
- 1931 Einführungslehrgang in die schlesische Vor- und Frühgeschichte in Sagan vom 28.- 29. Mai 1931 (18. Kursus), AB, t. 6 nr 3, s. 41-42.
- 1931 Mittelsteinzeit. Die erste nacheiszeitliche Kultur in Schlesiens, Schlesische Monatshefte, t. 8, s. 276-281.
- 1931** Neue Bodenfunde, AB, t. 6 z. 1, s. 43-48.
- 1931 Oppeln vor 800-900 Jahren, Schlesische Illustrierte Zeitung, nr 17.
- 1931 Stand der Urgeschichte in den Volks- und Mittelschulen Ober- und Niederschlesiens, NDV, t. 7 z. 3, s. 51-53.
- 1931 Tätigkeitsbericht der Arbeitsgemeinschaft für niederschlesische Ur- und Frühgeschichte 1930/1931, AB, t. 6 nr 5, s. 72-73.
- 1932 22. Lehrgang für heimische Ur- und Frühgeschichte in Breslau, AB, t. 7 nr 1, s. 11-12.
- 1932 23. Einführungslehrgang in die heimische Ur- und Frühgeschichte (Gr. Wartenberg-Festenberg), AB, t. 7 nr 2, s. 32-33.
- 1932 24. Einführungslehrgang in die heimische Ur- und Frühgeschichte in Breslau, AB, t. 7 nr 4, s. 59-60.
- 1932 Amtliche Kartenzeichen für vorgeschichtliche Fundstellen, AB, t. 7 nr 5, s. 75.
- 1932 Bemerkenswerte Altertumsfunde in Niederschlesien, AB, t. 7 nr 5, s. 70-71.
- 1932 Die Bronzezeit in Schlesiens. Schlesierland, Wochenschrift für Heimatfunde, nr 44.
- 1932 Die frühe Eisen- und Latènezeit in Schlesiens, Wochenblatt für Heimatfunde, nr 47.
- 1932 Die Zahnkrone als Gerichtszeuge, AB, t. 7 nr 1, s. 4-5.
- 1932 Lehrgänge für Pflege vorgeschichtlicher Bodendenkmäler im Jahre 1933, AB, t. 7 nr 5, s. 75.
- 1932 Ober- und niederschlesische Urgeschichte im Rundfunk 1930/1932, AB, t. 7, nr 1 s. 14; nr 5 s. 76.
- 1932 Schlesische Urgeschichte im Rundfunk 1931/32, AB, t. 7 nr 5, s. 76.
- 1932 Stand der Urgeschichte in der Lehrerbildung, NDV, t. 8, s. 131-133.
- 1932 Tätigkeitsbericht der Arbeitsgemeinschaft für niederschlesische Ur- und Frühgeschichte 1931/32, AB, t. 7 nr 3, s. 46.
- 1932 Urgeschichte und Rundfunk, NDV, t. 8 z. 11, s. 179-183.
- 1933 25. Lehrgang für heimische Vor- und Frühgeschichte in Breslau, AB, t. 8 nr 1, s. 11-12.
- 1933 26. Einführungslehrgang in die heimische Vor- und Frühgeschichte in Jauer, AB, t. 8 nr 1, s. 12-13.
- 1933 27. Einführungslehrgang in die heimische Vor- und Frühgeschichte in Bunzlau vom 8.- 9. Juni 1933, AB, t. 8 nr 2, s. 32-33.
- 1933 28. Einführungslehrgang in die heimische Vor- und Frühgeschichte in Schweidnitz am 4. und 5. Oktober 1933, AB, t. 8 nr 3, s. 48-49.

- 1933 29. Lehrgang für Vorgeschichte in Breslau, AB, t. 8 nr 5, s. 77.
- 1933 30. Lehrgang für Vorgeschichte in Breslau, AB, t. 8 nr 5, s. 83-84.
- 1933 Arbeitsdienst und Vorgeschichte, AB, t. 8 nr 4, s. 69. [również w NDV, t. 9 z. 9, s. 161-163]
- 1933 Auch das kommt noch vor!, AB, t. 8 nr 3, s. 46. [razem z Lotharem Zotzem, ale tekst podzielony na dwie osoby]
- 1933 Das vorgeschichtliche Schlesien in unseren Heimatmuseum, Schlesische Monatshefte, z. 1, s. 13-17.
- 1933 Die Germanen in Schlesien, Jauersches Tageblatt, Jubiläumsnummer z 30.7.1933.
- 1933 Die Schweidnitzer Fibel. Schlesien, Zeitschrift für Heimatkunde, nr 5.
- 1933 Die Vorgeschichte im Unterricht erhöhte Aufmerksamkeit widmen!, AB, t. 8 nr 4, s. 61-65.
- 1933 Jeder Altertumsfund gehört in das Museum!, AB, t. 8 nr 2, s. 32.
- 1933 Neue Funde und Grabungen in Niederschlesien, AB, t. 8 nr 4, s. 67-68. [razem z Zotzem i Petersenem, s. 66-68, teksty rozdzielone]
- 1933 Schlesische Vorgeschichte im Rundfunk 1933, AB, t. 8 nr 5, s. 82-83.
- 1933 Stand der Vorgeschichte in der Lehrerausbildung, NDV, t. 9 z. 10, s. 185-186.
- 1933 Tätigkeitsbericht der Arbeitsgemeinschaft für niederschlesische Ur- und Frühgeschichte 1932-1933, AB, t. 8 nr 5, s. 81-82.
- 1933 Vorgeschichte und höhere Schule, AB, t. 8 nr 2, s. 33-34.
- 1933 Was der Siling sah, Die Jugendherberge, nr 14, s. 164.
- 1933 Wilhelm Grande 60 Jahre alt!, AB, t. 8 nr 5, s. 81.
- 1933 Wozu Urgeschichtsforschung?, AB, t. 8 nr 1, s. 1-5. [taki sam tytuł w Ostdeutscher Naturwart, nr 5, s. 14-18]
- 1934 35. Lehrgang für heimische Vor- und Frühgeschichte in Breslau, AB, t. 9 nr 6, s. 99-100.
- 1934 36. Lehrgang für schlesische Vor- und Frühgeschichte in Reichenbach am 16. November 1934, AB, t. 9 nr 6, s. 100.
- 1934 5000 Jahre Hakenkreuz: die Geschichte des Hakenkreuzes und seiner Bedeutung mit besonderer Berücksichtigung des Hakenkreuzes als Heilszeichen der Germanen, Breslau.
- 1934 Auf Spuren der Sperrfeste von Wartha, Schlesische Zeitung z 27.5.1934.
- 1934 Bildbandreihen, NDV, t. 10 z. 9, s. 216-217.
- 1934 Die Breslauer Schulungskurse für Vorgeschichte, NDV, t. 10 z. 9, s. 213-216.
- 1934 Die Schwedenschanze bei Bunzlau, AS, t. 4 z. 4, s. 259-262.
- 1934 Die Vorgeschichte an den Hochschulen für Lehrerbildung im Sommer-Semester 1934 und Winter-Semester 1934/35, NDV, t. 10 z. 10, s. 229-230.
- 1934 Ein Jahr Vortragstätigkeit im Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege 1933/34, AB, t. 9 nr 4, s. 65-67.
- 1934 Ein Kleinkunstwerk der Steinzeit, Schlesische Zeitung z 18.2.1934.
- 1934 Einführungslehrgang in die heimliche Vorgeschichte in Bad-Warmbrunn i. Rfgeb. am 25. und 26. Mai 1934, AB, t. 9 nr 2, s. 32.
- 1934 Handbuch für den Unterricht der deutschen Vorgeschichte in Ostdeutschland, Breslau.
- 1934 Helft die Geschichte der Heimat erforschen!, Schlesische Zeitung z 24.4.1934.
- 1934 Kenntnis der Vorgeschichte in den Kreisen der Lehrerschaft, AB, t. 9 nr 5, s. 78-79.
- 1934 Lebte der vorgeschichtliche Mensch in Gebirgen?, Schlesische Zeitung z 10.6.1934.
- 1934 Lehrgang für schlesische Vor- und Frühgeschichte in Glatz am 4. und 5. April 1934, AB, t. 9 nr 1, s. 7-8.
- 1934 Lehrgang für schlesische Vor- und Frühgeschichte in Löwenberg am 28. und 29. September 1934, AB, t. 9 nr 5, s. 81-82.
- 1934 Schlesien – Germanisches Land, Jugend und Heimat, Zeitschrift für Jugendherbergen und Jugendwandern, Berlin, s. 105-106.

- 1934 Siedlungsgeschichtliche Beobachtungen im Oder-Weidetal bei Gross Breslau, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 14-29.
- 1934 Untersuchung der Dreigräben, AS, t. 4 z. 4, s. 255-259.
- 1934 Über die Höhenlage vorgeschichtlicher Funde. Vom deutschen Osten, Max Friederichsen zum 60. Geburtstag, Breslau, s. 259-264.
- 1934 Vorgeschichtsforschung in Schlesien, Schlesische Zeitung z 16.3.1934.
- 1934 Was soll ein Fundbericht enthalten?, AB, t. 9 nr 6, s. 101.
- 1934 Wer soll durch die vorgeschichtliche Abteilung des AltertumsMuseums führen?, AB, t. 9 nr 6, s. 98-99.
- 1935 37. Lehrgang für schlesische Vor- und Frühgeschichte in Hahnau am 16. Januar 1935, AB, t. 10 nr 1, s. 25.
- 1935 38. Lehrgang für ehrenamtliche Pfleger vorgeschichtlicher Denkmäler in Breslau, AB, t. 10 nr 1, s. 25.
- 1935 41. Lehrgang in die schlesische Vor- und Frühgeschichte Schlesiens in Grünberg vom 10.- 12. Oktober 1935, AB, t. 10 nr 4, s. 88-89.
- 1935 An unsere Leser, AB, t. 10 nr 3, s. 53.
- 1935 Äxte mit Heilszeichen (Kr. Groß Wartenberg), AB, t. 10 nr 3, s. 65-66.
- 1935 Bauerntum in der Vorzeit Schlesiens, AB, t. 10 nr 1, s. 1-2.
- 1935 Burgwälle – gesetzlich geschützt, Schlesische Zeitung vom 10.3.1935.
- 1935 Das Schulungslager für Vorgeschichte in Groß Wartenberg, AB, t. 10 nr 6, s. 133-136.
- 1935 Das „Wandalengrab“ bei Straupitz Kr. Hirschberg, Der Wanderer im Riesengebirge, s. 169-170.
- 1935 Der Bagger als Altertumsforscher, AB, t. 10 nr 5, s. 116-119.
- 1935 Der Bauer und die Vorgeschichte, Schlesischer Bauernkalender, s. 51-53.
- 1935 Die Sonderlage der Vorgeschichte an den Hochschulen für Lehrerbildung, NDV, t. 11 z. 9, s. 161-165.
- 1935 Ein Jahr Schulungstätigkeit durch das Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege 1934/35, AB, t. 10 nr 4, s. 90-93.
- 1935 Ein wandalischer Backofen, AB, t. 10 nr 1, s. 21-22.
- 1935 Eine vorgeschichtliche Kultstätte?, Schlesische Zeitung z 16.2.1935.
- 1935 Fotopostkarten vorgeschichtlicher Funde aus Schlesien, AB, t. 10 nr 4, s. 94-95.
- 1935 In meiner Gegend gibt es keine Funde! (Kr. Sagan und Groß Wartenberg), AB, t. 10 nr 3, s. 53-55.
- 1935 Neuere Schriften zur Vorgeschichte von Groß Breslau, AB, t. 10 nr 5, s. 123-125.
- 1935 Pflegerausweise zurückreichen!, AB, t. 10 nr 6, s. 138-139.
- 1935 Register für die Jahrgänge 1-10 (1926-1935), AB.
- 1935 Schlesien und die Germanen. Schlesischer Hochschulführer, Breslauer Akademischer Verlag.
- 1935 Schulungslager für schlesische und ostdeutsche Vorgeschichte in Groß Wartenberg (39. Lehrgang), AB, t. 10 nr 2, s. 40-41.
- 1935 Schulungslager für Vorgeschichte, NDV, t. 11 z. 4, s. 73-74.
- 1935 Siling, der Schlesierberg, Deutsche Volkserziehung, t. 2, s. 89-90.
- 1935 Vor- und Frühgeschichte auf den Hochschulen für Lehrerbildung im Wintersemester 1935/36, NDV, t. 11 z. 9, s. 165-166.
- 1935 Vorgeschichte an den Hochschulen, NDV, t. 11 z. 5, s. 109.
- 1935 Vorgeschichte an den Hochschulen für Lehrerbildung, NDV, t. 11 z. 2, s. 41.
- 1935 Wie kleideten sich die Germanen, AB, t. 10 nr 1, s. 5-8.
- 1935 Wie tief war das Odertal?, Schlesische Zeitung z 15.9.1935.
- 1935 Zum Geleit, AB, t. 10 nr 1, s. 1.
- 1936 Altertumskunde an der Straße, AB, t. 11 nr 3-4, s. 143-145.
- 1936 Altschlesische Blätter Register für die Jahrgänge 1-10 (1926-1935), AB, t. 11, s. 1-20.
- 1936 Der vorgeschichtliche Mensch im Boberkatzbachgebirge, AB, t. 11 nr 3-4, s. 71-75.

- 1936 Der Warmbrunner Tallsackmarkt, AB, t. 11 nr 3-4, s. 120-121.
- 1936 Die Vorgeschichte des Waldenburger Gebirges, AS, t. 6 z. 2, s. 203-213.
- 1936 Die vorgeschichtlichen Funde des Hirschberger Kessels, AS, t. 6 z. 1 (1935/1936), s. 63-74.
- 1936 Ein ausgeraubtes Wandalengrab im Hügel von Mirkau Kr. Oels, AS, t. 6 z. 2, s. 268-273.
- 1936 Ein Jahr Schulungstätigkeit durch das Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege (1935/36), AB, t. 11 nr 2, s. 47-51.
- 1936 Lehrgang für Vor- und Frühgeschichte Schlesiens in Bernstadt Kr. Oels vom 7. bis 8. April 1936 (44. Lehrgang), AB, t. 11 nr 1, s. 23-24.
- 1936** Neue Bodenfunde, AB, t. 11 z. 3-4, s. 127-130.
- 1936 Sattelbeschlüge der Wikingerzeit aus Schlesien, AS, t. 6 z. 2, s. 317-319.
- 1936 Schulungslager für ostdeutsche Vorgeschichte in der Jugendherberge Schlawa vom 1.-8. Oktober 1936 (45. Lehrgang), AB, t. 11 nr 5, s. 154-155.
- 1936 Schulungstätigkeit durch das Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege. 1. Halbjahr 1936/37, AB, t. 11 nr 7, s. 221-223.
- 1936 Vorgeschichtliche Fischweid am „Schlesischen Meer“, AB, t. 11 nr 6, s. 195-198.
- 1936 Wie soll es mit den Heimatmuseen weitergehen?, AB, t. 11 nr 2, s. 40-43.
- 1936 Zwei Weidmänner aus schlesischer Vorzeit, AB, t. 11 nr 1, s. 7-8.
- 1937 Bücherbrief über Vorgeschichte, Die Volksschule, z. 24, s. 547-552.
- 1937 Das Quellenheiligtum an der Annakapelle bei Seidorf, AB, t. 12 nr 1/2, s. 9-13.
- 1937 Der Bronzeschatz aus Woitsdorf, Kreis Oels, NDV, t. 13, s. 265, tabl. 62:1.
- 1937 Der Lehrer als Vorgeschichtsforscher, Der Schlesische Erzieher, Sondernummer Nr. 40/41: Heimatkunde, s. 556-557.
- 1937 Die Bischofskoppe bei Ziegenhals OS, AB, t. 12 nr 7/8, s. 191.
- 1937 Die Heilquelle von Wiesau schon in vor- und frühgeschichtlicher Zeit benützt, AB, t. 12 nr 1/2, s. 41-44.
- 1937 Ein neues Nephritbeil aus Schlesien, NDV, t. 13, s. 258, tabl. 61/1.
- 1937 Ein wenig bekanntes Sillingbild, AB, t. 12 nr 5/6, s. 157.
- 1937 Gleitsteine in Schlesien, AB, t. 12 nr 3/4, s. 80-82.
- 1937 Max Hellmich †, Mannus, t. 29 z. 4, s. 567-568.
- 1937 Raubgräber und Schatzsucher, Schlesischer Bauernkalender, s. 61-64.
- 1937 Schlesischer Nephrit kommt zu Ehren, AB, t. 12 nr 7/8, s. 185-188 oraz Schlesische Heimat 1937, s. 235-236.
- 1937 Vom vorgeschichtlichen Hausbau, AB, t. 12 nr 1/2, s. 29-33.
- 1937 Vorgeschichte auf Briefmarken, NDV, t. 13, z. 10/11, s. 252.
- 1937 Vorgeschichtliche Burgen in Schlesien, AS, t. 7, s. 28-33.
- 1937 Vortragstätigkeit durch das Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege, 2. Halbjahr 1936/37, AB, t. 12.
- 1937 Zwei neue steinzeitliche Ackergeräte aus dem Hirschberger Kessel, AB, t. 12 nr 1/2, s. 34-35.
- 1938 Abwehrmasken an Bienenstöcken, Schlesische Heimat, s. 107-108.
- 1938 Das Lampersdorfer Hügelgräberfeld ist geschützt, AB, t. 13 nr 6, s. 209-210.
- 1938 Das neue Gemeindesiegel von Boberröhrsdorf, AB, t. 13 nr 4, s. 151.
- 1938 Der 14. Kreuzstein am Silling entdeckt, AB, t. 13 nr 6, s. 211-212.
- 1938 Der Anteil der schlesischen Erzieher an der Vorgeschichtsforschung, Sonderheft der Zeitschrift „Der schlesische Erzieher“, nr 1a, s. 41.
- 1938 Der Siling, Land und Volk, Schlesienbändchen nr 10, Breslau-Lissa.
- 1938 Der vorgeschichtliche Mensch in der Grafschaft Glatz, Schlesische Heimat, t. 4, s. 201-217.
- 1938 Die vermeintlichen Hügelgräber bei Friedrichswartha in der Grafschaft Glatz, Schlesische Heimat, s. 177-179.
- 1938 Germanen nützten die Salzbrunner Mineralquellen, Der Balneologe, t. 5, Berlin, s. 566-570.

- 1938 Germanische Hügelgräber im Moschwitzer Buchwalde, Münsterberger Heimatkalender.
- 1938 Mitteilungen, AB, t. 13, nr 3 s. 121; nr 6 s. 218.
- 1938 Neue Untersuchungen an Steinaltertümern des Silinggebietes. „Die hohe Straße“, Schlesische Jahrbücher für deutsche Art und Kunst im Ostraum, t. 1, s. 46-59 i 331-336.
- 1938 Neuer Germanenfund aus der Gegend des Schlesiersees, AB, t. 13 nr 1, s. 11-12.
- 1938 Schätze in Urnen?, Kameraden, Gefolgschaftszeitung der Provinzialverwaltung von Schlesien, Breslau, nr 5, s. 52.
- 1938 Vorgeschichte am Rande der Großstadt, AB, t. 13 nr 3, s. 109-115.
- 1938 Vorgeschichtliche Burgen in Schlesien, AS, t. 7 z. 1 (1937), s. 28-33.
- 1938 Vorgeschichtliche Menschen im Riesengebirge, Verkehrsbuchlein Schreiberhau, s. 90-98.
- 1938 Vortragstätigkeit durch des Landesamtes für Vorgeschichte Breslau 1937/38, AB, t. 13 nr 2, s. 71.
- 1938 Was geschieht mit vorgeschichtlichen Scherben?, AB, t. 13 nr 1, s. 16-17.
- 1938 Wie alt sind die drehbaren Mahlsteine in Schlesien?, AS, t. 7 z. 2, s. 229-232.
- 1939 Bronzemünzen aus dem Waldenburger Gebirge, AB, t. 14 nr 2, s. 58-59.
- 1939 Der Kopf vom Peterstein. Ein wichtiger frühgeschichtlicher Fund. Schlesien, Volk und Raum, t. 4, s. 272-274.
- 1939** Der Näpfchenstein von Neudorf, Kr. Freystadt, NDV, t. 15, s. 124-125.
- 1939 Der vorgeschichtliche Mensch in der Grafschaft Glatz (Sonderdruck aus Schlesische Heimat, r. 3 z. 4), Breslau-Deutsch Lissa.
- 1939 Der vorgeschichtliche Mensch und die Mineralquellen des gesamtschlesischen Raumes, AS, t. 8, s. 166-193.
- 1939 Die Vorgeschichte der Grafschaft Glatz, Breslau-Lissa.
- 1939 Ein 200 Jahre alter Fundbericht, AB, t. 14 nr 3, s. 105-107.
- 1939 Ein burgundisches Brandgrab aus dem Kreise Grünberg, AB, t. 14 nr 4, s. 134-135.
- 1939 Ein neuer Bronzefund aus der Grafschaft Glatz, AB, t. 14 nr 4, s. 156-157.
- 1939 Ein schlesischer Opferstein, AB, t. 14 nr 4, s. 138-139.
- 1939 Eine Brunnenuntersuchung in Trebnitz, NDV, t. 15, s. 135-137.
- 1939 Menschen der Vorzeit schöpften aus dem Rumpelbrunnen, AB, t. 14 nr 1, s. 18-22.
- 1939 Mitteilungen, AB, t. 14, nr 1 s. 32-33; nr 3 s. 114-115.
- 1939 Stand der Erforschung des Petersteins am Siling, AB, t. 14 nr 4, s. 139-141.
- 1939 Vor- und Frühgeschichte des Kreises Namslau, Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Namslau, Breslau, s. 11-27.
- 1939 Zwei germanische Schicksalsländer. Schlesien, Festschrift für den gesamtschlesischen Raum, t. 1, s. 228-229.
- 1940 Auch im Gebirge gibt es Funde!, AB, t. 15 nr 3, s. 143-144.
- 1940 Das Beil von Görtelsdorf, Kr. Landeshut, AB, t. 15 nr 4, s. 148-149.
- 1940 Der böhmische und der schlesische Siling, AB, t. 15 nr 1, s. 1-5.
- 1940 Der Bürgstein und seine „Felsritzungen“, AB, t. 15 nr 2, s. 72-75.
- 1940 Die „Kreuzsteine“ am Siling, AS, t. 9, s. 162-175.
- 1940 Die Ortsnamen des Kreises Breslau als Vor- und Frühgeschichtsdenkmäler, AB, t. 15 nr 3, s. 100-102.
- 1940 Die „Schwedenschanze“ bei Jedlitz, ein frühdeutscher Turmhügel, AB, t. 15 nr 4, s. 197-199.
- 1940 Die vorgeschichtliche Besiedlung der Ufer der Weide, AB, t. 15 nr 3, s. 94-96.
- 1940 Ein reich verziertes Gefäß aus Sprottau, AB, t. 15 nr 1, s. 12-13.
- 1940 Gebildbrote in Schlesien, Schlesische Blätter für Volkskunde, s. 156-158.
- 1940 Hans Urbanek †, AB, t. 15 nr 4, s. 172.
- 1940 Jeder Sandhaufen wird abgesucht!, AB, t. 15 nr 4, s. 203-204.
- 1940 Kleinere Mitteilungen und Berichte über Bodenfunde, AB, t. 15, s. 88, 94, 213.
- 1940 Neue Funde vom Paß von Neudeck, AB, t. 15 nr 2, s. 52-55.
- 1940 Neues von den Trichtergruben am Siling, AB, t. 15 nr 4, s. 167-170.

- 1940 Nordischer Feuersteindolch aus den Sudeten, AB, t. 15 nr 1, s. 7-9.
- 1940 Steinerner Dolchstabklinge aus Schlesien, AS, t. 9, s. 7-10.
- 1940 Versuch einer Neukonstruktion der Heilquellenfassung von St. Moritz, Der Balneologe, r. 7 z. 7, s. 198-203.
- 1940 Vorgeschichtliche Alltagskunst, Schlesien, t. 2, s. 239-240.
- 1940 Zur Gliederung der Schanzen bei Wartha, AS, t. 9, s. 175-178.
- 1940 Zwei sogenannte Germanendarstellungen, AB, t. 15 z. 2, s. 88.
- 1941 5000 Jahre Hakenkreuz, Schriften zu Deutschlands Erneuerung, Lese- und Arbeitsbogen für den Unterrichtsgebrauch, Breslau.
- 1941 Axtzauber in den Bartschwäldern, AB, t. 16 z. 3/4, s. 185-187.
- 1941 Bohuslän – Schlesien, AB, t. 16 z. 1, s. 50-53.
- 1941 Breslau in der Vorzeit, Schlesien, t. 3, s. 174-175.
- 1941 Der schlesische Nephrit und seine Verwendung in vorgeschichtlicher Zeit, AS, t. 10, s. 26-44.
- 1941 Die erste Kultart vom Gipfel des Silings, AB, t. 16 z. 2, s. 91-93.
- 1941 Ein neuer Hortfund, AB, t. 16 z. 3/4, s. 168-169.
- 1941 Eine illyrische Fliehburg im Hirschberger Kessel, Der Wanderer im Riesengebirge 1941, s. 65-66.
- 1941 Ernst Brucks 70 Jahre alt, AB, t. 16 z. 3/4, s. 213.
- 1941 Hugo Wenke 75 Jahre alt!, AB, t. 16 z. 1, s. 46.
- 1941 Mitteilungen, AB, t. 16, z. 2 s. 145-146 oraz z. 3/4 s. 225-226.
- 1941 Neue Bodenfunde, AB, t. 16 z. 1, s. 63-72.
- 1941 Neue Kultquellen: Eine Quelle am Felsendorf Drachsen, AB, t. 16 z. 3/4, s. 218.
- 1941 Starke Zeugen deutscher Wiederbesiedlung im Kreise Landeshut, AB, t. 16 z. 2, s. 138-140.
- 1941 Vortragstätigkeit durch das Landesamt für Vorgeschichte Breslau im Kriegsjahr 1939/40, AB, t. 16 z. 1, s. 54-55.
- 1941 Wandalen im Riesengebirge, Jahrbuch für den Riesen- und Isergebirge, Hirschberg.
- 1941** Weihefunde an oder unter Steinen, AB, t. 16, s. 96-100.
- 1941 Wie die Kastellanei Wartha entdeckt wurde, AB, t. 16 z. 1, s. 20-21.
- 1941 Zur Vorgeschichte des Kreises Oels, AB, t. 16 z. 1, s. 8-14.
- 1942 4000 Jahre alte Streitaxt, Schlesische Zeitung z 17.7.1942.
- 1942 Der Bagger als Altertumsforscher, Schlesische Tageszeitung z 4.12.1942.
- 1942 Die vorgeschichtlichen Funde des Bolkenhainer Talbeckens, AB, t. 17 z. 2/3, s. 94-105.
- 1942 Donnerkeile als Blitzschutz. Neuer Steinzeitfund aus dem Waldenburger Gebirge, Schlesische Zeitung z 20.09.1942.
- 1942 Dr. Martin Treblin 60 Jahre alt, AB, t. 17 z. 4, s. 229-230.
- 1942 Eine Geiserichmünze, AB, t. 17 z. 2/3, s. 161-162.
- 1942 Ist Glatz aus einer Pfahlbausiedlung entstanden? Eine Erwiderung, Glatzer Heimatblätter, nr 28, s. 37.
- 1942 Mitteilungen, AB, t. 17 z. 1, s. 79-80.
- 1942 Neue Bodenfunde aus Niederschlesien, AB, t. 17 z. 4, s. 205-207.
- 1942 Oskar Kundt 70 Jahre alt, AB, t. 17 z. 4, s. 224.
- 1942 Rest eines vorgeschichtlichen Prachtfundes, Schlesische Zeitung z 19.07.1942.
- 1942 Stand das Silingkloster auf dem Berggipfel oder in Gorkau?, AB, t. 17 z. 1, s. 58-62.
- 1942 Vortragstätigkeit des Landesamtes für Vorgeschichte in Breslau im Kriegsjahr 1940/41, AB, t. 17 z. 2/3, s. 183.
- 1942 Walter Klammt †, AB, t. 17 z. 2/3, s. 136.
- 1942 Wanderung auf Spuren der Vorzeit um den Hirschberger See, AB, t. 17 z. 4, s. 214-215 i 225-226.
- 1942 Weihegaben für den Quellengott, Schlesische Zeitung z 18.10.1942.

- 1943 Das Landesamt für Vorgeschichte Niederschlesiens in Breslau (Sonderprospekt). [wkładka do AB, t. 18; brak numeracji stron]
- 1943 Die Bodendenkmäler in der Landschaft. Niederschlesischer Heimatbund Breslau, Bericht über die Arbeitstagung in Görlitz, s. 19-21.
- 1943 Ein Feuerstein-Prachtdolch, AB, t. 18 z. 2, s. 37-38. [oraz Schlesische Tageszeitung z 02.03.1943]
- 1943 Einige Neufunde aus Niederschlesien, AB, t. 18 z. 1, s. 6-13.
- 1943 Geheimnisse, die ein paar Scherben enthüllten. Schon in frühgeschichtlicher Zeit erste Versuche der Herstellung von Glasur für Tonwaren, Schlesische Tageszeitung z dn. 10.1.1943.
- 1943 Hans Seger †, AB, t. 18 z. 2, s. 33-34.
- 1943 Heimatschutz und Vorgeschichte. Kameraden, Zeitschrift d. Gefolgsch. d. Prov.-Verw. v. Niederschlesien, nr 2, s. 6-7.
- 1943 Jahresbericht 1942 des Staatlichen Vertauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens, AB, t. 18 z. 2, s. 42-44.
- 1943 Mehr Achtung vor Kulturdenkmälern, In allen Tageszeitungen Niederschlesiens, 12.11.1943.
- 1943 Mitteilungen, AB, t. 18 z. 1, s. 28-29.
- 1943 Mont St. Michael, AB, t. 18 z. 2, s. 41-42.
- 1943 Neue vorgeschichtliche Opfersteine in Niederschlesien entdeckt, Schlesische Tageszeitung z 19.12.1943.
- 1943 Reise nach Krynica, Das Generalgouvernement, z. 2, s. 23-25.
- 1943 Rest eines Hortfundes aus Paulsdorf Kr. Namslau, AB, t. 18, s. 11-12.
- 1943 Steinaxt mit Holzstielrest, AB, t. 18 z. 2, s. 39-40.
- 1943 Vorgeschichtliches Gräberfeld auf dem Gelände der Kristallglaswerk GmbH., Hirschberg/Rsgb. i. Schl. Werkgemeinschaft, r. 17 nr 3-4, s. 4-6.
- 1943 Vorgeschichtsfunde im Splittergraben, In allen Tageszeitungen Niederschlesiens, 24.09.1943 i Völkischer Beobachter z 29.09.1943.
- 1944 Bericht des Staatlichen Vertauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer im Jahre 1943, AB, t. 19 z. 1, s. 1-4.
- 1944** Die bedeutendsten Näpfchensteine Niederschlesiens, AB, t. 19 z. 2, s. 20-21.
- 1944 Die größte vandalische Krause Niederschlesiens, AB, t. 19 z. 2, s. 23-24.
- 1944 Mitteilungen, AB, t. 19, z. 1 s. 11-13; z. 2 s. 29-31.
- 1944 Neue jungsteinzeitliche Prunkvase, AB, t. 19 z. 1, s. 5-6.
- 1944 Vortragstätigkeit des Landesamtes für Vorgeschichte in den Kriegsjahren 1942/43, AB. t. 19 z. 1, s. 11.
- 1952 Ur- und Frühgeschichte des Kreises Northeim (Niedersächsische Landesaufnahme).
- 1954 Die ur- und frühgeschichtlichen Funde des Kreises Einbeck, Hildesheim.
- 1958 Die Sollquellen von Sülbeck, Kr. Einbeck, in Urzeit und Mittelalter, Die Kunde N.F., t. 9 z. 1-2.
- 1958 Seit wann kennt und benutzt man die Mineralquellen von Bad Drinurg?, Heilbad und Kurort, nr 9, September 1958.
- 1960 Kreis Geldern (Archäologische Funde und Denkmäler des Rheinlandes), t. 1, Rheinisches Museum Bonn. Köln, Graz. [przyczynki napisali: Heinz Cüppers i Arthur Zobel]
- 1964 Der gute Born. Eine vorgeschichtliche Kult- und Heilquelle im Riesengebirge, [w:] Studien aus Alteuropa, Beiheft 10/1, s. 16-29.
- 1968 Mineralquellen, Kultquellen und Heidenbekehrer, [w:] Jahrbuch der Schweizerischen Gesellschaft für Ur- und Frühgeschichte, r. 54, Basel, s. 99 i n.
- 1971 Ein Felsen- und Quellenheiligtum im Nordharzgau. Beitrag zur Kultstättenforschung, Die Kunde, s. 227 i n.
- 1972 Der vor- und frühgeschichtliche Mensch und die Heilquellen, Veröffentlichungen der urgeschichtlichen Sammlungen des Landesmuseums zu Hannover, t. 20, Hildesheim.

- 1974 Johann Wolfgang von Goethe und der grüne Stein, Die Kunde N.F, Hannover, s. 71 i n.
- 1975/76 Ist Nephrit aus Jordansmühl tatsächlich ein „Lapis divinus“?, Die Kunde N.F., t. 26/27, Hildesheim, s. 69 i n.
- 1976 Die fünfmalige Entdeckung des schlesischen Nephrits, PZ, t. 51 z. 1, s. 61 i n.
- 1977 Wie würde der europäische Nephrit in der Jungsteinzeit gewonnen und verarbeitet, PZ, t. 52 z. 2, s. 232 i n.
- 1983 Frühe und Hügelgräberbronzezeit in Süddeutschland, Göttinger Typentafeln zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas, Göttingen.
- 1985 Die Besiedlung des Kreises, Heutige Postleitzahl, s. 59-700.
- 1987 Früheisenzeitliche und mittelalterliche Keramik aus Sorgenti Della Nova (Viterbo), Archäologisches Korrespondenzblatt, r. 17 z. 3, Mainz, s. 363 i n.
- Enderwitz Fritz, Geschwendt Fritz
- 1925 Das Zobtengebiet, Breslau.
- 1925 Wanderungen in Schlesien, z. 5, Breslau.
- Boege Werner, Geschwendt Fritz
- 1931 Hausgrundrisse aus der Bronze- und frühen Eisenzeit, AS, t. 3 nr 1 (1930), s. 53-65. [strongy 53-57 autorem jest F. Geschwendt, strongy 57-65 W. Boege]

OTTO KLEEMANN

(1911-1996)



Fot. 9. Otto Kleemann (Moser 1972)

Urodził się 10.02.1911 roku w Strasburgu (Simon 2006b: 31), a zmarł w 1996 roku²⁷⁰. Studiował archeologię we Wrocławiu i Marburgu (Filip 1966: 606; Gediga 2002: 508). Jako student pomagał ówczesnemu konserwatorowi, Georgowi Raschke z *Landesamt für Denkmalpflege* na Górnym Śląsku, w działaniach i zadaniach realizowanych przez tę

²⁷⁰ Strona internetowa uniwersytetu w Bonn: <http://www.vfgarch.uni-bonn.de/vfg/geschichte> (dostęp: 4.02.2014).

instytucję (Tomczak 2013: 273). Jego dysertacją była praca pt. *Die mittlere Bronzezeit in Schlesien* złożona na uniwersytecie we Wrocławiu, którą obronił 28 czerwca 1933 roku²⁷¹ (Jahn 1933b: 80).

Kleemann pracował w *Museum für Vorgeschichte Dresden*. W 1935 roku powołano go na stanowisko asystenta w *Prussia-Museum* w Królewcu. Potem zatrudniony był w *Landesamt für Vorgeschichte* w Raciborzu (*Ratibor*) jako kustosz. Po odejściu dr. Waltera Nowothniga był zastępcą *Vertrauensmann für Bodenalertümer* we wschodnich Prusach (Filip 1966: 606; Simon 2006b: 31).

Prowadził wykopaliska na cmentarzyskach łużyckich w Opolu-Nowej Wsi Królewskiej i w Kietrze (Tomczak 2013: 283). Od 1929 roku należał do *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* (Kossinna 1929b: I-X), a później także do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Mitgliederverzeichnis 1939: 20).

W *dossier* opisany został jako niezbyt znaczący archeolog, jednak bardzo staranny, niemal pedantyczny. Nie był spolegliwy – pokłócił się mocno z dyrektorem muzeum w Królewcu Wilhelmem Gaerte. Należał do partii NSDAP, a od 1933 roku do SA²⁷², z którego rok później odszedł. Spotkało się to z reakcją odwetową i w efekcie utrudniano mu prace wykopaliskowe. Starał się o przyjęcie do SS (Simon 2006b: 31).

Po zaginięciu w 1944 roku na froncie wschodnim Ernsta Petersena, dyrektora poznańskiego *Institut für Ur- und Frühgeschichte* stawiany był na trzecim miejscu wśród jego następców (1. był Hans Jürgen Eggers²⁷³, 2. był Herbert Jankuhn²⁷⁴) (Makiewicz 2002: 529).

²⁷¹ Spotkać można jednak w literaturze również datę 1934 (Tomczak 2013: 276). A od tego roku we wrocławskim instytucie pracował już Martin Jahn (Gediga 2002: 508). Interesująca jest historia wydania tej pracy, co Kleemann opisuje we wstępie do wydania z 1977 roku. W skrócie ujmując, w lecie 1930 roku prace nad tym tematem podjął Hermann Lendel. Po jego śmierci w 1931 roku, latem tego samego roku dalej kontynuował je Kleemann, kończąc pracę pod koniec 1932 roku. W 1933 roku przygotował ją jako dysertację. Jak pisze, wszystkie możliwe względy utrudniały jej wydanie. Wreszcie ukazać się miała w 1941 roku jako tom 7 serii *Quellenschriften zur ostdeutschen Vor- und Frühgeschichte*. Wszystko było już przygotowane i zatwierdzone, jednak z nieznanых przyczyn (1977 rok – kiedy to pisał) dostawa nie doszła. Według informacji z wydawnictwa przechowywano ją w magazynie w Naumburg/Saale i razem z innymi inwentarzami zaginęła. Kleemannowi pozostała praca, ale z wielkimi lukami. Po wojnie nie mógł jechać do Polski, by je uzupełnić. Również ze względu na zaangażowanie zawodowe i związany z tym brak czasu, zadanie to musiał odłożyć na później. Jej druk również napotykał trudności. Wreszcie, po 45 latach od jej powstania, książka ukazała się w serii wydawanej przez instytut w Bonn (Kleemann 1939/1977: 2-3).

²⁷² SA – Oddziały Szturmowe (*Sturmabteilung*), prawicowa organizacja paramilitarna (Orłowski 2007: 438).

²⁷³ Hans Jürgen Eggers (1906-1975) – kierownik działu *Vorgeschichte* w muzeum w Hamburgu, kustosz w *Landesmuseum* w Szczecinie, profesor na uniwersytecie w Hamburgu, autor licznych prac naukowych (Filip 1966: 320-321; <https://www.librarything.com/author/eggershansjrgen> (dostęp: 13.02.2022)).

²⁷⁴ Herbert Jankuhn (1905-1990) – profesor na uniwersytetach w Rostoku, Kilonii i Getyndze, dyrektor muzeum w Kilonii, członek *Ahnenerbe*; uczestnik wielu badań wykopaliskowych oraz autor licznych publikacji, zajmował się archeologią osadniczą (Leube 1998: 423; Makiewicz 2002: 529).

Kleemann po zakończeniu wojny pracował w *Institut für Vor- und Frühgeschichte* na uniwersytecie w Bonn²⁷⁵ (Filip 1966: 606).

Bibliografia:

Kleemann Otto

- 1930 Ein vorgeschichtliches Gräberfeld bei Katscher, Ostd. Morgenpost, nr 306, 4.11.1930.
- 1931 Ein vorgeschichtlicher Eisenschmelzofen in Hillersdorf, Kr. Falkenberg. Heimatkalender des Kreises Falkenberg, Oberschlesien, s. 62-66.
- 1931 Neue frühgermanische Fibelfunde, AS, t. 3 nr 2, s. 239-241.
- 1933 Die keltische Besiedlung von Oberschlesien, Oberschlesischer Heimatkalender, s. 61-64.
- 1933 Neue Ausgrabungen in Wiskiauten, NDV, t. 9 z. 12, s. 247-248.
- 1934 Die beiden Fibeln von Grobin, Jahresbericht des Kurländischen Prov.-Mus., s. 1-6.
- 1934 Die mittlere Bronzezeit in Schlesien, Breslau.
- 1934 Einige älterbronzezeitliche Funde aus dem Silinggau in Schlesien, AS, t. 5, s. 132-138.
- 1935 Burgwallgrabung in Dresden-Coschütz im Jahre 1934, NDV, t. 11 z. 8, s. 148-152.
- 1935 Die Verwahr Funde von Grätz-Bohutschowitz und Branka, Sudeta, t. 11, s. 70-86.
- 1937 Die Wikinger Ausstellung des Prussiamuseums, Germanenerbe, t. 2, s. 354-357.
- 1937 Eine ungewöhnliche Bestattung in der Kaup bei Wiskiauten, NDV, t. 13, s. 72-73.
- 1937 Schlesische Funde im Dresdener Museum, AS, t. 7, s. 11-28.
- 1938 Beiträge zur Geschichte der Stadt Breslau (recenzja), Sudeta, t. 14, s. 37.
- 1938 Der Bronzehort von Tschopitz, Kr. Glogau, AB, t. 13 nr 3, s. 96-98.
- 1938 Der Bronzeverwahr Fund von Saltnicken, Kr. Fischhausen, NDV, t. 14, s. 137.
- 1938 Die Funde des Elbinger Kreises im Prussia-Museum, Elbinger Jahrb., t. 15, s. 23-33.
- 1938 Die Grundlagen der vorgeschichtlichen Denkmalpflege, Alt-Preußen, t. 3, s. 48-55 i s. 122-126.
- 1938 Ein Bronzefund aus dem Egerland, Sudeta, t. 14, s. 16-17.
- 1938 Eine Ausgrabungsgeschichte aus Wiskiauten, Alt-Preußen, t. 3, s. 6-9.
- 1938 Kartenzeichnen in der vorgeschichtlichen Denkmalpflege, Mannus, t. 30, s. 91-97.
- 1938 Neuer bronzezeitlicher Fund von Lauth Kr. Königsberg, NDV, t. 14, s. 136.
- 1938 Schlesische Funde im Dresdener Museum für Vorgeschichte, AS, t. 7 z. 1 (1937), s. 11-28.
- 1938 Zwei Ösenhalsringe aus dem Bezirk Kolin, Sudeta, t. 14, s. 125-127.
- 1939 Die vorgeschichtlichen Funde bei Cranz und die Siedlung von Wiskiauten, Prussia, t. 33, s. 201-225.
- 1939 Siedlungswege aus Einzelfunden erschlossen, Alt-Preußen, t. 4, s. 125-127.
- 1939 Über die wikingische Siedlung von Wiskiauten und über die Tiefs in der Kurischen Nehrung, Alt-Preußen, t. 4, s. 40-41.
- 1939 Völkerbewegung in der mittleren Bronzezeit Schlesiens, Offa, t. 4, s. 128-135.
- 1939 Zwei ostgermanische Kapselanhänger aus Glogau und die Verbreitung der Kapselanhänger, AS, t. 8, s. 76-85.
- 1939 Zwei Steinbeile aus dem Kreise Lyck, Alt-Preußen, t. 4, s. 39-40.
- 1939/40 Der Verwahr Fund von Oberthau, PZ, t. 30/31, s. 199-210.
- 1941 Die vorgeschichtliche Erforschung des Kreises Sudauen, Alt-Preußen, t. 6, s. 56-64.

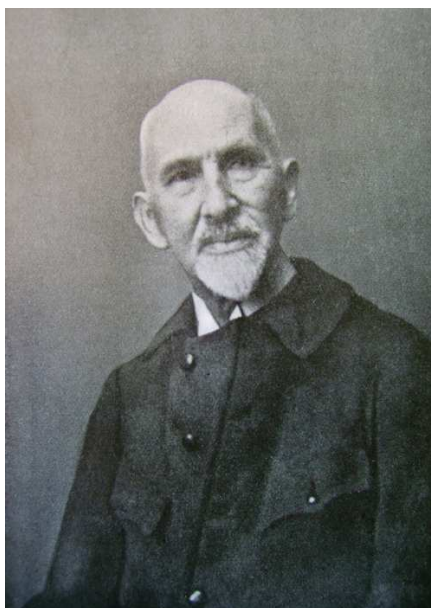
²⁷⁵ Analizując jego słowa z pracy z 1939 roku wydanej w 1977 roku (Kleemann 1977: 3-5) odnoszę wrażenie, że tyle lat po wojnie nie miał już wrogiego stosunku do Polaków. Przypominał polskich badaczy, stosował polskie nazewnictwo miejscowości oraz dodał obszerne tłumaczenia rozdziałów na język polski.

- 1941 Ein Bronzeschwert aus dem Bezirk Zichenau, Provinz Ostpreußen, Alt-Preußen, t. 6, s. 55-56.
- 1941/42 Der Bronzefund von Weißig und seine Bedeutung für die Kulturgruppenforschung Ostmitteleuropas (aus der Habilitationsschrift), PZ, t. 32/33, s. 60-168.
- 1942 Burgwälle der Bromberger Gegend im Luftbild, Gothiskandza, t. 4, s. 37-44.
- 1942 Die Bronzefunde von Oserode, Ostpr. und Dittersdorf, Kreis Mohrungen, Ostpr., Alt-Preußen, t. 7, s. 2-7.
- 1942 Ein völkerwanderungszeitliches Gräberfeld in Sudauen, Alt-Preußen, t. 7, s. 18-21.
- 1943 Die vorgeschichtlichen Burgen im Nasielsk und Ostenburg in der Vogelschau, Alt-Preußen, t. 8, s. 4-6.
- 1944 Ergebnisse luftbild-archäologischer Forschungen im Wartegau, Posener Jahrbuch, t. 2.
- 1951 Die Kolbenarmringe in den Kulturbeziehungen der Völkerwanderungszeit, Jahresschrift für Mitteldeutsche Vorgeschichte, Halle, t. 35, s. 102-143.
- 1952 Luftbild und archäologische Forschung, Allgemeine Vermessungs-Nachrichten, t. 9, s. 228-229.
- 1952 Unbekannte Funde aus der Steinzeit, Bronzezeit und Eisenzeit in der Mark Brandenburg, Berliner Blätter für Vor- und Frühgeschichte, t. 4, s. 73-96.
- 1952 Zur ältesten Geschichte der Lülsdorfer Gegend Lülsdorf am Rhein. Burg, Dorf und Landschaft, s. 475-492, Köln.
- 1953 Die Urgeschichtsforschung in Belgien und Luxemburg 1940-1952, Hammaburg, t. 9, s. 91-98.
- 1953 Eine neue nordische Schaftlochaxt, Acta Arch. (København), t. 24, s. 170-173.
- 1953 Feststellungen über eine europäische „Lunulamode“, Germania, t. 31 z. 3/4, s. 136-145.
- 1953 La pointe de flèche à trois ailerons de Collombey, [w:] Annales Valaisannes IIe Sér. 28, Année 4, s. 433-436.
- 1953 L'importation des pointes de flèches Grecques en France au premier ages du fe, [w:] Congrès Préhistorique de France, XIVe Sess., Strasbourg, Metz, s. 345-350.
- 1953 Provinzialrömisches Fibeln von der unteren Oder, Germania, t. 31 z. 1/2, s. 28-32.
- 1953 Une des Parures des Déesses-Mères Enéolithiques dans les grottes et sur les menhirs de France, [w:] Congrès Préhistorique de France, XIVe Sess., Strasbourg, Metz, s. 351-359.
- 1953/54 Früh- und bronzzeitliche Streitäxte. Gedanken zur Ursprung, Entstehung und Verbreitung der baltischen Streitäxte, [w:] Bulletin de la Société Royale, Lettres Lund, t. 6, s. 381-399.
- 1954 Die dreiflügeligen Pfeilspitzen in Frankreich. Studie zur Verbreitung und historischen Aussage der bronzenen Pfeilspitzen, Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse Akademie der Wissenschaften, Mainz, nr 4, Mainz.
- 1954 Die Jagd in der Vorzeit und im Altertum. Jagd und Hege in aller Welt, Düsseldorf.
- 1954 Eine neue Verbreitungskarte der Spangenbarren, Arch. Aust., t. 14, s. 68-77.
- 1954 Schnurkeramische Funde von Dresden-Loschwitz, [w:] Arbeits- und Forschungsber. Sächs. Bodendenkmalpfl., t. 4, s. 143-150.
- 1956 Auf den Spuren des Neandertalers, Rheinisch Westfälische Kalkwerke Dornap, Wuppertal.
- 1956 Bronze- und eisenzeitliche Varia, [w:] Otto Kleemann (red.), Documenta Archaeologica. Festschrift für Wolfgang La Baume, Rheinische Forschungen zur Vorgeschichte, t. 5, Bonn, s. 27-33.
- 1956 Ein Zwillingssgefäß, gefunden Anno 1709 bei Dresden, [w:] Arbeits- und Forschungsberichte zur Sächsischen Bodendenkmalpflege, t. 5, s. 291-296.
- 1956 Historique sur l'origine des étriers dans l'antiquité. Congrès Préhistorique de France, XVe Sess., Poitiers-Angouleme, s. 662-670.

- 1956 Samländische Funde und die Frage der ältesten Steigbügel in Europa, [w:] Otto Kleemann (red.) Documenta Archeologica. Festschrift für Wolfgang La Baume, Rheinische Forschungen zur Vorgeschichte, t. 5, Bonn, s. 109-122.
- 1956 Völkerwanderungszeitliche Funde aus dem südlichen Ostpreußen, [w:] O. Kleemann (red.) Documenta Archeologica. Festschrift für Wolfgang La Baume, Rheinische Forschungen zur Vorgeschichte, t. 5, Bonn, s. 71-78.
- 1957 Hallstatt im Salzkammergut und der vorgeschichtliche Salzbergbau, [w:] Die Grubenlampe, t. 6, s. 176-187.
- 1959 Die Anfänge der Geschichte Schlesiens. Konzept einer landeskundlichen Vorgeschichte, Osteuropa und der deutsche Osten, Reihe I Buch 5, Köln-Braunsfeld.
- 1959 Entdeckungen zur Eisengeschichte im Ahrweiler Wald, [w:] Stahl und Eisen, t. 79, s. 1087.
- 1960 Archäologische Entdeckungen im Tiefbachtal südlich von Ahrweiler, [w:] Bonner Jahrbücher, t. 160, s. 301-312.
- 1960 Stand der archäologischen Forschung über die eisernen Doppelpyramiden – (Spitz-) Barren. Ber. Nr. 42 des Geschichtsausschusses des Vereins Deutscher Eisenhüttenleute, s. 581-585, Archiv für das Eisenhüttenwesen 32, z. 9 September.
- 1961 Vorgeschichte Schlesiens, [w:] Geschichte Schlesiens I, Stuttgart, s. 28-95.
- 1963 Eine neu entdeckte Bärenjagdschale, [w:] Bonner Jahrbücher, t. 163, s. 198-220.
- 1963 Zur ältesten Geschichte des Dorfes Nettersheim in der Eifel, [w:] Bonner Jahrbücher, t. 163, s. 212-220.
- 1965/66 Römerzeitliche Eisengewinnung im Ahrgebiet, PZ, t. 43/44, s. 334-336.
- 1966 Der erste Fund vorgeschichtlicher Eisenbarren in Franken, [w:] Mainfränkisches Jahrbuch für Geschichte und Kunst, t. 18, s. 121-134.
- 1967 Über die Vorzeit an der Ahr. Das magische Bild der Geschichte. Die Schatztruhe, Beilage der Rhein-Zeitung, rocz. 9, Ostern, s. 6-7.
- 1968 Vor- und Frühgeschichte des Kreises Ahrweiler, Heimatchronik des Kreises Ahrweiler, Köln, s. 33-81.
- 1971 Vor- und Frühgeschichte des Kreises Ahrweiler, Inventar der vor- und frühgeschichtlichen Denkmäler und Funde des Kreises Ahrweiler, Heimatchronik des Kreises Ahrweiler, Bonn.
- 1973 Der Bronzeimer von Eitelborn und die anderen halslosen Situlen, [w:] Bonner Hefte zur Vorgeschichte, t. 7, Bonn, s. 5-52.
- 1974 Der große Grabhügel auf dem Kühtränckerkopf bei Rüdesheim, Rheingaukreis, Fundberichte aus Hessen, t. 14, s. 63-83.
- 1974 Ein frühbronzezeitlicher Fund aus Steinau an der Oder, Mannus-Bibliothek N.F. 3, [w:] Festschrift für Bolko von Richthofen, Bonn, s. 121-130.
- 1976 Steinzeitliche und bronzezeitliche Funde aus der ehemaligen brandenburgischen Neumark, [w:] Bonner Hefte zur Vorgeschichte, nr 11, s. 79-129.
- 1976 Zwei jungneolitische Fundstücke aus Schlesien, [w:] Bonner Hefte zur Vorgeschichte, nr 11, Bonn, s. 67-77.
- 1977** Die mittlere Bronzezeit in Schlesien (1939), [w:] Bonner Hefte zur Vorgeschichte, nr 12/13, Bonn.
- 1978 Die Becher von Neuenahr und weitere frühbronzezeitliche Fundstücke, [w:] Bonner Hefte zur Vorgeschichte, nr 18, s. 267 i n.
- 1980 Das Eisenbarrendepot von Kelkheim, Main-Taunus-Kreis, Fundberichte aus Hessen, rocz. 17/18, 1978/79, Wiesbaden, s. 183-194.
- 1981 Les lingots de fer bipyramidaux courts et epais les lingots de fer du type colmar, Revue arch. de l'est et du centre-est, t. 32, z. 3-4, Dijon, s. 109-119.
- La Baume Wolfgang, Kleemann Otto
- 1956 Documenta archaeologica, Bonn.

MICHAEL MARTIN LIENAU

(1857-1936)



Fot. 10. Michael M. Lienau (Götze 1936: 541)

Urodził się 11.01.1857 roku²⁷⁶ we Frankfurcie nad Odrą (*Frankurt a. O.*), gdzie również wiele lat później, 26.08.1936 roku zmarł (Reinerth 1936b: 394; Gummel 1938: 438; Filip 1969: 710). Jego przodkowie byli holsztyńskimi rolnikami pracującymi na marszach (*holsteinische Marschbauern*); ojcem był Michael Louis Lienau, hurtownik win, a matką Sophie zd. Wagner. Mieszkali w starym domu rodzinnym we Frankfurcie nad Odrą przy *Oderstraße* – tam urodził się Michael Martin, najmłodszy z dziesięciorga dzieci. Wkrótce potem przeprowadzili się do dworku (willi) w *Halbestadt* z artystycznie urządzonymi pomieszczeniami oraz okazałym parkiem (Götze 1936: 539-540; Jahn 1936: 129).

Michael Lienau już w młodości będąc maturzystą we frankfurckim gimnazjum poświęcał się archeologii klasycznej. Na życzenie ojca wybrał studia prawnicze i wyjechał studiować do Heidelbergu, Berlina i Lipska²⁷⁷. Nawiązał tam wiele przyjaźni, które

²⁷⁶ Data urodzin Michaela M. Lienaua uległa prawdopodobnie błędnemu przepisaniu. Wątpliwości budzi dzień i miesiąc, rok jest taki sam u wszystkich autorów. Po raz pierwszy pojawia się u Alfreda Götze (1936: 539) – 11 stycznia 1857 (*Am 11. Januar 1857*), dwa lata później u Hansa Gummela (1938: 438) – 1.11.1857, który korzystał z pracy Götzego i najprawdopodobniej zamienił cyfry. Jan Filip (1969: 710) podaje tylko datę roczną.

²⁷⁷ Interesujące pytanie zadał w swojej pracy Heinz Grünert (2002: 21 i przypis 27). 23 kwietnia 1877 roku Gustaf Kossinna zapisał się na uniwersytet w Lipsku. W ten sam dzień, 10 osób przed nim o przyjęcie wnioskował również Michael Lienau na nauki prawne (*Jurisprudenz*). Nie jest jasne, czy tych dwoje prahistoryków, którzy w późniejszym czasie blisko razem współpracowali, poznało się już w Lipsku czy później.

podtrzymywał w dalszym życiu, ale do tego kierunku studiów nie miał serca. Ojciec widząc jego nastawienie, ściągnął go do rodzinnego domu (M.M. był wtedy na 5. semestrze), by pomógł mu w prowadzeniu firmy. Z czasem przekazał mu kierownictwo i Michael Martin przejął po ojcu hurtownię win. Jako przedsiębiorca przepracował ponad 20 lat (Götze 1936: 540).

Jego zainteresowanie archeologią rozwinęło się zwłaszcza po likwidacji rodzinnej firmy w roku 1904, kiedy mógł wreszcie poświęcić się swojej pasji oraz przyszłemu zawodowi (Jahn 1936: 129). Jak napisał Alfred Götze, Lienau zanim zajął się archeologią, gruntownie przygotował się do tego zadania (Götze 1936: 540). W 1905 roku uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Archeologicznym w Atenach²⁷⁸, gdzie poznał czołowych badaczy ówczesnych czasów, którzy ułatwili mu dalszą karierę, jak np. Oscar Montelius²⁷⁹. Na jego zaproszenie wyjechał do Szwecji, gdzie w wieku około 50 lat podjął studia (*Vorgeschichte*) najpierw w Sztokholmie, gdzie spędził pięć miesięcy ucząc się u Monteliusa i Oscara Almgrena²⁸⁰, potem – w celu poznania technik wykopaliskowych – w Kopenhadze. Latem 1906 roku uczestniczył w badaniach terenowych m.in. u Carla Neergaarda²⁸¹. W techniki muzealne wprowadzała go kolejna znana postać – Sophus Müller²⁸² – w Kopenhaskim Muzeum Narodowym. Z kolei, aby zgłębić wiedzę teoretyczną i praktyczną studiował w Zurychu²⁸³ u Jacoba Heierli²⁸⁴ (Gummel 1938: 438), gdzie uczył się również pomiarów u prof. Beckera i dr. inż. Meyera, jak również konserwacji w *Landesmuseum*. Następnie podczas podróży zapoznawał się z materiałem

²⁷⁸ Kongres ten został zwołany dekretem przez króla Jerzego I, wsparcia udzieliły zagraniczne ośrodki archeologiczne. Zgromadził najważniejszych przedstawicieli archeologii i był nie tylko wysokiej rangi spotkaniem naukowym, ale również dyplomatycznym (Rodowody 2008: 7).

²⁷⁹ Oscar Montelius (1843-1921) – szwedzki archeolog i historyk kultury, profesor, jedna z najważniejszych postaci archeologii końca XIX wieku, autor około 400 publikacji, znany ze stworzenia systemu chronologii (epoka brązu – 6 okresów, epoka żelaza 8 okresów) (Filip 1969: 849; również w: Kossinna 1922b: 238; 309-335 – tam jego obszerny życiorys; Seger 1921/1922: 214-216).

²⁸⁰ Oscar Almgren (1869-1945) – szwedzki archeolog, pracownik muzeum w Sztokholmie, profesor na uniwersytecie w Uppsali, znany z pracy *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte* wydanej w 1897 roku w Sztokholmie dotyczącej typologii zapinek (Filip 1966: 23-24).

²⁸¹ Carl Neergaard (1869-1946) – duński archeolog, kierownik działu prahistorycznego w Muzeum Narodowym w Kopenhadze (Filip 1969: 890).

²⁸² Sophus Müller (1846-1934) – duński archeolog, dyrektor Muzeum Narodowego w Kopenhadze, obrońca systemu „trzech epok” i przeciwnik Gustafa Kossinna odnośnie do pochodzenia Indogermanów i Germanów, twórca systemu chronologicznego (periodyzacyjnego) (Filip 1969: 866).

²⁸³ Rozstrzał krajów i miast może budzić zdziwienie, jednak w kontekście informacji, że [...] skandynawski model archeologii prahistorycznej znalazł uznanie w niektórych krajach europejskich, między innymi w Szkocji i Szwajcarii [...] (Ławecka 2000: 21) widać, że Michael Lienau jechał tam, gdzie posługiwano się podobnym paradygmatem.

²⁸⁴ Jacob Heierli (1853-1912) – szwajcarski archeolog, pracował jako nauczyciel i docent prywatny w Wyższej Szkole Technicznej oraz na uniwersytecie w Zurychu (Filip 1966: 471; również w: Kossinna 1912e: 348; Schumacher 1913: 288).

zabytkowym przechowywanym w muzeach. Po takim solidnym przygotowaniu przyszedł czas na pracę zawodową (Götze 1936: 540). Jak pisze Martin Jahn, w całych tych przygotowaniach stale wspierała go jego towarzyszka życia (Jahn 1936: 129).

Wiosną 1908 roku został kierownikiem działu prahistorycznego w muzeum w Lüneburgu²⁸⁵ (Filip 1969: 710). Niedługo po tym dokonał nowego uporządkowania znalezisk według systemów chronologicznych, jakich uczył się u najbardziej znanych badaczy tamtych czasów. Poprzez liczne prace wykopaliskowe wzbogacił również kolekcję muzealną. Po pięciu latach pracy i przeprowadzeniu wkrótce potem wykopalisk dla muzeum w Oldenburgu, pracował krótko w *Landesanstalt für Vorgeschichte* w Halle. (Götze 1936: 540). Po zakończeniu I wojny światowej powrócił do rodzinnego domu we Frankfurcie nad Odrą, gdzie poświęcił się rozbudowie zbiorów (Gummel 1938: 438; Filip 1969: 710) (jego dom już od 1905 roku służył jako muzeum nazywane „Dom Lienaua” (*Museum Lienauhaus*)) (Götze 1936: 540).

Lienau przez 13 lat sprawował honorowo służbę w *Kreis Lebus* jako *Pfleger für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer* dla okręgu frankfurckiego (Jahn 1932: 128; Hülle 1936: 158). Jak pisze Alfred Götze, w wieku 66 lat Lienau nadal niestrudzenie jeździł sprawdzać meldunki, prowadził badania ratownicze i wykopaliska m.in. na grodzie w Lossow oraz na osadach i cmentarzyskach (Götze 1936: 541). Lienau pracował w terenie oraz w muzeum, a także pisał artykuły. Jak pisze Götze (1936: 542), nie chciał on tylko wyliczać samych odkryć; starał się łączyć je w związki. Dbał o jakość swoich badań – prowadził wartościową i nadzwyczaj staranną dokumentację wykopaliskową (o czym wspomina Hans Gummel), w której rysunki profili i plany, jak również niekiedy fotografie, sporządzała jego małżonka (Gummel 1938: 438; Filip 1969: 710) – Elisabeth zd. Goettsche córka handlarza winami z Glückstadt, która przybyła do niego na stałe w 1881 roku. Tworzyli zgrane i szczęśliwe małżeństwo, nie mieli dzieci (Götze 1936: 542).

Okres inflacji w Niemczech przyczynił się do problemów finansowych Lienaua związanych z utrzymaniem willi. Rozwiązaniem okazało się przejęcie jej przez miasto i stworzenie domu dla emerytów (domu spokojnej starości). Lienau otrzymał tam prawa pensjonariusza oraz porządną emeryturę, co przebiegło pomyślnie i dało mu satysfakcję w końcowych latach życia (Götze 1936: 542).

²⁸⁵ W tym okresie jego kontakty z Gustafem Kossinną były silne. Lienau dostarczał mu informacji o znaleziskach z Lüneburga i okolic (Grünert 2002: 85).

Na jego życzenie jego dzieło kontynuował po nim dr Walter Frenzel, który przybył do Frankfurtu i pracował w *Hochschule für Lehrerbildung*. Zbiory książkowe Lienaua odkupiło miasto Frankfurt i udostępniło je na tej uczelni (Götze 1936: 541).

Odnosnie do poglądów i działalności, to Lienau nie oparł się wpływowi myśli Gustafa Kossinny, którego był entuzjastycznym zwolennikiem (Gummel 1938: 435, 438; Filip 1969: 710). Oboje pozostawali w bardzo dobrych stosunkach, o czym świadczą różne informacje, jak np. korespondencja czy spotkania (Grünert 2002: 184 przypis 903) oraz zdjęcia. Lienau należał do bliskiego, wąskiego grona jego współpracowników. Alfred Götze (1936: 542) w nekrologu opisał go słowami, które pokazują moralność Lienaua: *Rozstajemy się w smutku [...] z uczciwym niemieckim mężczyzną o prawdziwie narodowosocjalistycznych poglądach*²⁸⁶.

Był jednym z założycieli *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte*, do którego należał od 1909 roku (Kossinna 1920a: I-X; Hülle 1936: 158). Uczestniczył w wielu sesjach organizowanych przez to towarzystwo: 1) sesji odbywającej się w Hanowerze w 1909 roku (razem z żoną), 2) sesji w Erfurcie w 1910 roku, 3) sesji w Koblencji w 1911 roku, 4) sesji w Dortmundzie w 1912 roku oraz 6) sesji (Kossinna 1910a: 105-106; 1912g: 122; 1913a: 30; 1920b: 355-356; Kossinna, Albrecht 1911: 89-90). Uczestniczył w pierwszym bałtyckim kongresie archeologicznym w Sztokholmie, który odbył się w dniach 13-17 sierpnia 1912 roku (Kossinna 1912a: 416 oraz tabl. 53 – tam zdjęcie Martina Lienaua i jego żony). Uczestniczył w sesjach organizowanych przez *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* w Halle i w Bremie (Hülle 1936: 158).

Inspirował innych i wciągał do badań, jak np. Franza Krügera (Gummel 1938: 435). Jego aktywność i zaangażowanie nie pozostały bez echa. W uznaniu zasług jego i jego małżonki, jakie wniesli oni dla muzeum w Lüneburgu, w 1928 roku zorganizowano tam na ich cześć uroczystość oraz mianowano członkami honorowymi (Jahn 1928b: 96). Za to w roku 1935 podczas sesji zorganizowanej w Bremie przez *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* został odznaczony złotym pierścieniem honorowym (Götze 1936: 542; Hülle 1936: 158; Reinerth 1936b: 394; Gummel 1938: 438; Mitgliederverzeichnis 1939: 10). W 1936 roku opublikowano jego nekrolog w czasopiśmie *Germanen-Erbe*, organu wydawniczego tej organizacji. Należał do wielu towarzystw i stowarzyszeń, w których działał jako (Götze 1936: 542):

- członek honorowy *Museumsverein für das Fürstentum Lüneburg*,

²⁸⁶ *Wir scheiden mit Trauer [...] von einem aufrechten deutschen Mann von echt nationalsozialistischer Gesinnung.*

- członek korespondencyjny *Schlesische Altertumsverein* (powołano go po jego 70. urodzinach),
- członek korespondencyjny *Wiener Prähistorischer Gesellschaft*.

26 sierpnia 1936 roku 80-letni Michael Lienau powrócił wieczorem do domu z wykopalisk w Ośnie Lubuskim (*Drossen*). Wskutek niefortunnego poślizgnięcia się na schodach złamał szyjkę kości udowej, co w tym wieku okazało się dla niego tak niebezpieczne, że następstwa tego zdarzenia doprowadziły go do śmierci (Götze 1936: 539-542).

Bibliografia (spis publikacji za Alfredem Götze (1936: 543-544)):

Lienau M. (M.)

- 1909 Die Grabungen des Museumsvereins im Jahre 1908, Lüneburger Museumsblätter, z. 6, s. 151-157.
- 1910 Grabungen des Museumsvereins, Lüneburger Museumsblätter, z. 7, s. 203.
- 1910 Karolingische Funde auf dem Osterberge bei Ashausen (Kr. Winsen), Lüneburger Museumsblätter, z. 7, s. 213.
- 1911 Grabhügel mit Eisenfunden bei Deutsch-Evern, Landkreis Lüneburg, [w:] Gustav Schwantes, Die ältesten Urnenfriedhöfe bei Ülzen und Lüneburg, Hannover.
- 1912 Grabungen des Museumsvereins 1910/1911, Lüneburger Museumsblätter, z. 8, s. 310.
- 1913 Über stelenartige Grabsteine, Sonnenkult und Opferstätten, Anzeichen von Menschenopfern, sowie über mehrfache Bestattungen in stein- und bronzzeitlichen Grabhügeln der Lüneburger Gegend im Anschluß an zwei auch durch die Funde interessante Grabhügel der älteren Bronzezeit, Mannus, t. 5, s. 195-234.
- 1914 Bericht über die wissenschaftliche Ordnung und Vermehrung der Vorgeschichtlichen Abteilung des Museums für das Fürstentum Lüneburg in den Jahren 1908/13, Mannus, t. 6, s. 335-340.
- 1914 Über Megalithgräber und sonstige Grabformen der Lüneburger Gegend, Mannus-Bibliothek, nr 13, Würzburg.
- 1915 Grabungen für das Lüneburger Museum 1912/13, Mannus, t. 7, s. 169-182.
- 1919 Die bronzzeitliche Quellfassung von St. Moritz, Mannus, t. 10 (1918), s. 25-30, 207.
- 1919 Ein großes und ein kleines Schildkröten-Tongefäß aus Kliestow (Kreis Lebus) bei Frankfurt a. O., Mannus, t. 10 (1919), s. 212-222.
- 1919 Nachtrag zur Abhandlung „Über stelenartige Grabsteine, Sonnenkult usw.“, Mannus, t. 5, s. 195/234), Mannus, t. 9 (1917), s. 220-221.
- 1920 Oldenburger Grabungen mit einer Studie über Brandgrubengräber, Mannus, t. 11/12 (1919/1920), s. 1-103.
- 1921 Vor- und Frühgeschichte der Stadt Frankfurt a. Oder von den ältesten Anfängen bis zum Jahre 1253, Mannus-Bibliothek 25, Leipzig. [recenzja: Mannus, t. 15, 1923, s. 183-184]
- 1922 Führer durch das Museum zu Frankfurt a. O., Frankfurt.
- 1923 Ausflug nach Frankfurt a. d. Oder und zum Burgwall von Lossow, Mannus, t. 3 Ergänzungsband, s. 8-11.
- 1924 Die vor- und frühgeschichtliche Bevölkerung der mittleren Ostmark, Ostdeutsche Monatshefte, t. 7, s. 969-971.

- 1925 Alte und neue Funde bei und in Frankfurt a. Oder, Mannus, t. 16 (1924), s. 260-278.
- 1925 Das „Bronzezeitliche Urnenfeld“ beim Gurschstift in Frankfurt a. O., ZfE, t. 57, s. 161-194.
- 1925 Ein früheisenzeitlicher Bronzering von seltener Art und eigenartiger Patinierung, [w:] Hugo Mötefindt (red.), Studien zur vorgeschichtlichen Archäologie. Alfred Götze zu seinem 60. Geburtstag dargebracht von Kollegen, Freunden und Schülern, Leipzig, s. 155-164.
- 1925 Pseudo-Parallelen zu den runden (brunnenähnlichen) Schachten im Lossower Burgwall, Mannus, t. 16 (1924), s. 78-79.
- 1926** Fundnachrichten: Brandenburg, NDV, t. 2 z. 1, s. 14.
- 1927 West- und Ostgermanen an der mittleren Oder unter besonderer Bezugnahme auf Frankfurt und Umgebung, Mitteilungen des historischen Vereins für Heimatfunde zu Frankfurt a. O., z. 27, Frankfurt a. O.
- 1928 Der Burgwall an der Steilen Wand bei Lossow, Mannus, t. 20 (1928), s. 209-213.
- 1928 Der nordische Bernstein in vor- und frühgeschichtlicher Zeit, Ostdeutsche Monatshefte, t. 8, März 1928, Berlin, s. 939.
- 1928 Ein bemerkenswertes Grab der Periode „Göritz II“ in Wiesenau (Landkreis Guben), Mannus, t. 6 Ergänzungsband, s. 53-58.
- 1928** Fundnachrichten, NDV, t. 4 z. 1, s. 10-11.
- 1929 Ein ostgermanisches Skelett der Kaiserzeit in Lebus (Kr. Lebus), ZfE, t. 59, s. 66.
- 1929 Folgerungen aus einer vergleichenden Gegenüberstellung der Bestattungsplätze der „Bronzezeit“ und „Frühen Eisenzeit“ (Göritz I und II) des Kreises Lebus und des angrenzenden Stadtkreises Frankfurt a. O., Mannus, t. 21, s. 278.
- 1930 Fundberichte aus dem Lebuser und Sternberger Lande, Mannus, t. 22, s. 206-246.
- 1932 Backofen, Mühle und Webstuhl in einer jungkaiserzeitlichen burgundischen Siedlung, Mannus, t. 24, s. 199-211.
- 1932 Die Vorgeschichte der Stadt Frankfurt a. O. (mit einem Anhang über den Burgwall bei Lossow), Mitteilungen des historischen Vereins für Heimatkunde zu Frankfurt a. O., z. 32, Frankfurt a. O.
- 1934 Neue burgundische Funde aus dem Lande Lebus, Zeitschrift zum 70. Geburtstag von Hans Seger, AS, t. 5, s. 232.
- 1934 Zwei burgundische Hundeskelette aus der Umgebung von Frankfurt a. O., Zeitschrift für Morphologie und Anthropologie, t. 33, s. 153.
- 1935 Burgundische Verbrennungsstätten in Frankfurt a. O., Mannus, t. 27 z. 3/4, s. 424-428.
- 1935 Neue Bodenfunde aus dem Lebuser und Sternberger Lande, Mannus, t. 22, s. 206-229.
- 1936 Ein Skelettgrab der Bronzeperiode II in Tschernow, Kr. West-Sternberg, am Rande des Priesterberges, Jahresschrift der sächsisch-thüringischen Länder, Halle. t. 24, s. 260.
- 1936 Germanische Sinnbilder an Hauswänden, unter besonderer Beachtung der Blitzzeichen, Mannus, t. 28, s. 85-95.
- 1936 Ostgermanische Völkerbewegungen (bis etwa 400 n. d. Ztw.) mit besonderer Bezugnahme auf Frankfurt a. O., Deutscher Kulturwart, r. 3, Märzheft, s. 203.

OSKAR THEODOR MERTINS

(1858-1909)



Fot. 11. Oskar Mertins (Kossinna 1909: 322)

Urodził się 17.06.1858 roku w Pillau (Bałtyjsk, Piława) w Prusach Wschodnich, a zmarł 14.05.1909 roku we Wrocławiu (Seger 1909a: 112). Był kolegą Gustafa Kossinny, gdy uczęszczali razem do szkoły w Tilsit (Kossinna 1909: 322; Filip 1969: 809) (Kossinna się tu urodził i mieszkał (Gummel 1938: 433)). *Königliche Realgymnasium* ukończył 2 kwietnia 1878 roku. W okresie od 1 kwietnia 1880 roku do 31 marca 1881 roku odbył roczną służbę cywilną w Strassburgu. W dniach 28 lipca 1883 roku oraz 10 maja 1884 roku zdał egzaminy nauczycielskie (Biblioteka Naukowa Historii Edukacji²⁸⁷). Początkowo studiował filologię w Berlinie, potem w Strassburgu (Seger 1909a: 112; Tomczak 2013: 285), po czym przeniósł się do Wrocławia, gdzie za swoją dysertację pt. *Robert Greene und The Play of George a Greene, the pinner of Wakefield*²⁸⁸ 10 października 1885 roku uzyskał na tamtejszym uniwersytecie stopień naukowy doktora (karta z katalogu hebis-retro²⁸⁹). We Wrocławiu poświęcił się pracy nauczyciela języków²⁹⁰, najpierw od 1 października 1884 roku do 1 kwietnia 1889 roku w *Realschule*, potem od 1 kwietnia 1889 roku jako *Oberlehrer* w *Gymnasium zum Heiligen Geist*

²⁸⁷ Dane personalne pruskich nauczycieli i nauczycielek, strona internetowa Biblioteki Naukowej Historii Edukacji (*Bibliothek für Bildungsgeschichtliche Forschung, Research Library for the History of Education*) <http://bbf.dipf.de/kataloge/archivdatenbank/digiakt.pl?id=p171830&dok=PEB-0078&f=PEB-0078-0073-01&l=PEB-0078-0073-04&c=PEB-0078-0073-01> (dostęp: 22.03.2014).

²⁸⁸ Tytuł pracy można tłumaczyć jako „Robert Greene i gra George’a a Greene’a, Pinner z Wakefield” lub „Robert Greene i sztuka George’a a Greene’a, Pinner z Wakefield”.

²⁸⁹ Strona internetowa: <http://retro.hebis.de/hebisimg/normal/s879/s8790830.gif> (dostęp: 12.02.2022).

²⁹⁰ U Segera (1909a: 112): *Oberlehrer der neueren Sprachen*.

(Kossinna 1909: 166; Seger 1909a: 112; Gummel 1938: 442; Biblioteka Naukowa Historii Edukacji²⁹¹).

W jego aktach można znaleźć informację, że był żonaty od 7 kwietnia 1896 roku (Biblioteka Naukowa Historii Edukacji²⁹²). W ostatnich latach życia ciężko zachorował, a z powodu choroby nerek, znacznemu ograniczeniu uległa jego działalność zawodowa (Gummel 1938: 442).

Mimo, że Mertins zajmował się przede wszystkim filologią, to jego związki z archeologią i przyrodoznawstwem istniały już od wczesnych lat jego życia (Kossinna 1909: 166). Zacieśniły się w 1888 roku, kiedy to został on wciągnięty przez Alwina Langenhana²⁹³ w badania prahistorii (Gummel 1938: 442). W 1905 roku otrzymał zamówienie ze *Schlesischer Altertumsverein* na nowe opracowanie swoich *Prähistorischer Denkmäler*. Mertins wywiązał się z zadania wyśmienicie. Już w następnym roku ukazała się jego książka pt. *Wegweiser*²⁹⁴ *durch Urgeschichte Schlesiens*, która szybko stała się najpopularniejszą jego publikacją, o czym może świadczyć fakt, że nakład wykupiono w ciągu kilku miesięcy i konieczny był dodruk (Kossinna 1909: 166; Seger 1909a: 112; Filip 1969: 809). Mertins publikował przede wszystkim w czasopiśmie *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift* (Tomczak 2013: 285). Pisał m.in. o depozytach (znaleziskach gromadnych) z epoki brązu, znaleziskach z miedzi i brązu, cmentarzyskach popielnicowych z epoki brązu, narzędziach z epoki kamienia i broni na Śląsku. Prowadził wykopaliska z polecenia wrocławskiego muzeum. Jego dokumentacja oraz opracowania były wartościowe i cenione.

Mertins należał do *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte* założonego przez Gustafa Kossinnę (Kossinna 1909: 166). W latach 1902-1907 był (w zastępstwie Wilhelma Gremlera) przewodniczącym *Schlesischer Altertumsverein* i należał do *Altertumsgeellschaft Prussia* w Królewcu oraz do *Naturforschende Gesellschaft* w Gdańsku jako członek korespondencyjny (Seger 1909a: 112).

Hans Seger, który znał i przez wiele lat współpracował z Oskarem Mertinsem, napisał w jego nekrologu, że był on osobą serdeczną, a w swoich przekonaniach szczerą i odważną (Seger 1909a: 112).

²⁹¹ <http://bbf.dipf.de/kataloge/archivdatenbank/digiakt.pl?id=p171830&dok=PEB-0078&f=PEB-0078-0073-01&l=PEB-0078-0073-04&c=PEB-0078-0073-01> (dostęp: 22.03.2014).

²⁹² <http://bbf.dipf.de/kataloge/archivdatenbank/digiakt.pl?id=p171830&dok=PEB-0078&f=PEB-0078-0073-01&l=PEB-0078-0073-04&c=PEB-0078-0073-01> (dostęp: 22.03.2014).

²⁹³ Alwin Langenhan – niemiecki archeolog, kustosz w dziale prahistorycznym muzeum we Wrocławiu (Seger 1909a: 112).

²⁹⁴ Wyraz *Wegweiser* można w tym kontekście przetłumaczyć jako: „drogowskaz”, „idąc przez”, „przewodnik”, „krocząc przez”.

Bibliografia:

Mertins Oskar

- 1885 Robert Greene und The Play of George A. Greene, the pinner of Wakefield, Breslau.
- 1891 Die hauptsächlichsten prähistorischen Denkmäler Schlesiens, Breslau.
- 1894 Spuren des diluvialen Menschen in Schlesien und seinen Nachbargebieten, SV, t. 6, Breslau.
- 1896 Depotfunde der Bronzezeit in Schlesien, SV, t. 6, s. 291-383.
- 1898 Kupfer- und Bronzefunde in Schlesien, SV, t. 7, s. 341-365, 514-517.
- 1899 Das Gräberfeld von Ottwitz, Kr. Strehlen, SV, t. 7, s. 366-412.
- 1899 Nachträge zu den Kupfer- und Bronzefunden in Schlesien, SVBS, t. 7, s. 514-517.
- 1899** Zwei Gräberfelder der Bronzezeit (Deutsch-Wartenberg und Polkau, Kr. Bolkenhain), SV, t. 7, s. 517-525.
- 1904 Steinzeitliche Werkzeuge und Waffen in Schlesien, SVNf, t. 3, s. 1-26.
- 1905 Über die chronologische Gliederung der schlesischen Gräberfelder, Verhandlungen der Gesellschaft deutsche Naturforschung und Ärzte zu Breslau, Leipzig, s. 273-274.
- 1906** Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens und der Nachbargebiete, Breslau.

Fot. 12-15. Dane personalne pruskich nauczycieli i nauczycielek

Biblioteka Naukowa Historii Edukacji (*Bibliothek für Bildungsgeschichtliche Forschung, Research Library for the History of Education*)

<http://bbf.dipf.de/kataloge/archivdatenbank/digiakt.pl?id=p171830&dok=PEB-0078&f=PEB-0078-0073-01&l=PEB-0078-0073-04&c=PEB-0078-0073-01> (dostęp: 29.08.2012)

14/5.09 +

73-1

Personalblatt A

für Direktoren, wissenschaftliche Lehrer und Kandidaten
des höheren Schulamts.

1. Voller Name (der Rufname ist zu unterstreichen): Mertins, Oskar Jakob

geboren am 17. Juni 1858

zu Pillau Kreis usw. Tischhausen

sonst. Konfession (Religion); Sohn des ~~verstorbenen~~ Königl. Lehrers Materialien Wormaldus Mertins zu Danzig

2. Datum des Reifezeugnisses und Anstalt, an der es erworben ist: 2. April 1878

Königl. Realgymnasium zu Tilsit.

Zur Zeit der Reifeprüfung beheimatet in Tilsit Kreis usw. Tilsit

3. Datum des Zeugnisses jeder Lehramtsprüfung nebst Angabe der Art der Prüfung (ob erste, Wiederholungs-, Ergänzungs- oder Erweiterungsprüfung) sowie der Fächer und der höchsten Klasse, bis zu der einschließlich die Lehrbefähigung in jedem Fache reicht. Das Datum der Prüfung, durch welche die wissenschaftliche Befähigung zur Anstellung vorbehaltlos erworben wurde, ist zu unterstreichen.

a) 28. Juli 1883, erste Prüfung, Französisch bis I, Englisch bis I, Latein bis I.

b) 10. Mai 1884, Wiederholungs- u. Ergänzungsprüfung, Mathematik bis III.

c)

d)

e)

f)

Angabe etwaiger anderer Prüfungen (für Turnen, Zeichnen usw.): —

4. Antritt des Seminarjahres: —

Anstalt, an der es abgelegt ist: —

Antritt des Probejahres: Michaelis 1883

Anstalt, an der es abgelegt ist: Königl. Realgymnasium zu Tilsit

Gesamtbetrag etwaiger Vergütungen während des Probejahres: ca 90 M. (für Familienanteile)

Datum der Anstellungsfähigkeit: 8. Oktober 1884.

73-2

5. Datum der ersten festen Anstellung: 1. Oktober 1884

Das Befoldungsbienjahr als Oberlehrer rechnet vom: 1. Oktober 1884

6. Datum der Charakterisierung als Professor: 19/12 02

" " Verleihung des Ranges der Räte IV. Klasse: 2/2 03

7. Datum der Ernennung oder Bestätigung als Direktor einer Nichtvollanstalt: _____

" " " " " " " " Direktor einer Vollanstalt: _____

Das Befoldungsbienjahr als Direktor einer Nichtvollanstalt rechnet vom: _____

" " " " " " " " Direktor einer Vollanstalt " " _____

8. Akademische und sonstige Titel nebst Datum ihrer Verleihung, bei der Doktorwürde unter Angabe der Universität, an der sie erworben ist:

a) Phil., 10. Oktober 1885, Breslau

b) _____

c) _____

d) _____

Orden und Ehrenzeichen (unter Angabe der Zeit der Verleihung): _____

9. Amtliche Stellung nach Erlangung der Anstellungsfähigkeit nebst Angabe der Anstalten, der Zeit der Beschäftigung und des Dienst Einkommens (mit Ausschluß der unter 10 und 11 anzugebenden Bezüge).

A. Vor der festen Anstellung:

Anstalt (Name und Ort)	Amtliche Stellung (falls etatsmäßig, ist dies besonders anzugeben)	Zeit	Bergütungen M
a)		vom _____ bis _____	
b)		vom _____ bis _____	
c)		vom _____ bis _____	
d)		vom _____ bis _____	
e)		vom _____ bis _____	
f)		vom _____ bis _____	
g)		vom _____ bis _____	
h)		vom _____ bis _____	
i)		vom _____ bis _____	
k)		vom _____ bis _____	

Fot. 13. Karta Oskara Mertinsa (strona 2)

B. Nach der festen Anstellung:

Anstalt (Name und Ort)	Ämtliche Stellung	Zeit	Gehalt (ohne feste Zulage) jährlich M.	Wohnungsgeld- zuschuß (W.G.), Mietentschä- digung (M.E.) in Mark, Dienstwohnung (D.W.)
a) <i>an. Realpfiler Meslau</i>	<i>ord. Lehrer</i>	vom <i>1/10 84</i> bis <i>1/4 89</i>		
b) <i>Realgymnas. z. Realpfiler Meslau</i>	<i>resp. Oberlehrer</i>	vom <i>1/4 89</i> bis	<i>3900</i>	<i>W.G. 600 Mk.</i>
c)		vom bis		
d)		vom bis		
e)		vom bis		
f)		vom bis		
g)		vom bis		
h)		vom bis		
i)		vom bis		
k)		vom bis		
l)		vom bis		
m)		vom bis		
n)		vom bis		
o)		vom bis		
p)		vom bis		
q)		vom bis		
r)		vom bis		
s)		vom bis		
t)		vom bis		
u)		vom bis		

10. Erhielt die feste Zulage am *1. April 1898.*

11. Sonstige Bezüge:

a) Dienstliche Nebenbezüge, die mit der Stelle verbunden sind, nebst Angabe der Art:

vom bis
vom bis
vom bis
vom bis

b) Nebenämter an der Anstalt der Hauptthätigkeit nebst Angabe der Vergütung:

vom bis
vom bis
vom bis
vom bis

c) Sonstige nebenamtliche Beschäftigung nebst Angabe der Vergütung, sofern diese fixiert ist:

vom bis
vom bis
vom bis
vom bis

Fot. 14. Karta Oskara Mertinsa (strona 3)

12. Seiner Dienstpflicht genügte er als Einjährig-Freiwilliger vom 1. April 1880
bis zum 31. März 1881. in (Ort): Kraussburg i. E.
Beförderungen im Militärverhältnisse: ✓

Teilnahme an Feldzügen:

13. Titel und Jahr wissenschaftlicher Veröffentlichungen:

- a) Robert Greene and The Play of George J. Greene. 1885. Dissertation.
- b) Die jüngst entdeckten ^{gräbsteinzeitl.} Funde in Bylapin. 1891. Zeitschrift f. Ethn. u. Arch. f. Völk. u. Weltk.
- c) Die in der Bylapin gefundenen Funde in Bylapin etc. 1894. Bylapin u. Zeitschrift f. Ethn.
- d) Die Funde der Bylapinzeit in Bylapin 1895. Bylapin u. Zeitschrift f. Ethn.
- e) Die Funde, und Bylapinzeit in Bylapin 1898. Bylapin u. Zeitschrift f. Ethn.
- f) Die Funde von Bylapin. 1898. Bylapin u. Zeitschrift f. Ethn.
- g)
- h)
- i)
- k)
- l)
- m)
- n)
- o)
- p)
- q)
- r)

14. Bemerkungen, u. a. Angabe des Familienstandes (ob ledig, verheiratet usw.):

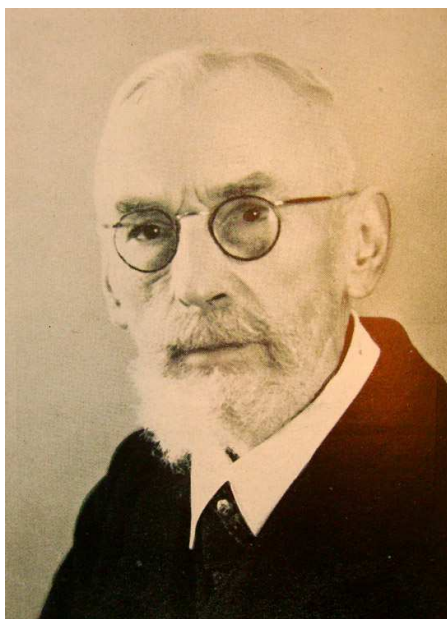
Harpsundat fred 7. April 1896.



Fot. 15. Karta Oskara Mertinsa (strona 4)

PAUL MÜLLER

(1878-1957)



Fot. 16. Paul Müller (Lehmann 1957: 144)

Urodził się 18.04.1878 roku w Annaburg koło Torgau, a zmarł 17.10.1957 roku w Weimarze. W Annaburgu spędził wczesne dzieciństwo, gdzie jego ojciec pracował jako kierownik wojskowego sierocińca i nauczyciel. Następnie Paul Müller chodził do gimnazjum we Frankfurcie nad Odrą. Potem w Marburgu studiował historię i historię sztuki, *Erdkunde* oraz germanistykę. Później uczył się w Lipsku i Strasburgu. W tym ostatnim mieście zakończył studia i obronił pracę doktorską związaną tematycznie z etnografią. W 1905 roku otrzymał etat w gimnazjum w Strzelcach Krajeńskich (*Friedeberg*), gdzie pracował jako nauczyciel, a później jako *Oberstudiendirektor*. Na wspomnianym stanowisku pracował do 1942 roku, kiedy to w wieku 64 lat przeszedł na emeryturę. Poza pracą w szkole Paul Müller zajmował się również archeologią. Do nowoutworzonego muzeum w Strzelcach Krajeńskich dostarczał zabytki pochodzące ze swoich wykopalisk. Dbał poza tym o publikowanie nowopozyskanych artefaktów, których opracowania ukazywały się w wydawnictwach fachowych oraz lokalnych (Lehmann 1957: 145-146, 148; Piezonka 2005: 25 przypis 107).

Zawirowania wojenne sprawiły, że Müller musiał opuścić Strzelce Krajeńskie. Wiele tygodni przebywał w Myśliborzu (*Soldin*). Kiedy zmarła tam jego żona, po jej pochowaniu udał się w dalszą podróż i trafił do Angermünde, gdzie już pozostał. Otoczyła go tam opieką jego córka, Ingeburg Seeger. W Angermünde pracował od 1945 roku aż do

końca swoich dni²⁹⁵. Zajmował się tam odbudową *Heimatismuseum* urządzając magazyn, zajmując się konserwacją zabytków i innymi zadaniami, jak np. prowadzeniem wykładów (już w 1946 roku wygłosił publicznie wykład na temat badań krajoznawczych). Ponowne otwarcie tego muzeum nastąpiło w październiku 1957 roku, ale tego wydarzenia Paul Müller już nie doczekał (Lehmann 1957: 149).

Zainteresowania archeologią przejawiał już od czasów szkolnych. Jako gimnazjalista w wolnym czasie zbierał fragmenty ceramiki na słowiańskim grodzie w Reitwein²⁹⁶. Młodzieńcze fascynacje znalazły kontynuację później. W czasach studenckich słuchał wykładów o starożytnościach, odwiedzał wiele muzeów i wykopalisk. Do tego uczestniczył w licznych wędrowkach – jako student przemierzał obszar pogranicza Bawarii i Czech. O jego twardym charakterze może świadczyć fakt, że nie unikał długich pieszych wędrówek, jak np. ze Strzelec Krajeńskich do Frankfurtu (prawie 100 km w linii prostej!). Był zapalonym piechurem. W ciągu swojego życia przemierzał wiele szlaków w Szwajcarii, Austrii, Danii, Finlandii i na Węgrzech (Lehmann 1957: 145, 149). W okresie pracy zawodowej obok obowiązków związanych z pełnioną funkcją, również wiele uwagi poświęcał swoim pasjom – archeologii i krajoznawstwu (Piezonka 2005: 25 przypis 107, tam też dalsza literatura).

Oprócz pracy muzealnej zajmował się redagowaniem *Friedeberger Heimatkalender*, w którym publikowano artykuły archeologiczne (Lehmann 1957: 146). W dniach 17-20 kwietnia 1922 roku był jedną z 94 osób, które uczestniczyły w 7. sesji *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* w Berlinie (Kossinna 1923: 6-7).

Bibliografia (za Lehmann 1957: 149-151):

Müller Paul

- 1912 Überbleibsel von einem zerstörten Urnenfriedhof bei Hohenkarzig, Kr. Friedeberg (Neumark), PZ, t. 4, s. 381-383.
- 1913 Nachtrag zu Agahds „Burgwall von Lossow bei Frankfurt a. O.“, PZ, t. 5, s. 594.
- 1914 Steinkeil mit Schafrille aus Woldenberg, PZ, t. 6, s. 187-188.
- 1920 Vom Friedeberger Heimatismuseum, Heimatkalender des Kreises Friedeberg Nm., nr 5, s. 59.
- 1922 Aus der Vorgeschichte des Landes Friedeberg. I. Die Steinzeit, Heimatkalender Friedeberg Nm., nr 7, s. 20-26.
- 1922 Ein steinzeitliches Kindermassengrab zu Lipkeschbruch, Neumark, PZ, t. 13/14, s. 156-157.

²⁹⁵ O tym okresie życia Paula Müllera można przeczytać w artykule Waltera Weiße (1960: 114-117).

²⁹⁶ Henny Piezonka pisze, że znalezione artefakty przynosił później do muzeum Michaela Lienaua znajdującego się we Frankfurcie nad Odrą (Piezonka 2005: 25 przypis 107). Miałoby to mieć miejsce ok. 1890 roku. Jednak według Hansa Gummela dopiero po 1904 roku Michael Lienau zajął się archeologią, natomiast ok. 1890 roku zajmował się jeszcze rodzinnym biznesem, a później pracował w muzeum w Lüneburgu (Gummel 1938: 438). Z kolei Herbert Lehmann (1957: 145) pisze jedynie, że zbierał te zabytki.

- 1923 Aus der Vorgeschichte des Landes Friedeberg. II. Die Bronzezeit, 2000-800 v. Chr., Heimatkalender Friedeberg Nm., nr 8, s. 24-30.
- 1924 Aus der Vorgeschichte des Landes Friedeberg. III. Die Eisenzeit, Heimatkalender Friedeberg Nm. 9, s. 11-15.
- 1924 Urnengrab der ältesten Eisenzeit in Lipkeschbruch (Kr. Landsberg a. W.), PZ, t. 15, s. 78-79.
- 1924 Zwei kaiserzeitliche Fibeln aus dem Netzebruch, PZ, t. 15, s. 80.
- 1925 Aus der Vorgeschichte des Landes Friedeberg. IV: Die Slawenzeit, Heimatkalender für den Kreis Friedeberg Nm., nr 10, s. 27-31.
- 1926 Ein germanischer Bronzeschatzfund aus Hermsdorf in der Neumark, Mannus, t. 17 (1925), s. 75-80.
- 1926 Ein germanischer Schatzfund, Heimatkalender für den Kreis Friedeberg Nm., nr 11, s. 21-24.
- 1928 Bronzener Gürtelbuckel aus dem Netzebruch, PZ, t. 19, s. 368.
- 1928 Geschichte des Friedeberger Landes. Neubearbeitet und vervollständigt.
- 1928 Ostdeutsche Ösennadeln aus dem Netzebruch, PZ, t. 19, s. 367.
- 1928 Römisches Bronzebüstchen aus der Neumark, PZ, t. 19, s. 369.
- 1935 Steinzeitliches Vorratsgefäß aus dem Netzebruch, Mannus, t. 27 (1935), s. 210-211.
- 1952 Grabfunde der frühen Eisenzeit von Schmargendorf im Kreise Angermünde, Berliner Blätter für Vor- und Frühgeschichte, t. 1, s. 87-90.
- 1955 Der Bronzehort von Pehlitz, Kreis Eberswalde (früher Angermünde), Berliner Blätter für Vor- und Frühgeschichte, t. 4, s. 88-95.
- 1956 Das Hünengrab von Mürow, Jahrbuch des Kreises Angermünde, s. 67-70.
- 1957 Der Criewener Becher, Heimatkalender des Kreises Angermünde, s. 39-42.
- 1957 Ein Beispiel spätbronzezeitlicher Tonplastik aus der Uckermark, Berliner Blätter für Vor- und Frühgeschichte, t. 6, s. 172-176.
- 1960 Zwei Tonbeinchen aus der Uckermark, Heimatkalender Angermünde, s. 117-121.

WALTER NOWOTHNIG

(1907-1967)

Urodził się 12.08.1907 roku, a zmarł w 1967 roku. Pochodził z Eichwalde w powiecie Teltow. Studiował w Berlinie i w Halle (Filip 1969: 937-938). Pracę doktorską pt. *Die Schönfelder Gruppe, ihr Wesen als Aussonderung der sächsisch-thüringischen Schnurkeramik und ihre Verbreitung* obronił 8 czerwca 1932 roku²⁹⁷ na Wydziale Filozoficznym uniwersytetu w Halle. W tym czasie zatrudniony był jako *wissenschaftlicher Hilfsarbeiter* w *Landesamt für Vorgeschichte* w Halle (Jahn 1932: 96). Następnie pracował we Wrocławiu, najpierw jako asystent, potem od 1 listopada 1938 roku jako kustosz w *Landesamt für Vorgeschichte* (Simon 2006b: 41), a później od 1940

²⁹⁷ Na stronie internetowej biblioteki Uniwersytetu Wiedeńskiego zamieszczono fiszkę, na której widnieje inna data – 15 kwietnia 1937 roku: <http://bibliothek.univie.ac.at/katscans/NKN011/0052/00000343.gif> (dostęp: 13.02.2022).

roku jako drugi kustosz (Geschwendt 1941: 146). Był też czynny zawodowo w Hanowerze – w *Landesamt für Denkmalflege* (Filip 1969: 937).

Nowothnig walczył w II wojnie światowej, miał stopień wojskowy porucznika (*Leutnant*), otrzymał *Kriegsverdienstkreuz* (Geschwendt 1944: 13).

Jest autorem licznych prac i sprawozdań wykopaliskowych w różnych czasopismach fachowych (Filip 1969: 938). Należał do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (*Mitgliederverzeichnis* 1939: 24).

Odnosnie do charakteru to informacje w *dossier* opisują go jako problematycznego i nie lubianego w Halle i Malborku (Simon 2006b: 41). Jeśli chodzi o życie prywatne to prawdopodobnie był żonaty z Evą Nowothnig²⁹⁸ (Petersen 1939: VI).

Bibliografia:

Nowothnig Walter

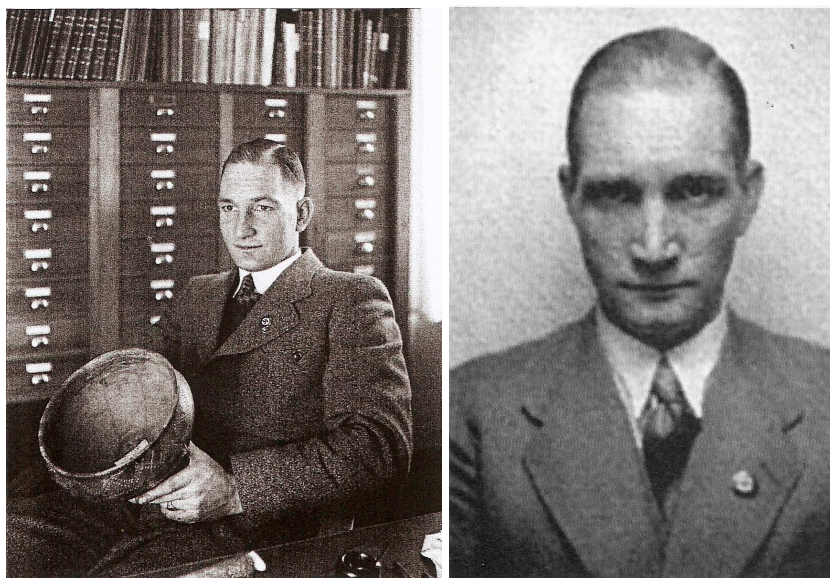
- 1932 Eine Fibel vom Niemberger Typus (4. Jahrh. n. Chr.) von Landwehr, Kreis Luckau, Mannus, t. 24, s. 559-560.
- 1933 Die Spitzhauen vom Vogtländischen Typus, Mannus, t. 25, s. 270-286.
- 1936 Beiträge zur Herkunftsfrage der Schnurkeramik, Mannus, t. 28 z. 4, s. 423-445.
- 1936 Die Hügelgräber in der Hammerheide, AB, t. 11 nr 6, s. 177-181.
- 1936 Eine Knochennadel von Rauschwitz Kr. Glogau, AB, t. 11 nr 6, s. 174-177.
- 1936 Versuch einer Wiederherstellung der Häuser von Noßwitz Kr. Glogau, AB, t. 11 nr 6, s. 173-174.
- 1936 Zwei gerippte Stöpfelringe aus Marienburg, Mannus, t. 28, s. 121-123.
- 1937 Der Bernsteinhandelsplatz von Breslau-Hartlieb, AB, t. 12 nr 1/2, s. 48-51.
- 1937 Die neue Hansaschüssel aus Schlesien, AB, t. 12 nr 1/2, s. 51-52.
- 1937 Die Schönfelder Gruppe, ihr Wesen als Aussonderung der sächsisch-thüringischen Schnurkeramik und ihre Verbreitung, Halle-Wittenberg.
- 1937 Ein Bernsteinspeicher aus germanischer Zeit wird ausgegraben, Die Volksschule, 1.12.1937, nr 33, s. 538-540.
- 1937 Eine germanische Mühlenhütte in Breslau-Hartlieb, AB, t. 12 nr 1/2, s. 36-37.
- 1937 Neue schnurkeramische Funde aus Schlesien, NDV, t. 13 z. 10/11, s. 260-262.
- 1937 Zur Besiedlung des Nimscher Landes in vor- und frühgeschichtlicher Zeit, NDV, z. 10/11, s. 276-279.
- 1937 Zwei unbekannte Speicher im Kreise Ohlau, AB, t. 12 nr 5/6, s. 154-156.
- 1938 Das erste Brandgrab der Jordansmühler Gruppe in Schlesien, AB, t. 13 nr 1, s. 7-9.
- 1938 Ein eigenartiger Spinnwirtel, AB, t. 13 nr 3, s. 95-96.
- 1938 Kulturbeziehungen der Mark Brandenburg in der jüngeren Steinzeit, Brandenburgische Jahrbücher, r. 12, s. 32-52.
- 1938 Neue Germanengräber aus Schlesien, AB, t. 13 nr 4, s. 132-134.
- 1938 Neue germanische Grabfunde aus Schlesien, NDV, t. 14, s. 166-170.
- 1938 Neue Körpergräber der älteren Bronzezeit in Schlesien, AS, t. 7 z. 2, s. 214-226.
- 1938 Nimpsch im Spiegel der Vorgeschichte, Schlesische Monatshefte, Mitteilungsblatt der Deutschen Arbeitsfront, NS-Gemeinschaft „Kraft durch Freude“, nr 15, s. 86-87.

²⁹⁸ W jednej ze swoich prac Ernst Petersen w słowie wstępnym wymienia różne osoby, którym dziękuje za pomoc przy przepisywaniu tekstu pracy. Są tam takie słowa: *Frau Eva Nowothnig und Frl. M. Reinberger in Breslau*.

- 1938 Zur Frage der Hammerkopfnadeln, *Mannus*, t. 30 z. 3, s. 322-330.
- 1939 Die Keltengräber von Altenburg, *Heimatkalender des Kreises Schweidnitz*, nr 2, s. 44-46.
- 1939 Ein germanischer Grabfund von Haltauf, Kr. Trebnitz, *AB*, t. 14 nr 2, s. 59-61.
- 1939 Ein neuer nordischer Feuersteindolch aus Jauer, *AB*, t. 14 nr 1, s. 2.
- 1939 Ein reichverzierter Spinnwirtel der jüngeren Steinzeit, *AB*, t. 14 nr 1, s. 3.
- 1939 Eine eigenartige bronzzeitliche Grabanlage in Schlesien, *NDV*, t. 15, s. 122-124.
- 1939 Germanische Ackergeräte in Schlesien, *AS*, t. 8, s. 93-103.
- 1939 Neue Funde aus alter Zeit. Aus der Vorgeschichte des Landkreises Breslau, *Heimatkalender Breslau-Land*, s. 28-31.
- 1939 Neue steinzeitliche Quellfunde, *AB*, t. 14 nr 3, s. 99-101.
- 1939 Ungarländische Grabfunde der Jungsteinzeit aus Schlesien, *NDV*, t. 15, s. 117-120.
- 1940 Ein bronzzeitlicher Tauchheber, *AB*, t. 15 nr 4, s. 150-151.
- 1941 „Die Otterkönigin am Nimptscher Schindelberg“, *AB*, t. 16 z. 1, s. 48-50.
- 1941 Die Rasselschale von Münchau, *AB*, t. 16 z. 3/4, s. 175-176.
- 1941** Ein Gefäß der frühen Bronzezeit aus Schwarmitz, Kr. Grünberg, *AB*, t. 16 z. 2, s. 90-91.
- 1941 Zwei neue Steinzeitgefäße aus Schlesien, *AB*, t. 16 z. 1, s. 2-4.
- 1943 Der Landschullehrer und die Vorgeschichtsforschung, *AB*, t. 18 z. 1, s. 23-25.
- 1958 Das merowingerzeitliche Gräberfeld von Rosdorf bei Göttingen, *Göttinger Jahrbücher*.
- 1964 Brandgräber der Völkerwanderungszeit im südlichen Niedersachsen, Neumünster, *Göttinger Schriften zur Vor- und Frühgeschichte*, t. 4.
- 1967 Brandgräber der Völkerwanderungszeit im südlichen Niedersachsen, *Germania*, t. 45/1-2, s. 182 i n.

ERNST PETERSEN²⁹⁹

(1905-1944)



²⁹⁹ Za udostępnienie swoich artykułów chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować Andreasowi Kieselerowi.

Fot. 17. (po lewej) Ernst Petersen, zdjęcie z archiwum Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu (Kieseler 2008a: 54, ryc. 2)

Fot. 18. (po prawej) Ernst Petersen, zdjęcie paszportowe z 1937 roku (Kieseler 2009: 69, ryc. 1)

Urodził się 28.04.1905 roku³⁰⁰ w Berlinie (Berlin-Steglitz), zginął 14.03.1944 roku na froncie wschodnim (Filip 1969: 1018; Kaczmarek 1996: 339; Simon 2006a: 3, 35). W Berlinie spędził dzieciństwo, ale później, z racji powołania jego ojca w 1913 roku na stanowisko profesora zwyczajnego w *Technische Hochschule* w Gdańsku, jego kontakty z tym drugim miastem stały się silniejsze. Petersen od 1914 roku uczęszczał do różnych gdańskich gimnazjów (Simon 2006a: 3; Kieseler 2008a: 50; 2009: 69). Jego ojciec, Ernst Adolf Petersen wykładał architekturę średniowiecza, budownictwo kościelne oraz rzemiosło artystyczne (*mittelalterliche Baukunst, Kirchenbau und Kunstgewerbe*) oraz aktywnie działał w *Alldeutschen Verband* oraz w *Deutschbund* (Simon 2006a: 3; Kieseler 2008a: 50). Z powodów zdrowotnych ojciec Petersena nie uczestniczył w walkach w I wojnie światowej. Był jednak bardzo zaangażowany w działania polityczne o charakterze narodowym w Gdańsku i okolicach. Ernst Petersen podążył jego przykładem i od lat szkolnych angażował się w tego rodzaju przedsięwzięcia (Kieseler 2009: 69).

Petersen w kwietniu 1923 roku zdał maturę (Simon 2006a: 4). Następnie studiował jeden semestr w Gdańsku, a później w latach 1923-1928 na uniwersytetach w Monachium, Heidelbergu i Berlinie (Kaczmarek 1996: 339; Tomczak 2013: 285) archeologię pradziejową, antropologię, geologię i historię (Simon 2006a: 4; Kieseler 2008a: 50). Będąc już na studiach w Monachium, w październiku 1923 roku wstąpił do SA (11 kompanii) oraz uczestniczył w kursach organizowanych przez *Reichswehr* (Simon 2006a: 4). Przystąpił wówczas także do NSDAP. Jesienią 1923 roku uczestniczył w puczu Hitlera i mocno angażował się w działalność polityczną (Kieseler 2009: 70).

W 1926 roku został asystentem Gustafa Kossinny, natomiast w czerwcu 1927 roku został asystentem Maxa Eberta (Simon 2006a: 4). W sierpniu 1927 roku został zatrudniony najpierw jako pomocnik, potem od 1 lipca 1928 roku jako *wissenschaftlicher Hilfsarbeiter*, a następnie od 1929 roku jako asystent (po Kurcie Tackenbergu) (Jahn 1929c: 63; Simon 2006a: 4; Kieseler 2008a: 50) w *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* w *Vorgeschichtliche Abteilung*. W lutym 1928 roku ukończył studia na Wydziale Filozoficznym *Friedrich-Wilhelms Universität zu Berlin*. W 1929 roku ukazała się jego

³⁰⁰ W *dossier* występuje inna data: 2.4.05 (Simon 2006b: 43).

dysertacja pt. *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen*³⁰¹ (Simon 2006a: 3) napisana u Gustafa Kossinny (Petersen 1929: V). W lecie 1930 roku Petersen odbył podróż naukową do krajów bałtyckich i skandynawskich, która była dotowana przez *Notgemeinschaft der deutschen Wissenschaft* (Kieseler 2008a: 50). W kwietniu 1931 roku został kustoszem, a 1 października 1934 roku po powołaniu Martina Jahna na profesora zwyczajnego w nowoutworzonej *Lehrstuhl für Vorgeschichte* we Wrocławiu, Petersen objął po nim funkcję dyrektora w *Landesamt für Vorgeschichte*³⁰² we Wrocławiu (Filip 1969: 1018; Simon 2006a: 5; Kieseler 2008a: 50; Tomczak 2013: 285). 7 lutego 1935 roku, również jako następcą Jahna, został zastępcą ówczesnego męża zaufania publicznego dla prowincji Dolny Śląsk – Hansa Seger (Kieseler 2008a: 51). W 1938 roku na podstawie pracy pt. *Die Bastarnen und Skiren* otrzymał habilitację we Wrocławiu (Filip 1969: 1018; Leube 1998: 425). W tym samym roku podjął pracę jako profesor nadzwyczajny na uniwersytecie w Greifswaldzie (Simon 2006a: 6). Od 1 maja 1939 roku został profesorem nadzwyczajnym na uniwersytecie w Rostoku (Filip 1969: 1018; Leube 1998: 425; Simon 2006a: 7; Kieseler 2008a: 58; Tomczak 2013: 285). W związku z przenosinami po 12 latach zakończył działalność w śląskich badaniach prahistorycznych (Kieseler 2008a: 58). 1 września 1941 roku został mianowany profesorem zwyczajnym oraz kierownikiem *Institut für Vor- und Frühgeschichte der Reichsuniversität Posen*³⁰³ (Filip 1969: 1018; Kühn 1976: 562; Leube 1998: 425; Simon 2006a: 31, 35; Kieseler 2008a: 61). Od 1942 roku służył jako oficer w operacjach frontowych (Filip 1969: 1018). Ernst Petersen jako porucznik (*Oberleutnant*) w sztabie dywizji piechoty (*Stabe der Infanterie-Division*) podczas odwrotu i walk o przełamanie linii wroga zaginął 13 marca 1944 roku na froncie wschodnim w mieście (na południe od miasta) Krzywy Róg w Ukrainie (Makiewicz 2002: 529; Simon 2006a: 34).

Petersen jest uznawany za jednego z najbardziej znanych przedstawicieli niemieckiej archeologii w Trzeciej Rzeszy (Kieseler 2008a: 49). W *dossier* określono go jako jedną z wielkich nadziei niemieckiej nauki. W czerwcu 1933 roku wstąpił do SS (Simon 2006a: 4). W kolejnych latach awansował na stopień *SS-Untersturmführer* (podporucznik SS) (Makiewicz 2002: 527). Kilka lat przed wybuchem II wojny światowej

³⁰¹ Petersen podczas zbierania materiałów do tej pracy odwiedził liczne muzea m.in. w *Bomst* (Babimoście), *Neusalz a. Oder* (Nowej Soli), *Sprottau* (Szprotawie) oraz dużą liczbę kolekcji prywatnych (Petersen 1929: V).

³⁰² U Simona (2006b: 43): *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalspflege*.

³⁰³ Jak pisał Tadeusz Makiewicz na wybór Petersena złożyła się jego wspaniała znajomość problematyki polskiej archeologii, a także opanowanie języka polskiego (Makiewicz 2002: 527).

współpracował z organizacją *Ahnenerbe*, a na początku 1939 roku został jej honorowym członkiem (Kieseler 2008a: 59 przypis 49; 2009: 70).

Jego duże zaangażowanie w niemiecką politykę oraz członkostwo w organizacjach takich, jak: NSDAP (wstępował do niej dwukrotnie – w 1923 roku i w 1931 roku), SA (od 1932 roku) i SS (od 1933 roku) (Simon 2006b: 43; Kieseler 2009: 70), a także niszczenie zabytków i wydawnictw miały wpływ na negatywną opinię o nim w Polsce (Tomczak 2013: 285). Petersen razem z Martinem Jahnem przygotowywali katalogi, karty i listy polskich placówek muzealnych i zbiorów ze wskazaniem zabytków oraz przedmiotów³⁰⁴, które miały zostać później przewiezione do Niemiec³⁰⁵ (Kaczmarek 1996: 339; Simon 2006a: 7-10; Kieseler 2008a: 59; 2009: 70). W listopadzie Petersen uczestniczył w rabowaniu zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, które przewiezione zostały pociągiem do Poznania (Kieseler 2009: 72-73 – tam szerzej). Od końca września 1939 roku zebrane przez niego informacje trafiały w ręce majora (SS-*Sturmabführer*) Wolframa Sieversa z SS, który wykorzystywał je do dalszych działań operacyjnych (Malinowski 1998a: 149; Kater 2001: 147; Simon 2006a: 13, 20, 26). Ernst Petersen był skrajnym narodowym socjalistą, germanofilem, nazistą i rasistą (Kieseler 2009: 72-73).

Petersen sprawował nadzór nad organizacją działu *Deutsche Vorgeschichte* na wystawie *Deutsches Volk – deutsche Arbeit* w Berlinie w 1934 roku, którą wizytował sam Adolf Hitler (Gummel 1938: 382 oraz Tabl. 12c). Petersen brał aktywny udział w kształceniu historyczno-politycznym m.in. młodzieży i nauczycieli. Współpracował z NSLB, dla którego w 1934 roku przygotowywał przemówienia (Kieseler 2008a: 56).

Tak zwany „okres wrocławski” w życiu Petersena przypadający na lata 1929-1939 był najdłuższym oraz najbardziej produktywnym okresem w jego naukowej działalności (Kieseler 2008a: 50). Pod koniec lat 20. XX wieku koncentrował się na okresach, które ze względów politycznych były dla niego bardziej interesujące. Zajmował się on szerokim wycinkiem od epoki brązu do okresu wędrówek ludów (Kieseler 2008a: 51). Publikował prace (przesycone interpretacją etniczną) dotyczące Germanów zgodnie ze szkołą Gustafa Kossinny u którego studiował (np. Petersen 1937, 1940). Obszarem zainteresowania Petersena był głównie Śląsk oraz inne regiony środkowowschodniej Europy takie, jak:

³⁰⁴ Szerzej pisze o tym Andreas Kieseler (2009).

³⁰⁵ Jeśli spojrzeć na wstęp do jego dysertacji (Petersen 1929: V-VI) to wymienia on tam liczne ówczesne polskie muzea (Poznań, Warszawa, Kraków i Lwów), które w dużej mierze odwiedził osobiście. Uczynił tak również we wstępie do polsko-niemieckiego słownika archeologicznego (Niemann 1938: VII-XI), w której zarysował dzieje polskich badań prahistorycznych. Podsumowując: Ernst Petersen pokazał w nich swoją dobrą wiedzę w wymienionych tematach.

Czechy, Morawy, Wielkopolska, Małopolska, Galicja, Pomorze i kraje bałtyckie (Kieseler 2008a: 51). Oprócz tego, odnośnie do terytorium środkowego Nadodrza, zajmował się między innymi wczesnośredniowiecznym grodem w Klenicy (szerzej pisze o tym Andreas Kieseler 2008b).

Petersen od 1926 roku należał do *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* (Kossinna 1929b: I-X), a w 1928 roku uczestniczył w 10. sesji zorganizowanej przez to towarzystwo w Magdeburgu (Kossinna, Engel 1929: 30-34). W 1928 roku został członkiem Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego. Należał do zaledwie kilku wschodnioniemieckich prahistoryków, którzy opanowali język polski i publikowali w niemieckich czasopismach informacje o odkryciach polskich archeologów (Kaczmarek 1996: 130; Kieseler 2008a: 55; 2009:72). Jak napisał Tadeusz Makiewicz, był on świetnym znawcą polskiej *Vorgeschichte* (Makiewicz 2002: 523).

Jeśli chodzi o życie prywatne, to Petersen miał żonę (Eva-Marie), której zadedykował jedną ze swoich prac (*Meiner Frau*) (Petersen 1939; Simon 2006a: 35).

Bibliografia:

Petersen Ernst

- 1928 Eine spätlatènezeitliche Siedlung aus Niederschlesien, *Mannus*, t. 6 Ergänzungsband, s. 59-66.
- 1928** Neue Funde aus Schlesien, *NDV*, t. 4, z. 1 s. 8-10; z. 7 s. 102-106.
- 1929 Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen, *Vorgeschichtliche Forschungen*, t. 2 z. 2, Berlin.
- 1929 Die Wandalen im Spiegel der ostdeutschen Bodenfunde, *Volk und Rasse*, nr 1929/1, München, s. 34-45.
- 1929 Drei neue Bronzefunde aus Ostdeutschland, *Mannus*, t. 21, s. 143-147.
- 1929 Irrlehren auf dem Gebiete der Vorgeschichte, *AB*, t. 4 nr 3, s. 39-41.
- 1929 Kurze Uebersicht über Wohnsitze und Wanderungen der Ostgermanen, *AB*, t. 4 nr 2, s. 23-27.
- 1929 Neue Ergebnisse über die frühgermanische Kultur in Schlesien, *AS*, t. 2 nr 3, s. 196-240.
- 1929 Spätkaiserzeitlicher Grabfund mit verzierter Lanzenspitze aus Polen, *Mannus*, t. 21, s. 284-288.
- 1929 Verzeichnis bisher erschienener Schriften von Hans Seger, *AB*, t. 4 nr 5, s. 70-77.
- 1930 Der Kreis Reichenbach in vorgeschichtlicher Zeit, *Der Wanderer im Eulengebirge* 1930, nr 6, s. 4 i n.
- 1930 Die alten Germanen im Kreise Freystadt, *Heimatkalendar Kr. Grünberg Freystadt*, s. 31-33.
- 1930 Die ersten Skelettgräber der ostgermanischen Spätlatènezeit, *Forschungen und Fortschritte VI*, s. 429 i n.
- 1930 Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen, *Germania*, t. 14, Berlin.
- 1930 Die vorgeschichtliche Besiedlung des Kreises Reichenbach, II. Die Bronzezeit, *Heimatkalendar für das Eulengebirge für das 1931*.
- 1930 Die wandalischen Funde von Krottwitz im Heimatmuseum Beuthen a. Oder. Heimatmuseum Beuthen a. Oder, Sonderbeilage des „Beobachter an der Oder“, 8. Juni. 1930.

- 1930 Ein neuer frühgermanischer Grabfund mit Bronzetasche aus der früheren Provinz Posen, *Mannus*, t. 22, s. 60-64.
- 1930 Ein neuer Schatzfund aus der Völkerwanderungszeit (Fund im Breslauer Altertummuseum), *Jahrbuch für prähistorische und ethnographische Kunst*, s. 56-68.
- 1930** Fundnachrichten. Wichtige Neufunde aus der Provinz Niederschlesien in der Zeit vom 1.8.1929 bis 31.3.1930, *NDV*, t. 6 z. 4, s. 71-75.
- 1930 Nadelschützer aus der Bronzezeit, *AB*, t. 5 nr 1, s. 3-5.
- 1930 Nochmals zur Späthallstattkultur, *Sudeta*, t. 6, s. 138-142.
- 1930** Wichtige Neufunde aus der Provinz Niederschlesien in der Zeit vom 1.4 – 30.9.1930, *NDV*, t. 6 z. 10, s. 195-200.
- 1931 Ausgrabung keltischer Körpergräber in Mittelschlesien, *AB*, t. 6 nr 3, s. 39-40.
- 1931 Das erste burgundische Gräberfeld aus Schlesien, *Forschungen und Fortschritte*, t. 7, s. 182.
- 1931 Die erste Ausgrabung von keltischen Körpergräbern in Schlesien, *Forschungen und Fortschritte*, t. 7, s. 442.
- 1931 Die geschweisten Bronzemesser in Schlesien, *AS*, t. 3 nr 2, s. 205-227.
- 1931 Die Grabung auf dem Hofe der Burg in Nimptsch, *AS*, t. 3 nr 2, s. 245-252.
- 1931 Einige frühgeschichtliche Altertümer aus Schlesien in ihren Beziehungen zum Baltikum und Skandinavien, *Sitzungsberichte der Gelehrten Estnischen Gesellschaft (Dorpat) 1929*, s. 63-75.
- 1931** Fundnachrichten. Wichtige Neufunde aus der Provinz Niederschlesien in der Zeit vom 1. Oktober 1930 bis 31. März 1931, *NDV*, t. 7 z. 7, s. 138-141.
- 1931 Meine Studienreise nach den baltischen und nordischen Ländern im Spätsommer 1930, *AB*, t. 6 nr 1, s. 5-7.
- 1931 Neue frühgermanische Grabfunde aus Schlesien und ihre geschichtliche Bedeutung, *Forschungen und Fortschritte*, t. 7, s. 33.
- 1931** Neue Funde der ältesten Bronzezeit aus dem nördlichen Schlesien, *AS*, t. 3 nr 1 (1930), s. 11-20.
- 1931 Neue Schriften: Nieder- und Oberschlesien, *NDV*, t. 7, s. 141-147.
- 1931 Neue wichtige Germanenfunde aus dem Grünberger Kreise, *Grünberger Hauskalender*, s. 28-30.
- 1931 Schlesiens Vorgeschichte. Festschrift zum 12. Reichsfrontsoldatentag des „Stahlhelm“, Breslau, s. 16-18.
- 1931 Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1930, *AB*, t. 6 nr 2, s. 24-27.
- 1932 Auf der Spur des Vorzeitmenschen im Kreise Sagan, *AB*, t. 7 nr 1, s. 2-3.
- 1932 Bemerkenswerte Altertumsfunde in Niederschlesien, *AB*, t. 7 nr 5, s. 71.
- 1932 Ein Beitrag zur Geschichte des Dreiperiodensystems, *NDV*, t. 8 z. 10, s. 167-169.
- 1932 Ein Nachwort zum Schatzfunde von Kalisch, *AB*, t. 7 nr 2, s. 26-27.
- 1932 Fundnachrichten. Wichtige Neufunde aus der Provinz Niederschlesien in der Zeit vom 1. April bis 30. Sept. 1931 (kontynuacja z *NDV*, t. 7, 1931), *NDV*, t. 8 z. 4, s. 54-57.
- 1932 Neue Schriften: Brandenburg, *NDV*, t. 8, s. 124 i n.
- 1932 Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1931, *AB*, t. 7 nr 3, s. 43-46.
- 1932 Zu den frühesten Wanderungen der Westgermanen, *Mannus*, t. 24, s. 166-173.
- 1932 Zwei bemerkenswerte Steingeräte aus der Vorzeit des nördlichen Niederschlesiens, *Heimatkalender für die Kreise Grünberg und Freystadt für 1932*.
- 1933 Der Werdegang der Germanen im deutschen Osten, *AB*, t. 8 nr 6, s. 97-111. [przedruk w: *Ostdeutschen Naturwart*, Liegnitz, r. 5 z. 2, August 1933]
- 1933 Ein neuer Schatzfund der Völkerwanderungszeit im Breslauer Museum, *SVNF*, t. 10, s. 30-34.
- 1933 Eine Karte der Wikingerfunde Nord- und Ostdeutschlands, *Mannus*, t. 25, s. 147-155.

- 1933** Fundnachrichten. Wichtige Neufunde aus der Provinz Niederschlesien in der Zeit vom 1. Oktober 1931 bis 31. März 1933, NDV, t. 9 z. 3, s. 40-45.
- 1933** Neue schlesische Bronzeschwerter, SVNf, t. 10, s. 13-17.
- 1933** Neue Schriften: Nieder- und Oberschlesien, NDV, t. 9, s. 46 i 58-62.
- 1933** Schiften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1932, AB, t. 8 nr 3, s. 49-52.
- 1934** Campignien in Niederschlesien, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 29-44.
- 1934** Das Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege, Mitteilungsblatt der Provinz Niederschlesien, nr 5, s. 9 i n.
- 1934** Die deutsche Vorgeschichte auf der Ausstellung „Deutsche Volk – deutsche Arbeit“ Berlin 1934, NDV, t. 10 z. 3, s. 56-59.
- 1934** Ein eigenartiger jungsteinzeitlicher Gefäßrest aus Opperau Kr. Breslau, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 66-69.
- 1934** Ein frühes Steinbeil aus Lampersdorf Kr. Oels, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 63-66.
- 1934** Fundnachrichten aus Niederschlesien, NDV, t. 10 z. 3, s. 75-79.
- 1934** „Gemeinnutz vor Eigennutz“ auch in der Deutschen Vorgeschichte!, NDV, t. 10 z. 7, s. 154-156.
- 1934** Hans Seger zum 70. Geburtstag, Mannus, t. 26, s. 370-372.
- 1934** Neue reiche Grabfunde der Spätlatènezeit aus Schlesien, AS, t. 4 z. 4, s. 240-254.
- 1934** Neue vandalische Grabfunde aus dem 2.-4. Jahrh. n. Chr., AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 139-161.
- 1934** Schriften zur Vor- und Frühgeschichte der Provinzen Nieder- und Oberschlesien aus dem Jahre 1933, AB, t. 9 nr 3, s. 49-52.
- 1934** Zur Frühlatènezeit in Schlesien, Mannus, t. 26, s. 60-64.
- 1935** Der vandalische Reiter an der Ohle, AB, t. 10 nr 5, s. 112-113.
- 1935** Die diesjährige Wanderversammlung des Schlesischen Altertumsvereins, AB, t. 10 nr 4, s. 85-86.
- 1935** Die Frühgermanen in Kaulwitz, AB, t. 10 nr 3, s. 66-69.
- 1935** Die germanische Landnahme in der Eisenzeit, Deutsche Volkserziehung, z. 3, s. 88/89.
- 1935** Germanen und Slawen im Osten, Schlesische Hochschulzeitung, nr 9/10, s. 2.
- 1935** Schlesien germanisches Land, AB, t. 10 nr 1, s. 19.
- 1935** Schlesien von der Eiszeit bis ins Mittelalter. Einführung in die Vor- und Frühgeschichte des Landes, Langensalza-Berlin-Leipzig.
- 1935** Vorschläge zur Einführung neuer Zeitstufen-Benennungen in der deutschen Frühgeschichte, NDV, t. 11 z. 8, s. 145-148.
- 1935** Was ist Wandalismus? 4. Umschlagseite Heft 1, AB, t. 10 nr 1. [4. strona okładki zeszytu]
- 1935** Wie man vor 100 Jahren³⁰⁶ in Schlesien ausgrub, AB, t. 10 nr 3, s. 59-61.
- 1935** Wie unsere schlesischen Germanen Gottesdienst hielten, AB, t. 10 nr 1, s. 8-10.
- 1935** Wie unsere Urväter lebten. Eine Bildreihe aus der Vor- und Frühgeschichte des deutschen Ostens, Leipzig.
- 1936** Der Drechslermeister von Sacrau, AB, t. 11 nr 1, s. 12-14.
- 1936** Die Beziehungen der schlesischen Wandalen zu den Markomannen in Böhmen zu Beginn unserer Zeitrechnung, AB, t. 11 nr 3-4, s. 91-97.
- 1936** Ein seltenes Fischereigerät aus Schlesien, AS, t. 6 z. 2, s. 213-215.
- 1936** Eine frühgeschichtliche Prunkart aus der Umgebung von Sagan, AS, t. 6 z. 2, s. 319-322.
- 1936** Einige germanische Funde aus Böhmen und Mähren, Sudeta, t. 12, s. 39-45.
- 1936** Fragen der germanischen Besiedlung im Raume zwischen Oder und Weichsel in der Völkerwanderungszeit, Mannus, t. 28, s. 19-65.
- 1936** Fundnachrichten. Niederschlesien, NDV, t. 10 z. 3, s. 75-79.

³⁰⁶ Również w wersji 200 Jahren. W spisie na początku występuje 200, natomiast przy artykule 100. Z kolei w spisie publikacji z 1935 roku – wersja 200 lat.

- 1936 Germanen an den Ufern des „Schlesischen Meeres“, AB, t. 11 nr 6, s. 182-184.
- 1936 Rudolf Glaser †, AB, t. 11 nr 1, s. 25.
- 1936 Schlesische Wandalfunde der Zeitwende, AS, t. 6 z. 2, s. 216-228.
- 1936 Übersicht über die wandalischen Funde vom Silingberge, AS, t. 6 z. 2, s. 229-230.
- 1936 Zeittafel der Besiedlungsgeschichte Schlesiens von den ältesten Zeiten an Böhmen zu Beginn unserer Zeitrechnung, AB, t. 11 nr 3-4, s. 91.
- 1937 Der Burgwall von Kleinitz, Kr. Grünberg. Ein vorläufiger Bericht, AS, t. 7, s. 59-75.
- 1937 Der Ort Nimptsch und seine Bedeutung für Schlesiens Frühgeschichte, Jomsburg, r. 1 z. 1, s. 11-18.
- 1937 Die Frühgeschichte Schlesiens in neuer Beleuchtung auf Grund der letztjährigen Ausgrabungen, AB, t. 12 nr 1/2, s. 16-18.
- 1937 Die Steinritzung³⁰⁷ von Lampersdorf, AB, t. 12 nr 1/2, s. 9.
- 1937 Ein Wikingerfund aus Nimptsch, AB, t. 12 nr 7/8, s. 179-181.
- 1937 Eine neue Schausammlung über Schlesiens Vor- und Frühgeschichte im Schlesischen Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, AB, t. 12 nr 3/4, s. 82-85.
- 1937 Germanen in Schlesien, Breslau-Deutsch Lissa.
- 1937 Halbmond und Hakenkreuz auf der wand. Lanzenspitze aus Kuttlau, Schles. Heimat, s. 221-223.
- 1937 Max Hellmich zum Gedächtnis, Schles. Heimat, s. 190.
- 1937 Neue Grabungen auf dem Silling und ihre Ergebnisse, NDV, t. 13 z. 10/11, s. 270-272.
- 1937 Neue Quellen zum Geistesleben der Vorzeit, AB, t. 12 nr 1/2, s. 3-4.
- 1937 Neuere Schrifttum zur Vorgeschichte des Ostens, Jomsburg, nr 1, s. 57-68.
- 1937 Zwei neue Einfuhrstücke aus dem Hallstattkreise in schlesischen Urnengräbern, NDV, t. 13 z. 10/11, s. 265-267.
- 1938 Das Stiefelgefäß von Buschfelde Kr. Breslau als jungsteinzeitliches Fundstück, AS, t. 7 z. 2, s. 199-201.
- 1938 Der Burgwall von Kleinitz Kr. Grünberg, AS, t. 7 z. 1 (1937), s. 59-75.
- 1938 Der Halbmond mit dem Kreuz im Wappen der schlesischen Herzöge (Aus dem Nachlaß von Max Hellmich †), AB, t. 13 nr 2, s. 58-60.
- 1938 Der Hortfund von Kähmen-Mürzig und seine Bedeutung für die ostdeutsche Vorgeschichte, Brandenburgische Jahrbücher, t. 12, s. 56-60.
- 1938 Die Bastarnen und Skiren, Breslau. [niepublikowana]
- 1938 Ein frühmittelalterlicher Sporn aus dem Waldenburger Bergland, AB, t. 13 nr 3, s. 101-103.
- 1938(1994) Einführung in Werdegang und Aufbau der Vor- und Frühgeschichtsforschung in Polen, [w:] Johann Werner Niemann (red.), Polnisch-deutsches Fachwörterbuch für die Vorgeschichte, Schriften des Osteuropa-Institutes zu Breslau, z. 9, Wrocław 1994, s. 5-11.
- 1939 Der ostelbische Raum als germanisches Kraftfeld im Lichte der Bodenfunde des 6.-8. Jahrhunderts, Leipzig.
- 1939 Die Lanzenspitze mit Sonnenzeichen aus Lerchenberg, AB, t. 14 nr 1, s. 12-13.
- 1939 Ein jütländischer Becher der Einzelgrabkultur aus Breslau, AS, t. 8, s. 24-25.
- 1939 „Fränkische“ Sperrfesten des 6. bis 7. Jahrhunderts an den Sudetenpässen, NDV, t. 15, s. 130-134.
- 1939 Germanen in Schlesien, Breslau-Deutsch Lissa.
- 1939 Warum keine Privatsammlungen vor- und frühgeschichtlicher Funde?, AB, t. 14 nr 1, s. 27-28.
- 1939 Zwei neue spätgermanische Grabfunde aus Schlesien, NDV, t. 15, s. 126-136.
- 1939 Zwei Steinkisten der frühen Bronzezeit aus Schlesien, AS, t. 8, s. 29-33.
- 1940 Die Bastarnen und Skiren, [w:] Hans Reinerth (red.), Vorgeschichte der deutschen Stämme III: Ostgermanen und Nordgermanen, Leipzig-Berlin, s. 867-942.

³⁰⁷ W spisie treści na początku jest „Steinritzungen”.

- 1940 Ein damasziertes Schwert aus einem frühwandalischen Grabe des Warthelandes, AS, t. 9, s. 32-34.
- 1940 Ein Grabfund der Schnurkeramik bei Sandomir, AB, t. 15 nr 3, s. 89-90.
- 1940 Ein neues wandalisches Fürstengrab des 1. Jahrhunderts aus dem Wartheland, AS, t. 9, s. 35-52.
- 1940 Nordische Goldbrakteaten der Völkerwanderungszeit aus Mecklenburg, Mecklenburg, t. 35.
- 1940 Ostgermanen und Nordgermanen, Leipzig-Berlin.
- 1941 Neue Lebensbilder zur Reihe „Wie unsere Urväter lebten“, AB, t. 16 z. 1, s. 26-45.
- 1941 Nordische Goldbrakteaten aus dem Donaugebiet und ihre Bedeutung für die Herulerfrage, Dissertationes Pannonicae, ser. 2 nr 11, Budapest, s. 72 i n.
- 1941 Wandalen in Mecklenburg?, AS, t. 10, s. 106-113.
- 1941 Zum Einfluß der Wikinger auf Mecklenburg, Mecklenburg, t. 36.
- 1944 Bekannte und unbekannte germanische Funde der frühen Völkerwanderungszeit aus dem Osten, Posener Jahrbuch für Vorgeschichte, r. 1, s. 75-86.
- Petersen Ernst, Hoffman W.
- 1932 Die vorgeschichtliche Besiedlung um Sagan, Niederschlesische Allgemeine Zeitung (Sagan), nr 243 z 14.10.1932.
- Petersen Ernst, Zotz Lothar
- 1933 Neue Funde und Grabungen in Niederschlesien, AB, t. 8 nr 4, s. 66-68. [teksty rozdzielone]

FRANZ HUBERT PFÜTZENREITER

(1888-1968)

Urodził się 30.01.1888 roku w Bernterode w powiecie Worbis koło Getyngi (Simon 2006b: 44), a zmarł w 1968 roku (Tomczak 2013: 285). Pierwszy egzamin dopuszczający do zawodu nauczyciela zdał 23 stycznia 1907 roku w Pile (*Schneidemühl*), drugi 23 czerwca 1911 roku, kolejny *Mittelschullehrerprüfung* (egzamin na stopień nauczyciela w szkole średniej) 15 maja 1918 roku w Poznaniu. Od 1 czerwca 1924 roku pracował jako nauczyciel w *Katholische Volksschule*, a potem jako *Konrektor* do 1 października 1934 roku³⁰⁸.

Od 1924 roku zaangażowany był w badania *Vorgeschichte* oraz w ochronę zabytków. W latach 1928-1933 studiował we Wrocławiu u prof. Hansa Segera, gdzie na tamtejszym Wydziale Filozoficznym *Friedrich Wilhelms-Universität* w maju 1932 roku³⁰⁹

³⁰⁸ Karta personalna dla nauczyciela (*Personal-Karte für Lehrer*) najprawdopodobniej wypełniona przez Pfützenreitera i pochodząca prawdopodobnie z 1934 roku. Kopia tej karty oraz informacje ze strony internetowej Biblioteki Badań nad historią edukacji (BBF): <http://bbf.dipf.de/hans/VLK/VLK-0144/VLK-0144-0398.jpg> oraz http://bbf.dipf.de/kataloge/archivdatenbank/hans.pl?x=u&t_show=x&wertreg=PER&wert=pfuetzenreiter,+franz+%5B1888-%5D&reccheck=163722 (dostęp: 4.09.2014).

³⁰⁹ Klaus Schwarz (1939: 141) pisze, że pod koniec 1932 roku praca ta była już skończona.

obronił pracę doktorską³¹⁰ na temat pra- i wczesnohistorycznego osiedlenia ziemi wschowskiej³¹¹ (*Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung des Kreises Fraustadt*³¹²). W tym regionie Pfützenreiter pracował jako opiekun zabytków w *Kreis Fraustadt* i kierował *Heimatmuseum Fraustadt* (Jahn 1932: 64). Nie dane było mu jednak tam pozostać. Dostał powołanie do pracy w Bytomiu na Górnym Śląsku, gdzie mieszkał i pracował od 1 października 1934 roku jako dyrektor miejscowego *Oberschlesisches Landesmuseum* (Simon 2006b: 44; Tomczak 2013: 263, 274, 285) zastępując tam prof. Walthera Matthesa³¹³ powołanego do Hamburga (Jahn 1934b: 80). Poza tym został zastępcą *Vertrauensmann*-a dla tej prowincji (Geschwendt 1941: 226). Dał się tam poznać jako aktywny archeolog i dobry organizator. W latach 1934-1936 zatrudniano w tej instytucji kilku studentów w charakterze pomocników naukowych m.in. Liebetaut Rothert (Tomczak 2013: 274).

Pfützenreiter znany jest z badań na cmentarzysku w Dobrodzieniu-Redzinie, po których wyróżnił tzw. grupę dobrodzienską. Interesował się nie tylko archeologią, ale również zoologią, historią i ogólnie przyrodą. Po wojnie działał w Niemczech jako przyrodnik (Tomczak 2013: 285).

Jeśli chodzi o jego życie prywatne to był żonaty i miał troje dzieci. Z wyznania był katolikiem. W *dossier* określono go jako człowieka bez wyjątkowości, jeśli chodzi o sprawy naukowe, jednak wspaniałego i żyjącego nie na pokaz. Politycznie, z punktu widzenia NSDAP, był nienaganny. Podczas I wojny światowej walczył na froncie i został ciężko ranny w Rosji. Sympatyzował z Niemiecką Narodową Partią Ludową (DNVP) (Simon 2006b: 44; Tomczak 2013: 263, 274, 285).

³¹⁰ W swoim artykule Ewa Przechrta (1998: 25) pisze *Nieco węższy zakres terytorialny miała działalność amatorów F. Pfützenreitera i K. Schwarza*. Autorka pisze, że prowadzili oni badania w latach 1930-1931, a zebrał je i opublikował w 1933 roku Pfützenreiter. Jednak w obliczu informacji o jego studiach i obronie doktoratu (rok wcześniej) określenie Pfützenreitera amatorem jest mocno wątpliwe i moim zdaniem błędne. Niestety, pomimo kontroli redakcyjnej Tadeusza Malinowskiego, który dysponował dużą wiedzą o niemieckich badaczach takie sformułowanie się pojawiło, co sugeruje według mnie, albo niedopatrzenie redaktora i recenzenta, albo pokazuje niski stan wiedzy o dawnych niemieckich badaczach wśród obecnie żyjących polskich archeologów.

³¹¹ W *dossier* (Simon 2006b: 44) podany jest inny rok – 1931, jednak chodzi najprawdopodobniej o tę samą pracę – możliwe, że jest to błąd autora opracowującego notatkę. Z kolei u Eugeniusza Tomczaka (2013: 285) podany jest rok 1933. Praca ukazała się w 1933 roku, a słowo wstępne autor ukończył w grudniu 1932 roku (Pfützenreiter 1933: Vorwort).

³¹² We wstępie do pracy Pfützenreiter dziękuje m.in. następującym osobom: prof. Hans Seger, dr Martin Jahn, prof. Józef Kostrzewski i dr Kurt Tackenberg. Suplement do tej pracy sporządził kilka lat później Klaus Schwarz (1939).

³¹³ Walther Matthes (1901-1997) – niemiecki archeolog, w latach 1928-1934 kierował muzeum w Bytomiu na Śląsku, profesor na uniwersytecie w Hamburgu (Tomczak 2013: 284).

W 1926 roku uczestniczył w kursie związanym z ochroną zabytków zorganizowanym dla nauczycieli przez *Schlesischer Altertumsverein* (Geschwendt 1926b: 23).

Bibliografia:

Pfützenreiter Franz

- 1927 Stand der vorgeschichtlichen Arbeit im Kreise Fraustadt (Grenzmark), NDV, t. 3 z. 3, s. 36-38.
- 1928 Fundnachrichten, NDV, t. 4 z. 1, s. 11-12.
- 1929 Das wandalische Brandgräberfeld aus der römischen Kaiserzeit bei Stroppen Kr. Guhrau, AS, t. 2 nr 3, s. 250-273.
- 1931 Ein steinzeitlicher Siedlungsfund von Kl. Tinz Kr. Nimptsch, AS, t. 3 nr 2, s. 156-162.
- 1931** Zwei wichtige Grabfunde der Urnenfelderzeit, AS, t. 3 nr 2, s. 163-170.
- 1933 Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung des Kreises Fraustadt, 2. Sonderheft der Grenzmärkischen Heimatblätter, Schneidemühl.
- 1935 Siedlungsfreie oder fundleere Gebiete?, AB, t. 10 nr 6, s. 136-138.
- 1936 Oberschlesische Bronzeschwerter, AS, t. 6 z. 1 (1935/1936), s. 75-84.
- 1937 Alt-Beuthen im Lichte der Spatenforschung, AB, t. 12 nr 7/8, s. 181-185.
- 1937 Der große germanische Topf von Bischdorf, Heimatkal. d. Kr. Rosenberg OS, s. 35-37.
- 1937 Der Kreis Guttentag, altgerm. Siedlungsland, Heimatkalender des Kreises Guttentag OS, s. 37-39.
- 1937 Die germanische Besiedlung Oberschlesiens im Spiegel der Bodenfunde, Ostd. Morgenpost, Sondernummer zur 2. Schlesischen Baukulturwoche vom 4.-11.4.1937.
- 1937 Ein Vorratstopf aus der germanischen Vorzeit Oberschlesiens, AB, t. 12 nr 1/2, s. 40-41.
- 1937 Ein völkerwanderungszeitliches Gräberfeld im Staatsforst Guttentag OS, AS, t. 7 z. 1, s. 40-44.
- 1937 Oberschlesiens deutsches Gesicht im Spiegel seines Landesmuseums, Der Oberschlesier, nr 19, s. 607-611.
- 1938 Bausteine zum altgermanischen Kulturbild aus dem Gräberfeld von Steinfurt OS. „Die hohe Straße“, Schlesische Jahrbücher für deutsche Art und Kunst im Ostraum, t. 1, s. 66-71.
- 1938 Die Besiedlung des Annaberges in vorgeschichtlicher Zeit, Der Annaberg OS, s. 27-30.
- 1938 Ein mittelalterlicher Keller aus Bergstadt, Kr. Groß-Strehlitz, AB, t. 13 nr 5, s. 190-194.
- 1938 Germanische Kultur im Kreise Guttentag vor 1500 Jahren, Heimatkalender d. Kr. Guttentag, s. 36/38.
- 1938 Kopfschmuck aus dem früheisenzeitlichen Gräberfeld von Laband-Waldenau, Kr. Gleiwitz, AS, t. 7 z. 2, s. 232-242.
- 1938 Nur eine Lanzenspitze und was sie erzählt, AB, t. 13 nr 5, s. 187-190.
- 1938 Toneimer als Kultgefäße in ostgermanischen Gräbern, Festschrift von Prof. Ehrlich, s. 144/146.
- 1939 Das reiche Wandalengrab 176 von Steinfurt, AB, t. 14 nr 1, s. 14-18.
- 1939 Ein Meisterwerk wandalischer Töpferkunst, AS, t. 8, s. 73-76.
- 1939 Vor- und Frühgeschichte des Industriegebiets, Der Oberschlesier, nr 21, s. 388-397.
- 1940 Altgermanische Siedlungen in Kreise Tarnowitz, Schles. Stimme, t. 22, s. 142-145.
- 1940 Aus der Vorgeschichte des Plesser Landes, Heimatkalender Pleß 1940, s. 104-105.

- 1940 Ein mittelalterliches Schwert aus Tirhau, Kr. Pletzt, AB, t. 15 nr 3, s. 102-104.
- 1940 Eine Siedlung der Guttentager Kultur in Forst Koschentin Kr. Lublinitz, AS, t. 9, s. 55-83.
- 1941 Altgermanische Siedlungen im Kreise Tarnowitz, Aus dem Tarnowitzer Lande, nr 21, s. 21-24.
- 1941 Baufunde aus der Gründungszeit von Beuthen OS, NDV, t. 17, s. 55-56.
- 1941 Die vorgeschichtliche Besiedlung um Kattowitz und Königshütte, Heimatkalender 1941 des Kreises Kattowitz und die Städte Kattowitz und Königshütte, s. 67-69.
- 1941 Ein altgermanisches Bauerndorf im Kreise Lublinitz, Heimatkalender Kreis Lublinitz, s. 42-45.
- 1941 Ein frühdeutscher Fund aus Bergstadt, Kr. Groß-Strehlitz, NDV, t. 17, s. 56-57.
- 1941 Eine neue spätgermanische Kulturgruppe in Oberschlesien, NDV, t. 17, s. 53-55.
- 1941 Eine völkerwanderungszeitliche Siedlung in Friedrichshütte Kr. Tarnowitz, AS, t. 10, s. 114-132.
- 1941 Neue Funde aus dem wandalischen Gräberfelde von Steinfurt, Kr. Groß-Strehlitz, NDV, t. 17, s. 52-53.
- 1941 Schlesisches Grenzlandmuseum in Beuthen, Schlesien, t. 3, s. 2.
- 1941 Sind die Grundzüge der deutschen Vorgeschichte schon Allgemeingut unseres Volkes?, AB, t. 16 z. 3/4, s. 216-217.
- 1941 Stand der Vorgeschichte in Ostoberschlesien und im Teschener Schlesien bei der Wiedereingliederung ins Deutsche Reich, NDV, t. 17, s. 1-5.
- 1941 Streitäxte in einem bronzezeitlichen Gräberfeld, AS, t. 10, s. 49-53.
- 1942 Der Burghügel in Alt Tarnowitz, ein Zeuge alter deutscher Kultur, Tarnowitzer Heimatkalender 1942, s. 53-55.
- 1942 Friedrich Hufnagel †, AB, t. 17 z. 4, s. 216. [też NDV 1942, s. 115-116]
- 1942 Früheisenzeitlicher Schmuck aus Blei, AB, t. 17 z. 1, s. 20-23.
- 1943 Das Stolatal in vorgeschichtlicher Zeit, Heimatkalender Beuthen OS, s. 55-62.
- 1944 Die erste Nachricht über vorgeschichtliche Funde des Warthelandes im deutschen Schrifttum, Posener Jahrb., t. 1, s. 7-11.

Reg.-Bez. Schneidemühl

Personal-Karte für Lehrer.

Name und Vornamen: Pfützenreiter Franz Gübert
(Nachnamen unterstreichen)

Geboren am (Tag, Monat, Jahr) 20. 1. 88 Religionsbekenntnis kath.

Gegenwärtige Dienststellung¹⁾ Lehrer

Anstellungsverhältnis²⁾ endgültig angestellt

Im Volksschuldienst endgültig angestellt am 1. 4. 18

Erste Lehrerprüfung abgelegt wann? 23. 1. 07 wo? Schneidemühl

Zweite Lehrerprüfung abgelegt wann? 23. 6. 11 wo? Varadics

Sonstige Lehramtsprüfungen abgelegt (welche? wann? wo?) Hilfslehrer-
prüfung 15. 5. 18 in Josen

A

An welcher Schule gegenwärtig angestellt oder beschäftigt?³⁾

Schulort und Kreis		Genauere Bezeichnung der Schule ⁴⁾	Zeit wann an dieser Schule beschäftigt?
Ort	Kreis		
<u>Franstadt</u>	<u>Fr.</u>	<u>kath. Volkshochschule</u>	<u>1. 6. 24</u>
<u>Entlassen aus dem Bezirk</u>		<u>1. 10. 34</u>	
		<u>(1934/1935)</u>	

Unterschrift des Ausfüllenden:
Pfützenreiter

Anmerkungen siehe Rückseite.

Fot. 19. Karta personalna dla nauczyciela (*Personal-Karte für Lehrer*) najprawdopodobniej wypełniona przez Pfützenreitera i pochodząca prawdopodobnie z 1934 roku. Kopia tej karty oraz informacje ze strony internetowej Biblioteki Badań nad historią edukacji (BBF): <http://bbf.dipf.de/hans/VLK/VLK-0144/VLK-0144-0398.jpg> (dostęp: 04.09.2014)

GEORG RASCHKE

(1903-1973)



Fot. 20. Georg Raschke (w środku, w kapeluszu) na stanowisku w Dobrodzieniu (Tomczak 2013: 285 ryc. 48 [autor: Theodor Kubitzek, 1936 rok, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu])

Urodził się 13.02.1903 roku w Kluczborku na Górnym Śląsku (*Kreuzburg, Oberschlesien*), a zmarł 19.07.1973 roku w miejscowości Erlangen (Filip 1969: 1122; Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27; Snoch 2006: 96). Jego ojciec Alfred Raschke był maszynistą. W Kluczborku uczęszczał do *Volksschule* i *Staatliches Gymnasium*, gdzie 14 marca 1923 roku zdał maturę (Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27). Kolejny etap edukacji odbywał się już w innym miejscu. Georg Raschke przeniósł się do Wrocławia, gdzie początkowo, jak sam pisze, w 1923 roku poświęcił się karierze w zawodach technicznych. Łącznie jako praktykant przepracował rok w różnych zakładach technicznych. Następnie (od października 1923 roku do marca 1925 roku) studiował we *Technische Hochschule zu Breslau* (Snoch 2006: 96) przez trzy semestry budowę maszyn, a później przez sześć semestrów (od semestru zimowego 1925/1926 do semestru letniego 1928) na *Schlesische Friedrich-Wilhelms-Universität Breslau*. Nauka w tej drugiej placówce obejmowała takie kierunki, jak: *Vorgeschichte* (u prof. Hansa Segera), archeologia klasyczna (u prof. Fritza Weege), geologia (u prof. Wolfganga Soergela) i

geografia (u prof. Maxa Friedrichsena) (Raschke 1932: 63 *Lebenslauf*³¹⁴; Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27; Tomczak 2013: 285).

Niedługo po rozpoczęciu studiów archeologicznych w 1926 roku wstąpił do *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* (Kossinna 1929b: I-X). W dniach od 2 do 7 września 1928 roku jeszcze jako student uczestniczył w Magdeburgu w 10. sesji zorganizowanej przez to Towarzystwo (Kossinna, Engel 1929: 30-34).

19 grudnia 1928 roku obronił pracę doktorską pt. *Die Endstufe der mittelschlesischen Urnenfelderkultur* na Uniwersytecie we Wrocławiu (Jahn 1929c: 16; Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27). Promotorem pracy był prof. Hans Seger, natomiast recenzentem prof. Fritz Weege (Raschke 1932: 2). Raschke, jak sam pisał w swojej książce, zajmował się różnymi działaniami, które odwlekały w czasie ukazanie się drukiem tej pracy. Wymienił on długotrwałe żmudne studia materiałoznawcze odbywane częściowo za granicą, obowiązki zawodowe oraz trwające przez prawie trzy czwarte roku ważne naukowe badania w Opolu. Z pomocą Segera udało mu się to wreszcie zrealizować. Dysertację rozszerzył o cały obszar Śląska i ukazała się ona w połowie 1932 roku pt. *Das Ende der Lausitzer Kultur in Schlesien* (Raschke 1932: Vorwort; Tomczak 2013: 285).

W 1929 roku Raschke rozpoczął pracę w *Oberschlesische Provinzialdenkmalpflege für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer* w Raciborzu, a jeszcze w tym samym roku (1 listopada 1929 roku) objął posadę kierownika tegoż urzędu (Jahn 1929c: 160; Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27; Tomczak 2013: 273). Niedługo później został powołany przez ministra nauki, sztuki i wykształcenia na stanowisko *Vertrauensman für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer im Bereich der Provinz Oberschlesien*, które przejął po Bolko von Richthofenie (Jahn 1929c: 188). W zadaniach pomagali mu ochotnicy, a także student prahistorii Otto Kleemann (Tomczak 2013: 274). Raschke w latach 1929-1943 był dyrektorem ochrony zabytków (od 1 maja 1934 roku dyrektorem *Landesamt für Vorgeschichte Oberschlesiens*) w Raciborzu (Filip 1969: 1122; Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27; Leube 1998: 425; Snoch 2006: 96; Tomczak 2013: 274, 285). Ponadto był kierownikiem wykopalisk w Opolu (*Oppeln*) w latach 1929, 1931 i 1933 (Filip 1969: 1122). W 1942 roku otwarto lokalne muzeum w Prudniku na Górnym Śląsku. Raschke pełnił tam przez pewien czas, zanim nie powołano go do wojska, funkcję kierownika (Tomczak 2013: 267).

³¹⁴ Pełna kopia książki zamieszczona jest na stronie internetowej Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/plain-content?id=8852> (dostęp: 18.03.2022). Georg Raschke na końcu swojej dysertacji zamieścił swój krótki życiorys (*Lebenslauf*), który w kontekście sporządzania przeze mnie jego biogramu jest bardzo wartościowym źródłem informacji.

Należał do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Mitgliederverzeichnis 1939: 3). 1 grudnia 1936 roku *Bundesführer* Hans Reinerth mianował go *Landesleiter-em* na obszar Górnego Śląska (Reinerth 1936a: 236), potem również zastępcą kierownika krajowego na obszar Śląska (Reinerth 1937: 160). Z kolei 12 marca 1939 roku otrzymał powołanie do kolegium doradczego *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Reinerth 1939: 128). 28 marca 1943 roku powołano go do wojska. Potem przebywał (do 31 maja 1946 roku) we francusko-amerykańskiej niewoli (Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27; Tomczak 2013: 285).

Po wojnie wyemigrował do Norymbergi, gdzie od 6 października 1947 pracował jako *wissenschaftlicher Hilfsarbeiter* w *Germanisches Nationalmuseum*, natomiast od 1 września 1949 roku do 29 lutego 1968 roku pracował jako konserwator i kierownik tamtejszych zbiorów prahistorycznych (Filip 1969: 1122; Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27; Leube 1998: 425; Snoch 2006: 96; Tomczak 2013: 285), a później kustosz działu *Vorgeschichte* (Kühn 1976: 438). Po przejściu na emeryturę mieszkał w Erlangen (Snoch 2006: 96).

Interesujący jest opis zamieszczony w partyjnym *dossier*, gdzie opisano go jako porządnego fachowca i opiekuna zabytków o pocziwym, jednak niełatwym charakterze: „słoń w składzie porcelany”³¹⁵ (Simon 2006b: 46). Raschke bardzo sprawnie działał w górnos Śląskich instytucjach archeologicznych, dbając o liczne kontakty zawodowe, finansowanie badań, jak i wzorową współpracę pomiędzy *Landesamt* w Raciborzu a *Oberschlesisches Landesmuseum* w Bytomiu. Pod jego kierownictwem nastąpił tam rozwój tych instytucji oraz polepszone ochronę zabytków podnosząc ją na wysoki poziom. Zdaniem Eugeniusza Tomczaka pracę, jaką wykonał Raschke w zakresie konserwatorskim na podległym mu terenie można nazwać niemal wzorową. Specjalnością naukową Georga Raschke było *Vor und Frühgeschichte*, jest on autorem ponad 200 artykułów (Tomczak 2013: 251, 273, 277, 285-286).

Jeśli chodzi o życie prywatne to najprawdopodobniej był żonaty z Gertrud Sage-Raschke³¹⁶ (AS, 1939, t. 8, s. 19).

³¹⁵ *Elefant im Porzellanladen* – ze względu na kontekst występowania określenie to wydaje się tym bardziej dziwne i humorystyczne, gdyż pojawia się w „suchych” notatkach służbowych, które nie wykorzystują przecież języka literackiego.

³¹⁶ Wnioskuje to po tym, że występuje to samo nazwisko oraz miejscowość – Ratibor OS, a także lata życia. W literaturze w czasopiśmie *Altchlesische Blätter* (Geschwendt 1926b: 24) pojawia się również Magdalene Raschke i *Kr. Kreuzburg*, jednak poza tym samym nazwiskiem, nie mam danych, które łączą tą osobę z Georgiem Raschke. Słowa *Frau Gertrud Raschke geb. Sage* pojawiają się również we wstępie napisanym przez Otto Kleemanna w jednej z jego publikacji (Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: II).

Bibliografia (więcej jego prac dotyczących bardziej Górnego Śląska w AB, t. 8, 1933, 50-51 oraz t. 9, 1934, s. 51; AB, t. 13, s. 76; Kleemann, Naber, Schnitzler 1976: 27 (życiorys) i 28-30 (bibliografia)):

Raschke Georg

- 1924 Vorgeschichtliche Funde [in Radlowitz] im Kreise Ohlau, Schlesische Zeitung, 4.12.1924.
- 1925 Den Jahrtausenden auf der Spur, Heimatkalender für das Kreis Kreuzburg a. d. Jahr 1925, s. 32-35.
- 1925 Ein Grabhügel aus der jüngeren Bronzezeit [bei Nieder-Herzogswaldau, Kr. Freystadt], Schlesische Zeitung, 4.7.1925.
- 1925 Neue vorgeschichtliche Funde [in Wirrwitz] bei Breslau, Breslauer Neueste Nachrichten, 6.2.1925.
- 1926 7000 Jahre vorgeschichtliche Besiedelung [in Damsdorf, Kr. Breslau], Breslauer Neueste Nachrichten, 24.9.1926.
- 1926 Die Wasserburg von Liebenau, AB, t. 1 nr 3, s. 19-20.
- 1926 Ein Gräberfeld am Ende der Bronzezeit bei Schönwald, Kreuzburger Nachrichten 4, nr 241.
- 1926** Ein Hügelgrab der jüngeren Bronzezeit bei Nieder Herzogswaldau Kreis Freystadt, AS, t. 1 nr 3/4 (1926), s. 218-232.
- 1926 Vom Ende der Bronzezeit. Zur Vorgeschichte des Kreises Kreuzburg (O.-Schl.), Heimatkalender für den Kreis Kreuzburg (O.-Schl.) auf das Jahr 1927, s. 27-34.
- 1927 Die Striegauer Berge, der Streitberg und ihre vorgeschichtl. Burgen, AB, t. 2 nr 5, s. 65-68.
- 1927 Vom Ende der Bronzezeit (1000-800 v. Chr. Geb.). Zur Vorgeschichte des Kreises Kreuzburg O.-S., Heimatkalender für das Kreis Kreuzburg III, s. 27-34.
- 1927 Wandalen – ansässig im Rosenberger Kreise, Heimatkalender des Kreises Rosenberg, s. 42-44.
- 1928 Die Endstufe der mittelschlesischen Urnenfelderkultur, Breslau. [dysertacja z 19.12.1928, niepublikowana]
- 1928 Ein Fundstück der mittleren Steinzeit aus dem Bezirk Friedland, Sudeta, t. 4, s. 16-19.
- 1928 Eine Ausgrabung vor 60. Jahren, AB, t. 3 nr 1, s. 6-7.
- 1929 Schwedenschanze und Kapellenberg von Breslau-Oswitz. Ein Führer zu den urgeschichtlichen Burgen und Fundstellen, [w:] Hans Reinerth (red.), Führer zur Urgeschichte, t. 5, Augsburg.
- 1930 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer der Provinz Oberschlesien (1.XI.1929 bis 31.VIII.1930), NDV, t. 6 z. 9, s. 159-167.
- 1930 Das oberschlesische Troja, die Oppelner Ausgrabungen, Oberschlesische Volksstimme, Gleiwitz, nr 308 z 9.11.1930.
- 1930 Die Hansaschüssel von Tharnau Kreis Sprottau, ein Beitrag zur Frühgeschichte des Sprottauer Landes, Oberschlesischer Heimatkalender, nr 4, s. 73-78.
- 1930 Die Wasserburg von Ober-Paulsdorf Kr. Rosenberg O-S, Heimatkalender des Kreises Rosenberg O-S.
- 1930 Eine befestigte Ansiedlung mit Holzbauten des 11. Jahrhunderts in Oppeln, NDV, t. 6, s. 194.
- 1931 Das bronzezeitliche Dorf Krzanowitz Kr. Oppeln, Oppelner Heimatkalender, s. 72-75.
- 1931 Die älteste Besiedlung des Kreises Sprottau, Sprottauer Heimatkalender für das Jahr 1931.
- 1931 Die Entdeckung des frühgeschichtlichen Oppeln, AS, t. 3 nr 2, s. 261-266.
- 1931 Ergebnisse der oberschlesischen Urgeschichtsforschung, Aus Oberschlesiens Urzeit, nr 8, s. 3-68.

- 1931 Oberschlesien nach den Diktaten von Versailles und Genf, Aus Oberschlesiens Urzeit, z. 8.
- 1931 Urgeschichte des Dorfes Gr. Peterwitz Kr. Ratibor, Ratiborer Heimatbote, s. 51-54.
- 1932 Das Ende der Lausitzer Kultur, Breslau.
- 1932 Das Ende der Lausitzer Kultur in Schlesien. Teildruck der Promotionsschrift, Ratibor.
- 1932 Eine Siedlung vom Ende der Lausitzer Kultur in Klein-Mahlendorf, Kreis Sprottau, Die Provinz Oberschlesien, t. 7, s. 126.
- 1932 Tätigkeit der Arbeitsgemeinschaft für oberschlesische Ur- und Frühgeschichte 1929/31, AB, t. 7 nr 2, s. 29.
- 1933 Arbeitshilfdienst gräbt ein nordisches Steinzeitdorf aus, AB, t. 8 nr 3, s. 43-44.
- 1933 Erste Ausgrabung eines altsteinzeitlichen Siedlungsplatzes, AB, t. 8 nr 5, s. 80.
- 1933 Germanische Funde in Oberschlesien, AB, t. 8 nr 5, s. 80-81.
- 1933 Urgeschichtliche Entdeckungen in Oberschlesien, AB, t. 8 nr 1, s. 6-8.
- 1934 Auch das kommt noch vor!, AB, t. 9, s. 29.
- 1934 Ausgrabung eines Urnengraberfeldes im Kreise Falkenberg, AB, t. 9 nr 1, s. 2.
- 1934 Bericht über die Tätigkeit des staatlichen Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer in der Provinz Oberschlesien. Berichtszeit von 1.IX.1930 bis 31.XII.1933, NDV, t. 10 z. 1, s. 10-19.
- 1934 Brandgräber der nordischen Steinzeit, AB, t. 9 nr 3, s. 47.
- 1934 Der Runentopf in dem vandalischen Männergrab von Sedschütz, Kr. Neustadt, Oberschlesien, AS, t. 5, s. 376-381.
- 1934 Die Lage der vorgeschichtlichen Siedlungen in Schlesien, [w:] Max Friedrichsen Festschrift, Breslau, s. 249-258.
- 1934 Urgeschichtliche Altertumsfunde sind Staatseigentum!, Oppelner Heimatblatt 9, nr 10.
- 1934 Wehranlagen im Kreise Grottkau, Heimatkalender des Kreises Grottkau, s. 62-70.
- 1935 Das Landesamt für Vorgeschichte Oberschlesiens, Heimatkalender des Kreises Grottkau, s. 79-82.
- 1935 Die Wiederentdeckung der Grabes von Goslawitz-Wichulla, Mannus, t. 27, s. 329-330.
- 1936 Ein zweiter vandalischer Runentopf aus Oberschlesien, AS, t. 6 z. 2, s. 232-238.
- 1937 Das Alter der frühgeschichtlichen Wehranlagen von Oberschlesien, AB, t. 12 nr 5/6, s. 134-138.
- 1938 Das älteste Hakenkreuz in Oberschlesien, Oppelner Heimatkalender, s. 58-60.
- 1938 Die Ausstellung „Vorgeschichte der Heimat“ in Ratibor, AB, t. 13 nr 5, s. 161-163.
- 1938 Ein Schalenstein von Katscher, AB, t. 13 nr 5, s. 194-196.
- 1938 Museen keine Rumpelkammern!, Schlesien, Volk und Raum, nr 3, s. 162-163.
- 1938 Reichsarbeitsdienst untersucht germanische Siedlungen, AB, t. 13 nr 5, s. 183-187.
- 1938 Rettet vorgeschichtliche Funde, Oppelner Heimatkalender, s. 61-62.
- 1938 Wie verhalte ich mich bei der Entdeckung vorgeschichtlicher Funde? Was bedeuten vorgeschichtliche Funde?, Groß Strehlitzer Heimatkalender, s. 52-54.
- 1939 Die Ausgrabung des Fürstengrabes von Ehrenfeld im Kreise Oppeln, AS, t. 8, s. 52-72.
- 1939 Ein frühgeschichtliches Gefäß mit Pferderitzung von Weißdorf Kr. Falkenberg, AS, t. 8, s. 128-132.
- 1939 Vorgeschichte des Kreises Kreuzburg O/S, Kreuzburg.
- 1939 Zeugen der Vorzeit in unserer Heimerde, Coseler Heimatkalender, s. 59-61.
- 1940 Altsteinzeitliche Funde auf dem Glatzer Schneeberg?, AB, t. 15, s. 59-61.
- 1940 Vorgeschichtliche Sonderausstellungen im Landesamt für Vorgeschichte, Ratibor OS, AB, t. 15 nr 3, s. 125-127.
- 1940 Zum Bronzekessel von Raase-Bennisch, AS, t. 9, s. 114-119.
- 1941 Grabungen an der frühromanischen Burgkapelle von Teschen, AS, t. 10, s. 146-161.
- 1941 Neue Ergebnisse über die Vorgeschichte Oberschlesiens, NDV, t. 17, s. 17-29.

- 1943 Frühgeschichtliche Funde von der Kastellanei Dlan (Lehnhaus), AB, t. 18 z. 1, s. 5.
 - 1952 Der altsteinzeitliche Faustkeil von Seebach-Höngeda in Thüringen, Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte, Halle a.d. Saale, t. 36, s. 275-282.
 - 1954 Ein Goldfund der Bronzezeit von Etzelsdorf-Buch bei Nürnberg, Germania, t. 32, s. 1-6.
 - 1955 Frankens Vorgeschichte. Ein Aufriß, [w:] Conrad Scherzer (red.), Franken, Land, Volk, Geschichte und Wirtschaft, Nürnberg. [1. wydanie; 2 wydanie zmienione 1962]
 - 1959 Frühgeschichtliche Bodenurkunden im Regnitzraum, Jahrbuch für Fränkische Landesforschung an der Universität Erlangen, t. 19, s. 103-134.
 - 1960 Germanische Funde im Regnitzraum, Jahrbuch für fränkische Landesforschung an der Universität Erlangen, t. 20, s. 97-128.
 - 1976 Südoberschlesien der Kreise Ratibor und Rybnik im vorletzten Jahrtausend, [w:] Chronik von Rybnik O/S 1972 (Dorsten, Westfalen). [również przedrukowane w: Bonner Hefte, t. 11, s. 31-41]
- Hyckel Georg, Raschke Georg, Hütteroth Ferdinand
- 1961 Geschichte und Besiedlung des Ratiborer Landes, Würzburg.

JOHANNES RICHTER

(1875-????)

Urodził się 14.06.1875 roku. W okresie od 1.03.1905 do 15.09.1912 roku był pracownikiem *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* we Wrocławiu. Następnie pracował jako asystent muzealny w muzeum w Poznaniu (rozpoczął tam pracę 16.09.1912 roku a formalnie 1.10.1912 roku) zastępując tam Ericha Blume. W Poznaniu zajmował się prowadzeniem dokumentacji oraz przeprowadzał interwencje archeologiczne, a także opracowywał i katalogował zbiory. W 1914 roku został powołany do wojska m.in. do batalionu strzelców, gdzie był zastępcą sierżanta (*Unterfeldwebel*) (Kaczmarek 1996: 340). W 1915 roku Kossinna (1915b: 210) informując o członkach *Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte* napisał o Richterze, że przebywa *im Felde* (w polu, na froncie). Po zakończeniu I wojny światowej w listopadzie 1918 roku podczas powstania wielkopolskiego wyjechał (będąc na urlopie) do Wrocławia i nie wrócił z powrotem. Starł się uzyskać zwolnienia chorobowe, a nawet emeryturę i unikał przyjazdu do Poznania. Jak pisze Jarmila Kaczmarek (1996: 80, 340), w pewnym stopniu wiązało się to z zarządzeniem Naczelnej Rady Ludowej o polonizacji Muzeum Cesarza Fryderyka i zwolnieniu niemieckich pracowników. Richter pracował później w Lipsku (*Leipzig*) jako asystent dyrektora (Kossinna 1920a) oraz jako kustosz i kierownik działu prahistorycznego w Muzeum Etnologicznym (Mitgliederverzeichnis 1939: 25).

Richter należał do kierowanego przez Gustafa Kossinnę, wspomnianego już, *Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte*, którego członkiem został w październiku 1912

roku (Kossinna 1912f: 461). Należał także do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Mitgliederverzeichnis 1939: 25).

W semestrze letnim 1929 i zimowym 1929/1930 prowadził wykłady w Lipsku w zakresie *Vorgeschichtsforschung* (Gummel 1938: 384).

Bibliografia:

Richter Johannes

- 1910 Illustrierter Führer durch die prähistorische Abteilung, Leipzig.
- 1911 Ausgrabungen in Ottitz bei Ratibor, SVNF, t. 6, s. 33-38.
- 1922 Illustrierter Führer durch die prähistorische Abteilung, Leipzig.
- 1922 Zur vorgeschichtlichen Brunnenkunde, MAG, t. 52, s. 49 i n.
- 1928 Über Spuk und Überbleibsel vor- und frühdeutscher Zeit aus Hirschberg im Riesengebirge, Mitteldeutsche Blätter für Volkskunde 3, 7, s. 104-107.
- 1931 Der Bronzehelm von Ottmachau, AS, t. 3 nr 2, s. 242-244.
- 1936 Hahnauer Vorgeschichtsfunde vor 200 Jahren, AB, t. 11 nr 7, s. 209-211.
- 1937 Der Töpferofen von Ottitz (Kreis Ratibor) und seine Nachbildung im Leipziger Graffmuseum, Sachsens Vorzeit, t. 1 z. 1, s. 52-54.

Richter Johannes, Seger Hans

- 1909** Schlesische Hügelgräber, SVNF, t. 5, s. 28-40 [strony 28-35 autorem jest Hans Seger; strony 36-40 autorem jest Johannes Richter]

Richter Johannes, Weber Rolf

- ???? Zur ursprünglichen Vegetation und zum Kulturpflanzenanbau im jungbronzezeitlichen Altsiedelgebiet des mittleren Vogtlandes.

BOLKO VON RICHTHOFEN

(Bolko Karl Ernst Gotthard Freiherr von Richthofen)

(1899-1983)



Fot. 21. (po lewej) Bolko von Richthofen (Tomczak 2013: 286 ryc. 50)

Fot. 22. (po prawej) Bolko von Richthofen (Korell 1974)

Urodził się 13.09.1899 roku w Mierczycach k. Legnicy (*Mertschütz*³¹⁷, *Kreis Liegnitz*) (Korell 1969³¹⁸; Simon 2006b: 48), a zmarł w 1983 roku. Rodzina Richthofen należała do starych śląskich rodzin. W 1661 roku otrzymała tytuł szlachecki, a w 1741 roku uzyskała tytuł baronów (Kuś 2004: 75). Bolko von Richthofen maturę zdał w 1917 roku w Legnicy (Simon 2006b: 48). Jako ochotnik wstąpił do *Schlesische Dragonerregiment* nr 8 w Oleśnicy (*Oels*). W 1917 i 1918 roku walczył na froncie. Został odznaczony krzyżem żelaznym 2. klasy. Od 18.12.1918 roku do 20.06.1919 roku służył w Wehrmachcie, a następnie do 20.11.1919 roku w *Reichswehr*. Od 1.04.1921 roku do 7.07.1921 roku działał czynnie w śląskiej *Selbstschutz*. Uczestniczył w szturmie na Zębówice (*Zambowitz*), za co otrzymał Orła Śląskiego (Simon 2006b: 48).

Richthofen studiował we Wrocławiu oraz Monachium (Leube 1998: 425; Tomczak 2013: 286). W czerwcu 1924 roku obronił doktorat pt. *Die ältere Bronzezeit in Schlesien* na Uniwersytecie we Wrocławiu (Korell 1969: 1; Leube 1998: 425). Następnie do roku 1929 pracował w instytucjach archeologicznych we Wrocławiu i na Górnym Śląsku. W 1924 roku był pomocnikiem naukowym w *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* we Wrocławiu³¹⁹, od 10 lipca 1925 roku kierownikiem działu prahistorycznego i kustoszem w *Städtisches Museum* w Bytomiu (Simon 2006b: 48; Tomczak 2013: 262, 286). Od 1926 roku³²⁰ był kierownikiem działu prahistorycznego w *Städtisches Heimatmuseum* w Raciborzu (Tomczak 2013: 262-263, 267, 286). W tym czasie zajmował się w tym mieście również ochroną zabytków – w latach 1925-1929 jako *Staatlicher Vertrauensmann für die Bodentaltertümer* na Górnym Śląsku (po nim funkcję tę pełnił Georg Raschke), a poza tym jako kierownik górnośląskiego *Provinzialdenkmalpflege* (Simon 2006b: 48; Tomczak 2013: 272-273).

W kolejnych latach, między 1929 a 1933 rokiem, pracował w Hamburgu jako kierownik działu i kustosz w *Museum für Völkerkunde* (Simon 2006b: 48; Tomczak 2013:

³¹⁷ Pojawiająca się u Güntera Wegnera (2002: 403 przypis 42) nazwa *Merschütz* jest błędna.

³¹⁸ Ten biogram Bolko von Richthofena autorstwa Dietera Korella zamieszczony w czasopiśmie *Mannus* pokazuje jubilatą w bardzo korzystnym świetle, jako wzór dla zwykłych ludzi i dla fachowców, jako człowieka bez wad. W porównaniu do innych opracowań jego życiorys jest nakreślony mocno stronniczo, a swoim stylem nawiązuje do dawnych tekstów i linii myśli Gustafa Kossinny oraz do archeologii zorientowanej narodowo i ideologicznie. Ze względu na niektóre nieliczne fakty z życia Richthofena przedstawia jednak pewną wartość, dlatego włączyłem go do bazy źródeł.

³¹⁹ Dieter Korell (1969: 1) napisał błędnie, że w Bytomiu.

³²⁰ W notatacie z 1926 roku (Geschwendt 1926d: 78) napisano, że Richthofen już zmienił miejsce swojego pobytu.

286). W 1930 roku uzyskał habilitację na tamtejszym uniwersytecie w zakresie *Vor- und Frühgeschichte* (Jahn 1930b: 207) oraz został tam docentem³²¹.

W 1933 roku³²² został mianowany profesorem zwyczajnym na uniwersytecie w Królewcu (*Königsberg*) (Jahn 1933b: 112; Filip 1969: 1144) oraz dyrektorem katedry *Vor- und Frühgeschichte*. Na mocy dekretu ministra nauki, sztuki i wykształcenia z 23 listopada³²³ 1933 roku i propozycji Wydziału Filozoficznego *Albertus Universität* w Królewcu z 23 listopada 1933 roku, Richthofen został dziekanem tego wydziału (Jahn 1933b: 159; Wegner 2002: 403 przypis 42; Simon 2006b: 48) oraz objął kierownictwo nad *Berufsverband Deutscher Prähistoriker* (Leube 1998: 425).

W 1942 roku został profesorem zw. na uniwersytecie w Lipsku i przebywał tam jako oficer rezerwy (Korell 1969: 1-2; Leube 1998: 425). W latach 1944 i 1945 pracował ponownie na Uniwersytecie w Królewcu.

Po 1945 roku Richthofen nie zajmował się już zawodowo archeologią (Filip 1969: 1144; Leube 1998: 425). W 1966 roku został *Bundeswissenschaftsberater der Landsmannschaft Schlesien* (Leube 1998: 425).

Jeśli chodzi o życie prywatne to był żonaty, z wyznania był ewangelikiem (Simon 2006b: 48).

Richthofen od 1912 roku należał do założonego przez Gustafa Kossinnę niemieckiego *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* (Kossinna 1929b: I-X). Należał do prahistoryków niemieckich, którzy bardzo mocno wierzyli w reżim nazistowski oraz w proponowaną przez nich ideologię (Steuer 2001: 491). Już od 1928 roku opowiadał się za narodowym socjalizmem (Pape 2002: 187 przypis 155). W 1932 roku przystąpił do *Kampfbund für deutsche Kultur* (Schöbel 2002: 336; Simon 2006b: 48). W 1934 roku pełnił funkcję kierownika krajowego w *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* na obszar Prus Wschodnich (Leube 1998: 425; Wegner 2002: 403 przypis 42). Przed 1933 rokiem pracował w narodowopoliitycznej *Hamburger Volksschule* (Simon 2006b: 48). Od 17 kwietnia 1933³²⁴ roku należał do NSDAP (Simon 2006b: 48). Współpracował z organizacją *Ahnenerbe*. Był zagorzałym nazistą, rasistą i antysemitą. Angażował się mocno w politykę i w proces ideologizowania archeologii. Był zwolennikiem archeologii o

³²¹ Według Jana Filipa (1969: 1144) miało to miejsce jeszcze w 1929 roku, wg Achima Leube (1998: 425) habilitację uzyskał w 1929 roku, natomiast docenturę w 1930 roku; według Güntera Wegnera i Dietera Korella oba wydarzenia nastąpiły w 1930 roku (Korell 1969: 1; Wegner 2002: 403 przypis 42).

³²² U Dietera Korella (1969: 1) w 1932 roku, u Eugeniusza Tomczaka (2013: 286) w 1934 roku.

³²³ W Wegnera (2002: 403 przypis 42) występują pomieszane daty.

³²⁴ Wolfgang Pape pisze, że dopiero 01.05.1933 roku został członkiem partii, rzekomo aby nie stracić kontaktu z kołami marksistowskimi (Pape 2002: 187 przypis 155).

zabarwieniu nacjonalistycznym³²⁵. Znalazło to odzwierciedlenie m.in. w sporze z prof. Józefem Kostrzewskim³²⁶, którego Richthofen był przeciwnikiem oraz w niektórych jego pracach (np. *Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen?* z 1929 roku czy napisana wspólnie z Lotharem Zotzem: *Ist Böhmen-Mähren die Urheimat der Tschechen?*) (Filip 1969: 1144; Tomczak 2013: 286). W *dossier* określono go następująco: „Absolutnie prosty, szczery i bezkompromisowy charakter” (Simon 2006b: 48). W lutym 1937 roku postanowił zakończyć kontakt z Hansem Reinerthem (Wegner 2002: 403 przypis 42) i z czasem stał się jego ostrym przeciwnikiem (Simon 2006b: 48). Po wojnie w 1948 roku został członkiem linii obrony nazistów w procesie w Norymberdze (Korell 1969: 2; strona int.³²⁷).

Richthofen jest autorem wielu prac dotyczących nie tylko archeologii, ale też historii, politologii, historii literatury, ludoznawstwa i innych dziedzin, z których część miała wyraźny propagandowy charakter (Tomczak 2013: 286).

W Niemczech należał do szczególnych znawców polskiej *Vorgeschichte* i jako jeden z nielicznych posiadał pewną znajomość języka polskiego, ale jak napisał w swojej polemicznej publikacji Józef Kostrzewski w *swoich wadliwych, skandalicznych wręcz tłumaczeniach Richthofen pokazał, że opanowanie przez niego tego języka pozostawia wiele do życzenia* (Kostrzewski 1930: 4-5). Richthofen posiadał zdolności lingwistyczne, był tłumaczem angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i polskiego (Tomczak 2013: 286).

Bibliografia:

Richthofen Bolko von

- 1923 Nationalistische Geschichtsfälschung, Schlesische Zeitung, 28.2.1923.
- 1923 Zum Stand der Vorgeschichtsforschung in Posen und dem westlichen Kongreßpolen, Mannus, t. 15, s. 302-324.
- 1923 Zur Latènezeit in Osteuropa, Mannus, t. 15, s. 291-298.
- 1924 Auf den Spuren alter Siedelungen, 1. Gegend von Mertschütz, Kr. Liegnitz, AS, t. 1 z. 2, s. 57-65.
- 1924 Entdeckung vorgeschichtlicher Altertümer (in Graduschwitz) im Kreise Ohlau, Schlesische Zeitung, 25.7.1924.
- 1924 Neue Ausgrabungen in Schlesien, Schlesische Monatshefte, t. 1, s. 91-93.
- 1925 Ist Posen urpolnisches Land?, Deutsche Blätter in Polen.

³²⁵ Zamieszczenie jego biografii przez Dietera Korella (1969) i podkreślanie jego zasług i zdolności pokazuje, jak działająca wówczas grupa archeologów (m.in. Richthofen, Kleemann), która lata świetności miała już za sobą i która bardzo aktywnie i nadmiernie angażowała się w politykę i ideologię, nadal próbowała przedstawiać się w bohaterskim świetle.

³²⁶ Józef Kostrzewski (1885-1969) – jeden z najznakomitszych polskich archeologów, profesor na uniwersytecie w Poznaniu i jeden z jego założycieli, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, autor wielu prac naukowych (Filip 1966: 631; Kaczmarek 1996: 336-337).

³²⁷ http://dbpedia.org/page/Bolko_von_Richthofen (dostęp: 11.03.2022).

- 1925 Zum Stand der Vorgeschichtsforschung in Posen und dem westlichen Kongreßpolen, t. 16 (1924), s. 302-324.
- 1925 Zur Entstehung der sogenannten lausitzischen Kultur, Mannus Ergänzungsband, t. 4, s. 140-143.
- 1926 Aus der Vorzeit von Gnadenfeld und Pawlowitzke, Coseler Heimatbilder. Beilage zur Coseler Zeitung, 28.11.1926.
- 1926** Die ältere Bronzezeit in Schlesien, Berlin. [recenzja: Mannus, t. 18, 1926, s. 245]
- 1926 Funde aus dem 3. Jahrtausend v. Chr. in Gnadenfeld, Kr. Cosel, Die Provinz Oberschlesien I, nr 8, s. 11.
- 1926 Ist Oberschlesien urpolnisches Land?, Der Oberschlesier, r. 8, Breslau, s. 116-123.
- 1926 Neue Ergebnisse der Vorgeschichtsforschung in Oberschlesien, AS, t. 1 nr 3/4, s. 185-198.
- 1926 Neuordnung der Denkmalpflege für Vor- und Frühgeschichte und neue Funde in Oberschlesien im Jahre 1925/26, NDV, t. 2 nr 2, s. 20-23 i t. 2 nr 4, s. 67-68.
- 1926/1927 Neue spätgermanische Funde aus Oberschlesien, Wiener Anthropologische Mitteilungen, t. 57 Sitzungsberichte, s. 81-83.
- 1927 Aus Oberschlesiens Vorzeit, Mitteilungen des Beuthener Geschichts- und Museumsvereins, z. 7-10, s. 1-6.
- 1927 Das Heimatmuseum in Ratibor, Ur- und Frühgeschichte, Unsere Heimat, Ratibor, nr 11.
- 1927 Die Sammlung vorgeschichtlicher Bodenaltertümer der heimatkundlichen Arbeitsgemeinschaft zu Oberglogau im Museum Ratibor, Aus dem Oberglogauer Lande, nr 2.
- 1927 Die Skelettgräber der frühen Eisenzeit von Waldhäuser, Groß Strehlitzer Zeitung, nr 29.
- 1927 Ein Feuersteindolch aus Alt Kuttendorf, Kr. Neustadt, Aus dem Oberglogauer Lande, nr 9.
- 1927 Einführung in die ur- und frühgeschichtliche Abteilung des Museums Ratibor O/S, zur Eröffnung der Abteilung am 4.12.1927, Ratibor.
- 1927 Erste Funde aus der mittleren Steinzeit Oberschlesiens, Der Oberschlesier, Märzheft, s. 131-136.
- 1927 Jahrtausende alte Siedlungsplätze bei Zabienitz und Sackenhoyrn, Coseler Heimatbilder. Beilage zur Coseler Zeitung, nr 13.
- 1927 Neue Altertumsfunde in Leisnitz Kr. Leobschütz, Aus unserer Heimat nr 10, Ratibor.
- 1927 Neue erfolgreiche Grabungen auf dem altgermanischen Siedlungsplätze von Ellguth, Kr. Rosenberg, Aus dem Rosenberger Lande, t. 4 nr 1.
- 1927 Siedlungsplätze des Eiszeitmenschen in Oberschlesien, Die Provinz Oberschlesien II, s. 41 (14.10.1927), s. 528.
- 1928 Die Erforschung der neuentdeckten steinzeitlichen Kulturgruppe in Oberschlesien, Die Provinz Oberschlesien, z. 30.
- 1928 Die früheste Besiedlung des Annaberggebietes, Die Provinz Oberschlesien, s. 525.
- 1928 Die oberschlesische Provinzialdenkmalpflege für Bodenaltertümer. Bericht für die Zeit vom 1.1. bis 1.4.1928, Die Provinz Oberschlesien, s. 304 i n.
- 1928 Drei neue Bronzebeile aus der heidnischen Vorzeit des Kreises Leobschütz, Leschwitzer Tischkerier-Kalender III, Leobschütz, s. 61-62.
- 1928 Ein altgermanisches Dorf aus dem 4. Jahrhundert n. Chr. bei Ellguth Kr. Rosenberg, Oberschlesischer Heimatkalender 1928, Gleiwitz, s. 89-92.
- 1928 Eröffnung der ur- und frühgeschichtlichen Provinzialsammlung in Ratibor, AB, t. 3 nr 1, s. 1-4.
- 1928 Fundnachrichten. Neue oberschlesische Funde in den Jahren 1926 und 1927, NDV, t. 4 z. 1, s. 22-26.
- 1928 Germanische Krausengefäße des 4. Jahrhunderts n. Chr. aus der Provinz Oberschlesien und ihre weitere Verbreitung, Kossinna-Festschrift 1928 (Mannus, t. 6 Ergänzungsband), s. 73-95.

- 1928 Neue Forschungsergebnisse über steinzeitliche Besiedlung des Kreises Ratibor, Unsere Heimat, Ratibor, 5.12.1928.
- 1928 Neue Funde in Oberschlesien aus den Jahren 1926-1927, Nachrichtenblatt, t. 4, s. 1-4.
- 1928 Oberschlesische Urzeit auf Grund der Bodenfunde, Sonder-Ausgabe der Ostdeutschen Morgenpost, Beuthen O.S., Mai 1928.
- 1928 Tätigkeitsbericht der Arbeitsgemeinschaft für oberschlesische Ur- und Frühgeschichte, AB, t. 3 nr 5, s. 74-75.
- 1928 Vom mittelalterlichen Ratibor. Neue Bodenfunde aus dem 14. Jahrhundert. Unsere Heimat. Beilage zur oberschlesischen Rundschau 1928 nr 1, s. 1 i n.
- 1928 Widerlegung der Behauptungen J. Kostrzewskis aus dessen Aufsatz von unserem Recht auf Schlesien im Lichte der Vorgeschichte dieses Gebietes, Kleine Schriften des Ostlandinstituts in Danzig, z. 1.
- 1928 Zum Stand der Denkmalpflege in Oberschlesien, NDV, t. 4 z. 1, s. 21-22.
- 1929 Altsteinzeitliche Funde in Oberschlesien, AS, t. 2 nr 1 (1927), s. 9-12.
- 1929 Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen? Kritik der vorgeschichtlichen Forschungsmethode an der Universität Posen, Ostland-Schriften, z. 2, Danzig.
- 1929 Neue Funde der Kugelflaschenkultur aus Ober- und Niederschlesien, AS, t. 2 nr 3 (1929), s. 181-193. [też Oberschlesiens Urzeit, t. 3]
- 1929 Oberschlesische Urgeschichtsforschung und nordische Altertumskunde, Aus Oberschlesiens Urzeit, nr 1, Oppeln.
- 1929 Steinzeitliche Kamm- und Grübchenkeramik in Oberschlesien, Tagungsberichte der Deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte 1928, Aus Oberschlesiens Urzeit, t. 4.
- 1929 Tätigkeitsbericht der Arbeitsgemeinschaft für oberschlesische Ur- und Frühgeschichte, AB, t. 4 nr 5, s. 88.
- 1929 Vorgeschichtsforschung und Politik. Ein Wort der Erwiderung an Mus. Dir. Univ. Prof. Dr. J. Kostrzewski aus Posen, Die prov. Oberschlesien, rocz. 4 nr 45.
- 1929 Zum Stand der Ur- und Frühgeschichtsforschung in Oberschlesien (Berichtszeit von 1. Januar 1928 bis 1. November 1929), NDV, t. 5 z. 10, s. 147-154.
- 1929 Zum Stand der Vor- und Frühgeschichtsforschung in Lettland, Archiv für Anthropologie N.F., t. 22 z. 3, Braunschweig, s. 121-131.
- 1929 Zur Bearbeitung der metallenen Schnallen der Goralen Westgaliziens und der Slowakei durch Prof. Antoniewicz, Mannus, t. 21, s. 312-318.
- 1930 Altsteinzeitliche Funde aus der Provinz Oberschlesien, Eiszeit und Urgeschichte, t. 7, Leipzig, s. 9-47. [również w serii „Aus Oberschlesiens Urzeit” z. 7]
- 1930 Einige wandalische Fundstücke des III. Jahrhunderts n. Chr. aus dem Komitat Szabolcs, Archaeologiai Ertesítő, t. 44, s. 252-254.
- 1930 Néhány III. századbeli vandál lelet Szabolcs vármegyéből. Einige wandalische Fundstücke des 3. Jahrhunderts n. Chr. aus dem Comitat Szabolcs, Archaeologiai Ertesítő, t. 44, s. 249-254.
- 1930 Zum Stand der Erforschung der frühgermanischen Kultur in Ostdeutschland und Polen, Archaeologiai Ertesítő, t. 44, s. 239-248.
- 1930 Zur Kunst des Nordostischen Kulturkreises der jüngeren Steinzeit, [w:] Congressus secundus Archaeologorum Balticorum Rigae, 19-23.8.1930, s. 67 i n.
- 1931 Auch Scherben sammeln?, AB, t. 6 nr 5, s. 73.
- 1931 Zu den Randscherben mit aufgemalter Wellenlinie von Ellguth Kr. Rosenberg OS, AB, t. 6 nr 3, s. 36-37.
- 1931 Zur Herkunft der Wandalen, AS, t. 3 nr 1 (1930), s. 21-36.
- 1931 Zur Zeitstellung und Verbreitung der Tonkrausen mit Wellenlinienverzierung, Archeologiai Ertesítő, t. 45, s. 257-265 (tekst po niemiecku s. 348-357).
- 1932 Eine Entgegnung an Prof. H. Wirth, MAG, t. 62, s. 228-230.
- 1932 Russische Vergleichstücke zu den frühen Steinbeilen von Kuhnau, Kr. Kreuzberg und Pawlau, Kr. Ratibor, Der Oberschlesier, Februar 1932.

- 1932 Zum Stand der Arbeiten über neuzeitliche Kleinbauten vorgeschichtlich-mittelmeerländischer Art und die Urheimat der Hamiten, PZ, t. 23 z. 1/2, s. 45-69.
- 1932 Zur Eröffnung des Oberschlesischen Landesmuseums in Beuthen, Der Oberschlesier, t. 14, s. 636-644.
- 1932 Zur Frage der archäologischen Beziehungen zwischen Nordamerika und Nordasien, Anthropos, t. 27, s. 123-151.
- 1932 Zur Vorgeschichte der Ostgermanen (mit besonderer Berücksichtigung vandalischer Funde aus der Gegend von Munkács), Wiener Prähistorische Zeitschrift, t. 19, s. 127-144.
- 1933 Altsteinzeitliche Funde in Weissrussland und dem grossrussischen Nachbargebiet, Eurasia septentrionalis antiqua, t. 8, Helsingfors, s. 161-174.
- 1933 John Nihlén: Studier rörande äldre svensk järntillverkning med. Särskild hänsyn til Småland, Stockholm 1932, Mannus, t. 25 z. 2, s. 241-244.
- 1933 Schlesische Funde in englischen Museen, AB, t. 8 nr 4, s. 68-69.
- 1933 Zur Bearbeitung der vorgeschichtlichen und neueren kleinen Rundbauten der Pyrenäenhalbinsel, Homenagem, Quimaraes, s. 332-341.
- 1933 Zur Verbreitung und Volkszugehörigkeit der frühgeschichtlichen und mittelalterlichen Tongefäße mit Bodenzeichen und Wellenlinien, Mannus, t. 25, s. 115-122.
- 1934 Die Irdenware des nordeurasischen Kulturkreises der jüngeren Steinzeit in Schlesien, AS, t. 5, s. 67-93.
- 1934 Die Urheimat der Slawen in der Vorgeschichtsforschung, 2. Międzynarodowy zjazd slawistów (filologów słowiańskich), Księga referatów, sekcja 3, Warszawa, s. 1-5.
- 1934 Zur deutsch-polnischen Zusammenarbeit in der Vor- und Frühgeschichtsforschung, NDV, t. 10 z. 11-12, s. 242-248.
- 1935 Die Bedeutung der Lausitzer Kultur für die Vorgeschichte der Donauländer und das Illyriertum ihrer Volkszugehörigkeit, Mannus, t. 27, s. 69-81.
- 1935 Ist die „Bandkeramik“ der jüngeren Steinzeit illyrisch und die Lausitzer Kultur germanisch?, Mannus, t. 27.
- 1935 Vorgeschichte der Menschheit, [w:] Knaurs Weltgeschichte: von der Urzeit bis zum Gegenwart, Berlin, s. 44-95.
- 1936 Vorgeschichtsforschung und Bolschewismus, Germanen-Erbe, t. 1-2.
- 1937 Aus der Vorzeit des Kreises Oppeln, Oppelner Heimatkalender, s. 56-59.
- 1937 Die Vor- und Frühgeschichtsforschung im neuen Deutschland, Berlin.
- 1937 Die Völkergeschichte der Vorzeit Ostdeutschlands und seiner Nachbarstaaten im ausländischen Licht, Historische Zeitschrift, t. 154 z. 3, s. 453-490.
- 1938 Bolschewistische Wissenschaft und „Kulturpolitik“, Königsberg i in.
- 1938 Die kulturpolitische Bedeutung der märkischen Vor- und Frühgeschichtsforschung für die ostdeutsche Grenzlandarbeit, Brandenburgische Jahrbücher, t. 12, s. 16-19.
- 1938 Germanische und Slawische Feuerstahle als Stoff für eine Gemeinschaftsarbeit der Vor- und Frühgeschichtsforschung mit der Volks- und Völkerkunde, AB, t. 13 nr 2, s. 51-55.
- 1938 Jungsteinzeitliche Kulturbeziehungen Schlesiens mit Südosteuropa (Ungarn, Südslawien und Griechenland) in ihrer Bedeutung für die Indogermanenfrage, AB, t. 13 nr 1, s. 1-6.
- 1938 Neue polnische Äußerungen über frühslawische Funde in Ostdeutschland und Polen, AB, t. 13 nr 4, s. 139-144.
- 1939 Die Bronzezeitkultur mit streifverzierter Irdware der polnischen Forschung und die Urslawenfrage, Kultur und Rasse, Berlin, s. 150-171.
- 1939 Vorzeitkundliches aus Albanien im Lichte des Illyrertums unserer „Lausitzer Kultur“, AB, t. 14 nr 1, s. 5-11.
- 1939/40 Waren die Markomannen eine Kriegerbande?, Sudeta N.F., t. 1, s. 80-82.

- 1940 Aus der germanischen Vorzeit des Kreises Oppeln. Bronzezeit und Eisenzeit. Mit Nachträgen von G. Raschke, Oppelner Heimatkalender für Stadt und Land, s. 90-98.
- 1942 Bilder alter Holzbefestigungen aus Rußland und Sibirien als Vergleichsstoff für die Vor- und Frühgeschichtsforschung, AB, t. 17 z. 4, s. 228.
- 1942 Die Urslawenheimat in der französischen Wissenschaft und die Eigenart französischer Geschichtsdarstellungen, AB, t. 17 z. 1, s. 36-40.
- 1943 Bolschewistische Wissenschaft und Judentum.
- 1943 Ein wandalisches Männergrab aus Weliki Tjernawie Kr. Uschitza in Podolien-Ukraine, AB, t. 18 z. 1, s. 4-5.
- 1943 Judentum und bolschewistische "Kulturpolitik".
- 1959 Deutschland und Polen – Schicksal einer nationalen Nachbarschaft, Hannover.
- 1960 Landsmannschaft Schlesien – Nieder und Oberschlesien, Bonn.
- 1961 Auslandsstimmen zur oberschlesischen Volksabstimmung (20. März 1921), Augsburg, Veröffentlichung der Oberschlesischen Studienhilfe, t. 15.
- 1967 Schlesien und die Schlesier (Eine landes- und stammeskundliche Übersicht z. 1-3), Wolfenbüttel.
z. 1: Die Schlesier vor und nach der Vertreibung aus ihrer Heimat.
z. 2: Landschafts- und Wirtschaftskunde Schlesiens sowie seine Geschichte vor der Urzeit bis zum 30jähr. Krieg.
z. 3: Schlesiens Geschichte vom 30jähr. Krieg bis zur Gegenwart.
- 1968/70 Kriegsschuld 1939–1941. cz. 1 i 2, Vaterstetten.
- 1969 Grundsätzliches zu polnischen Veröffentlichungen über die Volks- und Stammesgeschichte der ur- und frühgeschichtlichen Zeit in Ostdeutschland und Polen, cz. 1: Mannus, t. 35 z. 1, s. 1-29; cz. 2: Mannus, t. 35 z. 2, s. 31-72; cz. 3: Mannus, t. 35 z. 3, s. 73-95.
- 1969 Rundschreiben Fachvertreten, Studenten und Freunde der Ur- und Frühgeschichtsforschung, Garmisch-Partenkirchen.
- 1970 Zur Herkunft der Germanen und Indogermanen, Mannus, t. 36 z. 1, s. 63-68.
- 1970 Zur Lage der Vor- und Frühgeschichtsforschung in Deutschland und überhaupt, Mannus, t. 36 z. 1, s. 91-121.
- 1971 Die Bedeutung der Ur- und Frühgeschichtskunde für Schulen, Schüler und Studenten, Mannus, t. 37 z. 4, s. 9-42.
- 1973 Ur- und Frühgeschichtskundliches im Hauptwerk eines britischen Juristen und Zeitgeschichtlers, Beiblatt (zur Zeitschrift Mannus), nr 4 (April 1973).
- 1975 Die Hamburg-Harburger Wegewitz-Festschrift, Mannus, t. 41, s. 209-211.
- 1975 Einiges aus und zu Arbeiten über die Entwicklungslehre und das Alter der Menschheit, Mannus, t. 41.
- 1975 H.G. Wunderlich: Die Steinzeit ist noch nicht zu Ende (recenzja), Mannus, t. 41.
- 1975 James Pritchard: Die Archäologie und das Alte Testament (recenzja), Mannus, t. 41, s. 311-312.
- 1975 Kriegsschuld 1939-1941, der Schuldanteil der anderen, Vaterstetten.
- 1975 Zum 1. Band der neuen Folge der Zeitschrift „Hammaburg“, Mannus, t. 41, s. 212.
- 1976 Bernt von Mühlen: Die Kultur der Wikinger in Ostpreussen (recenzja), Mannus, t. 42.
- 1979 Die tragische Bilanz zweier Gomulka-Ären in Polen, [w:] Die Wahrheit in der Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen, Vaterstetten.
- Brückner Aleksander, Richthofen Bolko von
- 1953 Die Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen im Lichte Aleksander Brueckners, München.
- Richthofen Bolko von, Oheim Reinhold Robert
- 1981 Weltherrschaft, die Entwicklung Rußlands zur Großmacht – Ziel und Weg des Sowjet-Kommunismus, Preußisch-Oldendorf.
- 1982 Die polnische Legende, von der Vertreibungsverbrechen bis zum Kriege: das Schicksal der Deutschen unter polnischer Besetzen, Kiel.

- 1984 Polens Marsch zum Meer, zwei Jahrhunderte Teilungen und Expansion, Kiel.
 1985 Polens Traum vom Grossreich, von den Anfängen bis zur ersten Teilung, Kiel.
 2001 Die polnische Legende: Sammelband, Kiel.
 Richthofen Bolko von, Karck Hans Hinrich (red.)
 1987 Als Zeuge in Nürnberg, Kiel.
 2000 Als Zeuge in Nürnberg, Kiel.
 Richthofen Bolko von, Kluge Dankwart
 1981 Kriegsschuld 1939-1941, Kiel.
 Zotz Lothar Friedrich, Richthofen Bolko von
 1940 Ist Böhmen-Mähren die Urheimat der Tschechen?, Leipzig.

LIEBETRAUT ROTHERT (także GAHRAU-ROTHERT³²⁸)
 (1909-2005)



Fot. 23. (po lewej) Liebetraut Rothert na początku lat 40. XX wieku w Cottbus (Piezonka, Wetzel 2006: 261, ryc. 2)

Fot. 24. (po prawej) Liebetraut Rothert około 1940 roku (Piezonka, Wetzel 2006: 259, ryc. 1)

Urodziła się 27.10.1909 roku w Kwidzynie (*Marienwerder*) w ówczesnych Prusach Zachodnich, a zmarła 23.07.2005 roku. Jej ojciec, dr Hermann Rothert, był asesorem rządowym, a później radcą krajowym, natomiast matka Gertrud zd. Hanow nauczycielką. Liebetraut dorastała w Bersenbrück niedaleko Osnabrück (Piezonka 2005: 35 przypis 211; Piezonka, Wetzel 2006: 259), gdzie uczęszczała do szkoły (najpierw do *Volksschule* w Bersenbrück, a potem do *Mittelschule* w miejscowości Bramsche). Maturę zdała w *Oberlyzeum Freiherr-vom-Stein* w Münster. Jej ojciec od lat 20. XX wieku należał do

³²⁸ Dwuczłonowego nazwiska Gahrau-Rothert używała w latach 1940-1948 – okresu, kiedy była żoną Ericha Gahraua. Sygnowała nim swoje publikacje w latach 1941-1942. Potem wróciła do swojego rodzowego nazwiska – Rothert (Piezonka, Wetzel 2006: 263, 265).

Historischen Kommission für Westfalen. Interesował się historią regionu³²⁹ (Piezonka, Wetzel 2006: 259). W latach 1930-1935 studiowała germańską pra- i wczesną historię (*Germanische Vor- und Frühgeschichte*), geologię i historię sztuki, oprócz tego była słuchaczką historii Niemiec i archeologii klasycznej, najpierw w Wiedniu (dwa semestry), potem we Wrocławiu, Tybindze i ponownie we Wrocławiu, gdzie 13 lutego 1935 roku obroniła pracę pt. *Die Mittlere Steinzeit in Schlesien. Die Feuersteingeräte und ihre Einordnung*³³⁰ u Hansa Seger (Piezonka 2005: 35 przypis 211; Piezonka, Wetzel 2006: 259-260).

W okresie studiów, w latach 1931 i 1933 uczestniczyła jako asystentka w różnych wykopaliskach prowadzonych przez *Landesamt Breslau* (np. z Lotharem Zotzem) oraz Muzeum w Zgorzelcu (*Görlitz*) (Zotz 1935a: 5 przypis 1; Piezonka, Wetzel 2006: 260). Razem z innymi studentami brała również udział w badaniach terenowych oraz pisała publikacje o charakterze popularnonaukowym (Piezonka 2006: 118). W latach 1934-1936 pracowała jako jedna z kilku studentów w charakterze pomocnika naukowego w muzeum w Bytomiu na Górnym Śląsku, którym kierował wówczas Franz Pfützenreiter (Tomczak 2013: 274).

Kolejnym miejscem pobytu Rothert został Berlin, gdzie od 1 maja 1935 roku, jako stypendystka *Deutsche Forschungsgemeinschaft* pracowała w *Reichsgemeinschaft für Deutsche Volksforschung* w dziale *Vor- und Frühgeschichte* przy opracowaniu map znalezisk kultury łużyckiej, które miały służyć pokazaniu granicy przebiegu kultur ilyryjskiej i germańskiej. 1 lutego 1936 roku zatrudniono ją w *Amt für Vorgeschichte* na stanowisku *wissenschaftliche Sachbearbeiterin* (referentka naukowa) (Piezonka, Wetzel 2006: 260-261). W tym czasie Rothert coraz mocniej angażowała się w politykę. Częściowo działając na polecenie Hansa Reinertha z Berlina, częściowo z własnej woli, zorganizowała przedstawienia o charakterze polityczno-pedagogicznym o niemieckiej prahistorii. Poza tym wspólnie z Waldtraut Bohm zaprojektowała zbiory, które stanowiły

³²⁹ Według autorów jej biografii – Henny Piezonki i Güntera Wetzela (2006: 259) wyjaśnia to jej zainteresowanie przeszłością.

³³⁰ Praca ta została złożona na Wydziale Filozoficznym *Friedrich-Wilhelm-Universität Breslau* w styczniu 1935 roku. Z kolei Liebetraut Rothert przygotowania do jej druku zakończyła w sierpniu 1936 roku. Zamieszcza ona podziękowania dla Hansa Seger i Martina Jahna, Ernsta Petersena – kierownika *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* we Wrocławiu oraz Georga Raschke z *Landesamt für Vorgeschichte Oberschlesiens* w Raciborzu, a także *Landesmuseum* w Bytomiu na Górnym Śląsku, *Kaiser-Friedrich-Museum* w Zgorzelcu i wszystkich *Heimattuseen* z Dolnego i Górnego Śląska, z których zbiorów korzystała; poza tym wymienia ona także Lothara Zotza i Bolko von Richthofena, lokalnego śląskiego badacza Herberta Lindnera, Hansa Reinertha, wydawnictwo Curta Kabitzcha oraz rodziców (Rothert 1936a: Vorwort). W dalszej karierze naukowej była ona mocno powiązana z wymienionymi archeologami (Piezonka, Wetzel 2006: 261 przypis 15).

pomoc naukową oraz tablice ściennie do powieszenia w szkołach. Razem pracowali również nad wystawą *Lebendige Vorzeit*³³¹, którą otwarto 17 października 1936 roku w Ulm i którą do 1939 roku pokazano w wielu niemieckich miastach m.in. Berlinie, Erfurcie i Hanowerze (Piezonka, Wetzel 2006: 261). W tym czasie Rothert publikowała powiązane z tą tematyką artykuły w czasopiśmie *Germanenerbe* oraz heroizowała Germanów i założycieli partii. Przedstawiała referaty m.in. na sesjach i na obozach szkolnych organizowanych przez narodowych socjalistów jak, np. w 1936 roku pt. *Der Untergang der Illyrer rassisch bedingt* oraz *Mittelsteinzeit als Keimzelle indogermanischen Bauerntums* (Piezonka 2006: 119; Piezonka, Wetzel 2006: 261).

Rothert, podobnie jak Waldtraut Bohm, należała do NSLB. 1 czerwca 1932 roku wstąpiła do *Kampfbund* (numer członkowski 3257), ale według H. Piezonki i G. Wetzela nie należała do NSDAP, choć nie jest to takie oczywiste³³² (Piezonka, Wetzel 2006: 261 przypis 15). Poza tym Rothert należała do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Mitgliederverzeichnis 1939: 26).

1 marca 1938 roku dostała awans w *Amt für Vorgeschichte*. Podczas pracy w tym urzędzie jej zadania polegały na sprawdzaniu książek, doradzaniu przy opracowywaniu zgodnych z linią partii materiałów dydaktycznych związanych z niemiecką *Vorgeschichte*, organizacji i opiece nad wystawami, objaśnianiu wyników badań archeologicznych w zrozumiałej dla laików formie, prowadzeniu wykładów i szkoleń organizowanych przez m.in. NSLB (Piezonka, Wetzel 2006: 261).

Później jednak nastąpiło odwrócenie sytuacji i sprzyjająca dotychczas rządzącej w Niemczech partii Liebetraut Rothert zaczęła się dystansować od ideologizowania archeologii (Piezonka 2005: 35 przypis 211). Nastąpiło to dość nagle w związku z publikacją jej sprawozdania z drugiego nordyckiego kongresu *Tracht und Schmuck* odbywającego się w 1937 roku w Lubece – od tego momentu jej styl pisania nie był już przesycony językiem partyjnym. Jak sama napisała, powodem podjęcia tej decyzji była jej chęć do większego kontaktu z materiałem źródłowym i *Vorgeschichte*, zbytne wychylenie w kierunku prawicowym Hansa Reinertha, któremu podlegała służbowo jako asystentka³³³ oraz nowa oferta pracy. W związku z tym 31 sierpnia 1938 roku odeszła z *Amt für Vorgeschichte der NSDAP* (Piezonka, Wetzel 2006: 261-262; Simon 2006b: 49).

³³¹ Na temat wystawy szerzej pisze Günter Schöbel (2002: 353-354).

³³² Przytaczają oni jej opis zawarty w *dossier*, gdzie napisano: „grożono jej przy tym wykluczeniem z partii” (Simon 2006b: 49), a także związane z tym wątpliwości.

³³³ Informacja pochodząca od siostry L. Rothert – Pauli Rothert zawarta w liście do H. Piezonki z 1.10.2004 roku (Piezonka 2006: 120 przypis 8).

Od 1 września 1938 roku do 30 czerwca 1942 roku pracowała jako pomoc naukowa / asystentka w *Brandenburgisches Landesamt für Vor- und Frühgeschichte in der Bodendenkmalpflege* (Piezonka 2005: 35 przypis 211; Piezonka, Wetzel 2006: 262; Simon 2006b: 49).

W 1938 roku Rothert prowadziła wspólnie z zatrudnionym tam kolegą Wolfgangiem Heiligendorffem³³⁴ badania archeologiczne na cmentarzysku z epoki brązu (na części stanowiska) w Nawrocku (*Liebenfelde*) (Piezonka 2005: 35 oraz przypis 217; Piezonka, Wetzel 2006: 263). W listopadzie 1939 roku razem z brandenburskim opiekunem rejonowym (*Bezirkspfleger*) Paulem Krause przeprowadziła badania sondażowe na późnopaleolitycznym stanowisku Mauseberg bei Brandenburg, a w maju 1940 roku badania ratownicze na 23 wczesnocesarskich (*frühkaiserzeitliche*) kompleksach grobowych, zagrożonych przez przebiegające na poligonie w Dallgow (*Kreis Osthavelland*) prace budowlane (Piezonka, Wetzel 2006: 263).

Od 1938 roku prowadziła spisy kolekcji szkolnych i prywatnych, jak również zbiorów *Vor- und Frühgeschichte* przechowywanych w lokalnych muzeach. W lecie 1939 roku na polecenie służbowe podjęła się skatalogowania, narysowania i sfotografowania ponad 1000 znalezisk z obszernej kolekcji pastora Felixa Hobusa z Deszczna³³⁵ (Bertram 2002: 259-260; Piezonka 2005: 35, 38; Piezonka, Wetzel 2006: 260). Od lata 1940 roku z powodu powołania do wojska trzech innych archeologów pracujących w tym samym brandenburskim urzędzie, musiała pracować dalej sama, co było trudnym zadaniem (Piezonka 2006: 120; Piezonka, Wetzel 2006: 262). Bardzo dobrze tę sytuację oddaje jej list, jaki 27 września 1940 roku wysłała do Fritza Wiegiersa z *Reichstelle für Bodenforschung* w Berlinie, w którym napisała, że mąż jest w wojsku, wszyscy badacze są poza urzędem, a ona musi pilnować domu (Piezonka, Wetzel 2006: 262). W przypadku problemów zdrowotnych dziecka musiała zmniejszyć swoją obecność w pracy, zgodzić się na niższe wynagrodzenie, jak również odrzucić ciekawą i korzystną ofertę zatrudnienia³³⁶ (Piezonka, Wetzel 2006: 264).

³³⁴ Wolfgang Heiligendorff – niemiecki archeolog, pracował jako asystent w brandenburskim *Landesamt für Vor- und Frühgeschichte* (Piezonka, Wetzel 2006: 262).

³³⁵ Jak pisze Henny Piezonka (2005: 38 oraz przypis 238 – tam szerzej), Rothert w nekrologu Hobusa nie napisała wprost co stało się z kolekcją pastora, natomiast bazując na innych źródłach trudno to ustalić. Zatem do dzisiaj dalsze losy zgromadzonych tam wtedy zabytków nie są znane.

³³⁶ Według zachowanych w archiwum miejskim w Cottbus dokumentów m.in. akt osobistych, Liebetraut Rothert poprosiła o zmniejszenie godzin pracy z 56 na 42 oraz zmiany godzin pracy (7:00-14:00). Uzasadniała to częstą nieobecnością 42-letniej pomocy domowej z powodu choroby oraz dużym obciążeniem ze względu na wychowanie dzieci (Piezonka, Wetzel 2006: 264).

Liebetaut Rothert starała się dbać o dobre, serdeczne relacje z innymi osobami zajmującymi się archeologią, zarówno profesjonalistami, jak i laikami. Wymienić tu można takie postaci, jak: lekarz Gustav Fiddicke z Bad Freienwalde (z okazji jego 75. urodzin napisała tekst pochwalny), pastor Felix Hobus (opracowała jego zbiory, a po jego śmierci opublikowała jego nekrolog), a także nauczyciel Willi Borchert z Siekieriek (*Zäckerick*) – kolekcjoner zabytków, z którym oglądała stanowiska archeologiczne i robiła badania powierzchniowe (Piezonka 2005: 35 przypis 216; 2006: 123-124). Już przed 1934 rokiem nawiązała kontakty z C. Dobrindtem³³⁷ – lokalnym badaczem (Piezonka, Wetzel 2006: 260). W *dossier* określono ją następującymi słowami: „z charakteru bardzo porządna” (Simon 2006b: 49).

Jeśli chodzi o życie prywatne Liebetaut Rothert to swojego przyszłego męża (Erich Gahrau, kierownik biura usług turystycznych) poznała w okresie, gdy pracowała w *Landesamt*. 29 sierpnia 1940 roku w Eberswalde wzięła z nim ślub. Mieli trójkę dzieci, m.in. Ericha i Liebetaut. Po ślubie przyjęła również nazwisko męża, stąd w literaturze figuruje jako Liebetaut Gahrau-Rothert³³⁸, jednak podwójnego nazwiska używała tylko do rozwodu w 1948 roku (Piezonka, Wetzel 2006: 263, 265).

Kolejny etap w jej życiu związany był z narodzinami syna w 1941 roku. Na własne życzenie, z powodu oddzielnego życia (ona w Berlinie, mąż w Cottbus), odeszła z pracy w berlińskim *Landesamt* i przeniosła się do Cottbus. Tam, 30 czerwca 1942 roku, rozpoczęła nową pracę i szybko, bo już miesiąc później, 1 sierpnia 1942 roku, przejęła kierownictwo po pełniącym tam honorowo tę funkcję Alfredzie Pätzoldzie w *Niederlausitzes Landesmuseum für Vor- und Frühgeschichte*. W związku z działaniami wojennymi w maju

³³⁷ Skrót „C” przed nazwiskiem rodzi wątpliwości. Pojawia się w artykule Piezonka, Wetzel 2006: 260, jednak autorzy w tekście nie używają ani razu pełnego imienia, a jedynie inicjału. Czy chodzi tu o Otto Dobrindta? Może o tym świadczyć to, że po pierwsze artykuł L. Rothert dotyczy epoki kamienia, po drugie obszaru *Ostdeutschland* – a tam żył i działał Otto Dobrindt, po trzecie zajmował się on także do pewnego stopnia geologią.

³³⁸ W literaturze, zwłaszcza polskiej, niewiele jest informacji o Liebetaut Rothert. To oraz obco brzmiące imię z perspektywy polskiego czytelnika wpływają na przypuszczenia, że jest to mężczyzna. Praca Henny Piezonki przynosi pewną obfitość danych, jednak nawet cenione wydawnictwo nie gwarantuje bezbłędności. W polskim tłumaczeniu sygnowanym przez Sylwię Groblicę i Marcina Wichrowskiego zawarte są informacje odwrotne do tego, co pisze autorka – H. Piezonka (2005: 35 przypis 211). Dla autorów tłumaczenia jest to mężczyzna-archeolog, a przecież w tekście jest wyraźnie [...] *als Tochter* [...] (jako córka) co taki opis wyklucza. Budzące wątpliwości oraz zawierające sprzeczne ze sobą informacje jest także zdanie *Szczególnie ważna w tym czasie była praca archeologa Liebetauta Rotherta, który musiał samotnie prowadzić biuro konserwatora zabytków od 1940 roku, ponieważ wszyscy mężczyźni współpracownicy zostali powołani do wojska* (Piezonka 2005: 65-66). Niestety nie są to jedyne obecne tam błędy. Nie lepiej jest w artykule Marleny Magdy-Nawrockiej (2010: 301), w którym można przeczytać: *Stąd też zainteresowanie wiadomością [...], która ukazała się w publikacji L. Rothera (1938, s. 264)*. Jednak kilkanaście lat wcześniej Ewa Przechrzt (1998: 25) pisała *Materiały z tych badań opublikowała w monografii mezolitu Śląska L. Rothert (1936)*.

1944 roku przygotowała najwartościowsze znaleziska do ewakuacji i przewiezienia w bezpieczniejsze miejsce (Piezonka, Wetzel 2006: 264). Kiedy zbliżał się front, nasilały bombardowania i plany ewakuacji były coraz wyraźniejsze, Liebetaut Rothert żyła nadal w Cottbus, jednak intensywnie myślała już o szybkich przenosinach. Odnosnie do ostatnich lat wojny, zachował się prowadzony przez nią dziennik³³⁹. 15 lutego 1945 roku przeżyła nalot bombowy na Cottbus³⁴⁰. Celem nalotów był dworzec kolejowy, a z powodu położenia muzeum blisko tego punktu założyła, że muzeum również zbombardowano, stąd nawet tam nie zachodziła. Osiem dni później ruszyła do Lippstadt, a następnie przeniosła się do Północnej Nadrenii-Westfalii do Münster, gdzie mieszkali jej rodzice (Piezonka 2005: 35 przypis 211; Piezonka, Wetzel 2006: 265 oraz przypisy 38 – o nalocie i 40 – o muzeum).

Brak informacji czym zajmowała się przez kilka lat po wojnie, ale nie pracowała w swoim zawodzie (Piezonka 2005: 35 przypis 211; Piezonka, Wetzel 2006: 265). Kompletnie wycofała się z działalności archeologicznej. Co więcej, nie podejmowała dalszego kontaktu na zapytania znanych jej w trakcie kariery archeologów, jak np. Martina Jahna (Piezonka, Wetzel 2006: 266). W 1953 roku otrzymała ofertę pracy w Hanowerze od Oskara Karpy, jednak ze względu na stan zdrowia swoich dzieci musiała odmówić. Utrzymywała dalej dawne kontakty m.in. z Lotharem Zotzem i Otto Kleemannem. W latach 1954-1968 zatrudniona była w Bochum w niezwiązanej z archeologią firmie *Friedrich Krupp Bergwerke AG* – kopalnią węgla kamiennego. Oferta pracy powiązana z zakładowym mieszkaniem była dla Rothert bardzo atrakcyjna. Pracowała tam jako archiwistka zakładowa oraz kierowniczką czasopisma zakładowego *Grubenlampe*, w którym w kolejnych latach publikowała liczne artykuły związane tematycznie z kopalnią i jej pracownikami (Piezonka 2005: 35, przypis 211; Piezonka, Wetzel 2006: 265). Po kilkunastu latach pracy przeszła na wcześniejszą emeryturę i przeniosła się do Münster, do domu rodzinnego. W latach 1992-2004 mieszkała w domu seniora. Pod koniec swojego życia zamieszkała u swojej siostry w Berlinie, gdzie zmarła 23 lipca 2005 roku w wieku 95 lat (Piezonka 2006: 117; Piezonka, Wetzel 2006: 266).

³³⁹ Z okresu 1939-1945 zachowała się dość liczna korespondencja pomiędzy nią a Georgiem Mirowem – dyrektorem brandenburskiego *Landesamt für Vor- und Frühgeschichte* (cytowana w artykule: Piezonka, Wetzel 2006: 264-265).

³⁴⁰ Przejmujący opis bombardowania Cottbus mający miejsce 15 lutego 1945 roku pochodzący z dziennika Liebetaut Gahrau-Rothert można znaleźć w artykule: Piezonka, Wetzel 2006: 265 przypis 38.

Bibliografia (głównie wg Piezonka, Wetzel 2006):

Rothert Liebetraut

- 1933 Die wichtigsten Fundplätze der mittleren Steinzeit in Niedersachsen, *Die Kunde* 1, z. 7/8, s. 3-8.
- 1934 Neue Fundplätze des Swiderio-Tardenoisien in Ostdeutschland. Mit einer geologischen Einführung von C. Dobrindt, *Mannus*, t. 26 z. 3/4, s. 220-236.
- 1934 Schlesien uralter germanischer Volksboden, *Schulungsblätter des B.D.M.*, Lenzing, s. 9 i n.
- 1935 Altgermanische Kulturhöhe, *Deutsche Volkserziehung*, t. 2, s. 79-83.
- 1935 Ich schaue bei einer Ausgrabung zu, *AB*, t. 10 nr 1, s. 23-24.
- 1935 Die 2. Tagung des Reichsbundes für deutsche Vorgeschichte, [w:] *Neue Bahnen, Illustrierte Monatshefte der Reichsfachschaft IV (Volksschule) im NSLB*, nr 46 z. 11, s. 349.
- 1935 Die Mittlere Steinzeit in Schlesien. Die Feuersteingeräte und ihre Einordnung, Breslau.
- 1935 Lothar F. Zötz, *Erlebte Vorgeschichte. Wie ich in Deutschland ausgrub* (recenzja), *Mannus*, t. 27, s. 262-263.
- 1935 Waldtraut Bohm, *Die ältere Bronzezeit in der Mark Brandenburg* (recenzja), *Mannus*, t. 27, s. 261-262.
- 1936 Bärenhäuter?³⁴¹, *AB*, t. 11 nr 1, s. 16-18.
- 1936 Das illyrische Dorf Buch bei Berlin, *Deutscher Kulturwart*, t. 3, s. 179-180.
- 1936 Das Königsgrab von Seddin, *Deutscher Kulturwart*, t. 3, s. 165-168.
- 1936 Der germanische Goldfund von Cottbus, *Deutscher Kulturwart*, t. 3, s. 215-216.
- 1936 Der Goldfund bei Eberswalde, *Deutscher Kulturwart*, t. 3, s. 172-174.
- 1936 Deutsche Vorgeschichte auf dem Reichsparteitage 1936 in Nürnberg, *Germanenerbe*, t. 1, s. 194.
- 1936 Die mittlere Steinzeit in Schlesien. Die Feuersteingeräte und ihre Einordnung, Leipzig.
- 1936 Die „Römerschanze“ bei Potsdam eine illyrische Burg, *Deutscher Kulturwart*, t. 3, s. 181-184.
- 1936 Kampf dem Gips!, *Germanenerbe*, t. 1, s. 28-30, 32.
- 1936 Mit der Schule auf Ausgrabung, *Die Volksschule. Zeitschrift der Reichsfachschaft 4 des NSLB* 31, s. 1-3.
- 1936 Mittelsteinzeitliche Großgeräte aus dem schlesischen Gebirgsvorlande, *AB*, t. 11 nr 3-4, s. 80-82.
- 1936 Wilhelm Petersen ein Gestalter deutscher Vorzeit, *Germanenerbe*, t. 1, s. 218-220.
- b.d. [1936?] *Die Altsteinzeit und die Mittelsteinzeit. Erläuterungsheft zu der Zusammenstellung vorgeschichtlicher Waffen und Geräte aus der Alt- und Mittelsteinzeit*, Lehrmittelverlag Rudolf Weber-Ullrich, Köln.
- b.d. [1936?] *Die Jüngere Steinzeit 4000-1800 v. d. Ztr. Erläuterungsheft zu der Zusammenstellung vorgeschichtlicher Funde aus der jüngeren Steinzeit*, Lehrmittelverlag Rudolf Weber-Ullrich, Köln.
- 1937 2. Nordischer Wissenschaftlicher Kongress „Tracht und Schmuck“ in Lübeck vom 30. August bis 4. September 1937, *Germanenerbe*, t. 2, s. 292-296.
- 1937 J.G.D. Clark, *The Mesolithic Settlement of Northern Europe* (recenzja), *Mannus*, t. 29, s. 293-295.
- 1938 Neue wandalische Funde aus der Mark Brandenburg, *NDV*, t. 14, s. 263-268.
- 1938 Zwei reiche Grabfunde aus dem germanisch-illyrischen Grenzgebiet der frühen Eisenzeit. Mit einem bronzetechnischen Beitrag von Otto Walter, *Brandenburgische Jahrbücher*, t. 12, s. 61-73.
- 1939 Schlesische bemalte Töpferware aus der Mark Brandenburg, *AB*, t. 14 nr 4, s. 130-134.

³⁴¹ W czasopiśmie *Altschlesische Blätter* występują niekiedy skróty imion i nazwisk w różnych formach. Ten krótki artykuł został podpisany „Li Rothert”.

- 1940 Bericht über die Tätigkeit des Staatlichen Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer im Bereiche der Provinz Brandenburg 1939, NDV, t. 16, s. 50-54.
- 1940 Neue Schriften, Brandenburg, NDV, t. 16, s. 64-67.
- 1953 Bergmanns Feierabend: Unsere Tauben, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 2, z. 5, s. 40-45.
- 1953 Die Landsmannschaft hat das Wort, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 2, z. 6, s. 31-42.
- 1953 Eine Wasserburgenfahrt, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 2, z. 5, s. 46-58.
- 1953 Und Sonntag wird gewandert, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 2, z. 4, s. 47-59.
- 1954 Bergmanns Feierabend: Von den Hühnern, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 3, z. 4, s. 58-64.
- 1954 Die Landsmannschaft hat das Wort: Westfalen, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 3, z. 4, s. 39-53.
- 1954 Ferien in Wenholthausen, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 3, z. 3, s. 51-69.
- 1954 Unsere Kindergärten, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 3, z. 5, s. 34-45.
- 1954 Vom Bochumer Maiabend und was es damit auf sich hat, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 3, z. 2, s. 43-51.
- 1954 Vorkämpfer der Industrie an Rhein und Ruhr: Der alte Harkort, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 3, z. 2, s. 19-33.
- 1954 Wer war Hannibal?, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 3, z. 1, s. 35-41.
- 1955 Aus Doktor Kortums „Jobsiade“, dem komischen Heldenlied, das der erste Bochumer Bergarzt schrieb, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 66-72.
- 1955 Bergmanns Feierabend. Mein Gärtchen, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 293-301.
- 1955 Bergmannsfrauen. Kleine Jubilarfeier für die Mütter, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 157-165.
- 1955 Das „Bergmannsheil“ in Bochum. Ein Besuch in der Chirurgischen Klinik, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 48-59.
- 1955 Die Bergleute von Königsgrube und ihre Herkunft, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 429-449.
- 1955 Königsgrube und Röhlingshausen, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 416-428.
- 1955 Ostern im Westfalenbrauchtum, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 146-155.
- 1955 Pfingstfahrt ins westliche Münsterland, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 225-241.
- 1955 Vater Hohmuth berichtet, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 4, s. 454-456.
- 1957 Die Knappschaft in Zeit und Gegenwart. 1. Geschichtliche Entwicklung, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 6, s. 107-117.
- 1957 Freiherr vom Stein und der westfälische Bergbau, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 6, s. 349-364.

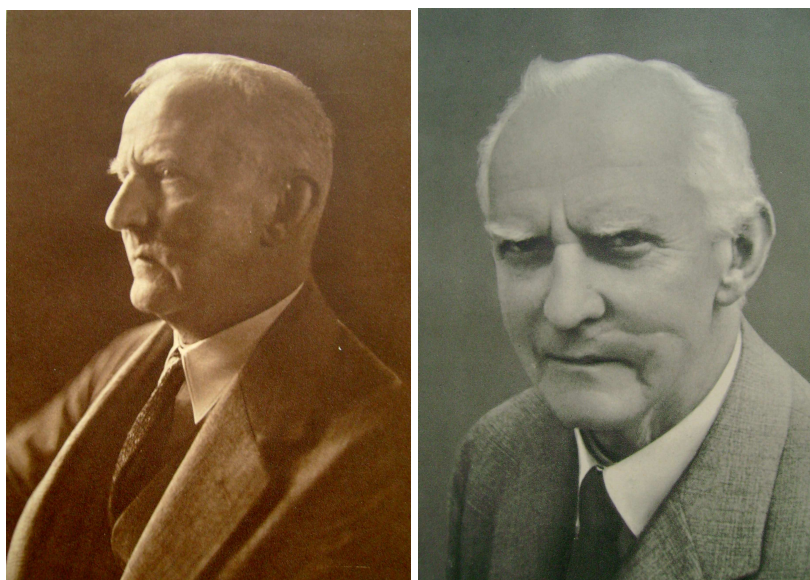
- 1957 Mit der „Grubenlampe“ an die Saar, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 6, s. 29-42.
- 1957 Rund um den Weihnachtsbaum, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 6, s. 433-437.
- 1957 Unser Wandervorschlag 1957: Durch die „Elfringhauser Schweiz“ nach ‚Langenberg und Neviges‘, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 6, s. 200-210.
- 1958 Alexander von Humboldt als Bergmann, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 8, s. 157-167.
- 1958 Unser Wandervorschlag 1959: Auf den Ardey und zur Hohensyburg, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 8, s. 176-189.
- 1959 Die Entwicklung des Bergmannswohnungsbaus, an Beispielen von Hannover, Hannibal und Königsgrube dargestellt, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 8, s. 302-315.
- 1959 Wer war das: Turnvater Jahn?, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 8, s. 279-283.
- 1960 Vor- und frühgeschichtlicher Überblick, [w:] Hans Erich Kubach (red.), *Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg*, Stuttgart, s. 10-21.
- 1976 Umwelt und Arbeitsverhältnisse von Ruhrbergleuten in der 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts, dargestellt an den Zechen Hannover und Hannibal in Bochum, Münster/Westf.
- 1981 Zur Herkunft westfälischer Bergleute auf Bochumer Schachtanlagen im 19. Jahrhundert. Unter besonderer Berücksichtigung der Kreise Lübbecke und Büren als Herkunftsgebiete, *Westfäl. Forsch.*, t. 31, s. 73-117.
- 1994 Westfälische Burschenschaftler 1821-1830, *Westfäl. Zeitschr.*, nr 144, s. 167-221.
- 1997 Wir Bergmannstauben (Gedicht), [w:] Heinrich Lührig, Gerhard Schmitz (red.), *Röhlinghausen Wanne Eickel III. Geschichte und Geschichten aus einem Stadtteil der südlichen Emscherregion, Wanne-Eickel*.
- Gahrau-Rothert³⁴² Liebetraut
- 1941 Bericht über die Tätigkeit des Staatlichen Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer im Bereiche der Provinz Brandenburg 1940, *NDV*, t. 17, s. 182-185.
- 1941 Brandenburgisches Landesamt für Vor- und Frühgeschichte Potsdam, *Brandenburgische Jahrbücher*, t. 16, s. 78-80.
- 1941 Das westgermanische Gräberfeld vom Truppenübungsplatz Döberitz Kr. Osthavelland, *NDV*, t. 17, s. 233-245.
- 1941 Ein neuer Goldfund aus der Mark Brandenburg, *NDV*, t. 17, s. 205-208.
- 1941 Felix Hobus 1866-1941, *NDV*, t. 17, s. 263-264.
- 1941 Magdalénien in der Mark Brandenburg, *Quartär*, t. 3, s. 109-120.
- 1941 Neue Schriften, Brandenburg, *NDV*, t. 17, s. 266-268.
- 1942 Eine Silingaxt aus der Provinz Brandenburg, *AB*, t. 17 z. 2/3, s. 106-108.
- 1942 Sanitätsrat Dr. Fiddicke, Bad Freienwalde a. d. Oder, 75 Jahre alt, *NDV*, t. 18, s. 271-273.
- 1942 Zwei germanische Bronzeringe aus Schenkenberg, [w:] *Heimatkalender Zauche-Belzig*, s. 56-58.
- Angermann D., Rothert Liebetraut
- 1953 Danzig, *Die Grubenlampe*, *Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG* 2, z. 4, s. 35-46.
- Dobrindt Otto, Rothert Liebetraut
- 1934 Neue Fundplätze des Swiderio-Tardenoisien in Ostdeutschland, *Mannus*, t. 26 z. 3/4, s. 220-236.
- Krause P., Gahrau-Rothert Liebetraut

³⁴² W literaturze występuje czasami błędnie jako Rothort.

- 1941 Ein jungsteinzeitliches Haus der Schönfelder Gruppe von Brandenburg (Havel)-Neuendorf, NDV, t. 17, s. 193-197.
- Rotherth Liebetraut, Bohm Waldtraut
- 1936? Ausfahrt der Wikinger. Bilder zur deutschen Ur- und Frühgeschichte, Schulwandbild des Reichbundes für Deutsche Vorgeschichte im Pestalozzi-Fröbel-Verlag, Leipzig.
- 1936? Lehrsammlung zur Steinzeit, Lehrsammlung „Die Urgermanische Zeit“, Hergestellt in Zusammenarbeit mit dem Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte, Berlin.
- Tiggermann W., Rotherth Liebetraut
- 1956 Sonntagswanderung an der Ruhr, Die Grubenlampe, Werkzeitschr. Belegschaft Friedr. Krupp Zechen Hannover u. Hannibal AG 5, s. 179-195.

HANS SEGER

(1864-1943)



Fot 25. (po lewej) Hans Seger (*Altschlesien*, t. 5, 1935)

Fot. 26. (po prawej) Hans Seger w wieku około 75 lat (Jahn 1939a)

Urodził się 28.08.1864 roku w Nowej Rudzie (*Neurode*), a zmarł 15.08.1943 roku (Geschwendt 1943a: 33; Filip 1969: 1278). Z powodu częstych zmian miejsca zamieszkania jego rodziny, chodził do różnych szkół zlokalizowanych na Dolnym Śląsku: w Nysie (*Neisse*), Legnicy (*Liegnitz*) i Wrocławiu (*Breslau*) (Jahn 1934a: 1). Studiował historię starożytną (*alte Geschichte*), archeologię klasyczną i historię sztuki³⁴³ na uniwersytecie we Wrocławiu (u Augusta Roßbacha, Roberta Vischera i Augusta

³⁴³ Historię sztuki studiował także Friedrich Klopffleisch (1831-1898) – profesor, u którego uczył się Alfred Götze. W połączeniu z archeologią nie był to częsty mariaż. Wpływ historii sztuki na uprawianie archeologii jest przy tym widoczny w ich pracach (Gummel 1938: 374 przypis 10, 376, 431).

Schmarsowa) oraz w Monachium (u Heinricha von Brunn, Richarda Muthera i Bertholda Rhiela), gdzie obronił doktorat (Kohlhaufen 1934: 5; Petersen 1934: 370; Geschwendt 1943a: 33). Na przełomie 1888 i 1889 roku przebywał razem ze Schmarsowem we Florencji (Kohlhaufen 1934: 5). Habilitował się w 1907 roku na Uniwersytecie Wrocławskim pracą pt. *Die keramischen Stilarten der jüngeren Steinzeit Schlesiens* i jako *Privatdozent* od tego roku prowadził tam wykłady (Jahn 1934a: 2; Petersen 1934: 372; Geschwendt 1943a: 33; Filip 1969: 1278). Rok później w 1908 roku przyznano mu tytuł profesora, a w 1921 roku tytuł profesora honorowego (Jahn 1934a: 3; Petersen 1934: 372; Geschwendt 1943a: 33). Kierownictwo w tamtejszym *Institut für Ur- und Frühgeschichte* przejął po nim w 1934 roku Martin Jahn³⁴⁴ (Petersen 1934: 372).

Hans Seger od 1 lipca 1890 roku pracował jako asystent we wrocławskim *Museum Schlesischer Altertümer* (Petersen 1934: 370). W 1891 roku pracował jako kustosz w muzeum w Królewcu (*Königsberg*) (Demidziuk 2007c: 80). Z powodu powołania w grudniu 1892 roku Eugena von Czehaka do Królewca, Segera w 1892 roku awansowano na kustosza. Pracował na tym stanowisku do 1897 roku, kiedy to *Museum Schlesischer Altertümer* zakończyło działalność jako samodzielna placówka (Kohlhaufen 1934: 5; Petersen 1934: 370; Geschwendt 1943a: 33; Demidziuk 2007c: 80).

W 1899 roku został drugim dyrektorem (pierwszym był Karl Masner³⁴⁵) w nowoutworzonym *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* we Wrocławiu (Reinerth 1943: 125; Tomczak 2013: 260), a od 1926 roku (przez trzy i pół roku) głównym dyrektorem (Kohlhaufen 1934: 9; Geschwendt 1943a: 33). 1 października 1929 roku z powodu osiągnięcia granicy wieku przeszedł na emeryturę. Nie oznaczało to jednak wycofania się z archeologii, gdyż nadal pełnił różne funkcje, jak np. dalej był profesorem zwyczajnym na Uniwersytecie Wrocławskim oraz zajmował się ochroną zabytków (Jahn 1929c: 160; Geschwendt 1943a: 33).

Oprócz wspomnianych wyżej obowiązków zawodowych, Hans Seger jako fachowiec najwyższej klasy, współpracował przy tworzeniu ustawy archeologicznej *Ausgrabungsgesetz* (Jahn 1934a: 3; Petersen 1934: 371). Wszedł w skład powołanego w 1909 roku zespołu roboczego grupującego czołowych archeologów oraz przedstawicieli

³⁴⁴ Martin Jahn (1888-1974) – niemiecki archeolog, od 1912 roku studiował w Berlinie u Gustafa Kossinny, w 1916 roku obronił tam doktorat, w latach 1912-1931 pracował w *Schlesisches Museum* we Wrocławiu, profesor na uniwersytetach we Wrocławiu (1934-1945) oraz w Halle an der Saale (1946-1959), dyrektor *Landesmuseum* w Halle; w latach 1924-1943 redaktor czasopisma *Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit* (Filip 1966: 546; Leube 1998: 423; Tomczak 2013: 283).

³⁴⁵ Karl Masner (1858-1936) – niemiecki historyk sztuki i archeolog, przez wiele lat pracował jako pierwszy dyrektor *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* we Wrocławiu (Seger 1933: 11; 1936a: 133-135).

jurysdykcji. Ustawa była gotowa już w 1912 roku, jednak weszła w życie dopiero w 1914 roku (Demidziuk 2007c: 81). Od 1921 roku pracował jako *Staatlicher Vertrauensmann für die Bodenaltertümer*, natomiast jego zastępcą został Martin Jahn – kustosz wrocławskiego muzeum (Jahn 1927d: 2-3). Seger miał też ogromny wpływ na powołanie w 1931 roku we Wrocławiu *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege*, którego pierwszym dyrektorem został wspomniany Martin Jahn. Miał również swój udział w powstaniu takiego ośrodka na Górnym Śląsku, gdzie dalszą organizacją i rozbudową tej instytucji zajęli się jego uczniowie: Bolko von Richthofen i Georg Raschke (Jahn 1934a: 3; Petersen 1934: 371-372).

W 1893 roku Seger wspólnie z Karlem Masnerem zajął się redagowaniem założonego przez nich czasopisma *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*. Wiele lat później, w 1922 roku Seger utworzył nowe czasopismo – *Altschlesien* o profilu naukowym, natomiast w 1926 roku udało się mu uruchomić swoje trzecie czasopismo – *Altschlesische Blätter* – tym razem o charakterze popularno-naukowym, które związane było ze *Schlesischer Altertumsverein* i którego redaktorem został jego uczeń Fritz Geschwendt. W 1931 roku Seger został również współredaktorem serii *Quellenschriften zur Ostdeutschen Vor- und Frühgeschichte* (publikowano tam prace doktorskie z Uniwersytetu Wrocławskiego). Te wydawnictwa sprawiły, że wrocławskie środowisko archeologiczne należało do najprężniej działających i najbardziej efektywnych w całych Niemczech (Jahn 1934a: 2; Petersen 1934: 371; Geschwendt 1943a: 33; Demidziuk 2007c: 83). Poza tym Seger należał do założycieli czasopisma *Prähistorische Zeitschrift* oraz jego współredaktorów w latach 1909-1926. Był również jednym z założycieli *Internationales Zentralblatt für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte* oraz jego współredaktorem w latach 1904-1912. Poza tym redagował hasła do leksykonów Maxa Eberta i Johannes Hoopsa. Hans Seger jest autorem wielu prac podejmujących problematykę niemal wszystkich epok (Jahn 1934a: 3; Petersen 1934: 371; Reinerth 1943: 125; Tomczak 2013: 286). Głównie jednak skupiał się na epoce brązu i epoce żelaza. Był bardzo aktywny na polu wydawniczym i redakcyjnym (Jahn 1929a: 70), zarówno w czasie swojej 40-letniej kariery, jak i (w dalszym, choć w mniejszym stopniu) po przejściu na emeryturę.

W pracach redakcyjnych bardzo pomagała mu jego żona – Lucie Seger, która jest autorką bardzo wielu rysunków zamieszczonych we wspomnianych czasopismach wydawanych we Wrocławiu przez *Schlesischer Altertumsverein*. Jako rysownicza ilustrująca publikacje naukowe pracowała ponad 25 lat i jak napisał Martin Jahn z okazji jubileuszu Hansa Segera, jej również należy się zaszczytne miejsce (Jahn 1934a: 2).

Seger oprócz tematyki *Vor- und Frühgeschichte* zajmował się także innymi dziedzinami. Należał do czołowych ówczesnych numizmatyków, ściśle współpracował z Ferdinandem Friedensburgiem. Razem z ceramologiem Karlem Masnerem zajmował się sztuką i historią sztuki (Geschwendt 1943a: 34).

Hans Seger był najważniejszą postacią wrocławskiego i śląskiego środowiska archeologicznego. Jego uczniowie objęli dwie nowoutworzone katedry *Vorgeschichte* w, jak napisał Martin Jahn (1934a: 3), „nowych Niemczech” (*im neuen Deutschland*). Obejmowali katedry na uniwersytetach we Wrocławiu, Królewcu, Bonn, Rostoku i Pradze, a także stanowiska w *Landesamt* oraz *Landesmuseum für Vorgeschichte* we Wrocławiu, Bytomiu, Raciborzu i Elbing; do tego jako kustosze i asystenci pracowali w Królewcu, Koszalinie, Poczdamie i Wiedniu (Zotz 1941: 181; Geschwendt 1943a: 33; Demidziuk 2007c: 80).

Seger był członkiem międzynarodowych organizacji i towarzystw naukowych, a lokalnie *Schlesischer Altertumsverein* przez ponad 50 lat, z czego przez wiele lat działał we władzach tego towarzystwa (od 1907 roku był jego przewodniczącym) (Demidziuk 2007c: 83). W 1909 roku jako jeden z pierwszych przystąpił do nowoutworzonego *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* do którego należał kilka lat (Kossinna 1913b), a ponownie przystąpił do niego w 1927 roku (Kossinna 1929b). W latach 1910-1912 oraz 1928-1933 był przewodniczącym, natomiast w latach 1921-1923 sekretarzem generalnym *Deutsche Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte*. Od 1922 roku do 1926 roku był w zarządzie *Berufsvereinigung Deutscher Vorgeschichtsforscher* (Jahn 1934a: 3-4). Należał też do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Mitgliederverzeichnis 1939: 26).

W latach 1929 (Jahn 1929c: 160), 1934 i 1939 obchodził trzy duże jubileusze związane z uhonorowaniem jego działalności zawodowej (Demidziuk 2007c: 84). W 1939 roku na swoje 75. urodziny otrzymał od Adolfa Hitlera Medal Goethego w dziedzinie nauki i sztuki (*Goethe-Medaille für Kunst und Wissenschaft*) za zasługi na polu naukowym (Zotz 1941: 181; Geschwendt 1943a: 34; Reinerth 1943: 125), jako pierwszy niemiecki badacz prahistorii (Jahn 1939b: 159).

Seger w swoim życiu starał się przyjmować postawę neutralną. Miał na względzie przede wszystkim ugodę i harmonię, nie chciał przyjmować skrajnych postaw i dbał o to, by mieć kontakt z różnymi osobami i grupami, nieraz skłóconymi (jak Gustaf Kossinna i Carl Schuchhardt). Nie wdawał się w dyskusje np. z Kossinną tak, jak czynili to inni. Jednak agresywna i konfrontacyjna postawa Kossinny (kłótnia o publikację) sprawiła, że

znalazł się w grupie jego przeciwników (tzn. razem z Schuchhardtem). Nie znaczy to, że ich kontakty były złe. Z okazji jubileuszu Kossinny ofiarował darowiznę na druk poświęconej mu książki pamiątkowej (Grünert 2002: 226-227, 293 przypis 1436, 323).

W życiu Segera widoczne są dwie z założenia wykluczające się postawy: neutralność oraz życie w duchu ideologii volkistowskiej. Volkizm był bardzo obecny w jego życiu zawodowym i w pewnym stopniu także w życiu prywatnym. Do następującego po volkizmie nazizmu Seger miał już inny stosunek. Jak napisał Krzysztof Demidziuk (2007c: 85), przełomowe lata 20. i 30. XX wieku związane z kształtowaniem się ideologii nazistowskiej i dojściem nazistów do władzy, nie wpłynęły mocno na Segera, który *Tylko w niewielkim stopniu pozwolił się unieść fali propagandowych tendencji w nauce niemieckiej tamtych lat*. W założonej w ramach *Kampfbund* w maju 1932 roku przez Hansa Reinertha *Fachgruppe für Vorgeschichte* Seger nie był zbyt długo – już we wrześniu 1933 roku przestał być jej członkiem (Pape 2002: 176).

Zmarł po ciężkim okresie choroby (Geschwendt 1943a: 33).

Hans Seger został mianowany (głównie za: Jahn 1934a: 4):

- 1897 *Korrespondierendes Mitglied des Museums des Königreiches Böhmen,*
- 2.02.1904 *Korrespond. Mitglied der Kgl. Akademie der Geschichts- und Altertumswissenschaft Stockholm,*
- 19.11.1904 *Korrespond. Mitglied der Altertumsgesellschaft Prussia Königsberg,*
- 3.04.1906 *Ordentliches Mitglied d. Kgl. Nordiske Oldskriftselskab Kopenhagen,*
- 6.01.1912 *Korrespond. Mitglied der Naturforschenden Gesellschaft Danzig,*
- 14.03.1912 *Korrespond. Mitglied der Anthropologischen Gesellschaft Wien,*
- 5.10.1913 *Ehrenmitglied der Gesellschaft für Anthropologie und Urgeschichte der Oberlausitz in Görlitz,*
- 2.12.1913 *Auswärtiges Mitglied der Finnischen Altertumsgesellschaft in Helsingfors,*
- 15.11.1919 *Verleihung der Rudolf-Virchow-Plakette durch die Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte,*
- 16.12.1922 *Ehrenmitglied der Altertumsgesellschaft Prussia Königsberg i. Pr.,*
- 21.04.1928 *Ordentliches Mitglied des Archäologischen Instituts des Deutschen Reiches* (Jahn 1928b: 112),
- 8.08.1928 *1. Vorsitzender der Ostdeutsche Verband für Altertumsforschung* (Jahn 1928b: 144),

- 24.11.1929 *Ehrenmitglied der Ungarischen Altertumsgesellschaft (Ungarische Archäologische Gesellschaft) in Budapest* (Jahn 1930b: 47),
- 24.03.1932 *Korrespondierendes Mitglied der Numismatischen Gesellschaft der Tschechoslowakei in Prag*,
- 22.02.1933 *Ehrenmitglied der Society of Antiquaries of London* (Jahn 1933b: 31).

Uczniowie Hansa Segera	
Bolko von Richthofen	doktorat, 1924 rok
Kurt Tackenberg	doktorat, 1924 rok
Georg Raschke	doktorat, 1928 rok
Fritz Geschwendt	doktorat, 1930 rok
Franz Pfützenreiter	doktorat, 1932 rok
Otto Kleemann	doktorat, 1933 rok
Liebetraut Rothert	doktorat, 1935 rok

Tab. 3. Uczniowie Hansa Segera

Bibliografia:

Buchwald, Epstein, Masner Karl, Seger Hans i in.

1900 Schlesisches Kunstgewerbe früherer Zeiten in auswärtigem Besitz, SVNF, t. 1, s. 159-161; t. 2, 1902, s. 171-176; t. 3, 1904, s. 161-163.

Friedensburg Ferdinand, Seger Hans (red.)

1901 Schlesiens Münzen und Medaillen der neueren Zeit, Breslau.

1908 Schausammlung der Münzen und Medaillen, Breslau.

1976 Schlesiens Münzen und Medaillen der neueren Zeit, Frankfurt am Main. [Nachd. der Aus. Breslau 1901]

Hellmich Max, Seger Hans

1934 Die Richtschwerter des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 4 z. 4, s. 294-301.

Masner Karl, Seger Hans

1920 Führer durch die Vorgeschichtliche Abteilung und das Antikenkabinett: Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, Breslau.

1923 Führer durch die vorgeschichtliche Abteilung und das Antikenkabinett: Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, Breslau.

1924 Festschrift zum 25jährigen Jubiläum des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, Breslau.

Plüddemann Richard, Friese Friedrich, Seger Hans

1898 Reisebericht der von der Museums-Deputation in Breslau zur Besichtigung grösserer Städte gewählten Commission, Breslau.

Richter Johannes, Seger Hans

1909 Schlesische Hügelgräber, SVNF, t. 5, s. 28-40 [strony 28-35 autorem jest Hans Seger; strony 36-40 autorem jest Johannes Richter]

Richthofen Bolko von, Seger Hans

1926 Auf den Spuren alter Siedlungen, AS, t. 1 nr 2 (1924), s. 57-76. [strony 57-65 autorem jest Bolko von Richthofen, strony 65-76 Hans Seger]

Seeger Hans

- 1896 Die Zukunft des Museums schlesischer Altertümer, SV, t. 6, s. 145-156.
- 1896 Ein schlesischer Begräbnisplatz des 3. Jahrhunderts nach Christus bei Köben an der Oder, SV, t. 6, s. 179-186.
- 1896 Hügelgräber von Deutsch-Wartenberg, Kr. Grünberg, SV, t. 6.
- 1896 Schlesische Fundchronik, SV, t. 6, s. 48-66, 169-178.
- 1896 Schlesische Funde der vorrömischen Eisenzeit, SV, t. 6, s. 399-458.
- 1896 Schlesische Hortfunde, SV, t. 6, s. 171-172, 531-558.
- 1896 Verwaltungsbericht für das Jahr 1893, SV, t. 6, s. 18-48.
- 1896 Verwaltungsbericht für das Jahr 1894, SV, t. 6, s. 157-168.
- 1897 Die Einrichtung kunstgewerblicher Museen, Breslau.
- 1897 Figürliche Darstellungen auf schlesischen Grabgefäßen der Hallstattzeit, Globus, t. 72, s. 293-297.
- 1899 Der Fund von Wichulla, SV, t. 7, s. 413-439.
- 1899 Die Breslauer Schützenkleinodien. 2. T.: Die Kleinodien der Zwinger-Schützenbrüderschaft, SV, t. 7, s. 145-184.
- 1899 Ein Andenken an den Breslauer Schneiderkrawall von 1793, SV, t. 7, s. 498-501.
- 1899 Gottfried Hentschel, SV, t. 7, s. 248.
- 1899 Hockergräber bei Ottwitz, SV, t. 7.
- 1899 Schlesische Fundchronik, SV, t. 7, s. 209-247, 531-558.
- 1899 Verwaltungsbericht für das Jahr 1895, SV, t. 7, s. 26-40.
- 1900 Geschichte des ehemaligen Museums schlesischer Altertümer, SVNF, t. 1, s. 1-24.
- 1901 Ein Grabfund der Völkerwanderungszeit aus Neuhof bei Liegnitz, Liegnitz.
- 1902 Beiträge zur Urgeschichte Schlesiens, SVNF, t. 2, s. 3-44.
- 1902 Bernsteinfunde in schlesischen Gräbern, Schlesische Zeitung.
- 1902 Kelten- und Germanengräber in Schlesien, Schlesische Zeitung, 1.6.1902.
- 1902/1903 Ein prähistorischer Goldfund aus Oberschlesien, Oberschlesien I, s. 15-18.
- 1903 Ostdeutsche Bronzetypen, Jahreshefte der Gesellschaft für Anthropologie und Urgeschichte der Oberlausitz, t. 2, s. 324-325.
- 1904 Bericht über die Tätigkeit d. Kommission für d. Schutz d. vorgesch. Denkmäler, Correspondenzblatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, t. 35, s. 79.
- 1904 Das Gräberfeld von Marschwitz, Kreis Ohlau, SVNF, t. 3, s. 27-39.
- 1904 Das Sonnenbild von Trundholm, Archiv für Anthropologie N.F., t. 2, Braunschweig.
- 1904 Der Schutz der vorgeschichtlichen Denkmäler. Denkschrift vorgelegt der 35. Versammlung der Deutschen anthropologischen Gesellschaft in Greifswald 1905, Breslau.
- 1904 Die Denkmäler der Vorzeit im Volksglauben, Mitteilungen der Schlesischen Gesellschaft für Volkskunde, t. 6 z. 11, s. 1-13.
- 1904 Die Steinzeit in Schlesien, Schlesische Zeitung, 2.11.1904.
- 1904 Ein neuer Bronzeschatzfund von Karmine, Kreis Militsch, Schlesische Zeitung, 1.3.1904.
- 1904 Einige prähistorische Neuerwerbungen, SVNF, t. 3, s. 51-58.
- 1904/1905 Ein Grabfund der Völkerwanderungszeit aus Neuhof bei Liegnitz, Mitteilungen des Geschichts- und Altertumsvereins zu Liegnitz, s. 138-144.
- 1905 Bronzefund von Kolzig. Kreis Grünberg, Schlesische Zeitung, 9.12.1905.
- 1905 Die Ausgrabungen in Gräbschen bei Breslau, Schlesische Zeitung, 12.5.1905.
- 1905 Die Steinzeit in Schlesien, Verhandlungen der Gesellschaft Deutscher Naturforscher und Ärzte zu Breslau 1904, Leipzig, s. 268-269.
- 1905 Ein Grabfund der Völkerwanderungszeit aus Neuhof bei Liegnitz, Liegnitz.
- 1906 Altertumsfunde im Kreise Glogau, Schlesische Zeitung, 2.5.1906.
- 1906 Bericht über die Tätigkeit d. Kommission für d. Schutz d. vorgesch. Denkmäler, Correspondenzblatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, t. 37, s. 107-108.

- 1906 Die Steinzeit in Schlesien, Archiv für Anthropologie N.F., t. 5 z. 1-2, Braunschweig, s. 116-141.
- 1906 Einige Ostdeutsche Bronzetypen, Correspondenzblatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, t. 37, s. 125-128.
- 1906 Neue Bronzefunde aus Niederschlesien, Mitteil. d. Gesch.- und Altertumsvereins zu Liegnitz, s. 5, 112 i n.
- 1906 Spuren der römischen Kultur in Schlesien, Schlesische Zeitung, 23.10.1906.
- 1906 Zum Bersteinfunde von Hartlieb, Schlesische Zeitung.
- 1907** Depotfunde aus der Bronze- und Hallstattzeit, SVNF, t. 4, s. 9-43.
- 1907 Die vorgeschichtlichen Bewohner Schlesiens, Mitteilungen der Schlesischen Gesellschaft für Volkskunde, t. 9 z. 17, s. 1-18.
- 1907 Neue Grabfunde aus der älteren Bronzezeit, SVNF, t. 4, s. 1-8.
- 1907 Spuren der römischen Kultur in Schlesien, Correspondenzblatt des Gesamtvereins der Geschichts- und Altertumsvereine, t. 55, s. 55-60.
- 1908 Die Ergebnisse einer anthropologischen Untersuchung über die steinzeitliche Bevölkerung Schlesiens und Böhmens, Schlesische Zeitung.
- 1908/1909 Ein steinzeitliches Idol aus Ratibor, Schlesien, t. 3, s. 158-159.
- 1909 Beiträge zur Vorgeschichte Schlesiens: 3. Gussformen, SVNF, t. 5, s. 1-27.
- 1909 Der Stein mit den Fußtapfen des Heiligen Adalbert im Dom zu Breslau, SVNF, t. 5, s. 49-52.
- 1909 Drei schlesische Bronzefunde, PZ, t. 1 z. 2, s. 196-199.
- 1909 Ein steinzeitliches Idol aus Ratibor, Schlesische Zeitung, 11.11.1909.
- 1909 Nekrologe Oskar Mertins, PZ, t. 1 z. 1, s. 112.
- 1909 Vorgeschichtliche Funde aus dem Neißer Lande, Jahresbericht Neiße, t. 13, s. 14-22.
- 1909 Über ein merkwürdiges schlesisches Kupferbeil, Correspondenzblatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, t. 40, s. 90-91.
- 1909** Zur Chronologie der ostdeutschen Ösennadeln, PZ, t. 1 z. 1, s. 55-64.
- 1910 Die Entstehung der Leichenverbrennung in der jüngeren Steinzeit, Correspondenzblatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, r. 41 nr 9/12, s. 115-117.
- 1910 Schlesische Funde im Jahre 1910, Schlesische Zeitung, 3.12.1910.
- 1911 Der Goldfund vom Mönchswalde bei Jauer, Correspondenzblatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, t. 42 nr 8/12, s. 154-155.
- 1911 Die Grundlagen der vorgeschichtlichen Chronologie, Festschrift zur Jahrhundertfeier der Universität zu Breslau, Breslau, s. 554-569.
- 1911 Neue Ausgrabungen in Jordansmühl, Schlesische Zeitung, 22.6.1911.
- 1911 Schlesiens Urgeschichte, [w:] *Frech-Kampers*, Schlesische Landeskunde, Leipzig.
- 1911 Über die Stellung der Urgeschichte zu den nächstverwandten Disziplinen, Correspondenzblatt der deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, t. 42, s. 57-59.
- 1911/1913 Brandgruben, Reallexikon der germanischen Altertumswissenschaft, t. 1, s. 308-309.
- 1912 Der Goldfund vom Mönchswalde bei Jauer, MAG, t. 42, s. 100.
- 1912 Die Grundlagen der vorgeschichtlichen Chronologie, [w:] Festschrift zur Jahrhundertfeier der Universität zu Breslau der Schlesischen Gesellschaft für Volkskunde, Breslau, s. 554-569.
- 1912 Ein Prunkschwert aus der Zeit der Kreuzzüge, SVNF, t. 6, s. 79-83.
- 1912 Maslographia 1711-1911, SVNF, t. 6, s. 1-16.
- 1912 Neue Erwerbungen der prähistorischen Sammlung, SVNF, t. 6, s. 41-49.
- 1912 Vermehrung der Sammlungen, SVNF, t. 6, s. 207-220.
- 1912 Zwei schlesische Bronzeschwerter, SV. t. 6, s. 39-40.
- 1913 Kultsymbole aus schlesischen Gräbern der frühen Eisenzeit, *Opuscula Archaeologica Oscari Montelio Septuagenerario*, s. 215-222.

- 1913** Schlesiens Urgeschichte, Leipzig.
- 1913/1914 Neue Bronzefunde aus Niederschlesien, Mitteilungen des Geschichts- und Altertums-Vereins zu Liegnitz, t. 5, s. 112-115.
- 1913/1915 Hocker, Reallexikon der germanischen Altertumswissenschaft (RGA), t. 2, s. 540.
- 1914 Stand der Urgeschichtsforschung in Schlesien, Correspondenzblatt der Gesamtvereins der Geschichts- und Altertumsvereine, t. 62, s. 106-111.
- 1914 Urgeschichte Mitteleuropas, Bericht über die Ergebnisse der neueren Forschung, Mitteilungen der Schlesischen Gesellschaft für Volkskunde, t. 16 z. 2, s. 161-178.
- 1915 Hermann Klaatsch als Anthropologe, PZ, t. 7, s. 241-246.
- 1916 Der Bronzefund von Bergel Kr. Ohlau, SVNF, t. 7, s. 126.
- 1916 Die keramischen Stilarten der jüngeren Steinzeit Schlesiens, SVNF, t. 7, s. 1-89.
- 1916 Ein Brunnenfund aus der Steinzeit, SVNF, t. 7, s. 90-92.
- 1917 Vorgeschichtliche Funde aus Schlesien, Schlesische Zeitung, 27.5.1917.
- 1918 Die Oswitzer Schwedenschanze, eine Kriegsgrabung, Schlesische Zeitung, 1.5.1918.
- 1918/1919 Steinkisten, Reallexikon der germanischen Altertumswissenschaft, t. 4, s. 280-281.
- 1919 Die keramischen Stilarten der jüngeren Steinzeit Schlesiens, SVNF, t. 7, s. 1-89.
- 1919 Die Schwedenschanze bei Oswitz, Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens, t. 53 z. 2, s. 79-93.
- 1920 Führer durch die urgeschichtliche Abteilung des Breslauer Museums, Breslau. [2. wydanie 1923]
- 1921 Aus Oberschlesiens Vorgeschichte, [w:] Oberschlesien, ein Land deutscher Kultur, Gleiwitz, s. 42-49.
- 1921 Die ältesten Fundstücke menschlicher Herkunft aus Schlesien, Schlesische Heimatblätter, s. 611-612, 626-627.
- 1921 Die Grafschaft Glatz in vorgeschichtlicher Zeit, Volkmer-Festschrift, Habelschwerdt, s. 124-129.
- 1921/1922 Oskar Montelius †, PZ, t. 13/14, s. 214-216.
- 1922 Alte Hügelgräber in der Carolatherheide, Grünberger Hauskalender, nr 12, s. 51-52.
- 1923 Ein altgermanischer Hausgrundriß von Mertschütz bei Liegnitz, Schlesien, t. 3, s. 21-24.
- 1924 Adamowitz, Eberts Reallexikon I, s. 17-18.
- 1924 Aunjetitzer Kultur, Eberts Reallexikon I, Berlin, s. 260-272.
- 1924 Die Schwedenschanze bei Oswitz, Breslau.
- 1924** Die Stilentwicklung in der Keramik der schlesischen Urnen-Friedhöfe, SVNF, t. 8, s. 5-19.
- 1924 H. Reinerth, Chronologie der jüngeren Steinzeit in Süddeutschland (recenzja), PZ, t. 15, s. 142-146.
- 1924 Schlesische Festungen aus der Bronzezeit, Schlesische Monatshefte, t. 1, s. 27-32.
- 1925 Aus der Vorzeit, Grünberger Hauskalender, s. 31-34.
- 1925 Bschanzer Typus, Eberts Reallexikon II, s. 196.
- 1925 Der Bronzefund von Kuttiau, Kr. Glogau, [w:] Studien zur vorgeschichtlichen Archäologie, Leipzig, s. 84-89.
- 1926 Aus der Steinzeit, AS, t. 1 nr 3/4 (1926), s. 199-217.
- 1926 Bemalte Deckelbüchsen der frühen Eisenzeit, AS, t. 1 nr 3/4 (1926), s. 232-233.
- 1926 Bericht des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer in der Provinz Niederschlesien, AB, t. 1 nr 4, s. 25-27.
- 1926** Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 1 nr 1 (1922), s. 37-51.
- 1926 Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 1 nr 2 (1924), s. 105-111.

- 1926 Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesiſchen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 1 nr 3/4 (1926), s. 263-274.
- 1926 Der Bronzeschatz von Pilsnitz Kreis Breslau, AS, t. 1 nr 1 (1922), s. 8-13.
- 1926 Der Hellerfund von Eckersdorf, AS, t. 1 nr 3/4 (1926), s. 262.
- 1926 Die ältesten Fundstücke menschlicher Herkunft aus Schlesien, AS, t. 1 nr 1 (1922), s. 2-8.
- 1926 Eine mittelalterliche Gesichtsurne, AS, t. 1 nr 2 (1924), s. 103-104.
- 1926 Frühmittelalterliches Tongefäß aus Brennstadt, AS, t. 1 nr 1 (1922), s. 26.
- 1926 Gesetzliche Bestimmungen über Ausgrabungen und Bodenfunde, AB, t. 1 nr 1, s. 5-6.
- 1926 Gesichtsurnenkultur in Schlesien, Eberts Reallexikon IV 1, s. 302-304, tabl. 120-122.
- 1926 Grabungen auf dem Zobtengipfel, AB, t. 1 nr 1, s. 2-4.
- 1926 Gustav Striebold, AB, t. 1 nr 8, s. 65-66.
- 1926 Gustav Ullrich, Ein Veteran der schlesiſchen Bodenforschung, AB, t. 1 nr 6, s. 41-43.
- 1926 Jordansmühler Typus, Eberts Reallexikon VI, s. 168-169, tabl. 52.
- 1926 Lausitzische Kultur, Eberts Reallexikon VII, s. 251-256.
- 1926 Lorzendorf, Kr. Namslau, Eberts Reallexikon VII, s. 312, tabl. 207-208.
- 1926 Ostdeutsch-polnische Gesichtsurnenkultur. B. Schlesien, Eberts Reallexikon IV, s. 302-304.
- 1926 Schmuckschilde der frühen Bronzezeit, AS, t. 1 nr 2 (1924), s. 76-80.
- 1926 Völker und Völkerwanderungen im vorgeschichtlichen Ostdeutschland, [w:] Wilhelm Volz (red.), Der ostdeutsche Volksboden, Breslau, s. 67-86.
- 1927 Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesiſchen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 2 z. 1 (1927), s. 59-68.
- 1927 Die vorgermanische Bevölkerung Schlesiens, Bericht über die 15. Versammlung deutscher Historiker 1926, Breslau, s. 21 i n.
- 1927 Die vorgermanische Bevölkerung Schlesiens, Vergangenheit und Gegenwart, 6. Ergänzungsheft, s. 1-18.
- 1927 Ergebnisse der Vorgeschichtsforschung in Schlesien. Forschungen und Fortschritte, Korrespondenzblatt der deutschen Wissenschaft und Technik III, 15 (Berlin 20.5.1927), s. 113-114.
- 1927 Marschwitzer Typus, Eberts Reallexikon VIII, s. 48-50, tabl. 6.
- 1927 Nephrit in Schlesien, Eberts Reallexikon VIII, s. 473.
- 1927 Noßwitzer Typus, Eberts Reallexikon IX, s. 122-123, tabl. 174.
- 1927 Ludwig Burgemeister, AB, t. 2 nr 3, s. 34-35.
- 1927 Oswitz in Schlesien, Eberts Reallexikon IX, s. 318.
- 1927 Schlesien, Berlin.
- 1927 Schlesien, Eberts Reallexikon XI, s. 269-283, tabl. 77-89.
- 1927 Schlesiſcher Typus, Eberts Reallexikon XI, s. 283.
- 1927 Vorgeschichtliche Zeit, [w:] Die Kunst in Schlesien, Berlin, s. 1-27.
- 1927 Zum 60. Geburtstag Max Hellmichs, AB, t. 2 nr 4, s. 49-51.
- 1928 Der Münzfund von Schosnitz, SVNF, t. 9, s. 26.
- 1928** Drei neue schlesiſche Bronzefunde, SVNF, t. 9, s. 1-10.
- 1928 Ernst Freiherr von Richthofen, AB, t. 3 nr 2, s. 17-18.
- 1928 Literatur von Schlesien, Vorgeschichtliches Jahrbuch, t. 3, s. 79-83.
- 1928 Schweidnitzer Fibel, Eberts Reallexikon, t. 11, s. 379 i n.
- 1929 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer im Jahre 1928, AB, t. 4 nr 2 (1929), s. 21-23.
- 1929** Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesiſchen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 2 z. 3 (1929), s. 292-308.
- 1929 Denkschrift betreffend die Errichtung eines Denkmalsamtes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer durch die Provinz Niederschlesien, AB, t. 4 nr 2 (1929), s. 17-21.

- 1929 Die Schlesischen Silberfunde der spät-slavisches Zeit, AS, t. 2 nr 2 (1928), s. 129-161.
- 1929 Ein merkwürdiger Fund vom Burgfeld-Zeughaus in Breslau, AS, t. 2 nr 1 (1927), s. 56-58.
- 1929 Einladung zur 1. Tagung des ostdeutschen Verbandes für Altertumsforschung in Breslau, AB, t. 4 nr 3 (1929), s. 33-36.
- 1929 Johann Gustav Gottlieb Büching zu seinem 100. Todestage, AS, t. 2 z. 3 (1929), s. 169-180.
- 1929 Max Ebert †, NDV, t. 5 z. 12, s. 177-178.
- 1929 Mitgliederverzeichnis des Schlesischen Altertumsvereins, AS, t. 2 z. 3 (1929), s. 333-357.
- 1930 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1929, NDV, t. 6 z. 4, s. 66-70.
- 1930 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1930, AB, t. 5 nr 2, s. 22-24.
- 1930 Die Anfänge des Dreiperioden-Systems, [w:] Schumacher-Festschrift, Mainz, s. 3 i n.
- 1930 Wanderversammlung des Schlesischen Altertumsvereins, AB, t. 5 nr 4, s. 56.
- 1930 Zum Schweriner Falle, NDV, t. 6 z. 7, s. 113-114.
- 1931 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1930, AB, t. 6 nr 3, s. 33-36.
- 1931 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1930 und die Errichtung eines Landesamts für vorgeschichtliche Denkmalpflege, NDV, t. 7 z. 7, s. 129-134.
- 1931 Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 3 nr 1 (1930), s. 91-103.
- 1931 Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 3 nr 2 (1931), s. 289-314.
- 1931 Der Bernsteinfund von Hartlieb bei Breslau, AS, t. 3 nr 2 (1931), s. 171-184.
- 1931 Die Deichselwagen von Gr. Perschnitz³⁴⁶ Kr. Militsch, AS, t. 3 nr 2 (1931), s. 185-204.
- 1931 Dr. Georg Lustig 25 Jahre Vorstandsmitglied des Schlesischen Altertumsvereins, AB, t. 6 nr 1, s. 1-2.
- 1931 Ein Seitenstück zur Vase von Bschanz, AS, t. 3 nr 1 (1930), s. 1-5.
- 1931 Ferdinand Friedensburg, Schles. Lebensbilder 4, s. 416-419.
- 1931 Gustaf Kossinna †, PZ, t. 22, s. 293-295.
- 1931 Nachträge zu den schlesischen Silberfunden der spät-slavisches Zeit, AS, t. 3 nr 1 (1930), s. 67-75.
- 1931 Neue Funde der ältesten Bronzezeit aus dem nördlichen Schlesien, AS, t. 3, s. 11-20.
- 1931 Professor Dr. Buchwald. Professor Dr. Hinze, AB, t. 6 nr 4, s. 49-50.
- 1931 Zum Bronzefund von Kuttlau, AS, t. 3 nr 1 (1930), s. 5-10.
- 1931/32 Die Lausitzer Kultur, Deutsche Hefte für Volks- und Kulturbodenforschung, t. 2, s. 82-89.
- 1932 An unsere Mitglieder, AB, t. 7 nr 1, s. 1-2.
- 1932 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1931, AB, t. 7 nr 2, s. 21-24.
- 1932 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1931, NDV, t. 8 z. 4, s. 49-51.
- 1932 Hubert Schmidt†, PZ, t. 23, s. 375-377 [także NDV, t. 9, 1933, s. 17 i n]
- 1933 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1932, AB, t. 8 nr 2, s. 25-28.

³⁴⁶ Nazwy Perschnitz brak w słowniku Stanisława Rosponda. Być może chodzi tu o Perschütz – Bierzyce.

- 1933 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1932, NDV, t. 9 z. 3, s. 33-35.
- 1933 Ein Reliquiar des Breslauer Kanonikus Helentreuter, SVNF, t. 10, s. 67-68.
- 1933 Eine Kulturschande, AB, t. 8 nr 4, s. 65-66.
- 1933 Fünfundsiebzig Jahre Schlesischer Altertumsverein, SVNF, t. 10, s. 1-11.
- 1933 Karl Masner 75 Jahre alt, AB, t. 8 nr 1, s. 11.
- 1934 An unsere Mitglieder!, AB, t. 9 nr 1, s. 1.
- 1934 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1933, AB, t. 9 nr 2, s. 17-19.
- 1934 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1933, NDV, t. 10 z. 3, s. 54-56.
- 1934 Bermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 202-209.
- 1934 Bermehrung der Sammlung des Landesamtes für vorgeschichtliche Denkmalpflege, AS, t. 4 z. 4 (1934), s. 302-319.
- 1934 Das neue Heimatmuseum der Stadt Neusalz a. d. Oder, AB, t. 9 nr 3, s. 45-46.
- 1934 Die Kettennadel von Bollschau, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 105-107.
- 1934 Die Zobtener Säule, AB, t. 9 nr 3, s. 41-42.
- 1934 Ein Waffenfund aus Namslau, AS, t. 4 z. 4 (1934), s. 273-282.
- 1934 Gustav Ullrich †, AB, t. 9 nr 1, s. 16.
- 1934 Neue Funde aus der Glockenbecherkultur, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 83-104.
- 1934 Sophus Müller, PZ, t. 24, s. 343-347.
- 1934 Sophus Müller †, NDV, t. 10 z. 2, s. 33-34.
- 1935 Alfred Götze zum siebzigsten Geburtstag, NDV, t. 11 z. 3, s. 49-51.
- 1935 Arnold Zum Winkel, AB, t. 10 nr 6, s. 138.
- 1935 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1934, AB, t. 10 nr 2, s. 33-35. [również w NDV, t. 11, s. 52-54]
- 1935 Breslau als älteste Münzstätte Schlesiens, AB, t. 10 nr 5, s. 122-123.
- 1935 Pastor Hermann Söhnle, AB, t. 10 nr 2, s. 37-38.
- 1936 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens im Jahre 1935, AB, t. 11 nr 2, s. 37-40.
- 1936 Bermehrung der Sammlung des Landesamtes für vorgeschichtliche Denkmalpflege, AS, t. 6 z. 2 (1936), s. 380-404.
- 1936 Karl Masner †, AB, t. 11 nr 5, s. 133-135.
- 1936 Schlesische Hortfunde aus der Bronze- und frühen Eisenzeit, AS, t. 6 z. 1 (1935/1936), s. 85-182.
- 1936 Vorgeschichtsforschung und Indogermanenproblem, [w:] Helmut Arntz (red.), Germanen und Indogermanen, t. 1, Heidelberg, s. 1-40.
- 1936 Zum 200. Todestage Leonhard David Hermanns, NDV, t. 12, s. 50 i n.
- 1937 Jahresbericht 1936 des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens, AB, t. 12 nr 3/4, s. 92-95 oraz NDV, t. 13 z. 10/11, s. 249-251.
- 1938 Bermehrung der Sammlung des Landesamtes für Vorgeschichte in Breslau, AS, t. 7 z. 2 (1938), s. 266-283.
- 1938 Bernhard Engel †, AB, t. 13 nr 1, s. 39.
- 1938 Der Goldfund von Alteichen Kr. Glogau, AS, t. 7 z. 1 (1937), s. 5-8.
- 1938 Drei merkwürdige Münzfunde aus Breslau und Umgegend, AB, t. 13 nr 3, s. 98-101.
- 1938 Eberhard Drescher †, AB, t. 13 nr 3, s. 128.
- 1938 Georg Lustig †, AB, t. 13 nr 4, s. 154.
- 1938 Georg Thilenius †, AB, t. 13 nr 1, s. 39.
- 1938 Jahresbericht 1937 des Vertrauensmannes für kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens, AB, t. 13 nr 4, s. 146-150.
- 1938 Max Hellmich †, AS, t. 7 z. 1 (1937), s. 1-4.

- 1938 Vorgeschichte Schlesiens, [w:] Hermann Aubin (red.), Geschichte Schlesiens, Breslau.
 - 1939 Bericht des staatlichen Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens 1937/38, NDV, t. 15, s. 113-117.
 - 1939 Denkmalpflege und Münzfunde, AB, t. 14 nr 4, s. 135-138.
 - 1939 Die Heimat der Arier, AS, t. 8, s. 7-18. [jego wykład z 7 grudnia 1891 roku]
 - 1939 Jahresbericht 1938 des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens, AB, t. 14, s. 89-94.
 - 1940** Bermehrung der Sammlung des Landesamtes für Vorgeschichte in Breslau, AS, t. 9, s. 179-189.
 - 1940 Der Silberhort von Karlsdorf, Kr. Strehlen, AB, t. 15 nr 4, s. 165-167.
 - 1940 Ein Hortfund aus dem 13. Jahrhundert, AS, t. 9, s. 146-155.
 - 1940 Grabfunde der jüngeren Steinzeit aus Buschacker, Kr. Glogau, AB, t. 15 nr 1, s. 5-6.
 - 1940 Jahresbericht 1939 des staatlichen Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens, AB, t. 15 nr 3, s. 107-110.
 - 1941 Jahresbericht 1940 des staatlichen Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens, AB, t. 16, s. 142-145.
 - 1941 Neue Hortfunde aus der Bronzezeit, AB, t. 16 z. 2, s. 88-90.
 - 1941 Tonbecher mit Bronzezierart, AB, t. 16 z. 3/4, s. 167-168.
 - 1942 Ein Totschläger aus der Mittelsteinzeit, AB, t. 17 z. 1, s. 9-12.
 - 1942 Jahresbericht 1941 des staatlichen Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer Niederschlesiens, AB, t. 17 z. 2/3, s. 180-182.
 - 1943 Zum „Wahlstätter Mongolenschwert“, AB, t. 18 z. 1, s. 18-22.
- Seeger Hans, Hintze Erwin (red.)
- 1928 Jahrbuch des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer, t. 9, Breslau.

HERMANN SÖHNEL

(1858-1934)

Urodził się w 1858 roku, a zmarł 20.12.1934 roku w Lubinie (*Lüben*). Był pastorem najpierw w Konotopie (*Kontopp*), potem w Starej Rudnie (*Alt-Raudten*), a następnie w latach 1895-1925 w Rudnie (*Raudten*). Był uczniem profesora gimnazjalnego Hugo Jentscha w Guben, który zaszczerpił w nim zainteresowanie lokalną przeszłością (*Heimatsforschung*), w szczególności badaniami wałów kolistych (*Rundwälle*) (Söhnel napisał o tym artykuł, który ukazał się w 1886 roku). W 1890 roku zmienił miejsce zamieszkania i przeniósł się na Śląsk. Wstąpił wówczas do *Schlesischer Altertumsverein*. Oprócz posługi duchowej bardzo chętnie włączał się również w prace związane z ochroną zabytków. Realizując zadania korzystał ze swoich kontaktów urzędowych, umiłowania do wędrówek oraz sympatii miejscowej ludności. Poza tym wrocławskie *Altertumsmuseum* zawdzięczało mu liczne zakupy, w których uczestniczył bezpośrednio lub w których brał udział jako negocjator (m.in. znalezisko gromadne z Buczkowa pow. Kozuchów

(*Buchwald Kr. Freystadt*) i Głogowa). Söhnel zajmował się historią Rudnej. Interesował się przeszłością w szerokim zakresie: od epoki brązu po czasy mu współczesne (np. praca o Ścinawie – Söhnel 1982).

Na skutek ciężkiego wypadku uległ długotrwałemu porażeniu (został sparaliżowany), co bardzo ograniczyło jego możliwości ruchowe oraz aktywność. Za swoje liczne zasługi mianowano go obywatelem honorowym miasta Rudna, a jeden z placów nazwano jego imieniem i nazwiskiem. Hermann Söhnel zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 76 lat (Seger 1935: 37-38).

Bibliografia:

Söhnel Hermann

- 1873 Die schlesischen Rundwälle, *Schlesische Zeitung*, nr 40.
- 1886 Die Rundwälle der Niederlausitz nach dem gegenwärtigen Stand der Forschung. Ein Beitrag zu den prähistorischen Untersuchungen der Landschaft, Guben.
- 1896 Die Burgwälle Schlesiens nach dem gegenwärtigen Stande der Forschung, SV, t. 6, s. 89-106.
- 1896 Funde von Buchwald Kr. Freystadt, SV, t. 6, s. 49.
- 1896 Tierfiguren aus schlesischen Gräbern, SV, t. 6, s. 459-473.
- 1899 Bronze-Armband von Klieschau Kr. Steinau, SV, t. 7, s. 226.
- 1903 Die Züge der deutschen Kaiser nach Schlesien im 11. und 12. Jahrhundert, *Bunte Bilder aus dem Schlesierlande II*, s. 200-206.
- 1903 Schlesische Burgwälle, *Bunte Bilder aus dem Schlesierlande II*, s. 191-199.
- 1905 Geschichte der evangel. Stadtpfarrkirche zu Raudten, Liegnitz.
- 1907 Funde von Buchwald Kr. Freystadt, SVNF, t. 4, s. 24 i n.
- 1982 Das Evangelium im Steinauer Lande. Geschichte des evang. Kirchenkreises Steinau, [w:] Hermann Söhnel (red.) [nowa redakcja: Richard Hoppe], *Das Evangelium im Kirchenkreis Steinau, Festschrift aus Anlaß der Generalkirchenvisitation vom 2. bis 21. Mai 1931, Steinau (Oder)*, s. 5-37.

Söhnel Hermann, Eckert

- 1893** Schlesische Fundchronik, SV, t. 5, s. 229.

KURT TACKENBERG

(1899-1992)

Urodził się 30.06.1899 roku w Samborzu (*Tschammendorf*) na Śląsku (Simon 2006b: 56), a zmarł w 1992 roku (Halle 2007: 462). Był uczniem Gustafa Kossinny, Karla Jacob-Friesena³⁴⁷ w Hanowerze i Hansa Segera we Wrocławiu (od 1923 roku) (Simon 2006b: 56). Jak sam pisze, pracę doktorską, której promotorem był Hans Seger, złożył w listopadzie 1924 roku na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W

³⁴⁷ Karl Hermann Jacob-Friesen (1886-1960) – dyrektor działu prahistorycznego w *Niedersächsisches Landesmuseum* w Hanowerze, profesor honorowy na uniwersytecie w Getyndze (Filip 1966: 545).

styczniu 1925 roku ukończył słowo wstępne, natomiast całość ukazała się drukiem jeszcze w 1925 roku³⁴⁸ (Tackenberg 1925: Vorwort). Od 1923 do 1929 roku pracował jako asystent w *Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer* we Wrocławiu, natomiast w latach 1929-1934 (stanowisko miał objąć 1 czerwca 1929 roku (Jahn 1929c: 63)) jako kustosz i kierownik działu prahistorycznego w *Landesmuseum* w Hanowerze³⁴⁹ zastępując na tym stanowisku Hansa Gummela³⁵⁰. W latach 1934-1937³⁵¹ pracował jako profesor nadzwyczajny na Uniwersytecie w Lipsku, następnie od 1937 roku (1938 wg *dossier*, Simon 2006b) już jako profesor zwyczajny na Uniwersytecie w Bonn, gdzie został kierownikiem *Institut für Vorgeschichte*. W 1941 roku był profesorem wizytującym (*Gastprofessor*) w Gent w Belgii. W 1942 roku z polecenia *Ahnenerbe* objął kierownictwo „Instytutu Niemieckiego” (*Leiter des „deutschen Instituts”*) w Brukseli. Od 1955 do 1962³⁵² roku był zatrudniony na uniwersytecie w Münster (Leube 1998: 426; Halle 2007: 462).

Redagował razem z Andrásem Alföldim³⁵³ czasopismo *Antiquitas*. Specjalizował się w europejskiej *Vor- und Frühgeschichte* (Filip 1969: 1427). Jako jeden z pierwszych otrzymał stypendium wyjazdowe w zakresie prahistorii (Gummel 1938: 346 przypis 3). W *dossier* opisany został jako „szczególny znawca śląskiej i dolnoniemieckiej *Vorgeschichte*”, jak również „szczególny znawca wschodnich Germanów”. Ponadto określono go słowami „wybitny naukowiec” oraz „szczyry charakter i wspaniały nauczyciel, ostra antykatolicka postawa” (Simon 2006b: 56-57).

Od 1929 roku należał do *Kampfbund für Deutsche Kultur*, natomiast od kwietnia 1932 roku do założonej w jej ramach *Fachgruppe für Vorgeschichte* (Pape 2002: 176). Jednak drogi Tackenberg i Reinertha dosyć szybko na pewien czas się rozeszły, ponieważ już w listopadzie 1933 roku znacznie ograniczył on kontakty z Reinerthem (Wegner 2002: 400 przypis 29). Należał jednak w dalszym ciągu do *Reichsbund für Deutsche*

³⁴⁸ Kurt Tackenberg w słowie wstępnym dziękuje promotorowi – Hansowi Segerowi oraz Martinowi Jahnowi za wieloraką pomoc.

³⁴⁹ U Güntera Wegnera (2002: 399 przypis 19) – *Provinzialmuseum Hannover*.

³⁵⁰ Hans Gummel – niemiecki archeolog, w latach 1919-1929 pracował m.in. jako asystent i kustosz w *Provinzialmuseum* w Hanowerze, w 1929 roku został dyrektorem *Städtisches Museum* w Osnabrück (Wegner 2002: 399 przypis 17). Jest autorem znanej książki o historii badań archeologicznych w Niemczech z 1938 roku (*Forschungsgeschichte in Deutschland*).

³⁵¹ Uta Halle (2007: 462) pisze, że w latach 1934-38. Informacja o objęciu przez niego nowej posady pojawiła się w 1933 roku w czasopiśmie NDV (Jahn 1933b: 208).

³⁵² Uta Halle pisze, że do 1966 roku (Halle 2007: 462).

³⁵³ András Alföldi (1895-1981) – węgierski archeolog i historyk, pracował w Węgierskim Muzeum Narodowym w Budapeszcie, profesor na uniwersytetach w Debreczynie, Budapeszcie, Bernie, Bazylei oraz w *Institute for Advanced Study* w Princeton w stanie New Jersey w USA; autor i redaktor licznych prac naukowych (Filip 1966: 21).

Vorgeschichte (Mitgliederverzeichnis 1939: 28). W 1937 roku został członkiem NSDAP. Na przełomie lat 1943/1944 służył w Wehrmachcie w stopniu podporucznika (*Leutnant*) (Halle 2007: 462).

Bibliografia:

Tackenberg Kurt

- 1922 Neue schlesische Funde der frühgermanischen Zeit, [w:] Festschrift zur 100-Jahrfeier der Sängerschaft Leopoldina 1822-1922, Breslau, s. 3-37.
- 1922 Vorgeschichte des Kreises Neumarkt, Heimatblätter für den Kreis Neumarkt in Schlesien, nr 5, Deutsch Lissa, s. 65-78.
- 1924 Neue vorgeschichtliche Funde, Schlesische Monatshefte, t. 1, s. 248-250. [częściowy przedruk w: Schlesien, 1924, s. 35]
- 1925 Die Wandalen in Niederschlesien, Berlin.
- 1925 Eine vorgeschichtliche Gießwerkstatt, Schlesische Monatshefte, t. 2, s. 45-46.
- 1925 Ethnologische Streitfragen in Ostdeutschland, Mannus Ergänzungsband, t. 4, s. 144-146.
- 1925 Neue wichtige frühgermanische Funde, Breslauer Neueste Nachrichten, 30.8.1925.
- 1926 Die Bedeutung des Zobtenberges in vorgeschichtlicher Zeit, Zobtenjahrbuch, Schweidnitz, s. 7-11.
- 1926 Die Burgunden in Schlesien, Schlesische Monatshefte, t. 3, s. 76-79.
- 1926 Die frühgermanische Kultur in Schlesien, AS, t. 1 nr 3/4 (1926), s. 121-156.
- 1926 Die germanischen Völkerwanderungen in Mittel- und Osteuropa (Abdruck aus dem Wiener Abendblatt vom 27. Januar 1926), AB, t. 1 nr 2, s. 11-12.
- 1926 Ein Germanischer Grabfund aus Hohwelze, Grünberger Hauskalender, s. 48-49.
- 1926 Fundnachrichten, NDV, t. 2 z. 4, s. 67.
- 1926 Heilszeichen der schlesischen Wandalen, AS, t. 1 nr 2 (1924), s. 81-85.
- 1926 Neue Funde aus Schlesien, NDV, t. 2 z. 1, s. 7-12; t. 2 z. 2, s. 25.
- 1926 Schlesischer Altertumsverein, AB, t. 1 nr 5, s. 38-40.
- 1926 Zur Vorgeschichte des Kreises Neumarkt, Kreiskalender Neumarkt 1927, Schweidnitz, s. 76-79.
- 1927 2000 Jahre alte Dorfanlage vor den Toren Breslaus (bei Wiltschau), Breslauer Neueste Nachrichten, 7.6.1927.
- 1927 Neue Funde aus Schlesien (Die Pflege vorgeschichtlicher Altertümer in Niederschlesien vom 1. April 1926 bis 31. März 1927), NDV, t. 3 z. 5, s. 65-67; t. 3, s. 87-88.
- 1927 Neue vorgeschichtliche Funde aus dem Kreise Nimptsch, Illustrierte Wochenbeilage der Schlesischen Zeitung III. Beilage, 1.1.1927.
- 1928 Meine Studienreise nach Süd- und Ost-Europa 1927/28, AB, t. 3 nr 7, s. 101-103.
- 1929 Das erste Auftreten der Leichenverbrennung in Schlesien, AS, t. 2 nr 1 (1927), s. 13-32.
- 1929 Ein kennzeichnender Fall einer Fundortsfälschung und seine Folgen, NDV, t. 5 z. 1, s. 19-21.
- 1929 Fundnachrichten, NDV, t. 5 z. 1, s. 21-22.
- 1929 Germanische Funde in Bulgarien, Bulletin de l'institut Archéologique Bulgare, t. 5 1928/1929, s. 263-272.
- 1929 Urnengräber der Spätlatènezeit aus Niederschlesien, AS, t. 2 nr 3, s. 241-250.
- 1930 Ein Grabfund der Schnurkeramik aus Schlesien, Monatsblatt der Brandenburgia, t. 39, s. 90-92.
- 1930 Literatur, jüngere Perioden: Schlesien, Vorgeschichtliches Jahrbuch, t. 4, s. 90-94.
- 1930 Zu den Wanderungen der Ostgermanen, Mannus, t. 22 (1930), s. 268-295.
- 1931 Bericht über die Tätigkeit des Vertrauensmannes für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer der Provinz Hannover im Jahre 1930, NDV, t. 7 z. 10, s. 199-201.

- 1932 Böhmisches Funde im Vorgeschichtlichen Institut der Universität Göttingen, Sudeta, t. 8, s. 31-34.
- 1932 Die Lanzenspitzen vom Lüneburger Typ, Mannus t. 24, s. 63-79.
- 1934 Chauken und Sachsen, Nachr. aus Niederschlesische Urgeschichte, t. 8.
- 1934 Die Kultur der frühen Eisenzeit (750 vor Christi Geburt bis Christi Geburt) in Mittel- und Westhannover, Hildesheim, Leipzig.
- 1934 Die Ura-Linda-Chronik, AB, t. 9 nr 2, s. 24-25.
- 1937 Beiträge zur Landschafts- und Siedlungskunde der Vorzeit Sachsens, Kötschke Festschrift.
- 1937 Die Germanen in Sachsen, Sachsens Vorzeit, t. 1 z. 2, s. 88-103.
- 1937 Markkleebergs Vorzeitfunde, Sachsens Vorzeit, t. 1 z. 1, s. 25 i n.
- 1938 Die Ausgrabung auf dem Dechantsberg bei Nossen, Sachsens Vorzeit, t. 2 z. 2, s. 169-180.
- 1938 Haben Kelten in Sachsen gesiedelt?, Sachsens Vorzeit, t. 2 z. 1, s. 59-62.
- 1939 Die Zweihenkligen Terrinen der jüngeren Bronze- und älteren Eisenzeit im Gebiet zwischen Ems- und Elbemündung, Urgeschichtsstudien beiderseits der Neiderelbe, Jacob-Friesen Festschrift, Hildesheim, s. 153 i n.
- 1940 Germanen und Slawen zwischen 1000 vor und 1000 nach Beginn unserer Zeitrechnung, Bonn.
- 1949 Zum bronzezeitlichen Formenkreis an Ilmenau und Niederelbe, Nachrichten aus Niedersachsens Urgeschichte, t. 18, s. 3 i n.
- 1949/50 Die Burgen der Lausitzer Kultur, PZ, t. 34-35, s. 18-31.
- 1951 Die Beusterburg, ein jungsteinzeitliches Erdwerk in Niedersachsen, Hildesheim.
- 1953 Die jüngere Steinzeit Europas. Das Neolithikum, Historia mundi, t. 2, Bern, s. 11 i n
- 1954 Fundkarten zur Vorgeschichte der Rheinprovinz, Bonner Jahrbücher Beiheft 2, Bonn.
- 1955 Fundkarte zur Vorgeschichte der Rheinprovinz, Arch. Austr., t. 18.
- 1956 Der Neandertaler und seine Umwelt. Gedenkschrift zur Erinnerung an die Auffindung im Jahre 1856, Beiheft der Bonner Jahrbücher, t. 5, Bonn.
- 1957 Der Neandertaler und seine Umwelt, Arch. Austr., t. 21.
- 1960 Die Geröllkeulen Nordwestdeutschlands, [w:] Festschrift für Lothar Zotz, Bonn, s. 507-538.
- 1961 Die Untersuchung am Euzenberg bei Duderstadt während der Jahre 1952-1954, Hildesheim.
- 1962 Die Germania des Tacitus und das Fach der Vorgeschichte, M. Wegner-Festschrift, Münster.
- 1963 Die nordischen Rasiermesser der jüngeren Bronzezeit in Nordwestdeutschland, Archaeologia Geografica, t. 10/11, 1961/1963, Hamburg, s. 7-18.
- 1964 Eine unerfreuliche Fundgeschichte, Die Kunde, t. 15.
- 1970 Ein spätlatenezeitlicher Schwertscheidenbeschlag aus Vrhnika (Nauportus) und seine Parallelen, Adriatica, Zagreb, s. 251 i n.
- 1970 Neue Geröllkeulen in Nordwestdeutschland, Quartär, t. 21, Bonn, s. 81 i n.
- 1971 Die jüngere Bronzezeit in Nordwestdeutschland, Teil I Die Bronzen, Veröffentlichungen der Urgeschichtlichen Sammlungen des Landesmuseums zu Hannover, t. 19, Hildesheim.
- 1972 Die jüngere Bronzezeit in Nordwestdeutschland, Teil I, Die Bronzen, PZ, t. 47 z. 2, s. 234 i n.
- 1973 Die jüngere Bronzezeit in Nordwestdeutschland, Teil I: Bronzen, Bonner Jahrbücher, t. 173, Bonn, s. 500 i n.
- 1973 Die jüngere Bronzezeit in Nordwestdeutschland, Vol. I: Die Bronzen, Antiquity, t. 47 nr 187, s. 241 i n.
- 1974 Die jüngere Bronzezeit in Nordwestdeutschland, Teil I Die Bronzen, Jahreschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte, t. 58, Halle/Saale, s. 373 i n.

- 1974 Die jüngere Bronzezeit in Nordwestdeutschland, Teil II Felsgesteingeräte, Hildesheim.
 - 1974 Fehldatierungen oder einordnungen einiger Nordwestdeutscher Gefäße, Die Kunde neue Folge, t. 25, Hannover, s. 129 i n.
 - 1975 Ein Ledermesser von Beckdorf Kr. Stade, Archäologisches Korrespondenzblatt, r. 5 z. 3, Mainz, s. 195 i n.
 - 1976 Urnen mit „Seelenlöchern“ und andere mitteldeutsch/mitteleuropäische Eigenheiten in Norddeutschland während der jüngeren Bronze- und frühen Eisenzeit, Veröffentlichungen der Urgeschichtlichen Sammlungen des Landesmuseums zu Hannover, t. 23, Hildesheim.
 - 1979 Ein Beitrag zur Verbreitung, Zeitstellung und Werkstätten-Herstellung von Hanse-Schüs-Seln, Offa, t. 36, Kiel.
 - 1980 Funde der Gesichtsurnenkultur in westdeutschen Museen, Archäologisches Korrespondenzblatt, r. 10 z. 1, Mainz, s. 49-54.
 - 1986 Nochmals zum Fund von Winzlar, Ldkr. Nienburg, Die Kunde N.F., t. 37, Hannover, s. 327 i n.
 - 1989 Verzeichnis der Schriften 1922-1986 von Kurt Tackenberg, Münster.
 - 1996 Westfalen in der Urgeschichte Nordwestdeutschlands. Fundkarten von der Altsteinzeit bis in die Zeit um Christi Geburt, Der Raum Westfalen, t. 5 Mensch und Landschaft z. 2, Münster.
- Alföldi András, Tackenberg Kurt
 1974 Kurt Tackenberg zum 75. Geburtstag, Bonn.
- Bickel Ernst, Tackenberg Kurt
 1941 Die auseinandersetzungen zwischen Germanen und Römern auf Grund der antiken Nachrichten und der Bodenfunde, Bonn.
- Boehlich Ernst, Tackenberg Kurt
 1925 Verzierte Lanzenspitzen der schlesischen Wandalen und die Bedeutung der Mondbilder, Schlesische Monatshefte, t. 2, s. 254-259.

LOTHAR FRIEDRICH ZOTZ

(1899-1967)



Fot. 27. (po lewej) – Lothar F. Zotz (drugi od lewej) oraz Josef Tiso podczas wizyty służbowej na stanowisku Moravany-Lopata, 12 maja 1943 rok (Hromada 2000: 17 ryc. 6)

Fot. 28. (po prawej) – Lothar F. Zotz (Freund, Guenther 1968)

Urodził się 6.12.1899 roku w Heitersheim w Badenii (Simon 2006b: 65), a zmarł 12.02.1967 roku w Erlangen (Freund, Guenther 1968: 1; Filip 1969: 1681). Uczęszczał do *Realgymnasium* we Fryburgu Bryzgowijskim (*Freiburg im Breisgau*) (Simon 2006b: 65). Już w dzieciństwie interesował się zoologią, botaniką, geologią i mineralogią. Stworzył wówczas własną kolekcję skał i motyli oraz założył zielnik (herbarium). W wieku 15 lat uczestniczył w wykopaliskach prowadzonych przez Augusta Padtberga w Munzingen. To stanowisko i region bardzo zainteresowało go – ich badaniu poświęcił część swoich wysiłków w dalszym życiu. W wieku 17 lat walczył na froncie zachodnim. Po wojnie wrócił do szkoły, by dokończyć edukację (Freund, Guenther 1968: 1-2).

W 1920 roku rozpoczął studia w Bazylei, gdzie zgłębiał nauki przyrodnicze – geologię i zoologię. Prahistorii (*Urgeschichte*), która stanowiła wówczas część geologii uczył się na uniwersytecie we Fryburgu Bryzgowijskim u Wilhelma Deecke³⁵⁴ (Freund, Guenther 1968: 2). W 1924 roku doktoryzował się (Filip 1969: 1681). W następnym roku prowadził badania wykopaliskowe epoki kamienia w jaskini w południowej Badenii w Ölberg koło Ehrenstetten. W 1926 roku pracował na uniwersytecie we Fryburgu jako asystent w *Geologisches Institut* (Freund, Guenther 1968: 2), a następnie uczestniczył w podróży badawczej przez Włochy (Simon 2006b: 65). W tym czasie zarabiał na życie zajmując się geofizyką (Freund, Guenther 1968: 3). Od 1 czerwca 1929 roku do 31 stycznia 1930 roku pracował jako asystent (pomocnik naukowy) w *Vorgeschichtliche Abteilung* w *Landesmuseum* w Hanowerze (Filip 1969: 1681). 1 lutego 1930 roku objął posadę *wissenschaftlicher Hilfsarbeiter* w *Alttertumsmuseum* we Wrocławiu (Jahn 1930b: 48), a w 1931 roku kustosza. Od 1932 do 1937 roku pracował jako pełnoetatowy kustosz w *Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege* we Wrocławiu (Freund, Guenther 1968: 3; Filip 1969: 1681; Leube 1998: 427; Simon 2006b: 65). Wiele podróżował w związku z wykopaliskami, jak i wyjazdami badawczymi (do Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier) (Freund, Guenther 1968: 3). Jedną z takich wypraw, finansowaną przez *Notgemeinschaft der Deutschen Wissenschaft* odbył latem 1934 roku do muzeów w Gdańsku (*Danzig*), Malborku (*Marienburg*), Elblągu (*Elbing*) i Królewcu (*Königsberg*) (Zotz 1935a: 6). Wiele nauczył się od swoich nauczycieli – Hansa Segera i Martina Jahna. Okres spędzony na Śląsku, sam zawsze uznawał za najbardziej owocny i taki, który pozwolił mu dojrzeć do bycia wykładowcą w zakresie *Ur- und Frühgeschichte* (Freund, Guenther 1968: 3).

³⁵⁴ Wilhelm Deecke (1862-1934) – niemiecki geolog, zajmował się również prahistorią; od 1886 roku pracował w Greifswaldzie jako docent prywatny, później jako profesor zwyczajny, od 1906 roku we Fryburgu Bryzgowijskim (Gummel 1938: 410).

1 maja 1938 roku został dyrektorem *Landesamt für Vor- und Frühgeschichte* w Berlinie (Geschwendt 1938: 121; Freund, Guenther 1968: 4; Filip 1969: 1681; Simon 2006b: 65). W tym samym czasie pełnił również stanowisko *Staatlicher Vertrauensmann*. Już w 1939 roku otrzymał kolejne zadania specjalne (*Sonderaufgaben*), w związku z czym jego miejsce zajął Hans Gummel, a Zötz przeniósł się przez Wrocław do Pragi (Piezonka, Wetzel 2006: 262).

Od 1939 do 1945 roku był zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego na *Deutsche Karls-Universität* w Pradze (Filip 1969: 1681; Leube 1998: 427). W tym czasie prowadził aktywną działalność badawczą oraz twórczą³⁵⁵. W latach 1946-1964 pracował jako profesor zwyczajny na uniwersytecie w Erlangen (Leube 1998: 427) oraz dyrektor tamtejszego *Institut für Urgeschichte*. Od 1950 roku przedsięwziął duże projekty badawcze na paleolitycznych stanowiskach w zachodniej i południowej Europie (Freund, Guenther 1968: 5).

Od roku 1938 był redaktorem czasopisma *Quartär* (tam ukazał się potem jego obszerny nekrolog z wykazem publikacji), które pomimo trudnych lat wojennych przetrwało i było kontynuowane (Freund, Guenther 1968: 3). W 1941 roku założył czasopismo *Altböhmen und Altmähren*. W 1959 roku był kierownikiem badań wykopaliskowych w *Altmühltal*. W 1951 roku założył wraz z kolegami *Hugo Obermaier-Gesellschaft für Erforschung des Eiszeitalters und der Steinzeit* (Freund, Guenther 1968: 6; Filip 1969: 1681).

Jeśli chodzi o związki z polityką to Zötz od lutego 1932 roku należał do *Nationalsozialistische Gesellschaft für deutsche Kultur*, potem jeszcze w tym samym roku czynnie działał w *Kampfbund für deutsche Kultur* (Pape 2002: 176; Simon 2006b: 65). Do NSDAP należał od 1933 roku, jednak współpracował z nią już wcześniej. Należał także do *Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte* (Mitgliederverzeichnis 1939: 30). U Hansa Reinertsa pełnił funkcję kierownika krajowego (Simon 2006b: 65). Działał także w organizacji *Ahnenerbe*. W latach 1940-1942 spośród ujętych w archiwalnym rejestrze 79

³⁵⁵ Gisela Freund oraz Ekke Wolfgang Guenther (1968: 4) odnośnie do tego okresu piszą *Dieser Abschnitt, so fruchtbar er besonders für die böhmische und slowakische Ur- und Frühgeschichtsforschung [...]* (Ten odcinek, tak płodny szczególnie dla czeskich i słowackich badań prahistorycznych [...]). Jednak prof. Peter Romsauer z Uniwersytetu Konstantyna Filozofa w Nitrze na Słowacji, w rozmowie ze mną, wskazał na stosowane przez Lothara Zotza wybitnie nienaukowe metody, jakimi się niekiedy posługiwał (np. odcisnięcie drzwi na planie płaskim, by symulować ziemiankę). Zötz w wymienionym artykule jest przedstawiony jako bardzo dobry archeolog z pewnymi małymi wadami, jednak są one tylko drobnostką – co ma związek z przyjętym społecznie założeniem, żeby nekrologi pisać tak, by przedstawić kogoś w dobrym świetle. Wobec tego, postać Zotza jest nakreślona mocno subiektywnie. Krytykę metod i wykazanie błędnych wniosków badawczych Zotza związanych z badaniem epoki kamienia na środkowym Nadodrzu porusza w swoim artykule Ewa Przechrzt (1998, tam dalsza literatura).

osób należących do tej organizacji, był w gronie ledwie sześciu, którzy zajmowali się archeologią prahistoryczną (Leube 2007: 94). W *dossier* określono go słowami: „z charakteru bardzo dobry, ale trudny” oraz „wspaniały naukowiec” (Simon 2006b: 65) (z powodu wyznawanych gorliwie tych samych wartości co partia). Ta jego trudność charakteru znalazła odbicie również w jego nekrologu zamieszczonym w czasopiśmie *Quartär*. Napisano tam, że Zötz nie unikał nieprzyjemności, stawiał im czoła osobiście. Nigdy nie był on przyjacielem mas; miał swoich zwolenników i przyjaciół, ale i miał również liczne grono wrogów. Był czasami cyniczny, co widoczne jest zwłaszcza w jego recenzjach. Autorzy określili go ponadto słowami: [...] *alles rasch, entschlossen und ohne Zögern* (wszystko szybko, zdecydowanie i bez wahania) – takie według nich było jego życie. Do tego życie pełne wzlotów i upadków (Freund, Guenther 1968: 1, 6).

Zötz przejawiał poglądy antypolskie wspólnie z Bolko von Richthofenem (Zötz, von Richthofen 1940: IV; Zötz 1944: 11-13). Był wielkim zwolennikiem nauki zorientowanej etnicznie, rasowo i wybiórczo, a jego prace pokazują jego zaangażowanie w taką nacjonalistycznie zorientowaną wersję przeszłości.

Specjalizował się w starszej epoce kamienia (*Urgeschichte – Altsteinzeitkunde*). Prowadził badania m.in. na Śląsku nad paleolitem dolnym i środkowym. Jest autorem około 180 publikacji w czasopiśmie niemieckich i zagranicznych (Filip 1969: 1681-1682).

Jego żoną była Lisa Zötz zd. Wagner (zmarła 30.11.1936 roku), która razem z nim uczestniczyła w badaniach archeologicznych w jaskiniach (Zötz 1939: VI). To jej Lothar Zötz zadedykował jedną ze swoich książek (Zötz 1937).

Na krótko przed śmiercią dosięgła go choroba oczu. Zötz podsumował ją słowami *Das ist das Schlimmste für mich, daß ich nichts mehr lernen kann!* (To jest najgorsze dla mnie, że nie mogę się nic więcej nauczyć!). Zmarł w Erlangen w wieku 68 lat (Freund, Guenther 1968: 1-6 - obszerne biogramy).

Bibliografia³⁵⁶:

Zötz Lothar Friedrich

- 1925 Eine neuentdeckte Station des Menschen der älteren Steinzeit in Baden, Mitt. d. Bad. Ldsver. für Natk. und Nat. Schutz in Freiburg in Breisgau N.F., t. 1 z. 25, Freiburg in Breisgau, s. 474-478.
- 1926 Ein Sandlössprofil von Wasenweiler am Kaiserstuhl, Mitt. d. Bad. Lds. Ver. Freiburg/Brsg., N.F., t. 2 z. 5/6, Freiburg in Breisgau, s. 66-72.
- 1928 Die paläolithische Besiedlung der Teufelsküchen am Oelberg beim Kuckucksbad, PZ, t. 19 z. 1/2, s. 3-53.

³⁵⁶ Bibliografię Lothara Zöta zebrał w artykule Christian Züchner (1968).

- 1929 Das vermeintliche Paläolithikum von Lavenstedt (Provinz Hannover), NDV, t. 5 z. 9, s. 132-133.
- 1929 Ein Depotfund von Afferde, Kr. Hameln, Nachr. aus Niedersachsens Urgeschichte, nr 3.
- 1929 Kultur der älteren Steinzeit in Mitteleuropa, Mainz.
- 1930 Aufgaben der Mittelsteinzeitforschung in Schlesien, AB, t. 5 nr 3, s. 33-35.
- 1930 Der Acheulkeil von Säckingen a. Rh., PZ, t. 21 z. 3/4, s. 176-183.
- 1930 Der Aufbau bronzzeitlicher Grabhügel, ein Kriterium zur Altersbestimmung des Ortsteins und zur Rekonstruktion vorgeschichtlicher Vegetation in NW-Deutschland, Mitteilungen der floristisch-soziologischen Arbeitsgemeinschaft in Niedersachsen, z. 2, Osterzweck, s. 90-97.
- 1930 Die Feuersteinkultur von Lavenstedt, Eiszeit und Urgeschichte, t. 7.
- 1930 Die Vorgeschichtliche Besiedlung des Schulenberges und Steinberges bei Scharfeld und das Auftreten diluvialer Sande daselbst, Jahrbuch der Preussischen Geologischen Landesanstalt, t. 51, Berlin, s. 106-129.
- 1930** Hügelgräberaufnahme in Schlesien, AB, t. 5 nr 6, s. 81-84.
- 1930 Mehr Urgeschichte!, AB, t. 5 nr 7, s. 97-99.
- 1930 Neue Grabfunde aus der jüngeren Bronzezeit Schlesiens, Mannus, t. 22, s. 247-267.
- 1930 Zwei wichtige Einbäume von Tündern a. d. Weser, Mannus, t. 22, s. 122-129.
- 1931 Bodenforschung = Bodenkunde, NDV, t. 7 z. 5, s. 105-106.
- 1931 Das Tardenoisien in Niederschlesien, AS, t. 3 z. 2, s. 121-153.
- 1931 Die altsteinzeitlichen Reste aus den Kauffunger Höhlen, Sudeta, t. 7, s. 1-5.
- 1931 Die Bedeutung der aus der Trave ausgebaggerten Rentierdarstellung, Mannus, t. 23, s. 168-169.
- 1931 Die erste Tardenoisienstation in Schlesien, Forschungen und Fortschritte, t. 7, s. 110.
- 1931 Eine Mousteriolithenkultur aus dem Klettgau, Mannus, t. 23, s. 154-165.
- 1931 Schlesische Prachtkeramik der vorgeschichtlichen Zeit, Schlesische Monatshefte, t. 8, s. 185-188.
- 1931 Skelettgräber der Völkerwanderungszeit aus Schlesien, Forschungen und Fortschritte, t. 7, s. 262.
- 1931 Urgeschichte im Kreise Trebnitz. Aus der Heimat, Heimatblätter für den Kreis Trebnitz, nr 3, s. 9.
- 1931 Volkstümliche Urgeschichte, AB, t. 6 nr 2, s. 21-22.
- 1931 Wichtige Ausgrabungsergebnisse in Groß Sürding Kr. Breslau, AB, t. 6 nr 4, s. 50-51.
- 1931 Zwei reiche Grabfunde der jüngeren Hallstattzeit von Zottwitz Kr. Ohlau, AS, t. 3 nr 2, s. 230-238.
- 1932 Bemerkenswerte Altertumsfunde in Niederschlesien, AB, t. 7 nr 5, s. 71-72.
- 1932 Die Ausgrabung eines fundleeren Hügelgrabes und ihre Bedeutung für die Siedlungskunde, AS, t. 4, s. 108-112.
- 1932 Kulturgruppen des Tardenoisien in Mitteleuropa, PZ, t. 23 z. 1/2, s. 19-45.
- 1932 Römische Museen, AB, t. 7 nr 4, s. 54-55.
- 1932 Schulunterricht und Ausgrabung, AB, t. 7 nr 1, s. 5-6.
- 1932 Totenfurcht und Aberglaube bei den Germanen der Völkerwanderungszeit, Volk und Rasse, z. 4.
- 1932 Über den Erhaltungszustand vorgeschichtlicher Körperbestattungen, MAG, t. 62, s. 210 i n.
- 1932 Vorgeschichtliche Denkmalpflege und Beruf, AB, t. 7 nr 2, s. 27-28.
- 1932 Wellenlinienverzierte Irdenware aus einem schlesischen Skelettgrab der Völkerwanderungszeit, Mannus, t. 24, s. 197-199.
- 1932 Zwei germanische Schwerter aus der slawischen Zeit Schlesien, AS, t. 4, s. 162-163.
- 1933 Das erste in Schlesien gefundene Frühgermanenschwert, SVNF, t. 10, s. 18-25.

- 1933 Der Landwirt als Schatzgräber, Schlesien, Zeitschrift für Heimatkunde, nr 5.
- 1933 „Die älteste Zeit Schlesiens“, ein Kuriosum aus dem Jahre 1932, AB, t. 8 nr 1, s. 8-9.
- 1933 Die deutsche Vorgeschichte im Film, NDV, t. 9 z. 4, s. 50-52.
- 1933 Eine neue jungsteinzeitliche Stilgruppe in Schlesien, Forschungen und Fortschritte, t. 9, s. 229.
- 1933 Neue Erkenntnisse über die späteste germanische Besiedlung Schlesiens, Der Oberschlesier 15, s. 319-321. [również w: Aus Oberschlesiens Urzeit, z. 20, s. 31-33]
- 1933 Vorgeschichte und Film, NDV, t. 9 z. 8, s. 131-132.
- 1933/34 Wichtige Neufunde aus der vorgeschichtlichen Zeit, Heimat-Jahrbuch (Militsch), s. 41.
- 1934 Auch das kommt noch vor!, AB, t. 9 nr 2, s. 26-31.
- 1934 Culture Groups of the Tardenoisien in Centrale Europe, American Anthropologist, vol. 36, 2.
- 1934 Das Gesteinsmaterial der Campignien-Industrie von Ober Ellguth, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 44-47.
- 1934 Die Ausgrabung eines fundleeren Hügelgrabes und ihre Bedeutung für die Siedlungskunde, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 108-112.
- 1934 Die Bedeutung des ostischen Bildungsherdes in der mittleren Steinzeit, Forschungen und Fortschritte, t. 10 nr 32, s. 390.
- 1934 Die Germanen in Schlesien, Illustrierte Wochenbeilage „Für den Osten“, Breslauer Neuesten Nachrichten vom 27.1.1934.
- 1934 Der Verwahrfund von Paulsdorf, Kr. Namslau, AS, t. 5, s. 164-169.
- 1934 Ein neues germanisches Fürstengrab aus der Slowakei, NDV, t. 10 z. 11-12, s. 264-266.
- 1934 Erlebte Vorgeschichte. Wie ich in Deutschland ausgrub, Stuttgart. [2. wydanie 1938]
- 1934 Hügelgrab mit Steinkranz aus Gugelwitz, Kr. Militsch, AS, t. 4 z. 4, s. 235-240.
- 1934 Klima, Landschaft und vorgeschichtliche Kulturen, Der Oberschlesier, z. 1, s. 20-25.
- 1934 Kunstgewerbe aus Schlesiens vorgeschichtlicher Zeit, Schlesische Monatshefte, nr 11, s. 93-99.
- 1934 Menschen der vorgeschichtlichen Zeit, aus denen der Schlesier wurde, Schweidnitz.
- 1934 Nephrit, der neue schlesische Edelstein, Schlesische Monatshefte, nr 11, s. 475-476.
- 1934 Neue Erwerbungen aus der mittleren und jüngeren Steinzeit, AS, t. 4 z. 4, s. 229-234.
- 1934 Neue germanische Funde aus der Provinz Niederschlesien, Mitteilungsblatt der Provinz Niederschlesien, t. 5, s. 5 i n.
- 1934 Neues vom schlesischen Nephrit, AB, t. 9 nr 3, s. 42-43.
- 1934 Übersicht der vorgeschichtlichen Zeiten und Kulturen Schlesiens, Herrnsdorf (Wandtafel).
- 1934 Vom Mäander zum Hakenkreuz, Schlesien, Zeitschrift für Heimatkunde, nr 33, Schweidnitz.
- 1934 Vorgeschichtsforschung an der Bezirksschule Steinau a. d. Oder, Deutsche Arbeitsdienst für Volk und Heimat, t. 4, s. 1565 i n.
- 1934 Wandalische Körperbestattungen der Spätlatenezeit, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 127-138.
- 1934 Zur Frage der Alterstellung mikrolithischer Feuersteinkulturen, Mannus, t. 26 z. 3/4, s. 212-219.
- 1934 Zwei germanische Schwerter aus der slawischen Zeit Schlesiens, AS, t. 4 z. 1-3 (1932), s. 162-165.

- 1935 Berichtigung zu der Mitteilung über ein germanisches Fürstengrab aus der Slowakei, NDV, t. 11, s. 32.
- 1935 Das Fürstengrab von Stráž bei Bad Pistyan, Kosmos, t. 32 z. 10, s. 349-352.
- 1935 Die Düne als Wohnplatz, AB, t. 10 nr 2, s. 36-37.
- 1935 Die spätgermanische Kultur Schlesiens im Gräberfeld von Groß-Sürding, Quellenschriften zur ostdeutschen Vor- und Frühgeschichte, t. 2, Leipzig.
- 1935 Ein neuer Fundplatz der altsteinzeitlichen Höhlenbärenjägerkultur, NDV, t. 11, s. 189.
- 1935 Ein slawisches Hirschhorngerät von Breslau-Oswitz, Mannus, t. 27 z. 1/2, s. 135-137.
- 1935 Eine spindelförmige Spitzhaue aus Schlesien, PZ, t. 25, s. 152-154.
- 1935** Fundnachrichten aus Niederschlesien für die Zeit vom 1.IV.1934 bis 30.IX.1934, NDV, t. 11, s. 58-63; für die Zeit vom 1.10.1934 bis 30.6.1935, s. 155-158.
- 1935 Grabung an der Grenze, AB, t. 10 nr 3, s. 62-65.
- 1935** Lehrwanderungen, NDV, t. 11 z. 10, s. 190-193.
- 1935 Neues Schrifttum zur ältesten Besiedlung Nordeuropas, Zeitschrift für Rassenkunde, t. 2 z. 3, s. 323-324.
- 1935 Vom Höhlenbären, AB, t. 10 nr 4, s. 86-88.
- 1935 Wikinger in Breslau, AB, t. 10 nr 5, s. 115-116.
- 1935 Wir bergen ein Wandalenschwert, AB, t. 10 nr 1, s. 20-21.
- 1935 Wohnplätze eiszeitlicher Höhlenbärenjäger in Schlesien, Forschungen und Fortschritte, t. 11, s. 406.
- 1936 Alte Dörfer – alte Oder, Grünberger Hauskalender, nr 28.
- 1936 Das brandenburgische Landesamt für Vor- und Frühgeschichte, seine gegenwärtigen und künftigen Aufgaben, Brandenburgisches Jahrbuch, t. 12.
- 1936 Die altsteinzeitlichen Fundplätze von Kauffung an der Katzbach, AB, t. 11 nr 3-4, s. 75-79.
- 1936 Die älteste Kultur der Tschechoslowakei, NDV, t. 12, s. 180-182, tabl. 30.
- 1936 Ein schlesischer Malermeister vor 2500 Jahren, AB, t. 11 nr 1, s. 10-12.
- 1936 Heimatgebundene Vorgeschichte, Die Volksschule, nr 31, s. 775-779.
- 1936 Schlesische Hügelgräber der mittleren Bronzezeit mit Grabhäusern, PZ, t. 27, s. 196-211.
- 1936 Zwei steinzeitliche Kulturbeziehungen in Mittelschlesien, AS, t. 6 z. 1 (1935/1936), s. 39-59.
- 1937 Altsteinzeitlicher Bärenkult in den Sudeten, AB, t. 12 nr 1/2, s. 4-7.
- 1937 Darf ich mit?, Die Volksschule, 1.12.1937, t. 33, s. 540-544.
- 1937 Das alpine Paläolithikum Jugoslawiens, Forschungen und Fortschritte, Berlin, s. 361.
- 1937 Das Alter des sogenannten urnordischen Menschen von Groß-Tinz, PZ, t. 27, s. 58-66.
- 1937 Das Bronzerind von Schweidnitz, AB, t. 12 nr 1/2, s. 47-48.
- 1937 Das Flintbeil von Greiffenberg [Kr. Löwenberg³⁵⁷], AB, t. 12 nr 1/2, s. 26-27.
- 1937 Der erste frühaltsteinzeitliche Faustkeil aus Ostdeutschland, Forsch. u. Fortschritte, nr 13, s. 133 i n.
- 1937 Der frühaltsteinzeitliche Faustkeil von Petersdorf, Kr. Goldberg, AB, t. 12 nr 3/4, s. 69-72.
- 1937 Der Mensch von Groß-Tinz, AB, t. 12 nr 1/2, s. 23-26 oraz Schles. Heimat, z. 1, s. 5.
- 1937 Die Bronzenadeln vom Lampersdorfer Typus, AS, t. 7, s. 8-11.
- 1937 Die Hellmichhöhle, AB, t. 12 nr 5/6, s. 119-121.
- 1937 Die schlesischen Höhlen und ihre eiszeitlichen Bewohner, Breslau. [recenzja: Leonhard Franz, Sudeta 1937, t. 13, s. 29-30]
- 1937 Eine geschäftete Steinaxt aus der Oder, NDV, t. 13 z. 10/11, s. 259-260.

³⁵⁷ Dodatkowo w spisie treści na początku.

- 1937 Gebildbrot³⁵⁸, AB, t. 12 nr 3/4, s. 99.
- 1937 Meisterwerke schlesischer Vorzeit. Nr. 1. Der Kurzführer der Kunstsammlungen der Stadt Breslau.
- 1937 Neue bandkeramische Funde, NDV, t. 13 z. 10/11, s. 253-257.
- 1937 Vor- und frühgeschichtlicher Überblick. Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst. Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg, Berlin.
- 1937 Wichtiges neues Schrifttum zur Vorgeschichte Schlesiens, Schles. Heimat, nr 2, s. 126.
- 1937 Wilhelm Thamm †, AB, t. 12 nr 3/4, s. 96-99.
- 1937 Zum gegenwärtigen Stand der Vorgeschichtsforschung in Ostdeutschland und Polen, Deutsche Monatsh. in Polen, nr 3, s. 575-587.
- 1937 Zur vorgeschichtlichen Handelsgeschichte Schlesiens³⁵⁹, AB, t. 12 nr 1/2, s. 44-46.
- 1938 Augen auf in den Großstadtstraßen!, AB, t. 13 nr 1, s. 15.
- 1938 Aus der Vorgeschichte der Mark Brandenburg, Brandenburgische Jahrbücher, t. 12, Potsdam – Berlin.
- 1938 Bauernmalerei im Hause, ein Rückschluß auf die vorgeschichtliche Zeit, AB, t. 13 nr 2, s. 42-44.
- 1938 Bericht des Staatlichen Vertauensmannes für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer im Bereich der Provinz Brandenburg, NDV, t. 14, s. 249-251.
- 1938 Das Brandenburgische Landesamt für Vor- und Frühgeschichte - seine gegenwärtigen und künftigen Aufgaben, Brandenburgische Jahrbücher, t. 12, s. 5-16.
- 1938 Die Bronzenadeln vom Lampersdorfer Typus, AS, t. 7 z. 1 (1937), s. 8-11.
- 1938 Die Kultur urtümlicher Höhlenbärenjäger in Schlesien, [w:] Verhandlungen der III. Internationalen Quarter-Konferenz, Wien, September 1936, Geologische Landesanstalt, Wien, s. 316-317.
- 1938 Einige wichtige Neufunde aus der südöstlichen Kurmark, NDV, t. 14 z. 10, s. 251-253.
- 1938 Einordnung der früh-altsteinzeitlichen Klingenkulturen Oberschlesiens, AS, t. 7 z. 2, s. 191-196.
- 1938 Meisterwerke schlesischer Vorzeit-Kunstsammlungen der Stadt Breslau. [2. wydanie]
- 1938 Zum gegenwärtigen Stand der Altsteinzeitforschung in Deutschland (Faustkeil von Petersdorf, Kr. Goldberg), Quartär, t. 1, s. 179 i n.
- 1938 Zur Frage der Herkunft des grobgerätigen Mesolithikums, AS, t. 7 z. 2, s. 197-199.
- 1939 Abschied von Breslau, Schlesische Heimat, t. 4, s. 60-61.
- 1939 Beitrag zur Völkerwanderungszeit Pommerns im Lichte neuer Funde aus Brandenburg. Zweites Beiheft zum Erwerbungs- und Forschungsbericht 1939, Baltische Studien Neue Folge, t. 41.
- 1939 Die Altsteinzeit in Niederschlesien, Leipzig.
- 1939 Die Aufgaben der Altsteinzeitforschung in den deutschen Alpen, NDV, t. 15, s. 41-47.
- 1939 Ein früheisenzeitliches Gefäß aus Schlesien und aus der Slowakei, AB, t. 14 nr 2, s. 53-55.
- 1939 Ein jungsteinzeitlicher Hortfund aus der Mark, [w:] Urgeschichtsstudien beiderseits der Niederelbe, Hildesheim, s. 49 i n.
- 1939 Ein neues germanisches Fürstengrab in Stráž in der Slowakei, NDV, t. 15, s. 53, tabl. 14.2.
- 1939 Hügelgräber unter der Oberfläche aus der preußischen Oberlausitz, AS, t. 8, s. 34-39.
- 1939 Neue Funde aus dem Aurignacien-Lössrastplatz von Moravany in der Slowakei, Wiener Prähist. Zeitsch., t. 26, s. 52-57.

³⁵⁸ W spisie treści „Gebildbrote”.

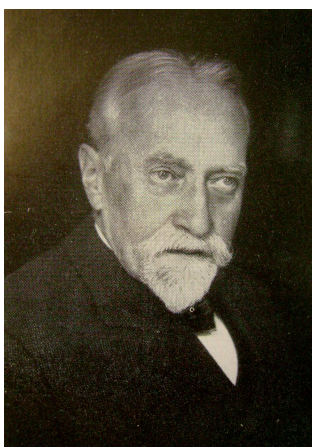
³⁵⁹ Brak wyrazu „Schlesiens” w spisie treści na początku.

- 1939 Vor- und frühgeschichtlicher überblick, Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst, Berlin, s. 7-15.
- 1939 Zur Altsteinzeit in Niederschlesien, AB, t. 14 nr 3, s. 94-98.
- 1939/40 Die Urform der jungsteinzeitlichen Bodenhacke, Sudeta N.F., t. 1, s. 13-15.
- 1940 Ami am Freßnapf, AB, t. 15 nr 1, s. 35-36.
- 1940 Bandkeramische Pflugscharen aus Stein?, AB, t. 15 nr 2, s. 55-58.
- 1940 Die germanischen Fürstengräber von Stráze, NDV, t. 16, s. 150-156, tabl. 31-33.
- 1940 Forschung und Forscher im Protektorat Böhmen und Mähren, NDV, t. 12, s. 124-126.
- 1940 Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, Breslau, Breslau. [3. wydanie]
- 1941 Die Beziehungen zwischen Altsteinzeit, Mittelsteinzeit und Donaukultur, Wiener Prähistorische Zeitschrift, t. 28, s. 1 i n.
- 1941 Die Wottawa-Zivilisation, das erste Mesolithikum in Böhmen, NDV, t. 12, s. 178 i n.
- 1941 Ein neuer Großrastplatz der Mammutjäger bei Moravany in der Slowakei, Forsch. und Fortschritte, t. 17, s. 204-205.
- 1941 Eine Karte der urgeschichtlichen Höhlenrastplätze Groß-Deutschlands, Quartär, t. 3, s. 132-155.
- 1941 Eine neue Form des tschechischen Geschichtsmythos, Altböhmischen und Altmähren, t. 1, s. 5-19.
- 1941 Hans Seger 75 Jahre, Quartär, t. 3, s. 181.
- 1941 Zwei Jahre Aufbauart im Institut für Ur-, Vor- und Frühgeschichte der Deutschen Karls-Universität Prag, NDV, t. 17, s. 165-174.
- 1942 Der erste altsteinzeitliche Hausgrundriss in Mitteleuropa, Quartär, t. 4, s. 193-197.
- 1942 Die Ausgrabungen bei Moravany im Waagtal (Slowakei), Germanien, t. 3, s. 105-111.
- 1942 Die germanischen Brunneimer, AB, t. 17 z. 3/4, s. 158-161.
- 1942 Höhlenbärenjäger und Kopfjäger, AB, t. 17 z. 4, s. 208-209.
- 1944 Altsteinzeitkunde der Südostalpenländer, Archiv für vaterländische Geschichte und Topographie, t. 29, Weimar.
- 1944 Von den Mammutjägern zu den Wikingern. Ergebnisse und Aufgaben der böhmisch-mährischen Vorgeschichtskunde, Leipzig.
- 1948 Vormensch, Urmensch und Mensch, Kosmos.
- 1949 Vormenschen, Urmenschen und Menschen, Stuttgart.
- 1951 Altsteinzeitkunde Mitteleuropas, Stuttgart.
- 1953 Ewiges Europa-Urheimat der Kunst, Bonn.
- 1955 Das Paläolithikum in den Weinberghöhlen bei Mauern, Bonn.
- 1958 Die altsteinzeitliche Besiedlung der Alpen und deren geistige und wirtschaftliche Hintergründe, Sitzungsberichte der Physikalisch-Medizinischen Sozietät zu Erlangen, t. 78, Erlangen, s. 76-101.
- 1959 Kösten, ein Werkplatz des Praesolutrén in Oberfranken, Bonn.
- 1963 L'aurignacien et le perigordien en Allemagne, Bulletin de la Société Méridionale de Spéléologie et de Préhistoire, t. 6/9, années 1956-1959, s. 103-113.
- 1964 Eine Stielspitze westeuropäischen Typs aus dem Altmühltal, Germania, r. 42, 1-2 Halbbd., Berlin, s. 1 i n.
- 1964/65 Die Aurignac-Knochenspitzen aus der Tischoferhöhle in Tirol, Quartär, t. 15/16, s. 143 i n.
- 1964/65 Zwei inhaltsgleiche sexualmysteriöse Bilder aus dem französischen Magdalenien, Quartär, t. 15/16, s. 173 i n.
- 1966 Neue Bücher zur Altsteinzeitlichen Kunst, Quartär, t. 17, s. 195 i n.
- 1968 Die Venusstatuette von Moravany nad Váhom, Slovenská Archeológia, t. 16/1, s. 5-18.

- Zotz Lothar Friedrich, Freund Gisela
 1973 Die mittelpaläolithische Geröllgeräteindustrie aus der Umgebung von Kronach in Oberfranken, Materialhefte zur bayerischen Vorgeschichte, z. 27, Kallmünz/Opf.
- Zotz Lothar Friedrich, Geschwendt Fritz
 1933 Auch das kommt noch vor!, AB, t. 8 nr 3, s. 46. [teksty rozdzielone]
- Zotz Lothar, Kubach Hans Erich, Seger Hans
 1939 Vorgeschichte, [w:] Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst, Berlin.
- Zotz Lothar, Petersen Ernst
 1933 Neue Funde und Grabungen in Niederschlesien, AB, t. 8 nr 4, s. 66-67. [teksty rozdzielone]
- Zotz Lothar Friedrich, Richthofen Bolko von
 1940 Ist Böhmen – Mähren die Urheimat der Tschechen?, Leipzig.
- Zotz Lothar Friedrich, Vlk Václav
 1939 Das Paläolithikum des unteren Waagtales, Quartär, t. 2, s. 65-101.

SUPPLEMENT:

GUSTAF KOSSINNA³⁶⁰
 (1858-1931)



Fot. 29. Gustaf Kossinna (Gummel 1938, tabl. 14)

Urodził się 28.09.1858 roku w Tilsit, a zmarł 20.12.1931 roku w Berlinie. W latach 1876-1881 studiował w Getyndze, Lipsku, Berlinie i Strassburgu filologię klasyczną i germańską, historię Niemiec (*Deutsche Geschichte*) i geografię. Był uczniem Karla Müllenhoffa, niemieckiego germanisty, który był zwolennikiem germańskości i Indogermanów, który zachwycił się tym tematem. Można uznać, że to on położył grunt

³⁶⁰ U Jana Filipa (1966: 626) występuje wersja „Gustav”.

pod przyszłe teorie Kossinny. Z kolei pod wpływem pism Otto Tischlera³⁶¹ został badaczem pradziejów (Gummel 1938: 433; Filip 1966: 626-627).

Kossinna odbył służbę w bibliotekach w Halle, Berlinie i Bonn. Od 1892 roku mieszkał w Berlinie, gdzie pracował w Królewskiej Bibliotece Berlińskiej (*Königlichen Bibliothek Berlin*). W 1902 roku otrzymał tytuł profesora³⁶² na Uniwersytecie w Berlinie i w lecie tegoż roku objął kierownictwo w (pierwszej w Niemczech) *Lehrstuhl für deutsche Archäologie*. W 1909 roku założył *Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte*, które kilka lat później zmieniło nazwę na *Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte* oraz utworzył czasopismo *Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte*, którego został redaktorem. W 1911 roku zainicjował serię wydawniczą *Mannus-Bücherei* (Gummel 1938: 433; Filip 1966: 627; Leube 1998: 423).

Kossinna jest twórcą tzw. metody archeologii osadniczej (*Siedlungsarchäologische Methode*). Dla niego liczyła się archeologia powiązana z etnosem: z Germanami i ich przodkami – Indogermanami, stąd jego szkoła miała charakter nacjonalistyczny i agresywny (Gummel 1938: 433; Filip 1966: 627; Tomczak 2013: 283). Miał ogromny wpływ na archeologię przełomu XIX i XX wieku. Wielu analizowanych w pracy badaczy było jego uczniami, którzy nie zawsze byli z nim zgodni (np. Józef Kostrzewski, który rozpoczął i prowadził z nim naukowy dyskurs) (Grünert 2002: 157). Kossinna należał do wielu naukowych organizacji (szerzej: Grünert 2002: 363).

Kossinna był bardzo silną osobowością. Dążył często do konfrontacji, stąd potrzebował i miejsca, gdzie mógł publikować swoje artykuły (*Mannus*) i uczniów oraz zwolenników. Pomimo okresów, kiedy podupadał na zdrowiu i zamiast archeologią, zajmował się walką z chorobami, potrafił z powrotem, z ogromną pasją i siłą woli, wrócić do wcześniej zaczętych planów (Grünert 2002).

Kossinna utrzymywał kontakty zawodowe (przesyłając np. publikacje) z kolegami zawodowcami m.in. Albertem Kiekebuschem, Martinem Lienauem, Hansem Segerem, gimnazjami, muzeami, instytucjami i stowarzyszeniami, a także ze swoimi uczniami (m.in. Erichem Blume, Hansem Gummelem, Martinem Jahnem) (Grünert 2002: 144).

³⁶¹ Otto Tischler (1843-1891) – niemiecki bibliotekarz, później pracował jako dyrektor muzeum w Królewcu; wiodący niemiecki archeolog 2. połowy XIX wieku, zajmował się okresem lateńskim (Filip 1969: 1466).

³⁶² U Achima Leube (1998: 423) – *Prof. für deutsche Archäologie* (profesor niemieckiej archeologii).

Uczniowie Gustafa Kossinny³⁶³ (wybrani)	
Erich Blume	drugi doktorat u niego, 1910 rok
Waldtraut Bohm	doktorat, 1929 rok
Fritz Buchholz	uczęszczał na wykłady
Albert Kiekebusch	pierwszy doktorat u niego, 1907 rok
Ernst Petersen	jego asystent 1926 rok, potem doktorat u niego, 1929 rok
Kurt Tackenberg	studiował u niego
Martin Jahn	doktorat, 1913 rok
Józef Kostrzewski	doktorat, 1914 rok

Tab. 4. Uczniowie Gustafa Kossinny

³⁶³ Dane pochodzą częściowo z pracy Heinza Grünerta (2002: 157) oraz Barbary Stolpiak (1984: 32 przypis 121).

Lata życia badaczy

1850- 1860	1861- 1870	1871- 1880	1881- 1890	1891- 1900	1901- 1910	1911- 1920	1921- 1930	1931- 1940	1941- 1950
			Erich Blume (1884-1912)						
			Waldtraut Bohm (1890-1969)						
				Fritz Buchholz (1894-1945)					
				Otto Dobrindt (?-?)*					
				Walter Frenzel (1892-1941)					
				Fritz Geschwendt (1892-1981)					
						Otto Kleemann (1911-1996)			
Michael Martin Lienau (1857-1936)									
Oskar Mertins (1858-1909)									
		Paul Müller (1878-1957)							
					Walter Nowothnig (1907-1967)				
					Ernst Petersen (1905-1944)				
			Franz Pfützenreiter (1888-1968)						
					Georg Raschke (1903-1973)				
		Johannes Richter (1875-?)							
				Bolko von Richthofen (1899-1983)					
					Liebetaut Rothert (1909-2005)				
	Hans Seger (1864-1943)								
Hermann Söhnel (1858-1934)									
				Kurt Tackenberg (1899-1992)					
				Lothar Friedrich Zotz (1899-1967)					
1850- 1860	1861- 1870	1871- 1880	1881- 1890	1891- 1900	1901- 1910	1911- 1920	1921- 1930	1931- 1940	1941- 1950

Tab. 5. Lata życia badaczy

* Dla Dobrindta, w oparciu o jego biogram i publikacje, przyjąłem tylko szacunkowe lata życia.

Wykształcenie badaczy

Imię i nazwisko	Miejsce studiów	Profesor	Kierunek studiów	Doktorat
Erich Blume	Fryburg Bryzgowijski, Berlin	Gustav Röthe Andreas Heusler Gustaf Kossinna	filologia germańska historia <i>Vorgeschichte</i>	1910
Waldtraut Bohm	Berlin	Gustaf Kossinna Max Ebert	<i>Vorgeschichte</i>	1929
Fritz Buchholz	Berlin	Gustaf Kossinna i in.	prawo <i>Vorgeschichte</i> (jako słuchacz)	
Otto Dobrindt	?	?	?	
Walter Frenzel	Lipsk	Rudolf Kötzschke	zoologia i botanika (początkowo), potem: <i>Vorgeschichte</i> , historia, etnologia (<i>Völkerkunde</i>) i geologia	1922
Fritz Geschwendt	Wrocław	Hans Seger	<i>Vorgeschichte</i> , archeologia klasyczna, geologia i geografia	1930
Otto Kleemann	Wrocław, Marburg	Hans Seger, Martin Jahn	<i>Vorgeschichte</i>	1933
Michael Martin Lienau	Heidelberg, Berlin, Lipsk Sztokholm Kopenhaga Zurych	? Oscar Montelius Oscar Almgren Sophus Müller Jacob Heierli Becker, Meyer	nauki prawne (<i>Jurisprudenz</i>) <i>Vorgeschichte</i>	
Oskar Mertins	Berlin, Strassburg Wrocław	?	filologia (angielska?)	1885
Paul Müller	Marburg, Lipsk, Strassburg	?	historia, historia sztuki, geografia (<i>Erdkunde</i>) i germanistyka	
Walter Nowothnig	Berlin, Halle	?	<i>Vorgeschichte?</i>	1932
Ernst Petersen	Gdańsk, Monachium, Heidelberg, Berlin	Gustaf Kossinna	<i>Urgeschichte</i> , antropologia, geologia, historia	1929
Franz Pfützenreiter	Wrocław	Hans Seger	<i>Vorgeschichte</i>	1932
Georg Raschke	Wrocław Wrocław	Hans Seger, Fritz Weege, Wolfgang Soergel, Max Friedrichsen	budowa maszyn (<i>Maschinenbau</i>) <i>Vorgeschichte</i> , archeologia klasyczna, geologia, geografia	1928
Johannes Richter	Wrocław?	?	<i>Vorgeschichte?</i>	?
Bolko v. Richthofen	Wrocław, Monachium	Hans Seger	<i>Ur- und Frühgeschichte</i> ,	1924

			archeologia klasyczna	
Liebetaut Rothert (Gahrau-Rothert)	Wiedeń, Wrocław, Tybinga	Hans Seger	<i>Germanische Vor- und Frühgeschichte</i> , geologia i historia sztuki, była słuchaczką <i>Deutsche Geschichte</i> (Historia Niemiec) i archeologii klasycznej	1935
Hans Seger	Wrocław Monachium	August Roßbach Robert Bischer August Schmarsow Heinrich von Brunn Richard Muther Berthold Rhiel	historia starożytna (<i>alte Geschichte</i>), archeologia klasyczna, historia sztuki	1892
Hermann Söhnle	?	?	teologia	
Kurt Tackenberg	Hanower, Rostok, Wrocław	Gustaf Kossinna Karl Jacob-Friesen Hans Seger	<i>Vorgeschichte</i>	1924
Lothar Friedrich Zotz	Bazylea Fryburg Bryzgowijski	? Wilhelm Deecke	geologia, zoologia <i>Urgeschichte</i> , geologia	1924

Tab. 6. Wykształcenie badaczy

Aneks 3. Dossier prahistoryków

Pomocny w analizach postaci element stanowią sporządzone na potrzeby partyjne przez SD (*Sicherheitsdienst* – Służba Bezpieczeństwa SS) *dossier* badaczy, opublikowane w Internecie przez Gerda Simona (2006b). Zostały one opracowane w różnym czasie, najprawdopodobniej przez prawą rękę Hansa Reinertha – Alfreda Rosenberga. Uwzględniono w nich osoby związane z partią nazistowską, zamieszczając niekiedy wiele cennych informacji, których brak w innych źródłach, np. o cechach charakteru czy możliwościach, jakie dana osoba reprezentowała czy mogła reprezentować. Ich cechą jest bardzo subiektywny charakter i wybiórcze podejście do opisywanych postaci oraz do informacji o nich. *Dossier* są obciążone mocno interpretacją autora/autorów (nazistowską), co widać na przykład po ilości danych – o osobach bardziej zaangażowanych w tę ideologię zamieszczono ich więcej. O określonym, selektywnym charakterze tego źródła świadczy również dodawanie informacji, które były niezgodne z linią partii, ale uznano je za istotne (np. przy postaci Karla Jacob-Friesena – *Freimaurer!* (wolnomularz)). Korzystając z charakterystyki źródeł Jerzego Topolskiego (1996: 340, 346), źródło to mogę określić jako zawierające duży element perswazyjny, przekazujące określony punkt widzenia, wartościujące i takie, które ma przekonać odbiorcę do określonej wersji.

Osoby z <i>dossier</i>	Organizacje i partie
Waldtraut Bohm	<i>Amt für Vorgeschichte der NSDAP, NSLB, Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte</i>
Walter Frenzel	NSDAP, <i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte (Landesleiter Sachsen), Kampfbund für deutsche Kultur</i>
Fritz Geschwendt	NSDAP, <i>Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte</i>
Otto Kleemann	NSDAP, SA (1933 do 1934, kiedy odszedł), chciał wstąpić do SS; <i>Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte, Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte</i>
Walter Nowothnig	<i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte</i>
Ernst Petersen	NSDAP (1931), SS (1933), <i>Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte</i>
Franz Pfützenreiter	sympatyzował z DNVP
Georg Raschke	NSDAP, <i>Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte, Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte (Landesleiter Schlesien)</i>
Bolko von Richthofen	NSDAP (1933), SD, SS, <i>Ahnenerbe, Kampfbund für deutsche Kultur</i> (1932), <i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte (Landesleiter Ostpreußen)</i>
Liebetaut Rothert	NSDAP?, <i>Amt für Vorgeschichte der NSDAP</i> (ppb. około 1936 do

	1938), NSLB, <i>Kampfbund für deutsche Kultur</i> (1932), <i>Reichsgemeinschaft für Deutsche Volksforschung</i> , <i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte</i>
Kurt Tackenberg	NSDAP, <i>Nationalsozialistische Gesellschaft für deutsche Kultur</i> (1932), potem <i>Kampfbund für deutsche Kultur</i> (1932-1933), <i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte</i>
Lothar Zotz	NSDAP (1933), <i>Nationalsozialistische Gesellschaft für deutsche Kultur</i> (1932), potem <i>Kampfbund für deutsche Kultur</i> , <i>Ahnenerbe</i> , <i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte</i>

Tab. 7. Wykaz postaci i ich przynależność do organizacji / towarzystw archeologicznych (w oparciu o dossier, Gerd Simon 2006b oraz biogramy – Aneks 2)

Osoby związane z nazizmem	Organizacje i partia NSDAP
Otto Dobrindt	Obecność na sesji NSDAP, szkolenia dla <i>Hitlerjugend</i>
Michael Martin Lienau	<i>Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte</i> (jeden z założycieli), <i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte</i>
Hans Seger	<i>Kampfbund für deutsche Kultur</i> (1932-1933), <i>Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte</i>

Tab. 8. Wykaz postaci nieuwzględnionych w dossier (Simon 2006b) i ich związków z organizacjami i partią NSDAP

Dossier (za Gerdem Simonem) (tłum. – T.S.):

Bohm, Waltraud (karta 323, s. 10)

Zatrudniona w Amt für Vorgeschichte der NSDAP.

Nauczycielka w szkole powszechnej, w swoim fachu dobra, z charakteru całkiem („dosyć”) podła. Zaznacza szacunek [! – dop. Gerd Simon] Buttler-Petersen. Panna, około 40 lat.

Frenzel, [Walter] (karta 337, s. 16)

Prof. w Wyższej Szkole Doskonalenia Nauczycieli we Frankfurcie nad Odrą, Landesleiter u Reinertha.

Frenzel, uczeń Kötzschke, na początku dostarczał dobrą pracę. Później jednakże dał się porwać za silnym hipotezom, które przyniosły liczne ataki na niego.

Geschwend[t], [Fritz] (karta 341, s. 19)

2. dyrektor w Landesamt für Vorgeschichte we Wrocławiu.

Okolo 40 lat, towarzysz partyjny. Bardzo spokojny, pochodził ze stanu nauczycielskiego (Lehrerstand). Uczeń Segera. Pracuje szczególnie nad śląską Vorgeschichte oraz nad kwestią germańskich świątyń na Śląsku. Wspaniały konserwator zabytków, fachowo wyśmienity.

Kleemann, Otto (karta 363, s. 31)

Kleemann był wcześniej czynny w Dreźnie, w 1935 roku został powołany na stanowisko asystenta w Muzeum Pruskim w Królewcu. Po odejściu asystenta dra Nowothniga był Kleemann zastępcą Vertrauensmann für Bodenaltertümer w Prusach Wschodnich.

Wierzący w Boga, żonaty, jedno dziecko.

Naukowo nie bardzo znaczący, bardzo staranny, prawie pedantyczny, brakuje mu orientacji w swoim obszarze badawczym. Popadł w konflikt z dyrektorem muzeum Gaerte, gdyż jego działalność jawiła mu się jako zbyt mało staranna i systematyczna. Towarzysz partyjny, od 1933 roku w SA, odszedł w 1934 roku za pozwoleniem SA-Standarte 100 (Drezno), ponieważ prace wykopaliskowe utrudniały mu służbę. Światopoglądowo bez zarzutu. Stara się o przyjęcie do SS.

Nowothnig, [Walter] (karta 379, s. 41)

1. kustosz w Landesamt für Vorgeschichte we Wrocławiu.

Prawdopodobnie starszy uczeń [Hansa] Hahne (Halle). Nieco kontrowersyjny, w Halle i Malborku nie lubiany.

Petersen, Ernst (karta 383, s. 43)

Dyrektor Landesamt für vorgeschichtl. Denkmalpflege we Wrocławiu. Dr fil.

Towarzysz partyjny od 1931 roku, SS-man, politycznie wyśmienity. Naukowo znakomity, pod względem charakteru bardzo otwarty, jest bardzo nie lubiany w Polsce z powodu swoich badań prahistorycznych na obszarze granicznym. Jedną z wielkich nadziei na przyszłość dla niemieckich badań prahistorycznych.

Pfützenreiter, Franz (karta 384, s. 44)

Dyrektor Landesmuseum w Bytomiu.

Otrzymał swoje wykształcenie całkiem w zamyśle (w duchu) Kossinny.

Katolik, żonaty, troje dzieci.

Był rektorem szkoły powszechnej, doktoryzował się u Segera, wspaniały człowiek, naukowo przeciętny, nie wystawia się na pokaz (45-50 lat).

Od 1924 roku działa w Vorgeschichte i ochronie zabytków, od 1928 roku studiował we Wrocławiu niemiecką Vorgeschichte i doktoryzował się w 1931 roku świetną pracą o Vor- und Frühgeschichte i wstawał się przede wszystkim za Heimatmuseum we Wschowie. Od 1.10.1934 roku jest dyrektorem Oberschlesisches Landesmuseum w Bytomiu.

Żołnierz frontowy, został ciężko ranny w Rosji. W 1918 roku pracował w Granicznej Kompanii Ochronnej Wschowa na stanowisku kierowniczym.

Przed 1933 rokiem nie dołączył do centrum, lecz sympatyzował z Niemiecką Narodową Partią Ludową (DNVP). Uchodzi za politycznie nienagannego.

Raschke, [Georg] (karta 387, s. 46)

Dyrektor Landesamt für Vorgeschichte w Raciborzu.

Uczeń Segera, fachowo bardzo porządny, także konserwator zabytków. Przyzwoity charakter, tylko bardzo trudny (słoń w składzie porcelany). Landesleiter dla Górnego Śląska u Reinertha.

Frhr³⁶⁴ v. Richthofen, Bolko (karta 389, s. 48)

Prof. für Vor- und Frühgeschichte na Uniwersytecie w Królewcu.

1917 rok matura w Legnicy, po zakończeniu studiów Richthofen był w 1924 roku asystentem naukowym przy Śląskim Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności we Wrocławiu, w 1925 roku został kierownikiem działu i kustoszem w Muzeum Miejskim w Bytomiu na Górnym Śląsku.

Ewangelik, żonaty.

1925-1929 państwowy mąż zaufania ds. zabytków archeologicznych na Górnym Śląsku, poza tym kierownik górnośląskiego Prowincjonalnego Urzędu Ochrony Zabytków.

1929-1933 kierownik działu i kustosz w Muzeum Etnologicznym w Hamburgu, w tym czasie habilitował się na uniwersytecie w Hamburgu w zakresie Vor- und Frühgeschichte.

1933 rok został powołany do Królewca na stanowisko profesora zwyczajnego i dyrektora katedry Vor- und Frühgeschichte, jest dziekanem Wydziału Filozoficznego.

1917-1918 żołnierz frontowy.

Od 18.12.1918 do 20.6.1919 został ponownie powołany do Wehrmachtu, a następnie służył w Reichswehrze do 20.11.1919. Posiadacz Krzyża Żelaznego II klasy. Od 1.4.1921 do 7.7.1921 roku był czynny w śląskiej Selbstschutz, uzyskał Orła Śląskiego podczas szturm na Zębówice [Zambowitz]. W 1932 roku wstąpił do Kampfbund für deutsche Kultur.

Przed 1933 rokiem działał w narodowopolitycznej hamburskiej szkole powszechnej.

Towarzysz partyjny od 17.4.1933 (nr 3.039.581). Ostry przeciwnik Reinertha, Richthofen zachowuje się całkowicie z rezerwą.

Bardzo prosty, szczerzy i bezkompromisowy charakter.

Zabiega o współpracę z SD i Ahnenerbe.

Rothert, [Liebtraut] (karta 391, s. 49)

Dr, zatrudniona w Landesamt für Vorgeschichte w Berlinie.

³⁶⁴ Freiherr – polski odpowiednik barona.

Panna, uczennica Segera.

Pracowała niedawno u Reinertha, szukała wyjścia; grożono jej przy tym wykluczeniem z partii; ale mimo to poszła do Landesamt. Z charakteru bardzo porządna.

Tackenberg, Kurt (karta 404, s. 56-57)

Prof. für Vorgeschichte na uniwersytecie w Bonn.

Uczeń Kossinny.

Uczeń Jacob-Friesena w Hanowerze i Segera we Wrocławiu. Pracował w muzeach we Wrocławiu i Hanowerze, potem został powołany jako profesor nadzwyczajny w zakresie Vorgeschichte na Uniwersytet Lipski i odszedł w 1938 roku jako profesor zwyczajny w zakresie Vorgeschichte na uniwersytet w Bonn, gdzie został jednocześnie kierownikiem Institut für Vorgeschichte na uniwersytecie w Bonn.

Szczególny znawca wschodnich Germanów, wybitny naukowiec.

Szczery charakter i wspaniały nauczyciel, ostra antykatolicka postawa.

Szczególny znawca śląskiej i dolnoniemieckiej Vorgeschichte.

Już w 1933 roku zerwał z Reinerthem z powodu różnych zdarzeń i starał się gorliwie o połączenie/scalenie różnych kierunków w badaniu Vorgeschichte.

Zotz, Lothar (karta 419, s. 65)

Kierownik Landesamt für Vorgeschichte dla Prowincji Brandenburg w Berlinie, Matthäikirchplatz.

Uczeń gimnazjum realnego we Fryburgu Bryzgowijskim, studiował we Fryburgu ogólne nauki przyrodnicze i Vorgeschichte, doktoryzował się w 1924 roku, a w 1925 roku zbadał wykopaliskowo duże stanowisko z epoki lodowcowej w jaskini w południowej Badenii. 1926 rok asystent w Institut für Urgeschichte na uniwersytecie we Fryburgu, przedsięwziął potem podróż badawczą przez Włochy, w 1929 roku asystent naukowy w Landesmuseum w Hanowerze, 1930 rok asystent w Muzeum Starożytności we Wrocławiu, 1932 rok pełnoetatowy kustosz w Landesamt für Vorgesch. Denkmalpflege we Wrocławiu, 1938 rok dyrektor Landesamt für Denkmalpflege dla Prowincji Brandenburg w Berlinie.

Szczególny znawca epoki lodowej, od 1932 czynny w Kampfbund für deutsche Kultur, towarzysz partyjny od 1933, ale już wcześniej współpracował.

Z charakteru bardzo dobry, ale trudny. Wspaniały naukowiec, wcześniej był Landesleiter u Reinertha.

Aneks 4. Translacja terminów niemieckich

Abteilung Erziehung und Unterricht NSLB – Dział Wychowania i Nauczania NSLB

Alldeutschen Verband – Związek Wszechniemiecki

Altertumsgesellschaft Prussia – Towarzystwo Starożytności „Prussia“

Altertumsmuseum – Muzeum Starożytności

Amt für Vorgeschichte – Urząd ds. Prahistorii

Arbeitsgemeinschaft für Hochschule und höhere Schule – Grupa robocza ds. szkoły średniej i wyższej

Ausgrabungsgesetz – ustawa wykopaliskowa

Ausführungsbestimmungen – przepisy wykonawcze

Bautzener Geschichtshefte – Budziszyńskie Zeszyty Historyczne

Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte – Berlińskie Towarzystwo Antropologii, Etnologii i Prahistorii, początkowo funkcjonowało jako *Berliner Anthropologische Gesellschaft* (BAG) – Berlińskie Towarzystwo Antropologiczne

Beauftragten der NSDAP für Vorgeschichte der Kurmark – Pełnomocnicy NSDAP ds. prahistorii Kurmark

Berliner Geschichtsverein – Berlińskie Stowarzyszenie Historyczne

Berufsverband Deutscher Prähistoriker – Związek Zawodowy Niemieckich Prahistoryków

Bezirkspfleger – opiekun rejonowy (w przypadku amatorów), konserwator (w przypadku zawodowców)

Bodendenkmalpflege – Urząd Ochrony Zabytków

Brandenburgisches Landesamt für Vor- und Frühgeschichte in der Bodendenkmalpflege – Brandenburski Krajowy Urząd ds. Ochrony Pra- i Wczesnohistorycznych Zabytków Archeologicznych

Bundeswissenschaftsberater der Landsmannschaft Schlesien – Związkowy (Federalny) doradca naukowy ziomkostwa śląskiego

Bürgerschullehrer – nauczyciel w szkole dla klasy średniej (dawniej tłumaczono to jako nauczyciel w szkole miejskiej)

Deutsche Anthropologische Gesellschaft (DAG) – Niemieckie Towarzystwo Antropologiczne

Denkmalpfleger – konserwator zabytków

Deutschbund – Związek Niemiecki

Deutsche Ahnenerbe. Studiengesellschaft für Geistesurgeschichte – Niemieckie Dziedzictwo Przodków. Stowarzyszenie Badań nad Pradziejami Spuścizny Duchowej

Deutsche Forschungsgemeinschaft – Niemieckie Towarzystwo Badawcze

Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte – Niemieckie Towarzystwo Prahistyczne
Deutsche Karls-Universität in Prag – Niemiecki Uniwersytet Karola w Pradze

Erdkunde – geografia

Fachgruppe für Vorgeschichte – Grupa specjalistów ds. prahistorii
Friedrich-Wilhelm Universität zu Berlin – Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie
Frühgeschichte – protohistoria, wczesna historia
frühkaiserzeitliche – wczesnocesarski

Gastprofessor – profesor wizytujący
Geologisches Landesamt – Krajowy Urząd Geologiczny
Germanisches Nationalmuseum – Germańskie Muzeum Narodowe
Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte (GDV) – Towarzystwo Prahistorii Niemieckiej
Gesellschaft für Vorgeschichte und Geschichte der Oberlausitz – Towarzystwo Prahistorii i Historii Górnych Łużyc
Goethe-Medaille für Kunst und Wissenschaft – Medal Goethego w dziedzinie nauki i sztuki
Gymnasium zum Heiligen Geist – Gimnazjum Ducha Świętego

Heimat – strony rodzinne, kraj rodzinny, ojczyzna, ojczysty, strony ojczyste
Heimatismuseum – muzeum krajoznawcze³⁶⁵, muzeum stron ojczystych
Heimatsammlung – zbiory krajoznawcze
Heimatstube – izba historyczna, muzealna
Heimatverein – Związek Ojczyźniany
heimisch – miejscowy, rodzinny, swojski, lokalny
Hilfslehrer – nauczyciel pomocniczy
historischer Verein in Frankfurt a. O. – Stowarzyszenie Historyczne we Frankfurcie nad Odrą
Hochschule für Lehrerbildung – Wyższa Szkoła Doskonalenia Nauczycieli

Institut für Ur- und Frühgeschichte – Instytut Prahistorii i Wczesnej Historii

Kaiser-Friedrich-Museum – Muzeum Cesarza Fryderyka w Poznaniu
Kampfbund für Deutsche Kultur – Związek do walki o kulturę niemiecką
Knabenmittelschule – szkoła średnia dla chłopców

³⁶⁵ Takie tłumaczenie występuje na stronie internetowej muzeum w Dissen na Łużycach: https://www.cottbus.de/gaeste/wissenswertes/museen/heimatismuseum_dissen_-_muzeum_krajoznawcze_w_dissen.40000203.pl.html (dostęp: 11.08.2014).

Konrektor – wicedyrektor

Königliche Realgymnasium – królewskie gimnazjum realne

Kreis – powiat, okręg (w zależności od kontekstu)

Kreismuseum – muzeum powiatowe

Kriegsverdienstkreuz – Krzyż Zasługi Wojennej

Landesamt – Urząd Krajowy

Landesamt für Denkmalpflege – Krajowy Urząd Ochrony Zabytków

Landesamt für Vorgeschichte (LfV) – Krajowy Urząd Prahistorii

Landesamt für Vorgeschichte Oberschlesiens – Krajowy Urząd Prahistorii Górnego Śląska

Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege – Krajowy Urząd Ochrony Zabytków
Prahistorycznych

Landesanstalt für Vorgeschichte – Krajowy Zakład Prahistorii

Landesleiter – kierownik krajowy (w sensie Landu, nie kraju; landowy)

Landesmuseum – Muzeum Krajowe

Landesmuseum für Vorgeschichte – Krajowe Muzeum Prahistorii

Landschaftskunde – nauka o krajobrazie

Lebendige Vorzeit – Żywa przeszłość

Lehrstuhl für deutsche Archäologie – Katedra Niemieckiej Archeologii

Märkisches Museum Berlin – Muzeum Marchijskie w Berlinie

Ministerium für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung – ministerstwo nauki, sztuki i kształcenia

Modellwerkstatt des Reichsbundes – Modelarnia Związku Rzeszy

Museum für heimische Altertumskunde – Muzeum Lokalnych Starożytności

Museum für Vorgeschichte – Muzeum Prahistoryczne

Museum für Vor- und Frühgeschichte – Muzeum Pra- i Wczesnohistoryczne

Museum für Völkerkunde – Muzeum Etnologiczne

Museum Schlesischer Altertümer – Muzeum Starożytności Śląskich

Museumsverein – Towarzystwo Muzealne

Museumsverein für das Fürstentum Lüneburg – Związek Muzeów Księstwa Lüneburskiego

Nationalsozialistische Gesellschaft für deutsche Kultur – Narodowosocjalistyczne Towarzystwo
ds. Niemieckiej Kultury

Nationalsozialistischer Lehrerbund (NSLB) – Narodowosocjalistyczny Związek Nauczycieli

Naturforschende Gesellschaft – Towarzystwo Przyrodnicze, Towarzystwo Nauk Przyrodniczych

Naturwissenschaftliches Museum – Muzeum Nauk Przyrodniczych

Niederlausitzer Gesellschaft für Anthropologie und Urgeschichte – Dolnołużyckie Towarzystwo Antropologii i Prahistorii
Niederlausitzes Landesmuseum für Vor- und Frühgeschichte – Dolnołużyckie Krajowe Muzeum Pra- i Wczesnohistoryczne
Notgemeinschaft der deutschen Wissenschaft – Towarzystwo Wspierania Nauki Niemieckiej

Oberbürgermeister – nadburmistrz
Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften – Górnołużyckie Towarzystwo Naukowe
Oberlausitzer Gesellschaft für Anthropologie und Urgeschichte – Górnołużyckie Towarzystwo Antropologiczne i Prahistoryczne
Oberlehrer – starszy nauczyciel (nauczyciel szkoły średniej)
Oberleutnant – porucznik
Oberlyzeum Freiherr-vom-Stein – Liceum Wyższe Barona vom Stein
Oberschlesische Provinzialdenkmalpflege für die kulturgeschichtlichen Bodenaltertümer – Górnośląski Prowincjonalny Urząd Ochrony Kulturowohistorycznych Starożytności Zalegających w Ziemi w Raciborzu (od 1934 roku jako *Landesamt für Vorgeschichte*)
Oberschlesisches Landesmuseum – Górnośląskie Muzeum Krajowe
Oberstudiendirektor – dyrektor naczelny (szkoły niższego szczebla)

Pfleger für kulturgeschichtliche Bodenaltertümer – opiekun ds. kulturowo-historycznych zabytków archeologicznych
Provinzialkomitee für Naturdenkmalpflege – Prowincjalny Komitet ds. Ochrony Pomników Przyrody
Provinzialkommission für Denkmalpflege – Prowincjonalna Komisja ds. Ochrony Zabytków
Provinzialschulkollegium – Szkolne Kolegium Prowincjonalne

Realgymnasium – gimnazjum realne
Regierungsbezirk – regencja
Reichsarbeitsdienst – „Służba” Pracy Rzeszy
Reichsautobahn (R.A.B.) – Autostrady Rzeszy
Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte – Państwowy Związek Niemieckiej Prahistorii
Reichsbund für deutsche Vorzeit – Państwowy Związek Niemieckich Dawnych Czasów (Prahistorii)
Reichsgemeinschaft für Deutsche Volksforschung – Wspólnota Rzeszy ds. Badań nad Niemieckim Narodem (Reich Community for German Folk Research)
Reichsinnenministerium – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy
Reichsuniversität – Uniwersytet Rzeszy

Rittergutsbesitzer – posiadacz ziemski

Sammlungen der Vereinigung für die Geschichte der Stadt Forst – Zbiory Towarzystwa Historycznego Miasta Zasieki

Sanitätsrat – radca medyczny (tytuł honorowy lekarzy odpowiadających za publiczne zdrowie³⁶⁶)

Schlesische Dragonerregiment – Śląski Regiment Dragonów

Schlesische Friedrich-Wilhelms-Universität Breslau – Śląski Uniwersytet Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu

Schlesischer Altertumsverein – Śląskie Towarzystwo Starożytności

Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer – Śląskie Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności

Sicherheitsdienst – Służba Bezpieczeństwa

Sorauer Geschichtsverein – Żarskie Stowarzyszenie Historyczne

Staatlicher Vertrauensmann – mąż zaufania publicznego, państwowy mąż zaufania

Staatlicher Vertrauensmann für die Bodentaltertümer – państwowy mąż zaufania publicznego ds. zabytków archeologicznych

Stadtgeschichtliche Sammlung – Zbiory Historii Miasta

Städtisches Museum – Muzeum Miejskie

Studienrat – radca naukowy

Technische Hochschule zu Breslau – Wrocławska Wyższa Szkoła Techniczna

Tracht und Schmuck – strój i ozdoby

Unterfeldwebel – zastępca sierżanta

Ur- und Frühgeschichte – prahistoria i wczesna historia

Urgeschichte – prahistoria

Verein für das Museum Schlesischer Altertümer – Towarzystwo Muzeum Starożytności Śląskich

Vereinigung für Heimatpflege für den Regierungsbezirk Frankfurt a. O. – Stowarzyszenie ds. Pielęgnacji Ojczyźnianej Tradycji dla regencji Frankfurt nad Odrą

Vereinigung für Heimatkunde in Schwiebus – Świebodzińskie Stowarzyszenie Krajoznawcze

Volksgemeinschaft – wspólnota narodowa

Volkskunde – sztuka ludowa

Volkssturmsoldat – żołnierz szturm ludowego

Völkerkunde - etnologia

³⁶⁶ http://universal_lexikon.deacademic.com/117580/Sanit%C3%A4tsrat (dostęp: 22.10.2014).

Vorgeschichte – prahistoria

Wiener Prähistorischer Gesellschaft – Wiedeńskie Towarzystwo Prahistoryczne
wissenschaftlicher Hilfsarbeiter – pomocnik naukowy

Aneks 5. Ausgrabungsgesetz

Ausgrabungsgesetz – ustawa wykopaliskowa z 26 marca 1914 roku

Ze strony *Bibliothek für Bildungsgeschichtliche Forschung des Deutschen Instituts für Internationale Pädagogische Forschung*³⁶⁷.

C. Sztuka i nauka

106) Ustawa wykopaliskowa z 26 marca 1914 roku.
(Zbiór ustaw s. 41)

My Wilhelm, z Bożej łaski Król Prus itd., zalecamy za zgodą obu izb parlamentu monarchii, co następuje:

Wykopaliska.

§ 1.

Wykopaliska przedmiotów, które mają znaczenie dla historii kultury łącznie z prahistorią ludzi, mogą nastąpić tylko w ten sposób, że nie będą one szkodzić publicznym interesom we wspieraniu nauki i ochronie zabytków.

Do rozpoczęcia wykopalisk wymagane jest zezwolenie prezydenta regionu.

Zezwolenie nie może zostać odmówione, gdy spełnienie zarządzenia ust. 1 wydaje się zabezpieczone. Przy wydawaniu zezwolenia należy określić wymagane warunki dla wykopalisk w zależności od miary publicznych interesów.

Warunki mogą dotyczyć w szczególności realizacji wykopalisk, zgłoszenia odkrytych przedmiotów, ich zabezpieczenia i zachowania, jak również oględzin miejsca wykopalisk i odkrytych przedmiotów. Dla dotrzymania warunków może zostać zażądane złożenie zabezpieczenia.

§ 2.

Prezydent regionu, w nagłych przypadkach także lokalne władze policji, jest upoważniony do zatrzymania wykopalisk przedsięwziętych bez wymaganego zezwolenia i dbania o przestrzeganie warunków zezwolenia.

§ 3.

Minister ds. duchowych i oświaty może w pojedynczym przypadku lub ogólnie, mianowicie na korzyść określonych w § 8 ust. 2 ciał ustawodawczych, dopuścić wyjątki zaleceń § 1.

§ 4.

Zalecenia §§ 1 do 3 znajdują odpowiednie zastosowanie na wykopaliskach w stosunku do przedmiotów, które mają znaczenie dla prahistorii świata zwierzęcego i roślinnego.

Znaleziska okazjonalne.

§ 5.

Jeśli zostanie odkryty okazjonalnie w lub na gruncie przedmiot, który ma poważne znaczenie dla historii kultury włączając prahistorię ludzi, należy to wskazać najpóźniej w

³⁶⁷ Str. int.: http://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/image/ZDB985843438_0056/412/ (dostęp: 26.05.2018).

następnym dniu roboczym lokalnym władzom policji, które muszą niezwłocznie powiadomić osoby uprawnione do jego zakupu (§ 8 ust. 2).

Podlegającymi obowiązkowi zgłoszenia są odkrywca, właściciel gruntu, jak również kierownik robót, u którego odkryty został przedmiot.

Termin zgłoszenia rozpoczyna się z upływem dnia, w którym zobowiązany dowiadyuje się o odkryciu.

Wskazanie zobowiązanego zwalnia pozostałych. Odkrywca zostanie potem ze swojego obowiązku także zwolniony, jeśli jeszcze w tym samym dniu powiadomi o odkryciu kierownika prac.

§ 6.

Odkrywca, właściciel gruntu, jak również kierownik robót mają zachować odkryty przedmiot i miejsce odkrycia w niezmienionym stanie, o ile może stać się to bez znacznej szkody lub nakładów kosztów.

Obowiązki te wygasają z upływem pięciu dni po powiadomieniu, o ile prezydent regionu lub lokalne władze policji odblokują przedmiot wcześniej.

§ 7.

Minister ds. duchowych i oświaty może, o ile zagwarantowane jest fachowe obchodzenie się z okazjnymi znaleziskami, dopuścić wyjątki do przepisów §§ 5, 6.

Dostarczenie.

§ 8.

Przedmiot odkryty na wykopalisku lub okazjonalnie w lub na gruncie określonego w § 1 lub § 4 rodzaju, należy dostarczyć według bliższych określeń §§ 9 i 10 na żądanie za odszkodowaniem.

Uprawnienie do żądania dostarczenia należy do państwa, jak również prowincji, związku komunalnego, powiatu i gminy, w której przedmiot został odkryty.

Jako odszkodowanie należy udzielić rekompensaty zwykłej wartości przedmiotu. Przy ocenie wartości nie zostaje uwzględniona możliwość zbycia przedmiotu za granicą państwa lub cudzoziemcowi spoza państwa (Rzeszy).

Przy okazjonalnych znaleziskach należy także zwrócić nieuwzględnione przy ocenie wartości nakłady, które powstały po stronie odkrywcy, właściciela gruntu lub kierownika prac ze względu na wytyczne zachowania przedmiotu lub miejsca odkrycia, o ile ze względu na okoliczności wolno mu było uznać je za niezbędne. Jeśli zarządzenia dotyczą § 21, należy także zrekompensować powstałe przez to szkody, o ile zarządzenia nie są spowodowane przez karygodne zachowania osób nimi dotkniętych.

§ 9.

Dostarczenie może być wymagane tylko wtedy, gdy istnieją fakty, według których należy zatroszczyć się, że przedmiot istotnie będzie pogorszony lub że przypadnie krajowej ochronie zabytków lub nauce.

§ 10.

Dostarczenie nie może zostać więcej zażądane, gdy od powiadomienia o odkryciu minęły trzy miesiące lub, jeśli nie istnieje obowiązek powiadomienia, dwanaście miesięcy od odkrycia. To nie obowiązuje, gdy osoba uprawniona do zakupu zastrzegła sobie prawo do zażądania dostawy w terminie wobec właściciela.

Właściciel może zaoferować osobie uprawnionej do zakupu dostawę przedmiotu bez uszczerbku dla decyzji o tym, czy przedmiot jest objęty obowiązkiem dostarczenia czy nie. Jeżeli osoba uprawniona do zakupu nie przyjmie oferty w ciągu trzech miesięcy, nie może już więcej żądać dostawy.

Jeśli właściciel zrzeka się prawa do rezerwacji, komisja okręgowa podejmuje decyzję.

§ 11.

Jeżeli strony nie mogą dojść do porozumienia w kwestii dostawy do jednej z osób uprawnionych do zakupu lub w kwestii odszkodowania, zastosowanie mają przepisy §§ 12 do 20.

§ 12.

Komitet okręgowy okręgu, w którym przedmiot został znaleziony, podejmuje decyzję, na wniosek jednej ze stron, czy warunki dostawy są spełnione. W przypadku wątpliwości właściwy komitet okręgowy będzie powołany przez ministra ds. duchowych i oświaty.

Jeżeli wniosek o dostawę zostanie złożony przez więcej niż jedną osobę, Rada Prowincjonalna określa pierwszą osobę uprawnioną do zakupu, jak również w razie potrzeby, kolejność w jakiej, w przypadku jej rezygnacji, inne osoby uprawnione do zakupu zajmą jej miejsce. Należy wziąć tutaj pod uwagę lokalne znaczenie odkrycia, interes nauki, jak również istniejących instytucji naukowych.

§ 13.

Wniosek o ustalenie odszkodowania należy złożyć u prezydenta regionu. We wniosku należy określić przedmiot, osobę uprawnioną do zakupu, jak również właściciela, wszelkie osoby uprawnione do odszkodowania rzeczowego i osoby w inny sposób uprawnione do odszkodowania (§ 8 ust. 4).

§ 14.

Odszkodowanie będzie ustalone przez komisję oceniającą. Właściciel dostarczonego przedmiotu i osoba uprawniona do zakupu wybierają po jednym członku. Prezydent regionu mianuje przewodniczącego; ten musi być zdolny do pełnienia funkcji sędziego. Jeżeli wybór członka nie zostanie dokonany w ciągu czterech tygodni od otrzymania wniosku od prezydenta regionu, członek ten zostanie wyznaczony przez prezydenta regionu.

§ 15.

Komisja szacunkowa wysłuchuje stron; poza tym określa procedurę według uznania. Jeżeli komisja szacunkowa uzna za konieczne oględziny przedmiotu, prezydent regionu może wydać niezbędne zarządzenia.

§ 16.

Decyzja musi być uzasadniona.

Wobec decyzji względem kwoty odszkodowania jest otwarta droga prawna w terminie trzech miesięcy od doręczenia.

§ 17.

Odszkodowanie będzie zapłacone właścicielowi lub innej osobie uprawnionej do odszkodowania (§ 8 ust. 4), dla której zostało ono ustalone.

Jeżeli są osoby uprawnione do świadczeń rzeczowych, odszkodowanie ustalone dla właściciela musi zostać zdeponowane.

§ 18.

Po zapłacie lub zdeponowaniu ostatecznego lub w nagłych uzasadnionych przypadkach tymczasowo ustalonego odszkodowania, przedmiot dostawy musi zostać dostarczony.

Prezydent regionu musi wydać polecenia niezbędne do przeprowadzenia dostawy.

Wraz z dostawą osoba uprawniona do zakupu nabywa prawo własności do przedmiotu.

§ 19.

Koszty procedury szacowania spadają na osobę uprawnioną do zakupu. Mogą zostać obliczone tylko wydatki; członkom komisji oceniającej może zostać przyznane wynagrodzenie przez prezydenta regionu.

§ 20.

Jeżeli osoba uprawniona do zakupu zrezygnuje dodatkowo (później) ze swojego prawa, jest ona zobowiązana do zwrotu stronom niezbędnych kosztów poniesionych w wyniku postępowania, a w przypadkach § 8 ust. 4 do zapłaty za wskazane w nim zastępstwo.

Odstąpienie jest takie samo, jeżeli osoba uprawniona do zakupu nie wypłaci lub nie zdeponuje ostatecznie ustalonego odszkodowania w terminie ustalonym przez prezydenta regionu na jego wniosek.

§ 21.

Prezydent regionu, w nagłych przypadkach także lokalne władze policji, jest upoważniony wydać niezbędne polecenia na wniosek uprawnionego do zakupu (§ 8 ust. 2), w celu zabezpieczenia przedmiotu, którego dostarczenie może być wymagane.

Zarządzenia zostaną znowu unieważnione, o ile w ciągu dwóch tygodni nie zostanie zarządzone dostarczenie. W takim przypadku, o ile wg § 8 ust. 4 lub § 20 inna osoba nie jest zobowiązana do zapłaty odszkodowania, wnioskodawca zobowiązany jest do naprawienia szkody spowodowanej zarządzeniami, o ile zarządzenia te nie zostały spowodowane zawinionym zachowaniem osoby zainteresowanej.

Zażalenia.

§ 22.

Przeciwko postanowieniom i zarządzeniom prezydenta regionu zażalenia kierowane są do ministra ds. duchowych i oświaty. Przeciwko zarządzeniom lokalnych władz policji zażalenia kierowane są do prezydenta regionu, a kolejne zarządzenia do ministra ds. duchowych i oświaty.

Minister ds. duchowych i oświaty decyduje w razie potrzeby w porozumieniu z ministrami mianowanymi zgodnie z przepisami ogólnymi.

§ 23.

Zamknięcie komisji okręgowej (§ 10 ust. 3, § 12 ust. 1) należy uzasadnić. Przeciwko tym uchwałom przysługuje uczestniczącym zażalenie do radcy prowincji w ciągu dwóch tygodni po doręczeniu.

Przepisy karne.

§ 24.

Grzywną do 150 marek lub aresztem będzie ukarany, kto umyślnie zaniedba przewidziane w § 5 wskazania lub nie przestrzega przepisów § 6 ust. 1.

Ściganie odbywa się tylko na wniosek prezydenta regionu; wycofanie wniosku jest dozwolone.

§ 25.

Grzywną do 10 tys. marek lub aresztu, o ile zgodnie z innymi przepisami nie przypadnie wyższa kara, będzie ukarany ten, kto umyślnie przedmiot, którego dostarczenia można żądać, zniszczy, uszkodzi lub usunie na bok, a tym samym udaremni dostawę.

Jeżeli sprawcą jest osoba, która czyni interes z organizacji wykopalisk lub wykorzystania wykopanych lub okazjonalnie odkrytych przedmiotów wymienionych w § 1 lub § 4 określonego rodzaju, grzywna może zostać zwiększona do 20 tys. marek; może także zostać skazana na areszt do trzech miesięcy, jak również na karę pieniężną obok kary pozbawienia wolności.

Próba jest karalna.

W przypadkach określonych w ust. 1 ściganie następuje na wniosek prezydenta regionu; wycofanie wniosku jest dozwolone. Nieściągalna grzywna jest do zamiany na karę pozbawienia wolności.

Zarządzenia przejściowe i końcowe.

§ 26.

Zarządzenia o pozwoleniu na wykopaliska (§§ 1, 4) stosuje się odpowiednio do wykopalisk rozpoczętych w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

§ 27.

Nienaruszone pozostają ustawowe zarządzenia, zgodnie z którymi państwu przysługują dalej idące prawa w stosunku do przedmiotu objętego niniejszą ustawą niż te ustanowione w §§ 8 do 21.

§ 28.

Dla miasta Berlin naczelny prezydent zastępuje prezydenta regionu.

Dla Hesji-Nassau stowarzyszenia okręgowe zastępują prowincję.

Dla ziem Hohenzollernów Krajowy Związek Komunalny i Urzędy Związkowe zastępują prowincję i powiaty.

§ 29.

Przepisy wykonawcze do tej ustawy wydaje minister ds. duchowych i oświaty. Udokumentowane pod naszym własnoręcznym podpisem oraz wydrukowaną pieczęcią królewską.

Podane w Wenecji, 26 marca 1914.

(Miejsce pieczęci)

Wilhelm.

V. BETHMANN HOLLWEG.

V. BREITENBACH.

FRHR. V. SCHORLEMER.

V. TIRPITZ.

SYDOW.

V. DALLWITZ.

V. FALKENHAYN.

BESELER.

V. TROTT ZU SOLZ.

LENTZE.

Ausführungsbestimmungen – przepisy wykonawcze do ustawy wykopaliskowej z 30 lipca 1920 roku

Ze strony *Bibliothek für Bildungsgeschichtliche Forschung des Deutschen Instituts für Internationale Pädagogische Forschung*³⁶⁸

Wykaz na podstawie przepisów wykonawczych nr 3 i 4 z 30 lipca 1920 do ustawy wykopaliskowej z 26 marca 1914 roku (zbiór ustaw s. 41) wyznaczonych mężów zaufania publicznego ds. zabytków archeologicznych [wybrane fragmenty]

Prowincja lub regencja	Konserwator prowincji lub rejonowy	<i>Vertrauensmänner für Bodenaltertümer</i>			
		kulturowohistoryczne		przyrodnicze	
		Rejon	a) mąż zaufania publicznego, b) zastępca	Rejon	a) mąż zaufania publicznego, b) zastępca
1	2	3		4	
Piła	-	Okreśł Wschowa	a) nauczyciel kształcący Pfützenreiter we Wschowie b) organista (śpiewak) Hübner w Przytocznej, okręg Skwierzyna nad Wartą		
Śląsk	Krajowy Radca Budowlany dr Burgemeister we Wrocławiu, Dom Krajowy	Prowincja Dolny Śląsk (z wyłączeniem Górnych Łużyc)	a) prof. dr Seger, dyrektor <i>Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer</i> we Wrocławiu b) dr Jahn, asystent w <i>Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer</i> we Wrocławiu	Prowincja Dolny Śląsk	a) prof. dr Par, przewodniczący <i>Provinzialkomitee für Naturdenkmalpflege</i> na Śląsku we Wrocławiu b) dr Lingelstein, zastępca przewodniczącego <i>Provinzialkomitee für Naturdenkmalpflege</i> na Śląsku we Wrocławiu

Berlin, 14 grudnia 1922 roku
Minister nauki, sztuki i kształcenia

Z polecenia: Nentwig.

Obwieszczenie. – U IV 7802 II.

³⁶⁸ Str. int.: https://goobiweb.bbf.dipf.de/viewer/fullscreen/985843438_0065/49/ (dostęp: 6.01.2020).

Tekst z NDV, 1927, t. 3, s. 2.

Wyciąg z nr 5 przepisów wykonawczych: zadaniem mężów stanu jest bezpośrednio pilnowanie naukowych interesów w przypadku wykopalisk, jak i okazjonalnych znalezisk. Muszą zadbać o to, ażeby przy wykopaliskach, jak również znaleziskach okazjonalnych możliwa byłaby osobista i natychmiastowa interwencja organu eksperckiego, w razie potrzeby powołanych odpowiednio, odpowiedzialnych im opiekunów, którzy na wniosek mężów stanu tymczasowo mogą zostać wezwani przez nadprezydenta. Jeżeli wykopaliska przeprowadzone będą wbrew zakazowi lub niefachowo, mąż zaufania na podstawie §§ 1, 2, 4 ustawy wykopaliskowej ma złożyć odpowiednie zgłoszenie u prezydentów regionu lub lokalnym władzom policji. W przypadku znalezisk okazjonalnych zadaniem męża stanu, jest podjęcie dalszych wymaganych kroków w celu ustalenia naukowych warstw, jak również wydobywania, zachowania i naukowego wykorzystania odkrytych przedmiotów. Na podstawie § 5 ustawy wykopaliskowej będzie on regularnie dowiadywał się o zgłoszeniach znalezisk.

Aneks 6. Czasopisma

Czasopisma fachowe: Altschlesien, Mannus, Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit, Prähistorische Zeitschrift, Schlesiens Vorzeit, Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift Neue Folge
Czasopismo popularno-naukowe: Altschlesische Blätter

Altschlesien (AS)

- t. 1 1926 (nr 1 s. 1-56, 1922; nr 2 s. 57-116, 1924; nr 3/4 s. 117-331, 1926), Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Hans Seger
- t. 2 1929 (nr 1 s. 1-74, 1927; nr 2 s. 75-168, 1928; nr 3 s. 169-370, 1929), Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Hans Seger
- t. 3 1931 (nr 1 s. 1-114, 1930; nr 2 s. 115-330 oraz Register 331-345, 1931), Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Hans Seger
- t. 4 1934 (z. 1-3 s. 1-228, 1932; z. 4 s. 229-334 oraz Register s. 335-346, 1934), Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Hans Seger
- t. 5 1934 Festschrift Hans Seger, Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Martin Jahn
- t. 6 1936 (z. 1 s. 1-202, 1935/36; z. 2 s. 203-430 oraz Register 431-437, 1936), Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Hans Seger
- t. 7 1938 (z. 1 s. 1-140, 1937; z. 2 s. 141-306 oraz Register 307-311, 1938), Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Hans Seger
- t. 8 1939 (Festschrift Hans Seger), Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Martin Jahn
- t. 9 1940, Selbstverlag des Schlesischen Altertumsvereins Vertreten durch Ferdinand Hirt, Verlagsbuchhandlung in Breslau 6, Königsplatz 1, Breslau, red. Hans Seger
- t. 10 1941, Schlesischer Altertumsvereins Vertreten durch den Schlesien-Verlag, Breslau 2, Tauentzienstraße 33, Breslau, red. Hans Seger

Altschlesische Blätter (AB)

Nachrichtenblatt für schlesische Vor- und Frühgeschichte

Begründet vom Schlesischen Altertumsverein

Herausgeber: Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege in Breslau

- t. 1 1926 (nr 1 s. 1-8; nr 2 s. 9-16; nr 3 s. 17-24; nr 4 s. 25-32; nr 5 s. 33-40; nr 6 s. 41-52; nr 7 s. 53-64; nr 8 s. 65-78), Verlag des Schlesischen Altertumsvereins, Breslau 1, Graupenstraße 14, red. Fritz Geschwendt
- t. 2 1927 (nr 1 s. 1-16; nr 2 s. 17-32; nr 3 s. 33-48; nr 4 s. 49-64; nr 5 s. 65-80; nr 6 s. 81-96), Verlag des Schlesischen Altertumsvereins, Breslau 1, Graupenstraße 14, red. Fritz Geschwendt
- t. 3 1928 (nr 1 s. 1-16; nr 2 s. 17-32; nr 3 s. 33-48; nr 4 s. 49-68; nr 5 s. 69-84; nr 6 s. 85-100; s. 7 s. 101-116), Verlag des Schlesischen Altertumsvereins, Breslau 1, Graupenstraße 14, red. Fritz Geschwendt
- t. 4 1929 (nr 1 s. 1-16; nr 2 s. 17-32; nr 3 s. 33-48; nr 4 s. 49-68; nr 5 s. 69-100; nr 6 s. 101-116), Verlag des Schlesischen Altertumsvereins, Breslau 1, Graupenstraße 14, red. Fritz Geschwendt
- t. 5 1930
- t. 6 1931
- t. 7 1932 (nr 1 s. 1-20; nr 2 s. 21-40; nr 3 s. 41-52; nr 4 s. 53-68; nr 5 s. 69-84), Verlag des Schlesischen Altertumsvereins, Breslau 1, Graupenstraße 14, red. Fritz Geschwendt
- t. 8 1933 (nr 1 s. 1-24; nr 2 s. 25-40; nr 3 s. 41-60; nr 4 s. 61-76; nr 5 s. 77-96; nr 6 s. 97-112), Verlag des Schlesischen Altertumsvereins, Breslau 1, Graupenstraße 14, red. Fritz Geschwendt

- t. 9 1934 (nr 1 s. 1-16; nr 2 s. 17-40; nr 3 s. 41-56; nr 4 s. 57-76; nr 5 s. 77-92; nr 6 s. 93-108), Verlag des Schlesischen Altertumsvereins, Breslau 1, Graupenstraße 14, red. Fritz Geschwendt
- t. 10 1935 (nr 1 s. 1-32; nr 2 s. 33-52; nr 3 s. 53-84; nr 4 s. 85-100; nr 5 s. 101-132; nr 6 s. 133-156), Verlag: Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege, Breslau 1, Schloß (Westflügel), red. Fritz Geschwendt
- t. 11 1936 (nr 1 s. 1-36; nr 2 s. 37-68; nr 3-4 s. 69-132; nr 5 s. 133-168; nr 6 s. 169-204; nr 7 s. 205-232 oraz Register s. 1-20), Verlag: Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege, Breslau 1, Schloß (Westflügel), red. Fritz Geschwendt
- t. 12 1937 (nr 1/2 s. 1-68; nr 3/4 s. 69-112; nr 5/6 s. 113-168; nr 7/8 s. 169-204), Verlag: Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege, Breslau 1, Schloß (Westflügel), red. Fritz Geschwendt
- t. 13 1938 (nr 1 s. 1-40; nr 2 s. 41-88; nr 3 s. 89-128; nr 4 s. 129-160; nr 5 s. 161-200; nr 6 s. 201-232), Verlag: Landesamt für Vorgeschichte, Breslau 1, Schloß (Westflügel), red. Fritz Geschwendt
- t. 14 1939 (nr 1 s. 1-48; nr 2 April s. 49-88; nr 3 Juli s. 89-124; nr 4 Oktober s. 125-168), Verlag: Landesamt für Vorgeschichte, Breslau 1, Schloß (Westflügel), red. Fritz Geschwendt
- t. 15 1940 (nr 1 Januar s. 1-44; nr 2 April s. 45-88; nr 3 Juli s. 89-144; nr 4 Oktober s. 145-219), Schlesien-Verlag, Breslau, Gartenstraße 74, red. Fritz Geschwendt
- t. 16 1941 (nr 1 Januar s. 1-72; nr 2 April s. 73-152; nr 3/4 August s. 153-248), Schlesien-Verlag, Tauentzienstraße 33, Breslau, red. Fritz Geschwendt
- t. 17 1942 (nr 1 Januar s. 1-88; nr 2/3 Mai s. 89-204; nr 4 September s. 205-236), Schlesien-Verlag, Tauentzienstraße 33, Breslau, red. Fritz Geschwendt
- t. 18 1943 (nr 1 März s. 1-32; nr 2 s. 33-48), Gauverlag-NS-Schlesien, NS-Druckerei, Braslau 5, red. Fritz Geschwendt
- t. 19 1944 (z. 1 s. 1-16; z. 2 s. 17-32), NS-Gauverlag Niederschlesien, NS-Druckerei, Breslau 5, red. Fritz Geschwendt

Mannus

- t. 1 1909, Würzburg, Curt Kabitzsch (A. Stuber's Verlag), red. Gustaf Kossinna
- t. 2 1910, Würzburg, Curt Kabitzsch (A. Stuber's Verlag), red. Gustaf Kossinna
- t. 3 1911, Würzburg, Curt Kabitzsch (A. Stuber's Verlag), red. Gustaf Kossinna
- t. 4 1912, Würzburg, Verlag von Curt Kabitzsch Kgl. Universitäts-Verlagsbuchhändler, red. Gustaf Kossinna
- t. 5 1913, Würzburg, Verlag von Curt Kabitzsch Kgl. Universitäts-Verlagsbuchhändler, red. Gustaf Kossinna
- t. 6 1914, Würzburg, Verlag von Curt Kabitzsch Kgl. Universitäts-Verlagsbuchhändler, red. Gustaf Kossinna
- t. 7 1915, Würzburg, Verlag von Curt Kabitzsch Kgl. Universitäts-Verlagsbuchhändler, red. Gustaf Kossinna
- t. 8 1917, Würzburg, Curt Kabitzsch Verlag, red. Gustaf Kossinna
- t. 9 1919 (1917), Leipzig und Würzburg, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 10 1919 (1918), Leipzig und Würzburg, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 11/12 1920 (1919/20), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 13 1922 (1921), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 14 1922 (1922), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 15 1923 (1923), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 16 1925 (1924), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 17 1926 (1925), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 18 1926 (1926), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 19 1927 (1927), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 20 1928 (1928), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 21 1929 (1929), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 22 1930 (1930), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna
- t. 23 1931 (1931), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna

- t. 24 1932 (1932), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. A. Götze, H. Hetz von Wichdorff, Schriftleitung: Jörg Lechler
- t. 25 1933 (1933), Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Alfred Götze, Schriftleitung Dr. Jörg Lechler
- t. 26 1934, Leipzig, Curt Kabitzsch Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth, współpraca A. Götze - Berlin, Hans Hahne - Halle, Ernst Petersen - Breslau, Bolko von Richthofen - Königsberg, Wolfgang Schultz - München, Walther Schultz - Halle, Rudolf Stampfuß - Duisburg
Schriftleitung: Jörg Lechler
- t. 27 1935, Leipzig, Curt Kabitzsch Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth; Schriftleitung: Jörg Lechler
- t. 28 1936, Leipzig, Curt Kabitzsch Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth
- t. 29 1937, Leipzig, Curt Kabitzsch Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth
- t. 30 1938, Leipzig, Curt Kabitzsch Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth
- t. 31 1939, Leipzig, Curt Kabitzsch Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth
- t. 32 1940, Leipzig, Johann Ambrosius Barth Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth
- t. 33 1941 z. 1-4, Leipzig, Johann Ambrosius Barth Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth
- t. 34 1942 z. 1/2, Leipzig, Johann Ambrosius Barth Verlag, Herausgegeben für den Reichsbund für Deutsche Vorgeschichte von Hans Reinerth

Mannus Ergänzungsband

- t. 1 1910, Würzburg, Curt Kabitzsch (A. Stuber's Verlag), red. Gustaf Kossinna; Bericht über die I. Hauptversammlung zu Hannover, 6. bis 9. August 1909
- t. 2 1911, Würzburg, Curt Kabitzsch (A. Stuber's Verlag), red. Dr. Gustav Albrecht, Prof. Dr. Gustaf Kossinna; Bericht über die II. Hauptversammlung zu Erfurt, 31. Juli bis 3. August 1910
- t. 3 1923 Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna; Bericht über die siebente Tagung der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte Berlin, 17. bis 20. April 1922
- t. 4 1925 Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna; Bericht über die achte Tagung der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte, Cöthen, 10.- 14. Juni 1924
- t. 5 1927 Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna; Bericht über die neunte Tagung der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte Braunschweig, 25.- 30. Mai 1926
- t. 6 1928 Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, Festgabe für den 70 jährigen Gustaf Kossinna von Freunden und Schülern
- t. 7 1929 Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, Unter Mitwirkung von Carl Engel, red. Gustaf Kossinna; Bericht über die zehnte Tagung für Vorgeschichte Magdeburg, 2. bis 7. September 1928
- t. 8 1931 Leipzig, Verlag von Curt Kabitzsch, red. Gustaf Kossinna; Bericht über die elfte Tagung für Vorgeschichte Königsberg, 24. Juli bis 2. August 1930

Nachrichtenblatt der Gesellschaft für deutsche Vorgeschichte (NDV)

- r. 1 1925 z. 1 (Druck von Grimme & Trömel, Leipzig), z. 2/3 (Verlag von Curt Kabitzsch in Leipzig), z. 4/5 (Germanen-Verlag, Berlin Lichterfelde; Druck von A. Mieck Verlagshandlung G.m.b.H., Prenzlau), red. Gustaf Kossinna

Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit (NDV)

- r. 2 1926 z. 1 (s. 1-16), z. 2 (s. 17-32), z. 3 (s. 33-56), z. 4 (s. 57-72), z. 5 (s. 73-88), z. 6 (s. 89-100), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek: Beiblatt zum Mannus, Zeitschrift für Vorgeschichte)

- r. 3 1927 z. 1 (s. 1-16), z. 2 (s. 17-32), z. 3 (s. 33-48), z. 4 (s. 49-64), z. 5 (s. 65-80), z. 6 (s. 81-96), z. 7 (s. 97-112), z. 8 (s. 113-128), z. 9/10 (s. 129-148), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek: Beiblatt zum Mannus, Zeitschrift für Vorgeschichte)
- r. 4 1928 z. 1 (s. 1-16), z. 2 (s. 17-32), z. 3/4 (s. 33-64), z. 5 (s. 65-80), z. 6 (s. 81-96), z. 7 (s. 97-112), z. 8 (s. 113-128), z. 9 (s. 129-144), z. 10 (s. 145-156), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek: Beiblatt zum Mannus, Zeitschrift für Vorgeschichte)
- r. 5 1929 z. 1 (s. 1-16), z. 2 (s. 17-32), z. 3 (s. 33-48), z. 4 (s. 49-64), z. 5 (s. 65-80), z. 6 (s. 81-96), z. 7 (s. 97-112), z. 8 (s. 113-128), z. 9 (s. 129-144), z. 10 (s. 145-160), z. 11 (s. 161-176), z. 12 (s. 177-188), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn
- r. 6 1930 z. 1 (s. 1-32), z. 2 (s. 33-48), z. 3 (s. 49-64), z. 4 (s. 65-80), z. 5 (s. 81-96), z. 6 (s. 97-112), z. 7 (s. 113-128), z. 8 (s. 129-144), z. 9 (s. 145-176), z. 10 (s. 177-208), z. 11 (s. 209-224), z. 12 (s. 225-252), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 7 1931 z. 1 (s. 1-32), z. 2 (s. 33-48), z. 3 (s. 49-64), z. 4 (s. 65-80), z. 5 (s. 81-112), z. 6 (s. 113-128), z. 7 (s. 129-152), z. 8 (s. 153-168), z. 9 (s. 169-192), z. 10 (s. 193-208), z. 11 (s. 209-224), z. 12 (s. 225-252), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 8 1932 z. 1 (s. 1-16), z. 2 (s. 17-32), z. 3 (s. 33-48), z. 4 (s. 49-64), z. 5 (s. 65-80), z. 6 (s. 81-96), z. 7 (s. 97-128), z. 8 (s. 129-144), z. 9 (s. 145-160), z. 10 (s. 161-176), z. 11 (s. 177-192), z. 12 (s. 193-220), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 9 1933 z. 1 (s. 1-16), z. 2 (s. 17-32), z. 3 (s. 33-48), z. 4 (s. 49-64), z. 5 (s. 65-80), z. 6 (s. 81-112), z. 7 (s. 113-128), z. 8 (s. 129-160), z. 9 (s. 161-176), z. 10 (s. 177-208), z. 11 (s. 209-224), z. 12 (s. 225-252), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 10 1934 z. 1 (s. 1-32), z. 2 (s. 33-48), z. 3 (s. 49-80), z. 4 (s. 81-96), z. 5 (s. 97-128), z. 6 (s. 129-144), z. 7 (s. 145-176), z. 8 (s. 177-192), z. 9 (s. 193-224), z. 10 (s. 225-240), z. 11/12 (s. 241-286), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 11 1935 z. 1 (s. 1-32), z. 2 (s. 33-48), z. 3 (s. 49-72), z. 4 (s. 73-96), z. 5 (s. 97-112), z. 6/7 (s. 113-144), z. 8 (s. 145-160), z. 9 (s. 161-184), z. 10 (s. 185-216), z. 11 (s. 217-256), z. 12 (s. 257-276), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichs- und Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 12 1936 z. 1 (s. 1-32), z. 2 (s. 33-48), z. 3 (s. 49-80), z. 4 (s. 81-96), z. 5 (s. 97-128), z. 6 (s. 129-160), z. 7 (s. 161-176), z. 8/9 (s. 177-216), z. 10/11 (s. 217-264), z. 12 (s. 265-304), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichs- und Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 13 1937 z. 1 (s. 1-16), z. 2 (s. 17-32), z. 3 (s. 33-64), z. 4 (s. 65-88), z. 5/6 (s. 89-168), z. 7 (s. 169-200), z. 8 (s. 201-216), z. 9 (s. 217-248), z. 10/11 (s. 249-296), z. 12 (s. 297-316), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichs- und Preussischen Ministeriums für Wissenschaft, Kunst und Volksbildung)
- r. 14 1938 z. 1 (s. 1-32), z. 2 (s. 33-64), z. 3 (s. 65-96), z. 4 (s. 97-112), z. 5 (s. 113-144), z. 6 (s. 145-176), z. 7 (s. 177-208), z. 8/9 (s. 209-248), z. 10 (s. 249-280), z. 11/12 (s. 281-324), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichsministeriums für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung)
- r. 15 1939 z. 1 (s. 1-40), z. 2 (s. 41-80), z. 3 (s. 81-112), z. 4 (s. 113-144), z. 5/6 (s. 145-180), z. 7/8 (s. 181-232), z. 9/10 (s. 233-280), z. 11/12 (s. 281-316), Leipzig Verlag von Curt Kabitzsch, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichsministeriums für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung)
- r. 16 1940 z. 1 (s. 1-40), z. 2-3 (s. 41-72), z. 4-5 (s. 73-120), z. 6-7 (s. 121-168), z. 8-9 (s. 169-224), z. 10-11 (s. 225-264), z. 12 (s. 265-298), Leipzig Verlag von Johann Ambrosius Barth, red.

- Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichsministeriums für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung)
- r. 17 1941 z. 1-2 (s. 1-72), z. 3-4 (s. 73-108), z. 5-6 (s. 109-164), z. 7-11 (s. 165-268), z. 12 (s. 269-284), Leipzig Verlag von Johann Ambrosius Barth, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichsministeriums für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung)
 - r. 18 1942 z. 1-2 (s. 1-48), z. 3-4 (s. 49-112), z. 5-6 (s. 113-144), z. 7-8 (s. 145-200), z. 9-10 (s. 201-246), z. 11-12 (s. 247-288), Leipzig Verlag von Johann Ambrosius Barth, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichsministeriums für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung)
 - r. 19 1943 z. 1-4 (s. 1-56), Leipzig Verlag von Johann Ambrosius Barth, red. Martin Jahn (dopisek do tytułu: Mit Unterstützung des Reichsministeriums für Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung)

Prähistorische Zeitschrift (PZ)

- t. 1 1909, Berlin, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau) im Auftrage der Berliner und der Deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte, der Generalverwaltung der Kgl. Museen, der Nordwestdeutschen und der Südwestdeutschen Verbandes für Altertumsforschung
- t. 2 1910 (też data 1911, ale podaje się tą pierwszą), Berlin, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 3 1911, Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 4 1912, Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 5 1913, Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 6 1914, Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 7 1915, Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 8 1916, Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 9 1917, Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 10 1918 (1919), Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 11 i 12 1919, 1920 (1920), Leipzig, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 13 i 14 1921, 1922 (1922), Berlin Oskar Leuschner, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 15 1924, Berlin Oskar Leuschner, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 16 1925, Berlin Oskar Leuschner, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 17 1926, Berlin Oskar Leuschner, red. C. Schuchhardt (Berlin), K. Schumacher (Mainz), H. Seger (Breslau)
- t. 18 1927, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 19 1928, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 20 1929, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 21 1930, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 22 1931, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 23 1932, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 24 1933, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 25 1934, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 26 1935, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 27 1936, Berlin Oskar Leuschner, red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 28-29 1937-1938 (1939), Berlin Walter de Gruyter & Co., red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 30-31 1939-1940 (1940), Berlin Walter de Gruyter & Co., red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)
- t. 32-33 1941-1942 (1942), Berlin Walter de Gruyter & Co., red. Wilhelm Unverzagt (Berlin)

Schlesiens Vorzeit (SV)

- t. 3 1881, Breslau, red. Hermann Luchs

- t. 4 1887, Breslau, red. Hermann Luchs
- t. 5 1894, Breslau, red. Wilhelm Grempler, Hans Lutsch, Hans Seger, Eugen von Czihak
- t. 6 1896, Breslau, red. Wilhelm Grempler, Hans Seger
- t. 7 1899, Breslau, red. Wilhelm Grempler, Hans Seger

Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift Neue Folge (SVNF)

Jahrbuch des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer

- t. 1 1900, Breslau, Druck von Grass, Barth & Comp. (W. Friedrich), red. Karl Masner, Hans Seger
- t. 2 1902, Breslau, red. Karl Masner, Hans Seger
- t. 3 1904, Breslau, Kommissionsverlag von Eduard Trewendt Berlin, red. Karl Masner, Hans Seger
- t. 4 1907, Breslau, red. Karl Masner, Hans Seger
- t. 5 1909, Breslau, Kommissionsverlag von Eduard Trewendt, red. Karl Masner, Hans Seger
- t. 6 1911, Breslau, Sonderabdruck: Archäologische Abhandlungen
- t. 7 1916, Breslau, Sonderabdruck: Vorgeschichtliche Abhandlungen, Kommissionsverlag von Ferdinand Hirt Breslau
- t. 8 1924, Breslau, Selbstverlag des Schlesischen Altertumsverein Vertreten durch Ferdinand Hirt, Universitäts- und Verlagsbuchhandlung in Breslau, Königsplatz 1, red. Karl Masner, Hans Seger
- t. 9 1928, Breslau, Selbstverlag des Schlesischen Altertumsverein Vertreten durch Ferdinand Hirt, Universitäts- und Verlagsbuchhandlung in Breslau, Königsplatz 1, red. Hans Seger, Erwin Hintze
- t. 10 1933, Breslau, Selbstverlag des Schlesischen Altertumsverein Vertreten durch Ferdinand Hirt, Universitäts- und Verlagsbuchhandlung in Breslau, Königsplatz 1, red. Karl Masner, Hans Seger

Aneks 7. Zakładanie muzeów i kolekcji

Miejscowość nazwa niemiecka	Miejscowość nazwa polska	Miejsce przechowywania nazwa niemiecka	Miejsce przechowywania nazwa polska	Rok założenia lub lata funkcjonowania
<i>Pforten</i>	Brody	<i>Privatsammlung</i> ³⁶⁹ <i>Graf Brühl</i>	Prywatne zbiory hrabiego Brühla	
<i>Beuthen a. O.</i>	Bytom Odrzański	<i>Heimatsammlung</i>	Zbiory krajoznawcze	1921 (1925 ³⁷⁰)
<i>Dechsel</i>	Deszczno	<i>Privatsammlung Hobus</i>	Prywatne zbiory pastora Felixa Hobusa	
<i>Driesen</i>	Drezdenko	<i>Altertums-Museum Heimatmuseum</i> ³⁷¹	Muzeum Starożytności Muzeum Krajoznawcze	1885 1912-1945
<i>Landsberg a. d. W.</i>	Gorzów Wlkp.	<i>Städtisches Museum (Museum für Stadt und Land Landsberg/W.)</i>	Muzeum Miejskie	1883 (raczej) lub 1884 do 1945
<i>Guben</i>	Gubin	<i>Städtisches Museum Gymnasialsammlung</i>	Muzeum Miejskie Zbiory gimnazjalne	1900
<i>Frankfurt a. O.</i>	Frankfurt nad Odrą	<i>Naturwissenschaftliches Museum Heimatmuseum Sammlung im Realgymnasium Lienau-Haus Oderlandmuseum</i>	Muzeum Nauk Przyrodniczych Muzeum Krajoznawcze Zbiory w gimnazjum realnym Muzeum „Dom Lienaua” Muzeum Odrzańskie (kontynuacja „Domu Lienaua”)	1897 1899 1905 1905 1936
<i>Gennin</i>	Jenin	<i>Volksschule Obergennin</i>	Szkoła Powszechna Jeniniec	
<i>Kalau</i>	Kaława	<i>Altertumsmuseum</i>	Muzeum Starożytności	1910 lub 1911
<i>Küstrin</i>	Kostrzyn	<i>Friedrichsmuseum (Fridericianum mit Heimatsammlung im Schloss)</i>	Muzeum Fryderyka	1901-1945
<i>Kemnath</i>	Kownaty	<i>Privatsammlung des „Rittergutsbesitzers Wrede”</i>	Zbiory prywatne posiadacza ziemskiego Wrede	

³⁶⁹ Wyraz „Sammlung” (zbiór, kolekcja) występuje często w skróconej wersji „Slg.”.

³⁷⁰ Geschwendt 1929b: 80.

³⁷¹ Odnośnie do tłumaczenia tego terminu i wątpliwości z tym związanych → Wstęp. Zdarza się w literaturze (np. Lienau 1926: 14), że zamiast nazwy *Heimatmuseum* pojawia się *Kreismuseum*. Chodzi jednak o to samo muzeum.

<i>Freystadt</i>	Kożuchów	<i>Heimatmuseum</i>	Muzeum Krajoznawcze	1923 (1924 ³⁷²)
<i>Crossen albo Krossen</i>	Krosno	<i>Altertumsmuseum</i> <i>Heimatmuseum</i>	Muzeum Starożytności Muzeum Krajoznawcze	1909 (lub 1899)
<i>Sommerfeld</i>	Lubsko	<i>Heimatmuseum</i>	Muzeum Krajoznawcze	1924 lub 1925
<i>Meseritz</i>	Międzyrzecz	<i>Heimatmuseum für Stadt und Kreis</i>	Muzeum Krajoznawcze Miasta i Powiatu	1930
<i>Neusalz</i>	Nowa Sól	<i>Museum Neusalz</i> (<i>Neusalzer Heimatmuseum</i>)	Muzeum w Nowej Soli (Nowosolskie Muzeum Krajoznawcze)	1916
<i>Drossen</i>	Ośno Lubuskie	<i>Städtisches Museum</i> <i>Drossen- Weststernberger Kreismuseum</i>	Muzeum Miejskie Zachodniotorzymskie Muzeum Okręgowe w Ośnie Lubuskim	1912-1945
<i>Reppen</i>	Rzepin	<i>Heimatmuseum</i>	Muzeum Krajoznawcze	1924 ³⁷³
<i>Schwerin</i>	Skwierzyna	<i>Heimatmuseum</i>	Muzeum Krajoznawcze	1934
<i>Sonnenburg</i>	Słońsk	<i>Heimatmuseum</i>	Muzeum Krajoznawcze	1905-1945
<i>Friedeberg</i>	Strzelce Krajeńskie	<i>Städtische Sammlungen für Heimatkunde</i> <i>Heimatmuseum</i>	Miejskie Zbiory Krajoznawcze Muzeum Krajoznawcze	1906 1906-1945
<i>Züllichau</i>	Sulechów	<i>Museum für heimische Altertumskunde</i> <i>Stadtgeschichtliche Sammlung</i>	Muzeum Lokalnych Starożytności Zbiory Historii Miasta	1906 (1903- 1945 ³⁷⁴) 1932
<i>Zielenzig</i>	Sulęcín	<i>Heimatmuseum</i>	Muzeum Krajoznawcze	ok. 1926 ³⁷⁵
<i>Sprottau</i>	Szprotawa	<i>Heimatmuseum</i> (<i>Altertumsmuseum</i>) <i>Laubemuseum</i>	Muzeum Krajoznawcze (Muzeum Starożytności) Muzeum im. Laubego	1919 ³⁷⁶
<i>Schwiebus</i>	Świebodzin	<i>Städtische Sammlung</i> <i>Heimatmuseum</i>	Zbiory Miejskie Muzeum Krajoznawcze	1903-1945 1903
<i>Grünberg</i>	Zielona Góra	<i>Heimatmuseum</i> (<i>Städtisches Heimatmuseum</i>)	Muzeum Krajoznawcze (Miejskie Muzeum Krajoznawcze)	1922
<i>Sagan</i>	Żagań	<i>Museum Sagan</i>	Muzeum w Żaganiu	1903

³⁷² Geschwendt 1929b: 80.

³⁷³ Armin Volkmann (2006: 21 tab. 1) podaje rok 1926, dodając jednak znak zapytania.

³⁷⁴ Pierwsza data według strony internetowej (dostęp: 21.03.2014) <http://p50194.typo3server.info/fileadmin/pdfs/Museumsgruendungen.pdf>, druga według Armina Volkmana (2006: 21 tab. 1).

³⁷⁵ Martin Lienau w czasopiśmie NDV (1926: 14) napisał *Der Fund gelangte in das neu gegründete Kreismuseum in Zielenzig* (Znalezisko dotarło do nowozałożonego Muzeum Okręgowego w Sulęcinie).

³⁷⁶ Geschwendt 1926f: 10; 1929b: 82.

		<i>(Altertumsmuseum)</i>	(Muzeum Starożytności)	
<i>Sorau</i>	<i>Żary</i>	<i>Altertums-Sammlung Heimatismuseum</i>	Zbiory Starożytne Muzeum Krajoznawcze	1892 lub 1888
<i>Forst</i>	<i>Zasieki</i>	<i>Sammlungen der Vereinigung für die Geschichte der Stadt Forst Städtisches Museum?</i>	Zbiory Towarzystwa Historycznego Miasta Zasieki Muzeum Miejskie?	1898

Tab. 9. Zakładanie muzeów